

STUDIA I MONOGRAFIE
AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO WE WROCŁAWIU

NR 100

Rafał Szubert

**KULTURA FIZYCZNA
W PRZEMIANACH WSI POLSKIEJ
W LATACH 1944–1956**

WROCŁAW 2010

KOMITET WYDAWNICZY

Tadeusz Bober

Bogusława Idzik (sekretarz)

Artur Jaskólski

Lesław Kulmatycki

Zbigniew Naglak

Krystyna Rożek-Piechura (przewodnicząca)

Alicja Rutkowska-Kucharska

Marek Woźniewski

RECENZENT

Jerzy Gaj

REDAKTOR

Anna Miecznikowska

KOREKTOR

Beata Jankowiak

REDAKTOR TECHNICZNY

Beata Irzykowska

© Copyright by Wydawnictwo AWF Wrocław 2010

ISSN 0239-6009

ISBN 978-83-89156-05-1



Wydawnictwo Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu
51-684 Wrocław, ul. Adama Mickiewicza 98
www.awf.wroc.pl/wydawnictwo

Wydanie I

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
1. Środowisko wiejskie po drugiej wojnie światowej.....	13
1.1. Powojenny ruch ludowy	13
1.2. Przemiany na wsi.....	27
2. System zarządzania kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–1956	40
2.1. Struktury organizacyjne kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–1946.....	40
2.2. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w latach 1946–1948	42
2.3. Główny Urząd Kultury Fizycznej w latach 1948–1949	47
2.4. Główny Komitet Kultury Fizycznej w latach 1949–1956.....	53
3. Organizacja i zarządzanie kulturą fizyczną na wsi w latach 1944–1956.....	60
3.1. Kultura fizyczna na wsi – dorobek II Rzeczypospolitej Polskiej	60
3.2. Początki odbudowy wiejskiej kultury fizycznej po drugiej wojnie światowej.....	64
3.3. Zarządzanie kulturą fizyczną na wsi w latach 1944–1956	66
3.4. Organizacje odpowiedzialne za upowszechnianie kultury fizycznej na wsi	78
3.5. Działalność Ludowych Zespołów Sportowych	88
4. Wychowanie fizyczne i zdrowotne na wsi polskiej w latach 1944–1956	99
4.1. Wychowanie fizyczne w szkołach wiejskich oraz współpraca szkół z LZS.....	99
4.2. Działalność Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w zakresie wychowania fizycznego na wsi	111
4.3. Propagowanie wychowania fizycznego poprzez odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony”	114
4.4. Popularyzacja wychowania fizycznego podczas masowych akcji i imprez sportowych	120
4.5. Dbłość o zdrowie i higienę mieszkańców wsi	124
4.6. Rola Kościoła w popularyzacji wychowania fizycznego na wsi	130
4.7. Kształcenie kadry wiejskich instruktorów wychowania fizycznego	131
4.8. Wychowanie fizyczne wśród kobiet wiejskich	141
5. Sport wiejski w latach 1944–1956.....	144
5.1. Próby odbudowy sportu na wsi po drugiej wojnie światowej	144
5.2. Akcja łączności miasta ze wsią.....	160
5.3. Wiejskie rozgrywki sportowe	167
5.4. Masowe imprezy sportowe.....	173
5.5. Wiejskie obiekty sportowe.....	180
5.6. Organizacja, produkcja i dystrybucja sprzętu sportowego	200
5.7. Główne motywy i kłopoty organizacyjne sportu na wsi.....	208
5.8. Wiejski sport kobiet.....	214
5.9. Dyscypliny sportowe uprawiane na wsi	217
6. Rekreacja ruchowa i działalność kulturalno-oświatowa na wsi polskiej w latach 1944–1956	226
6.1. Aktywne spędzanie wolnego czasu na wsi	226
6.2. Wiejskie imprezy sportowo-rekreacyjne	229
6.3. Rekreacja ruchowa na wsi w ramach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”	240
6.4. Festyny i zabawy ludowe.....	243
6.5. Działalność artystyczna na wsi	245
6.6. Praca świetlicowa na wsi	254
Zakończenie	265
Bibliografia	270
Wykaz skrótów	280
Indeks nazwisk	283
Summary	287

*Mojej Najbliższej Kochanej Rodzinie
za wsparcie duchowe i praktyczne*

WSTĘP

Analiza organizacji i rozwoju kultury fizycznej na polskiej wsi oraz wpływu kultury fizycznej na przemiany, jakie w latach 1944–1956 zachodziły w środowisku wiejskim, zainspirowały autora do napisania tej pracy. Autor starał się zbadać, w jakim stopniu, i czy w ogóle, poszczególne elementy kultury fizycznej na te powojenne przeobrażenia wiejskie miały wpływ.

Cezurę przyjętą w tej pracy narzuciły wydarzenia polityczne. Z jednej strony jest to ogłoszenie Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w roku 1944, który niejako wyznacza początek nowej powojennej rzeczywistości w Polsce, z drugiej strony rok 1956, związany z zakończeniem procesu stalinizacji w kraju. Dla kultury fizycznej ta druga data wyznacza zakończenie procesu wprowadzania wzorców radzieckich w polskim systemie państwowym.

W opracowaniu pojęciem kultura fizyczna objęto umownie: wychowanie fizyczne w powiązaniu z problemami higieniczno-zdrowotnymi, szkolne wychowanie fizyczne, wiejski sport masowy i wyczynowy oraz rekreację ruchową wraz z licznymi formami działalności kulturalnej. Upowszechnianie kultury fizycznej na wsi w latach 1944–1956 realizowane było głównie poprzez te właśnie elementy.

Wiejska kultura fizyczna, choć posiadała pewne tradycje z okresu międzywojennego, dopiero po drugiej wojnie światowej stała się ważnym elementem współtworzącym nowy ustrój państwa. Komuniści próbowali przejąć całkowitą kontrolę nad wszystkimi dziedzinami życia społecznego, a szczególnie starali się pozyskać polską młodzież. Większość młodego pokolenia zamieszkiwała tereny wiejskie odporne na ingerencję organizacji politycznych. Stąd wśród komunistów zrodził się pomysł na upowszechnienie kultury fizycznej w środowisku wiejskim.

Przemiany, jakie zachodziły na polskiej wsi od roku 1944, były ściśle związane z wydarzeniami politycznymi. Walka o władzę między komunistami a działaczami ruchu ludowego miała wpływ na ukształtowanie nowej Polski. Okres ten charakteryzował się energiczną odbudową kraju ze zniszczeń, licznymi migracjami ludności oraz zagospodarowaniem tzw. Ziem Zachodnich i Północnych. Te wszystkie elementy były powodem sporów między obejmującymi władzę komunistami a opozycją, złożoną głównie z działaczy ruchu ludowego przebywających w kraju i na emigracji.

Po przejściu władzy przez komunistów rozpoczęła się szybka realizacja planu wzorowanego na doświadczeniach radzieckich. Dotyczyło to również wsi. Miała ona zostać całkowicie przebudowana. Oprócz zmiany stosunków społecznych panujących na wsi zakładano wprowadzenie sowieckiego modelu gospodarki rolnej.

Kultura fizyczna miała w tych przemianach odgrywać znaczącą rolę. Jej upowszechnianie odbywało się głównie poprzez wychowanie fizyczne popula-

ryzowane przez nauczycieli wychowania fizycznego w szkołach oraz działaczy sportu wiejskiego. Kolejnym ważnym elementem wprowadzanym na wieś był sport. Ludowe Zespoły Sportowe (LZS) zrzeszały w swoich szeregach duże grupy młodzieży. Sport był jedną z nielicznych atrakcji, z których w tamtym czasie można było skorzystać. Starszemu pokoleniu wsi polskiej, niemającemu predyspozycji do sportu i którego nie obejmowało wychowanie fizyczne, kulturę fizyczną oferowano w formie imprez sportowo-rekreacyjnych, festynów, zabaw ludowych i działalności kulturalnej.

Chcąc spopularyzować kulturę fizyczną na wsi, tzw. władza ludowa wpływała na zwiększenie liczby LZS i działających w nich członków. Szczególnie wiele uwagi poświęcano zaangażowaniu do wiejskich kół sportowych dziewcząt. Aby zwiększyć grupę działaczy sportowych, organizowano kursy dla instruktorów wychowania fizycznego.

Ważnym elementem niniejszej pracy jest ukazanie reakcji wiejskiego społeczeństwa na zmiany, jakie poprzez popularyzację kultury fizycznej wprowadzała władza. Szczególnie część starszego społeczeństwa była do niej sceptycznie nastawiona. Uważano, zresztą słusznie, że popularyzacja wychowania fizycznego i sportu na wsi ma charakter polityczny. Obawiano się o zaniedbanie i likwidację tradycyjnej kultury wiejskiej. Początkowo zgorszenie siały dziewczęta biegające po boisku w strojach sportowych. Negatywne reakcje części wiejskiego społeczeństwa powodowała również walka władz komunistycznych z Kościołem. Do tej walki wykorzystywano także kulturę fizyczną. Większość imprez sportowych i zajęć kulturalnych odbywała się w niedzielne przedpołudnia lub święta kościelne, wówczas gdy w wiejskich świątyniach trwały nabożeństwa. Jednak w wielu wsiach również księża poprzez rozgrywki sportowe próbowali wabić młodzież i organizowali w salkach parafialnych np. gry w tenisa stołowego.

Propagowanie kultury fizycznej pozostawiło jednak na wsi wiele pozytywnych przyzwyczajeń. Wśród nich należy wymienić zmieniający się ogólny stosunek do wychowania fizycznego jako źródła zdrowia i tężyzny fizycznej. Poza tym sport realizowany w wiejskich kołach LZS stał się dla wielu młodych ludzi pasją. Najlepsi spośród wiejskich sportowców mieli zaszczyt reprezentować Polskę na arenie międzynarodowej z igrzyskami olimpijskimi włącznie.

Ze względu na szeroki zakres problemu, w pracy zostały ujęte tylko niektóre elementy kultury fizycznej, mające wpływ na przemiany zachodzące na polskiej wsi. Autor pominął takie zagadnienia, jak rehabilitacja ruchowa, która w tamtym czasie na wsi praktycznie nie była znana, oraz turystyka, którą zaczęto propagować dopiero po roku 1956.

Liczba prac poświęconych kulturze fizycznej w Polsce w latach powojennych jest bardzo skromna. Wiele spośród nich powstało w okresie PRL, kiedy to władze państwowe patronowały badaniom nad historią polskiej kultury fizycznej. Publikacje te dostarczyły jednak dużo cennych informacji dotyczących struktur

organizacyjnych i funkcjonowania kultury fizycznej w Polsce. Do tego grona opracowań należą rozprawy Jerzego Gaja (*Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*), Arkadego Brzezickiego i Antoniego Millera (*Kartki z historii kultury fizycznej 1945–1964*), Adolfa Treywasza (*Nasz sport*) czy też praca Brzezickiego i wsp. *Księga sportu polskiego 1944–1974*.

Najnowsze opracowania charakteryzują się większą krytyką źródeł. Jednak ograniczają się tylko do kilku pozycji. Szczególnie pomocne w przygotowaniu niniejszej dysertacji okazały się książki znanych historyków kultury fizycznej. Polityce władz państwowych i partii politycznych w zakresie kultury fizycznej wiele miejsca poświęcił w swoich opracowaniach Leonard Szymański (*Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980*; *Parlament polski wobec kultury fizycznej 1944–1980*; *Kultura fizyczna i turystyka w polityce Polski Ludowej 1944–1989*). Powiązania sportu z polityką opisał Piotr Godlewski w książce *Sport w Polsce na tle politycznej rzeczywistości lat 1944–1956*. Problemem administrowania kulturą fizyczną w powojennej Polsce oprócz Leonarda Szymańskiego zajął się Andrzej Nowakowski w opracowaniu *Zarządzanie kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–2001*.

Jeszcze bardziej skromne są opracowania dotyczące kultury fizycznej na wsi polskiej. Poza tym większość z nich powstała przed rokiem 1989. Publikacje Stanisława Drążdżewskiego (*Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie i działalność*; *Ludowe Zespoły Sportowe. Zarys dziejów 1946–1964*; *Upowszechnianie kultury fizycznej wśród młodzieży i dorosłych mieszkańców wsi w latach 1944–1972*) i Kazimierza Lipskiego (*Ludowe Zespoły Sportowe 1946–1976*) przyczyniły się do odtworzenia pionierskich lat działalności LZS. Prace Jana Zajdla (*Sport na wsi*) i Jana Masnego (*Kultura fizyczna wśród młodzieży wiejskiej*) pomogły przypomnieć genezę upowszechniania kultury fizycznej na wsi. Opracowanie Andrzeja Wohla (*Sport wiejski a przeobrażenia wsi polskiej*) było niezbędne do zdefiniowania przeobrażeń zachodzących na wsi po drugiej wojnie światowej. Wszystkie te prace charakteryzowały się jednak interpretowaniem rozwoju wiejskiej kultury fizycznej zgodnie z oczekiwaniami władz państwowych.

Z opracowań o kulturze fizycznej na wsi wydanych po roku 1989 szczególnie przydatne okazały się wyniki badań Bogdana Latuszkiewicza (*Zielone bractwo*), opisujące najnowsze dzieje wiejskiego sportu, oraz Marka Ordyłowskiego (*Wieś dolnośląska w latach 1945–1956. Władza a społeczeństwo*; *Z dziejów kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej 1945–1956*) i Ryszarda Lecha (*Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe województwa wrocławskiego 1945–1995*) dotyczące kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej.

Cennym uzupełnieniem informacji historycznych zawartych w materiałach źródłowych okazały się, coraz częściej wydawane w ostatnich latach, opracowania opisujące historię regionalnej kultury fizycznej na wsi. Do najciekawszych zaliczyć należy prace Mariana Głuszka i Janusza Wesołowskiego (*Ludowe Zes-*

poły Sportowe w Wielkopolsce 1946–2006), Mariana Piórka i Michała Franczyka (*60 lat Ludowego Klubu Sportowego „Zryw” Dzikowiec*) czy też wspólne opracowanie Zofii Nowak, Jerzego Kuli, Jana Mazura i Marka Michniaka (*60 lat ze znakiem LZS na Ziemi Świętokrzyskiej*).

Wykorzystane opracowania dotyczące historii przemian na wsi można podzielić na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią te dotyczące najnowszej historii Polski oraz dziejów ruchu ludowego. Najwięcej informacji w tym zakresie dostarczyły publikacje wybitnych polskich historyków: Wojciecha Roszkowskiego, znanego również pod pseudonimem Andrzej Albert (*Najnowsza historia Polski 1914–1993* i *Najnowsza historia Polski 1918–1980*), oraz Andrzeja Paczkowskiego (*Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*). Pewne uzupełnienie materiałów źródłowych stanowią książki Marka Wierzbickiego (*Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*) i Eweliny Szpak (*Między osiedlem a zagrodą. Życie codzienne mieszkańców PGR*), które częściowo przedstawiają działalność młodzieży na wsi oraz przemiany, jakie zachodziły w tym środowisku pod wpływem ideologii państwa socjalistycznego. Podstawowe informacje dotyczące dziejów ruchu ludowego uzyskano z opracowań Tadeusza Kisielewskiego i Andrzeja Zakrzewskiego (*Chłopi, ruch ludowy, państwo*), Romana Buczka (*Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe 1945–1947*) oraz wspomnienia działaczy ruchu ludowego Adama Bienia (*Bóg dał, Bóg wziął*) czy też Aleksandra Zielonki (*PSL od Mikołajczyka do Pawlaka*).

Drugą grupę stanowią opracowania z zakresu socjologii wsi, przydatne zwłaszcza do zdefiniowania przemian, jakie zachodziły po wojnie na wsi. Najwięcej informacji w tym zakresie uzyskano z opracowań Dariusza Jarosza (*Obraz chłopa w krajowej publicystyce czasopiśmienniczej 1944–1959*), pod redakcją Zygmunta Hemmerlinga (*Wieś polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*), Barbary Fedyszak-Radziejowskiej (*Etos pracy rolnika. Modele społeczne a rzeczywistość*), Andrzeja Wosia (*Rolnictwo polskie 1945–2000. Porównawcza analiza systemowa*), Jana Turowskiego (*Socjologia wsi i rolnictwa*), Lucjana Kocika (*Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem*) i Bronisława Gołębiowskiego (*Od kulturozbieractwa do internetu*).

Aby uzupełnić stan badań i liczne braki w literaturze przedmiotu, autor przeprowadził kwerendę źródłową obejmującą archiwalia instytucji państwowych, w tym zarządzających sportem struktur partyjnych, wiejskich kół i klubów sportowych oraz materiały szkolne i statystyczne.

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie najwięcej materiałów na temat kultury fizycznej na wsi uzyskano z zespołu *Związek Samopomocy Chłopskiej – Zarząd Główny*. Są to głównie instrukcje dotyczące organizacji sportu na wsi, ustawy dotyczące sportu wiejskiego, struktury organizacyjne sportu na wsi, informacje na temat działalności rad sportu wiejskiego, organizacji kultury

fizycznej w strukturach lokalnych oraz sprawozdania z akcji i imprez sportowych przeprowadzanych w środowisku wiejskim. Zespół *Główny Komitet Kultury Fizycznej w Warszawie* zawiera m.in. informacje dotyczące budownictwa sportowego i wykorzystania sprzętu sportowego w LZS, działalności Zrzeszenia LZS, organizacji imprez na wsi oraz oceny pracy poszczególnych komitetów lokalnych. Organizację sportu na wsi w pierwszych latach powojennych dokumentują materiały zespołu *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie*. Odnaleziono w nich informacje na temat struktury urzędu, działalności urzędów terenowych, stanu organizacji kultury fizycznej na Ziemiach Odzyskanych, jak również funkcji wychowania fizycznego w przysposobieniu rolniczo-wojskowym. Wiele ciekawych dokumentów zawiera zespół *Komenda Główna Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Warszawie*. Do pracy wykorzystano informacje na temat działalności zarówno sportowej (wychowanie fizyczne w hufcach wiejskich, organizacja LZS), jak i artystycznej (zespoły taneczne i teatralne). Dużo miejsca poświęcono tam współpracy PO „SP” z LZS (przykładem takiej działalności może być wspólne organizowanie „niedzieli sportowych”, dożynek, festynów czy też zawodów sportowo-strzeleckich). Stosunkowo niewiele informacji na temat kultury fizycznej na wsi zawiera zespół *Główny Urząd Kultury Fizycznej w Warszawie*. Informacje na temat współdziałania i pomocy w organizacji wychowania fizycznego i sportu na wsi ze strony młodzieżowych organizacji znajdują się w zespołach: *Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” – Zarząd Główny*, *Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej*, *Związek Walki Młodych – Zarząd Główny*, *Prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej w Warszawie*, *Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego*.

Podczas kwerendy Archiwum Akt Nowych przeanalizowane zostały dokumenty, w których niestety nie znaleziono spodziewanych informacji mogących wzbogacić opracowanie. Wśród nich były m.in.: *GKKF – Zarząd Sprzętu Sportowego w Warszawie*, *Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie*, *Centralne Zarządy Państwowych Gospodarstw Rolnych*, *Główna Komisja Likwidacyjna Polskich Związków Sportowych*, *Zrzeszenie Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” – Zarząd Główny*, *Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”*, *Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska”*, *Terenowe Koła Młodzieży Wiejskiej „Wici”*, *Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego*.

W niniejszej pracy wykorzystano źródła różnych organizacji zarówno centralnych, jak i terenowych zgromadzone w archiwach w Warszawie, we Wrocławiu i w Poznaniu. W warszawskim Archiwum Akt Nowych znajdują się te o zasięgu ogólnopolskim oraz niektóre regionalne, szczególnie dotyczące centralnej części kraju. Uzupełnieniem zdobytych w nim danych była kwerenda archiwaliów zgromadzonych w zbiorach wrocławskim i poznańskim. W Archi-

wum Państwowym w Poznaniu odnaleziono materiały dotyczące organizacji wiejskiej kultury fizycznej w Wielkopolsce oraz na tzw. Ziemiach Zachodnich. Województwo poznańskie w badanym okresie miało największą liczbę wiejskich kół sportowych w porównaniu z pozostałymi regionami Polski. W archiwum wrocławskim większość materiałów dotyczyła Dolnego Śląska, czyli ziem również wcześniej nienależących do Polski. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych kultura fizyczna odgrywała ważną rolę w integracji osadników.

Najwięcej informacji dotyczących wiejskiej kultury fizycznej w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu zawiera zespół *Powszechna Organizacja „Służba Polsce” – Komenda Wojewódzka we Wrocławiu*. Do pracy wykorzystano informacje na temat pracy kulturalno-oświatowej hufców, współpracy z LZS, organizowania imprez oraz pracy społecznej przy budowie urządzeń sportowych i organizacji sprzętu sportowego. W zespole można odnaleźć również ciekawe wspomnienia działaczy sportu wiejskiego opisujących organizację imprez sportowych i swoją pracę na wsi. Zespół *Związek Samopomocy Chłopskiej – Zarząd Wojewódzki we Wrocławiu* dostarczył informacji na temat pracy kulturalno-oświatowej, organizowania imprez oraz rejestracji LZS. O współpracy organizacji młodzieżowych z LZS mówią zespoły: *Związek Walki Młodych – Zarząd Wojewódzki we Wrocławiu* i *Związek Młodzieży Polskiej – Zarząd Wojewódzki Wrocław*. Niewiele informacji dotyczących sportu wiejskiego pochodzi z zespołów: *Wojewódzka Rada Narodowa we Wrocławiu – Wydział Kultury Fizycznej*, *Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Socjalistycznej*, *Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej* i *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*.

Podczas kwerendy w Archiwum Państwowym w Poznaniu najwięcej na interesujący autora niniejszej publikacji temat dowiedziano się z zespołu *Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu*. Zawiera on informacje dotyczące stanu kultury fizycznej w województwie poznańskim, działalności WKKF i PKKF oraz ciekawe sprawozdania z kontroli kultury fizycznej w terenie. Dodatkowe informacje o wiejskiej kulturze fizycznej znaleziono w zespołach: *Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu*, *Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu*, *Powszechna Organizacja „Służba Polsce” – Komenda Wojewódzka w Poznaniu*, *Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej*, *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* oraz *Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Poznaniu*. Spodziewanych informacji nie dostarczył zespół *Urząd Wojewódzki Poznań*.

Pomocne były również materiały zgromadzone w Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie. Autor uzyskał tam wiele informacji, zwłaszcza dotyczących dziejów ruchu ludowego. Do pracy wykorzystano przede wszystkim opracowania książkowe. Wszystkie cytaty pochodzące ze źródeł archiwalnych zostały przedstawione w oryginalnym brzmieniu. Często występują więc błędy ortograficzne oraz językowe.

Przydatna okazała się też prasa z okresu 1944–1956 i z lat sześćdziesiątych. Niektóre tytuły zawierają informacje na temat organizacji kultury fizycznej w Polsce. Dział czasopism wrocławskiej Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich ma w swoich zasobach czasopismo „Polska Zbrojna”, które bogate jest w artykuły dotyczące powołania i działalności Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w latach 1945–1950. W tej samej bibliotece odnaleziono informacje dotyczące organizacji kultury fizycznej na wsi w takich czasopismach, jak: „Chłopska Droga”, „Gromada”, „Sztandar Młodych” i „Wici”. Kwerenda czasopism zebranych w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego pozwoliła na zapoznanie się z treścią tytułów poświęconych wiejskiej kulturze fizycznej. Należą do nich: „W naszych LZS-ach”, „W barwach LZS”, „Przegląd Sportowy – wydanie dla wsi” oraz „Wiadomości Sportowe”. Ważne okazały się artykuły dotyczące kultury fizycznej na wsi zawarte w czasopismach naukowych zgromadzonych w bibliotece Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Wśród nich były: „Kultura Fizyczna”, „Sport Robotniczy”, „Wychowanie Fizyczne”, „Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna”, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, „Wychowanie Fizyczne w Szkole” oraz „Człowiek i Ruch”.

Informacje zebrane podczas kwerend archiwalnych i bibliotecznych uzupełniły wywiady z działaczami sportu wiejskiego. Wśród nich byli organizatorzy wiejskiej kultury fizycznej z badanego okresu, założyciele pierwszych Ludowych Zespołów Sportowych oraz trenerzy i sportowcy wiejscy lat powojennych.

Niniejsza praca została podzielona na sześć rozdziałów. Zastosowano rzeczowy podział kolejnych części. Rozpoczynając od najszerzego zagadnienia, autor przechodzi do coraz bardziej szczegółowych. Pierwsze trzy rozdziały mają charakter teoretyczny. Kolejne części opisują udział poszczególnych elementów kultury fizycznej w środowisku wiejskim.

W rozdziale pierwszym omówione zostały przemiany zachodzące na wsi polskiej po zakończeniu działań wojennych. Podzielono go na dwie części. W pierwszej z nich przedstawiono dzieje ruchu ludowego jako organizacji politycznej wpływającej na życie społeczeństwa wiejskiego w Polsce. Opisano wydarzenia, rozpoczynając od walki o władzę polityczną, poprzez emigrację Mikołajczyka, aż do utworzenia ZSL i przejścia ruchu ludowego przez komunistów. Przy omówieniu tematu pomocne były opracowania z zakresu historii ruchu ludowego oraz wspomnienia byłych działaczy i ludzi z tym ruchem związanych. Opis historii ruchu ludowego uzupełniono podstawową literaturą z zakresu najnowszej historii Polski. Część druga rozdziału to wyszczególnienie podstawowych przemian, jakie zachodziły na wsi po wojnie. Do wyodrębnienia tych przeobrażeń posłużyły głównie opracowania z zakresu socjologii wsi.

Rozdział drugi przedstawia strukturę systemu zarządzania kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–1956. W tej części pracy omówiono organizację polskiej kultury fizycznej oraz przeanalizowano struktury zarządzania, począwszy

od Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego aż do Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Prześladowano również zmiany zachodzące w strukturach polskiej kultury fizycznej.

W rozdziale trzecim omówiono organizację i zarządzanie kulturą fizyczną na wsi w latach 1944–1956. Na początku nawiązano do okresu dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to próbowano wprowadzić kulturę fizyczną do środowiska wiejskiego. Lata 1944–1946 opisano w aspekcie odradzania się sportu na wsi. Kolejne lata to czas popularyzacji sportu na wsi, rozwój ilościowy LZS oraz działalność utworzonego Zrzeszenia LZS. Duże znaczenie w upowszechnianiu sportu na wsi miały organizacje młodzieżowe, których działalność w tym zakresie również opisano.

Kolejne trzy rozdziały zostały poświęcone podstawowym elementom kultury fizycznej popularyzowanym na polskiej wsi po drugiej wojnie światowej.

W rozdziale czwartym przedstawiono udział wychowania fizycznego w przemianach zachodzących na polskiej wsi po drugiej wojnie światowej. Wychowanie fizyczne miało za zadanie nie tylko zaspokoić doraźne potrzeby społeczeństwa w zakresie fizycznego rozwoju. Miało ono również przygotować człowieka do dbałości o własne ciało po zakończeniu procesu wychowawczego. Te dwie role wychowania fizycznego zostały przeanalizowane w zakresie ich wpływu na powojenne przemiany na wsi. W tej części pracy ukazano, w jaki sposób wychowanie młodzieży na wsi wpływało na rozwój wiejskiej kultury fizycznej i jaki miało wpływ na przemiany wsi.

W rozdziale piątym przeanalizowano rozwój sportu wiejskiego w latach 1944–1956. W tej części omówiono początki odbudowy sportu na wsi po drugiej wojnie światowej oraz akcje mające na celu spopularyzowanie sportu w środowisku wiejskim, czyli akcję łączności miasta ze wsią, wiejskie rozgrywki sportowe, a także masowe imprezy sportowe. Szeroko opisano problemy związane z powstawaniem na wsi obiektów i urządzeń sportowych oraz kwestie związane ze zdobywaniem podstawowego sprzętu sportowego. Specyficzne były również motywy towarzyszące zakładaniu sportowych kół na wsi, a także sposoby zachęcania do sportu wiejskich dziewcząt. Rozdział kończy omówienie najpopularniejszych dyscyplin sportowych uprawianych na wsi.

Rekreacja ruchowa i działalność kulturalno-oświatowa na wsi polskiej w latach 1944–1956 są tematem rozdziału szóstego pracy. W okresie powojennym rekreacja ruchowa i aktywne wypełnianie wolnego czasu były w środowisku wiejskim czymś abstrakcyjnym. Wiązało się to z tym, że wolnego czasu na wsi brakowało. Praktycznie tylko niedzielne popołudnia były wolne od pracy. W tej części autor starał się ukazać, w jaki sposób młodzieży wiejskiej udawało się ten wolny czas zagospodarować. Głównymi elementami wypełniania wolnego czasu były wiejskie imprezy sportowo-rekreacyjne, festyny i zabawy ludowe, działalność artystyczna oraz praca świetlicowa na wsi.

1. ŚRODOWISKO WIEJSKIE PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Przemiany, jakie po zakończeniu działań wojennych zachodziły na wsi polskiej, ściśle wiążą się z zasadniczym zwrotem polityczno-ustrojowym, który nastąpił wówczas w kraju. Zmiana ustroju w Polsce postępowała etapowo, co również wpłynęło na ewolucję życia społecznego wsi polskiej. Ważnym zagadnieniem jest więc periodyzacja omawianego okresu. Wśród wielu podziałów tych czasów autorzy najczęściej wymieniają podział na dwa okresy. Pierwszy to lata tużpowojenne. Rozpoczyna się w roku ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN), a kończy na przełomie 1947 i 1948 roku, kiedy to rozpoczął się czas nowych rozwiązań podporządkowanych celom politycznym. Ten okres z kolei kończy się w roku 1956, po wydarzeniach poznańskich i październikowych¹. W wymienionych okresach powojennej historii Polski niebagatelną rolę odegrał ruch ludowy. Jego działalność miała również wpływ na przemiany, jakie w tym czasie zachodziły na wsi.

1.1. POWOJENNY RUCH LUDOWY

Cezury czasowe pierwszego powojennego okresu w dziejach ruchu ludowego określają: powstanie w 1944 roku PKWN i ogłoszenie Manifestu z reformą rolną jako jednym z głównych założeń oraz wybory do Sejmu Ustawodawczego ze stycznia 1947, które ostatecznie zlikwidowały parlamentarną opozycję.

W czasie drugiej wojny światowej działalność przedwojennego Stronnictwa Ludowego (SL) kontynuowało podziemne Stronnictwo Ludowe „Roch” oraz Stanisław Mikołajczyk jako przedstawiciel SL na uchodźstwie. SL „Roch” powstało w lutym 1940 roku. Jego głównym zadaniem w czasie okupacji było organizowanie chłopskiego ruchu oporu². Najwyższą władzę w SL „Roch” stanowiło, utworzone w połowie lutego 1940 roku, Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego (CKRL), na którego czele stanął Maciej Rataj. Od marca 1940 roku, po

¹ Por. A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2000; G. Kaczor-Pańków, *Zróżnicowania i strategie zachowań mieszkańców wsi*, [w:] *Wieś i jej mieszkańcy*, pod red. B. Fedyszak-Radziejowskiej, Warszawa 1995; A. Woś, *Rolnictwo polskie 1945–2000. Porównawcza analiza systemowa*, Warszawa 2000, s. 10; J. Łopatko, *Podmiotowość prawna rolników indywidualnych w dziedzinie zabezpieczenia społecznego*, [w:] *Wieś polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*, pod red. Z. Hemmerlinga, Warszawa 1990, s. 157; B. Gołębiowski, *Kultura wsi i chłopów w Polsce. Proces zmian*, [w:] *Wieś polska 1944–1989...*, s. 309–310.

² J. Gmitruk, *Ruch ludowy w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2003, s. 25–26.

aresztowaniu przez Niemców M. Rataja, funkcję przewodniczącego CKRL objął Stanisław Osiecki. Jedną z czołowych ról w CKRL odegrał Józef Niećko, późniejszy zwierzchnik jedynej w ogarniętej wojną Europie chłopskiego wojska, czyli Batalionów Chłopskich (BCh)³. Główną postacią „Rocha” był prezes Wincenty Witos⁴. On jednak wszystkie ważne decyzje konsultował ze Stanisławem Mikołajczykiem, który po tragicznej śmierci generała Władysława Sikorskiego w lipcu 1943 roku objął funkcję premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej (RP) na uchodźstwie⁵.

Zmieniająca się na niekorzyść Polski sytuacja w ostatniej fazie wojny nie sprzyjała polityce ludowców w kraju i na emigracji. Polska znalazła się w zasięgu wpływów polityki sowieckiej, a władzę w kraju przejęli komuniści. Przystąpili oni do tworzenia ośrodka władzy, którym kierować miała Polska Partia Robotnicza (PPR)⁶. W nocy z 31 grudnia 1943 roku na 1 stycznia 1944 roku PPR powołała w Warszawie Krajową Radę Narodową (KRN)⁷, określaną jako „reprezentacja” Polaków. Dwa dni później Armia Radziecka przekroczyła „przedwrześniową” wschodnią granicę Polski i tym samym rozpoczęła się kolejna okupacja⁸.

Komuniści, zdając sobie sprawę z siły, jaką dysponował ruch ludowy, stworzyli w lutym 1944 roku nowy ośrodek dyspozycyjny pod nazwą Stronnictwo Ludowe „Wola Ludu”, zwane również „lubelskim”. Stronnictwo to tworzyli lewicowi działacze chłopscy, m.in. Stanisław Bańczyk i Stanisław Kotek-Agro-szewski oraz członkowie PPR, m.in. Władysław Kowalski i Antoni Korzycki⁹. Zamiarem „Woli Ludu” było przejęcie kontroli nad całym ruchem ludowym oraz zmniejszenie w środowisku wiejskim wpływów rządu polskiego na uchodźstwie. SL „Wola Ludu”, zgodnie z sugestiami Władysława Gomułki, uchwaliło deklarację uznającą rząd RP na uchodźstwie za nielegalny. Natomiast CKRL zostało przez „marionetkowe” SL uznane za organ niemający prawa do reprezentowania ruchu ludowego.

Sytuacja ta sprawiła, że w okres powojenny ruch ludowy wchodził rozbity na dwie partie¹⁰. Tradycyjne poglądy ludowe oraz bliski kontakt z rządem na uchodź-

³ Por. C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006, s. 584; B. Dereń, *O polskie i chłopskie sprawy. 100 lat zorganizowanego ruchu ludowego*, [w:] *Z dziejów ruchu ludowego w Polsce i na Dolnym Śląsku*, pod red. J.R. Sielezina, Wrocław 1995, s. 14.

⁴ R. Buczek, *Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe 1945–1947*, Wrocław 1989, s. 112.

⁵ B. Cywiński, *...Potęgą jest i basta*, Paryż 1983, s. 55.

⁶ J. Krasuski, *Ruch ludowy wobec szkolnictwa i oświaty wiejskiej w latach 1939–1949*, Kielce 1993, s. 138.

⁷ L. Szymański, *Krajowa Rada Narodowa wobec koncepcji rozwoju i organizacji wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1987, nr 4, s. 100.

⁸ A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. 1, Warszawa 1995, s. 563–564.

⁹ T. Kisielewski, A. Zakrzewski, *Chłopi. Ruch ludowy. Państwo*, Warszawa 1980, s. 76.

¹⁰ *Ibidem*, s. 77.

stwie miało SL „Roch”, natomiast ludowcy z „Woli Ludu” popierali nową politykę zbliżoną do programu PPR.

Po ofensywie czerwcowej 1944 roku granice tzw. Polski Lubelskiej przebiegały wzdłuż Biebrzy, Narwi, Bugu, Wisły i Wisłoki, przekraczając linię Wisły w rejonie Sandomierza. Na skrawku wyzwolonej spod okupacji hitlerowskiej polskiej ziemi rozpoczęła się odbudowa kraju. Towarzyszyła jej ostra walka polityczna o władzę. Przy pomocy sowieckich komendantów wojennych powołano Milicję Obywatelską (MO) i Urząd Bezpieczeństwa (UB), które stanowiły główną podporę narzuconej władzy. Ten aparat bezpieczeństwa, w pierwszych latach organizacji państwa przez komunistów, stał się głównym wykonawcą procesu zniewolenia ruchu ludowego. Taktyka sił bezpieczeństwa i jej zmienność uzależniona była od podporządkowania się działaczy ruchu ludowego partii rządzącej¹¹.

20 lipca 1944 roku przedstawiciele KRN, Związku Patriotów Polskich (ZPP) i Centralnego Biura Komunistów Polskich (CBKP) powołali w Moskwie namiastkę rządu, którą ze względu na państwa wielkiej koalicji uznającej rząd polski w Londynie nazwano Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Komuniści podporządkowali sobie zasiadających w nim przedstawicieli innych partii i stronnictw. W skład powołanej przez komunistów tymczasowej centralnej władzy wykonawczej weszło czterech ludowców z lewicowej „Woli Ludu”. Brat Wincentego Witosa Andrzej, działacz niezależny od komunistów¹², był nawet wiceprzewodniczącym PKWN oraz ministrem rolnictwa i reform rolnych. Pozostałe „ludowe” teki dzierżyli: Stanisław Kotek-Agroszewski jako minister administracji publicznej, Jan Czechowski, pełniący funkcję ministra sprawiedliwości, oraz Jan Michał Grubecki, minister komunikacji, poczt i telegrafów¹³. Przygotowany przez PKWN Manifest ogłoszony został 22 lipca w Chełmie Lubelskim, pierwszym wyzwolonym spod okupacji niemieckiej mieście położonym na zachód od linii Curzona. Jego twórcy uznali KRN za jedyne legalne źródło władzy w Polsce, a rząd emigracyjny w Londynie za władzę samozwańczą i nielegalną. W celu pozyskania chłopów Manifest postulował urzeczywistnienie szerokiej reformy rolnej¹⁴.

Chłopska opozycja często przypominała społeczeństwu o zagrożeniach, jakich można się spodziewać ze strony radzieckiej. SL „Roch” w okólniku wydanym w pierwszych dniach sierpnia 1944 roku uznało, że Polska znalazła się znów pod okupacją, a społeczeństwo nie ma możliwości wpływu na ustrój

¹¹ B. Dereń, *Krakowscy konfederaci. Ludowa opozycja w Krakowskim w latach 1945–1974*, Warszawa 2003, s. 43.

¹² A. Paczkowski, *op. cit.*, s. 131.

¹³ T. Kisielewski, A. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 81. Por. A. Albert, *op. cit.*, t. 1, s. 582.

¹⁴ J. Krasuski, *op. cit.*, s. 138.

państwa. Jeszcze dobitniej ujął to wybitny działacz ruchu ludowego Adam Bień, uczestnik słynnego „procesu szesnastu”, który wspominając skandaliczne traktowanie ze strony Rosjan, stwierdził, że po niewoli niemieckiej „teraz dla odmiany staje się niewolnikiem Rosji”¹⁵.

Pozyskiwanie społeczności chłopskiej przez komunistów wymagało jednak stworzenia silnej partii utożsamianej z ruchem ludowym, a o SL „Wola Ludu” nie można było powiedzieć, że jest silna. Dlatego też we wrześniu 1944, podczas pierwszego zjazdu stronnictwa w Lublinie, utworzono konkurencyjne wobec SL „Roch” prokomunistyczne SL. Stronnictwo powstało na podwalinach „Woli Ludu” i ZPP¹⁶. Powołano również do życia organ wykonawczy tego ugrupowania pod nazwą Tymczasowego Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego¹⁷. W skład SL wchodził członkowie SL „Wola Ludu” i PPR, a jego prezesem został S. Kotek-Agroszewski. SL przyjęło dekret o reformie rolnej, a jej realizacja stała się głównym celem stronnictwa¹⁸. Dla zwiększenia zaufania ze strony chłopów zwrócono też uwagę na tak ważną dla wsi sprawę, jak szkolnictwo i oświata¹⁹.

Reforma rolna, w której wyniku nastąpiła w Polsce przebudowa rolnictwa, była jedną z wielu składowych tworzących podstawę nowego ustroju przyszłej Rzeczypospolitej²⁰. Już w lipcowym manifestie PKWN informował, że parcelacji podlegać będą „ziemie poniemieckie, ziemie zdrajców narodu oraz ziemie gospodarstw obszarniczych o powierzchni powyżej 50 ha”²¹.

Chłopom, których coraz częściej nazywano rolnikami²², wmówiono, że są klasą społeczną o jednorodnych interesach i jednolitych poglądach. Skutkiem ciągłej propagandy było utrwalenie przekonania, że problem wsi i rolnictwa to problem „klasowy”, wymagający całościowego rozwiązania. Władza państwowa zdawała sobie jednak sprawę, że walka środowiska wiejskiego o to, aby ziemia była własnością prywatną, wpłynęła na mieszkańców wsi mobilizująco i zjed-

¹⁵ A. Bień, *Bóg dał, Bóg wziął*, Warszawa 1997, s. 42.

¹⁶ A. Zielonka, *PSL. Od Mikołajczyka do Pawlaka*, Krzeszyce 1992, s. 31.

¹⁷ B. Dereń, *Krakowscy konfederaci...*, s. 14.

¹⁸ T. Kisielewski, A. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 83.

¹⁹ *Ibidem*, s. 32.

²⁰ Z. Hemmerling, *Chłopi w walce z rządami komunistycznymi o Polskę Ludową i podmiotowość polityczną*, [w:] *Wies polska 1944–1989...*, s. 13.

²¹ Dziennik Ustaw 1944, nr 1, poz. 1., Ustawa o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 21 lipca 1944 r. Treść Manifestu PKWN zaczerpnięta ze strony internetowej www.wikisource.org/wiki/Manifest_Polskiego_Komitetu_Wyzwolenia_Narodowego z 20.02.2008 r.

²² Por. T. Maliszewski, *Polskie uniwersytety ludowe w latach 1945–1948. Szkic do dziejów polskiej oświaty dorosłych lat 40. XX wieku*, [w:] *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945–1989)*, pod red. R. Grzybowski, Toruń 2004, s. 190.

noczyła ich we wspólnej sprawie²³. Społeczność wiejska była niezbędna „władzy ludowej” w tworzeniu nowego ustroju politycznego. Chłopi mieli polityczny potencjał. Przede wszystkim stanowili najliczniejszą grupę społeczną w Polsce. Poza tym byli najważniejszym producentem żywności, czyli dobra wówczas strategicznego. Monopol produkcji w tym zakresie powodował, że wspólnota wiejska wpływała na życie społeczne całego państwa poprzez dostawę artykułów zaspokajających podstawowe potrzeby²⁴.

W trakcie wojny całe społeczeństwo polskie, a w szczególności mieszkańcy wsi jako środowisko najliczniejsze i najsłabsze ekonomicznie, poddawane było bezwzględnej eksploatacji. Do częstych należały wywózki w głąb Związku Radzieckiego lub na przymusowe roboty do Niemiec. Społeczność polskiej wsi była również wysiedlana z ziem wcielonych do Rzeszy oraz wywłaszczana. Przywódców ruchu ludowego i wiejską inteligencję mordowano lub wywożono do obozów koncentracyjnych²⁵.

Jedną z najważniejszych spraw podczas kończącej się drugiej wojny światowej było ustalenie nowych granic Polski. W zasadzie zostały one wyznaczone już podczas konferencji Wielkiej Trójki w Teheranie w roku 1943²⁶. Nie wiedział o tym S. Mikołajczyk, który próbował uzyskać porozumienie z ZSRR dotyczące polskiej granicy wschodniej. Miała ona jego zdaniem odpowiadać tej przedwojennej. Jednak w październiku 1944 roku w Moskwie, podczas spotkania z W. Churchillem i J. Stalinem, premier RP przeżył szok, dowiedziawszy się o porozumieniu teherańskim²⁷. Załamany takim obrotem sprawy 24 listopada 1944 roku podał się do dymisji²⁸. Nowym premierem rządu na uchodźstwie został Tomasz Arciszewski.

31 grudnia 1944 roku PKWN przekształcono w Rząd Tymczasowy, który miał być istotnym elementem przetargowym Stalina podczas spotkania Wielkiej Trójki w Jałcie w lutym 1945 roku²⁹. Zgodnie z postanowieniami konferencji jałtańskiej skład lubelskiego Rządu Tymczasowego miał zostać rozszerzony o „demokratycznych” polityków z kraju i z emigracji. Ten sam rząd został zobligowany do przeprowadzenia wolnych wyborów³⁰.

Stanisław Mikołajczyk, już jako były premier, liczył na korzystny dla jego

²³ B. Fedyszak-Radziejowska, *Społeczno-kulturowe uwarunkowania oraz stan przedsiębiorczości w społecznościach wiejskich*, [w:] *Wieś i jej mieszkańcy...*, s. 68.

²⁴ K. Górlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Warszawa 2004, s. 166.

²⁵ B. Gołębiowski, *Od kulturozbieractwa do internetu*, Łomża 2002, s. 132.

²⁶ A. Albert, *op. cit.*, t. 1, s. 545.

²⁷ *Ibidem*, s. 609.

²⁸ A. Czubiński, J. Topolski, *Historia Polski*, Wrocław 1989, s. 537.

²⁹ A.L. Sowa, *Wielka historia Polski*, t. 10: *Od drugiej do trzeciej Rzeczypospolitej 1945–2001*, Kraków 2001, s. 18.

³⁰ J. Topolski, *Polska dwudziestego wieku 1914–1994*, Poznań 1994, s. 161.

poglądów bieg wydarzeń. Wierzył, że uda się uniknąć objęcia przez komunistów całkowitej władzy w Polsce. Taką nadzieję dawały jałtańskie zapewnienia. S. Mikołajczyk osobiście liczył również na funkcję premiera. Te optymistyczne założenia spowodowały, że skorzystał z zaproszenia na rozmowy w Moskwie w sprawie tworzenia nowego rządu „jedności narodowej”³¹.

Jednak w czerwcu 1945 roku w Moskwie doszło do wydarzeń, które przekreśliły rachuby S. Mikołajczyka i które stały się przełomowymi w polskim życiu politycznym oraz w dziejach ruchu ludowego. Podczas moskiewskiego spotkania politycy rządzącego obozu komunistycznego nie chcieli wcale dyskutować nad innymi propozycjami niż tymi, które z góry były przez nich założone. Nie zamierzali traktować przedstawicieli kół emigracyjnych jako strony równorzędnej w negocjacjach. W polemice z S. Mikołajczykiem przedstawiciel PPR Władysław Gomułka wypowiedział m.in. słynne słowa: „Władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy”³².

Świadomy swojej niemocy wobec nowo tworzonej władzy sterowanej przez ZSRR, S. Mikołajczyk skapitulował. Kiepsko wspomagany przez swych współtowarzyszy, wywalczył zaledwie kilka mało znaczących tek w rządzie oraz KRN³³. 21 czerwca 1945 roku podpisano porozumienie przewidujące powołanie nowego składu Prezydium KRN. Ruch ludowy uzyskał w niej swojego przedstawiciela. Funkcję wiceprzewodniczącego KRN powierzono Wincentemu Witosowi³⁴.

Po moskiewskich rozmowach, 27 czerwca 1945 roku, S. Mikołajczyk wraz z całą polską delegacją powrócił do kraju. W Polsce był witany entuzjastycznie. Z jego osobą wiązano bowiem wiele nadziei, a zwłaszcza tę, by nie doszło do „sowietyzacji” Polski. Nazajutrz powołany został Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej (TRJN), w którym S. Mikołajczyk został wicepremierem oraz ministrem rolnictwa i reform rolnych³⁵. Przeciwno powstaniu TRJN zaprotestował 25 czerwca rząd londyński. TRJN został jednak uznany przez główne państwa koalicji antyhitlerowskiej, które wycofały jednocześnie uznanie dla „angielskiego” rządu T. Arciszewskiego.

Niekorzystny dla S. Mikołajczyka i „emigracji” przebieg wydarzeń w kraju spowodował, że ostatnią szansą w walce o demokratyczny ustrój w państwie były wybory do parlamentu. W tym celu postanowiono odbudować i wzmocnić niezależne Stronnictwo Ludowe, nawiązujące swoją nazwą i tradycją do chłopskiego stronnictwa przedwojennego. Na początku lipca 1945 roku w Warszawie powołano Tymczasowy Naczelny Komitet Wykonawczy. Jego przedstawiciele

³¹ *Ibidem*, s. 157.

³² A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 15.

³³ A. Paczkowski, *op. cit.*, s. 142.

³⁴ *Ibidem*, s. 15.

³⁵ S. Inglot (red.), *Historia chłopów polskich*, Wrocław 1992, s. 354.

uważali się za kontynuatorów przedwojennego SL i okupacyjnego SL „Roch” oraz za reprezentację całego ruchu ludowego w Polsce. Prezesem opozycyjnego SL został Wincenty Witos. Niebawem jednak, w sierpniu 1945 roku, ludowcy musieli zmienić nazwę ugrupowania na Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL). W ten sposób zaakcentowali chęć walki o niezależne państwo, a przede wszystkim odłączyli się od SL „lubelskiego”³⁶. S. Mikołajczyk jednak nie przeciwstawiał się komunistom. Dla niego konfrontacją miały być zapowiadane wybory do Sejmu, w których wraz z PSL spodziewał się odnieść zwycięstwo.

Podczas gdy w Polsce rozwijał się ruch ludowy, w Europie zatwierdzano ostatnie ustalenia powojenne. Plan konferencji Wielkiej Trójki, która odbyła się na przełomie lipca i sierpnia 1945 roku w Poczdamie, przewidywał również omówienie sprawy polskiej. Uzgodniono m.in. kształt polskiej granicy zachodniej. Powojenna Polska miała objąć tereny na zachód od Świnoujścia, następnie wzdłuż Odry i Nysy, aż do granicy czechosłowackiej oraz część Prus Wschodnich i byłe Wolne Miasto Gdańsk. Obszary te nazywano wówczas „Ziemiemi Zachodnimi i Północnymi” lub „Ziemiemi Odzyskanymi”, gdyż władza permanentnie powracała do przynależności tych terenów do państwa Piastów. Dla Polski miały one ogromne znaczenie pod względem gospodarczym, społecznym i cywilizacyjnym³⁷.

Umowa o granicy wschodniej została podpisana formalnie 16 sierpnia 1945 roku w Moskwie, choć faktycznie została ustalona ponad rok wcześniej³⁸. Wojciech Roszkowski podaje, że granica polsko-radziecka została ustalona na podstawie tzw. linii Curzona i miała przebiegać „od źródeł Sanu przez obszar na południe od miejscowości Solina, na zachód od Rawy Ruskiej, wzdłuż Bugu, na wschód od Białowieży i Hajnówki, na zachód od Grodna, na wschód od Puńska oraz wzdłuż linii równoleżnikowej przebiegającej na północ od Braniewa i Gołdapi aż do Zalewu i Mierzei Wiślanej”³⁹.

W wyniku postanowień poczdamskich terytorium Polski zostało przesunięte w kierunku zachodnim. Polska wzbogaciła się o tzw. Ziemie Odzyskane, ale utraciła wiele bogatych i żyznych terenów wschodnich oraz Lwów i Wilno, które miały polski charakter i były z Polską silnie związane kulturowo i historycznie. W porównaniu ze stanem sprzed drugiej wojny światowej obszar Polski zmniejs-

³⁶ B. Dereń, *O polskie i chłopskie sprawy...*, s. 15.

³⁷ M. Śliwa, *Lata sporów, złudzeń i odbudowy kraju*, [w:] *Wielka historia Polski (po 1945)* (praca zbiorowa), Kraków 2003, s. 28–29.

³⁸ Roszczenia radzieckie dotyczące wschodniej granicy Polski były wstępnie zaakceptowane przez działaczy PKWN w lipcu 1944 roku. Ich zgoda na linię Curzona stanowiła warunek przystąpienia tych działaczy do Chełma i Lublina. Por. A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 24.

³⁹ W. Roszkowski (pseud. A. Albert), *Historia Polski 1914–1990*, Warszawa 1991, s. 155–156.

szył się o 20%⁴⁰. Jednym z głównych zadań władzy państwowej było szybkie i sprawne spolonizowanie nowych polskich ziem nad Odrą i Bałtykiem⁴¹.

W pierwszej kolejności zajęto się wysiedleniem ludności niemieckiej z tzw. Ziem Odzyskanych. Na tereny ZSRR wysiedlano z całej Polski ludność ukraińską, białoruską i litewską. Towarzyszyło temu przesiedlanie Polaków i Żydów z Kresów Wschodnich oraz częściowo z pozostałych rejonów ZSRR. Nastąpiły też powroty Polaków z Zachodu, głównie na tzw. Ziemie Zachodnie i Północne⁴².

W polskim ruchu ludowym po drugiej wojnie światowej, oprócz oficjalnej opozycji, odrodził się również wiejski ruch młodzieżowy. Mający przedwojenne tradycje Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” był jedną z pierwszych organizacji, które uaktywniły się po zakończeniu działań militarnych. Jego działalność opierała się na programie z okresu międzywojennego, a głównym celem była pomoc w odbudowie kraju⁴³.

Powstanie PSL wzbudziło wśród społeczności wiejskiej wielkie nadzieje. Stronnictwo we wrześniu i w październiku 1945 roku przeżywało swój największy rozwój organizacyjny. Do najważniejszych zadań chłopskiej partii należała walka z bezprawiem wywłaszczeń, naprawa nadużyć wobec byłych właścicieli ziemskich, a także zapobieganie nadmiernemu rozdrabnianiu gospodarstw⁴⁴. Sukcesy organizacyjne PSL spowodowały, że Stronnictwo stało się obok Kościoła główną legalną siłą opozycyjną wobec komunistów. PSL popierały dziesiątki tysięcy przeciwników ustroju komunistycznego rozmaitej proveniencji, upatrujących w Stronnictwie ostoję demokracji i wolności. Tak postrzegane PSL stało się autorytetem i nadzieją nie tylko dla chłopów. Do partii chłopskiej wstępowali również liczni przedstawiciele arystokracji, inteligencji i drobno-mieszczaństwa⁴⁵.

Prosowiecka PPR nie akceptowała działalności partii o odmiennym programie. Dobrze jednak zdawała sobie sprawę z rosnącej siły chłopskiego stronnictwa. Komuniści początkowo nie mogli pozwolić sobie na wyraźne formy represji⁴⁶. Czekali na właściwy moment, czyli wybory. Te zaś, według założeń jałtańskich, miały się odbyć przed końcem 1945 roku. Termin jednak nie został dotrzymany.

Na konfrontację, z tym że demokratyczną, czekał również PSL. Komuniści, widząc coraz większą siłę opozycji, podjęli działania pozaprawne, mające na

⁴⁰ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 25.

⁴¹ F. Kapusta, *Przemiany społeczno-ekonomiczne wsi dolnośląskiej w latach 1945–1976*, Wrocław 1980, s. 57.

⁴² A. Paczkowski, *op. cit.*, s. 147–152.

⁴³ J. Gmitruk, *Ruch ludowy...*, s. 30.

⁴⁴ W. Roszkowski, *op. cit.*, s. 171.

⁴⁵ B. Gołębiowski, *Od kulturozbieractwa...*, s. 152.

⁴⁶ J. Krasuski, *op. cit.*, s. 143.

celu wyeliminowanie chłopskiego stronnictwa i S. Mikołajczyka z życia politycznego kraju⁴⁷. Formy zwalczania PSL były różne: uprawiano tzw. czarną propagandę dotyczącą PSL, usuwano członków chłopskiego stronnictwa z pracy oraz gospodarstw. Zdarzały się również aresztowania członków PSL, wzywanie ich na długie przysłuchania, rewizje mieszkań, a nawet kontrola i przechwytywanie poczty. Komuniści dopuszczali się tak skrajnych metod terroru, jak napady na działaczy PSL czy nawet ich zabójstwa⁴⁸.

Po śmierci Wincentego Witosa 31 października 1945 roku funkcję szefa PSL objął S. Mikołajczyk⁴⁹. Ostatnie miesiące 1945 roku i początek następnego to największy rozwój PSL. Jednak od stycznia roku 1946 dał się zauważyć podział polityczny w ruchu ludowym, bardzo różnicujący chłopów. Od tego momentu do ofensywy organizacyjnej i ideowo-politycznej przeciwko PSL przystąpiło SL „lubelskie”. Programy obu partii różniły się m.in. stosunkiem do agraryzmu, sojuszu robotniczo-chłopskiego i wielu bieżących kwestii politycznych. Założenia PSL były oparte na programie SL z 1935 roku. Zdaniem Dariusza Jarosza szczególnie mocno był podkreślany punkt pierwszy programu, w którym znajdowało się stwierdzenie, iż „ludność wiejska ze względu na swą liczebność, tężyznę fizyczną i moralną, wartości narodowe i państwowe jest uprawniona do uważania się za naturalnego gospodarza Polski”⁵⁰. SL propagowało osadnictwo na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Miało to przyczynić się, zdaniem Stronnictwa, do szybkiego zagospodarowania tych terenów. Taka propaganda spowodowała, że w niektórych środowiskach wiejskich to właśnie SL uznawano za reprezentację chłopów. To SL przypisywano współutworzenie Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSCh), który rozwijając spółdzielczość, dążył do likwidacji nadmiernego dla chłopa współzawodnictwa. Zdaniem niektórych chłopów, SL poświęcało również dużo uwagi upowszechnianiu oświaty⁵¹.

Zbliżające się wybory do sejmu ujawniły pepeerowskie wyobrażenie rozdzielenia mandatów. Jeszcze we wrześniu 1945 roku komuniści zaproponowali wspólny blok sześciu partii. Miały go tworzyć PPR, Polska Partia Socjalistyczna (PPS), SL, PSL, Stronnictwo Demokratyczne (SD) i Stronnictwo Pracy (SP). Komuniści zdawali sobie bowiem sprawę z tego, że sprawiedliwa i demokratyczna konfrontacja wyborcza mogłaby im przynieść klęskę. Nie podano jednak liczby mandatów, jaka przypadałaby poszczególnym partiom w sejmie, dlatego też PSL nie podjęło szybko decyzji.

⁴⁷ B. Cywiński, *op. cit.*, s. 83.

⁴⁸ B. Dereń, *O polskie i chłopskie sprawy...*, s. 15. Por. A. Zielonka, *op. cit.*, s. 45–46.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 15.

⁵⁰ D. Jarosz, *Obraz chłopa w krajowej publicystyce czasopiśmienniczej 1944–1959*, Warszawa 1994, s. 17.

⁵¹ *Ibidem*, s. 19.

W styczniu 1946 roku naciski na PSL ze strony komunistów były już bardzo silne. Postawiono ultimatum: „albo PSL w bloku, albo blok bez PSL”⁵². W lutym odbyły się rozmowy w sprawie utworzenia bloku sześciu partii i zaproponowano partii chłopskiej 20% miejsc w sejmie. Zgoda PSL na propozycję komunistów oznaczałaby koniec walki o władzę w Polsce. PSL zażądał zatem 75% mandatów. Kierownictwa PPS i PPR stanowczo odrzuciły te żądania⁵³.

Komuniści przeciągali termin wyborów, gdyż musieli się odpowiednio przygotować do spreparowania ich wyników. Jednym z etapów przygotowań do wyborów miało stać się powszechne referendum ludowe. Dla komunistów było ono swego rodzaju testem nastrojów społeczeństwa oraz sprawdzianem dla aparatu obsługującego lokale wyborcze. Referendum miało też odegrać ważną rolę propagandową. Trzy pytania zostały przygotowane bardzo starannie. Dotyczyły zniesienia senatu, realizacji reformy rolnej oraz utrwalenia zachodniej granicy Polski. Wśród nich próżno było szukać najważniejszego dla społeczeństwa polskiego: czy Polska ma być suwerennym państwem?

Referendum przeprowadzono 30 czerwca 1946 roku. PSL apelowało do społeczeństwa o udzielenie odpowiedzi negatywnej na pierwsze pytanie dotyczące zniesienia senatu. Miało to na celu potwierdzenie prawdziwych wpływów PSL w społeczeństwie. Odpowiedź twierdząca, czyli trzy razy tak, którą z góry zakładali twórcy referendum, miała być wyrazem pełnego poparcia dla bloku, czyli PPR.

Ludowe referendum zostało sfalszowane. Według oficjalnego komunikatu z 11 lipca 1946 roku na wszystkie pytania referenci odpowiedzieli twierdząco⁵⁴. Jednak, jak wynika z danych z tych okręgów, z których udało się uzyskać prawdziwe informacje, oraz z innych badań szczegółowych, w rzeczywistości wyniki były bliskie tych, o które apelowało PSL⁵⁵. Stosowano różne metody fałszowania, dochodziło też do aktów terroru, często nawet w lokalach wyborczych.

Opozycja PSL wobec PPR i jej sojuszników oraz napięte stosunki polityczne zrodziły wśród ludowców dwie grupy opozycyjne wobec S. Mikołajczyka. Pierwsza z nich, zmierzająca do porozumienia z partiami bloku demokratycznego, dokonała w czerwcu 1946 roku secesji, przyjmując nazwę PSL „Nowe Wyzwolenie”. Druga grupa opozycyjna pozostawała wewnątrz PSL, ale po referendum dążyła do utworzenia bloku wyborczego PSL z blokiem demokratycznym⁵⁶. Opozycja antymikołajczykowska inspirowana była przez PPR i jej zbrojne ramię, czyli Urząd Bezpieczeństwa.

⁵² A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 49.

⁵³ *Ibidem*, s. 48–50.

⁵⁴ Por. R. Buczek, *op. cit.*, s. 190; A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 55; „Gazeta Ludowa”, 1946, nr 190.

⁵⁵ Por. A. Paczkowski, *op. cit.*, s. 192–193; J. Topolski, *op. cit.*, s. 174; W. Roszkowski, *op. cit.*, s. 164.

⁵⁶ T. Kisielewski, A. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 94.

Po referendum kierownictwo PPR i PPS udało się na rozmowy do Moskwy. Wytyczne Stalina były jednoznaczne. Należało przyzwycząić Zachód do istnienia państwa polskiego bez PSL. Wybory zaś miały zostać przygotowane w taki sposób, by zwycięstwo było zagwarantowane jeszcze przed ich rozpoczęciem. Dlatego też latem 1946 roku wzrosła nagonka na działaczy PSL i liczba aresztowań pod zarzutami współpracy z podziemiem czy też kolaboracji z Niemcami⁵⁷.

Działacze ludowi zrzeszeni w PSL, z S. Mikołajczykiem na czele, podjęli walkę polityczną o niezależność państwa i demokrację. Celem stronnictwa było objęcie władzy w kraju, a to mogło nastąpić tylko po zwycięstwie w wyborach. Jednak, podobnie jak podczas referendum, cała kampania przedwyborcza przebiegała w bezwzględnych warunkach terroru i represji⁵⁸.

Wybory parlamentarne do Sejmu Ustawodawczego odbyły się 19 stycznia 1947 roku. Jak podaje A. Albert według oficjalnego komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej „w głosowaniu wzięło udział 89,9% uprawnionych, z których 80,1% głosować miało na Blok Stronnictw Demokratycznych (PPR, PPS, SL i SD), 10,3% – na PSL, 4,7% – na Stronnictwo Pracy, a 3,5% – na PSL «Nowe Wyzwolenie»”⁵⁹. Wyniki te sfalszowano⁶⁰, a fałszerstwo miało różną postać. Mactwo wyborcze doprowadziło między innymi do zwiększania liczby głosujących na jeden mandat. Działo się tak głównie w tych okręgach, w których znaczny wpływ miał PSL. Zdarzały się również wypadki unieważniania list PSL. Nic jednak nie zmieniło faktu, że zgodnie z oficjalnymi wynikami większość miejsc w parlamencie otrzymały partie zblokowane (394 mandaty)⁶¹. Był to oficjalny początek absolutnej władzy komunistów.

Według oceny S. Mikołajczyka, gdyby nie komunistyczny terror i oszustwa, lista PSL otrzymałaby 74% głosów. Jednak faktem było, że ludowcom przydzielono w Sejmie zaledwie 28 miejsc. Była to klęska całego ruchu ludowego.

Po wyborach komuniści z jeszcze większą bezwzględnością stosowali przemoc wobec działaczy PSL. Zwiększyła się liczba procesów i aresztowań. Najcięższe oskarżenia padały pod adresem przywódców PSL. S. Mikołajczyk i działacze ludowi byli przedmiotem ciągłych ataków również w Sejmie. W odpowiedzi na te ataki S. Mikołajczyk, na posiedzeniu Sejmu 23 czerwca 1947 roku, oficjalnie

⁵⁷ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 56–60.

⁵⁸ J. Gmitruk, *Doświadczenia wyborcze ruchu ludowego*, Warszawa 1997, s. 12.

⁵⁹ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 69.

⁶⁰ Na podstawie fragmentarycznych danych z obwodów, gdzie udało się zachować urny w stanie nietkniętym, jak na przykład w Gnieźnie, Mikołajczyk oceniał, że na listę PSL padło przeciętnie w kraju około 74% głosów. Paczkowski podaje, że PSL udało się zebrać wyniki z 1300 obwodów na 5500 istniejących. Wynikało z nich, że na opozycyjnych ludowców głosowało około 69% społeczeństwa. Por. A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 69–70; A. Paczkowski, *op. cit.*, s. 197.

⁶¹ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 70.

wytknął komunistom sfałszowanie wyborów i terror stosowany wobec PSL. Jego przemówienie nie znalazło oddźwięku. Nasiliły się za to represje wobec działaczy PSL⁶².

Dzięki pomocy ambasady amerykańskiej pod koniec października 1947 roku S. Mikołajczykowi udało się uciec z kraju najpierw do Londynu, a potem do Waszyngtonu, gdzie kontynuował pracę polityczną wśród Polonii amerykańskiej. Potajemnie Polskę opuścili również inni znani działacze ludowi⁶³.

W latach 1947–1949 PSL kierowali byli opozycjoniści, którzy powrócili do stronnictwa po ucieczce S. Mikołajczyka. Wkrótce dołączyła do nich część PSL „Nowe Wyzwolenie”. W ten sposób pozostały na polskiej scenie politycznej dwie partie chłopskie: PSL i SL, między którymi nie było już większych różnic.

Wydarzenia, które nastąpiły po ucieczce S. Mikołajczyka z Polski, rozpoczynają drugi okres w dziejach ruchu ludowego. Kończy się on wydarzeniami z roku 1956, zamykającymi czasy „stalinowskie”.

22 lipca 1948 roku odbył się we Wrocławiu zjazd zjednoczeniowy ruchu młodzieżowego, na którym powołano Związek Młodzieży Polskiej (ZMP). Była to swego rodzaju zapowiedź tego, do czego miało dojść 15 grudnia 1948 roku. Po uprzednich odrębnych zjazdach, w auli Politechniki Warszawskiej zebrał się kongres delegatów PPR i PPS, by podjąć uchwałę o połączeniu się w jedną Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR)⁶⁴.

Od czasu wyjazdu S. Mikołajczyka ruch ludowy działał w szczególnych warunkach systemu komunistycznego. Niezależny ruch ludowy faktycznie przestał istnieć. Dla działaczy był to okres poszukiwania miejsca dla ruchu chłopskiego w zaistniałej rzeczywistości. Władze państwowe dążyły do zjednoczenia ruchu ludowego i przejęcia władzy nad ludowcami. Naturalne dążenie ludowców do jedności zostało uzależnione od stopnia gotowości do przyjęcia zasad sojuszu robotniczo-chłopskiego, traktowanych jako główna przesłanka ideowa, czyli uznania przywódczej roli PZPR.

Pod prezymem komunistów wiosną 1949 roku rozgromione PSL oraz „marionetkowe” SL wystąpiły z inicjatywą połączenia się, dokonując weryfikacji członków i usuwając osoby niewygodne, krytycznie usposobione do przemian ustrojowych. Wielu działaczy chłopskich aresztowano. Obie partie podjęły we wrześniu 1949 roku uchwałę o zjednoczeniu, a także powołały Centralny Komitet Jedności Ruchu Ludowego (CKJRL). Pod koniec listopada na Kongresie Jedności powstało nowe stronnictwo, które przyjęło nazwę Zjednoczone Stronnictwo Lu-

⁶² L. Błądek, *Stanisław Mikołajczyk – kontynuator idei W. Witosa*. Tekst zamieszczony na stronie internetowej www.pslpiast.org/content/view/7/17 z 18.02.2008 r.

⁶³ J. Topolski, *op. cit.*, s. 177.

⁶⁴ M. Śliwa, *Od ograniczonej demokracji do sowietyzacji*, [w:] *Wielka historia Polski (po 1945)...*, s. 74–75.

dowe (ZSL). Na jego czele stanęli: Józef Niećko jako prezes i Władysław Kowalski jako przewodniczący Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL⁶⁵. Aktywiści ZSL uznali kierowniczą rolę komunistów. Ich działalność miała się ograniczać do środowiska wiejskiego. Był to koniec wielkiego ruchu ludowego opartego na przekonaniach agrarystycznych⁶⁶. Partia chłopska w postaci ZSL była kolejną marionetką w rękach tzw. władzy ludowej. Sami chłopci zaś odbierali działalność ZSL nieufnie. Uważali, zresztą słusznie, że to ugrupowanie nie reprezentuje rolników indywidualnych⁶⁷. Przedstawiciele ZSL co prawda byli członkami struktur władzy państwowej, lecz zamiast reprezentować chłopów, występowali w imieniu własnego stronnictwa, a w praktyce PZPR. Komunistyczni chłopci odcięli się od tradycji ruchu ludowego. W środowisku wiejskim byli przekąźnikiem polityki władzy państwowej⁶⁸.

Po „zjednoczeniu” ruchu ludowego na polskiej scenie politycznej pozostały już tylko PZPR, ZSL i SD. Oficjalnie miały reprezentować trzy główne klasy społeczne, czyli robotników, chłopów i inteligencję. W praktyce obowiązywał jednak totalitarny system rządów komunistycznej partii, wspierany przez ZSRR.

ZSL wprzęgło organizacje terenowe do realizacji takich zadań państwowych, jak: wykonywanie przez rolników planów kontraktacji i skupu płodów rolnych, dobre przygotowanie się do żniw i wykopków, spłacanie podatków i oczywiście przebudowa rolnictwa, która była stałym tematem zebrań i spotkań organizacji ludowych. Te i inne zadania realizowały ogniwa ZSL pod kierownictwem miejscowych organizacji PZPR⁶⁹. System polityczny lat pięćdziesiątych ograniczał wszelkie przejawy samodzielności. Był też najczarniejszym okresem w dziejach Stronnictwa⁷⁰.

PZPR starannie kontrolowała ZSL i nie dopuszczała do jego rozbudowy. Z biegiem czasu ZSL eliminowane było ze sceny politycznej i wielu ludowców zaprzestało działalności. Władze PZPR coraz bardziej zniechęcone były do wielopartyjnego systemu politycznego. O niepokorności ludowców, działaniu na szkodę kolektywizacji czy też dużej aktywności byłych posłów PSL w klubie parlamentarnym donosiły utajnione sprawozdania komitetów partii i organów bezpieczeństwa. Spadał gwałtownie udział młodzieży i inteligencji ludowej w szeregach Stronnictwa, rozwiązywano mające duży dorobek koła akademickie. Fakty te świadczyły o niewielkiej roli politycznej tej partii. Jej istnienie

⁶⁵ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 150.

⁶⁶ M. Śliwa, *Od ograniczonej demokracji...*, s. 61.

⁶⁷ M. Ordyłowski, *Wieś dolnośląska w latach 1945–1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999, s. 61.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 62–63.

⁶⁹ B. Dereń, *Krakowscy konfederaci...*, s. 37.

⁷⁰ J. Gmitruk, *Doświadczenia wyborcze...*, s. 17.

miało podkreślać znaczącą rolę demokracji w Polsce. W rzeczywistości ZSL było tylko biernym elementem totalitarnej polityki PZPR⁷¹.

Komuniści dążyli do ograniczenia roli ZSL, gdyż zbędne miały być tzw. partie sojusznicze. W roku 1951 Bolesław Bierut ogłosił wpisanie ZSL do Frontu Narodowego, czyli nowej fikcji bloku, czym pośrednio zagwarantował byt Stronnictwa. Czynność ta nie była jednak wyrazem jego dobrej woli. Było to nieodzowne z powodu załamania się programu kolektywizacji. Jej program przebiegał bardzo powoli mimo wszechstronnych wysiłków⁷². Przedstawiciele ZSL byli również „wyróżniani” we władzach państwowych. Po wyborach, które odbyły się 26 października 1952 roku, na marszałka nowego Sejmu wybrano Jana Dembowskiego⁷³. Jednak faktem jest, że od momentu zjednoczenia ruchu ludowego i przejęcia ZSL przez komunistów partia „chłopska” stała się marionetkowa.

Nadzieja na odrodzenie ruchu ludowego zaświtała w okresie przemian związanych z wydarzeniami roku 1956⁷⁴, kiedy to po śmierci Bolesława Bieruta (12 marca 1956 roku w Moskwie) i XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w kręgu ludowców oprócz socjalistycznej przebudowy wsi i walki klasowej zaczęto mówić o uzdrawianiu dawnych organizacji. Do stronnictwa powróciło wielu represjonowanych dotąd działaczy ludowych i pojawiła się szansa na pozytywne odmiany. Jednak zmiany te nie nastąpiły. Jak podkreślał działacz ludowy Czesław Studnicki, po śmierci Stalina „socjalizm się nie zmieni, jak chcą niektórzy”⁷⁵. Okoliczności sprzyjające odrodzeniu ruchu ludowego nastąpiły dopiero po wydarzeniach związanych z poznańskim Czerwcem i październikowym początkiem przemian w PZPR.

Komunistom nie udało się doszczętnie zniszczyć ruchu ludowego, tak jak w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, dlatego że miał silne wpływy w społeczeństwie w istocie wiejskim i chłopskim⁷⁶. Walka polityczna o chłopstwo w pierwszych latach powojennych nie była bezpodstawna. Wśród cech zauważonych przez władze państwowe u chłopów była ich duża rozrodczość, co miało ogromny wpływ na przyrost naturalny tak potrzebny po drugiej wojnie światowej. Ludność wiejska w Polsce w 1946 roku stanowiła 69,2% ogółu populacji kraju⁷⁷.

⁷¹ M. Ordyłowski, *op. cit.*, s. 63.

⁷² B. Dereń, *Krakowscy konfederaci...*, s. 39.

⁷³ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 231.

⁷⁴ J. Gmitruk, *Doświadczenia wyborcze...*, s. 18.

⁷⁵ B. Dereń, *Krakowscy konfederaci...*, s. 42.

⁷⁶ J. Gmitruk, *Doświadczenia wyborcze...*, s. 3.

⁷⁷ B. Tryfan, A. Rosner, B. Pięcek, *Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych*, Warszawa 2003, s. 77.

1.2. PRZEMIANY NA WSI

Powojenne dzieje wspólnoty wiejskiej w Polsce zdeterminowała polityka władz PRL prowadzona wobec chłopów i mieszkańców wsi zgodnie z „wytocznymi” ideologią „naukowego marksizmu”. Naturalny bieg rzeczy, zgodnie z którym w zachodniej Europie rozwijało się rolnictwo i zmniejszał liczebnie „chłopski stan”, został w PRL po 1944 roku poważnie zakłócony.

Większość mieszkańców wsi ogarnęła ambiwalencja postaw. Przejawiały się różne obawy i nadzieje. Z jednej strony radość z końca wojny, z drugiej lęk przed komunistycznym terrorem. Cieszono się z „Ziem Odzyskanych” i żałowano utraconych Kresów Wschodnich. Okazywano zadowolenie z możliwości bezpłatnej nauki w szkołach średnich i wyższych, ale obawiano się, czy będą to placówki polskie. Radowano się z taniej książki czy gazety, a równocześnie obawiano, czy będą to nośniki kultury nasycone w pełni tradycjami polskimi. Występowała chęć zajmowania etatów w milicji czy w urzędach i lęk przed wpisaniem się do prosowieckiej PPR. Jednak przynależność do tej partii była warunkiem objęcia wyżej wymienionych stanowisk. Powstawały duże i lepiej wyposażone gospodarstwa na tzw. Ziemiach Zachodnich, ale towarzyszył temu niepokój, czy następna wojna nie spowoduje znów utraty ziemi, do której się przywiązano⁷⁸.

Przemiany zachodzące na wsi w latach 1944–1956 były skutkiem zmian polityczno-ustrojowych po wojnie. Polska znalazła się przecież w zasięgu wpływów polityki sowieckiej, a władzę w kraju przejęli komuniści.

W powojennej wsi polskiej zmieniły się również stosunki społeczno-ekonomiczne. Wzrósł poziom technicznego uzbrojenia pracy, wiedzy, kultury i warunków życia rolników. Reforma rolna, osadnictwo na „Ziemiach Odzyskanych” oraz możliwości zatrudnienia ludności wiejskiej poza rolnictwem były istotnym źródłem przemian zachodzących w środowisku wiejskim. Dotyczyły one nie tylko gospodarstwa rolnego, ale miały też wpływ na chłopskie rodziny i ich aktywność społeczną⁷⁹.

Spośród wszystkich zmian na wsi polskiej na czoło wysuwa się reforma rolna z 1944 roku, która wiązała się z powojenną rewolucją w rolnictwie. Polegała ona na zniesieniu wielkiej własności. Szybkie wprowadzenie reformy przez PKWN wynikało z chęci pozyskania chłopstwa na potrzeby polityki „władzy ludowej”. Przymusowa parcelacja gruntów wprowadzona została dekretem z 6 września 1944 roku. Reforma przewidywała parcelację majątków powyżej 100 ha powierzchni ogólnej lub 50 ha użytków rolnych, a na terenie województw: poznań-

⁷⁸ B. Gołębiowski, *Od kulturozbiactwa...*, s. 135–136.

⁷⁹ T. Czyżyk, *Kobieta w rodzinie chłopsko-robotniczej*, Bydgoszcz 1990, s. 7.

skiego, pomorskiego i śląskiego powyżej 100 ha powierzchni ogólnej oraz wszystkich majątków Niemców, kolaborantów lub osób uchylających się od służby wojskowej. Wywłaszczeni właściciele mogli otrzymać przydział ziemi poza powiatem, gdzie znajdował się ich majątek, lub uposażenie średniej grupy urzędniczej. Chłopi mieli symbolicznie spłacić otrzymaną ziemię jednorocznymi zbiorami, przy czym należność tę rozkładano na 10–20 rat rocznych. Pewna część ziemi miała pozostać w ręku państwa⁸⁰. Reforma rolna była jednym z pierwszych kroków przejmowanych przez „front narodowy” nie tylko w Polsce, ale również w Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji i na Węgrzech⁸¹.

Zmiany, jakie niosła ze sobą reforma rolna, były podstawą kształtowania obrazu wsi i rolnictwa, a w konsekwencji chłopą jako podmiotu działalności społeczno-ekonomicznej. Była ona okazją do przypomnienia o zawiedzionych nadziejach chłopskich na jej konsekwentną realizację w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Reforma co prawda nie dała chłopu tyle ziemi, ile potrzebował, i nie obroniła go przed wyzyskiem ze strony państwa, jednak miała wielkie znaczenie polityczne⁸².

Z perspektywy roku 1948 Stefan Ignar dostrzegł inny skutek zmian na wsi. „Reforma rolna przekreśliła nie tylko wielką własność, ale także system wasalstwa i klienteli wewnątrz warstwy chłopskiej”⁸³. D. Jarosz zwrócił uwagę na kolejne zmiany społeczno-kulturalne, które zachodziły na wsi w wyniku przemian agrarnych. Zauważył stratę pozycji kultury ziemiańskiej na rzecz ludowej, wzrost liczby konsumentów kultury, rozwój sił twórczych w narodzie, naprawienie odwiecznej chłopskiej krzywdy, a także to, że reforma dała wsi dostęp do życia narodowego⁸⁴.

Jednostki dokonujące parcelacji, czyli urzędy ziemskie, nie były przekonane o celowości jej przeprowadzania. Społeczność wiejska pod tym względem była bardzo nieufna. Prawie za darmo otrzymana od komunistów własność wydawała się im bardzo podejrzana⁸⁵. Ze względu na liczne przejawy sprzeciwu wobec parcelacji pełnomocnicy PKWN do spraw reformy rolnej, wspierani przez aktywistów PPR, Milicję Obywatelską (MO) i wojsko, dokonywali parcelacji siłą⁸⁶. Poza tym działalność komisji parcelacyjnych w wielu przypadkach była daleka

⁸⁰ W. Roszkowski, *op. cit.*, s. 141.

⁸¹ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 10.

⁸² D. Jarosz, *op. cit.*, s. 20.

⁸³ S. Ignar, *Przebudowa gospodarstwa wsi*, „Wieś”, 1948, nr 10, s. 3.

⁸⁴ D. Jarosz, *op. cit.*, s. 21.

⁸⁵ W. Roszkowski, *op. cit.*, s. 141.

⁸⁶ Do końca grudnia 1944 roku przejęto na terenach Polski lubelskiej 320 tys. ha i rozparcelowano 212 tys. ha. Resztę gruntów upaństwowiono. Ziemię otrzymało ponad 100 tys. rodzin chłopskich. Por. W. Roszkowski, *op. cit.*, s. 141.

od sprawiedliwej. Często bowiem, w wyniku nadużyć, ziemia nie przypadła tym, którym się należała. Były to posunięcia dezintegrujące środowisko wiejskie⁸⁷. Reforma miała różny przebieg na terenie całej Polski. Najszybciej została przeprowadzona na ziemiach dawnych, w centralnej Polsce. Do końca roku 1945 obszar upraw na tym terenie osiągnął 90% stanu przedwojennego. Na „Ziemiach Odzyskanych” reforma trwała do roku 1947. Tam produkcja rolna wzrastała bardzo powoli. W roku 1946 nie osiągnęła nawet połowy stanu sprzed drugiej wojny światowej⁸⁸. Na „Ziemiach Zachodnich i Północnych” ponad połowę ziemi poddanej parcelacji przeznaczono na utworzenie 4500 Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR). Miały one upowszechniać wysoką kulturę rolną oraz być wzorem dla rolników indywidualnych w zakresie produkcji i organizacji rolnictwa⁸⁹. PGR stały się również źródłem nowego rodzaju proletariatu wiejskiego.

Reforma najczęściej budziła nieufność, jednak byli i tacy, którzy widzieli w niej szansę na zmianę stylu życia. Zdaniem Edwarda Bertolda, główną grupą wiejską, która popierała reformę rolną, była biedota, widząca w zmianach szansę dla siebie⁹⁰. Przejawiała ona zadowolenie z reformy rolnej, wyrażała poparcie dla władzy, poczucie odpowiedzialności za państwo⁹¹. Według D. Jarosza wygląd wsi polskiej i powodzenie wielkiej reformy agrarnej zależały nie tylko od stworzenia nowych organizacji, ale „przede wszystkim od tego, czy chłop w swej masie potrafił bronić swoich zbiorowych interesów i organizować życie na szczeblu gminy, powiatu, rejonu”⁹².

Tak więc przeprowadzenie reformy rolnej po drugiej wojnie światowej miało ogromne znaczenie. Jednym z jej zadań było zmniejszenie przeludnienia na wsi. Nie udało się tego osiągnąć, ale reforma wpłynęła na znaczne ożywienie aktywności gospodarczej w środowisku wiejskim. Wywłaszczenie poniemieckich gospodarstw i podzielenie ich na rodzinne zdecydowanie zwiększyło liczbę gospodarstw chłopskich, które otrzymały własne warsztaty pracy.

Zasadniczo reforma rolna w Polsce została przeprowadzona zbyt pochopnie i źle, a wcześniejsze obawy rolników o jej skutki potwierdziły się bardzo szybko. Zaślepieni propagandą komuniści zaprzepaścili okazję do odbudowy polskiego rolnictwa⁹³. Widząc we wsi główny potencjał siły nabywczej, a jednocześnie oporu społecznego, władze obciążały rolników wysokimi podatkami i opłatami.

⁸⁷ B. Cywiński, *op. cit.*, s. 73.

⁸⁸ A. Albert, *op. cit.*, t. 2, s. 84.

⁸⁹ M. Śliwa, *Lata sporów...*, s. 38.

⁹⁰ *Wywiad z obywatelem Bertoldem, zastępcą Kierownika Resortu Reform Rolnych i Rolnictwa, „Wieś”, 1944, nr 3; Reforma rolna w biegu, „Wieś”, 1944, nr 5.*

⁹¹ D. Jarosz, *op. cit.*, s. 22–23.

⁹² *Ibidem*, s. 14.

⁹³ B. Cywiński, *op. cit.*, s. 74.

Choć chłopom dawano ziemię wolną od długów, spłata w wysokości jednego plonu rocznego, stanowiąca nadzwyczajny dochód państwa, była niejednokrotnie dużym ciężarem, a wysokie podatki i obowiązkowe dostawy dla państwa po niskich cenach niweczyły niemal resztę korzyści⁹⁴. Ze względu na prowadzoną przez władze państwowe politykę rolnictwo miało ograniczone możliwości rozwoju⁹⁵.

Kolejne przemiany na wsi polskiej wywołane były poniekąd reformą rolną. Należały do nich z pewnością migracje ludności nazywane „wielką wędrownką ludów”. Związane były one z zasiedlaniem poniemieckich „Ziem Zachodnich i Północnych”, przejmowaniem gospodarstw rolnych w ramach reformy, a także z powrotami ludności na ziemie zamieszkane przez nią przed wojną. Od roku 1945, równocześnie z odpływem ludności niemieckiej, wracali na swoje gospodarstwa rolne Polacy wysiedleni w okresie okupacji. Zastali oni uprawy i zasiewy z roku 1944 oraz resztki zapasów i inwentarz poważnie uszczuplony działaniami wojennymi⁹⁶.

Na tzw. Ziemie Zachodnie i Północne napływała ludność polska z różnych stron. Dużą grupę stanowili przesiedleńcy z „Ziem Wschodnich”. Najczęściej pochodzili oni z regionów: nowogródzkiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wileńskiego czy wołyńskiego. Na zachód i północ nowej Polski przybywali również osadnicy z przedwojennych polskich ziem południowo-wschodnich, czyli regionów: lwowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Na Dolny Śląsk trafiło wielu migrantów z ubogiej Kielecczyny. Mniejszą grupę stanowili osadnicy z województw centralnych, tzn. łódzkiego, poznańskiego i bydgoskiego. Uzupełnieniem nowego społeczeństwa na tzw. Ziemiach Odzyskanych byli ci, którzy brali udział w działaniach wojennych. Niektórzy z nich, gdy dotarli na „Ziemie Zachodnie”, zamieniali karabin na pług i osiedlali się na nowym miejscu jako osadnicy wojskowi. Korzystano przy tym z doświadczeń II Rzeczypospolitej, kiedy osiedlano weteranów wojennych na ziemiach wschodnich. Jeszcze inni powracali z zachodnich części Europy, gdzie służyli w wojsku lub przebywali w obozach koncentracyjnych czy na przymusowych robotach. Ci najczęściej osiedlali się w województwie szczecińskim⁹⁷, a na Żuławach np. Polacy z Francji. Na Dolnym Śląsku ziemie zasiedlali robotnicy wywiezieni w czasie wojny na przymusowe roboty do Niemiec, osadnicy wojskowi, przesiedleńcy z terenów zagarniętych przez ZSRR, emigranci z wielu stron Europy i ludzie z różnych

⁹⁴ W. Roszkowski, *op. cit.*, s. 141.

⁹⁵ L. Kocik, *Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem*, Kraków 2000, s. 156.

⁹⁶ *Powiat ostrowski 1945–1968*, praca zbiorowa, Ostrów Wlkp. 1969, s. 44.

⁹⁷ H. Kozłowski, *Powstanie i rozwój kultury fizycznej na ziemi szczecińskiej*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 132.

stron kraju. Reprezentowali oni odmienny poziom kultury, wykształcenia, przywozili ze sobą różne zwyczaje, mieli rozmaite poglądy, doświadczenia wojenne, uprzedzenia narodowościowe⁹⁸.

Po procesie migracyjnym osadnicza „mieszanka ludzka” rozpoczęła wspólne życie. Dla dobra ogółu niezbędny był proces integracji. Trwał on wiele lat i dotyczył zarówno pracy, jak i życia codziennego. Wspólne zabawy, spędzanie wolnego czasu, a także praca jednoczyły społeczeństwo wiejskie⁹⁹.

Proces migracyjny nie był korzystny dla wszystkich osadników. Wielu z nich nie poradziło sobie z trudnymi warunkami odbudowy gospodarki rolnej po wojnie. Inni nie potrafili utrzymać się z niewielkich gospodarstw nadanych im w wyniku reformy rolnej. Wybierali więc lepsze warunki urządzenia się w mieście na obszarach nowo zasiedlanych. W miastach łatwiejszy był również dostęp do szkół. Od 1946 roku zaobserwowano znaczący wzrost liczby ludności miejskiej i jednocześnie spadek liczby ludności wiejskiej. Zdecydował o tym m.in. przyrost rzeczywisty, będący wynikiem naturalnego i migracyjnego ruchu ludności. Zdaniem Wandy Patrzalek, w okresie 1944–1956 bilans migracji ze wsi do miast najwyższy poziom osiągnął w latach 1946–1950¹⁰⁰.

Ruch migracyjny spowodowany był również wysiedlaniem ludności niemieckiej, ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej z terenów nowej Polski. Proces ten miał miejsce w latach 1946–1949. Z przyczyn politycznych zahamowana została migracja zewnętrzna. W latach 1950–1955 praktycznie wstrzymano zezwolenia na wyjazdy za granicę. Migracje zewnętrzne nasiliły się ponownie po roku 1956, szczególnie emigracja z Polski¹⁰¹.

W powojennej wsi polskiej przystosowanie do życia w rolnictwie nie było łatwe i wiązało się z olbrzymimi trudnościami. Brakowało tradycji regionalnych, a większość gospodarstw rolnych była zdewastowana. W związku z tym proces przeobrażeń przebiegał nader wolno¹⁰².

Polska gospodarka po drugiej wojnie światowej była bardzo słaba. Władze państwowe właśnie w rolnictwie widziały źródło nadwyżki ekonomicznej. Rolnictwo miało stać się tą gałęzią, która mogła być wykorzystana dla celów ogólnego rozwoju gospodarczego¹⁰³. Aby jednak można było osiągnąć konkretne efekty, należało to rolnictwo ulepszyć i podporządkować wymogom państwa.

⁹⁸ R. Lech, *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego w latach 1945–1995. Zarys działalności*, Wrocław 1995, s. 5.

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ W. Patrzalek, *Spoleczne i ekonomiczne relacje miasto-wieś w okresie realnego socjalizmu i zmian systemowych w Polsce*, Wrocław 1996, s. 61–62.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 55–56.

¹⁰² H. Kozłowski, *op. cit.*, s. 145.

¹⁰³ A. Woś, *op. cit.*, s. 20.

Barbara Fedyszak-Radziejowska wyszczególniła dwie „nowości” wprowadzone do rolnictwa po 1945 roku. Były to: profesjonalizacja zawodu rolnika oraz instrumentalizacja pracy w gospodarstwie. Pierwsza z nich polegała na przemianie chłopą w rolnika. Kładziono szczególny nacisk na odpowiednie wykształcenie gospodarzy wiejskich. Rolnikom oferowano naukę w szkołach rolniczych, udział w kursach oraz ułatwiono dostęp do literatury agrotechnicznej. Te zabiegi sprawiły, że prowadzenie gospodarstwa rolnego stało się pracą zawodową podobną do innych. Coraz częściej też wśród wiejskiej społeczności używano określenia rolnik jako nazwy zawodu¹⁰⁴.

Kolejnym czynnikiem zmian był wzrost towarowości gospodarstw chłopskich. Obok tego procesu następowała w gospodarstwach rolnych specjalizacja częściowo zaznaczająca się w rejonach o wysokiej kulturze rolnej. W miejsce pomocy sąsiedzkiej i krewniaczej rolnicy wiązali się z przedsiębiorstwami i zakładami przemysłowymi, tworzyli organizacje rolnicze i inne związki¹⁰⁵.

Oprócz pracy na roli chłopci coraz częściej podejmowali drugą pracę w mieście. Zjawisko to połączone było z migracją ze wsi do miast i nowym pojęciem chłoporobotnika¹⁰⁶. Po drugiej wojnie światowej usamodzielnienie mieszkańców wsi polskiej następowało w wyniku coraz częstszego wyboru zawodów pozarolniczych. Dość powszechnym zjawiskiem było również podejmowanie przez młodzież wiejską pracy w zakładach przemysłowych tworzonych niedaleko ich miejsca zamieszkania. Ta grupa społeczności wiejskiej wywodziła się przeważnie z gospodarstw małorolnych lub bezrolnych. Wobec tego zmieniała się również pozycja społeczno-ekonomiczna tej ludności.

Kontakt ze środowiskiem miejskim miał duży wpływ na „modernizację wsi”. Oznaczało to nie tylko nasycenie rolnictwa techniką, ale też integralny proces zmian dokonujących się w obrębie wsi. Unowocześnienie dotyczyło aspektów gospodarczych czy socjologicznych, a także kulturowych, psychologicznych i politycznych. Proces modernizowania się wsi uwzględniał zarówno uwarunkowania rodzinno-środowiskowe, jak i czynniki egzogenne i makrostrukturalne. Przebieg zmian polskiej wsi, rodziny wiejskiej oraz rolnictwa charakteryzował się licznymi swoistymi cechami.

Wśród wielu aspektów dotyczących modernizacji wiejskiego środowiska na pierwszy plan wysuwa się rozwój materialny. Głównym jego przejawem była elektryfikacja wsi, która zwiększyła dostęp do radia i kina objazdowego. Popiepszyły się też warunki mieszkaniowe. Jednak w wielu miejscach warunki te były jeszcze bardzo trudne. Mieszkania wiejskie pod względem wyposażenia

¹⁰⁴ B. Fedyszak-Radziejowska, *Etos pracy rolnika. Modele społeczne a rzeczywistość*, Warszawa 1992, s. 16.

¹⁰⁵ J. Turowski, *Socjologia wsi i rolnictwa*, Lublin 1995, s. 176.

¹⁰⁶ B. Gołębiowski, *Od kulturozbieractwa...*, s. 130.

w instalacje, zwłaszcza w urządzenia sanitarne i centralne ogrzewanie, pozostawały znacznie w tyle za miejskimi. Lepsze wyposażenie mieszkań pojawiało się częściej u chłopów-robotników niż u osób zajmujących się wyłącznie gospodarką rolną. Chaty kryte słomą, w których zamiast podłogi była ubita glina, mieszkania będące dodatkiem do budynków gospodarczych były wiejską codziennością. Różnice między miastem a wsią pogłębiały ogólne warunki bytu oraz czynniki kulturowe. Zdarzało się, że cała rodzina spała w jednym łóżku, często bez względu na wiek dzieci¹⁰⁷.

Spory problem w procesie edukacji dzieci stanowiło specyficzne wychowywanie ich w domu. W sezonie letnim dzieci musiały pomagać rodzicom w pracy na roli, co powodowało ograniczenie czasu na naukę. W okresie jesienno-zimowym pogarszały się warunki bytowe rodzin wiejskich. Trudności z opałem prowadziły do kurczenia się mieszkania do jednej ogrzewanej izby. Często dzieci odrabiające lekcje zmuszone były do przebywania w tej izbie razem z całą rodziną, co źle wpływało na ich koncentrację potrzebną do nauki¹⁰⁸.

Pomimo konserwatywnego podejścia chłopów do życia, przejawiającego się przywiązaniem do przejętego po ojcu sposobu gospodarowania, tradycyjnymi sądami o sprawach własnych i cudzych, nieufnością wobec nowoczesności po wojnie na wsi wystąpiło również zjawisko „awansu społecznego”. Miał on wielki wpływ na wiejskie przemiany, ale nie sprzyjał rozwojowi wsi¹⁰⁹.

Młodzież wiejska miała coraz większe możliwości edukacyjne. Zmniejszył się odsetek ludzi niepotrafiących czytać lub pisać. Wiązało się to z upowszechnianiem oświaty, budową świetlic, organizowaniem współzawodnictwa i kółek czytelniczych czy też dostępem do prasy. Dla chłopskich organizacji politycznych oświata była ważną, a często jedyną możliwą formą oddziaływania na masę chłopską. O wielkim wpływie funkcji szkoły na środowisko wiejskie wiedziała również „władza ludowa”. Dlatego szkolnictwo oraz oświata zmieniały swoją rolę i były elementem określonej polityki społecznej państwa, bardzo forsownie realizowanej. Zamiast rozwijać i utrzymywać autentyczne wartości kultury chłopskiej, przenosiły na teren wsi kulturę miejską, a sama szkoła wykorzystywana była głównie do celów ideologicznych.

Wykorzystując okazję, jaką stworzyła dla oświaty reforma rolna, władze państwowe przekształcały pałace i podworskie budynki w siedziby wiejskich ośrodków kultury. W tych miejscach powstawały uniwersytety ludowe, kluby SL i ZMW „Wici”, biblioteki, czytelnie, ośrodki harcerskie, szkoły powszechne,

¹⁰⁷ J. Komorowska, *Przemiany rodziny polskiej*, Warszawa 1975, s. 192.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 193.

¹⁰⁹ A. Wohl, *Sport wiejski a przeobrażenia wsi polskiej*, Warszawa 1977, s. 68–69.

szkoły rolnicze, a także wiejskie ogólnokształcące szkoły średnie (WOSS)¹¹⁰. Od 1948 roku organizowano obowiązkowo sieć bibliotek gminnych oraz punktów bibliotecznych, wskutek czego do 1955 roku powstały na wsi 3674 biblioteki i blisko 27 tys. punktów bibliotecznych. Wśród ponad stu milionów druków większość stanowiły broszury i materiały propagandowe. Jednak dużo było też literatury pięknej, popularnonaukowej, samokształceniowej¹¹¹.

Również odpływ ludności ze wsi do miasta związany był z określoną polityką państwa. Pomimo nadmiaru obowiązków w gospodarstwie rolnym, coraz częściej mieszkańcy wsi inwestowali w dalszą edukację swoich dzieci¹¹². Wyjeżdżając do miast, młodzież rozwijała się intelektualnie i kulturalnie. Po 1948 roku odsetek młodzieży pochodzenia chłopskiego w szkołach średnich i wyższych wzrósł do prawie 30%. W latach 1950–1955 tylko zasadnicze szkoły zawodowe ukończyło 511 tys. osób, głównie wiejskiego pochodzenia¹¹³. Tysiące młodzieży opuszczało wieś, udając się do szkół zawodowych i na wyższe uczelnie w celu zdobycia kwalifikacji i zawodu. W związku z tym zmniejszała się aktywność wsi, gdyż wśród opuszczających ją byli często najlepsi działacze¹¹⁴.

Liczne wyjazdy i kontakt z miejskim środowiskiem sprzyjały również spotkaniom towarzyskim i zawieraniu bliskich znajomości. Było to często spowodowane chęcią ucieczki młodzieży od nudnego życia wiejskiego. Jadwiga Komorowska w swoim opracowaniu ukazała życie powojenne młodzieży regionów uprzemysłowionych. Opowiadania *Bogatynia* i *Drugi niedzielny autobus* J. Komorowskiej stanowią niemal traktaty o przemianach obyczajowych zachodzących na polskiej wsi w związku z uprzemysłowieniem regionu. Do pracy w Bogatyni wyjeżdżali młodzi ludzie, zniechęceni do wspólnego gospodarowania z rodzicami. W opowiadaniu autorka podkreśla częste związki młodych ludzi ze wsi (szczególnie dziewcząt) z młodzieżą miejską – „wesele waliło po weselu”¹¹⁵. Głównymi prowodyrkami szybkich związków małżeńskich były wiejskie dziewczęta, gdyż obawiały się tzw. wstydu przedweselnego.

Jednak nie zawsze spotkania towarzyskie kończyły się sukcesem. Bohaterami opowiadania *Drugi niedzielny autobus* byli młodzi robotnicy, mieszkańcy hotelu robotniczego, którzy postanowili zaprosić do siebie na niedzielę dziewczyny z rodzinnej wsi. „Chłopcy przygotowywali się na przyjazd dziewcząt, dbając i o zakupy, ale również o świeżą pościel. Jednak, gdy podczas wspólnego pobytu

¹¹⁰ J. Krasuski, *Ruch ludowy wobec szkolnictwa i oświaty wiejskiej w Polsce w latach 1939–1949*, Kielce 1993, s. 151.

¹¹¹ B. Gołębiowski, *Od kulturozbieractwa...*, s. 137.

¹¹² D. Jarosz, *op. cit.*, s. 16.

¹¹³ B. Gołębiowski, *Od kulturozbieractwa...*, s. 137.

¹¹⁴ A. Wohl, *op. cit.*, s. 68–69.

¹¹⁵ J. Komorowska, *op. cit.*, s. 111.

w restauracji jeden z chłopców wznosił toast «za pomyślność łóżka na sprężynach», został spoliczkowany przez jedną z koleżanek. Obrażone dziewczęta odjechały przedwcześnie»¹¹⁶.

Dostęp wiejskiej młodzieży do środowiska miejskiego przyczynił się do rozwoju kulturalnego na wsi. Pomocniczą rolę odegrały w tym procesie również masowe środki przekazu, których upowszechnienie na wsi powodowało szybkie tempo przemian w systemach wartości, wzorach postępowania, dążeniach i aspiracjach¹¹⁷. Liczba radioabonentów w 1948 roku wynosiła 212 tys., w 1955 – 1 milion 34 tys.¹¹⁸. Zmiany kulturalne na wsi najłatwiej przyswajała młoda generacja. Jak przedstawił Lucjan Kocik, wiejskie społeczeństwo w wieku starszym i średnim, w okresie gdy na wsi zaczęły się pojawiać pierwsze radioodbiorniki, przyznawało, że nie rozumie wielu audycji i o prawie żadnej z nich nie potrafiło opowiedzieć. Ludzie mieszkający na wsi stwierdzali, że „radio za trudno gada i za szybko” lub że „ciężko się połapać, o co chodzi”. Poproszeni o to, by powtórzyli prognozę pogody podawaną w radio, często odpowiadali: „chyba będzie lało, bo mówili, że Polska jest pod wpływem”. Lubili słuchać muzyki, ale tylko tej skocznej, tzn. „do hulania”, oraz tej z motywami folklorystycznymi, najlepiej z wątkami lokalnymi¹¹⁹.

Oprócz radia do społeczności wiejskiej coraz częściej zaczęły napływać gazety, czasopisma i książki. Również kino przestało być marzeniem wielu środowisk wiejskich. Dzięki objazdowym prezentacjom filmowym te marzenia spełniały się zwłaszcza dla młodzieży ze wsi położonych z dala od miast. Tym sposobem podnosił się poziom kultury wsi i rozwijały zainteresowania jej mieszkańców.

Masowy odpływ ludności wiejskiej do miast sprawił, że do wyjątków należało zaliczyć rodziny wiejskie, które nie miałyby kogoś bliskiego w mieście. Dzięki rozwojowi komunikacji tysiące ludzi ze wsi odwiedzało swych krewnych w miastach, gdzie stykało się w każdej sferze życia z innymi poglądami i obyczajami. Zjawisko to nie tylko pomagało w likwidacji tradycyjnej izolacji wsi od miasta, ale miało również duży wpływ na przemiany w poglądach i obyczajach wiejskich. Przed społecznością wiejską stawały nowe potrzeby, w tym także w dziedzinie kultury, rozrywki i wypoczynku¹²⁰. Te zaś można było zrealizować głównie w środowisku miejskim. Dlatego też w wielu przypadkach wyjazdy, z założenia okresowe, do miasta, kończyły się stałym tam pobytem.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 112.

¹¹⁷ J. Turowski, *op. cit.*, s. 175.

¹¹⁸ S. Siekierski, *Życie literackie wsi współczesnej na tle przeobrażeń kulturowych*, Warszawa 1985, s. 190.

¹¹⁹ L. Kocik, *op. cit.*, s. 37.

¹²⁰ B. Gołębiowski, *Od kulturozbieractwa...*, s. 137.

Takie postawy były przyczyną niszczenia tradycyjnej wiejskiej kultury. Za-pożyczanie wyraźnie obcych elementów oraz rozpad tradycyjnej kultury chłopskiej w zderzeniu z kulturą miasta L. Kocik nazwał dysharmonią kulturową na wsi¹²¹. W okresie przemian zapoczątkowanych powstaniem Polski Ludowej, które doprowadziły do zasadniczych przekształceń oblicza dawnych wsi, ta dysharmonia przybrała charakter „szoku kulturowego”. Zróżnicowanie zawodowe oraz migracje spowodowały utratę zamkniętego charakteru wsi. Zmiany dotyczyły przede wszystkim ubioru, urządzania wnętrza domu, pożywienia oraz rozrywek. Kojarzono je zwykle ze wspomnianym już wcześniej „awansem społecznym”, który najczęściej niszczył kulturę ludową. Przysłużyła się temu zwłaszcza młodsza generacja wsi. Odrzucając chłopskie wartości, coraz częściej kreowała własny miejski wizerunek¹²². Niektóre z elementów „szoku kulturowego” wpływały jednak pozytywnie na rozwój wsi, np. elektryfikacja, kontakt z gazetami, książkami, kinem, radiem czy teatrem.

Przemiany na wsi wynikały ze świadomej ingerencji władzy państwowej. W pierwszym dziesięcioleciu Polski Ludowej niszczenie tradycyjnych wartości wsi było ważnym punktem programu ideologicznego socjalistycznej przebudowy społeczeństwa. Stosowano metodę kontrastu między „zacofanymi” rodzicami a „postępową” młodzieżą. Kontakty z innymi środowiskami oraz informacje czerpane ze środków masowego przekazu sprzyjały przyjmowaniu się na wsi różnych modeli ideologicznych¹²³.

Z biegiem czasu na wsi zanikał tradycyjny model kobiety wiejskiej. Nastąpił swego rodzaju „awans społeczny” kobiet, a w gospodarstwie stanowiły one poważną siłę roboczą. Wcześniej zakres obowiązków kobiet był zawężony i ograniczał się do zajęć domowych. Fakt ten podkreślała na łamach „Sztandaru Młodych” Stanisława Garnarczyk: „Zawsze i wszędzie wmawiali w kobietę, że jej miejsce jest przy kuchni i dzieciach”¹²⁴. Kobiety przed wojną zamknięte w kręgu spraw ściśle związanych z rodziną i gospodarstwem, po wojnie podejmowały szeroką aktywność w życiu społeczno-politycznym, gospodarczym i kulturalnym własnej wsi. Stopniowo zdobywały również umiejętności myślenia kategoriami powiatu, województwa czy nawet państwa, włączając się do prac organizacji odpowiednio wyższego, pozawiejskiego szczebla. Wyodrębniły się dwie sfery działalności kobiety wiejskiej: rola obywatelki z pełnią praw i obowiązków oraz tradycyjna rola w rodzinie i gospodarstwie chłopskim (matka, żona, gospodyni). Obie te sfery często się krzyżowały¹²⁵.

¹²¹ L. Kocik, *op. cit.*, s. 123.

¹²² *Ibidem*, s. 124–125.

¹²³ *Ibidem*, s. 125.

¹²⁴ S. Garnarczyk, *Kobieta w Polsce Ludowej*, „Zielony Sztandar”, 1945, nr 19, s. 2.

¹²⁵ D. Jarosz, *op. cit.*, s. 43.

Wśród znawców tematu panowało zgodne przekonanie, że zmiany postaw społecznych kobiet wiejskich były związane z ich udziałem w czasie wojny w konspiracyjnej działalności Ludowego Związku Kobiet (LZK) czy Zielonego Krzyża (wydział sanitarny LZK) oraz złą sytuacją materialną wsi po wojnie, która zmusiła kobiety wiejskie do zajęcia się handlem. Wykształciło to u kobiet wiejskich umiejętności szybkiej orientacji w cenach i kalkulowania ich oraz pozwoliło zaufać we własne siły, co wpływało na przenoszenie do wsi wzorów miejskich w zakresie ubioru, wyposażenia mieszkania, kultury życia codziennego. Aktywność kobiet wiejskich, choć politycznie sterowana, była po wojnie upowszechniana przez władze państwowe¹²⁶.

Ostatnim z omawianych procesów, który pośrednio wpływał na przemiany zachodzące na wsi, była próba kolektywizacji rolnictwa. Była to odwrótność reformy rolnej. Z wcześniej rozparcelowanych gospodarstw rolnych tworzono PGR i spółdzielnie produkcyjne, czyli wielorodzinne gospodarstwa rolne¹²⁷.

Próba kolektywizacji rolnictwa zapoczątkowana w roku 1948 wiązała się z dążeniem władzy państwowej do całkowitego podporządkowania sobie środowiska rolniczego. Jednak udało się to zrealizować tylko w niektórych częściach Polski (głównie na zachodzie i północy). Rozmieszczenie PGR było nierównomierne. Najmniej było ich w województwach południowo-wschodnich (poniżej 10%), najwięcej zaś w północno-zachodnich. W centralnych, południowych i wschodnich rejonach kraju dominowały gospodarstwa indywidualne¹²⁸.

Naśladując model sowiecki, kolektywizatorzy nie wzięli pod uwagę tego, że w kulturze społecznej polskiej wsi przeważał jednak patronacki system stosunków. Bogatsi rolnicy korzystali z taniej siły roboczej biednych, ale też w przypadkach losowych często opiekowali się nimi. Ponadto bogatsi gospodarze byli zwykle lepiej wykształceni i bardziej doświadczeni w stosunkach z władzą. Cieszyli się „poważaniem” – autorytetem we wsi. Kolektywizatorzy nie uwzględnili tego, że gospodarstwo dla rolnika jest „wiązką stosunków” ekonomicznych, społecznych, politycznych, kulturalnych, a nawet mistyczno-religijnych. Również uprawianie ziemi było dla rolników zawsze priorytetowe, nawet w warunkach nakazowo-rozdziałowej gospodarki PRL. Jak pisał Dyźma Gałaj: „rolnik, który pracuje tylko dla pieniędzy, nigdy nie będzie miał zysku. Tylko rolnik, który robi to z przekonaniem, kocha tę ziemię, może w przyszłości wiązać się z rolnictwem. Kto nie kocha ziemi – nie ma nic”¹²⁹. Mistyczny charakter ziemi

¹²⁶ *Ibidem*, s. 43–44.

¹²⁷ B. Gałęski, *Socjologia wsi*, Warszawa 1966, s. 49.

¹²⁸ A. Pilichowski, *Dane i pożądane kształty struktury agrarnej, czyli o uwarunkowaniach przekształceń strukturalnych polskiego rolnictwa*, [w:] *Wieś polska w procesach transformacji ustrojowej*, pod red. K. Gorlacha i Z. Seręgi, Kraków 1993, s. 38.

¹²⁹ D. Gałaj (red.), *Komu teraz wierzyć?*, cz. 1, Warszawa 1990, s. 23–24.

dla chłopą podkreślał Jan Szczepański, stwierdzając, że ziemia jest dla chłopą przede wszystkim warsztatem pracy. „Ci wszyscy, którzy traktują ziemię jako podstawę produkcyjną przedsiębiorstwa rolnego, nie rozumieją ważnych czynników wyznaczających postępowanie chłopów. Próba kolektywizacji w Polsce rozbiła się na tym, że cała argumentacja przedstawiona chłopom koncentrowała się na zagadnieniach ekonomicznych, pokazywaniu korzyści czysto gospodarczych. Nie rozumiano tego, że wyrzeczenie się własnego gospodarstwa było także rezygnacją z niezależności społecznej, było «zdradą» wobec rodziny i przyszłych pokoleń pozbawionych «ojcowizny». Próba kolektywizacji naruszyła także elementy religijnego stosunku do ziemi”¹³⁰. Dlatego też działania władzy państwowej w tej kwestii często kończyły się użyciem siły. Każdego roku około miliona rolników z całej Polski aresztowano lub więziono za odmowę obowiązkowych dostaw produktów rolnych i sprzeciwianie się zakładaniu spółdzielni produkcyjnych¹³¹.

Przeciwstawiając się kolektywizacji, nawet za cenę wolności osobistej, rolnicy polscy nie tylko przygotowali grunt pod przełom Października 1956 roku, nie tylko nie pozwolili podkopać fundamentów kultury narodowej, w tym kultury religijnej, lecz także, przyjmując z drugiej strony pozytywne aspekty zmian, byli podstawową substancją demograficzną przemian strukturalno-cywilizacyjnych kraju. Oni też finansowali faktycznie te przemiany, które następowały obiektywnie i umożliwiły ruch odnowy 1956 roku, bo to przecież „ludowa inteligencja” i nowa klasa robotnicza stały się pospółlokomotywą społeczną przełomu Października 1956. Zakończenie tych zmagañ było względnie korzystne dla środowiska wiejskiego. Wydarzenia październikowe niejako zmusiły władze do wycofania się z dalszej realizacji kolektywizacji¹³².

Na przemiany zachodzące na wsi polskiej wpływ miało wiele czynników. Okres po drugiej wojnie światowej można uznać za decydujący dla zmian w tradycyjnej społeczności lokalnej. W latach 1944–1945 roku pojawiły się czynniki, które wyparły niektóre elementy wiejskiej społeczności lokalnej. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim likwidację wielkiej własności rolnej, wyrównanie struktury własnościowej i ostateczne odcięcie wsi od folwarku, który wiązał dotychczas wieś z dworem różnymi systemami zależności. Wielkie znaczenie miał również masowy odpływ ludności na „Ziemie Zachodnie i Północne” oraz odpływ ludności ze wsi do miast. Zmieniała się w związku z tym społeczno-ekonomiczna pozycja ludności małorolnej i bezrolnej, która nie opuściła wsi. Wieś przeobraziła się z jednorodnej w zróżnicowaną pod względem kultury zawodowej. Rodziny, których członkowie zarabiali poza rolnictwem, zmieniały

¹³⁰ J. Szczepański, *Najważniejsze i najtrudniejsze*, Warszawa 1999.

¹³¹ B. Gołębiowski, *Od kulturozbieractwa...*, s. 138.

¹³² M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006, s. 242.

nie tylko pozycję społeczno-ekonomiczną w obrębie wsi, ale wyrywały się z zależności, w jakich dotychczas tkwiły, przez co likwidowały jeden z najistotniejszych elementów utrzymujących tradycyjną strukturę wsi.

Końcowy okres planu sześcioletniego charakteryzował się dużym wzrostem produkcji przemysłowej, w tym bardzo dużym uprzemysłowieniem Polski z akcentem na przemysł ciężki, m.in. zbrojeniowy. Zaniedbano wówczas przemysł lekki, co spowodowało wielkie szkody dla rozwoju wsi. Wieś pozostawała ciągle w tyle. Słabo rozwijało się rolnictwo. Rolnicy z trudem przyswajali sobie zasady nowoczesnej kultury rolnej. Miliony młodzieży wiejskiej wyjeżdżały na stałe do miasta na wielkie budowy socjalizmu.

2. SYSTEM ZARZĄDZANIA KULTURĄ FIZYCZNĄ W POLSCE W LATACH 1944–1956

2.1. STRUKTURY ORGANIZACYJNE KULTURY FIZYCZNEJ W POLSCE W LATACH 1944–1946

Koniec okupacji niemieckiej zapoczątkował na ziemiach polskich odradzanie się różnych form kultury. Jedną z najwcześniej reaktywowanych stała się kultura fizyczna. Zmęczeni wojenną zawieruchą ludzie często zaczęli uprawiać sport. Tworzone przy tej okazji grupy nieformalne z biegiem czasu przeradzały się w pierwsze organizacje sportowe, które stawały się prekursorami powojennej kultury fizycznej nawiązującymi do przedwojennych tradycji. Proces ten nie ominął również terenów wiejskich, które w czasach powojennych zamieszkiwała znakomita większość Polaków.

Jak zauważył Andrzej Nowakowski, dzieje polskiej kultury fizycznej oraz jej struktury organizacyjne po drugiej wojnie światowej, a także ewolucja ustroju kultury fizycznej były pochodną ogólnych dziejów społeczno-politycznych kraju. Na organizację kultury fizycznej w Polsce wpływ wywarła nie tylko ówczesna polityka i ideologia władz, ale również układ sił w elicie rządzącej oraz czynniki zewnętrzne, tj. polityka i wzorce radzieckie¹. Jednak w tzw. okresie przejściowym, obejmującym lata 1944–1947, nie wahano się sięgać po wzory wypracowane pod rządami przedwojennego obozu sanacyjnego. Zmiana ustroju politycznego w pierwszych latach powojennych nie wpłynęła zasadniczo na model organizacyjny kultury fizycznej. Kluby i związki sportowe, pomimo dotkliwych wojennych strat zarówno biologicznych, jak i materialnych zaczęły organizować się samorzutnie, często bez formalnej rejestracji. Żywiłowo rozwijały się także organizacje „Sokoła” i YMCA, co nie spotykało się z akceptacją lewicowej władzy.

Już w 1944 roku na ziemiach tzw. Polski Lubelskiej zaczęły powstawać pierwsze kluby i organizacje sportowe. Jeszcze w trakcie działań wojennych organizatorem życia sportowego był „Dom Żołnierza Polskiego”, a następnie Wojskowy Klub Sportowy Lublinianka².

W pierwszych miesiącach po zakończeniu drugiej wojny światowej również na pozostałych terenach uwolnionych spod okupacji niemieckiej społeczny ruch

¹ A. Nowakowski, *Zarządzanie kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–2001*, Rzeszów 2005, s. 19.

² L. Gondek, *Prawno-wojskowe podstawy kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–1948*, [w:] *Wojsko Polskie w służbie narodu i państwa 1943–1983*, pod red. Z. Pawluczuka, Gdańsk 1984, s. 153–155.

sportowy zaczął rozwijać się w sposób spontaniczny i żywiołowy³. Była to naturalna reakcja społeczeństwa, które dążyło do reaktywowania klubów i związków sportowych działających w Drugiej Rzeczypospolitej⁴.

Spontaniczność odradzania się kultury fizycznej była rezultatem kilkuletniej wojennej przerwy, społecznych działań i oczekiwań. Brakowało jednak jasno określonej struktury organizacyjnej zarządzającej wychowaniem fizycznym i sportem, która pomogłaby w rozpowszechnianiu kultury fizycznej. Obóz rządzący, czyli PPR, PPS, a także ich młodzieżowe odpowiedniki: Związek Walki Młodych (ZWM) i Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR), nie mogły dojść do porozumienia w tej kwestii. Dotyczyło to całego obszaru powojennej Polski. Obie ówczesne partie lewicowe wykazywały odmienny stosunek do kultury fizycznej i traktowały ją raczej marginalnie w obliczu ogromnych zadań, jakie musiały realizować władze. Pewne doświadczenia okresu międzywojennego posiadał PPS, czego nie można powiedzieć o PPR⁵.

Podczas działań wojennych w 1945 roku jeden z dziennikarzy „Polski Zbrojnej”, ukrywający się pod inicjałami St.S., zastanawiał się, jak zorganizować model kultury fizycznej w Polsce. Jego zdaniem, wychowanie fizyczne było jedną z istotnych części budowy demokratycznego społeczeństwa, a wychowanie młodzieży należało prowadzić tak, aby zdolna była ona do ofiarnej pracy dla państwa. Cel ten mógł być osiągnięty tylko przez zerwanie z przedwojennym modelem kultury fizycznej. Państwu potrzebny był zdrowy i silny obywatel. Dlatego też należało stworzyć kadry instruktorów, zreorganizować życie klubów, udostępnić wszystkim gimnastykę i gry sportowe. Szkoły, fabryki i ośrodki wiejskie były miejscami kształtowania zdrowego i silnego obywatela. Za wzór odpowiedniej pracy miała służyć organizacja kultury fizycznej w Związku Radzieckim, zdaniem wielu, stojąca na niezwykle wysokim poziomie, a zarazem masowa. Uważano, że przyczyną bitności i wytrwałości żołnierza Armii Czerwonej było jego prawidłowe i wszechstronne wychowanie fizyczne⁶.

Odradzający się ruch sportowy nie mógł znaleźć się poza kontrolą władz państwowych. W kwietniu 1945 roku do naczelnych organów sprawujących władzę w Polsce wpłynęły wnioski w sprawie objęcia kierownictwa i nadzoru nad wychowaniem fizycznym i sportem w kraju przez nadrzędną instytucję. Powstały

³ L. Gondek, *Kultura fizyczna w Polsce 1944–1984. Zarys podstawowych struktur, form i efektów zarządzania kulturą fizyczną w czterdziestoleciu PRL*, Gdańsk 1986, s. 11–12.

⁴ M. Ordylowski, *Początki życia sportowego we Wrocławiu po II wojnie światowej*, [w:] *Wybrane problemy z najnowszych dziejów kultury fizycznej w Polsce (po 1918 roku)*, pod red. E. Małolepszego, A. Nowakowskiego, M. Pączka, Częstochowa 1997, s. 175.

⁵ L. Szymański, *Zarys polityki polskich partii robotniczych w dziedzinie kultury fizycznej (1944–1980)*, [w:] *Tradycje a współczesny rozwój kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 61.

⁶ St. S., *Wychowanie fizyczne w służbie demokracji*, „Polska Zbrojna”, 15.04.1945, nr 68, s. 3.

projekty oddzielenia wychowania fizycznego od przysposobienia wojskowego. W związku z tym postulowano konieczność utworzenia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego czy też Urzędu Kultury Fizycznej przy jednym z cywilnych ministerstw – Ministerstwie Oświaty lub Ministerstwie Zdrowia. Ponieważ żadne z nich nie wyraziło chęci opieki nad rozwojem kultury fizycznej, inicjatywę w swoje ręce wzięło Ministerstwo Obrony Narodowej (MON), korzystając z tradycji okresu międzywojennego⁷.

W pierwszych latach powojennych lewicowa władza, a szczególnie PPS, była za wprowadzeniem instytucjonalnych form na wzorcach przedwojennych. Tym samym tzw. władza ludowa chciała stworzyć wrażenie ciągłości. Dotyczyło to również kultury fizycznej. Wprowadzenie niektórych form, które mogłyby pomóc w realizacji socjalistycznych treści w warunkach Polski Ludowej, miało nastąpić w okresie przejściowym. W związku z tym władze zdecydowały się na tymczasowe wykorzystanie przedwrześniowych, organizacyjnych wzorców w odniesieniu nie tylko do państwowej administracji zajmującej się sprawami kultury fizycznej⁸.

2.2. PAŃSTWOWY URZĄD WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO W LATACH 1946–1948

Na konferencji PPR zwołanej w Lublinie 3 grudnia 1945 roku dyskutowano o problemach wychowania fizycznego i sportu. Rozmowy toczyły się pod kątem pozyskania młodzieży do przebudowy ustrojowej w Polsce. Konferencja ta była związana z uchwałą Sekretariatu KC z czerwca 1945 roku w sprawie objęcia całej młodzieży od piętnastego roku życia obowiązkiem wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego⁹. Projekt dekretów o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, a także o organizacji urzędów oraz rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego Rada Ministrów uchwaliła już w sierpniu 1945 roku¹⁰. Brak poparcia społecznego sprawił, że dekrety te weszły w życie dopiero 16 stycznia 1946 roku, jednak funkcjonowały tylko jako dekrety rządowe. Jak podaje Leonard Szymański, dekrety zdjęto

⁷ A. Gutowski, *Drogi rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944–1956*, Warszawa 1965, s. 38.

⁸ J. Gaj, B. Woltmann (red.), *Zarys historii sportu w Polsce 1867–1997*, Gorzów Wlkp. 1999, s. 159–160.

⁹ J. Chelmecki, *Działalność Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w latach 1946–1948*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, pod red. L. Szymańskiego, Z. Schwarzera, Wrocław 1996, s. 158.

¹⁰ L. Szymański, *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980*, Wrocław 1996, s. 13.

z porządku styczniowych obrad KRN i zostały zatwierdzone znacznie później¹¹. Na ich podstawie utworzono Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWFiPW), organ podległy ministrowi obrony narodowej, tj. drugiemu wiceministrowi. Urząd ten kierował pracami w zakresie obowiązkowego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Jednocześnie przy MON utworzono Państwową Radę Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PRWFiPW). Do jej zadań należało ustalanie zasadniczych wytycznych postępowania PUWFiPW oraz prowadzenie kontroli nad całością jego działalności¹². Urząd przyjął przedwojenną nazwę ze względów politycznych. Oddając urząd wojsku, PPR liczyła na odcięcie PPS od oddziaływania na działalność PUWFiPW. Jak zaznaczyła Krystyna Kersten, do 1948 roku starano się utrzymać niektóre instytucje z ich dotychczasowymi nazwami, co miało stworzyć pozory utożsamiania się z przedwojennymi tradycjami¹³.

W artykule „Polski Zbrojnej” z 9 stycznia 1946 roku pod tytułem *Nowa Konstytucja wychowania fizycznego. Dekrety, które winny uzdrowić nasz naród* Edward Trojanowski odniósł się do dekrétów pozytywnie, zaznaczając jednak, że „sprawą trudną będzie obsadzenie najwyższych stanowisk tak w PUWFiPW jak i w PRWFiPW”¹⁴. Funkcje dyrektora PUWFiPW pełnił, przez cały okres działalności urzędu, pułkownik Tadeusz Kuchar. W chwili objęcia urzędu T. Kuchar był bezpartyjnym fachowcem, znanym ze swojej działalności międzywojennej. Cieszył się poza tym dużym autorytetem w środowisku sportowym. Radą kierował inny uznany autorytet, Zygmunt Gilewicz, z warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Jednak w przewidzianej przez dekret strukturze szczególnie uprzywilejowaną pozycję miał minister obrony narodowej. Był zarazem organem asygnującym uchwały rady, obsadzającym najwyższe stanowiska w urzędzie, sprawującym kontrolę nad działalnością urzędu, jak i pośrednikiem w ewentualnych konfliktach pomiędzy radą a urzędem¹⁵. Z przysposobieniem wojskowym łączono również, w latach 1944–1948, szkolne wychowanie fizyczne¹⁶.

¹¹ Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: DzURP), 1946, nr 31, poz. 195; por. L. Szymański, *Ze studiów nad modelem...*, s. 14; L. Szymański, *Krajowa Rada Narodowa wobec koncepcji rozwoju i organizacji wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1987, nr 4, s. 99.

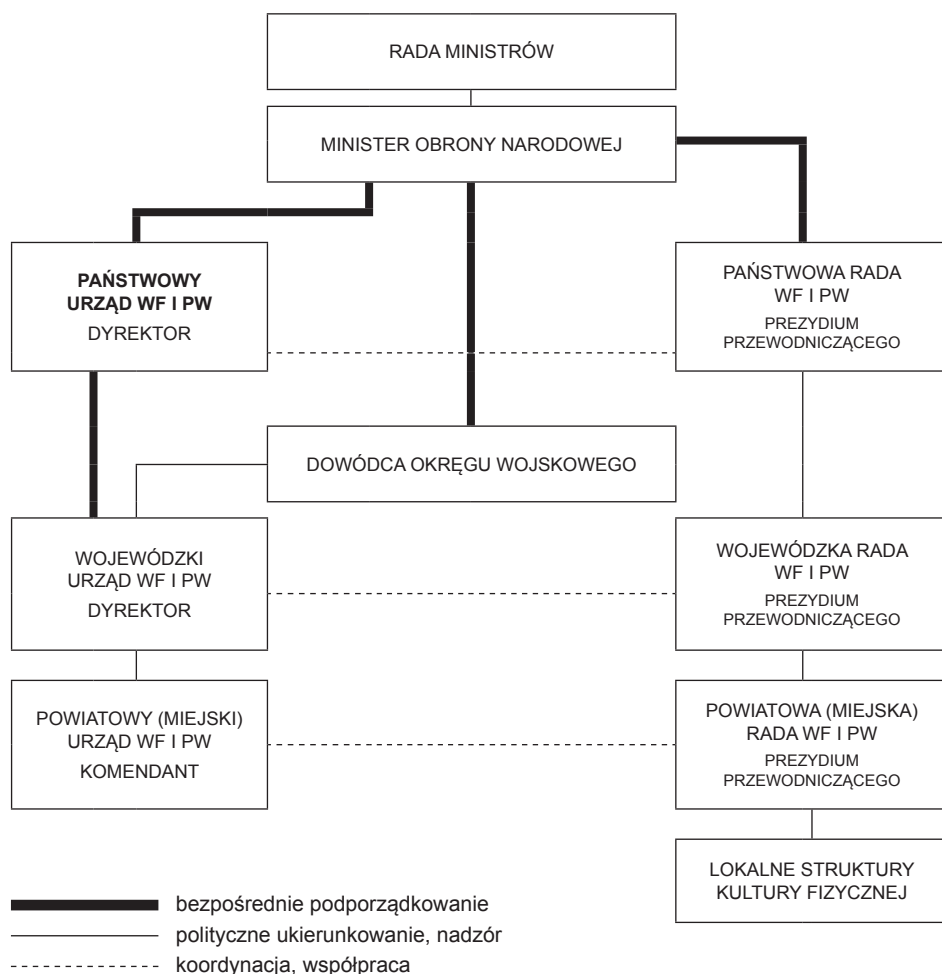
¹² DzURP, Dekret z dnia 16 stycznia 1946 r. o utworzeniu rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, DzURP, nr 3, poz. 25, oraz nr 31, poz. 195; por. P. Rozwadowski, *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego*, Warszawa 2000; L. Szymański, *Ze studiów nad modelem...*, s. 14.

¹³ K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Paryż 1986, s. 319.

¹⁴ E. Trojanowski, *Nowa Konstytucja wychowania fizycznego. Dekrety, które winny uzdrowić nasz naród*, „Polska Zbrojna”, 09.01.1946, nr 7 (291), s. 6.

¹⁵ J. Chelmecki, *Działalność Państwowego Urzędu...*, s. 162.

¹⁶ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 31.



Na podstawie: J. Gaj, *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Warszawa–Poznań 1987, s. 342; A. Nowakowski, *Zarządzanie kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–2001*, Rzeszów 2005, s. 42; L. Szymański, *Model zarządzania kulturą fizyczną w II Rzeczypospolitej i Polsce Ludowej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1997, nr 1–2, s. 331.

Model zarządzania kulturą fizyczną w Polsce w latach 1946–1948

PUWFiPW był naczelnym organem kierującym wszystkimi sprawami związanymi z powszechnym wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym młodzieży na obszarze całego kraju¹⁷. Zakres działań PUWFiPW określono w „Ogólnych zasadach organizacji i pracy urzędów”. Koncentrowały się one na

¹⁷ AAN, PUWFiPW, ze wstępu do inwentarza, sygn. 814.

następujących zagadnieniach: szkoleniu kadr instruktorskich, wydawaniu rozporządzeń w zakresie powszechnego wychowania fizycznego i turystyki, a także nadzorze nad społecznymi organizacjami kultury fizycznej oraz na kształtowaniu programu działalności poszczególnych związków sportowych, oddziaływaniu społeczno-wychowawczym poprzez sport, a wreszcie na kontrolowaniu kontaktów z zagranicą¹⁸.

PUWFiPW był instytucją, która nie poświęcała zbyt wiele miejsca kulturze fizycznej na wsi. Powstałe Powiatowe Urzędy WFiPW, podlegając urzędowi wojewódzkim, były zobowiązane współpracować i koordynować swoją pracę z właściwymi Rejonowymi Komendami Uzupełnień. Układ ten tworzył skomplikowaną sieć zależności, co też odbijało się na kiepskiej organizacji i jakości pracy. Powiatowe Urzędy WFiPW zamiast bezpośrednio rozwijać kulturę fizyczną na terenie wiejskim, zajmowały się sprawozdawczością oraz prowadzeniem hufców wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, ewentualnie wykonywały zadania wyznaczone przez aparat polityczny wojska¹⁹. Program zakładał stopniową realizację upowszechnienia wychowania fizycznego. Miało ono być skierowane głównie do młodszego pokolenia zrzeszonego w organizacjach młodzieżowych i związkach zawodowych²⁰. Jedynym przejawem zainteresowania tematem wiejskim było organizowanie i instruktaż w ramach Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego (PRW), powołanego 14 marca 1947 roku na podstawie wspólnego zarządzenia ministrów rolnictwa i obrony narodowej. PRW miało jednak bardziej charakter militarny niż sportowy.

Zdaniem Edwarda Trojanowskiego, ciągnąca się od 1945 roku sprawa organizacji odpowiedniego urzędu kultury fizycznej została sfinalizowana zbyt późno. Powołanie PUWFiPW dopiero w 1946 roku wyrządziło kulturze fizycznej w Polsce wielką szkodę. Wskutek opóźnionych działań państwowych, zrujnowanych zostało wiele urzędów sportowych, a użytkowy sprzęt sportowy przestał istnieć lub niszczał z powodu braku gospodarza. W momencie gdy wychowanie fizyczne mogło odegrać wielką rolę, nie było władzy organizacyjno-wychowawczej, która by przez wychowanie fizyczne zmobilizowała wszystkie siły narodu do odrodzenia biologicznego. Jako przykład niszczenia obiektów sportowych Trojanowski podaje między innymi incydent podczas dożynek w Kaliszu, gdzie organizatorzy na lekkoatletycznej bieżni demonstrowali racjonalną orkę. Nie był to oczywiście przypadek odoosobniony. Grabiono i niszczone wszelkie obiekty sportowe pozbawione ochrony czy choćby gospodarza. Po roku 1947 w gazetach zaniechano artykułów traktujących o kłopotach w sporcie. Problemy z zamieszkami na trybunach, pijaństwem, złym wyszkoleniem zarówno instruktorów, jak

¹⁸ J. Chelmecki, *Działalność Państwowego Urzędu...*, s. 165.

¹⁹ *Ibidem*, s. 162.

²⁰ *Ibidem*, s. 165.

i zawodników stały się tematem tabu. Zamiast nich pojawiły się panegiryki na cześć wspaniałych osiągnięć w sporcie polskim, dynamicznego rozwoju sportu masowego itp. Nie można bowiem było przyznać się do tego, że wprowadzana stopniowo w życie struktura organizacyjna kultury fizycznej, wzorowana przeciw na modelu radzieckim, nie zapewniała optymalnego rozwoju sportu²¹. W tej koncepcji nie było miejsca dla dziedzin, których istnienie oparte było na inicjatywie społecznej. Zmiany były nieuniknione.

Do ważnych elementów pracy urzędu należało organizowanie imprez sportowych. Oprócz dużych imprez w miastach przeprowadzano również zawody powiatowe. Przykładowo powiaty Brzeg, Jelenia Góra i Wałbrzych zorganizowały próby sił w lekkiej atletyce oraz zawody o mistrzostwo okręgu w boksie, piłce nożnej i innych grach sportowych²².

Styczniowe dekrety z 1946 roku, odnoszące się do organizacji polskiej kultury fizycznej, spowodowały zlikwidowanie nieładu organizacyjnego w tej dziedzinie. Jednocześnie jednak utrwaliły dominację komunistów nad wychowaniem fizycznym i sportem²³. Jak zauważył Leonard Szymański, model ustalony w 1946 roku był traktowany jako przejściowy, co było podyktowane doraźnymi względami politycznymi²⁴.

W 1947 roku, zwłaszcza po styczniowych wyborach do Sejmu Ustawodawczego, zmieniła się sytuacja polityczna. Silniejszą pozycję uzyskała „zwycięska” PPR i to ona rozpoczęła proces bardziej radykalnych zmian. Ważnym, a może nawet najważniejszym, celem strategicznym PPR była eliminacja struktur tzw. sportu mieszczańskiego i wpływów PPS w kulturze fizycznej. Wszelkie zmiany organizacyjne w obrębie kultury fizycznej podporządkowano głównemu zadaniu, jakim było tzw. zjednoczenie ruchu młodzieżowego. Czynnikiem przyspieszającym zachodzące w kraju przeobrażenia, również w dziedzinie kultury fizycznej, był postulat budowy socjalistycznego społeczeństwa. W tej sytuacji dotychczasowe struktury zarządzające kulturą fizyczną stały się nieprzydatne. Działalność PUWFiPW i jego wojskowy charakter często były poddawane krytyce. W ten sposób tworzono podwaliny pod pozorną „demilitaryzację” kultury fizycznej. Było to związane z początkiem okresu stalinizacji życia politycznego. Jesienią 1947 roku zaczęto przygotowywać grunt pod likwidację PUWFiPW²⁵. Już w styczniu 1948 roku urząd został podporządkowany nowo tworzonej

²¹ E. Trojanowski, *Wychowanie fizyczne na rozstajnych drogach a sport... na manowcach. Działajmy szybciej, bo może być za późno*, „Polska Zbrojna”, 13.11.1945, nr 245, s. 6.

²² AAN, PUWFiPW, sygn. 40, Sprawozdanie za czwarty kwartał 1946 r. Wojewódzki Urząd WFIPW z dn. 2 I 1947 r.

²³ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 39.

²⁴ L. Szymański, *Krajowa Rada Narodowa...*, s. 109–110.

²⁵ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 42.

Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” (PO „SP”). Komendy WFiPW przemianowano na komendy PO „SP”²⁶. Reorganizacją objęto też urzędy WFiPW, by na przełomie lutego i marca tego samego roku je zlikwidować²⁷.

2.3. GŁÓWNY URZĄD KULTURY FIZYCZNEJ W LATACH 1948–1949

Rok po wyborach, 25 lutego 1948 roku, Sejm PRL uchwalił ustawę *O powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu*²⁸. Oficjalnie ustawa określała zarządzanie kulturą fizyczną przez cywilne kierownictwo. Oddzielała wychowanie fizyczne od przysposobienia wojskowego. Precyzowała sposób zatwierdzania programów szkolenia oraz kontrolowanie ich wykonania. Uściślała zatwierdzanie oraz kontrolowanie planów pracy i budżetów zrzeszeń sportowych. Poza tym określała sposób zarządzania i dysponowania sprzętem sportowym, a także kierowania wojewódzkimi urzędami kultury fizycznej i powiatowymi inspektoratami kultury fizycznej²⁹. Zrezygnowano z dotychczasowego modelu organizacyjnego kultury fizycznej, tworząc Główny Urząd Kultury Fizycznej (GUKF), którego podstawowym zadaniem, oprócz kierowania całością spraw związanych z kulturą fizyczną w kraju, była współpraca z PO „SP” i centralnymi organami zrzeszeń sportowych. Nadzór nad PO „SP” pełniła jednak urzędująca wówczas przy prezesie Rady Ministrów Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej (NRdSMiKF)³⁰.

Funkcję dyrektora GUKF objął dotychczasowy szef PUWFiPW Tadeusz Kuchar, jednak już w roku 1949 zastąpił go były działacz OM TUR i PPS, wówczas etatowy funkcjonariusz PZPR, Lucjan Motyka³¹. Nowe rozwiązanie kwestii zarządzania sportem zakładało utworzenie centralnej jednostki, niezależnej od wojska, przy Prezesie Rady Ministrów. W artykule „Polski Zbrojnej” poświęconym utworzeniu GUKF można przeczytać, że „[...] fakt, iż GUKF podlega

²⁶ APP, KW PZPR, sygn. 3611, Wspomnienia Kazimierza Maryańskiego, byłego komendanta PWiWF w Kole i PO „SP” w Poznaniu, z dnia 15.12.1969 r.

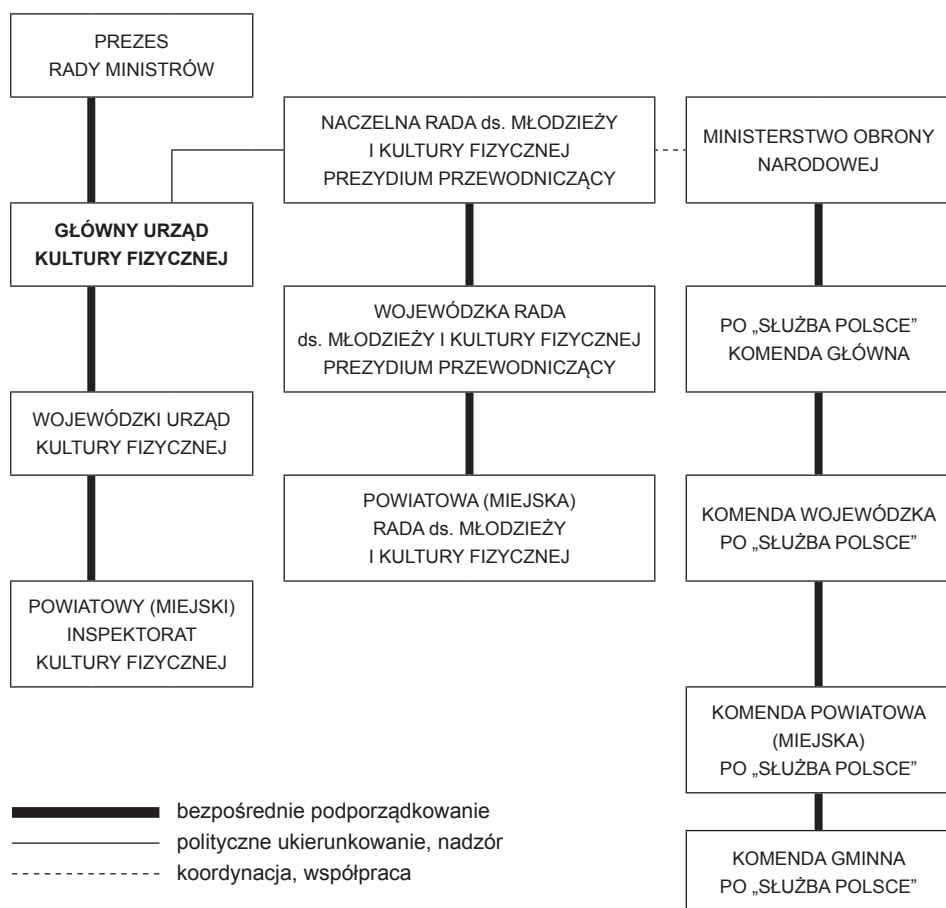
²⁷ J. Chełmecki, *Działalność Państwowego Urzędu...*, s. 171.

²⁸ Jak zauważył L. Szymański, połączenie określeń „kultura fizyczna i sport” było niewłaściwe i wynikało prawdopodobnie z radzieckiego zapożyczenia. Por. L. Szymański, *Ze studiów nad modelem...*, s. 24–25.

²⁹ DzURP, 1948, nr 12, poz. 90, Ustawa z dnia 25 lutego 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji kultury fizycznej. Por. J. Chełmecki, S. Wilk, *Wybór źródeł i materiałów do dziejów kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–1984*, Warszawa 1986, s. 30–60.

³⁰ L. Jaczynowski, *Organizacje i stowarzyszenia*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, pod red. Z. Krawczyka, Warszawa 1997, s. 199.

³¹ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 45.



Na podstawie: J. Gaj, *op. cit.*, s. 342; A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 48; L. Szymański, *op. cit.*, s. 333.

Struktura organów administracji państwowej do spraw kultury fizycznej w latach 1948–1949

bezpośrednio Radzie Ministrów wpłynie niewątpliwie na usprawnienie wychowania fizycznego. GUKF ma być czynnikiem nadrzędnym nad wszystkimi resortami zajmującymi się dziedziną wf i sportu w Polsce³².

Objaśnienia ogólne wydane przez GUKF do ustawy precyzowały zadania stojące przed urzędem oraz określały podział pracy na poszczególne resorty państwowe i organizacje społeczne. Realizacją obowiązkowego wychowania

³² [sz], *Inżynier Tadeusz Kuchar mianowany dyrektorem Gł. Urz. Kult. Fiz.*, „Polska Zbrojna”, 19.03.1948, nr 77, s. 7.

fizycznego miały się zająć instancje utrzymujące przedszkola i szkoły, PO „SP”, wojsko i milicja. Komisja Centralna Związków Zawodowych (KCZZ) oraz Związek Samopomocy Chłopskiej odpowiadały za wychowanie fizyczne w środowisku pracy³³.

W miejsce zlikwidowanej PRWFIPW, na mocy ustawy lutowej z 1948 roku, obok GUKF powołano NRdSMiKF. Był to kolejny krok przygotowujący do zjednoczenia organizacji młodzieżowych, do którego doszło w lipcu tego samego roku³⁴. W skład Rady wchodził członek rekrutujący się z OM TUR, ZWM, ZMW „Wici”, Związku Młodzieży Demokratycznej (ZMD), KCZZ, ZSch oraz zrzeszeń sportowych, z urzędu zaś wchodził dyrektor GUKF oraz komendant PO „SP”. Pozostałych czterech członków powoływał prezydent według swego uznania. Rola Rady polegała na uzgadnianiu, wspólnie z zainteresowanymi resortami rządowymi (Ministerstwem Obrony Narodowej, Ministerstwem Zdrowia i Ministerstwem Oświaty), wytycznych dotyczących wykonania powszechnego obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, nadzoru nad działalnością PO „SP” oraz przedstawicielstwa w sprawach przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży, a także w sprawach kultury fizycznej w kraju i za granicą³⁵. Poza organem centralnym powstały wojewódzkie i powiatowe (lub miejskie) rady.

NRdSMiKF odpowiedzialna była również za przyszłość kultury fizycznej. Latem 1948 roku rozpoczęła pracę nad zmodyfikowaniem obowiązujących rozwiązań prawnych w dziedzinie organizacji struktur kierujących kulturą fizyczną. Udział w pracach wzięły także zarówno byłe prezydium Rad Wojewódzkich Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, jak i nowo mianowane Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej oraz zainteresowane ministerstwa³⁶. 3 września 1948 roku przyjęto uchwałę w sprawie nowelizacji ustawy: „W związku ze zjednoczeniem Młodzieży Polskiej oraz na podstawie praktycznego zastosowania w życiu ustawy z dnia 25 II 1948 r. o powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży oraz o organizacji kultury fizycznej i sportu Prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej postanawia zwrócić się do Rządu RP z wnioskiem o znówelizowanie powyższej ustawy w terminie do dnia 30 XI 48 r.”³⁷. Nowelizacja miała nastąpić według NRdSMiKF w lecie 1949 roku, a nawet wcześniej. Jednak przed tym terminem przygotowy-

³³ AAN, GUKF, sygn. 10, Objaśnienia ogólne [b.d.].

³⁴ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 44.

³⁵ J. Chelmecki, S. Wilk, *Wybór źródeł i materiałów...*, s. 32–33.

³⁶ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/10, Okólnik nr 2 z 3 VIII 1948 r., Okólnik nr 3 z 12 VIII 1948 r.

³⁷ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/12, Uchwała Prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej z dnia 3 IX 1948 r. o nowelizacji ustawy z dnia 25 II 1948 r.

wano już struktury lokalne do procesu przekazania swych oddziałów do likwidacji³⁸. Wywołało to pewien chaos organizacyjny. Niektóre lokalne rady zawieszały swoją działalność. Prezydium, chcąc zapanować nad samowolnym zawieszaniem działalności, wydało szczegółowe instrukcje. Przede wszystkim określono okoliczności, w jakich praca rad mogła być zawieszona; cezurą miało być ukazanie się nowelizacji ustawy. Do tego czasu były one zobowiązane do funkcjonowania i wykonywania zarządzeń wydawanych przez Biuro Prezydium NRdSMiKF. Przypominano przy tym o pracach, jakie miały być wykonane do końca roku. Należały do nich: „uporządkowanie terenu odnośnie przekazania agend b. powiatowych (miejskich) rad wf i pw powiatowym radom sportu wiejskiego, dokonanie rozliczeń materiału nalewkowego i przekazanie pozostałości Naczelnej Radzie, przygotowanie własnych agend do zadania”³⁹.

Ustawa lutowa z 1948 roku stanowiła również podstawę prawną do utworzenia paramilitarnego stowarzyszenia pod nazwą Powszechna Organizacja „Służba Polsce”. Do zadań organizacji należało objęcie wpływami wychowawczymi całej młodzieży w wieku od 16 do 21 lat, przedłużenie kształcenia i wychowania młodzieży poza okres obowiązkowego szkolnego przez powszechne przysposobienie zawodowe, wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe. Zadania te miały oprócz tego podtekst polityczny ze względu na rozbięcie organizacyjne ówczesnego ruchu młodzieżowego. Młodzież w wieku poborowym miała służyć w tej formacji przez okres przewidziany dla zasadniczej służby wojskowej. Przez sześć miesięcy była zobowiązana do pracy „produkcyjno-społecznej”. Tenże obowiązek dotyczył również osób, które nie odbyły zasadniczej służby wojskowej przed ukończeniem trzydziestego roku życia⁴⁰. Działalność PO „SP” w 1948 roku w pewnym stopniu pomogła w konsolidacji partii młodzieżowych i w powstaniu masowej organizacji młodzieżowej ZMP. Kultura fizyczna, po wejściu w życie ustawy lutowej, stała się z pozoru cywilnym zadaniem państwa. W rzeczywistości realizacja zadań ustawy spoczęła na PO „SP”, organizacji paramilitarnej powiązanej ze strukturami wojska⁴¹. PO „SP” powstała na bazie dawnych komend i urzędów przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego⁴².

Jednym z głównych celów działania GUKF była centralizacja „wszelkich przejawów społecznej kultury fizycznej”. Istniejące koła sportowe miały zostać wchłonięte lub koordynowane przez organizacje, które w swoich programach

³⁸ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/10, Pismo okólne z dnia 24 VIII 1949 r.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ J. Chelmecki, *Wychowanie fizyczne i sport w działalności organizacji młodzieżowych w Polsce w latach 1944–1948*, Warszawa 1981, s. 20.

⁴¹ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 46.

⁴² APP, KW PZPR, sygn. 3611, Wspomnienia Kazimierza Maryańskiego, byłego komendanta PWiWF w Kole i PO „SP” w Poznaniu, z dnia 15.12.1969 r., s. 5.

ujmowały kulturę fizyczną, np. Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, Związek Walki Młodych, Związek Samopomocy Chłopskiej, organizacje wojskowe i milicyjne. Reorganizacja ruchu sportowego miała obejmować również powołanie nowej struktury centralnej pod nazwą Związku Sportu Polskiego (ZSP) w miejsce Związku Polskich Związków Sportowych (ZPZS). Według wytycznych zmianami tymi powinni zająć się członkowie KCZZ, ZSCh oraz organizacji młodzieżowych. Dla sprawniejszego zarządzania sprawami sportu nowy ZSP oraz związki sportowe wraz z GUKF miały powołać wspólny aparat wykonawczy. Na szczeblu lokalnym nie przewidywano utworzenia struktur wojewódzkich ZSP⁴³. Do kompetencji związków sportowych należało organizowanie corocznych zawodów mistrzowskich, a także zawodów treningowych, propagandowych, międzynarodowych, międzypaństwowych i innych według harmonogramu kalendarza imprez sportowych. Wiązało się to z dokumentem urzędu określającym wytyczne dla zrzeszeń i związków sportowych w związku z planem 6-letnim w dziedzinie sportu wyczynowego. Głównym celem realizacji kalendarza imprez sportowych było zwiększenie liczby uczestników zawodów sportowych⁴⁴. W ogólnym planie pracy urzędu na rok 1948 przewidziano dwie duże imprezy masowe. Były nimi Biegi Narodowe i Marsze Jesienne⁴⁵. Miały one zasięg ogólnokrajowy i nie ominęły również środowiska wiejskiego, o czym świadczy treść instrukcji Biegu Narodowego. „[...] Dziesiątki młodzieży obojga płci wyjdzie w dniu 2 maja na stadiony, boiska, ulice i drogi wiejskie udowadniając, że bliska im jest idea sprawiedliwości społecznej [...] Zdobyte na boiskach walory fizyczne i wartości duchowe przeniesie młodzież na swój teren pracy – do fabryk i kopalń, do szkół i uniwersytetów, do służby wojskowej i na posterunki bezpieczeństwa – do miast i na wieś, realizując z młodzieńczym zapałem i entuzjazmem wyścig pracy dla przyspieszenia odbudowy i przebudowy swojej ludowej ojczyzny”⁴⁶.

Centralna struktura sportu, pod nazwą Związek Sportu Polskiego, nigdy nie powstała. Była jedynie jedną z propozycji mających na celu radykalne zmiany w organizacji polskiego ruchu sportowego.

Szczątkowe informacje zawarte w źródłach pozwalają na odtworzenie tylko niektórych wydziałów GUKF. Z zachowanych dokumentów można się dowiedzieć, że istniały wydziały kontroli wewnętrznej, organizacji i planowania, kultury fizycznej, personalny, administracyjno-gospodarczy czy też wydział propa-

⁴³ AAN, GUKF, sygn. 10, Referat ppłk. Szemberga z odprawy dyrektorów WUKF odbytej w dniu 3 III 1948 r.

⁴⁴ AAN, GUKF, sygn. 29, Wytyczne do planowania w związku z planem 6-cio letnim w dziedzinie sportu wyczynowego [b.d.].

⁴⁵ AAN, GUKF, sygn. 10, Referat ppłk. Szemberga z odprawy dyrektorów WUKF odbytej w dniu 3 III 1948 r.

⁴⁶ AAN, GUKF, sygn. 63, Instrukcja Biegu Narodowego, kwiecień 1948.

gandy⁴⁷. Znane są natomiast struktury wojewódzkie. Można je odtworzyć na przykładzie protokołu z kontroli Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej (WUKF) we Wrocławiu. Pracami WUKF kierował dyrektor, któremu podlegały Wydział Organizacji i Planowania, Wydział Kultury Fizycznej, Wydział Administracyjno-Gospodarczy, Wydział Kontroli, Wydział Personalny oraz Inspektor Propagandy⁴⁸.

Nadzorem nad związkami sportowymi, organizacją imprez sportowych oraz akcji masowych, takich jak zdobywanie odznaki sportowej, zajmował się Wydział Kultury Fizycznej. Do obowiązków wydziału w zakresie prac związanych z przeprowadzaniem imprez sportowych należało ustalanie ich kalendarza, powoływanie komitetów organizacyjnych, wybór miejsca, przygotowywanie terenu i urządzeń sportowych, wyznaczanie miejsc na trybunach, kontrola pracy komitetów organizacyjnych oraz sporządzanie sprawozdań dla GUKF. W ramach nadzoru nad związkami sportowymi wydział był uprawniony do koordynacji prac związku, tak aby spełniały one wytyczne GUKF, do podejmowania decyzji w sprawie obsady stanowisk w zarządach, zatwierdzania planów pracy oraz kontroli planów pracy i wyszkolenia⁴⁹.

Jak zauważa Sławomir Wilk, rok 1948 był dla kultury fizycznej zakończeniem kompromisowych rozstrzygnięć. Do tego czasu bowiem PPR (i jej zwierzchnicy), nie chcąc wzbudzać obaw, kompromisowo podchodziła do spraw struktur sportowych. Była to doraźna taktyka polityczna⁵⁰. Zmiany organizacyjne kultury fizycznej w tamtym czasie nie ograniczały się do likwidacji tradycyjnych klubów sportowych działających w środowisku miejskim. Głównym propagatorem kultury fizycznej miały stać się związki zawodowe. Ich zadaniem było zachęcenie jak największej części społeczeństwa do udziału w szeroko rozumianej kulturze fizycznej. Chodziło tu zarówno o uczestnictwo czynne, jak i bierne. Władze państwowe chciały tym samym związać szerokie rzesze ludności, zwłaszcza wiejskiej i małomiasteczkowej, z nowym ustrojem. Kultura fizyczna na wsi, w zamiarach „władzy ludowej” jako instrument ideologii i polityki, miała przebudować obyczajowość środowiska, sprzyjając szybkiej jego laicyzacji⁵¹.

⁴⁷ AAN, GUKF, sygn. 2, Protokół ze wstępnej kontroli Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej przeprowadzonej przez st. Inspektora Wydziału Kontroli J. Wojdyłło w czasie 7–9 kwietnia 1949 r., Sprawozdanie nr 36 z kontroli wstępnej Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej – Wrocław przeprowadzonej przez insp. kontroli wewnętrznej GUKF Romana Jerzego w dniach od 13 do 21 X 1949 r. Por. AAN, GUKF, sygn. 59, Przegląd prasy nr 2 z 24 V 1949 r.

⁴⁸ AAN, GUKF, sygn. 2, Protokół ze wstępnej kontroli Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej przeprowadzonej przez st. Inspektora Wydziału Kontroli J. Wojdyłło w czasie 7–9 kwietnia 1949 r.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ S. Wilk, *Kształtowanie się założeń ideowo-programowych i organizacyjnych kultury fizycznej w Polsce w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Roczniki Naukowe AWF w Warszawie”, 1985, t. 28, s. 218–219.

⁵¹ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 21.

GUKF, który formalnie podlegał Prezesowi Rady Ministrów, faktycznie podporządkowany był NRdSMiKF. Projektodawcy „lutowej” ustawy tak ją skonstruowali, by w niedalekiej przyszłości pomogła w tzw. zjednoczeniu ruchu młodzieżowego⁵². Dlatego też jeszcze w tym samym roku, w którym powstał GUKF i NRdSMiKF, rozpoczęto działania zmierzające do powołania nowych struktur organizacyjnych. Utworzenie ZMP czyniło radę zbędną w opinii władz państwowych i partyjnych. Wskazywano, iż jej głównym zadaniem było stworzenie płaszczyzny porozumienia dla organizacji młodzieżowych.

Zmiany w życiu politycznym i państwowym, zmierzające do centralizacji władzy, nie pozostawały bez wpływu na złą ocenę struktur kierujących ruchem sportowym. Krytykę uzasadniano niekompetencją członków rady, szczególnie akcentując brak w niej przedstawicieli resortu oświaty i MON, niewłaściwą hierarchią zależności między NRdSMiKF a GUKF, która powodowała, że nie istniało państwowe, tylko społeczne kierownictwo w kulturze fizycznej. Dlatego też z inicjatywy partyjnego zespołu młodzieżowego na początku jesieni 1948 roku powołano przy ZG ZMP Partyjną Komisję Kultury Fizycznej⁵³.

Wśród najważniejszych wad istniejącego systemu w treści uchwały wrześniowej Biura Politycznego (BP) PZPR z 1949 roku znalazły się: niezadowolająca współpraca między organizacjami społecznymi i instytucjami państwowymi, której skutkiem był brak planu i kierunku działań, niedostateczne zaangażowanie w sprawy kultury fizycznej ze strony ZMP, a także błędy przy przekazywaniu klubów ZMP zrzeszeniom sportowym, niewystarczająca troska o rozwój sportu robotniczego ze strony związków zawodowych (opieka polityczna, wsparcie personalne, organizacyjne i materialne), kłopoty z kadrą szkoleniową, niedobór sprzętu sportowego oraz zaniedbywanie rozwoju kultury fizycznej na wsi⁵⁴.

2.4. GŁÓWNY KOMITET KULTURY FIZYCZNEJ W LATACH 1949–1956

GUKF był formą przejściową prowadzącą do całkowitej sowietyzacji organizacji kultury fizycznej w Polsce. Jesienią 1949 roku BP KC PZPR zaproponowało rozszerzenie upowszechniania kultury fizycznej oraz podniesienie jej poziomu ideologicznego i wychowawczego. 28 września PZPR przyjęła uchwałę „w sprawie kultury fizycznej i sportu”⁵⁵, która miała decydujące znaczenie

⁵² *Ibidem*, s. 45–46.

⁵³ A. Gutowski, *op. cit.*, s. 61–62.

⁵⁴ Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z dnia 28 września 1949 r. w sprawie kultury fizycznej i sportu. Por. L. Szymański, *Kultura fizyczna i turystyka w polityce Polski Ludowej 1944–1989*, Wrocław 2004, s. 271.

⁵⁵ M. Ordyłowski, *Sport państwowy – sport zawodowy. Lata 50. w rozwoju sportu w PRL*, „Człowiek i Ruch”, 2002, nr 1, s. 42.

w przeobrażeniach prawno-instytucjonalnych kultury fizycznej w Polsce w tym okresie. Pierwszym posunięciem zmierzającym do poprawy sytuacji miało być utworzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej (GKKF)⁵⁶. Zwyciężyła więc, tak jak i w innych dziedzinach życia społecznego, koncepcja wykorzystania doświadczeń organizacyjnych ZSRR. Wszakże „wrześniowa” uchwała wzorowana była na podobnych dokumentach Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) z grudnia 1948 roku, a przede wszystkim na uchwale Orgbiura Komitetu Centralnego Radzieckiej Komunistycznej Partii (bolszewików) z lipca 1925 roku⁵⁷.

GKKF został powołany przy Prezesie Rady Ministrów 30 grudnia 1949 roku⁵⁸, na mocy ustawy o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Było to zgodne z zaleceniami „wrześniowej” uchwały BP KC PZPR, która mówiła o „poddaniu spraw kultury fizycznej i sportu jednolitemu państwowo-społecznemu kierownictwu i kontroli jakim będzie GKKF”⁵⁹. Ustawa „grudniowa” opierała się na założeniu, że w zarządzaniu kulturą fizyczną nie ma miejsca na autonomiczność i oddzielenie czynnika państwowego od społecznego. Był to ciąg dalszy wprowadzania wzorców z ZSRR. Choć początkowo robiono to w sposób umiarkowany (w latach 1948–1949), to jednak po 1950 roku model kultury fizycznej w Polsce zbliżał się coraz bardziej do wschodniego wzorca. Z chwilą utworzenia GKKF rozpoczęło się ingerowanie czynników politycznych w polską kulturę fizyczną, które trwało przez cały okres komunistycznej władzy⁶⁰.

Pierwszym przewodniczącym GKKF został Lucjan Motyka. Już w kwietniu 1949 roku zastąpił on na stanowisku przewodniczącego GUKF Tadeusza Kuchara, co wiązało się z przygotowaniem przebudowy struktur kultury fizycznej⁶¹. Sprawy wiejskie w GKKF reprezentowali Władysław Jagustyn z ZSch, jako wiceprzewodniczący, oraz Czesław Gajewski z GRSW i Jan Zajdel z MON, późniejszy działacz i badacz problematyki kultury fizycznej w środowisku wiejskim⁶². W czerwcu 1951 roku przewodniczącego L. Motykę zastąpił Józef Faruga, ortodoksyjny komunista, wcześniej pełniący funkcję I sekretarza Komitetu

⁵⁶ Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z dnia 28 września 1949 r. w sprawie kultury fizycznej i sportu. Por. L. Szymański, *Kultura fizyczna i turystyka...*, s. 271.

⁵⁷ L. Szymański, *Ze studiów nad modelem...*, s. 33–34.

⁵⁸ AAN, GKKF, sygn. 132/134, Okólnik nr 2 w sprawie likwidacji agend wojewódzkich rad dla spraw młodzieży i kultury fizycznej, Warszawa 27.12.1950 r.

⁵⁹ [NN] *Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu*, „Polska Zbrojna”, nr 267 (1571), 30.09.1949, s. 3.

⁶⁰ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 22.

⁶¹ L. Szymański, *Kultura fizyczna i turystyka...*, s. 47.

⁶² AAN, GKKF, sygn. 120/14, Okólnik nr 1 z 16 II 1950 w sprawie powołania Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Wojewódzkiego (KW) PZPR w Białymstoku⁶³. W 1952 roku miejsce Farugi zajął Włodzimierz Reczek, który funkcję przewodniczącego pełnił 21 lat.

GKKF jako państwowy organ kontroli całokształtu spraw kultury fizycznej przejął większość zadań, którymi do tej pory zajmowała się NRdSMiKF⁶⁴. Do wykonywania swych zadań Komitet powołał jednostki organizacyjne. Ustawa grudniowa nie przewidywała bowiem istnienia takiej instytucji, jak NRdSMiKF. Utworzenie GKKF miało wyeliminować wielotorowość zarządzania kulturą fizyczną w Polsce⁶⁵. Funkcjonowanie rad terenowych regulowało zarządzenie prezydium. Postanowiono, że rady wojewódzkie powinny przekazać protokolarnie swoje oddziały wojewódzkim komitetom kultury fizycznej do 31 stycznia 1951 roku, przy czym działalność rad została zawieszona z pierwszym dniem stycznia 1950 roku. Akta i inwentarz rad miały być zabezpieczone przy wojewódzkich komitetach kultury fizycznej lub przy zarządach wojewódzkich ZMP⁶⁶.

Ustawa „grudniowa” wprowadziła jedynie formalne zmiany kompetencji i nazewnictwa centralnych oraz terytorialnych organów państwowych odpowiedzialnych za kulturę fizyczną. Od momentu jej wprowadzenia w życie „sowietywizacja” kultury fizycznej w Polsce odbywała się bez udziału fasadowego sejmu. Kulturą fizyczną parlament zajął się dopiero w roku 1956⁶⁷.

W początkowym okresie działalności w skład GKKF wchodził przedstawiciel Rady Państwa, Ministerstwa Oświaty, MON, KG PO „SP”, ZG ZMP, ZG ZSCH, KCZZ, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Administracji Publicznej, prezesa Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego (CUSZ) oraz wszystkich zrzeszeń sportowych⁶⁸. Organami wykonawczymi GKKF byli przewodniczący oraz wiceprzewodniczący, natomiast uchwałodawczymi – Plenum. Przy kierownictwie komitetu funkcjonował sekretariat oraz radca prawny. Przewodniczącemu i jego zastępcom podlegały cztery wydziały: kontroli, planowania i strategii, zagraniczny, personalny oraz pięć działów: ogólny, propagandy, kadr, wychowania fizycznego i sportu, inwestycji. Tym zaś działom podlegały kolejne wydziały (sic!). Działowi Propagandy podlegały wydziały: propagandy masowej, wydawnictw, kulturalno-oświatowy. Strukturę Działu Kadr stanowiły wydziały: szkół stopnia wyższego, szkół stopnia średniego, szkół stopnia wstępnego i podstawowego. Dział Wychowania Fizycznego i Sportu miał najbardziej rozbudowaną

⁶³ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 54.

⁶⁴ AAN, GKKF, sygn. 132/134, Okólnik nr 2 w sprawie likwidacji agend wojewódzkich rad dla spraw młodzieży i kultury fizycznej z dnia 27.12.1950 r.

⁶⁵ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 53.

⁶⁶ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/1, Okólnik nr 2 z 27 XII 1950 r.

⁶⁷ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 53.

⁶⁸ AAN, GUKF, sygn. 11, Schemat organizacyjny Głównego Komitetu Kultury Fizycznej z dnia 1 maja 1949 r.

strukturę, tworzyło ją aż sześć wydziałów: Odznaki Sprawności Fizycznej i Imprez Masowych, Programów Metodycznych, Sportu Zespołowego, Sportu Indywidualnego, Sportu Zimowego i Wodnego, Sportu Specjalnego. W Dziale Inwestycji funkcjonowały: Wydział Studiów, Planów Inwestycyjnych, Inżynieryjny i Nadzoru Wykonawczego. Działowi Ogólnemu podlegały: Wydział Organizacji, Wydział Finansowo-Budżetowy, Wydział Administracyjno-Gospodarczy oraz Kancelaria GUKF⁶⁹.

W roku 1949 kierownictwo KC PZPR odbyło podróż do ZSRR. Jej efektem były modyfikacje przeprowadzone w latach 1949–1956 w zakresie organizacji oraz działania centralnych instancji partyjnych⁷⁰. W wyniku tych zmian nastąpił proces przebudowy wszelkich struktur państwowych i partyjnych według wzorów radzieckich. W przypadku GKKF efekt wizyty kilkunastoosobowej delegacji w ZSRR na przełomie 1951 i 1952 roku nie był początkiem tak długotrwałego procesu. Niemniej jednak poczynione obserwacje zaowocowały istotnymi zmianami w organizacji głównego i lokalnych komitetów⁷¹.

19 listopada 1952 roku na mocy zarządzenia Prezesa Rady Ministrów dokonano zmian w strukturze GKKF. Przede wszystkim zlikwidowano instytucję Plenum, a całe kierownictwo oddano w ręce przewodniczącego. W ten sposób zlikwidowano wpływ działaczy społecznych na politykę komitetu. Ukształtowano strukturę, która kontrolę nad działalnością komitetu zapewniała partii i władzom państwowym.

Dalsze zmiany wiązały się z modyfikacją struktury wewnętrznej GKKF. Zarządzenie wymieniało następujące organy wykonawcze komitetu: Gabinet Przewodniczącego, Departament Wyszkożenia Sportowego, Departament Gier Sportowych, Departament Wychowania Fizycznego Dzieci i Uczącej się Młodzieży, Centralny Zarząd Szkolenia Kadr, Departament Kadr, Departament Urządzeń Sportowych, Departament Finansowo-Gospodarczy, Biuro Propagandy i Agitacji, Biuro Organizacyjno-Instruktorskie, Samodzielny Wydział Sprzętu Sportowego. Sprawami wiejskimi zajmował się Samodzielny Wydział Sportu na Wsi. Ponadto rozbudowano struktury wewnętrzne wymienionych instancji⁷².

Struktury lokalne GKKF tworzyły Wojewódzkie i Powiatowe Komitety Kultury Fizycznej. Zgodnie z podziałem administracyjnym kraju ustanowiono wo-

⁶⁹ AAN, GUKF, sygn. 11, Schemat organizacyjny Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu z dn. 16.09.1949 r.

⁷⁰ W. Janowski, *Ustrój władz, zadania i struktura aparatu wykonawczego KC PZPR*, [w:] *In-formator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, pod red. K. Persaka, Warszawa 2000, s. 23–24.

⁷¹ A. Gutowski, *op. cit.*, s. 86.

⁷² Monitor Polski, 1952, Nr A-99, poz. 1521; AAN, GKKF, ze wstępu do inwentarza, sygn. 813.

jewódzkie komitety, z siedzibami w następujących miastach: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu⁷³ oraz w utworzonych w roku 1950 województwach: koszalińskim, opolskim i zielonogórskim. Nowe struktury lokalne miały, przynajmniej teoretycznie, łączyć funkcje dotychczasowych rad i urzędów kultury fizycznej oraz wiązać państwowe kierowanie ze społeczną działalnością⁷⁴. Zadania WKKF były omawiane na posiedzeniach WRN i ściśle przez te jednostki kontrolowane⁷⁵. Wśród wewnętrznych struktur wojewódzkiego komitetu sprawy sportu wiejskiego zostały przedstawione dość lakonicznie. Zagadnienie to ujęto w kompetencji Wydziału Organizacyjno-Instruktorskiego i omówiono je w sposób następujący: „sprawy: organizacyjno-instruktorskie, planowania i sprawozdawczości, sportu na wsi”⁷⁶.

Podczas plenarnego posiedzenia GKKF w sierpniu 1950 roku L. Motyka stwierdził, że poważnym uchybieniem ze strony komitetów kultury fizycznej, zwłaszcza terenowych, było nieprzejęcie przez nie roli kierowniczej w zakresie kultury fizycznej. „W czasie od lutego do sierpnia b.r. powołane zostały 14 wojewódzkich oraz 295 powiatowych i miejskich komitetów kultury fizycznej. Po powołaniu pozostało jeszcze 22 PKKF [Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej]. Fakt, że studium organizacyjne powiatowych władz kultury fizycznej trwała tak długi okres, wskazuje wyraźnie, że sprawność aparatu WKKF i jego współdziałanie z masowymi organizacjami, które delegują swych przedstawicieli do PKKF, pozostawia wiele do życzenia. Aparat WKKF niedostatecznie troszczył się o powołanie PKKF w terminie określonym zarządzeniem GKKF – nie było dostatecznego kontaktu z Komitetami Powiatowymi Partii, które były nie zawsze należycie poinformowane o zadaniach PKKF. Stąd powstały niepotrzebne komplikacje związane z obsadą PKKF, które np. w województwie katowickim opóźniły akcję o dwa miesiące. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu przez długi okres 4 miesięcy w ogóle nie zajmował się sprawą powołania PKKF, nic więc dziwnego, że PKKF w tym województwie są najmniej okrzepłe”⁷⁷.

Okres od ustanowienia GKKF do 1956 roku cechowało odchodzenie od stowarzyszeniowego modelu kultury fizycznej – tak charakterystycznego dla tradycji naszego kraju – i zmierzanie ku rozwiązaniom administracyjnym – na

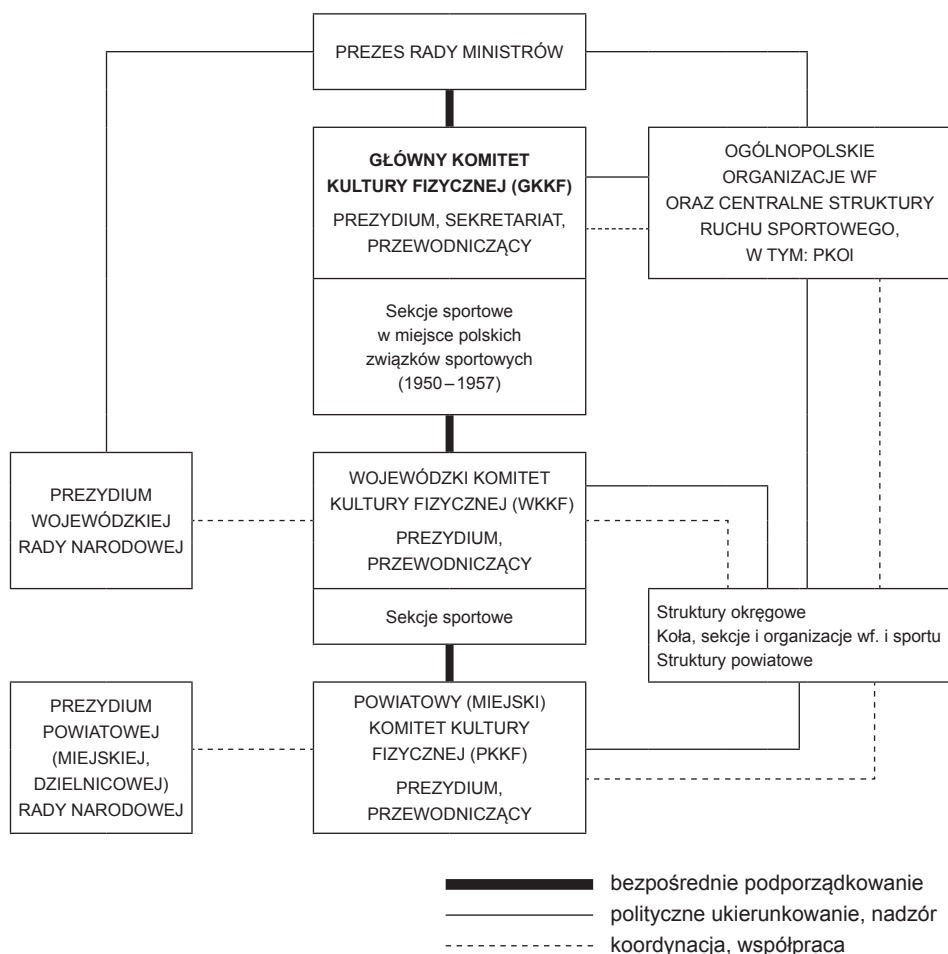
⁷³ AAN, GKKF, sygn. 120/4, Statut Komitetów Kultury Fizycznej, Okólnik nr 2 z 16 II 1950 r. w sprawie organizacji organów wykonawczych Komitetów Kultury Fizycznej.

⁷⁴ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 65.

⁷⁵ APP, PWRN, sygn. 231, Protokół nr 3/53 z posiedzenia Prezydium WRN z dnia 13.01.1953 r. w Poznaniu.

⁷⁶ AAN, GKKF, sygn. 149/1, Projekt statutu komitetów kultury fizycznej przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych.

⁷⁷ AAN, GKKF sygn. 120/27, Stenogram z II Plenarnego Posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w dniu 4 sierpnia 1950 r.



Na podstawie: J. Gaj, *op. cit.*, s. 343; A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 67; L. Szymański, *op. cit.*, s. 335.

Model zarządzania wychowaniem fizycznym i sportem w Polsce w latach 1950–1956

wzór ZSRR, w którym takie formy wówczas dominowały. Posługiwano się przy tym hasłami o konieczności przeciwdziałania umiejscawianiu się elementów wrogich ludowemu państwu w trudnych do nadzorowania organizacjach społecznych. Większość zrzeszeń sportowych była zrzeszeniami tylko z nazwy, gdyż funkcjonowały one jako pionki administracyjne wtopione w strukturę państwowych organizacji o charakterze syndykalnym⁷⁸. 26 października 1956 roku

⁷⁸ L. Jaczynowski, *op. cit.*, s. 200.

GKKF przyjął uchwałę o kulturze fizycznej, której głównym zaleceniem była demokratyzacja ruchu sportowego⁷⁹. W okresie październikowych wydarzeń roku 1956 w Polsce, oprócz przerostu centralizmu i biurokracji, zaczęto krytykować inne zjawiska patologiczne występujące w kulturze fizycznej. Wśród nich wymieniono działania pozorne, fasadowe, a także „wyczyn na pokaz”. Zapominano zupełnie o popularyzacji masowej rekreacji. Wiązało się to jednak z brakiem odpowiedniego programu rozwoju kultury fizycznej w Polsce⁸⁰.

W wyniku tych krytycznych uwag, wytykających błędy z okresu 1949–1956, PZPR wyraziła zgodę na częściowe zmiany w systemie zarządzania kulturą fizyczną⁸¹. Przypomniano sobie o wzorcach i tradycjach sportowych z dwudziestolecia międzywojennego. Przywrócono również znaczenie działalności społecznej. Pozwoliło to na utrzymanie pewnej ciągłości rozwoju kultury fizycznej w Polsce⁸².

Pomimo wszystkich przeszkód i ideologicznych intencji pomysł upowszechnienia kultury fizycznej, choć o podstawach politycznych, był bardzo trafny. Polski sport, a w późniejszym czasie również turystyka, rozwijał się dość dynamicznie. Kultura fizyczna była traktowana przez władze w sposób instrumentalny jako wizytówka zdrowia i tężyzny społeczeństwa oraz sukcesów państwa⁸³.

⁷⁹ AAN, GKKF, sygn. 158/16, Uchwała GKKF w sprawie tworzenia Polskich Związków Sportowych [b.d., prawdopodobnie 1956 r.].

⁸⁰ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 23.

⁸¹ L. Szymański, *Rola partii i stronnictw w rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944–1980*, [w:] *O nowy model zarządzania i organizacji kultury fizycznej w Polsce*, pod red. R. Trzeźniowskiego, Warszawa–Poznań 1989, s. 22.

⁸² L. Szymański, *Próba syntezy dziejów kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944–1980*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Z. Schwarzer, t. 2, Warszawa 1996, s. 34.

⁸³ A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1918–1980*, t. 2, Warszawa 1989, s. 408.

3. ORGANIZACJA I ZARZĄDZANIE KULTURĄ FIZYCZNĄ NA WSI W LATACH 1944–1956

3.1. KULTURA FIZYCZNA NA WSI – DOROBK II RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W początkowym okresie dwudziestolecia międzywojennego kultura fizyczna w Polsce to głównie rozwiązywane przez państwo podstawowe problemy zdrowotne i oświatowe. Po wojskowym zamachu stanu w maju 1926 roku w polityce państwa polskiego w zakresie kultury fizycznej znaczącą rolę zaczął odgrywać aspekt militarny.

W pierwszych latach niepodległości Polska była krajem biednym, zatem i nakłady na kulturę fizyczną były znikome. Początkowo sprawami kultury fizycznej zajmowało się Ministerstwo Zdrowia Publicznego, gdyż dziedzinę tę wiązano tradycyjnie z problemami zdrowotnymi. W grudniu 1919 roku przy tymże ministerstwie utworzono organ opiniotwórczy i doradczy rządu w zakresie kultury fizycznej, czyli Radę do Spraw Wychowania Fizycznego i Kultury Cieleśnej. Początkowo Rada skupiała się głównie na organizacji wychowania fizycznego dzieci i młodzieży szkolnej. Jednak z biegiem czasu coraz mocniej zaczęto podkreślać znaczenie odpowiedniego przysposobienia obronnego obywateli. Było to związane z kosztami, jakie naród polski poniósł w walce o niepodległość, i lękiem przed ewentualną jej utratą¹.

Władze wojskowe zdawały sobie sprawę z tego, że zwiększenie obronności kraju nie może się ograniczać jedynie do szkolenia kolejnych roczników rekrutów. Dlatego też były zainteresowane powstawaniem i rozwojem wszelkich organizacji paramilitarnych, prowadzących w mniejszym lub większym stopniu przygotowanie wojskowe lub nawołujących do obronności kraju². Taką funkcję miały pełnić m.in. Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Strzelecki „Strzelec” czy też Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”³. Rola tych organizacji w szkoleniu wojskowym miała być bardzo duża. Zdawano sobie bowiem sprawę z faktu, że służba wojskowa nie była w stanie przeszkolić wszystkich potrzebnych osób i przygotować ich do ewentualnego przyszłego militarnego konfliktu⁴. Zdaniem

¹ L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1995, s. 13–14.

² C. Brzoza, A.L. Sowa, *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006, s. 98.

³ L. Szymański, *Dorobek II Rzeczypospolitej w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu a kształtowanie modelu kultury fizycznej w zaraniu i pierwszych latach Polski Ludowej*, [w:] *Tradycje a współczesny rozwój kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 56.

⁴ J. Kęsik, *Wojsko Polskie wobec tężyzny fizycznej społeczeństwa 1918–1939*, Wrocław 1996, s. 14.

władz wojskowych, o wartości żołnierza w dużym stopniu decyduje jego sprawność fizyczna. Nie dziwi więc zainteresowanie wojska wychowaniem fizycznym. Jednak władzom wojskowym chodziło nie tyle o zmonopolizowanie kultury fizycznej w Polsce, ile o zdynamizowanie działań w tej dziedzinie i w tym kontekście stworzenie pasa transmisyjnego tzw. ideologii państwowej sanacji. W 1925 roku wojsko przeznaczyło na wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe największe jak dotąd środki ze wszystkich resortów⁵.

Przysposobienie wojskowe miało objąć jak największe rzesze społeczeństwa polskiego. W II Rzeczypospolitej przeważający odsetek stanowiło społeczeństwo wiejskie, które na początku lat dwudziestych XX wieku stanowiło 75% ludności całego kraju⁶. Władze wojskowe zdawały sobie sprawę z faktu, że wzięcie do wojska nieprzeszkolonego wiejskiego osiłka nie odpowiada ówczesnym wymaganiom armii. Chłop, oderwany od pracy na roli, posiadał specyficzne umiejętności, które w żadnym razie nie przekładały się na potrzeby militarne. Silni „wieśniacy” w ćwiczeniach wojskowych często tracili równowagę, zbijali się z tropu i tracili wiarę we własne siły. Do twardych kości i silnych mięśni niezbędne były jeszcze stalowe nerwy, których młodzież wiejska nie posiadała. Problem ten miało zniwelować wprowadzenie celowego wychowania fizycznego, obejmującego również środowisko wiejskie⁷.

Już wcześniej podejmowano próby upowszechniania wychowania fizycznego i sportu na wsi, m.in. w formie omawiania tych problemów na posiedzeniach Rady Wychowania Fizycznego i Kultury Cieleśnej w 1921 roku⁸, ale były to kroki nieśmiałe i niewiele znaczące.

W Ministerstwie Spraw Wojskowych (MSW), w drugiej połowie 1921 roku opracowano projekt *Ustawy o obowiązkowym wychowaniu fizycznym i o powszechnym przysposobieniu do obrony Rzeczypospolitej*. Wychowanie fizyczne miało dotyczyć młodzieży obojga płci w wieku od 14 do 21 lat. Młodzież szkolna realizować miała program wychowania fizycznego w szkołach, natomiast młodzież pozaszkolna ćwiczyć miała na kursach i obozach przygotowywanych przez różne organizacje⁹. Proponowano wówczas, aby propagowanie sportu wiejskiego realizować za pośrednictwem wiejskich oddziałów straży pożarnych i przez tzw. instruktorów wędrownych. Jednak, jak zauważył Jan Masny, skończyło się tylko na propozycjach, gdyż nikłe możliwości działania wspomnianej

⁵ L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej...*, s. 15.

⁶ C. Brzoza, A.L. Sowa, *op. cit.*, s. 105.

⁷ J. Kęsik, *op. cit.*, s. 16–17.

⁸ T. Osmulski, *Problemy kultury fizycznej na wsi w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Kultura Fizyczna”, 1960, nr 4, s. 249.

⁹ L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej...*, s. 16.

Rady uniemożliwiły ich realizację¹⁰, a poza tym w roku 1923, wraz z likwidacją Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Radę rozwiązano¹¹.

Pod koniec 1924 roku w MSW opracowano nowy projekt *Ustawy o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego młodzieży i o przysposobieniu wojskowych*. Przewidywała ona obowiązkowe wychowanie fizyczne we wszystkich szkołach. Również przysposobienie wojskowe miało być realizowane jako zajęcia szkolne obligatoryjne dla chłopców i fakultatywne dla dziewcząt. Zgodnie z ustawą przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 25 kwietnia 1925 roku powołano Radę Naczelną Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (RNWFiPW). Rada ta utworzyła lokalne komitety wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Jednak w związku z tym, że kierownictwo Rady składało się głównie z przedstawicieli MSW, sprawy powszechnego wychowania fizycznego były przez ten organ traktowane marginalnie¹².

Powołana w roku 1925 RNWFiPW nie zmieniła sytuacji kultury fizycznej na wsi. Największy wpływ na kulturę fizyczną wywierało w dalszym ciągu wojsko. Po przewrocie majowym w 1926 roku podjęto decyzję o utworzeniu państwowego urzędu podporządkowanego ministrowi spraw wojskowych. 28 stycznia 1927 roku powstał Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWFiPW), który stał się koordynatorem działań w zakresie wychowania fizycznego, sportu i przysposobienia wojskowego w całej Polsce¹³.

Przysposobienie wojskowe obejmowało zarówno młodzież męską, jak i żeńską. Dzieliło się ono na trzy kategorie zróżnicowane pod względem wieku. Było więc przysposobienie wojskowe młodocianych (od jedenastego do szesnastego roku życia), przedpoborowych (po szesnastym roku życia) i przeniesionych do rezerwy. Na wsi, ze względu na warunki i wolny czas, najpopularniejsze było przysposobienie wojskowe dla młodocianych. Pracę w tym zakresie wśród młodzieży wiejskiej prowadziły Związek Strzelecki „Orlęta” oraz organizacja „Strzelczyków” działająca przy Korpusie Ochrony Pogranicza¹⁴.

W zasadzie były to w latach międzywojennych ważniejsze przedsięwzięcia mające na celu rozwój kultury fizycznej na wsi, które zresztą z powodu braku pomocy finansowej państwa i bazy materialnej w postaci obiektów i urządzeń sportowych nie miały szans powodzenia. Co prawda PUWFiPW powołał m.in.

¹⁰ J. Masny, *Kultura fizyczna wśród młodzieży wiejskiej*, Warszawa–Kraków 1980, s. 18.

¹¹ L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej...*, s. 16.

¹² *Ibidem*, s. 18–19.

¹³ E. Małolepszy, *Rada Naukowa Wychowania Fizycznego wobec kultury fizycznej na wsi (1927–1939)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, pod red. L. Nowaka, Gorzów Wlkp. 2006, s. 117.

¹⁴ *Ibidem*, s. 63–64.

komisje do spraw kultury fizycznej na wsi, jednak nie wniosły one zbyt wiele¹⁵. W grudniu 1936 roku, uchwałą Rady Naukowej Wychowania Fizycznego i Przyzposobienia Wojskowego, powołano komisję, która opracowała plan dotyczący wprowadzenia na zasadzie eksperymentu zorganizowanych form kultury fizycznej na wsi w pięciu gminach powiatu piotrkowskiego i województwa łódzkiego. Eksperyment ten miał być zrealizowany w latach 1938–1941¹⁶.

Kulturą fizyczną interesował się również Józef Piłsudski, a do 1932 roku miał on spory, a często nawet decydujący wpływ na politykę w tym zakresie¹⁷. Jednak do upowszechniania wychowania fizycznego na wsi odnosił się sceptycznie. Uważał, że „wieś ma swoje wychowanie fizyczne”¹⁸ w postaci ćwiczeń przy orce, bronowaniu i innych pracach na roli. Dlatego też, jego zdaniem, dostosowanie wychowania fizycznego do warunków wiejskich było bardzo trudne. Obawiał się, że usportowienie wsi mogłoby znieść różnice między miastem a środowiskiem wiejskim, a w konsekwencji pozbawić wieś „spokoju wewnętrznego”¹⁹.

Małe zainteresowanie ówczesnych władz państwowych tym problemem nie oznaczało zupełnego braku aktywności wśród mieszkańców wsi. Młodzieży wiejskiej nie wystarczały skromne zajęcia z wychowania fizycznego realizowane w szkole. W świąteczne dni oraz popołudniami w dni powszednie młodzież wiejska ćwiczyła swoją sprawność fizyczną poprzez gry i zabawy.

Nauczyciel ze szkoły podstawowej w Sławianowie (powiat złotowski w województwie koszalińskim) w swoich wspomnieniach opisuje lata przedwojenne, podkreślając propagowanie kultury fizycznej na wsi. Już w tamtych czasach w Polsce istniały wiejskie zespoły sportowe, które rodziły się przy młodzieżowych organizacjach, takich jak m.in. Polskie Towarzystwo Młodzieżowe, Związek Strzelecki „Strzelec”, Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” czy Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”²⁰. W sumie jednak ogniw społecznych na wsi

¹⁵ J. Masny, *op. cit.*, s. 30.

¹⁶ K. Toporowicz, *Słownik bibliograficzny wychowania fizycznego i sportu*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1968, nr 2, s. 116.

¹⁷ L. Szymański, *Sport w polityce II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej – studium porównawcze*, „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu”, 1994, nr 3, s. 66.

¹⁸ D. Dudek, *Józef Piłsudski wobec problemów kultury fizycznej (1910–1935)*, Kraków 2004, s. 150.

¹⁹ *Ibidem*, s. 151.

²⁰ L. Guz, *Zespół sportowy na wsi szkołą współżycia i współdziałania – przykład LZS „Krajna”*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 239; *Kronika Ludowego Klubu Sportowego Milanów (1923–2006)* – maszynopis w posiadaniu autora; *Jubileusz 50-lecia LZS/LKS/MLKS „Barycz” Przygodzice*, Przygodzice, 28 listopada 1998, s. 3; *Jubileusz 50-lecia sekcji piłki nożnej LZS „Barycz” Przygodzice*, Przygodzice, 15 sierpnia 1998, s. 3; *Jubileusz 60-lecia Ludowego Zespołu Sportowego „Ogniwo” Łąkociny* – jednodniówka wydana w 2006 roku z okazji jubileuszu LZS w Łąkocinach, s. 2; *Jubileusz 60-lecia Ludowego Zespołu Sportowego „Orzeł” Wysocko Wielkie* – jednodniówka wydana w 2006 roku z okazji

powstało niewiele, choć potencjał wiejskiej młodzieży był ogromny. W roku 1938 wieś zamieszkiwało i pracowało w tym środowisku 6,5 mln młodych ludzi w wieku 15–19 lat, którzy byli potencjalnymi uczestnikami kultury fizycznej²¹.

Skromne zasługi w upowszechnianiu kultury fizycznej na wsi w okresie międzywojennym miały katolickie organizacje młodzieży pozaszkolnej. Przy niektórych parafiach wiejskich działały Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży (KSM). W ramach własnych programów często organizowały one zajęcia z wychowania fizycznego i sportowe, a także wycieczki oraz przysposobienie wojskowe²². Reprezentacje wiejskich KSM sporadycznie przeprowadzały imprezy sportowo-rekreacyjne, a także wyjeżdżały poza własną parafię, by wziąć udział w podobnych zawodach²³.

Szkoły wiejskie również odegrały niewielką rolę w popularyzowaniu wychowania fizycznego wśród młodzieży wiejskiej. Wpływały na to mała liczba placówek, złe warunki materialne, skromny program wychowania fizycznego oraz brak etatów dla nauczycieli tego przedmiotu²⁴. Postęp wychowania fizycznego, jaki zaznaczył się w II Rzeczypospolitej w szkolnictwie średnim, był niestety znikomy w szkołach powszechnych. Wiązało się to z wielkim zaniedbaniem tego szkolnictwa, zwłaszcza na wsi, oraz z trudną sytuacją gospodarczą państwa²⁵.

3.2. POCZĄTKI ODBUDOWY WIEJSKIEJ KULTURY FIZYCZNEJ PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Druga wojna światowa przyniosła narodowi polskiemu ogromne straty. Wśród masowo mordowanych Polaków było wielu sportowców. Ginęli zawodnicy, trenerzy, instruktorzy, nauczyciele wychowania fizycznego, działacze i aktywiści sportowi. Okupanci stosowali surowe represje za każdy przejaw działalności sportowej. Z powodu całkowitej likwidacji szkolnictwa wyższego i średniego oraz wyeliminowania ze szkół początkowych lekcji gimnastyki, młodzież polska została pozbawiona nie tylko sportu, ale i wychowania fizycznego, choćby w najskromniejszej postaci²⁶. W tzw. Kraju Warty zakaz dotyczył w ogóle wstępu na obiekty sportowe czy do parków. W związku ze złą sytuacją

jubileuszu LZS w Wysocku Wielkim; *Ludowy Klub Sportowy „Raszkwianka”. Historia klubu 1926–2006* – opracowanie wydane w 2006 roku z okazji jubileuszu 80-lecia klubu, s. 3.

²¹ S. Drażdzewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Zarys dziejów 1946–1964*, Warszawa 1967, s. 10.

²² L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej...*, s. 80–81.

²³ E. Dymacz, *Monografia Odolanowa*, Odolanów 2003, s. 195.

²⁴ J. Masny, *op. cit.*, s. 19.

²⁵ L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej...*, s. 61.

²⁶ J. Masny, *op. cit.*, s. 23.



Piłkarze LZS Czekanów na początku lat pięćdziesiątych XX wieku.
Stoją od lewej: Stanisław Kędziora, Edmund Pawlak, Jan Kasprzyk,
Zenon Chlebowski, Tadeusz Potasznik, Stanisław Sobczak, Marian Pawlak,
Edmund Szymczak i Czesław Sobczak. Leżą od lewej: Stanisław Stodolny,
Józef Oleszkiewicz i Wojciech Bartoszewski

Źródło: Archiwum LKS Piast Czekanów

gospodarczą ogromny spadek produkcji spowodował powszechny niedobór wszelkich artykułów. Jedynie spożycie alkoholu było w 1946 roku wyższe niż przed wojną, co było miarą demoralizacji, jakiej społeczeństwo uległo w wyniku wojny i okupacji.

Zaniedbania przedwojenne odbiły się poważnie na procesach umasowienia wiejskiego sportu, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych, kiedy to odbudowa zniszczonego przez pożogę wojenną kraju pochłonęła większość sił i środków zarówno państwa, jak i społeczeństwa.

Rozwój wychowania fizycznego i sportu po wojnie uzależniony był od sytuacji politycznej i gospodarczej kraju. Rozwój kultury fizycznej na wsi był ściśle związany z powstaniem Polski Ludowej, z radykalnymi zmianami w strukturze ekonomiczno-społecznej wsi polskiej. Dokonujące się bowiem przemiany nie tylko sięgnęły podstaw władzy, ale zmieniły także strukturę ekonomiczną, społeczną i kulturalną. Przemiany te nie były zresztą jedynie zjawiskiem polskim. Umacnianie się nowej władzy w Polsce oznaczało stopniowe ograniczanie samorządności społeczeństwa. Robotników usiłowano przyciągnąć hasłami o „państwie robotników i chłopów” i o „sprawiedliwości społecznej”. Jedną z głównych

organizacji działających w środowisku wiejskim stał się Związek Samopomocy Chłopskiej, który już na swoim I Zjeździe w grudniu 1944 roku został przechwycony przez komunistów z SL²⁷.

W latach 1944–1949 na wsi popularyzowano kulturę fizyczną, korzystając z przedwojennej bazy materialnej oraz tej, która powstała już po wojnie. Częściowo odrodziły się również instytucje kultury fizycznej, nierzadko w przedwojennej strukturze organizacyjnej, oraz przedwojenne zespoły sportowe. Początkowo wiejskie koła i kluby sportowe powstawały najczęściej przy działającym już ZMW RP „Wici”, ZWM oraz przy zarządach gminnych jako wiejskie (gminne) zespoły sportowe²⁸. Reaktywacją zajmowali się starsi działacze, mający doświadczenia okresu międzywojennego, a także młodzi i ofiarni adepci, którzy upatrywali właśnie w kulturze fizycznej sposobu na rozrywkę i wymazanie z pamięci ran wojennych. Popularyzacja wychowania fizycznego przebiegała w czasie burzliwych procesów społecznych towarzyszących zmianom ustrojowym w Polsce, które rzutowały również na proces odradzania się kultury fizycznej w kraju²⁹.

3.3. ZARZĄDZANIE KULTURĄ FIZYCZNĄ NA WSI W LATACH 1944–1956

Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (ZMW RP „Wici”) reaktywowano na zjeździe w Lublinie w dniach 28–29 sierpnia 1944 roku. Oprócz tradycji politycznych, związek posiadał również znikome przedwojenne doświadczenia w działalności sportowej³⁰. Możliwości organizacyjne były bardzo skromne, a co za tym idzie – pojawiały się pierwsze problemy. Przykładowo, na trudności z organizacją kultury fizycznej na tzw. Ziemiach Odzyskanych wpłynęły m.in. ogromne migracje ludności i pobyt tymczasowy na nowych miejscach osiedlenia. Dla rozwoju kultury fizycznej pozytywną cechą tego zjawiska było przybywanie na tereny ziem zachodnich ludności z Galicji, gdzie sport był bardzo rozwinięty. W organizowaniu wiejskiej kultury fizycznej pewną rolę odegrał również ZWM, który uznał wychowanie fizyczne za programową część swojej działalności, organizując na wsi różne zawody sportowe³¹. Były to jednak manewry ideologiczne i nie przynosiły wielkiego pożytku dla popularyzacji sportu i krzewienia

²⁷ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1990*, Warszawa 1991, s. 175.

²⁸ H. Młodzianowska, *Działalność ZRSS w latach 1945–1948 w świetle niektórych dokumentów*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 42.

²⁹ K. Lipski, *Ludowe Zespoły Sportowe 1946–1976*, Warszawa 1976, s. 4–6.

³⁰ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi w latach 1920–1951*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 162–163.

³¹ S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie i działalność*, Warszawa 1974, s. 23.

kultury fizycznej. Organizacją, która w znaczący sposób przyczyniła się do rozwoju wiejskiej kultury fizycznej w pierwszych latach po wojnie, był niewątpliwie ZSch. Była to masowa organizacja zawodowo-rolnicza, którą utworzono w 1944 roku w Lublinie. Oczywiście wszelkie zalecenia organizacyjne były regulowane ogólnie przez władze państwowe, jednak działalność ZSch i jego opieka nad sportem na wsi polskiej na pewno przyczyniły się do rozpowszechnienia tej dziedziny. Wielu autorów za początek upowszechniania kultury fizycznej w środowisku wiejskim podaje datę 10 marca 1946 roku³², kiedy odbył się II Zjazd ZSch. Podczas tego zjazdu podjęto uchwałę o upowszechnianiu wychowania fizycznego na wsi. Wówczas to powołano do życia Ludowe Zespoły Sportowe (LZS).

O ile akcja umasowienia sportu w miastach była dobrze rozpowszechniona i ogólnie znana, o tyle sport wiejski był traktowany raczej marginalnie. Owszem, zdawano sobie sprawę, że „ludność wsi stanowi około 70% ogólnej liczby mieszkańców i bez wciągnięcia w orbitę nowoczesnego ruchu sportowego chłop – umasowienie sportu będzie oczywiście nierealne”³³, jednak był to temat niewygodny zwłaszcza dla prasy. Brakowało pomysłu na objęcie wychowaniem fizycznym mas chłopskich. Za pośrednictwem „Polski Zbrojnej” postulowano co prawda, aby w wojsku „wyszukiwać takie jednostki pochodzenia wiejskiego, które mogły kiedyś spełnić doniosłą misję propagatorów ruchu sportowego w rodzinnej wsi”³⁴, ale pomysł ten nie został wprowadzony na wielką skalę. Bardzo trudno było wykształcić odpowiednią liczbę instruktorów wychowania fizycznego, choć PUWFIPW współpracował ze ZSch. Na wieś, gdzie kultura fizyczna nie była jeszcze popularna, nie docierały organizacje sportowe działające na terenie miasta. ZSch i organizacje młodzieżowe nie stworzyły dostatecznych warunków rozwoju sportu wiejskiego. Jedną z przyczyn tych słabości, oprócz braku funduszy i sprzętu sportowego, była zła organizacja strukturalna. Poza tym rozwojowi kultury fizycznej na wsi nie sprzyjała walka polityczna pomiędzy PPR i PSL oraz zniszczenia wojenne.

Kulturze fizycznej w miastach oraz osiedlach patronowała Komisja Centralna

³² Por. A. Nowakowski, *Zarządzanie kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–2001*, Rzeszów 2005, s. 47; M. Ordyłowski, *Polityczne aspekty rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej (1945–1956)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 224; M. Ordyłowski, *Z dziejów kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej 1945–1956*, [w:] *Tradycje a współczesny rozwój kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 109; J. Gaj, *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Warszawa–Poznań 1987, s. 147–148.

³³ M. Strzelecki, *Żołnierz pionierem sportu na wsi*, „Polska Zbrojna”, nr 257, 27.11.1945, s. 6.

³⁴ [cis], *Sport na wsi śmiało kroczy po wytkniętej drodze*, „Polska Zbrojna”, nr 326 (1630), 28.11.1949 r., s. 6.

Związków Zawodowych (KCZZ), natomiast sport na wsi miał rozwijać się pod opieką ZSch³⁵. Współpraca ZSch z ZMP i PO „SP” zaowocowała powstaniem organizacji „Sport Wiejski”. Utworzono ją na wniosek GUKF przy Dziale Organizacyjno-Społecznym (później Kulturalno-Oświatowym) ZG ZSch. Nowo powstała organizacja składała się z Wydziału Kultury Fizycznej i z Komitetów dla Spraw Sportu Wiejskiego. Na szczeblu centralnym powstał Centralny Komitet dla Spraw Sportu Wiejskiego oraz jego odpowiedniki w województwach, powiatach i gminach. Najniższą komórką organizacyjną „Sportu Wiejskiego” w gromadach były LZS³⁶.

Informacje o działalności NRdSMiKF są znikome. Jednak jak wynika ze sprawozdania rady z 1949 roku, wśród zadań rady były również i te związane z upowszechnianiem kultury fizycznej na wsi. W ramach przygotowań do Festiwalu Młodzieżowego w Budapeszcie przeprowadzono, przy pomocy rad wojewódzkich, akcję urządzania świetlic młodzieżowych na terenie miast i gmin. Natomiast w klubach i wśród związków zawodowych zorganizowano akcję ideologiczno-wydawniczą oraz „podniesienie kultury fizycznej na wsi w ramach Ludowych Zespołów Sportowych”³⁷. Innym przykładem jest sprawozdanie z inspekcji WRdSMiKF w Szczecinie, w którym inspektor szczególną uwagę zwraca na popularyzację wiejskiej kultury fizycznej. Podkreśla, że „do pierwszych zadań rozwinięcia działalności na wsi należą: zaopatrywanie w sprzęt sportowy, typowanie, remont i zakładanie obiektów sportowych, wyszkolenie odpowiedniej kadry instruktorskiej dla wsi, który to szczególny brak się odczuwa”³⁸. Inną formą popularyzacji sportu było radio i kino objazdowe. W tym celu „wykorzystuje się usługi Radia Polskiego, Prasy i Filmu Polskiego, który już na starania Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego wyświetlił szereg filmów sportowych w terenie”³⁹. Działania podejmowane w ramach popularyzacji kultury fizycznej na wsi oznaczały przede wszystkim zmianę struktury lokalnych agend Naczelnej Rady. W miejsce likwidowanych powiatowych i miejskich rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego miały powstać Powiatowe Rady Sportu Wiejskiego. Ich ukonstytuowanie powinno rozpocząć się po 30 lipca 1949 r., do tego czasu miało bowiem zakończyć się przekazywanie majątku i agend terenowych rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego⁴⁰. Termin

³⁵ AAN, GUKF, ze wstępu do inwentarza.

³⁶ AAN, ZSch ZG, sygn. 160/1698, Struktura organizacyjna sportu wiejskiego [b.d.].

³⁷ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/7, Załącznik do sprawozdania o działalności Naczelnej Rady za rok 1949 [b.d.].

³⁸ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/9, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji Wojewódzkiej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej w Szczecinie w dniach 19–21.04.1949 r.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/10, Okólnik nr 1 z 20 VI 1949 r.

ten, ze względu na „trudności techniczno-terenowe”, uległ jednak przesunięciu na 30 września 1949 roku⁴¹, a następnie do końca roku⁴².

Na wsi PO „SP” zgrupowana była w hufcach wiejskich i oprócz stałych zadań realizowała również przysposobienie rolnicze, które przejęła od ZSch. PO „SP” sprawowała również opiekę nad działalnością LZS, co zapoczątkowało okres poważnego rozwoju tych zespołów pod względem ilościowym⁴³.

Proces centralizacji nie ominął również wiejskiego ruchu sportowego. Wszystkie wiejskie koła sportowe musiały przyjąć nazwę ludowych zespołów sportowych. Dla koordynacji działań z zakresu kultury fizycznej na wsi planowano utworzyć Główną Radę Sportu Wiejskiego (GRSW), wraz z podległą jej strukturą lokalną (rady wojewódzkie, powiatowe i gminne). W skład Głównej Rady mieli wejść przedstawiciele ZSch, ZMP, PO „SP”, Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Rolnictwa, Związku Zawodowego Pracowników i Robotników Rolnych⁴⁴.

GRSW otrzymała zasadnicze wytyczne z GUKF. Miała koordynować działalność ZMP, PO „SP” i ZSch na terenie wsi. Do pierwszych prac GRSW zaliczono utworzenie wojewódzkich, powiatowych i gminnych GRSW, rozpracowanie zagadnienia szkolenia, reorganizację LZS oraz włączenie do pracy wszystkich instytucji zainteresowanych sprawami wychowania fizycznego i sportu na wsi do prac w tej dziedzinie. GRSW przyjęła wniosek o wystosowanie pism do organizacji rolniczych i oświatowych w sprawie pomocy finansowej w roku 1949⁴⁵, a także zarządzenie o zmianie nazw wszystkich ogniw sportowych działających na wsi na LZS⁴⁶. Zatwierdzono również regulamin, który przewidywał m.in. wprowadzenie do władz LZS członków ZMP i PO „SP”⁴⁷. Chaos organizacyjny w środowisku wiejskim potwierdza okólnik NRdSMiKF z czerwca 1949 roku, informujący o likwidacji powiatowych (miejskich) rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w celu „podniesienia kultury fizycznej na wsi w ramach LZS”⁴⁸. W ich miejsce zostały powołane Powiatowe Rady Sportu Wiejskiego.

⁴¹ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/10, Pismo okólne z dnia 24 VIII 1949 r.

⁴² AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/10, Okólnik nr 2 z 28 X 1949 r.

⁴³ AAN, KG PO SP, inwentarz.

⁴⁴ A. Gutowski, *Drogi rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944–1956*, Warszawa 1965, s. 61–62.

⁴⁵ AAN, ZSch ZG, sygn. 160/1707, Protokół z drugiej konferencji Głównej Rady Sportu Wiejskiego z dnia 18.12.1948 r.

⁴⁶ M. Ordyłowski, *Z dziejów kultury fizycznej na wsi...*, s. 114.

⁴⁷ S. Dąrdzewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie...*, s. 30.

⁴⁸ AAN, ZG ZSch, sygn. 160/1690, Okólnik nr 1 Prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej przy Prezesie Rady Ministrów w sprawie likwidacji byłych powiatowych (miejskich) rad WF i PW z dnia 20.06.1949 r.

Ciągle reorganizacje w instancjach LZS, a szczególnie w strukturach rad, nie sprzyjały rozwijaniu działalności na niższym szczeblu. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z 28 września 1949 roku „w sprawie kultury fizycznej i sportu” określiła miejsce tej sfery działania w życiu społeczeństwa. Miała się ona stać kolejną dziedziną, którą władze chciały wykorzystać do ukształtowania „właściwych” postaw ideologicznych. Popularyzacja kultury fizycznej miała poza tym podnieść zdrowotność społeczeństwa, a młodsze pokolenie również przygotować do zwiększenia wydajności pracy i do obrony kraju⁴⁹.

Wrześniowa uchwała zapaliła również zielone światło dla wiejskiego ruchu sportowego. Decyzją prezydium ZG ZSCh z października 1949 roku przekształcono Wydział Kultury Fizycznej ZG ZSCh w Dział Kultury Fizycznej, a inspektoraty kultury fizycznej ZW ZSCh w wydziały kultury fizycznej⁵⁰. Tenże dział miał własne kierownictwo, a jego struktura wewnętrzna obejmowała wydziały zaopatrzenia, kultury fizycznej i sportu oraz ogólnooorganizacyjny⁵¹. Uchwała określała zadania dla poszczególnych instancji społecznych i państwowych: „Walka o upowszechnienie wychowania fizycznego i sportu staje się ważnym odcinkiem pracy ZMP i pozostałych organizacji młodzieżowych, instytucji kształcących młodzież, wojska, związków zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej”⁵².

Krzewienie kultury fizycznej w środowisku wiejskim i stopniowy jej rozwój tzw. władza ludowa zaliczała do swoich dokonań⁵³. W treści uchwały BP PZPR z września 1949 roku znajduje się ocena dotychczasowego rozwoju kultury fizycznej. Podkreślano, że ważnym osiągnięciem było powiązanie spraw kultury fizycznej z procesem przemian społecznych i politycznych: „W wyniku dokonanych w ostatnich dwu latach przemian kultura fizyczna związana została z rozwojem społeczno-politycznym kraju i szerzej objęła swym zasięgiem młodzież i masy pracujące miasta i wsi”⁵⁴. Rozwój wiejskiej kultury fizycznej łączono ponadto z działalnością PO „SP”, LZS i Radami Sportu Wiejskiego, które upowszechniały wychowanie fizyczne i sport na wsi. Oprócz tego dla sportu stworzono odpowiednią bazę ideową, wychowawczą i materialną. Powstanie

⁴⁹ M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006, s. 220.

⁵⁰ AAN, ZG ZSCh, sygn. 160/1690, Okólnik nr 1 Prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej przy Prezesie Rady Ministrów w sprawie likwidacji byłych powiatowych (miejskich) rad WF i PW z dnia 20.06.1949 r.

⁵¹ AAN, ZG ZSCh, sygn. 1/1, Struktura Organizacyjna Zarządu Głównego ZSCh w 1950 r.

⁵² Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z dnia 28 września 1949 r. w sprawie kultury fizycznej i sportu, cyt. za: L. Szymański, *Kultura fizyczna i turystyka w polityce Polski Ludowej 1944–1989*, „Studia i Monografie AWF we Wrocławiu”, nr 72, s. 269.

⁵³ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 47.

⁵⁴ Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z dnia 28 września 1949 r. w sprawie kultury fizycznej i sportu. Cyt. za: L. Szymański, *Kultura fizyczna i turystyka...*, s. 270.



Zespół piłki nożnej LZS Łąkociny (powiat ostrowski) pod koniec lat czterdziestych XX wieku. Stoją od lewej: Kazimierz Hybsz, Jan Kolenda, Aleksander Szubert, Jan Giernalczyk (?), Edmund Kupczyk, Jan Zwierzycki, Kazimierz Stasiński (?), Józef Koziołek, Józef Dera. Siedzą od lewej: Jan Kupczyk, Władysław Jakubczak, Kazimierz Cieluch

Źródło: Archiwum prywatne autora

GUKF w świetle uchwały Biura Politycznego było ważnym etapem wzmacniania roli państwa jako koordynatora i kierownika w ruchu sportowym⁵⁵.

Motyka krytycznie odniósł się do pracy w środowisku wiejskim. „Praca aparatu GKKF nie była koordynowana z planami pracy organizacji masowych, stąd powstały takie sytuacje, że np. aparat GKKF zajmował się pracą działu K.F. i Z.S.Ch., a w tym czasie ZMP robił wizytację L.Z.S.-su, która stanowiła zasadniczy przyczynek do oceny sportu na wsi. Tą akcją aparat nasz nie powiązał swojej pracy. Oczywiście bez wykorzystania materiałów ZMP cały wysiłek aparatu GKKF nie pozwoliłby na dokonanie oceny pracy ZSch. w KF.”⁵⁶.

W skład Powiatowych Komitetów Kultury Fizycznej wchodził: przewodniczący, mianowany przez przewodniczącego GKKF na wniosek przewodniczącego WKKF danego województwa, oraz przedstawiciele powiatowych organów ZMP, związków zawodowych, ZSch, wojska, PO „SP”, szkolnictwa zawodowego, Inspektoratu Szkolnego, Hufca ZHP, istniejących w powiecie zrzeszeń

⁵⁵ *Ibidem*, s. 270.

⁵⁶ AAN, GKKF sygn. 120/27, Stenogram z II Plenarnego Posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w dniu 4 sierpnia 1950 r.

sportowych, a także dwóch specjalistów z dziedziny kultury fizycznej⁵⁷. Terenowe komitety kultury fizycznej zostały włączone w system rad narodowych różnych stopni, a ich organem wykonawczym stały się biura działające przy prezydiach rad narodowych⁵⁸. Lokalne komitety kultury fizycznej miały w swoich strukturach komisje problemowe i sekcje branżowe poszczególnych dyscyplin sportowych wraz z radami trenersko-instruktorskimi, co tworzyło szeroko rozbudowaną siatkę organizacyjną. Komitety miały obowiązek ścisłej współpracy z ZMP, związkami zawodowymi i LZS. Jak pisze Andrzej Nowakowski, celem GKKF było „wykorzenienie przeżytków kapitalistycznych», przy równoczesnym pełnym naśladowaniu wzorców ZSRR”⁵⁹.

Prezydium GKKF pod koniec 1950 roku wystąpiło do Rady Państwa z propozycją powołania przy gminnych radach narodowych komisji kultury fizycznej. Wniosek motywowano dążeniem do wzmocnienia autorytetu spraw wychowania fizycznego i sportu⁶⁰.

Zainteresowanie LZS ze strony ZMP było prawie żadne. Spowodowało to napływ do wiejskiego sportu „obcych ideologicznie” osób, które ten stan rzeczy miały zmienić. GKKF i ZSch w porozumieniu z ZMP podjęły uchwałę o organizacji Walnych Zebrań w LZS, które miały na celu m.in. „mobilizować członków LZS oraz niezrzeszonych do zdobycia SPO, oczyszczenie władz LZS z «elementów obcych klasowo», które «hamują rozwój LZS»”⁶¹. Działacze ZMP zdawali sobie doskonale sprawę z wagi współpracy z kołami LZS. Podczas obrad wojewódzkich zarządów ZMP przeprowadzano dyskusje na temat zadań wpływających z XIII plenum ZG ZMP. Działacz z Węgrowa podkreślił, że właściwie zorganizowana praca sportowa na wsi pozwala na rozwój organizacji na tym terenie. Podał przykład, że w Wągrowcu w czasie zawodów sportowo-strzeleckich wstąpiło do ZMP 180 nowych członków oraz zorganizowano 3 nowe koła ZMP z młodzieży zrzeszonej w LZS⁶². W grudniu 1950 roku GKKF podjął uchwałę o zwiększeniu zabezpieczenia rozwoju LZS. Obowiązek ten miały spełniać komitety kultury fizycznej przy równoczesnej kierowniczej roli ZSch. Nie precyzowało to konkretnej odpowiedzialności za rozwój wiejskiego sportu, co w konsekwencji doprowadziło do rozwiązania GRSW, pozbawiając LZS kolek-

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ Z. Jaworski, J. Łysakowski, *Makrostruktury organizacji kultury fizycznej w Polsce w latach 1946–1980*, Warszawa 1985, s. 26.

⁵⁹ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 66.

⁶⁰ AAN, GKKF, sygn. 132/4, Uchwała nr 47 Prezydium GKKF z dnia 23 XI 50 odnośnie powołania w gminach Komisji KF.

⁶¹ AAN, ZSch ZG, sygn. 160/1694, Instrukcja w sprawie przeprowadzenia Walnych Zebrań w Ludowych Zespołach Sportowych z grudnia 1950 r., k. 1–6.

⁶² AAN, GKKF, sygn. 132/91, Informacja nr 1 (412). Praca po XIII Plenum ZG w świetle posiedzeń prezydiów ZW (9 stycznia 1954 r.).

tywnego kierownictwa⁶³. Dopiero w kwietniu 1954 roku, po II Zjeździe PZPR, ZMP zwiększył swoje zainteresowanie kulturą fizyczną w środowisku wiejskim. Od XIV Plenum ZG ZMP wiejskie organizacje zetempowskie były zobligowane do upowszechniania kultury fizycznej na wsi. Szczególną uwagę ZMP miał zwrócić na treści ideowo-wychowawcze. Plenum podkreśliło, że „rozwijanie coraz lepszej pracy kulturalnej i sportowej na wsi ma ogromne znaczenie dla realizacji całokształtu naszych zadań w rolnictwie, bo zaspokaja rosnące potrzeby kulturalne młodzieży i zwiększa jej zainteresowanie pracą i życiem na wsi”⁶⁴.

Pomimo kłopotów organizacyjnych i strukturalnych sport wiejski rozwijał się dość dobrze. Wynikało to z zaangażowania ofiarnych działaczy, którzy potrafili wyłowić uzdolnioną młodzież i odpowiednio nią pokierować. Dowodem tego był debiut wiejskiego sportowca na igrzyskach olimpijskich. W 1952 roku podczas VI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Oslo Antoni Wieczorek w skokach narciarskich zajął 24. miejsce⁶⁵. To właśnie rozwój kultury fizycznej w środowisku wiejskim w największym stopniu decydował o tempie rozwoju kultury fizycznej w Polsce. Choć na wsi dość żywą działalność w zakresie wychowania fizycznego i sportu prowadziła PO „SP”, to niektóre czynniki hamowały proces upowszechniania wiejskiej kultury fizycznej. Należały do nich zacofanie cywilizacyjne wsi, wymuszona na chłopach kolektywizacja rolnictwa i brutalne metody walki z tzw. kułactwem. Z tego też względu różnice między rozwojem tej dziedziny na wsi i w mieście były znaczne⁶⁶. Poza tym, jak podaje notatka GK KF, kultura fizyczna na wsi rozwijała się „w warunkach ostrej walki klasowej i, występujących mocniej niż w miastach, uprzedzeń i zabobonów”⁶⁷. Wśród sportowców wiejskich najczęściej pojawiały się takie uprzedzenia, jak: nieuczestniczenie w zawodach sportowych w niedziele i inne święta kościelne, noszenie krzyżyków i medalików, żegnanie się przed skokiem czy biegiem itp.

Regres organizacyjny sportu wiejskiego zauważyła PZPR. Biuro Polityczne partii stworzyło projekt uchwały dotyczącej zorganizowania Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Wiejskiego przy Naczelnym Komitecie Wykonawczym Stronnictwa Ludowego. W założeniu wydział miał na celu upowszechnianie i popularyzację kultury fizycznej oraz podniesienie poziomu ideowo-wychowawczego sportu wiejskiego. Jego zorganizowanie miało pogłębić sojusz robotniczo-chłopski w zakresie sportowym. Wydział miał pośrednio uczestniczyć w pracach

⁶³ S. Drądzewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie...*, s. 33–34.

⁶⁴ Cyt. za: L. Szymański, *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980*, Wrocław 1996, s. 47.

⁶⁵ K. Lipski, *op. cit.*, s. 19.

⁶⁶ L. Szymański, *Ze studiów nad modelem...*, s. 52.

⁶⁷ AAN, GK KF, sygn. 118/26, t. 2, Notatka w sprawie przejęcia opieki i nadzoru nad Zrzeszeniem LZS przez GK KF [b.d.].

GRSW przy ZSCh oraz mobilizować członków SL do aktywności w LZS. Celem wydziału miało być także zwiększenie udziału dziewcząt i kobiet w sporcie wiejskim. Miał on pomagać w tworzeniu programu imprez sportowych, w szkoleniu kadr instruktorskich sportu wiejskiego oraz czołowych zawodników wychytowych LZS. W prasie ludowej wydział miał odpowiadać za stworzenie i redagowanie stałych kolumn i działów publicystycznych zajmujących się problematyką wiejskiej kultury fizycznej. Również prasa robotnicza miała być zasilana materiałami o sporcie wiejskim. Wydział miał również propagować wiejski sport w radiowych audycjach dla wsi, a także zainteresować Polską Kronikę Filmową (PKF) sportem wiejskim (PKF miała nakręcić krótkometrażowy film z życia LZS). Kina objazdowe na terenie wiejskim miały być wyposażone w propagandowe filmy o sporcie radzieckim⁶⁸. Brak w materiałach źródłowych jakichkolwiek informacji na temat działalności tego wydziału świadczy o prawdopodobnym jego niezorganizowaniu. Wszystkie zaproponowane przez PZPR zadania przejęło nowo utworzone wiejskie zrzeszenie.

Zrzeszenie LZS, jako prawną organizację kultury fizycznej mieszkańców wsi, powołano do życia w 1952 roku. Było ono pozornie „niezależne”, bo opiekę nad zrzeszeniem sprawowała PO „SP”, a właściwie ZMP⁶⁹. W notatce GKKF dotyczącej przejęcia opieki nad Zrzeszeniem fakt powierzenia tej funkcji PO „SP” argumentowano tym, że „w jej zakresie pracy jest wychowanie fizyczne, sport i przysposobienie wojskowe młodzieży”⁷⁰. Pierwszym przewodniczącym Rady Głównej Zrzeszenia LZS został Tadeusz Strzałkowski, którego rok później zastąpił Józef Ozga-Michalski, a od 1955 roku funkcję tę przejął zasłużony dla sportu wiejskiego działacz Jan Zajdel, ostatni komendant główny PO „SP”⁷¹. Z chwilą powstania Rady Głównej powołano do życia rady wojewódzkie i powiatowe. Jednak do „usamodzielnienia” sportu wiejskiego doszło dopiero w roku 1956 po rozwiązaniu PO „SP”.

Zrzeszenie LZS oraz generalne objęcie środowiska wiejskiego zorganizowanymi formami kultury fizycznej miało na celu pomoc w walce z bogatym chłopstwem i Kościołem⁷².

W hierarchii strukturalnej powołanie w 1952 roku Zrzeszenia LZS oznaczało zrównanie kultury fizycznej na wsi z robotniczym ruchem sportowym. Jednak

⁶⁸ AAN, GKKF, sygn. 132/129, Projekt uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie utworzenia przy Naczelnym Komitecie Wykonawczym Stronnictwa Ludowego Wydziału Kultury Fizycznej i Sportu Wiejskiego z 1952 r.

⁶⁹ J. Zajdel, *Sport na wsi*, Warszawa 1954, s. 10; J. Masny, *op. cit.*, s. 31.

⁷⁰ AAN, GKKF, sygn. 118/26, t. 2, Notatka w sprawie przejęcia opieki i nadzoru nad Zrzeszeniem LZS przez GKKF [b.d.].

⁷¹ K. Lipski, *op. cit.*, s. 34.

⁷² A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 57.



Sportowcy LZS Gromadka (powiat bolesławiecki) podczas pochodu

Źródło: Archiwum prywatne Ryszarda Lecha, przewodniczącego RW Z LZS Wrocław

wiele do życzenia pozostawiał system finansowania, który oparty był na dorywczych i nieregularnych dotacjach kierowanych przez komendanta głównego PO „SP”. Doprowadziło to w latach 1954–1955 do likwidacji gminnych rad LZS. W nowo powstałych gromadach nie powołano jednak gromadzkich rad LZS⁷³. Organizacja w samym PO „SP” też nie wyglądała najlepiej. Tak przedstawiał ten okres jeden z ówczesnych komendantów „SP”: „Żałuję bardzo, że późniejsze lata, tj. okres 1952–1955, zwane przez nas złośliwie latami dziwnych eksperymentów reorganizacyjnych, zmieniło na niekorzyść sytuację «Służby Polsce». Mieliśmy obawy, że dobrze zapoczątkowana przez nas robota może być zaniedbana. Nie mieliśmy widoków na dalszą kontynuację naszej tak bardzo owocnej roboty. Następowaly, już począwszy od 1951 roku, zwolnienia oficerów z zajmowanych funkcji i przenoszenia do rezerwy. Ucierpiał na tym również sport. Dużo działały czy opuściło kluby sportowe, zrażeni ciągłymi zmianami i reorganizacjami”⁷⁴.

⁷³ S. Drądzewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie...*, s. 40.

⁷⁴ APP, KW PZPR, sygn. 3611, Wspomnienia Kazimierza Maryańskiego, byłego komendanta PWiWF w Kole i PO „SP” w Poznaniu, z dnia 15.12.1969 r., s. 6–7.

Najlepsze zabezpieczenie finansowe miały LZS przy PGR, Państwowych Ośrodków Maszynowych (POM) czy spółdzielniach produkcyjnych. Organizacje te starały się stworzyć już w pierwszych latach powojennych sprzyjające warunki do rozwoju sportu wiejskiego. LZS na tzw. wsiach indywidualnych nie miały tak dobrego zabezpieczenia finansowego i materialnego. Wiejski ruch sportowy napotykał w swej pracy również poważne trudności spowodowane konserwatywnym podejściem części chłopstwa do uprawiania przez młodzież wiejską sportu. Dotyczyło to szczególnie dziewcząt, które coraz liczniej zasiłały wiejskie koła sportowe. Rozwojowi LZS miała sprzyjać opieka nowo powstałych zrzeszeń sportowych działających w miastach. Jednak większość z nich nie traktowała tego patronatu poważnie⁷⁵.

W celu pełnej kontroli pracy LZS wprowadzono system sprawozdawczości, ujęty w instrukcji z 1952 roku. Można się z niej dowiedzieć, że sprawozdania mają służyć ustaleniu zasięgu działalności kół, liczby zdobytych odznak „Sprawny do Pracy i Obrony” (SPO), klasyfikacji sportowców i zawodów sportowych o mistrzostwa (na szczeblu powiatu i miasta). Miały także udzielać informacji o aktywie społecznym, zatrudnionych pracownikach etatowych, liczbie urządzeń sportowych, finansach i obozach sportowych. LZS składały sprawozdania w swoich Radach Powiatowych Z LZS, a RP Z LZS w Radach Wojewódzkich Z LZS (dalej do Rady Głównej Z LZS, a ta do GUS i GKKF)⁷⁶.

Na poziomie powiatu Egzekutywa KP była zobowiązana do przedłożenia własnych propozycji w sprawie obsady stanowisk przewodniczącego PKKF oraz sekretarzy RP Z LZS Wydziałowi Propagandy KW. Natomiast Sekretarz Wydziału Propagandy KP zatwierdzał kierowników referatów Wychowania Fizycznego w PRN oraz przewodniczących kół sportowych większych zakładów pracy⁷⁷.

W roku 1954 w Polsce miał miejsce nowy podział administracyjny. Wiązał się on m.in. z likwidacją gmin i utworzeniem gromad. Prezydium RG Z LZS na posiedzeniu 9 września 1954 roku wysunęło wnioski w sprawie zmian strukturalnych Zrzeszenia⁷⁸. 17 września 1954 roku uchwałą RG Z LZS rozwiązano Rady Gminne Z LZS⁷⁹. W miejsce rad gminnych miały powstać rady gromadzkie, które jednak nie przyjęły się w strukturze. Lokalną radą bezpośrednio nadzorującą poszczególne koła LZS była RP Z LZS. Miało również nastąpić łączenie małych

⁷⁵ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi...*, s. 167–168.

⁷⁶ AAN, ZSch ZG, sygn. 160/1694, Instrukcja w sprawie sprawozdawczości w zakresie kultury fizycznej na rok 1952 [b.d.], k. 36–39.

⁷⁷ AAN, KC PZPR, sygn. 237/VIII/412, Projekt wykazu stanowisk nomenklaturowych w aparacie sportowym (1954 r.).

⁷⁸ AAN, GKKF, sygn. 118/26, t. 2, Notatka w sprawie powołania gromadzkich rad LZS w 1954 r., k. 56.

⁷⁹ R. Lech, *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego w latach 1945–1995. Zarys działalności*, Wrocław 1995, s. 10.

kół LZS w jeden silny gromadzki LZS. Nie mogło jednak to odbywać się mechanicznie, gdyż niektórzy członkowie mieli duży sentyment do własnego koła. Wnioski te zostały zatwierdzone przez Plenum RG Z LZS 18 września 1954 roku⁸⁰.

Po likwidacji PO „SP” 1 stycznia 1955 roku Rada Ministrów przekazała LZS pod opiekę i nadzór GK KF. Zaproponowano podporządkowanie Zrzeszenia komitetom kultury fizycznej i powierzenie GK KF odpowiedzialności za rozwój LZS. Za pracę w terenie odpowiedzialne miały być odpowiednio GK KF, WK KF i PK KF⁸¹. „Nadzór i opiekę wykonywane do tego czasu nad Zrzeszeniem Sportu wiejskiego p.n. «Ludowe Zespoły Sportowe», w zakresie organizacyjnym, finansowo-gospodarczym oraz sportowym PO «SP» przekaże GK KF wraz z 374 etatami i pracownikami oraz odpowiednią ilością pomieszczeń i środków transportu”⁸². Opieka miała objąć zarówno RG LZS przez GK KF, jak i oddziały terenowe LZS przez odpowiednie K KF. Pod względem materialnym i finansowym szczególnie pieczę nad LZS sprawować miało Ministerstwo Rolnictwa i Państwowych Gospodarstw Rolnych. Odpowiednie lokale dla LZS miały zapewnić prezydium rad narodowych⁸³. W uzasadnieniu swojej uchwały GK KF wskazał na ważne zadanie, jakim miało być przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa dla dobra budownictwa socjalistycznego w Polsce. „Wzrost produkcji rolnej jest niezbędnym warunkiem dalszego stałego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących”⁸⁴. W uchwale podkreśla się stałą pomoc klasy robotniczej dla wsi oraz wzrost mechanizacji rolnictwa. Coraz większą rolę w socjalistycznej przebudowie, zdaniem władz, odgrywał również rozwój kultury i oświaty. Wszystkie te przemiany nadrabiały, zdaniem „władzy ludowej”, wiekowe zaniedbania. Ważną funkcję w tych przemianach pełniła kultura fizyczna. „Nieodłączną częścią rewolucyjnych przemian, jakie dokonały się w okresie dziesięciu lat istnienia władzy ludowej na wsi polskiej, jest rozwój kultury fizycznej i umasowienie sportu. Dalszy rozwój sportu na wsi jeszcze bardziej przyczynia się do likwidacji kapitalistycznej spuścizny, do zaspokojenia zdrowotnych i kulturalnych potrzeb ludności pracującej wsi, do dalszej aktywizacji w walce o socjalistyczną przebudowę wsi”⁸⁵.

⁸⁰ AAN, GK KF, sygn. 118/26, t. 2, Notatka w sprawie powołania gromadzkich rad LZS w 1954 r., k. 56.

⁸¹ AAN, GK KF, sygn. 118/26, t. 2, Notatka w sprawie przejęcia opieki i nadzoru nad Zrzeszeniem LZS przez GK KF [b.d.], k. 306–313.

⁸² AAN, GK KF, sygn. 130/29, Projekt uchwały Prezydium Rządu z 1955 r. w sprawie rozwiązania PO „SP”, Warszawa 1955 r.

⁸³ AAN, GK KF, sygn. 118/26, t. 2, Uchwała Prezydium Rządu w sprawie przekazania Zrzeszenia LZS w opiekę GK KF z 1955 r., k. 53–55.

⁸⁴ AAN, GK KF, sygn. 118/26, t. 2, Uchwała Plenum GK KF w sprawie dalszego rozwoju sportu na wsi z 1954, k. 48–52.

⁸⁵ *Ibidem*.

W powojennym środowisku wiejskim kultura fizyczna odegrała znaczącą rolę. Dzięki LZS i innym wiejskim organizacjom odkryto wiele sportowych talentów, a wiejska kultura fizyczna przyczyniła się do rozwoju polskiego sportu. Jednak dla tzw. władzy ludowej była ona przede wszystkim ważnym elementem ideologicznym. Zarówno w PUWFiPW, jak i w GUKF czy w GKKF znajdowały się jednostki organizacyjne odpowiedzialne za nadzór nad wiejską kulturą fizyczną.

Oprócz sukcesów wiejska kultura fizyczna miała wiele kłopotów. Były one widoczne szczególnie na najniższym szczeblu i wynikały prawdopodobnie z faktu, iż od 1952 roku kierownictwo GKKF koncentrowało się na rozwoju sportu wyczynowego kosztem masowej (w tym szkolnej) kultury fizycznej. Uznano bowiem, zgodnie z radziecką doktryną, że sport wyczynowy jest głównym polem rywalizacji politycznej między Wschodem a Zachodem (trwał wówczas okres tzw. zimnej wojny)⁸⁶.

3.4. ORGANIZACJE ODPOWIEDZIALNE ZA UPOWSZECHNIANIE KULTURY FIZYCZNEJ NA WSI

Oprócz żywiołowo odradzających się społecznych instytucji kierujących sportem również tzw. władza ludowa starała się wykazywać nim zainteresowanie. Kultura fizyczna była szczególnie wdzięcznym polem do politycznej manipulacji. Dziedzina tą interesowały się wszystkie ugrupowania polityczne ze względu na możliwość oddziaływania poprzez sport na młodzież. Realizowały to organizacje młodzieżowe, które tworzyły w swych strukturach wydziały kultury fizycznej⁸⁷. Największą aktywność w zakresie wiejskiej kultury fizycznej wykazywały ZWM, ZMW RP „Wici”, OM TUR oraz opiekunowie LZS: ZSch i PO „SP”. Po zjednoczeniu organizacji młodzieżowych, czyli od roku 1948, specjalne zadania w zakresie wiejskiej kultury fizycznej przypadły ZMP⁸⁸.

Oddziaływanie na środowisko wiejskie, szczególnie młode pokolenie, poprzez kulturę fizyczną było celowym działaniem PPS i PPR. Po zorganizowaniu

⁸⁶ M. Ordylowski, L. Szymański, *Sport w polityce – polityka w sporcie. Stalinizm w Polsce w latach 1949–1956*, „Człowiek i Ruch”, 2000, nr 2, s. 14–15.

⁸⁷ Inicjatywa podjęta przez Ministerstwo Obrony Narodowej spotkała się ze zrozumieniem i poparciem Polskiej Partii Robotniczej, w wyniku czego Prezydium Krajowej Rady Narodowej 16 stycznia 1945 roku zatwierdziło dekret o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz dekret o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Wspomniane akty były pierwszymi dokumentami tzw. władzy ludowej podkreślającymi rolę kultury fizycznej w warunkach nowego ustroju. W wyniku tych uchwał powołano przy Ministerstwie Obrony Narodowej Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Współpracę z PUWFiPW nawiązało wkrótce wiele instytucji i organizacji, m.in. Związek Samopomocy Chłopskiej.

⁸⁸ M. Ordylowski, *Polityczne aspekty...*, s. 223–225.

ogniów terenowych, za pośrednictwem swoich młodzieżowych „przybudówek” (ZWM i OM TUR), obie partie rozpoczęły akcje popularyzujące kulturę fizyczną na wsi. Właśnie w środowisku wiejskim partie rządzące spodziewały się zdobyć znaczne wpływy. Wszakże blisko 70% całego polskiego społeczeństwa mieszkało na wsi. Aktywność ZWM i OM TUR na terenach wiejskich rosła bardzo szybko. Spowodowane to było bardzo atrakcyjnym programem społecznym, za pomocą którego komuniści chcieli pozyskać młodzież wiejską. Upowszechnianie oświaty, bezpłatny dostęp do służby zdrowia czy mechanizacja rolnictwa były bardzo chwytliwymi hasłami, przyjmowanymi przez młode pokolenie z zacięciem, choć i z ostrożnością⁸⁹.

Organizacją odgrywającą najistotniejszą rolę w propagowaniu kultury fizycznej na wsi był ZSch. Związek ten został utworzony z inicjatywy PPR i był przez tę partię kontrolowany (później również przez PZPR). Realizując dekrety Prezydium KRN o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, ZSch podjął w marcu 1946 roku uchwałę wzywającą do upowszechniania wychowania fizycznego⁹⁰. W konsekwencji utworzono pierwsze struktury organizacji wiejskiej kultury fizycznej w ramach ZSch. Powołano do życia wydziały kultury fizycznej i wydzielono środki na budowę nowych oraz konserwację już istniejących obiektów sportowych na wsi. Wiejskie zespoły sportowe, poprzez ZSch, miały się zaopatrzyć w sprzęt sportowy i nauczyć organizacji imprez⁹¹.

ZSch powstał w trakcie Kongresu Chłopskiego w Lublinie w dniach 30 i 31 grudnia 1944 roku⁹². Jego formalna rejestracja nastąpiła 21 listopada 1945 roku na mocy decyzji prezydenta Warszawy⁹³. Społeczne potrzeby wsi w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu coraz energiczniej podejmowane przez ZWM i ZMW RP „Wici” znajdowały swoich zwolenników również i w ZSch. W lutym 1946 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli PUWFIPW z kierownictwem ZSch, na którym ustalono zasady rozszerzania sportu wiejskiego. Do PUWFIPW wszedł przedstawiciel ZSch Kazimierz Maciukiewicz, który objął funkcję sekretarza generalnego⁹⁴.

Po zjeździe powołano w Zarządzie Głównym ZSch Inspektorat Wychowania Fizycznego i Sportu, którego kierownikiem został K. Maciukiewicz. ZSch zaj-

⁸⁹ *Ibidem*, s. 223.

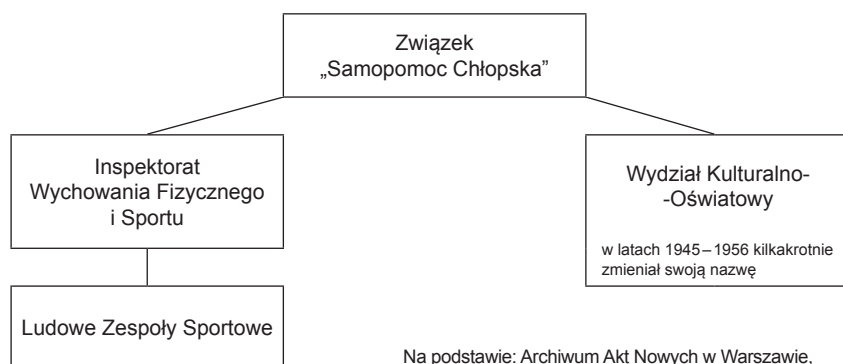
⁹⁰ M. Ordylowski, *Wies dolnośląska w latach 1945–1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999, s. 77.

⁹¹ M. Ordylowski, *Polityczne aspekty...*, s. 224.

⁹² AAN, ZSch, sygn. 40, Statut, Lublin 1945 r.

⁹³ AAN, ZSch, sygn. 35, Statut ZSch, Warszawa 1949 r.

⁹⁴ S. Drążdżewski, *Powstanie i rozwój LZS w pierwszym okresie ich działalności w ramach Związku Samopomocy Chłopskiej*, [w:] *Kultura fizyczna i turystyka na wsi. Materiały I Krajowego Sympozjum*, pod red. Z. Jaworskiego, Warszawa 1967, s. 155.



Na podstawie: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Związek „Samopomoc Chłopska”, sygnatura numer 160.

Schemat organizacji kultury fizycznej na wsi w dobie opieki ZSCH

mował się głównie zagadnieniami rolnictwa, jednak w miarę rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego kraju przed ZSCH stanęły nowe zadania. Oprócz podniesienia gospodarki rolnej i pobudzania twórczej inicjatywy chłopów w celu rozwoju oświaty i kultury na wsi (np. organizowanie świetlic), ZSCH odpowiedzialny był za rozwój kultury fizycznej⁹⁵. Zadaniem Inspektoratu WFis była popularyzacja idei sportowej oraz, od października 1946 roku, zwiększenie liczby wiejskich kół sportowych pod nazwą LZS.

Powołane w 1946 roku LZS od początku swego istnienia mocno angażowały się w pracę ideologiczną, bo taki był cel ich powołania przez władze państwowe. Większość członków LZS należało do ZMW RP „Wici”, a w późniejszym czasie również do ZMP. ZSCH zajmował się także organizacją uniwersytetów ludowych oraz upowszechnianiem działalności artystycznej (zespoły teatralne, chóralskie i taneczne). Za realizację tych zadań odpowiadał Wydział Kulturalno-Oświatowy (1945), który w późniejszym czasie zmieniał nazwy na: Wydział Kultury Wsi (1945–1947), Wydział Kultury Wsi w Dziale Organizacyjno-Społecznym (1947–1948), Dział Kulturalno-Oświatowy (1948–1950), Dział Propagandy Kultury i Sportu (1951–1952), Wydział Oświaty Kultury i Sportu (1952–1953), Wydział Propagandy Oświaty i Kultury (1953), Wydział Kultury (1954) i Dział Kultury (1955–1956)⁹⁶. W strukturach lokalnych nazwy zmieniały się nieproporcjonalnie i nie zawsze pokrywały się z tymi w zarządzie głównym.

Ważnym czynnikiem przyciągającym młodzież wiejską były zespoły sportowe przy organizacjach młodzieżowych. Młode pokolenie wiejskie miało w swym miejscu zamieszkania niewielkie możliwości kulturalnej rozrywki.

⁹⁵ AAN, ZSCH, sygn. 35, Statut ZSCH, Warszawa 1956 r.

⁹⁶ AAN, ZSCH, sygn. 160, ze wstępu do inwentarza.

ZWM zachęcał młodzież wiejską do uprawiania tych dyscyplin sportowych, które nie wymagały dużych nakładów finansowych, oraz takich gier zespołowych, które miały integrować młodzież. Popularyzowano więc w tamtym czasie piłkę nożną, piłkę siatkową, piłkę koszykową, a także piłkę ręczną. Zachęcano również do kolarstwa, ponieważ wychodzono z założenia, że w każdym gospodarstwie wiejskim jest co najmniej jeden rower⁹⁷. Od lutego 1946 roku ZWM rozpoczął organizowanie na wsi Chłopskich Klubów Sportowych Zryw⁹⁸. Drużyny sportowe powstawały często równocześnie z pierwszymi kołami ZWM. Statut ramowy klubu sportowego Zryw stawiał przed klubami bardzo szerokie zadania. Zostały one zobowiązane do realizowania powszechnej kultury fizycznej przez przyciąganie jak najszerzszych rzesz młodzieży miast i wsi do planowego uprawiania wszystkich dziedzin wychowania fizycznego i sportu⁹⁹. Dużą aktywnością w sporcie w środowisku wiejskim wykazywały się koła ZWM w województwie poznańskim. Już w 1945 roku powołano przy zarządach powiatowych ZWM instruktorów wychowania fizycznego. Szczególnie wyróżniały się ośrodki w Gnieźnie, Lesznie, Ostrowie Wielkopolskim i Poznaniu. W wielkopolskich wsiach organizowano głównie sekcje piłkarskie, bokserskie, lekkoatletyczne, pływackie oraz piłki koszykowej i siatkowej. W roku 1946 władze ZWM zniosły warunek przynależności do tej organizacji przy wstępowaniu do klubu sportowego Zryw. Rozszerzyło to znacznie możliwości działalności ZWM w różnych środowiskach młodzieży¹⁰⁰.

W drugiej połowie 1946 roku praca sportowa ZWM nie rozwijała się już tak pomyślnie, choć 2 grudnia opracowano w Zarządzie Głównym organizacji *Tezy Wydziału Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego do programu politycznego*. W tezach tych zawarte zostały główne kierunki działania oraz cele społeczno-polityczne rozwoju wychowania fizycznego. Proponowano szeroką realizację dekretów o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego oraz dostęp do wychowania fizycznego dla młodzieży wszystkich środowisk¹⁰¹.

Jak podaje Leonard Szymański, również dolnośląski ZWM interesował się sportem na wsi. Według instrukcji ZG ZWM Chłopskie Kluby Sportowe Zryw miały współpracować z ZSCh i propagować sport na wsi. Problem sportu w ZWM województwa wrocławskiego poruszono na posiedzeniu prezydium zarządu wojewódzkiego organizacji w maju 1947 roku. Za organizację pracy

⁹⁷ M. Ordylowski, *Wieś dolnośląska...*, s. 213.

⁹⁸ Jednolita nazwa „Zryw” została wprowadzona w 1946 roku dla wszystkich klubów ZWM.

⁹⁹ J. Chelmecki, *Wychowanie fizyczne i sport w działalności organizacji młodzieżowych w Polsce w latach 1944–1948*, Warszawa 1981, s. 30.

¹⁰⁰ J. Gaj, Z. Grot, *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Poznań 1973, s. 299–300.

¹⁰¹ J. Chelmecki, *Wychowanie fizyczne i sport...*, s. 26.

w środowisku wiejskim odpowiedzialne były wspólnie Wydział Wiejski oraz Wydział WF i PW. Jednak jak wynika ze źródeł, zainteresowanie tych wydziałów sportem było znikome¹⁰².

Spontanyczną pracę aktywu sportowego kół ZWM na terenie wiejskim usankcjonowała *Instrukcja organizacyjna klubów sportowych ZWM „Zryw”*, w której znalazł się oddzielny *Dodatek dla Chłopskich Klubów Sportowych „Zryw”*. W myśl tej instrukcji kluby na wsi miały współpracować z ZSch, a ich zadaniem było propagowanie sportu na wsi. W porównaniu z miejskimi klubami sportowymi ZWM, od tych wiejskich nie wymagano posiadania trzech czynnych sekcji sportowych i przynależności do związków sportowych¹⁰³. Jak podaje Jerzy Chelmecki, w ramach Chłopskich Klubów Sportowych „Zryw” w grudniu 1947 roku istniało 167 sekcji sportowych. Duża część z nich przekształciła się później w LZS¹⁰⁴. Rozszerzyło to znacznie możliwości działalności sportowej ZWM w różnych środowiskach młodzieży¹⁰⁵. Młodzież wiejska nie chciała należeć do ZWM, bo ta organizacja kojarzyła im się z partią, zresztą słusznie. Kluby sportowe Zryw, skupiając młodzież niezorganizowaną, były pomostem wprowadzającym ją do ZWM. Miały zatrzymać w związku młodzież, którą interesował sport. Kluby Zryw nie rozwinęły się jednak na wsi, gdyż bardziej wiarygodne dla młodzieży wiejskiej okazały się LZS.

Podobnie jak ZWM problematykę kultury fizycznej traktowała OM TUR. Różnica polegała na tym, że ZWM preferował sport wyczynowy, licząc na to, że młodzież przyciągnie perspektywa szybkich sukcesów i magia nazwisk znanych zawodników, natomiast OM TUR stawiał przede wszystkim na masowe uprawianie sportu.

Dążąc do zwiększenia wpływów wśród młodzieży wiejskiej, opracowano w Referacie Wiejskim KC OM TUR program pracy koła wiejskiego. Zalecał on samokształcenie w połączeniu z zajęciami praktycznymi. Zachęcał do działalności artystycznej poprzez zakładanie świetlic, chórów, zespołów tańca ludowego, kółek dramatycznych. W programie znalazły się również wytyczne dotyczące sportu, turystyki i wczasów. Autorzy projektu uznali, że ostatni dział był najbardziej zaniedbany na terenie wiejskim i należało zwrócić na niego specjalną uwagę w okresie zimowym. Zalecano organizować w zimie wczasy i wycieczki do ośrodków miejskich o znaczeniu polityczno-historycznym¹⁰⁶.

¹⁰² L. Szymański, *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-lecie Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 50.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 49.

¹⁰⁴ J. Chelmecki, *Wychowanie fizyczne i sport...*, s. 36–37.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 32.

¹⁰⁶ J. Chelmecki, *Wychowanie fizyczne i sport...*, s. 77.



Piłkarze z Wysocka Wielkiego w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej

Źródło: Archiwum LKS Orzeł Wysocko Wielkie

O ile w miastach kluby ZWM Zryw i OM TUR rozrastały się i cieszyły popularnością, o tyle sport wiejski w tych organizacjach prawie nie istniał. Konieczność jego rozwoju nie znalazła właściwego zrozumienia w wydziałach sportu obu organizacji. Niewątpliwie poważną przeszkodą w umasowieniu sportu był dotkliwy brak sprzętu i środków pieniężnych¹⁰⁷.

Również ZMW RP „Wici” poświęcał swoją uwagę kulturze fizycznej na wsi, choć interesował się wychowaniem fizycznym i sportem w znacznie mniejszym stopniu niż OM TUR i ZWM. Organizacja ta nawiązywała w zakresie rekreacji fizycznej i sportu do swoich skromnych przedwojennych tradycji, kiedy to tworzyła wiejskie zespoły sportowe¹⁰⁸. Po wojnie umieszcila nawet w swoim statucie dbałość o wychowanie fizyczne. Na terenie „Ziem Zachodnich i Północnych” pierwszoplanowym zadaniem było jednak zasiedlenie i zagospodarowanie, sprawy kultury fizycznej zaś odsunięto na dalszy plan.

Związany z ruchem ludowym ZMW RP „Wici” działał na wsi bardzo aktywnie. Jednak, podobnie jak cały ruch ludowy, zaangażowany był w toczącą się

¹⁰⁷ C. Kozłowski, *Rola ZWM i OM TUR w rozwoju sportu młodzieżowego w Łodzi i woj. łódzkim (1945–1948)*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 88.

¹⁰⁸ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi...*, s. 163.

wówczas ostrą walkę polityczną. Dlatego też działalności sportowej poświęcał stosunkowo niewiele czasu. Wprawdzie pierwsze koła sportowe „Wici” powstały już w 1945 roku, stając się zacznym późniejszych LZS, jednak było ich zbyt mało, by mogły odegrać znaczącą rolę w krzewieniu wiejskiej kultury fizycznej¹⁰⁹.

Wzrost zainteresowania ZMW „Wici” problematyką wychowania fizycznego i sportu wśród młodzieży wiejskiej nastąpił pod koniec 1945 roku. 27 września, na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego przyjęto statut dla wojewódzkich Związków Młodzieży Wiejskiej, który obejmował różne dziedziny od kulturalno-oświatowych po zawodowe, polityczne i rozrywkowe. Prace te miały być realizowane poprzez zakładanie czyteln i bibliotek, organizowanie kursów i zebrań dyskusyjnych zespołów przysposobienia rolniczego, wojskowego i fizycznego, budowę boisk sportowych, świetlic, domów ludowych.

W pracy wychowawczej ZMW „Wici” ważne miejsce zajmował problem walki z szerzącym się wśród młodzieży wiejskiej alkoholizmem. Związek często na łamach prasy analizował przyczyny tego zjawiska i poszukiwał metod przeciwdziałania, wskazując jako odpowiednie wychowanie fizyczne i sport.

Powołane w połowie 1946 roku wydziały wychowania fizycznego zarządów wojewódzkich ZMW RP „Wici” z czasem poczyniły próby zorganizowania reprezentacyjnych klubów sportowych. Inicjatorami i członkami klubów byli działacze „Wici” uczący się i studiujący w miastach. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych w latach 1946–1947 ZMW RP „Wici” zorganizował we wsiach 1119 kół, do których należało 31 tysięcy młodzieży wiejskiej. Istniały 64 drużyny piłki nożnej i 174 drużyny piłki ręcznej. „Wici” urządziło też 61 boisk, 4 ośrodki kajakowe i 3 ośrodki żeglarskie¹¹⁰.

Do najpopularniejszych dyscyplin w „wiciarskich” klubach sportowych należały: piłka nożna, piłka ręczna, lekkoatletyka, pływanie, kolarstwo i boks. W Gdańsku działała również sekcja żeglarska, a przy Wydziale Wychowania Fizycznego i Zdrowia Zarządu Głównego ZMW RP „Wici” powstała sekcja narciarska¹¹¹.

ZMW RP „Wici” angażował się również w pracę w zakresie przysposobienia wojskowego. Gdy w 1947 roku połączono przysposobienie rolnicze z przysposobieniem wojskowym w Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe (PRW), zetemwuowcy podjęli w ramach tego przysposobienia realizację zadań w dziedzinie wychowania fizycznego i wojskowego młodzieży wiejskiej¹¹².

Jeszcze przed zjednoczeniem ruchu młodzieżowego organizacje rozpoczęły wspólne działania. Podczas prezydium trzech organizacji młodzieżowych (OM

¹⁰⁹ M. Ordylowski, *Polityczne aspekty...*, s. 224.

¹¹⁰ AAN, PUWFiPW, sygn. 77, Stan WF – PW i sportu na Ziemiach Odzyskanych [b.d., prawdopodobnie 1947 r.].

¹¹¹ J. Chelmecki, *Wychowanie fizyczne i sport...*, s. 89–90.

¹¹² L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 52.

TUR, ZMW RP „Wici” i ZWM), odbytego prawdopodobnie pod koniec 1947 roku, podjęto decyzję o współpracy. W umowie zawarto również zagadnienia o współdziałaniu w zakresie kultury fizycznej. „Podjąć szeroką akcję w dziedzinie umasowienia wychowania fizycznego i sportu wśród młodzieży miast i wsi oraz usprawnienia opieki nad zdrowiem młodzieży, wzmocnić walkę z chorobami społecznymi i alkoholizmem”¹¹³.

Współpraca nie przebiegała jednak należycie. Świadczy o tym chociażby protokół z wojewódzkiej konferencji, która odbyła się maju 1948 roku w Gdańsku, dotyczącej współzawodnictwa wsi. Dokument ten zawiera głównie informacje na temat współzawodnictwa pracy młodzieży na wsi. Na zakończenie konferencji jej przewodniczący K. Trepkowski m.in. zaapelował o współpracę między organizacjami działającymi w wiejskim środowisku. Wśród nakreślonych do realizacji punktów wymienił m.in. problemy kultury fizycznej, higieny i zdrowotności na wsi. „Młodzież żeńska musi być zorganizowana, pobudzić ambicje młodzieży do wyrobienia poczucia czystości, pobudzić do rywalizacji w grach sportowych, ogłaszając, że zwycięzców będziemy nagradzać”¹¹⁴.

Połączenie w 1948 roku wszystkich organizacji młodzieżowych w jeden ZMP zakończyło spory o polityczną kontrolę nad wsią, a tym samym nad wiejską kulturą fizyczną. Od tego roku intensyfikacją wychowania fizycznego i sportu na wsi zajęła się nowo utworzona paramilitarna PO „SP”¹¹⁵. Do pracy w tym zakresie zobowiązywała ją uchwała Biura Politycznego KC PZPR z września 1949 roku¹¹⁶. W roku 1952 organizacja ta przejęła po ZSch opiekę nad nowo powstałym Zrzeszeniem LZS. We wniosku w sprawie organizacji sportu na wsi GKKF zaproponował powołać dobrowolne zrzeszenie LZS w oparciu o etatowy aparat PO „SP” o łącznej liczbie 347 pracowników oraz o szeroki aktyw społeczny. ZSch do dnia 15 marca 1952 r. miał przekazać do PO „SP” fachowy zespół pracujący dotychczas na etatach ZSch. ZG ZSch winien oddać do dyspozycji PO „SP” 20 aktywistów do prac w zrzeszeniu. Działalność Zrzeszenia LZS miała być finansowana z osobnego rozdziału budżetu PO „SP”. W tym celu należało wyłączyć z budżetu ZSch prelimitowaną na działalność sportową na rok 1952 kwotę 16 337 707 zł i przekazać do KG PO „SP”. Ze względu na rozszerzenie kalendarza sportowego GKKF proponował przyznać dodatkowo 5 mi-

¹¹³ AAN, ZMW RP „Wici”, sygn. 5, Ostateczny projekt umowy o współpracy między Organizacją Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR), Związkiem Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” i Związkiem Walki Młodych uzgodniony przez Prezydium trzech Organizacji [prawdopodobnie 1947 r.].

¹¹⁴ AAN, ZMW RP „Wici”, sygn. 23, Protokół z Wojewódzkiej Konferencji „Współzawodnictwa Młodzieżowego na Wsi” – odbytej w dniu 25 maja 1948 r. w lokalu woj. oddziału Związku Samopomocy Chłopskiej w Gdańsku, przy ul. Nowy Świat 28–29.

¹¹⁵ M. Ordylowski, *Polityczne aspekty...*, s. 225.

¹¹⁶ L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 84.

lionów złotych na działalność sportową na wsi. Na przewodniczącego Zrzeszenia LZS GKKF proponował powołać Komendanta Głównego PO „SP” płk. Sławę¹¹⁷. Ostatecznie pierwszym przewodniczącym nowego wiejskiego zrzeszenia został Tadeusz Strzałkowski, sekretarz ZG ZMP¹¹⁸.

PO „SP” miała służyć młodzieży wiejskiej swoim doświadczeniem, zwłaszcza w realizacji prac społecznych oraz w organizowaniu imprez masowych. Oprócz tego PO „SP” posiadała duże możliwości kadrowe i gospodarcze. Miało to pomagać w tworzeniu nowych zespołów, budownictwie sportowym, podnoszeniu wyników w pracy wychowawczej (ideologicznej) i sportowej¹¹⁹.

Po zjednoczeniu organizacji młodzieżowych, a w zasadzie po ich zlikwidowaniu, w lipcu 1948 roku utworzona została organizacja zrzeszająca całą polską młodzież, czyli ZMP. Swego rodzaju protestem przeciwko przymusowemu zjednoczeniu było opuszczenie szeregów ZMW RP „Wici” i OM TUR przez wielu ich członków, co już u podstaw osłabiło ZMP. Zdaniem J. Zajdla zarządy i koła ZMP miały być głównymi organizatorami kół sportowych na wsi, szczególnie po powołaniu Zrzeszenia LZS. Wyniki działalności LZS w głównej mierze miały zależeć od tego, w jakim stopniu rada opierała się na organizacji partyjnej, zarządzie koła ZMP i aktywie społecznym¹²⁰. Jednak również i ta organizacja nie realizowała dostatecznie zaleconego jej programu w zakresie kultury fizycznej. Kierownik Organizacyjny GKKF Mieczysław Bilski w swoim sprawozdaniu z sytuacji w kole ZMP przy GKKF omówił poszczególne punkty wytycznych i planów ZMP. Według M. Bilskiego praca w kole miała charakter akcyjny, a kolektyw nie był zgrany. „Wszystkie próby organizowania atrakcyjnych form pracy, jak np. zajęcia sportowe, wieczornice, wyjazdy, nie spełniają zadania, młodzież nie bierze w nich udziału np. wyjazd do LZS Szczypiorno dnia 11.05.1952 r. pomimo, że był zorganizowany na skutek zobowiązania koła i pomimo, że wyjazd był omawiany na zebraniu ogólnym Zarządu Grupowych, pomimo przeprowadzenia indywidualnych rozmów i zapisywania na listę, na 58 członków wyjechało tylko 14 osób”¹²¹. Podczas pobytu w podwarszawskim Szczypiornie koło miało również zorganizować część artystyczną. Jednak prawdopodobnie do niej nie doszło¹²². Rzekoma ofiarna działalność i zaangażowanie rzesy młodzieży zetempowskiej w rzeczywistości nie wyglądała tak idealnie.

¹¹⁷ AAN, GKKF, sygn. 132/129, Wniosek nr 3 w sprawie organizacji sportu na wsi [b.d., prawdopodobnie początek roku 1952].

¹¹⁸ S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie...*, s. 35; K. Lipski, *op. cit.*, s. 34.

¹¹⁹ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 16.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 12.

¹²¹ AAN, GKKF, sygn. 27/18, Sprawozdanie z sytuacji w kole ZMP przy GKKF za okres od wyborów, tzn. od dnia 25.11.1951 r.

¹²² AAN, GKKF, sygn. 27/18, Wytyczne organizacyjne do pracy koła ZMP przy GKKF na okres od 20.05 do 22.07.1952 r.

Członkowie LZS często skarżyli się na aktywistów z ZMP, którzy stanowili połowę członków LZS, że ci nie przykładali się do pracy społecznej. Działania młodzieży z ZMP bardziej hamowały rozwój LZS, aniżeli wpływały na ich rozwój¹²³.

Zadanie upowszechniania i podniesienia poziomu sportu w środowisku wiejskim nałożyło na ZMP dopiero XIV Plenum ZG tej organizacji, które odbyło się w kwietniu 1954. Treści ideowo-wychowawcze miały stanowić podstawę pracy sportowej na wsi. Poprzez kulturę fizyczną młodzież miała też lepiej wykonywać zadania w rolnictwie oraz zaktywizować pracę społeczną na wsi¹²⁴.

Jednak, tak jak i w innych dziedzinach, również w sporcie wiejskim działalność ZMP była nieskuteczna. Świadczyła o tym zła praca ideowo-polityczna, powierzchowne oddziaływanie polityczne oraz często fikcyjny charakter „sukcesów”, jakimi szczyliły się władze organizacji¹²⁵.

Po drugiej wojnie światowej swoją działalność reaktywowało także KSM. Uaktywniło się ono również na wsi, choć w znikomej liczbie. W latach 1945–1948 Kościół rzymskokatolicki w Polsce nie wypracował w sferze kultury fizycznej żadnego dokumentu (odezwy, listu pasterskiego, programu działania). Jednak 15 kwietnia 1948 roku Episkopat Polski opublikował „List Pasterski do Katolickiej Młodzieży Polskiej”, w którym ukierunkowano młode pokolenie na „[...] pomnażanie w sobie wartości naturalnych, a przez łaskę Bożą, wiązanie się ze światem Dobra nieskończonego”¹²⁶. Dla młodzieży i znacznej części społeczeństwa polskiego bezpośrednie kontakty z Kościołem oraz duszpasterstwem i życiem religijnym stanowiły „główne antidotum na szerszą ateizację i laicyzację”¹²⁷.

Pomimo zaangażowania się w rozwój kultury fizycznej na wsi wielu organizacji, jej upowszechnianie nie przyniosło spodziewanych efektów. Podczas III Plenum GKKF w roku 1950 przewodniczący Lucjan Motyka podkreślił złą pracę w zakresie rozwoju kultury fizycznej na wsi. „Jeśli chodzi o wieś, to poważnym brakiem jest żywiołowość w powstawaniu nowych LZS-ów. W wielu województwach akcją powstawania nowych LZS-ów nikt nie kieruje, a tam gdzie nie ma naszego kierownictwa korzyść odnosi nasz przeciwnik. Np. w woj. szczecińskim skład polityczny i socjalny aktywu LZS-ów jest gorszy od składu ogółu członków – świadczy to o tym, że w zarządach LZS-ów aktywizują się i przechwytyują kierownictwo niewłaściwi ludzie. W woj. krakowskim przy masowym wzroście ilości LZS-ów ani jeden LZS nie powstał przy spółdzielni produkcyjnej czy PGR. Braki w pracy LZS-ów są szczególnie ważne tam, gdzie

¹²³ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 17.

¹²⁴ L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 78.

¹²⁵ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 221.

¹²⁶ Za: M. Ponczek, *Kultura fizyczna a Kościół rzymskokatolicki w Polsce po II wojnie światowej 1945–2000*, Katowice 2003, s. 26.

¹²⁷ *Ibidem*.

nie ma dostatecznej czujności ze strony Związku Samopomocy Chłopskiej i właściwej opieki terenowych ognisk ZMP¹²⁸.

Prawdopodobnie właśnie z powodu zaniedbania organizacyjnego pojawił się problem braku działalności wielu kół LZS. Wiele z nich istniało tylko „na papierze”. Wpływały jedynie na lepszy stan statystyczny. Z protokołu kontroli WKKF Wrocław w roku 1950 można się dowiedzieć o rozbieżnościach w liczebności zarejestrowanych kół LZS. Na mniej więcej 500 zarejestrowanych w województwie wrocławskim, faktycznie istniejących (tych, które złożyły zobowiązania i plany pracy) było 373. W rozdziale VII punkcie 4 „Ewidencja i statystyka” zauważono błędy w danych dotyczących m.in. sportu na wsi. Liczba LZS 586, członków LZS 4101. „Dane odnośnie LZS są absurdalne, przeciętna członków na 1 LZS = 7”¹²⁹.

Zdaniem J. Zajdla, trudności organizacyjne w LZS powodowały, że do rad wiejskich kół sportowych często wybierani byli ludzie wykonujący już inne prace społeczne i dlatego niemogący podołać nowym zadaniom. Zapominano o najlepszych działaczach w środowisku, a zwłaszcza o dziewczętach, dlatego też powstawały mało aktywne LZS¹³⁰.

3.5. DZIAŁALNOŚĆ LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH

Tuż po wojnie nastąpiło samorzutne odradzanie się i organizowanie ruchu sportowego na wsi. W procesie tym uczestniczyli ofiarni i pełni zapału, choć co prawda nieliczni, działacze i byli sportowcy z okresu międzywojennego. Włączyli się oni do pracy przy odradzaniu sportu polskiego, organizując pierwsze koła sportowe na wsi. Z inicjatywy przedwojennych aktywistów powstawały kluby i związki sportowe. Z administracją państwową współpracowały organizacje młodzieżowe, związki zawodowe, polskie związki sportowe i Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”.

Przełomowy dla upowszechniania kultury fizycznej na wsi był rok 1946. Styczniowe dekrety KRN wskazywały na ZSCh jako organizację odpowiedzialną za realizację założeń w zakresie wychowania fizycznego i sportu wiejskiego¹³¹.

¹²⁸ AAN, GKKF, sygn. 54/1, Ocena działalności w dziedzinie kultury fizycznej i sportu oraz główne zadania na rok 1951. Streszczenie referatu przewodniczącego Motyki na III Plenum GKKF, 1950.

¹²⁹ AAN, GKKF, sygn. 84/2, Protokół z kontroli całokształtu gospodarki Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej we Wrocławiu, przeprowadzonej przez starszego inspektora kontroli Tadeusza Brośko, w czasie od 23.10 do 03.11.1950 r. na podstawie delegacji służbowej nr 905/GK/50 z dnia 21.10.1950 r., Wrocław 31.10.1950 r.

¹³⁰ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 15–16.

¹³¹ S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie...*, s. 25.

Najważniejszą w dziedzinie kultury fizycznej była jednak inicjatywa utworzenia masowej organizacji zrzeszającej młodzież wiejską i z małych miasteczek, czyli sieci kół LZS.

W sprawozdaniu z działalności PUWFiPW z marca 1946 roku w punkcie 9 znajduje się informacja o nawiązaniu kontaktu z reprezentantami ZSCh, z którymi ustalono zasady „ruszenia sportu na wsi”. W przedstawionych zamierzeniach znalazła się informacja o skonsolidowaniu wysiłków organizacji młodzieżowych, sportowych, CKZZ i ZSCh na rzecz powszechnego wychowania fizycznego¹³².

ZG ZSCh poprzez swój Inspektorat Wychowania Fizycznego uruchomił we wszystkich zarządach wojewódzkich referaty wychowania fizycznego. Przygotowano program upowszechniania kultury fizycznej, który jako wytyczne „Akcji usportowienia wsi” wdrażano od połowy 1947 roku. Upowszechnianie miało odbywać się w trzech etapach. Najpierw w większych środowiskach wiejskich, w których istniało odpowiednie zaplecze, np. tereny do tworzenia niezbyt kosztownych boisk i urządzeń sportowych, samorzutnie miały powstawać koła sportowe. Następnie te koła miały przekształcać się i przyjmować nazwy LZS pod opieką ZSCh. Trzecim etapem miało być umacnianie LZS poprzez wzrost liczebności członków i powiększanie bazy materialno-kadrowej LZS. ZG ZSCh zobowiązał się wspierać te działania m.in. przez centralne dostawy potrzebnego sprzętu i organizację kursów centralnych dla szkoleniowców czy działaczy¹³³.

Wielu autorów opracowań poświęconych wiejskiej kulturze fizycznej za najstarsze koło sportowe na polskiej wsi uznaje LZS w Czarnowasach w województwie opolskim. Jednak niektóre czasopisma miano pierwszeństwa przyznają wiejskiemu zespołowi utworzonemu na początku roku 1946 w Złotnikach Kujawskich¹³⁴. Brak dokumentów potwierdzających rejestrację tych kół uniemożliwia odpowiedź na pytanie, który wiejski zespół sportowy jest najstarszy w Polsce. LZS „Swornica” Czarnowasy został zorganizowany 16 marca 1946 roku. Działacze ZSCh wpisali go do swojego rejestru pod numerem „1”. Dlatego też wielu autorów, niejako urzędowo, uznaje ten LZS za pierwszy w Polsce. Jego przewodniczącym został Antoni Janik, miejscowy nauczyciel i działacz polonijny na Śląsku¹³⁵. Koło sportowe w Czarnowasach powstało już w roku 1945¹³⁶, ale dopiero rok później z oczywistych względów wstąpiło do grona LZS.

¹³² AAN, PUWFiWF, sygn. 1, Sprawozdanie z działalności PUWFiPW od dnia 01.02.1946 r. do 27.03.1946 r.

¹³³ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi...*, s. 164.

¹³⁴ S. Grabowiecki, *Sport na wsi*, „Chłopska Droga”, 26.10.1946, nr 42 (52), s. 9; *W 25-lecie Polski Ludowej. Z kart historii sportu na wsi*, „Wiadomości Sportowe”, 21.01.1969 r., s. 2.

¹³⁵ K. Lipski, *op. cit.*, s. 6. Por. S. Drążdżewski, *Upowszechnianie kultury fizycznej wśród młodzieży i dorosłych mieszkańców wsi w latach 1944–1972*, Warszawa 1978, s. 36; S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie...*, s. 26.

¹³⁶ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 47.



Łucznicy z LZS

Źródło: Archiwum prywatne Ryszarda Lecha, przewodniczącego RW Z LZS Wrocław

Uwieńczeniem pionierskiego 1946 roku było zarejestrowanie przez ZSCh 35 ogniw LZS¹³⁷ skupiających 2315 członków¹³⁸.

W początkowych latach tylko nieliczne LZS pracowały systematycznie. Często ich działalność sprowadzała się do organizacji okazjonalnych imprez sportowych i rozgrywania sporadycznych spotkań towarzyskich głównie w piłce nożnej czy siatkowej, rzadziej w lekkoatletyce czy narciarstwie¹³⁹.

¹³⁷ Liczba ta pochodzi z listy zarejestrowanych kół LZS w ZSCh. W rzeczywistości liczba działających w Polsce wiejskich kół sportowych w roku 1946 była znacznie większa. Lokalne opracowania dotyczące historii LZS informują o większej liczbie zespołów sportowych na wsi. W 1946 roku w samym tylko województwie poznańskim prawdopodobnie działało ich 29, a w województwie wrocławskim 30. Tylko na terenie obecnej gminy Ostrów Wielkopolski w roku 1946 działało 8 wiejskich kół sportowych. Wiele zespołów nie zdążono zarejestrować lub proces ich rejestracji się wydłużał. Por. M. Głuszek, J. Wesołowski, *Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce 1946–2006*, Poznań 2006, s. 13; R. Lech, *op. cit.*, s. 10; R. Szubert, K. Lubieniecki, *60 lat Ludowych Zespołów Sportowych na ziemi ostrowskiej 1946–2006*, Ostrów Wielkopolski 2006, s. 10; *W 25-lecie Polski Ludowej...*, s. 2.

¹³⁸ S. Drążdżewski, *Upowszechnianie kultury fizycznej...*, s. 36. Por. S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Zarys dziejów...*, s. 32.

¹³⁹ A. Brzezicki, S. Drążdżewski, J. Podoski, S. Romański, *Księga sportu polskiego 1944–1974*, Warszawa 1975, s. 69.

LZS nie miały początkowo własnych struktur organizacyjnych, lecz działały w ramach ZSch. W zarządzie głównym i zarządach wojewódzkich tej organizacji istniały inspektoraty, a potem wydziały wychowania fizycznego. Przeznaczono środki finansowe na budowę i remonty boisk, sal gimnastycznych oraz przygotowanie imprez sportowych. Ponieważ ZSch była organizacją wspieraną przez władze państwowe, jasne jest, że środki te pochodziły z budżetu państwa. Zaznaczyć należy, iż LZS znajdowały się pod całkowitą polityczną kontrolą ZMP.

Lata 1946–1947 były okresem, w którym zaczęły się kształtować podstawy polskiego modelu kierowania kulturą fizyczną. Z biegiem lat wzrastała liczba miejscowości objętych działalnością LZS oraz liczba członków tej organizacji. LZS zapoczątkowały masowy ruch sportowy oraz przyczyniły się do skutecznego likwidowania kulturalnego zacofania wsi.

Po połączeniu wszystkich organizacji młodzieżowych w 1948 roku sprawami sportu wiejskiego wspólnie zajmowały się trzy organizacje: ZSch, ZMP i PO „SP”. W praktyce polityczną kontrolę nad LZS miał sprawować ZMP, którego przedstawiciele z klucza pełnili funkcje wiceprzewodniczących nowo powstałych rad sportu wiejskiego. Z założenia ich przewodniczącymi i sekretarzami na wszystkich szczeblach byli przedstawiciele ZSch, wiceprzewodniczącymi zaś przedstawiciele ZMP i PO „SP”. W ten sposób LZS pozostały w strukturach PO „SP”, a więc pod jej całkowitą kontrolą¹⁴⁰.

Choć sport wiejski miał swoich „opiekunów” organizacyjnych, przez pierwsze trzy lata swojej powojennej działalności nie doczekał się własnych struktur ogólnopolskich. Wzrost liczby LZS sprawił, że koniecznością było powołanie instancji kierujących ruchem sportowym na wsi. Nastąpiło to w grudniu 1948 roku, kiedy postanowiono powołać Rady Sportu Wiejskiego (RSW), pierwszą społeczną komórkę do kierowania sportem wiejskim¹⁴¹.

Podczas konferencji organizacyjnej RSW w listopadzie 1948 roku przyjęto z małymi poprawkami strukturę organizacyjną rad oraz zasady regulaminu LZS. Poprawki te miały charakter raczej kosmetyczny. Ważną zmianą było wstawienie w punkcie 2 podpunktu o brzmieniu: „Istniejące dotychczas kółka sportowe przy gminnych lub rejonowych hufcach «SP» z chwilą zorganizowania się LZS wchodzi automatycznie w jego skład”. Dodano również punkt 4: „Praca LZS na szczeblu gminnym koncentruje się w Gminnym Ośrodku Kultury Fizycznej, którego kierownictwo sprawuje bezpośrednio Rada Gminna Sportu Wiejskiego”. W punkcie 8, który zmieniono na punkt 10, wstawiono następujący podpunkt: „Między innymi muszą być założone następujące sekcje: strzelecka i sekcja mło-

¹⁴⁰ M. Ordylowski, *Polityczne aspekty...*, s. 225.

¹⁴¹ J. Michnowska, *Rola Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej w latach 1948–1955*, [w:] *Rola tradycji w kształtowaniu współczesnego modelu kultury fizycznej*, pod red. T. Ulatowskiego, Warszawa 1986, s. 265.

dzieżowej odznaki sprawności, działające na podstawie regulaminu wyszkoleniowego «SP»»¹⁴².

Główną Radę Sportu Wiejskiego (GRSW) powołano 9 grudnia 1948 roku. Jej utworzenie było spowodowane dużym zainteresowaniem młodzieży wiejskiej kulturą fizyczną i koniecznością zabezpieczenia stale rosnących potrzeb w tym zakresie. Zespoły sportowe miały działać na wsiach, w zakładach rolnych, szkołach wiejskich, świetlicach i domach ludowych¹⁴³. Na czele GRSW stanął Kazimierz Kafarski¹⁴⁴, a rok później jego miejsce zajął członek ZSCh Mieczysław Bodalski. Były to pierwsze społeczne władze LZS, a ZMP i PO „SP” miały sprawować nad nimi organizacyjno-polityczną pieczę¹⁴⁵. Zdaniem J. Zajdla, nie stanowiły one mocnego ogniwa kierującego w pełni wiejskim ruchem sportowym¹⁴⁶. Rady Sportu Wiejskiego powołano również w celu zapewnienia współudziału w kierowaniu sportem wiejskim innym organizacjom, tj. ZMP, PO „SP”, ZZRiPR¹⁴⁷. Miały one działać na szczeblach wojewódzkich, powiatowych i gminnych¹⁴⁸. Zakładano też, że GRSW była organem przejściowym, działającym do czasu powstania Zrzeszenia LZS. Na przełomie 1948/1949 roku do kierowania LZS powołano lokalne rady sportu wiejskiego.

Wychowanie fizyczne i sport stały się w tym okresie bardziej popularne wśród ludności wiejskiej¹⁴⁹. Od tej chwili LZS przeżywały rozwój wyrażający się w systematycznie wzrastającej liczbie zespołów sportowych i członków.

W latach 1944–1949 zespoły sportowe na wsi powstawały przy różnych organizacjach i nosiły różne nazwy. Na odprawie wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej zorganizowanej przez ZG ZSCh w roku 1949 ujednolicono nazewnictwo wiejskich kół sportowych. Wszystkie koła sportowe na wsi miały przyjąć jedną nazwę „Ludowy Zespół Sportowy” z dodaniem nazwy miejscowości. „Począwszy od dnia 1 października br. [1949] ustala się obowiązującą nazwę dla zespołów ludowych: Ludowy Zespół Sportowy z dodaniem nazwy miejscowości, w której się zawiązał, np. LZS «Łomianki». Jednocześnie znosi się wszystkie dotychczasowe nazwy, jak A.K.S. itp.”¹⁵⁰.

¹⁴² AAN, ZSCh, sygn. 1700, Protokół z konferencji w sprawie organizacji Rad Sportu Wiejskiego w dn. 30.11.1948 r.

¹⁴³ S. Garczarezyk, Z. Mika, T. Warzych, J. Wesołowski, *Ludowe Zespoły Sportowe w województwie poznańskim 1946–1986*, Poznań 1986, s. 10.

¹⁴⁴ K. Lipski, *op. cit.*, s. 34.

¹⁴⁵ A. Brzezicki, S. Drążdżewski, J. Podoski, S. Romański, *op. cit.*, s. 69.

¹⁴⁶ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 7.

¹⁴⁷ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 224.

¹⁴⁸ *Sport wiejski powiatu ostrowskiego organizuje się*, „Gazeta Ostrowska”, 18.03.1949, s. 4.

¹⁴⁹ J. Masny, *op. cit.*, s. 30.

¹⁵⁰ AAN, ZSCh, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

W regulaminach LZS w pierwszej kolejności zwrócono uwagę na cele ideowo-wychowawcze. Działacze politycznej lewicy zdawali sobie bowiem sprawę z oporów, jakie będą napotykali w tym środowisku, nie tylko przy realizacji zmiany stosunków produkcyjnych. Poza tym, aby koło mogło przyjąć nazwę LZS, 80% każdego zespołu musiała stanowić młodzież wiejska¹⁵¹.

Po utworzeniu RSW zarząd ZSCh podjął wiele decyzji istotnych dla funkcjonowania LZS. Powoływano się na odgórne zalecenia władz państwowych. Zastrzegano m.in., by kołami sportowymi na wsi kierowały osoby pochodzące z gospodarstw małorolnych, a w skład rady LZS nie wchodzić wiejscy bogacze. „Realizowanie programu uwidoczni się w pierwszym rzędzie w gruntownej reorganizacji LZS. W skład LZS wchodzić mogą mieszkańcy wsi tj. rolnicy i nie rolnicy, jak rzemieślnicy (np. kowal, szewc) oraz ludność pochodzenia włościańskiego zamieszkująca w miasteczkach. Zarządy LZS muszą rekrutować się wyłącznie z biednej ludności wiejskiej po odpowiednim przygotowaniu społecznym. Sprzęt sportowy i wszelka pomoc, przyznawana przez ZSCh docierać musi wyłącznie do zreorganizowanych LZS tak, żeby z pomocy tej mogli korzystać tylko biedni mieszkańcy wsi. Jednocześnie postanawia się, żeby każdy członek LZS posiadał legitymację wydaną przez ZSCh. W zakresie współpracy Wydział WF ZSCh podejmie ją z PO «SP», z Wydz. Org.-Społ. i Inspekt. Kobięcymi ZOW ZSCh, z ZMP oraz z Minister. Zdrowia”¹⁵².

Organizowanie wojewódzkich RSW oraz współdziałanie w organizacji rad powiatowych i gminnych spoczywało na Inspektoracie Ogólno-Organizacyjnym ZSCh. Był on również odpowiedzialny za reorganizację LZS. Do 30 maja 1949 roku miała nastąpić ponowna rejestracja LZS. Zadaniem Inspektoratu było także organizowanie LZS przy spółdzielniach produkcyjnych, we wsiach samopomocowych, w majątkach PGR, przy uniwersytetach ludowych, przy szkołach, gimnazjach rolniczych i spółdzielczych oraz w innych wsiach niezorganizowanych. Inspektorat był odpowiedzialny za organizację imprez masowych i współzawodnictwa oraz za zbliżenie robotniczo-chłopskie, wydawanie odpowiednich instrukcji i komunikatów, opracowanie wytycznych dla LZS oraz rozprowadzenie legitymacji, znaczków i emblematów do kół LZS. Inspektorat miał się również zajmować opracowywaniem i kolportażem wydawnictw o tematyce związanej z kulturą fizyczną, tj. skryptów szkoleniowych LZS, skryptów kursów kultury fizycznej, schematów organizacji wojewódzkich i centralnych igrzysk sportowych. W gestii Inspektoratu leżało też prowadzenie kartoteki LZS, ewidencji ilościowej członków LZS, kartoteki sędziów wiejskich, absolwentów kursów

¹⁵¹ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi...*, s. 166.

¹⁵² AAN, ZSCh, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

wychowania fizycznego, wybitniejszych zawodników oraz sprawozdań z masowych imprez. W zakresie administracyjno-gospodarczym Inspektorat zajmował się opracowaniem i rozesłaniem kontrolki sprzętu sportowego dla LZS, opracowaniem wzoru protokołu Komisji Rewizyjnej dla prowadzenia gospodarki finansowej LZS, kontrolą nad inwentarzem sportowym w magazynie ZSCh ZG i w terenie, rozprowadzaniem instrukcji, przepisów i podręczników dla LZS. Od strony zaopatrzeniowo-budowlanej Inspektorat miał za zadanie opracować ogólne zestawienie zapotrzebowania na sprzęt sportowy, wyposażenie i urządzenia dla LZS, instrukcje w sprawie konserwacji sprzętu sportowego, kontroli użytkowania sprzętu w LZS, uzupełnienia własnego inwentarza w sprzęt potrzebny zespołom reprezentacyjnym oraz kursantom. Zajmował się również rejestracją i kontrolą współzawodnictwa w budowie boisk, urządzeń sportowych i organizowaniu imprez artystycznych¹⁵³.

W roku 1949 działalność ZSCh polegała głównie na fikcyjnym tworzeniu kół LZS. Nie liczyła się jakość, lecz ilość. Realizowano akcję masowego organizowania wiejskich kół sportowych. Do 31 lipca 1949 roku w każdej gminie miały powstać średnio po dwa LZS, co przy 328 gminach miało dać 656 nowych kół LZS¹⁵⁴.

28 września 1949 roku odbyło się poświęcone problemom kultury fizycznej posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR. Podjęta przez Biuro Polityczne uchwała *W sprawie kultury fizycznej i sportu* wyznaczyła kulturze fizycznej ważną rolę w procesie wychowania młodego pokolenia. Nakładała ona obowiązek upowszechniania kultury fizycznej we wszystkich środowiskach, kładąc także duży nacisk na rozwój wychowania fizycznego i sportu na wsi. Jednak realizacja tej uchwały w terenie była mizerna¹⁵⁵. Fakt ten potwierdza popularną opinię, że istniały uchwały ważne i mniej ważne. Do tych ostatnich należała ta o kulturze fizycznej, którą realizowano w sposób biurokratyczny i propagandowy.

Opieka ZSCh nad LZS pozostawiała wiele do życzenia. Sporo było uwag i zastrzeżeń. W roku 1951 ZSCh próbował jeszcze poprawić tę sytuację. W styczniu na posiedzeniu Działu Kultury Fizycznej ZG ZSCh obecni na nim działacze rozmawiali na temat walnych zebrań LZS i przygotowania do wyborów. Postanowiono zwrócić szczególną uwagę na skład nowych władz LZS oraz jak największy udział w kołach kobiet. W końcowej części posiedzenia omawiane były sprawy wyjazdów w teren i kompetencje delegatów ZG ZSCh¹⁵⁶.

¹⁵³ AAN, ZSCh, sygn. 1702, Plan Pracy Inspektoratu Ogólno-Organizacyjnego na rok 1949.

¹⁵⁴ AAN, ZSCh, sygn. 1702, Plan pracy kultury fizycznej na rok 1949.

¹⁵⁵ M. Ordyłowski, *Polityczne aspekty...*, s. 225.

¹⁵⁶ AAN, ZSCh, sygn. 1700, Protokół nr 1 z posiedzenia odbytego w dn. 11.01.1951 r. w Dziale Kul. Fiz. ZG ZSCh.

Również ZMP nie opiekowało się odpowiednio kołami sportowymi na wsi. Zła była praca polityczna. Odrębny problem stanowiły dość liczne fikcyjne LZS. Nie prowadziły one żadnej działalności. Figurowały jedynie w sprawozdawczości ZMP, ZSCh i PO „SP”. W celu zaradzenia tym negatywnym zjawiskom Prezydium ZG ZMP proponowało powołanie przy ZSCh odrębnego zrzeszenia sportowego „Traktor” oraz wzmocnienie aparatu kultury fizycznej w tej organizacji aktywności ZMP. Nie przyniosło to spodziewanych efektów. Jednakże w późniejszym czasie, po rozwiązaniu RSW, utworzono nowe, pozornie „autonomiczne”, wiejskie zrzeszenie sportowe¹⁵⁷.

RSW działały do końca 1951 roku. 19 kwietnia 1952 roku, na mocy uchwały GK KF powołano do życia organizację sportową pod nazwą Zrzeszenie „Ludowe Zespoły Sportowe”¹⁵⁸. Jak podkreśla Leonard Szymański, stało się to po wizycie w Związku Radzieckim kilkunastoosobowej grupy działaczy z Polski. Utworzenie Zrzeszenia LZS nie było zresztą jedyną przemianą, która zaszła w organizacji polskiej kultury fizycznej po wspomnianej „wycieczce”. Powołano również zrzeszenie sportowe uczniów szkół zawodowych, otwarto technika wychowania fizycznego w Gdańsku, Katowicach i Szczecinie oraz zmieniono regulamin SPO¹⁵⁹. Zrzeszenie LZS otrzymało swój statut i stało się masową organizacją zrzeszającą młodzież wiejską i z małych miasteczek. Wydarzenie to miało decydujące znaczenie dla rozwoju sportu i kultury fizycznej na wsi.

O powołaniu wiejskiego Zrzeszenia poinformowano działaczy sportu wiejskiego trzy dni później. 22 kwietnia 1952 roku wybrano pierwszą Radę Główną Zrzeszenia LZS, a jej przewodniczącym został Tadeusz Strzałkowski¹⁶⁰. Wydarzenie to oznaczało zrównanie wiejskiej kultury fizycznej z robotniczym ruchem sportowym¹⁶¹. Zrzeszenie LZS stało się „prawną organizacją kultury fizycznej mieszkańców wsi”¹⁶², choć w rzeczywistości kontrolę nad LZS sprawowała PO „SP”, a właściwie ZMP.

Szkolenia kadr potrzebnych do objęcia wszystkich funkcji w Zrzeszeniu LZS rozpoczęto już na rok przed oficjalnym jego powołaniem. We wszystkich rejonach Polski organizowano kursy i spotkania kształcące przyszłych działaczy sportu wiejskiego. W roku 1951 wrocławska Komenda Wojewódzka PO „SP” przy współpracy z WK KF zorganizowała kursy dla przodowników i działaczy sportu na wsi dolnośląskiej. W Leśnicy (dzielnica Wrocławia) przeszkolono

¹⁵⁷ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 226.

¹⁵⁸ S. Drążdżewski, S. Strogulski, *Poradnik organizatora turystyki wiejskiej*, Warszawa 1969, s. 14.

¹⁵⁹ L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 70.

¹⁶⁰ K. Lipski, *op. cit.*, s. 34.

¹⁶¹ A. Brzezicki, S. Drążdżewski, J. Podoski, S. Romański, *op. cit.*, s. 69–70.

¹⁶² A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 57.

blisko 600 działaczy i organizatorów sportu wiejskiego. Tak więc zrzeszenie LZS od początku swojego istnienia dysponowało fachową kadrami. Ilościowo wyglądało to solidnie. Średnio wyszkolono bowiem 23–24 osoby na jeden powiat¹⁶³.

Działalność Zrzeszenia LZS oparto na zatwierdzonym statucie, a „opiekę” nad nim sprawowała PO „SP”, gdyż w zakresie jej pracy było m.in. wychowanie fizyczne, sport i przysposobienie wojskowe młodzieży¹⁶⁴. Nadzór PO „SP” nad LZS przypadł na lata 1952–1955. Okres ten charakteryzowało organizowanie masowych imprez sportowych mających zawsze polityczne uzasadnienie. Klasyką imprez tego typu były Biegi Narodowe urządzone z okazji 1 Maja oraz Marsze Jesienne. Wprawdzie sport traktowano instrumentalnie, jako narzędzie przyciągnięcia młodzieży w celu jej indoktrynowania, niemniej sama popularyzacja kultury fizycznej w środowisku wiejskim była działaniem ważnym i znaczącym¹⁶⁵. Potwierdzeniem tej popularności sportu w środowisku wiejskim miały być spektakularne sukcesy zawodników LZS na arenie międzynarodowej. Za wzór stawiano skoczka narciarskiego, olimpijczyka Antoniego Wieczorka¹⁶⁶.

17 grudnia 1955 roku, zarządzeniem prezesa Rady Ministrów, powołano Komisję Likwidacyjną PO „SP” w celu rozwiązania organizacji. Tym sposobem LZS przeszły pod bezpośredni nadzór GKKF i stały się specjalistyczną organizacją resortu kultury fizycznej¹⁶⁷.

Powołanie Zrzeszenia LZS nobilitowało wiejski ruch sportowy i stawiało go na równi z robotniczymi zrzeszeniami sportowymi. Jednak w porównaniu z nimi LZS nie miały dobrego zabezpieczenia finansowego i materialnego. Pomoc PGR, POM czy spółdzielni produkcyjnych była znikoma. Współpraca z PO „SP” miała umożliwić zwolnienie poszczególnych rad LZS z funkcji gospodarczych, finansowych i administracyjnych. Miało to rozszerzyć pracę społeczną i pomóc w koncentracji na działalności szkoleniowej i sportowej¹⁶⁸. Zrzeszenie LZS liczyło już wtedy dużo ponad 300 tysięcy członków i rozwijało aktywną działalność sportową we wsiach zarówno z gospodarstwami indywidualnymi, jak i z państwowym sektorem gospodarki rolnej (PGR, POM, Techniczną Obsługą Rolnictwa – TOR – i innymi). Powszechne formy ruchu sportowego obejmowały coraz szersze kręgi młodzieży i dorosłych na wsi, rodziło się coraz częściej zapotrzebowanie na sport wysoko kwalifikowany. Działaniom tym sprzyjać

¹⁶³ R. Lech, *op. cit.*, s. 10.

¹⁶⁴ AAN, GKKF, sygn. 118/26, t. 2, Notatka w sprawie przejęcia opieki i nadzoru nad Zrzeszeniem LZS przez GKKF oraz AAN, GKKF, sygn. 118/26, t. 2, Uchwała Prezydium Rządu w sprawie przekazania Zrzeszenia LZS w opiekę GKKF, 1955.

¹⁶⁵ M. Ordyłowski, *Wieś dolnośląska...*, s. 77 i 214–215.

¹⁶⁶ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 8.

¹⁶⁷ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi...*, s. 166.

¹⁶⁸ AAN, GKKF, sygn. 118/26, t. 2, Notatka w sprawie przejęcia opieki i nadzoru nad Zrzeszeniem LZS przez GKKF.

miała uchwała Biura Politycznego KC PZPR z lat pięćdziesiątych, dotycząca dalszego rozwoju kultury fizycznej i sportu¹⁶⁹.

Od momentu powołania Zrzeszenia LZS rozpoczął się okres „pracy u podstaw”, nazywany tak przez niektórych działaczy. Charakteryzował się on przekonaniem środowiska wiejskiego o korzyściach płynących z uprawiania sportu. Oprócz budowy obiektów i urządzeń sportowych Zrzeszenie odpowiedzialne było za szkolenie trenerów i organizatorów sportu. Podczas kursów prowadzonych w czasie szkolnych wakacji wiejscy nauczyciele stawali się instruktorami sportu i rekreacji fizycznej. Już wówczas było jasne, że dla podniesienia poziomu sportu wsi niezwykle ważne jest to, jak wyglądają zajęcia z wychowania fizycznego w szkołach, przede wszystkim podstawowych. Zdarzało się bowiem, że to nauczyciel wychowania fizycznego był na wsi jedyną kompetentną osobą, która mogła zachęcić młodzież do uprawiania sportu. Tym samym zwiększała się liczba członków w kołach LZS¹⁷⁰.

Od początku sport masowy był traktowany na równi ze sportem wyczynowym. Wielu wybitnych sportowców po raz pierwszy swe możliwości zaprezentowało w masowych imprezach organizowanych przez Zrzeszenie. Do reprezentacji kraju trafiali ciężarowcy, dla których pierwszym kontaktem ze sportem był konkurs „Wiejski Siłacz”. Prasowy organ ZSL, „Dziennik Ludowy”, organizował masowe turnieje piłki siatkowej, w zimie odbywały się „Lodowe Spartakiady” oraz zawody o „Srebrne Łyżwy”. Jedną z największych masowych imprez szachowych na świecie stał się turniej o „Złotą Wieżę”. Jego finały zawsze miały uroczystą oprawę. Finałiści nie tylko grali, ale również poznawali ciekawe zakątki naszego kraju, rozmawiali ze znanymi arcymistrzami swej gry.

Głównymi dyscyplinami w LZS były kolarstwo, lekkoatletyka, narciarstwo, jeździectwo, podnoszenie ciężarów. Czołowi zawodnicy Zrzeszenia reprezentowali nasz kraj w tych właśnie dyscyplinach na igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach Europy i świata. Jako jeden z pierwszych lekkoatletów wywodzących się z LZS, reprezentacyjne starty w kadrze narodowej rozpoczął w 1955 roku Kazimierz Zimny¹⁷¹. W grach zespołowych sportowcy wiejscy nie odnosili zbyt wielu sukcesów, choć drużyna piłkarska istniała niemal w każdej wsi, w której działało ognisko LZS. Zespoły te uczestniczyły głównie w rozgrywkach regionalnych.

Pojedyncze gwiazdy nie mogły jednak przysłonić wielkiego problemu, z jakim ciągle borykał się sport wiejski. Choć statystycznie rozrastał się, przybywało kół i ich członków, to była to jedynie pozorna siła, ponieważ większość LZS pracowała słabo lub nie pracowała wcale. Aktywność rad wojewódzkich i powia-

¹⁶⁹ K. Lipski, *op. cit.*, s. 5–6.

¹⁷⁰ *Kultura fizyczna i sport w 40-leciu PRL* (praca zbiorowa), Warszawa 1984, s. 23–25.

¹⁷¹ A. Gowarzewski, G. Stański, „Zielone” kartki, Warszawa 1976, s. 7.

Rozwój organizacyjny Ludowych Zespołów Sportowych w latach 1946–1956

Rok	Liczba kół LZS w Polsce	Liczba członków LZS
1946	35	2 315
1947	522	21 562
1948	1 125	49 940
1949	3 472	119 309
1950	7 032	277 150
1951	8 743	309 748
1952	9 725	284 649
1953	12 461	362 478
1954	15 991	514 335
1955	14 606	549 111
1956	10 233	376 832

Na podstawie: S. Drażdzewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie i działalność*, Warszawa 1974, s. 425; R. Lech, *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego 1945–1995. Zarys działalności*, Wrocław 1995, s. 84; *Rocznik Statystyczny 1948*, Warszawa 1949, s. 224; *Rocznik Statystyczny 1949*, Warszawa 1950, s. 231; *Rocznik Statystyczny 1955*, Warszawa 1957, s. 258; *Rocznik Statystyczny 1957*, Warszawa 1956, s. 362.

towych LZS była również niewielka. Opierały się one wyłącznie na pracownikach etatowych, aktyw nieetatowy zaś (m.in. wspomniani członkowie ZMP) zachowywał się biernie. Sytuacja LZS nie poprawiła się i w kolejnych latach. Jeszcze w roku 1955 na II Zjeździe LZS narzekano na brak sprzętu, urządzeń czy kadry instruktorskiej. Niedomagania te spowodowane były m.in. nieodpowiednim rozdzieleniem kompetencji w zakresie rozwoju sportu wiejskiego, które polegało na jednoczesnej odpowiedzialności ZMP, ZSch i PO „SP” za tę sferę życia młodzieży wiejskiej¹⁷².

Na początku 1956 roku LZS przeżywały kryzys organizacyjny związany z likwidacją PO „SP”¹⁷³. 18 stycznia 1956 roku Rada Państwa wydała dekret o organizacji spraw kultury fizycznej. Nastąpiła wówczas ograniczona liberalizacja życia sportowego w Polsce i pewne uspołecznienie działalności państwa w zakresie kultury fizycznej. Wśród wielu walorów i nowinek dekretu istotna wydaje się treść artykułu 4. Przewidywał on, że we wszystkich środowiskach – szkolnym, pracowniczym, wiejskim, spółdzielczości pracy oraz w siłach zbrojnych i organach bezpieczeństwa – działać miały zrzeszenia sportowe, zmierzające do realizacji zadań kultury fizycznej na zasadzie dobrowolności¹⁷⁴.

¹⁷² M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 227.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 227.

¹⁷⁴ A. Nowakowski, *op. cit.*, s. 69–73.

4. WYCHOWANIE FIZYCZNE I ZDROWOTNE NA WSI POLSKIEJ W LATACH 1944–1956

4.1. WYCHOWANIE FIZYCZNE W SZKOŁACH WIEJSKICH ORAZ WSPÓŁPRACA SZKÓŁ Z LZS

Po zakończeniu drugiej wojny światowej polskie szkolnictwo wymagało gruntownej odbudowy, także w dziedzinie wychowania fizycznego. Brakowało obiektów i urządzeń sportowych, nauczycieli wychowania fizycznego oraz programów zajęć lekcyjnych. W odtworzeniu tych elementów pomagał jednak zapał i chęci osób, które przeżyły zawieruchę wojenną. Do popularyzacji wychowania fizycznego zaangażowano również niektóre organizacje młodzieżowe działające zarówno w środowisku miejskim, jak i wiejskim. Już w pierwszych latach po zakończeniu wojny organizacje te inicjowały masowe akcje wychowania fizycznego z powszechnym udziałem młodzieży szkolnej. Szczególną popularnością cieszyły się marszobiegi, rajdy, spływy i inne przedsięwzięcia mające na celu rozpowszechnianie wychowania fizycznego. Władze oświatowe, uporawszy się z podstawowymi problemami szkolnictwa, poświęcały sprawom kultury fizycznej więcej uwagi. Rozpoczęto realizację nowego programu wychowania fizycznego¹. W latach 1945–1948 dziedzinę tę łączono również z przysposobieniem wojskowym².

Wychowanie fizyczne na wsi miało wypełniać czas wolny po pracy, szkole, zajęciach domowych. Andrzej Wohl, opisując funkcję wolnego czasu w środowisku wiejskim, stwierdził, że „[...] sport w szerokim tego słowa znaczeniu może być uprawiany tylko dobrowolnie, poza godzinami pracy, w czasie określonym jako czas wolny. Otóż trudno sobie w ogóle wyobrazić istnienie takiego marginesu wolnego czasu w ramach tradycyjnej społeczności wiejskiej i jeszcze na domiar w warunkach prymitywnej, rozdrobnionej gospodarki rolnej, pochłaniającej każdą chwilę rodziny chłopskiej. Taką zaś była ogromna część gospodarstw chłopskich w Polsce do 1939 r.”³

Według władz państwowych szkoła wiejska miała być ośrodkiem integracji młodzieży oraz źródłem wiedzy i postępu wiejskiego społeczeństwa. To właśnie ona stworzyła warunki do rozwoju wiejskiego wychowania fizycznego. Jednak najczęściej dzieci, kończąc swoją edukację, były angażowane do ciężkiej pracy

¹ *Kultura fizyczna i sport w 40-leciu PRL* (praca zbiorowa), Warszawa 1984, s. 34–36.

² R. Lech, *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego w latach 1945–1995. Zarys działalności*, Wrocław 1995, s. 8.

³ A. Wohl, *Spoleczne warunki upowszechniania sportu na wsi*, „Kultura Fizyczna”, 1962, nr 6, s. 475.

w gospodarstwie domowym. Szkolne wychowanie fizyczne mogło pełnić zaledwie funkcję drogowskazu.

Według Stanisława Drażdżewskiego działacze LZS zdawali sobie sprawę z tego, że w okresie szkolnym można najbardziej wpłynąć na osobowość człowieka⁴. Zwłaszcza w środowisku wiejskim, w którym procesy wychowawcze zachodziły w sposób łagodniejszy niż w przypadku dzieci miejskich. Oprócz tego, zdaniem działaczy sportowych, praca w zakresie wychowania fizycznego z wiejskimi dziećmi dawała wielkie możliwości. Twierdzono, że efekty tej pracy były tym większe i trwalsze, im wcześniej przystępowano do właściwego i racjonalnego stosowania bodźców ruchowych, kształtowania właściwych nawyków przy równoczesnym i stałym rozbudzaniu zainteresowań kulturą fizyczną.

Współpraca LZS ze szkołami wiejskimi rozpoczęła się od początku działalności wiejskich kół sportowych. Wielu działaczy LZS rekrutowało się ze środowiska nauczycielskiego, które szczególnie wyraźnie dostrzegało wychowawczą rolę LZS⁵. Umocnienie związków między LZS a szkołą nastąpiło zaraz po utworzeniu Zrzeszenia LZS. Widoczne to było zwłaszcza w pracy rad powiatowych. Różnorodne inicjatywy w dziedzinie pogłębiania współpracy LZS ze szkołą wynikały z przeświadczenia, że młodzież szkolna stanowi przyszłość wiejskich kół sportowych. Ta współpraca szczególnie nasiliła się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych.

Aktywny nauczyciel był zawsze główną postacią upowszechniania kultury fizycznej na wsi. Jego autorytet wpływał korzystnie na młodzież wiejską. Szkoła – ze swoją bazą i urządzeniami – stanowiła skuteczny ośrodek aktywności ruchowej młodzieży⁶.

Jednak wbrew pozorom, szkoły wiejskie nie odegrały wielkiej roli w popularyzowaniu wychowania fizycznego. W zakresie krzewienia kultury fizycznej wśród młodzieży wiejskiej wywiązywały się one ze swych zadań tylko w minimalnym stopniu. Na przeszkodzie do pełnej realizacji założonego programu wychowania fizycznego stały niedostateczna liczba szkół, ich złe warunki materialne oraz niewłaściwe przygotowanie nauczycieli wychowania fizycznego⁷.

O popularyzację wychowania fizycznego starały się również jednostki organizacyjne szczebla wojewódzkiego. Przykładem jest Wydział Oświaty WRN w Poznaniu, który w roku 1953 zwrócił specjalną uwagę na umasowienie wychowania fizycznego wśród młodzieży szkół licealnych, podstawowych, przede

⁴ S. Drażdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie i działalność*, Warszawa 1974, s. 121–122.

⁵ S. Garczarczyk, Z. Mika, T. Warzych, J. Wesołowski, *Ludowe Zespoły Sportowe w województwie poznańskim 1946–1986*, Poznań 1986, s. 7.

⁶ S. Drażdżewski, *op. cit.*, s. 121–122.

⁷ J. Masny, *Kultura fizyczna wśród młodzieży wiejskiej*, Warszawa–Kraków 1980, s. 18.

wszystkim szkoł wiejskich. W porozumieniu ze szkołami wydział ten opracował plan szkolenia nauczycieli wychowania fizycznego, stwarzając im odpowiednie warunki pracy⁸.

Pod koniec stycznia 1953 roku Komisja Oświaty i Kultury WRN w Poznaniu przeanalizowała stan i rozwój umasowienia kultury fizycznej w szkołach podstawowych oraz licealnych województwa poznańskiego. Stwierdzono, że wychowanie fizyczne w szkołach wiejskich zyskiwało coraz większą popularność, jednakże odbywało się to w zbyt wolnym tempie. Pojawiały się problemy związane z zatrudnianiem dzieci do pracy w rolnictwie. „Brak kontroli w.f. w szkołach podstawowych przez kierowników Wydziałów Powiatowych i wizytatorów Oddziałów szkół podstawowych i licealnych oraz brak elementarnego przygotowania nauczycieli w zakresie w.f. prowadzi do nie odbywania się lekcji”⁹. Podano przykład zajęcia w szkole w dniu 8 października 1952 roku. „[...] połączone klasy 2 i 3 w szkole podstawowej o 4 nauczycielach w Galewie pow. Turek miały mieć na 3-ciej lekcji szkolnej, a pierwszej lekcji dla tego zespołu dzieci w tym dniu – lekcję w.f. Wizytacja stwierdza, że lekcja w.f. się nie odbywa, a nauczyciel Nowak Jerzy siedzi z czworgiem uczniów (klasa liczy 18) w izbie lekcyjnej. Zapytany dlaczego nie prowadzi lekcji w.f. odpowiada, że rodzice dzieci na pierwszą lekcję w.f. nie przysyłają, zatrudniając je w pracach gospodarstwa domowego. Zgodnie z wypowiedzią nauczyciela dzieci na następną lekcję przybyły w komplecie. Wizytujący zażądał przeprowadzenia lekcji w.f. Nauczyciel oparł lekcję na musztrze formalnej i kilku zabawach ze śpiewem z programu klasy I. Wobec takiego stanu rzeczy wizytujący przeprowadził lekcję wykorzystując warunki terenowe i tak zainteresował dzieci, że te samorzutnie zapytały kiedy znów przyjedzie, a zapytane dlaczego nie chodzą na lekcję gimnastyki odpowiedziały, że na tych lekcjach nic nie robią, dlatego na nie nie przychodzą”¹⁰. Takich przykładów w szkolnictwie podstawowym było więcej, a zdarzały się również podobne przypadki w szkolnictwie średnim.

Jan Zajdel uważa, że nauczyciel wiejski odgrywał ważną rolę w krzewieniu kultury fizycznej na wsi. W szkole wpajał młodzieży nawyki w zakresie kultury życia codziennego i wychowania fizycznego. Te same zadania realizował również w życiu po pracy. Autor podkreśla autorytet, jakim cieszył się zawód nauczyciela w środowisku wiejskim. „Dziesięć lat temu [1944] nauczyciel wiejski po-

⁸ APP, PWRN, sygn. 231, Uchwała nr 4/15/53 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 20 stycznia 1953 roku dotycząca pracy Komitetu Kultury Fizycznej województwa poznańskiego.

⁹ APP, PWRN, sygn. 296, Materiały informacyjne odnośnie stanu i rozwoju umasowienia kultury fizycznej szkół podstawowych i licealnych województwa poznańskiego. Załącznik 4 – I/53 do protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty i Kultury WRN Poznań z dnia 29.01.1953 r.

¹⁰ *Ibidem*.

magął chłopom dzielić obszarniczą ziemię, by potem prowadzić pionierską pracę w zakładaniu ogródków miczurinowskich, w komitetach założycielskich spółdzielni produkcyjnych czy w ognisku życia kulturalnego – świetlicy gromadzkiej”¹¹.

Za wzór nauczycieli pracujących społecznie dla dobra LZS J. Zajdel stawiał Andrzeja Batkę z Łysej Góry (powiat brzeski) i Stanisława Słupianka z Trzcinicy (powiat kępiński). Obaj wyróżniali się pracą organizacyjną i wychowawczą. Przyciągali tym samym rzesze nowych członków LZS. S. Słupianek sam założył kilka LZS w okolicy. Pełnił również funkcję przewodniczącego RP Z LZS w Kępnie.

Jan Zajdel w swoim opracowaniu z lat pięćdziesiątych ideologicznie podkreślił, że wzorowa postawa nauczycieli wynikała z odpowiedniej pracy partii i ZMP. Jednak prawdopodobnie to oni sami angażowali się do tej społecznej pracy. Jednocześnie jednak duże zaangażowanie nauczycieli wiejskich w popularyzację wychowania fizycznego należało do wyjątków. Aktywność pedagogów w tym zakresie w wielu miejscowościach pozostawiała wiele do życzenia. Po prostu brakowało ofiarnych i oddanych swojej pracy nauczycieli. Pewnie dlatego w okresie wakacyjnym powoływano nauczycieli na kursy LZS i szkolono ich w zakresie wychowania fizycznego. W roku 1952 przeszkolono 600 osób, a rok później – 1000¹².

Nauczyciel wychowania fizycznego w szkole na wsi, wykonując dobrze swoją pracę, osiągał zadowalające wyniki wychowawcze. Jego przedmiot dzięki temu był dobrze postrzegany przez środowisko pedagogiczne i rodziców uczniów.

Wiejscy nauczyciele wychowania fizycznego, jako jedyni kompetentni we wsi, często wykorzystywani byli do prac społecznych, niezwiązanych z ich służbą docelową. „Jeżeli jednak szkoła ma ponieść trud pracy społecznej, akcji ogólnokrajowej, czy też lokalnej wtenczas wysuwa się do tej pracy nauczyciela w.f. – najczęściej jedynego do tego przedmiotu w szkole. Zajęcia w.f. zostają «z lekkim sercem zawieszone» na czas nieobecności nauczyciela w szkole”¹³. Najczęściej właśnie nauczycieli wychowania fizycznego wysyłało wraz z młodzieżą do PGR czy spółdzielni rolniczych na wykopki ziemniaków, zbieranie buraków itp. Świadczyło to o niedocenianiu lekcji wychowania fizycznego. Zjawisko to, nierzadko wynikające z postawy samych kierowników szkół, można było zauważyć nie tylko w szkołach podstawowych, ale i na wyższych poziomach edukacji.

¹¹ J. Zajdel, *Sport na wsi*, Warszawa 1954, s. 18.

¹² *Ibidem*, s. 18–19.

¹³ APP, PWRN, sygn. 296, Materiały informacyjne odnośnie stanu i rozwoju umasowienia kultury fizycznej szkół podstawowych i licealnych województwa poznańskiego. Załącznik 4 – I/53 do protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty i Kultury WRN Poznań z dnia 29.01.1953 r.

Utworzenie referatu wychowania fizycznego, przy wydziałach oświaty działających w prezydiach miejskich i powiatowych rad narodowych, było jakoby dalszym etapem kontroli ćwiczeń fizycznych w szkołach. Do zadań kierowników referatów wychowania fizycznego należało m.in. kontrolowanie problemów z przeprowadzaniem zajęć z tego przedmiotu w wiejskich szkołach podstawowych.

Przeszkodą w pracy nauczycieli wychowania fizycznego w szkołach wiejskich był również brak odpowiednich urządzeń sportowych, szczególnie sal gimnastycznych. Problemy z salami sprawiały, że w okresach niesprzyjających warunków atmosferycznych (deszcz, zimowa zawierucha) zajęcia odwoływano. Tym samym wychowanie fizyczne miało więc charakter sezonowy. Komisja Oświaty i Kultury WRN w Poznaniu na posiedzeniu w styczniu 1953 roku we wnioskach zwróciła uwagę na zwiększenie liczby urządzeń sportowych przy szkołach. „Każda nowo budująca szkoła winna w swoich normach przewidywać właściwe warunki do prowadzenia w.f. Wymiary sal gimnastycznych winny być takie, by umożliwić prowadzenie gier koszykówki i siatkówki. Wymiary nie mogą być dostosowane kurczowo do liczby dzieci w danym roku, gdyż z roku na rok przybywa młodzieży i trudno myśleć o rozbudowie sali gimnastycznej pobudowanej przed paru laty. Tym bardziej, że ze sal gimnastycznych korzystają poza młodzieżą szkolną zrzeszenia sportowe w mieście, a LZS-y na wsiach”¹⁴. Zalecano oprócz tego budowę większej liczby boisk sportowych na wsiach i odpowiednie wykorzystanie obiektów sportowych. I tak sale gimnastyczne były nierzadko przekształcane w aule szkolne i miejsca zebrań komitetów rodzicielskich. Zebrania i różne uroczystości odbywały się często kosztem zajęć z wychowania fizycznego¹⁵.

Podczas tzw. konferencji sierpniowych w 1953 roku nauczycielom przekazywano również instrukcje dotyczące ideologizowania lekcji wychowania fizycznego w szkole. Propagowano więc odznakę Bądź Sprawny do Pracy i Obrony (BSPO) oraz podkreślano związki kultury fizycznej z rozwojem kultury umysłowej¹⁶.

Do trudnych zadań nauczycieli wychowania fizycznego należała walka z przesadami uczniów. Spośród popularnych w tamtym czasie na wsi uprzedzeń Marek Ordyłowski wymienia m.in. „wstyd wiejskich dziewcząt do zakładania stroju sportowego, przesąd, by nie kąpać się przed «świętym Janem», robienie

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ M. Ordyłowski, *Polityczne aspekty rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej (1945–1956)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 227.

znaku krzyża przed wejściem do wody, rozumianego jako ochrona przed utońnięciem, amulety, święte medaliki, krzyżyk”¹⁷.

Wychowanie fizyczne w szkołach wiejskich popularyzowano również w ramach działalności kół LZS. W roku 1954 RG Z LZS na IV Plenum podjęła uchwałę w sprawie polepszenia pracy LZS w szkolnictwie rolniczym. We wstępie do uchwały autorzy, oprócz zalet kultury fizycznej dla rolnictwa, zwrócili uwagę na wkład szkół rolniczych w kształcenie niezbędnych kadr fachowców. „Są to kierownicze kadry naszego rolnictwa, od których zależą w poważnym stopniu wyniki w bitwie o urodzaj i podniesienie hodowli”. Zdaniem przedstawicieli RG Z LZS zadaniem wiejskich kół było „przygotowanie zdrowych i silnych ludzi, radujących się życiem, umiejących pokonywać stojące w pracy i życiu trudności”¹⁸. Odpowiednia praca LZS w szkołach rolniczych miała mieć ogromne znaczenie w rozwoju kultury fizycznej na wsi, w spółdzielniach rolniczych, PGR i POM, do których trafiali absolwenci rolniczych szkół. Właśnie oni byli organizatorami pracy w zakresie wychowania fizycznego w tych placówkach.

Przykładem wzorowej pracy w zakresie wychowania fizycznego w szkołach rolniczych był LZS Pionier przy Państwowym Technikum Rolniczym (PTR) w Przygodzicach w powiecie ostrowskim. Został on utworzony w 1952 roku z inicjatywy nauczyciela języka polskiego Tadeusza Kormana oraz przewodniczącego RP Z LZS w Ostrowie Wielkopolskim Norberta Kijaka. W pracę koła angażowali się również inni nauczyciele i działacze sportowi z Przygodzic. Członkowie LZS Pionier w późniejszym czasie aktywnie włączali się w popularyzację wychowania fizycznego na wsi, dzieląc się swoim doświadczeniem z młodszymi kolegami¹⁹.

Na początku 1955 roku zagadnieniami oświaty w środowisku wiejskim zajął się WKKF Poznań. Oddział WF Wydziału Oświaty WRN miał za zadanie doszkolić około 1/3 nauczycieli WF w szkołach znajdujących się w siedzibach GRN. Wynika z tego, że ówczesna współpraca nauczycieli z wiejskimi kołami sportowymi i popularyzacja wychowania fizycznego nie stały na wysokim poziomie. „Koniecznym jest przyciągnięcie nauczycieli WF do pracy w LZS”²⁰. Wydział uwzględnił również w planach inwestycyjnych budowę sal gimnastycznych przy nowo powstających szkołach oraz stopniową ich dobudowę przy już istniejących.

¹⁷ *Ibidem*, s. 227.

¹⁸ AAN, GKKF, sygn. 118/26, t. 2, Uchwała IV Plenum Rady Głównej Zrzeszenia LZS w sprawie polepszenia pracy LZS w szkolnictwie rolniczym [b.d., prawdopodobnie 1954 r.].

¹⁹ Wywiad ze Zbigniewem Wittkiem, działaczem sportowym z Przygodzic, przeprowadzony 07.04.2002 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

²⁰ AAN, GKKF, sygn. 118/4, Wytyczne Prezydium WKKF w Poznaniu w sprawie rozwoju ruchu sportowego na wsi w 1955 r., Poznań 09.02.1955 r.



Mistrzostwa powiatu ostrowskiego w kolarstwie
(Sieroszewice, prawdopodobnie rok 1955)

Źródło: Archiwum prywatne Stanisława Pułkownika, działacza LZS z Sieroszewic

Do popularyzacji wychowania fizycznego włączono również harcerzy. W roku 1955, a także rok wcześniej, w sezonie zimowym wychowanie fizyczne popularyzowano poprzez gry i zabawy na śniegu w szkołach, również wiejskich. Młodzież wiejską uczono jazdy na nartach i łyżwach, organizowano zjazdy na sankach i tory przeszkód.

W niektórych powiatach do pracy związanej z wychowaniem fizycznym angażowały się również komitety rodzicielskie, które kupowały dla uczniów sprzęt sportowy oraz budowały urządzenia i tory przeszkód. W powiecie konińskim niektórzy członkowie komitetu ćwiczyli razem z uczniami. W roku 1955 komitet rodzicielski w powiecie kościańskim przygotował nagrody w postaci książek i słodczy dla uczniów biorących udział w harcerskich zabawach na śniegu²¹.

Na popularyzację wychowania fizycznego duży wpływ mieli kierownicy szkół. Niektórzy z nich pozytywnie podchodzili do tego zagadnienia. W roku 1955 w Zakrzynie w powiecie kaliskim kierownik szkoły wraz z Prezydium GrRN pomógł zakupić sprzęt sportowy dla LZS, który prawdopodobnie tworzyli

²¹ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Analiza i ocena przebiegu Zimowych Igrzysk Harcerskich w roku 1955 na terenie województwa poznańskiego [b.d., prawdopodobnie 1955 r.].

uczniowie jego szkoły. W sprawozdaniach z upowszechniania wychowania fizycznego na wsi bardzo często podkreślano zaangażowanie zarządców oświatowych. „Całe prezydium i nauczycielstwo bierze udział w rozgrywkach pociągając za sobą tym młodzież”²². Pozostałe prezydia GrRN powiatu kaliskiego nie interesowały się pracą LZS, a „[...] przewodniczący w/w GrRN byli zdziwieni, że nawet sportem winni się interesować”²³. Nauczyciele rzadko zostawiali członkami LZS, tłumacząc się dużą ilością pracy oraz podważaniem własnego autorytetu. Uważali oni, że praca na rzecz popularyzacji wychowania fizycznego w środowisku wiejskim jest sprawą drugorzędną, nieprzynoszącą chwały.

Podczas wyjazdowego posiedzenia poznańskiego WKKF w Ostrowie Wielkopolskim w listopadzie 1955 roku podkreślono również słabe wyniki organizacyjne w Technikum Leśnym w Sośniach oraz niedostateczną liczbę nauczycieli wychowania fizycznego w całym powiecie ostrowskim²⁴.

W powiecie Olkusz w województwie krakowskim sytuacja z wychowaniem fizycznym w szkołach była nieco lepsza, ale w rejonie żaden z nauczycieli nie posiadał kwalifikacji instruktora lekkiej atletyki, choć była to dyscyplina bardzo popularna w okolicy. W szkołach brakowało również sprzętu lekkoatletycznego potrzebnego do treningów²⁵.

W województwie wrocławskim nie wszyscy nauczyciele w dostateczny sposób interesowali się pracą w LZS i nie wszyscy brali czynny udział w ich życiu. Podczas posiedzenia Prezydium WKKF Wrocław w roku 1955 przewodniczący Zrzeszenia LZS Kaczmarek podkreślił ważność współpracy z Wydziałem Oświaty. „Ministerstwo Oświaty w br. szkolnym wprowadziło w szkołach na wsi 6 godzin w.f., z których wiele może skorzystać młodzież LZS. W związku z tym dobrze byłoby przeprowadzić wspólne szkolenie”²⁶.

Podczas Krajowej Narady LZS w roku 1956 działacz z Lublina Drażkiewicz zasugerował, aby młodzież szkolna na wsi bardziej zaangażowała się w popularyzację wychowania fizycznego. Uważał, że trzeba wykorzystać kadry nauczycielskie do propagowania i rozwijania wychowania fizycznego. Jego zdaniem należało zaangażować w to wyższe uczelnie. „Młodzież wiejska odchodząca na

²² APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli pracy LZS na terenie pow. kaliskiego, 06.08.1955 r.

²³ *Ibidem*.

²⁴ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Protokół z posiedzenia Prezydium WKKF w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Ostrowie Wlkp., odbytego w dniu 09.11.1955 r. o godz. 13.00 w Świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie Wlkp. – Ratusz, Ostrów Wlkp. 09.11.1955 r.

²⁵ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Sprawozdanie z wyjazdu na plenum sekcji lekkoatletycznej WKKF Kraków, Warszawa 24.03.1955 r.

²⁶ AAN, GKKE, sygn. 118/5, Protokół z posiedzenia Prezydium WKKF odbytego w dniu 07.09.1955 r., Wrocław 07.09.1955 r.

naukę nie powinna tracić więzi ze swoim środowiskiem”²⁷. Wśród zadań wychowawczych, zalecanych szczególnie nauczycielom, znalazła się uwaga, aby poprzez nietolerancję religijną i polityczną nie zniechęcić młodzieży do wychowania fizycznego. Podczas tej samej narady delegat Kujawski zasugerował, by pracę w zakresie wiejskiego wychowania fizycznego rozpocząć od tradycyjnych polskich gier i zabaw. Proponował gry w „dwa ognie” i palanta. Zaaapelował również o rozwijanie jeździectwa na wsiach, nawet w najbardziej podstawowym zakresie²⁸.

Zainteresowanie władz sprawami wychowania fizycznego na wsi było znikome. Współpraca między LZS a szkołą w omawianym okresie była od samego początku nieformalna. Zależała zarówno od osobistego zaangażowania działaczy, jak i nauczycieli wychowania fizycznego, którzy niejednokrotnie byli członkami LZS. Sytuacja zmieniła się dopiero w styczniu roku 1958, kiedy Okólnikiem Ministerstwa Oświaty zarządzono współpracę szkół wiejskich z LZS. Od tego czasu wiejskie koła sportowe mogły korzystać ze szkolnych sal gimnastycznych i zastępczych²⁹.

Po zajęciach szkolnych dzieciom wiejskim najczęściej wolny czas zabierała praca w rolnictwie. Nauczyciele, instruktorzy, a często nawet sami członkowie LZS starali się uświadamiać rodzicom, że odpowiednie wychowanie fizyczne pomoże w wydajniejszej pracy na roli. Oczywiście, zgodnie z zaleceniami odprawy wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej z roku 1949, wszelkie postulaty w dziedzinie wychowania fizycznego realizowane miały być razem z programem ideologii socjalistycznej. Również zagadnienia przebudowy struktury gospodarczej wsi, czyli jej kolektywizacji, miały być ujęte w programach szkolenia z zakresu wychowania fizycznego i podawane wiejskiej młodzieży z właściwym podejściem pedagogicznym. W zakresie uczestnictwa odpowiednich osób w wiejskich kołach sportowych też istniały określone zasady. „Aby naprawić dotychczasową na wsi krzywdę społeczną, stawiamy jasno i wyraźnie w poczuciu pełnej odpowiedzialności, że tylko dziecko chłopu małego i średniorolnego będzie gospodarzem, kierownikiem, działaczem sportowym w LZS i wzorowych ośrodkach KF. Chłop mały i średniorolny musi namacalnie odczuć, że tylko w ustroju socjalistycznym ma możliwość zdobycia przodującej roli należnej mu z racji jego pochodzenia socjalnego i pracy”³⁰.

²⁷ AAN, GKKE, sygn. 118/17, Protokół z obrad krajowej narady Aktywu Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” odbytej w Warszawie w dniu 06.12.1956 r.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ L. Drohobycki, *O współpracy Ludowych Zespołów Sportowych ze szkołą wiejską*, „Wychowanie Fizyczne w Szkole”, 1959, nr 4, s. 28–30.

³⁰ AAN, ZSCH, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

Trudno było również zmienić zdanie osób starszego pokolenia żyjącego na wsi. Uważali oni, że wychowanie fizyczne nie było wsi potrzebne. Według nich popularyzacja wychowania fizycznego odciągała młodych ludzi od pracy w rolnictwie. Nieprzychylny stosunek wiejskiej społeczności starali się łagodzić działacze krzewiący kulturę fizyczną na wsi. Należał do nich Longin Guz, nauczyciel wychowania fizycznego ze szkoły w Sławianowie w powiecie Złotów. Starsi mieszkańcy wsi nie przyjmowali do wiadomości, że wychowanie fizyczne pomaga rozwijać się człowiekowi. Mieli nadzieję, że zapał młodzieży szybko zgaśnie. „Ileż to przykrych słów trzeba było wysłuchać od rodziców, którzy uparcie twierdzili, że sport na wsi to zbyt duża rozrywka oraz że młodzież przy pracy na roli dość się «wysportuje». Pocieszali się jedynie tym, że to słomiany zapał, porywanie się z motyką na słońce i że ci zapaleńcy w końcu się jakoś «ustatkują»”³¹. Jednak po pewnym czasie ci sami ludzie, którzy do niedawna jeszcze złorzeczyli poczynaniom młodocianych, stali się ich gorącymi sympatykami. Członkowie wykorzystali to zainteresowanie i utworzyli klub sympatyków LZS, który oprócz wsparcia moralnego okazywał również pomoc materialną³².

W tradycyjnym gospodarstwie na wsi zajęcia domowe nie tylko angażowały całą rodzinę, ale tworzyły pewną więź. Decydujące słowo miał jednak właściciel gospodarstwa, którym najczęściej był mężczyzna.

Z biegiem czasu obowiązki w gospodarstwie domowym zaczęły się kurczyć. Miał na to wpływ rozwój techniki i wiedzy o rolnictwie. Młodzież wiejska uzyskała możliwość wyboru zawodu i decydowania o swoim losie. Nowe warunki domowe, mniej obowiązków i więcej wolnego czasu umożliwiały młodym ludziom udział w organizacjach wiejskich, w tym również w organizacjach popularyzujących wychowanie fizyczne³³.

Zróznicowanie zawodowe na wsi stało się kolejnym czynnikiem popularyzującym kulturę fizyczną na wsi. Obok chłopów zajmujących się rolnictwem, zwiększyła się grupa chłopów-robotników oraz rozszerzała się warstwa robotników i rzemieślników wiejskich, a także wzrosła liczebnie warstwa wiejskiej inteligencji. Między tymi, którzy odeszli do miasta, a tymi, którzy pozostali na wsi, wiążąc się z przemysłem, stworzył się naturalny pomost dla przepływu kultury miejskiej na wieś, w tym również kultury fizycznej³⁴.

W ćwiczeniach fizycznych wychowawczą rolę dostrzegły również Ministerstwo Obrony Narodowej (MON) i Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych

³¹ L. Guz, *Zespół sportowy na wsi szkołą współżycia i współdziałania – przykład LZS „Krajna”*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 241.

³² *Ibidem*, s. 245.

³³ A. Wohl, *Sport wiejski a przeobrażenia wsi polskiej*, Warszawa 1977, s. 21–22.

³⁴ *Ibidem*, s. 22–23.

(MRiRR). W roku 1947, poprzez PUWFiPW, wprowadziły one zarządzenia dotyczące wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego realizowanych w akcji Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego. „W celu podniesienia kultury rolnej, wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego i wychowania obywatelskiego młodzieży wiejskiej i ogarnięcia tą akcją najszerzych rzesz młodzieży na wsi Minister Obrony Narodowej z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych zarządzili m.in. wprowadzenie z dniem 1 kwietnia 1947 r. obowiązkowego Przysposobienia Rolniczego dla młodzieży wiejskiej obojga płci od lat 16 wzwyż. Akcję Przysposobienia Rolniczego połączono z akcją powszechnego WF i PW na wsi w jedną całość pod nazwą Przysposobienie Rolnicze i Wojskowe (PRW). Organem kierującym pracą związaną z PRW został Główny Inspektorat PRW przy MriRR”³⁵.

Od roku 1947 PRW zaczęło odgrywać znaczącą rolę w rozwoju kultury fizycznej na wsi³⁶. Poza tym w zespołach PRW prowadzono intensywne szkolenie ideologiczne. Aby urozmaicić młodzieży naukę w hufcu, na wychowanie fizyczne poświęcano aż 33% czasu przeznaczanego na szkolenie. Najważniejszym zadaniem PRW było przygotowanie młodzieży wiejskiej do przebudowy wsi (chodziło o pozyskanie młodzieży dla nowych idei wbrew poglądom ich rodziców)³⁷. Leonard Szymański zauważył, iż przed 1948 rokiem obok ZSCh ważnym elementem w rozwoju wychowania fizycznego w środowisku wiejskim było właśnie PRW³⁸.

Rozbudowujący się przemysł potrzebował dużo ludzi, a właśnie takie rezerwy znajdowały się w przeludnionych środowiskach wiejskich. Młodzież wiejska chętnie przychodziła do miasta, do ośrodków przemysłowych. Niemniej wieś potrzebowała dobrych rolników, znających swój fach i prowadzących gospodarstwa za pomocą nowoczesnych metod. Dlatego właśnie wieś objęto szkoleniem w hufcach PRW, tj. przysposobieniem rolniczo-wojskowym³⁹.

Po wojnie częstym zjawiskiem była nieufność społeczeństwa do zarządzeń władz państwowych. Dotyczyło to również PRW. Z meldunku z województwa poznańskiego o sytuacji w terenie można się dowiedzieć, że akcja PRW przeprowadzana była w bardzo niesprzyjających warunkach. „Miejscowy element wiej-

³⁵ AAN, PUWFiPW, sygn. 82, Rozkaz tajny PUWFiPW przy MON w sprawie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w akcji PRW, 13.03.1947 r.

³⁶ M. Piórek, M. Franczyk, *60 lat Ludowego Klubu Sportowego „Zryw” Dzikowiec*, Dzikowiec 2008, s. 24.

³⁷ M. Ordyłowski, *op. cit.*, s. 224–225.

³⁸ L. Szymański, *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-leciu Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 52.

³⁹ APP, KW PZPR, sygn. 3611, Wspomnienia Kazimierza Maryańskiego, byłego komendanta PWiWF w Kole i PO „SP” w Poznaniu, z dnia 15.12.1969 r., s. 2.

ski jest niesłuchanie konserwatywnym, nieufnym i podejrzliwym, dopatrujący się prób wywiezienia na Sybir oraz prób tworzenia kołchozów. Wyrażnie hamuje akcje społeczeństwo starsze, które obawia się, iż akcja ta ma na celu rozpolitykowanie młodzieży. Istnieje obawa, iż bez wprowadzenia wyraźnego przymusu, sprawa pójdzie bardzo ciężko⁴⁰. W powiecie Września nastroje młodzieży były pozytywne, choć starsze pokolenie starało się ostrzegać młodych. „Szerzona jest propaganda w terenie, że PRW to początek komunizmu, że to przerabianie ludzi na swoją stronę”⁴¹. Duży wpływ na młodzież wiejską wywierało KSM, które krytykowało PRW i zniechęcało młodzież do udziału w akcji: „np. w gminie Miłosław, kiedy junacy przybyli na ćwiczenia ostrego strzelania, mimo niepełnej frekwencji, zastano teren częściowo zdemolowany, powywracane słupy itd.”⁴².

Postęp techniczny, który od początku lat pięćdziesiątych wpłynął na rozwój rolnictwa, postawił przed ludnością wiejską wiele wyzwań. Coraz częściej w pracy na roli potrzebne były szybkie i precyzyjne ruchy. Według ówczesnej propagandy właśnie wiejskie wychowanie fizyczne miało być dodatkiem do prac rolniczych. Jedni kształtowali swoją sprawność fizyczną świadomie, inni przy okazji wypełniania wolnego czasu⁴³.

Ogólnie rzecz biorąc, wpływ działalności LZS na podniesienie produkcji rolnej na wsi nie był wielki. Koła sportowe angażowały się do pracy głównie z powodu zobowiązań z okazji różnych świąt i uroczystości państwowych. W sezonie zimowym 1953/1954 członkowie LZS Myślinów (powiat jaworski) oczyścili siewniki i zakonserwowali je na okres zimowy. Przewodniczący LZS Stary Jawor przy PGR zobowiązał się podnieść wydajność kombajnu S-4 przez ulepszenie spustu zboża, co umożliwiło opróżnianie wymłóconego zboża bez postoju maszyny. Członkowie tego samego LZS przygotowali 24 hektary pola do zasiania zboża i buraków cukrowych. Jednak tego rodzaju zobowiązania podejmowane były tylko przez LZS o charakterze rolniczym i w PGR⁴⁴. W powiecie dzierzoniowskim członkowie LZS pomagali rolnikom w akcji siewnej. Niestety, do pracy młodzież wykorzystywała często sprzęt sportowy. Tak było w Księginicach Wielkich, Łagiewnikach i Wilkowie, gdzie młodzież pracowała w strojach sportowych przy wywozie obornika i przy żniwach. Młodzież wiejska, poinstruowana odpowiednio na pogadankach, miała za zadanie przekonywać

⁴⁰ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Meldunek o pracy PRW w powiatach woj. poznańskiego (na podstawie raportów inspektorów ZPW OW III i oficerów z jednostek w okresie 15.07.1947 r. – 25.07.1947 r.), 21.08.1947 r.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ A. Wohl, *Sport wiejski...*, s. 90.

⁴⁴ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

opornych rodziców do wywiązywania się z oddania zboża czy też podatku gruntowego państwu⁴⁵. W województwie bydgoskim przykładem odpowiednio realizowanej pracy politycznej były działania członka LZS z powiatu Świecie Stefana Maślaka, który przekonał rodziców do obowiązkowego dostarczenia państwu zbóż⁴⁶.

W roku 1954 GK KF powziął uchwałę w sprawie dalszego rozwoju kultury fizycznej na wsi. Uzasadnienie tej uchwały rozpoczyna się przypomnieniem uchwały II Zjazdu PZPR. Wskazał on na ważne zadanie, jakim miało być przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa dla dobra budownictwa socjalistycznego w Polsce. „Wzrost produkcji rolnej jest niezbędnym warunkiem dalszego stałego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących”⁴⁷. W uchwale podkreślono rzekomą stałą pomoc klasy robotniczej dla wsi oraz wzrost mechanizacji rolnictwa. Według władz, ogromną rolę w socjalistycznej przebudowie państwa odgrywał również rozwój kultury i oświaty. Wszystkie te przemiany nadrabiały, zdaniem „władzy ludowej”, wiekowe zaniedbania, w tym w sferze kultury fizycznej. „Nieodłączną częścią rewolucyjnych przemian, jakie dokonały się w okresie dziesięciu lat istnienia władzy ludowej na wsi polskiej, jest rozwój kultury fizycznej i umasowienie sportu. Dalszy rozwój sportu na wsi jeszcze bardziej przyczynia się do likwidacji kapitalistycznej spuścizny, do zaspokojenia zdrowotnych i kulturalnych potrzeb ludności pracującej wsi, do dalszej aktywizacji w walce o socjalistyczną przebudowę wsi”⁴⁸. W rzeczywistości sytuacja wychowania fizycznego na wsi nie wyglądała tak dobrze. Ciągle brakowało urządzeń i kadry instruktorskiej, a przede wszystkim dziedzi na ta jeszcze nie zakorzeniła się w mentalności społeczności wiejskiej.

4.2. DZIAŁALNOŚĆ POWSZECHNEJ ORGANIZACJI „SŁUŻBA POLSCE” W ZAKRESIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO NA WSI

Popularyzowanie wychowania fizycznego było również jednym z ważniejszych zadań PO „SP” od chwili jej powołania w roku 1948. Z uchwały Biura Politycznego KC PZPR z roku 1952 w sprawie działalności i zadań PO „SP” można się dowiedzieć, że PO „SP” miała za zadanie pomaganie partii i ZMP w wychowywaniu młodzieży w wieku od 16 do 20 lat. Zdaniem partii rządzącej,

⁴⁵ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżonowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r.

⁴⁶ AAN, GK KF, sygn. 132/94, Ocena pracy na odcinku kultury fizycznej i sportu na wsi na terenie woj. bydgoskiego, WK KF Bydgoszcz [b.d., prawdopodobnie styczeń 1954 r.].

⁴⁷ AAN, GK KF, sygn. 118/26, t. 2, Uchwała Plenum GK KF w sprawie dalszego rozwoju sportu na wsi [b.d., prawdopodobnie 1954 r.].

⁴⁸ *Ibidem*.

PO „SP” miała spore osiągnięcia w zakresie kultury fizycznej na wsi. „«Służba Polsce» przyczyniła się do upowszechniania kultury fizycznej i sportu (szczególnie na wsi) przez aktywizację i udział młodzieży «SP» w kołach sportowych i LZS, przez włączenie setek tysięcy młodzieży do takich akcji jak: biegi narodowe, marsze jesienne itp. oraz budując na wsi boiska, stadiony itp.”⁴⁹. Zalecano zwiększenie udziału PO „SP” w umasowieniu i podnoszeniu poziomu wychowania fizycznego. Miałyby to być realizowane poprzez „pomoc LZS na wsi oraz Szkolnym Kołom Sportowym, propagowanie masowego zdobywania SPO, budowanie w ramach 3-dniówek boisk i innych urządzeń sportowych, udział w masowych akcjach sportowych wychowania fizycznego jak: biegi narodowe, marsze jesienne, sztafety itp., obsadzenie brygad «SP» odpowiednio przeszkoloną kadrą instruktorów w.f.”⁵⁰.

Wychowanie fizyczne było bardzo popularne w PO „SP”. Ćwiczenia fizyczne przyciągały wielu młodych junaków. W hufcach tej organizacji powstawały drużyny różnych dyscyplin sportowych. Junacy najchętniej grali w koszykówkę, siatkówkę, uprawiali lekkoatletykę. Jednak największym zainteresowaniem cieszyła się piłka nożna. Przeprowadzano rozgrywki wewnątrz brygad PO „SP”, a także zawody międzybrygadowe⁵¹.

Młodzież z hufców brała udział w pracach przy budowie lub remoncie różnego rodzaju urządzeń sportowych na wsi. Przykładem tego rodzaju przedsięwzięć była działalność hufca w Sieroszewicach w powiecie ostrowskim, którego prace opisała w kronice komendantka gminna PO „SP” Anna Siwak. „My junacy [...] oraz członkowie ZMP [...] deklarujemy w Ośrodku szkoleniowym Wielowieś wywieźć żwirem nawierzchnię boiska szkolnego, na którym odbywamy ćwiczenia. W ośrodku szkoleniowym Sieroszewice splanować boisko sportowe i pobudować tor przeszkód na nim”⁵². Na nowo wybudowanych lub wyremontowanych urządzeniach sportowych junacy sieroszewickiego hufca ćwiczyli i popularyzowali wychowanie fizyczne. 26 czerwca 1949 roku odbyła się w gminie Sieroszewice koncentracja męskiego i żeńskiego hufca gminnego PO „SP”. Był to sprawdzian stopnia wyszkolenia hufca oraz sprawdzian pracy komendanta i komendantki potrzebny do ogólnej punktacji gmin w powiecie i powiatu w województwie. „O godz. 8.30 rano na boisku sportowym w Sieroszewicach stawili się junacy w liczbie 164 oraz junaczki w liczbie 104. Pogoda była piękna więc zajęcia odbyły się na trawie. Po przerwie obiadowej nastąpiły

⁴⁹ AAN, GKkf, sygn. 132/129, Projekt nr 2 uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie działalności i zadań Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” [b.d., prawdopodobnie 1952 r.].

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ APP, KW PZPR, sygn. 3611, Wspomnienia Kazimierza Maryańskiego, byłego komendanta PWiWF w Kole i PO „SP” w Poznaniu, z dnia 15.12.1969 r., s. 4.

⁵² APP, KW PO SP, sygn. 150, Kronika Gminnego hufca „Służba Polsce” w Sieroszewicach założona 01.01.1949 r.

gry i zabawy, egzamin wytypowanych 10 junaków oraz wieczornica w ramach zajęć świetlicowych. Na program wieczornicy złożyły się występy junaków i junaczek. Były to wiersze solowe, recytacje zespołowe oraz śpiew chórów obydwóch hufców, powiązane konferansjerką. Na zakończenie zespół taneczny pierwszego plutonu odtńczył ognistego krakowiaka na obrębie koła, na 6 par. Całość wypadła bardzo efektownie, o czym świadczyły oklaski zebranej publiczności. Potem odbyła się zabawa taneczna w świetlicy ZMP w Sieroszewicach, która trwała do godz. 24.00 w ogólnie wesołym nastroju⁵³. Junacy każdy kolejny rok szkoleniowy rozpoczynali bardzo uroczyście. W programie dominowały imprezy sportowo-rekreacyjne popularyzujące wychowanie fizyczne wśród miejscowej młodzieży i starszego społeczeństwa. „Z dniem 10 września 1950 r. rozpoczęto nowy rok szkoleniowy 1950/1951. I znów młodzież cała skoncentrowała się w Sieroszewicach. Tym razem na program złożyły się zawody lekkoatletyczne i wyścigi kolarskie o zdobycie odznaki SPO”⁵⁴.

Obok wielu pozytywnych przykładów popularyzacji wychowania fizycznego w środowisku wiejskim zdarzały się również incydenty, które powodowały hamowanie procesu popularyzacji lub całkowity zanik zainteresowania kulturą fizyczną. Złą cechą hufców PO „SP” było przyzwyczajanie do rozkazodawstwa. Było to widoczne zwłaszcza przy współpracy z kołami LZS. Autor oceny pracy wiejskich kół sportowych województwa wrocławskiego z roku 1953 obwinia za taki stan rzeczy rady powiatowe LZS, które nie spełniały swych kierowniczych funkcji⁵⁵. Na rozkazodawczy sposób administrowania LZS przez PO „SP” żalił się w piśmie do GKKF przewodniczący WKKF Wrocław Jan Karst. Twierdził, że komendy wysyłały rozkazy dla LZS, aby te stawiały się na mistrzostwach wsi i reprezentowały barwy hufców. Twierdził, że „tego rodzaju niebaczne postępowanie Komend «SP» jest pożywką dla wrogiej propagandy, usiłującej forswać przekonanie o zmilitaryzowaniu LZS-ów”⁵⁶. Oprócz tego niewłaściwe i mechaniczne było kierowanie funkcjonariuszy PO „SP” na funkcje sekretarzy RP Z LZS. Osoby te, obciążone innymi obowiązkami, nie interesowały się wiejską kulturą fizyczną. Przykładem braku zainteresowania ze strony komend PO „SP” była sytuacja podczas Wojewódzkich Mistrzostw Wsi we Wrocławiu. Dresy dla zawodników biorących udział w mistrzostwach dostarczono tuż przed defiladą. Opóźnienie spowodowane było brakiem rozkazu na ich wydanie z magazynu od wojewódzkiego komendanta PO „SP”.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych w województwie wrocławskim za okres od 1.01. do 1.11.1953 r.

⁵⁶ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Pismo Przewodniczącego WKKF Wrocław do GKKF w sprawie realizacji zadań planowych przez LZS, 02.10.1952 r.

4.3. PROPAGOWANIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO POPRZEC ODZNAKĘ „SPRAWNY DO PRACY I OBRONY”

W roku 1950 opracowano regulamin odznaki sprawności fizycznej. Sposoby zdobywania odznaki SPO oraz młodzieżowego jej odpowiednika BSPO miały charakter sportowy. Wszak rywalizowano o jak najlepsze wyniki, a także współzawodniczono w zdobywaniu odznak. Jednak głównym założeniem pomysłodawców była popularyzacja wychowania fizycznego wśród młodzieży i starszych oraz przysposobienie do obrony kraju. Duża liczba zdobytych odznak miała świadczyć o wysokim poziomie upowszechnienia wychowania fizycznego. Dotyczyło to również środowiska wiejskiego. Niektóre opracowania, szczególnie te z lat pięćdziesiątych, informowały, że system odznak SPO i BSPO zwiększył sprawność fizyczną wiejskiej młodzieży⁵⁷. Odznaka stała się podstawą polskiego systemu wychowania fizycznego, a także symbolem socjalistycznej kultury fizycznej⁵⁸.

Regulamin odznaki wprowadzono w życie na podstawie uchwały Rady Ministrów z 17 kwietnia 1950 roku i lipcowego zarządzenia przewodniczącego GKKF. Wzorem dla polskiej była odznaka radziecka Gotow k Trudu i Oboronie SSSR, która w ZSRR obowiązywała już od 1931 roku⁵⁹. W Polsce odznaka miała stać się podstawą powszechności uprawiania wychowania fizycznego oraz miernikiem sprawności fizycznej⁶⁰. Z powoływanej uchwały można się dowiedzieć, że odznaka SPO została ustanowiona „dla podkreślenia poważnej roli wychowania fizycznego i sportu w podnoszeniu stanu zdrowotności oraz dla zapewnienia wszechstronnego rozwoju fizycznego obywateli i przygotowania ich do wydajnej pracy i obrony Ludowej Ojczyzny”⁶¹.

Co prawda regulamin odznaki ustanowiono w roku 1950, jednak pierwsze normy zdobywano już rok wcześniej. 24 maja 1949 roku GUKF zarządził przeprowadzenie trójbój lekkoatletycznego i pływania jako drugiej próby na SPO. Za przeprowadzenie imprez na najniższym szczeblu odpowiedzialna była GRSW. Trójbój lekkoatletyczny miał odbyć się w czerwcu, a udział w nim wziąć mieli wszyscy, którzy uczestniczyli w majowym Biegu Narodowym stanowiącym pierwszą próbę na SPO oraz pozostała młodzież żeńska i męska, która chciała

⁵⁷ Por. A. Brzezicki, S. Drądzewski, J. Podoski, S. Romański, *Księga sportu polskiego 1944–1974*, Warszawa 1975, s. 69.

⁵⁸ L. Szymański, *Ze studiów o modelu kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980*, Wrocław 1996, s. 38.

⁵⁹ L. Szymański, *Parlament polski wobec problemów kultury fizycznej 1944–1980*, Wrocław 1990, s. 40.

⁶⁰ S. Drądzewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Zarys dziejów 1946–1964*, Warszawa 1967, s. 133.

⁶¹ AAN, GKKF, Uchwała Rady Ministrów z dnia 17.04.1950 r. w sprawie ustanowienia odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony”.

rozpocząć ubieganie się o SPO. W trójbój można było zdobywać normy w trzech klasach wiekowych. Pierwszą klasę stanowili kandydaci mieszczący się w dwóch przedziałach wiekowych: od 20 do 32 lat i powyżej 33 lat, drugą od 15 do 19 lat i trzecią od 11 do 14 lat. Podobnie było w próbie pływania. Przy organizowaniu prób gminna RSW miała ściśle współpracować z LZS. W celu szybszego i dokładniejszego przeprowadzania prób powołano komisję organizacyjno-propagandową i sędziowską. Były one odpowiedzialne m.in. za rozpropagowanie imprez (poinformowanie ludności wszystkich gromad, młodzieży szkolnej itp.), przeprowadzenie zaprawy, zorganizowanie prób ćwiczebnych, przygotowanie terenu (boisko, plac), ustalenie programu i terminu zawodów. Kierownik zaprawy (instruktor) prowadził „Dziennik zaprawy” w celach kontrolnych. Zdobywanie odznak odbywało się w ramach imprez organizowanych przez koła LZS oraz podczas imprez gminnych, wewnątrzszkolnych, a także międzyszkolnych. Poszczególne konkurencje przeprowadzane w ramach SPO, oprócz możliwości uzyskiwania norm, uatrakcyjniły imprezy i wzbogacały ich program. Organizowano więc współzawodnictwo w celu wyłonienia najlepszego zespołu gromadzkiego, najlepszej klasy w szkole, najlepszej szkoły w gminie oraz najlepszych indywidualnie z terenu całej gminy.

Oczywiście próby zdobywania odznak sprawności fizycznej miały mieć również wydźwięk propagandowy. Przykładowo, zawody w trójbój lekkoatletycznym według zaleceń ogólnych miały mieć odpowiednią oprawę dekoracyjną i powinny być umiejętnie rozpropagowane (afisze, hasła, slogany itp.). Przeprowadzenie akcji popularyzacyjnej było obowiązkiem organizatora. Jeśli były sprzyjające warunki atmosferyczne, próby sprawności pływania rozpoczynały się już w czerwcu. Treningi pływackie mieli przeprowadzać tylko wykwalifikowani instruktorzy lub przodownicy pływania, nauczyciele wychowania fizycznego szkół podstawowych i średnich, słuchacze III roku AWF i studiów WF, a także „dobrzy pływacy, którzy nie mieli możliwości ukończenia instruktorskich kursów pływania, ale dopiero po dokładnym zaznajomieniu się z metodą pływania oraz ze sposobem ratowania i udzielania pierwszej pomocy tonącym”⁶².

W roku 1949 ZSCh nakazał kołom LZS, by odpowiednio przygotowywały młodzież wiejską do zdobywania norm na odznakę SPO. Miało to podkreślić zasadę, że właściwy trening jest podstawową formą przygotowania do sprawdzianu. ZSCh zalecał przeprowadzenie w miesiącu dwóch treningów przygotowujących do Biegów Narodowych oraz masową naukę pływania. Cykl treningowy miał być zakończony imprezami połączonymi ze zdobywaniem odznak SPO. Zakończenie całego cyklu miało się zbiec ze „Świętem Reformy Rolnej”.

⁶² AAN, ZSCh, sygn. 1693, Wytyczne w sprawie organizacji i przygotowania trójbój lekkoatletycznego i prób pływania do Odznaki Sprawności Fizycznej, Warszawa 07.06.1949 r.

Po zakończeniu etapu wiosenno-letniego koła miały przystąpić do treningów przygotowujących do Marszów Jesiennych, podczas których również zdobywano odznaki SPO⁶³.

Odnaki otrzymywali nie tylko młodzi ludzie, którzy wywalczyli je podczas sprawdzianów. Ze źródeł archiwalnych można się dowiedzieć, że w latach 1950–1951 honorowe odznaki SPO otrzymali m.in. prezydent RP – Bolesław Bierut, delegat ZSRR – Maria Isakowa, przewodniczący NKS (NRD) – Fred Müller, wicepremier NRD – Walter Ulbrich, przewodniczący węgierskiego KKKF – Gyula Hegyi oraz wiceprzewodniczący państwowego urzędu w Pradze – Vladimir Pokorný⁶⁴. Bolesław Bierut na ręce GKKF złożył serdeczne podziękowanie za odznakę. „Dziękując za wręczoną mi odznakę honorową «Sprawny do Pracy i Obrony» przesyłam gorące pozdrowienia sportowcom polskim. Umasowienie sportu, objęcie wychowaniem fizycznym najszerszych rzesz ludzi pracy miast i wsi, a zwłaszcza młodzieży – stanowi nie tylko ważny czynnik poprawy stanu zdrowotnego ludności, ale czyni ją również zdolną i sprawną do wykonywania wielkich zadań stojących przed narodem polskim na jego drodze do nowego życia, do wzmocnienia siły, dorobku i kultury Polski Ludowej. Władze państwowe Polski Ludowej w pełni doceniają znaczenie ruchu sportowego i będą otaczały go należytą troską i opieką. Życzę serdecznie sportowcom polskim, by na swym ważnym odcinku działania dążyli do przekształcenia Polski w kraj odważnych, mocnych i radosnych ludzi, zdolnych do wytężonej i ofiarnej pracy dla naszej Ludowej Ojczyzny, dla zabezpieczenia i utrwalenia pokoju”⁶⁵.

Zdobywanie odznak SPO przez młodych ludzi było podstawowym celem władz czuwających nad kulturą fizyczną w państwie. Wielka ich liczba miała dowodzić udanej akcji upowszechniania kultury fizycznej. Dlatego realizacja planu SPO była również naczelnym zadaniem działaczy sportu wiejskiego w 1951 roku. „Trzecie Plenum GKKF z grudnia 1950 r. oraz plan pracy uchwalony przez VI Plenarne Posiedzenie ZG ZSCh z dn. 24–25.II.1951 r. postawiło przed całym ZSCh zadania realizacji 25 000 odznak «Sprawny do Pracy i Obrony» (wiek powyż. 18 lat) lub «Bądź Sprawny do Pracy i Obrony» (wiek do 18 lat) wśród członków ludowych Zespołów Sportowych”⁶⁶.

Odpowiedzialny za ćwiczenia fizyczne był ZSCh. Dlatego też w roku 1951 oddziały powiatowe związku w porozumieniu z powiatowymi ZMP i KKKF miały wytypować od trzech do siedmiu tzw. Ognisk SPO. Miały to być najaktywniejsze

⁶³ AAN, ZSCh, sygn. 1702, Plan pracy kultury fizycznej na rok 1949.

⁶⁴ AAN, GKKF, sygn. 132/95, Ewidencja honorowych odznak SPO [b.d.].

⁶⁵ AAN, GKKF, sygn. 132/95, Okólnik nr 21 GKKF – List Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta z dnia 7.12.1950 roku do Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

⁶⁶ AAN, ZSCh, sygn. 1693, Wytyczne WF nr 1/51 o realizacji planu zdobycia odznaki SPO lub BSPO, Warszawa 04.04.1951 r.

koła LZS w danym powiecie, czyli te, w których realizowano całość planu SPO. Miały one gwarantować uzyskanie jak największej liczby odznak, a same mogły liczyć na pomoc instruktorską, organizacyjną i materialną. Pozostałe LZS miały uczestniczyć w imprezach masowych SPO i zdobywać doświadczenie, które miało procentować podczas uzyskiwania norm na odznaki w 1952 roku. W typowaniu LZS na „Ogniska SPO” brano pod uwagę: stan ilościowy, rodzaj LZS (spółdzielnie produkcyjne, PGR, wsie biedniackie), poziom ideologiczny i sportowy, liczbę przeszkolonych przodowników i instruktorów wychowania fizycznego oraz stan i liczbę urządzeń pozwalających na realizację norm SPO. Uczestnicy zawodów, na których zdobywano normy SPO, otrzymywali „książeczki kontrolne SPO” oraz musieli być zakwalifikowani przez lekarza. LZS miał za zadanie powołać Komisję Odznaki, odpowiedzialną za dobre wyniki w SPO. W skład komisji wchodził przeważnie nauczyciele, działacze sportowi, komendanci PO „SP” oraz członkowie LZS znający zasady poszczególnych dyscyplin. Skład komisji musiał być zatwierdzony przez PKKF. Do obowiązkowych ćwiczeń zaliczano normę teoretyczną (można ją było zdobywać przez cały rok), gimnastykę (od maja do października), pływanie (czerwiec–sierpień), marsze (w ramach Marszów Jesiennych – 8–21 października), biegi na 1000 i 500 m



Start do wyścigu kolarskiego zawodników LZS z okazji święta 1 Maja
(Środa Śląska, 1950 r.)

Źródło: Archiwum RP Z LZS Środa Śląska

(Biegi Narodowe – 15–25 kwietnia), strzelanie (miesiące jesienne) i tor przeszkód (miesiące jesienne). Stworzono również tzw. grupy do wyboru, które kształtowały poszczególne cechy sprawności fizycznej. Przykładowo, w ramach trójbój lekkoatletycznego, w maju i czerwcu, realizowano zadania z grupy I (szybkość), II (zręczność) i III (siła). Normy szczegółowo opisywały wytyczne w sprawie trójbój lekkoatletycznego wydane przez ZSCh w roku 1951. „Trójbój l.a. jest dalszą próbą na odznakę SPO. Uzyskując minima w 3-boju zdajemy trzy normy na odznakę z grup do wyboru: pierwsza (szybkość), druga (zręczność), trzecia (siła). Trójbój składa się z biegu krótkiego (100 m M, 60 m K), skoku (w dal, wzwyż, trójskok – do wyboru), rzutu (granat, kula, dysk, oszczep – do wyboru). W myśl jednolitego kalendarza imprez TKKF należy przeprowadzić trójbój do dnia 10 czerwca. Organizatorami 3-boju na terenie wiejskim są Rady LZS przy współudziale komisji Odznaki. 3-bój należy przeprowadzić w formie zawodów o mistrzostwo LZS-u. Zawody te powinny wyłonić mistrza LZS w poszczególnych konkurencjach trójbój, oraz mistrza trójbój, przy czym mistrzem trójbój zostanie ten zawodnik, który w trzech konkurencjach uzyska największą ilość pkt. [...] W miarę możliwości należy rozszerzyć program zawodów o konkurencje dające się przeprowadzić w miejscowych warunkach (np. biegi średnie, długie, sztafety, skoki i rzuty poza trójbójem). Dalszym etapem trójbój będą mistrz. powiat. w dn. 16 i 17.06. Mistrz. te będą się odbywały co najmniej w 7-miu konkurencjach l.a. Do mistrz. tych należy wystawić zespół LZS składający się z zawodników, którzy uzyskali najlepsze wyniki w mistrzostwach LZS (gromady)”⁶⁷. Do grupy IV (wytrzymałość) zaliczano biegi długie (maj, październik), kolarstwo (czerwiec), pływanie (czerwiec–sierpień) i gry sportowe (cały sezon). Ostatnią grupą do wyboru była grupa V (odwaga), której zadania realizowano, ćwicząc na równoważni (wraz z gimnastyką) i skacząc do wody (wraz z pływaniem).

Ważnym elementem, na który coraz częściej zwracano uwagę nie tylko podczas zdobywania norm, lecz także w ramach innych zawodów sportowych czy zajęć popularyzujących wychowanie fizyczne, były badania lekarskie. Jednak najistotniejsze było, by w zdobywaniu norm brała udział jak największa liczba osób. Dlatego też starano się omijać przepisy. „W związku z tym, że nie wszyscy uczestnicy prób SPO będą dopuszczeni przez lekarza, należy najpierw zorganizować badania na podstawie listy, a dopiero później lekarz uzupełnia karty kontrolne (tylko dopuszczonym do SPO)”⁶⁸.

Przy zdobywaniu odznak SPO w terenie pojawiło się wiele problemów sprzętowych, organizacyjnych i administracyjnych. W powiecie strzeleńskim sporo odznak SPO nie zostało zarejestrowanych, ponieważ osoby za to odpowiedzialne,

⁶⁷ AAN, ZSCh, sygn. 1693, Wytyczne w sprawie 3-boju l.a., Warszawa 05.05.1951 r.

⁶⁸ AAN, ZSCh, sygn. 1693, Wytyczne WF nr 1/51 o realizacji planu zdobycia odznaki SPO lub BSPO, Warszawa 04.04.1951 r.

czyli pracownicy KP PO „SP”, nie wiedziały, jak prowadzić dokumentację i nie znały regulaminu⁶⁹.

WKKF w Poznaniu w roku 1955 w wytycznych w sprawie rozwoju ruchu sportowego na wsi uznał za najważniejsze podniesienie sprawności fizycznej członków LZS oraz dążenie do zdobycia przez nich maksymalnej liczby odznak SPO. Miało to zapewnić pomyślny rozwój kultury fizycznej na wsi jako „ważnej części składowej sojuszu robotniczo-chłopskiego, ważnej dziedziny życia społecznego i ogólnonarodowego i podniesienia ich stanu zdrowia”⁷⁰.

W województwie wrocławskim nie wszędzie dobrze wykonano tzw. zadania planowe. Zdaniem autora analizy pracy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS Wrocław w roku 1955 umasowienie wychowania fizycznego przebiegåło pozytywnie. Gorzej przedstawiała się sprawa zdobywania BSPO i SPO. Wynikało to z zaniedbania ze strony rad powiatowych LZS i braku kontroli Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia. Oprócz tego rady powiatowe LZS były niedostatecznie kontrolowane przez PKKF. W Jeleniej Górze sekretarz Rady Powiatowej LZS nie zatwierdził zdobytych przez młodzież odznak SPO.

W niektórych powiatach zdarzały się przypadki realizacji założonego planu zdobywania odznak za wszelką cenę. Jeszcze przed wyznaczonym terminem zdobywania odznak ustalano, ile osób z danego powiatu ma zdobyć odznaki. Sprawozdania były więc często fałszowane. Wpisywano do sprawozdań osoby, które w ogóle nie brały udziału w zdobywaniu norm. Przykładem oszustwa są sprawozdania z powiatu Środa Śląska. Zatwierdzenie w średzkim PKKF odznak z powiatu odbyło się bez odpowiedniej dokumentacji. Zdarzały się także wypadki zdobywania przez młodzież kilkakrotnie tej samej odznaki, gdyż dokumentacja nie była prowadzona na bieżąco⁷¹. Zadania i normy zdobywania odznak były narzucane przez zwierzchników, wprowadzono uciążliwą sprawozdawczość, co zbiurokratyzowało cały system i osłabiło jego wychowawcze oddziaływanie⁷².

O fałszerstwach, jakich dopuszczano się przy realizacji planów, najlepiej wiedzieli sami działacze sportowi, którym często brak odpowiednich obiektów uniemożliwiał wykonanie limitów⁷³. Fakt fałszowania wyników zdobywania norm na SPO potwierdza Leonard Mosiejko, sportowiec i działacz LZS z powiatu Olecko (woj. białostockie). „Zalecenia dotyczące SPO otrzymywaliśmy odgórnie z WKKF. Głównie chodziło o ilość tych odznak SPO. W protokoły stawiało się

⁶⁹ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

⁷⁰ AAN, GKKF, sygn. 118/4, Wytyczne Prezydium WKKF w Poznaniu w sprawie rozwoju ruchu sportowego na wsi w 1955 r., Poznań 09.02.1955 r.

⁷¹ AAN, GKKF, sygn. 118/5, Analiza pracy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS [Wrocław] w świetle realizacji zadań planowych w roku 1955, Wrocław [b.d., prawdopodobnie 1955 r.].

⁷² R. Lech, *op. cit.*, s. 13.

⁷³ M. Ordyłowski, *op. cit.*, s. 226.

nazwiska, których w ogóle nie było. Organizowano oczywiście zawody, gdzie zdobywano normy. Ale to wszystko było za mało. Zdarzało i tak, że tych sprawdzianów w ogóle nie było, ale protokoły były wypełnione i to z nawiązką. Chodziło się po cmentarzach i spisywano nazwiska z pomników⁷⁴.

W wielu gromadach młodzież nie mogła zdobyć odznaki z powodu nieuzyskania normy z pływania (brak odpowiedniego obiektu). Zachodziła więc potrzeba przyznania odznaki bez tej normy lub wyznaczenia normy zastępczej. W niektórych gromadach brakowało również torów przeszkód. Do ich budowy niezbędna była pomoc PKKF w uzyskaniu przydziałów drewna. Szczególnym problemem była niewystarczająca liczba sędziów oraz brak czasomierzy, co utrudniało zdobywanie norm⁷⁵.

4.4. POPULARYZACJA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO PODCZAS MASOWYCH AKCJI I IMPREZ SPORTOWYCH

W powojennym okresie popularyzacja wychowania fizycznego odbywała się również podczas wielkich i masowych akcji oraz masowych imprez sportowo-rekreacyjnych. Były one organizowane przez ruch młodzieżowy przy powszechnym udziale młodzieży szkolnej⁷⁶. Do najpopularniejszych, również w środowisku wiejskim, należały Biegi Narodowe i Marsze Jesienne.

Z protokołu posiedzenia WRSW w Poznaniu wynika, że Biegi Narodowe odbywały się już w roku 1948⁷⁷. Potwierdza ten fakt również sprawozdanie półroczne Oddziału Kultury Fizycznej GUKF z listopada tegoż roku. Biegi Narodowe, zorganizowane dla uczczenia „Święta Pracy – 1 Maja”, były pierwszą masową imprezą GUKF, a udział w nich wzięło 303 298 osób. Odbyły się 2 maja, gdyż dzień wcześniej społeczeństwo miało obowiązek uczestniczenia w pochodach⁷⁸.

Biegi Narodowe w powiecie kępińskim zorganizowało 12 komitetów gminnych i 3 miasteczkowe. Wystartowali w nich junacy z PO „SP” oraz młodzież ze szkół średnich i ZMP. Zdarzały się przypadki, że młodzież wiejska startowała

⁷⁴ Wywiad z Leonardem Mosiejko, sportowcem i działaczem LZS powiatu Olecko przeprowadzony w dniu 31 lipca 2007 roku (maszynopis w posiadaniu autora).

⁷⁵ AAN, GKKE, sygn. 118/5, Analiza pracy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS [Wrocław] w świetle realizacji zadań planowych w roku 1955, Wrocław [b.d., prawdopodobnie 1955 r.].

⁷⁶ S. Pilarek, *Ogólna charakterystyka dziejów Szkolnego Związku Sportowego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–2000*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, pod red. S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 106.

⁷⁷ APP, ZOW ZSch, sygn. 25, Protokół z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego (WRSW) w Poznaniu z dnia 30.05.1949 r.

⁷⁸ AAN, GKKE, sygn. 26, Sprawozdanie półroczne (01.03. – 30.09.1948) Oddziału Kultury Fizycznej GUKF – do ogólnego sprawozdania GUKF, Warszawa 11.11.1948 r.



Piłkarze LZS Przygodzice, mistrzowie powiatu ostrowskiego w roku 1954

Źródło: Kronika LZS Barycz Przygodzice 1948–1958

nie tylko w barwach LZS, ale również ZMP i PO „SP”⁷⁹. Ze wspomnień działacza ZMP Ludwika Gomółki wynika, że młodzież zetempowska bardzo się angażowała w organizację biegów, aby ich masowość była jak największa. Rzekomo z tego powodu w biegach powiatu kępińskiego udział wzięło aż 2500 uczestników⁸⁰.

Wiele z tych imprez przebiegało wzorowo, ale zdarzały się i takie, które rujnowały cały wysiłek organizatorów. Paradoksalnie, wśród wielu przyczyn niepowodzeń należ wymienić nieporozumienia między organizatorami biegów a ZMP. W powiecie dzierzoniowskim Biegi Narodowe nie zostały przeprowadzone wszędzie, gdyż w wielu gminach na ten sam dzień zaplanowano konferencje gminne ZMP⁸¹ oraz wymianę legitymacji⁸². Na wniosek sekretarza powiatowej rady LZS, by konferencja odbyła się w godzinach popołudniowych, otrzymano odpowiedź: „My planu godzin konferencji zmieniać nie możemy, a wy jak chcecie to możecie sobie zrobić biegi narodowe w Poniedziałek i Wtorek w dniach

⁷⁹ APP, ZOW ZSch, sygn. 25, Protokół z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego (WRSW) w Poznaniu z dnia 30.05.1949 r.

⁸⁰ APP, KW PZPR, sygn. 3609, „Moja działalność w ZMP, SP i ZHP” – wspomnienia Ludwika Gomółki, Poznań, grudzień 1969 r.

⁸¹ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżoniowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r.

⁸² APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Ocena realizacji zadań planowych Zrzeszenia LZS na terenie woj. wrocławskiego za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 1953 r. opracowana na egzekutywę KW PZPR.

pracy [...]”⁸³. Problem w tym, że w dni powszednie młodzież wiejska zaangażowana była w prace rolnicze. Takie decyzje działaczy ZMP negatywnie wpływały na popularyzację wychowania fizycznego i świadczyły o instrumentalnym traktowaniu kultury fizycznej na wsi przez ówczesne władze.

W Biegach Narodowych udział wzięło wielu utalentowanych zawodników. Do tego grona z pewnością należy zaliczyć Chromińskiego z LZS Czerna, który zwyciężył w biegu na 1500 m w centralnej imprezie lekkoatletycznej sportowców wiejskich⁸⁴. W biegach tych startował także późniejszy reprezentant Polski Zdzisław Krzyszkowiak.

Również hufce PO „SP” organizowały Biegi Narodowe. Na przykład w hufcu w Sieroszewicach majowe biegi były jedną z form kształtowania wychowania ogólnego oraz popularyzacji wychowania fizycznego. „O wczesnej godzinie popołudniowej w dniu 8 maja zaroilo się boisko sportowe w Sieroszewicach. To junacy i junaczki z hufców Sieroszewice przygotowywali się do złożenia egzaminu sprawności fizycznej, stawiając gremialnie całym stanem do Biegu Narodowego. Mieniły się zielone mundurki i białe bluzki, granatowe spódniczki. Młodzież stanęła w stroju sportowym, pomimo panującego przejmującego zimna. Po odebraniu swojej kartki każdy stanął w swojej grupie według wieku do odpowiedniego dystansu, czekając na swoją kolej. I tak kolejno wypuszczano grupę po grupie obliczając natychmiast wyniki, aby jak najrychlej wysłać meldunek o wynikach Biegu do Powiatowego Inspektoratu Kultury Fizycznej w Ostrowie”⁸⁵. Rok później ten sam hufiec, z pomocą Gminnej Rady Sportu Wiejskiego, zorganizował podobne biegi. Szczegółową relację z tej imprezy zamieściła w kronice hufca komendantka Anna Siwak⁸⁶.

Po wojnie na wsi na bardzo niskim poziomie było pływanie. Mało kto potrafił utrzymać się na wodzie, nie wspominając już o pływaniu określonymi stylami. Między innymi z tego powodu w roku 1949 do masowych akcji wychowania fizycznego wprowadzono również naukę pływania. „W ramach akcji masowej nauki pływania należy rozpracować praktyczne sposoby przeprowadzenia jej w roku 1949 tak, aby objęła jak największą ilość młodzieży wiejskiej”⁸⁷. Akcja

⁸³ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżonowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r.

⁸⁴ APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Sprawozdanie WKKF z realizacji zadań planowych, 04.06.1952.

⁸⁵ APP, KW PO „SP”, sygn. 150, Kronika Gminnego hufca „Służba Polsce” w Sieroszewicach założona 01.01.1949 r. Notatki z dnia 10.05.1949 r.

⁸⁶ APP, KW PO „SP”, sygn. 150, Kronika Gminnego hufca „Służba Polsce” w Sieroszewicach założona 01.01.1949 r. Notatki z dnia 07.05.1950 r.

⁸⁷ AAN, ZSch, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

ta również miała charakter propagandowy. Należało więc rozprowadzić broszury pt. *Podstawy pływania*, prowadzić statystyki przeszkolonych, organizować zawody pływackie, wręczać nagrody i analizować uzyskane wyniki⁸⁸.

Masowa akcja nauki pływania nie przyniosła spodziewanych efektów. Zamiast planowanego udziału pół miliona osób do akcji przystąpiła zaledwie połowa z nich. Zdaniem GUKF było to spowodowane zbyt późnym wydaniem zarządzeń organizacyjnych, niekorzystną pogodą przez połowę lata, niedoborem kadry szkoleniowej oraz brakiem urządzeń⁸⁹.

Do krzewienia pływania wykorzystywano również wiele broszur, opracowań i książeczek, które miały za zadanie opisać w najprostszy sposób style pływackie oraz odpowiednio przygotować do zdobywania odznak SPO⁹⁰.

Do imprez popularyzujących wychowanie fizyczne na wsi zaliczyć należy również „Święta Kultury Fizycznej”. Ich celem było przedstawienie rocznego dorobku kół sportowych. Miały też zamykać sezon zimowy, a rozpoczynać letni. W roku 1948 świąt tych nie przeprowadzono, gdyż nowo powstałe wojewódzkie i powiatowe GUKF były jeszcze niezorganizowane⁹¹.

Kolejną formą popularyzacji wychowania fizycznego były „Masowe biegi sztafetowe”. Odbyły się one 5 sierpnia 1951 roku z okazji otwarcia III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. „Aby umożliwić szerokim rzeszom młodzieży Polski Ludowej zmanifestowanie swych uczuć sekcja LA GKKF zarządza [...] zorganizowanie na terenie całej Polski MASOWYCH BIEGÓW SZTAFETOWYCH”⁹². W małych miejscowościach i wsiach biegi te miały się odbyć na boiskach lub terenach otwartych o możliwie równej nawierzchni. Start lub metę sztafet należało wyznaczyć w pobliżu szkół, domów kultury, świetlic lub na boiskach, stadionach, w parkach. W gminach w biegach sztafetowych miały wziąć udział reprezentacje wszystkich LZS z terenu. Przy małej liczbie LZS w gminie można było łączyć 2–3 gminy razem. Każde koło sportowe musiało wystawić sztafetę mieszaną (60–80% mężczyzn oraz 20–40% kobiet). Dystans sztafety ulicznej miał wynosić nie mniej niż 2000 m, a sztafety na boisku lub terenie zamkniętym nie mniej niż 1000 m. Liczbę zawodników w sztafecie ustalały poszczególne komitety kultury fizycznej⁹³.

⁸⁸ AAN, ZSch, sygn. 1702, Plan pracy Inspektoratu Wych. Fizycznego i Sportu na rok 1949.

⁸⁹ AAN, GKKF, sygn. 26, Sprawozdanie półroczne (01.03. – 30.09.1948) Oddziału Kultury Fizycznej GUKF – do ogólnego sprawozdania GUKF, Warszawa 11.11.1948 r.

⁹⁰ Por. A. Kaczyńska, *Pływanie w Ludowym Zespole Sportowym*, Warszawa 1955.

⁹¹ AAN, GKKF, sygn. 26, Sprawozdanie półroczne (01.03. – 30.09.1948) Oddziału Kultury Fizycznej GUKF – do ogólnego sprawozdania GUKF, Warszawa 11.11.1948 r.

⁹² AAN, KG PO SP, sygn. 847, Komunikat nr 6 w sprawie masowych biegów sztafetowych, Warszawa 16.07.1951 r.

⁹³ *Ibidem*.

Innymi imprezami popularyzującymi wychowanie fizyczne na wsi były „Marsze szlakami zwycięstw”, „Święto Reformy Rolnej”, „Dzień Sportu” rozgrywane na szczeblu gminnym i powiatowym połączone z pokazami gimnastycznymi⁹⁴.

Wychowanie fizyczne, tak jak inne elementy życia codziennego, było wykorzystywane do celów propagandowych. Podczas odprawy wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej w roku 1949 poszczególne komisje wysuwały swoje wnioski co do zagadnień z dziedziny wychowania fizycznego. Komisja Polityczna zwróciła szczególną uwagę na pracę ideologiczną. „Praca na polu wf ma być świadomym wkładem w biologiczne odrodzenie narodu, oraz ma dać trwałe fundamenty pod budowę socjalistycznego ustroju. Wszystkie teorie nacjonalistyczne prowadzące do pseudopatriotyzmu, szerzącego nienawiść narodową muszą być konsekwentnie zwalczane”⁹⁵.

Każde spotkanie, narada czy pogadanka członków lub działaczy LZS były wykorzystywane do celów politycznych i propagandowych. Wygłaszano referaty o treści politycznej na temat aktualnych problemów wsi, a przeplatano je omawianiem pracy LZS oraz organizacji społecznych odpowiedzialnych za poszczególne działania na wsi⁹⁶.

4.5. DBAŁOŚĆ O ZDROWIE I HIGIENĘ MIESZKAŃCÓW WSI

Warto również podkreślić znaczenie wychowania fizycznego w przyzwyczajaniu młodzieży, a częstokroć i dorosłych mieszkańców wsi, do elementarnych zabiegów higienicznych, takich jak mycie się, mycie zębów, zmienianie bielizny na noc, wietrzenie mieszkań itp. Zdarzało się, że dzięki przepisom nakazującym badanie lekarskie przed każdą poważniejszą imprezą sportową wykrywano różnego rodzaju schorzenia i zapobiegano w ten sposób chorobom. Coraz częściej na wsi korzystano z usług stomatologicznych czy poradni specjalistycznych⁹⁷.

Wnioski o poprawę zdrowia i higieny na wsi padały podczas odprawy wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej w roku 1949. „W obronie biedoty wiejskiej przed wyzyskiem kapitalisty wiejskiego, cały nasz wysiłek inwestycyjny na odcinku KF na wsi musi być skierowany tylko i wyłącznie w celu podniesienia zdrowia i sprawności fizycznej małego i średniorolnego chłopca”⁹⁸.

⁹⁴ AAN, ZSch, sygn. 1702, Plan pracy Inspektoratu Wych. Fizycznego i Sportu na rok 1949.

⁹⁵ AAN, ZSch, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

⁹⁶ APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Ocena pracy LZS w powiecie Oleśnica 1952, s. 17–19.

⁹⁷ A. Wohl, *Spoleczne warunki...*, s. 475.

⁹⁸ AAN, ZSch, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia

W roku 1950 w planie pracy Inspektoratu Zdrowia i Turystyki ZSch znalazły się m.in. kwestia udostępnienia chłopom sanatoriów w ramach uruchomienia akcji uzdrowiskowej, organizowanie „Chłopskiego Funduszu Zdrowia” przy współpracy z Prezydium ZG ZSch i CZS i Centralami Spółdzielczymi. Przy współudziale PZUW, straży pożarnej, Rady Kultury Fizycznej i Ministerstwa Rolnictwa planowano budowę we wsiach basenów pływackich, które miały odgrywać rolę zarówno urządzeń do popularyzacji pływania, jak i rezerwuaru wody na wypadek pożaru czy posuchy. ZSch miał współpracować z PCK w szkoleniu przodownic zdrowia, w organizowaniu apteczek podręcznych w Kołach Gospodyń i LZS. Zalecano powoływanie „Kącika Zdrowia” w organach ZSch, walkę z alkoholizmem i organizowanie wczasów dla ludności wiejskiej⁹⁹. Takie postanowienia zrewolucjonizowały mentalność społeczną w środowisku wiejskim. Dbalność o zdrowie i wychowanie fizyczne była coraz bardziej popularna. Oczywiście nadal funkcjonowały, szczególnie wśród starszego chłopstwa, rozmaite zabobony. Młodzież jednak coraz częściej korzystała z aktywnego spędzania wolnego czasu, dbała o własne zdrowie, a lekcje wychowania fizycznego stały nie mniej ważne niż inne przedmioty w szkole.

Podczas posiedzenia Prezydium WRN w Poznaniu przewodniczący tamtejszego WKKF podkreślał słabą współpracę kół sportowych z poradniami sportowo-lekarskimi na szczeblu powiatowym. „Lekarze powiatowi nie zawsze są nastawieni na to, aby przeprowadzić badanie sportowców”¹⁰⁰. Doktor Jeszke, dyrektor Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej, tłumaczył się z zaistniałej sytuacji. „Badania w terenie przeprowadzają poradnie ogólne Ośrodków Zdrowia, których lekarze poświęcają temu zagadnieniu 2–3 godzin dziennie. Celem postawienia na właściwym poziomie badania [...], winny PKKF opracować odpowiedni plan, który obejmowałby całą młodzież, a w konsekwencji umożliwił lekarzom przebadanie wszystkich”¹⁰¹.

Problem dbałości o higienę w sporcie wiejskim i brak podstawowych urządzeń sanitarnych poruszył podczas Krajowej Narady LZS w grudniu 1956 roku delegat Kujawski. „Zagadnienie sportu wiąże się z higieną, a czy my mamy łącznie?”¹⁰².

Również PO „SP” starała się dbać o zdrowie i higienę swoich junaków. W ko-

omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

⁹⁹ AAN, ZSch, sygn. 1703, Projekt planu pracy Inspektoratu Zdrowia i Turystyki ZSch [b.d., prawdopodobnie 1950 r.].

¹⁰⁰ APP, PWRN, sygn. 231, Protokół nr 3/53 z posiedzenia Prezydium WRN z dnia 13.01.1953 r. w Poznaniu.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² AAN, GKKF, sygn. 118/17, Protokół z obrad krajowej narady Aktywu Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” odbytej w Warszawie w dniu 06.12.1956 r.

munikacie dotyczącym ustalenia odpowiedzialności za nieszczęśliwe wypadki junaków zapisano, że w trzech rodzajach zajęć odpowiedzialny jest PGR. Dotyczyło to wypadków przy pracy, wypadków związanych z wykonywaniem pracy oraz wypadków zaistniałych w wyniku niewykonania przez PGR zobowiązań umowy, np. w kwestii zakwaterowania lub żywienia. Za inne wypadki odpowiedzialna była PO „SP” jako organizacja powołana do opieki nad młodzieżą realizującą powszechny obowiązek przysposobienia: „Np. gdy junak utopi się w kąpieli wskutek nie zorganizowania przez dowódcę brygady drużyny ratowniczej, gdy zaziębi się podczas ćwiczeń WF czy PW, gdy umrze wskutek braku opieki lekarskiej itp.”¹⁰³.

Z rozkazu o organizacji brygad rolnych z dnia 24 kwietnia 1952 roku można się dowiedzieć o wyposażeniu kobiet w PO „SP”. Z tabeli należności mundurowych dla junacek brygad rolnych wynika, że na każdą z nich przypadały m.in.: jedna furażerka drelichowa granatowa z orzełkiem, trzy koszule gimnastyczne, trzy pary spodenek gimnastycznych, jedna para tenisówek żeńskich. W zestawie było sporo artykułów do higieny, m.in. podpaski higieniczne, mydło, ręcznik¹⁰⁴.

Wśród wielu trudności towarzyszących popularyzacji wychowania fizycznego i kulturalnego w środowisku wiejskim najbardziej dokuczliwa była ta związana z wychowaniem ogólnym młodzieży wiejskiej. Duże kłopoty mieli organizatorzy życia kulturalnego na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Mieszanka ludności z różnych stron Polski, a nawet Europy, tworzyła swoiste enklawy kulturowe, nad którymi ciężko było zapanować. W powiecie bolesławieckim 90% ludności stanowili repatrianci z Jugosławii. Bardzo rozpowszechniony był wśród nich alkoholizm i analfabetyzm. Pułkownik Edward Brandstetter, odpowiedzialny za PRW w powiatach Bolesławiec, Jelenia Góra i Koźle, w swoim meldunku przytacza podstawowe przyczyny konfliktu „przybyszów” z nowymi zasadami ustrojowymi Polski. „Nie rozumieją zakazu [...] pędzenia i picia bimbru. [...] Pijaństwo i awanturnictwo przybrało wśród nich rozmiary katastrofalne. Wypadki, że uczniowie przychodzą do szkoły powszechnej pijani, nie należą do rzadkości. Bójki na noże po wsiach są na porządku dziennym. 80% młodzieży to kompletni analfabeci, z pozostałych część pisze i czyta po jugosłowiańsku, po polsku natomiast rzadko kto”¹⁰⁵. Podsumowując sytuację w powiecie bolesławieckim, pułkownik stwierdził: „Na tle tego rodzaju warunków, na-

¹⁰³ AAN, Minist. Roln. (379/II CZ PGR), sygn. 10/1, Materiały dotyczące PO „SP” – przepisy i sprawozdania, rok 1951–1955. Komunikat dotyczący zmiany §22 wzorcowej umowy o pracę junaków „SP”, 24.05.1952 r.

¹⁰⁴ AAN, Minist. Roln. (379/II CZ PGR), sygn. 10/1, Rozkaz nr 060/KGł o organizacji brygad rolnych z dnia 24.04.1952 r.

¹⁰⁵ AAN, PUWFIPW, sygn. 83, Meldunek o pracy PRW w powiatach Bolesławiec, Jelenia Góra i Koźle na podstawie raportów inspektorów Z PW DOW IV – 15–25.07.1947 r., 22.08.1947 r.

stroje i zaufanie ludności do wszystkich organizatorów, przychodzących na wieś, nie kształtują się pozytywnie”¹⁰⁶.

Również w innych rejonach Polski, w których popularyzowano wychowanie fizyczne i zakładano nowe LZS, napotymano kłopoty wychowawcze. „Podczas wojewódzkich mistrzostw wsi w narciarstwie w Szklarskiej Porębie, podczas slalomu giganta zawodnicy obrzucali się nawzajem wyzwiskami i chamskimi obelgami. Po interwencji działaczy WKKF przywrócono ich do porządku”¹⁰⁷.

Zdarzały się przypadki nagannego sposobu bycia młodzieży i sportowych działaczy wiejskich. W województwie wrocławskim zachowanie niektórych przedstawicieli LZS nie należało do wzorowych. „Wśród działaczy i zawodników naszego powiatu było dużo chuliganów i pijaków, z którymi trzeba było toczyć walkę, mimo tłumaczenia o moralności sportowej jednak żadnych skutków nie wywarło na danych osobnikach, musiano w końcu całkowicie wyeliminować ich ze sportu [...] Byli tacy, którzy wyludzali pieniądze od działaczy na wódkę, w przeważającej części byli to piłkarze, niejednokrotnie nie chcieli oni startować jeżeli nie obiecano im wódki, dopiero wspólnie z terenową organizacją ZMP-owską usunięto ich całkowicie z życia sportowego”¹⁰⁸. Innym problemem była kradzież sprzętu sportowego czy też innego mienia. Protokół z obrad krajowej narady delegatów Zrzeszenia LZS, która odbyła się w Warszawie 6 grudnia 1956 roku, zawiera informacje o obozach dla LZS w Centralnym Ośrodku Szkolenia Sportowego (COSS) w Przemyśle, podczas których odnotowano dużo przypadków kradzieży zegarków i biżuterii¹⁰⁹.

Z notatki służbowej można się dowiedzieć o złym zachowaniu uczestników kursu dla gminnej kadry LZS, który odbył się w Przemyśle w lutym 1953 roku. „Po otrzymaniu przepustek kursanci udali się do miasta. Pomimo zakazów upili się i poszli na zabawę. Tam wszczynali awantury i powrócili do ośrodka niektórzy z ranami na twarzy. Jeden z kursantów «bił swoich kolegów w kark trzymając w pogotowiu nóż, który miał mu służyć do pomocy w razie potrzeby jak to sam tłumaczył». Inni rzucali na podłogę znaczki LZS i legitymacje ZMP”¹¹⁰.

Jednym z podstawowych problemów społecznych w środowisku wiejskim po drugiej wojnie światowej był alkoholizm. Rozpowszechnił się w okresie okupacji, podczas której wódka była środkiem płatniczym. Pili starsi i młodszy, mężczyźni

¹⁰⁶ *Ibidem*.

¹⁰⁷ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

¹⁰⁸ AAN, GKkf, sygn. 118/5, Sprawozdanie z pracy PKKF Wrocław za okres 1954 r., Wrocław 12.01.1955 r.

¹⁰⁹ AAN, GKkf, sygn. 118/17, Protokół z obrad krajowej narady Aktywu Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” odbytej w Warszawie w dniu 06.12.1956 r.

¹¹⁰ AAN, KG PO SP, sygn. 261, Notatka służbowa o niektórych spostrzeżeniach w czasie pobytu w Centralnym Ośrodku Szkolenia Sportowego LZS w Przemyśle, 05.02.1953 r.

i kobiety, które nie przyznawały się do tego publicznie; piła nawet kilkunastoletnia młodzież. Wódka nie była droga, a jeśli nawet brakowało pieniędzy, wówczas trunek zastępował samogon. Picie było symbolem męskości. Kto nie pił, był narażony na kpiny i dokuczanie¹¹¹.

W podwarszawskiej Sinołęce mieszkańcy tępilі wszystkie narzucone im pomysły i inicjatywy. Byli przeciwko wycieczkom do miasta, przeciwko świetlicy, którą tydzień po otwarciu trzeba było zamknąć ze względu na rodzaj rozrywki, której służyła. Model życia był bardzo prosty: zarobić na życie i na wódkę, upić się i od czasu do czasu wygarbować skórę tym z innej wsi. Nie pomagało nawet przekazywanie pieniędzy żonom robotników. Te bowiem oddawały pieniądze mężom. „No bo musi mieć pieniądze. Co to za chłop, co nie ma za co setki wypić?!”¹¹².

Nie wszędzie jednak alkohol i palenie tytoniu były popularne. Wincenty Lejczyk z Milanowa w powiecie parczewskim pamiętał większe zainteresowanie młodzieży ćwiczeniami fizycznymi niż używkami. Po latach wspominał: „W moich czasach nie bardzo było stać kogoś na picie alkoholu czy palenie papierosów. Rzadko tu na miejscu miał ktoś pracę. Np. ja dojeżdżałem do pracy do Lublina. Mecze rozgrywaliśmy przeważnie bezpośrednio po pracy. Tak więc o alkoholu nie było mowy. Pewnie, że były czasem trudne mecze i wygrane przez nasz zespół, no to po nich się poszło na piwko i cieszyliśmy się razem. Ale żeby urządzać jakieś libacje, to tego nie było”¹¹³.

Z kolei Leonard Mosiejko, trener i działacz LZS z okolic Olecka, miał własne sposoby na niesfornych sportowców. „Oczywiście, młodzież piła i paliła, ale takie były czasy. Nie przeszkadzało to ani w działalności sportowej ani w uprawianiu sportu. W każdym bądź razie nie na wielką skalę. Gdy ja zorganizowałem LZS, to miałem bardzo silną drużynę piłki nożnej, koszykówkę, siatkówkę. A ja byłem przeciwnikiem picia wódki. Rozpędziłem wszystkich starych pijaków i wprowadziłem młodzież”¹¹⁴.

W popularyzację wychowania fizycznego na wsi sporadycznie włączał się też ZMP. Związek organizował imprezy propagandowe dla młodzieży wiejskiej. Były to głównie „niedziele sportowe”. Jednak przy organizowaniu wychowania fizycznego na wsi dawały o sobie znać poważne problemy wychowawcze. ZMP takie zjawisko wiązał z brakiem codziennej pracy moralno-politycznej wśród instruktorów, członków wiejskich kół sportowych i całego aktywu sportowego.

¹¹¹ M. Cegłowski (junior), „*Model*” spędzania wolnego czasu w Sinołęce i siatkówka, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 189.

¹¹² *Ibidem*, s. 191.

¹¹³ Wywiad z Wincentym Lejczykiem, zawodnikiem i działaczem LKS Milanów, przeprowadzony 4 sierpnia 2007 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

¹¹⁴ Wywiad z Leonardem Mosiejko, trenerem i działaczem LZS okolic Olecka, przeprowadzony 31 lipca 2007 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

Pijaństwem i chuligańskimi wybrykami obciążano wroga klasowego, który miał też rzekomo stosować w kołach sportowych burżuazyjne metody pracy. Walka polityczna z rzeczywistym lub wydumany wrogiem toczyła się na każdym kroku¹¹⁵.

Sprawy wychowawcze w kulturze fizycznej były poruszane również na posiedzeniach najwyższych władz. Podczas II Plenarnego Posiedzenia GKKF 4 sierpnia 1950 roku jeden z mówców przedstawił sytuację wychowania fizycznego w powojennej Polsce oraz podał propozycje zmian. „Brak najważniejszy: nie przełamano do końca burżuazyjnych naleciałości w sporcie. W czym one się przejawiają? Wiemy dobrze, że dopiero nauka marksistowska oceniła wielką społeczną rolę KF jako elementu wychowania. Jeśli więc w istocie spełniać ma ona te wychowawcze funkcje, musimy zdecydowanie wyrzucić poza nawias działalności fizycznej nie mające praktyki. Cóż ma bowiem ze sportem wspólnego chuligańskie bicie zawodników, a nawet sędziów na zawodach nie tylko przez rozwydrzoną i nie wychowaną przez nas publiczność, ale przez tak zw. działaczy? Co wspólnego z naszym sportem ma pieniactwo i używania wszelkich formalnych kruczków, aby tylko zdobyć punkty w rozgrywkach, zamiast walczyć uczciwie i sportowo na boisku? Czyż nie jest przejawem walki klasowej zatruwania atmosfery współpracy pomiędzy klubami i konkurencyjną nienawiścią kaperunkiem, który na szczęście coraz mniej się spotyka, ale jeszcze nas dochodzą głosy o jego przejawach? Ileż to energii i pieniędzy zużywają kluby – ba, poważni społeczni działacze dla uzyskania unieważnienia zawodów, w których przegrali jego pupile. Sypią się listy w tej sprawie do wszystkich instancji ba, do najwyższych czynników w państwie”¹¹⁶.

W dalszej części dokumentu jego autor zaproponował rozwiązania, które miały wpłynąć na popularyzację wychowawczych cech w kulturze fizycznej. „Najsukuteczniejszą formą usunięcia burżuazyjnych naleciałości w kult. fiz. jest prowadzenie pracy ideologiczno-wychowawczej w poszczególnych ogniwach terenowych. Tylko wtedy w.f. i sport uzbroi naszą młodzież w pozytywne cechy charakteru, jak wytrzymałość, odwaga, koleżeństwo, zespołowość, gdy wraz ze sprawnością fizyczną zdobywa ona właściwą postawę ideową. Musimy jednak stwierdzić, że praca ta nie stoi jeszcze na właściwym poziomie. Jeszcze zbyt słaba jest na tym odcinku praca ZMP, który ma tutaj do spełnienia przodującą rolę. Organizacje masowe, jak związki zawodowe i ZSch, a również aparat GKKF nie dostarczają w teren dostatecznych materiałów kulturalno-oświatowych – nie wypracowano dotychczas właściwych form organizacyjnych tego odcinka pracy. Sprawozdania z wizytacji kół i zespołów sportowych pozwalają stwierdzić

¹¹⁵ L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 74–75.

¹¹⁶ AAN, GKKF, sygn. 120/27, Stenogram z II Plenarnego Posiedzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej w dniu 4 sierpnia 1950 r.

wyrażnie, że tam gdzie jest prowadzona dobrze robota ideologiczna, tam udział koła w masowych imprezach, w zdobywaniu SPO, w systematycznym chodzeniu na treningi jest dużo lepszy. Oczywiście pracę ideowo-wychowawczą traktować trzeba nieformalnie, ale dostosowywać ją do specyfiki pracy sportowej terenu”¹¹⁷.

4.6. ROLA KOŚCIOŁA W POPULARYZACJI WYCHOWANIA FIZYCZNEGO NA WSI

Jednym z wielu priorytetów wprowadzanego ustroju komunistycznego była walka z Kościołem. Wszelkie przejawy współpracy młodzieży z klerem były rygorystycznie tępiące, a katolickie organizacje systematycznie likwidowane.

W sprawozdaniu zastępcy dyrektora WUWFiPW w Poznaniu za lipiec 1947 roku autor opisuje istniejące na terenie województwa koła KSM. „Sprawa KSM znacznie ucichła. Księża, którzy z urzędu opiekują się KSM mają nam bardzo za złe nasz stosunek do organizacji nie uznającej jej za legalną. Brak jednak ostrych wystąpień. Tylko na terenie jednego powiatu zauważono pewien ruch w kierunku organizowania KSM (Nowy Tomyśl)”¹¹⁸.

Natomiast pułkownik Edward Brandstetter w swoim meldunku przedstawia strukturę i aparat działania KSM w województwie poznańskim, od biskupstwa po parafie. Autor zwraca uwagę na finansowanie KSM oraz pochodzenie członków zarządu KSM zarówno w miastach, jak i na wsiach. „Członkowie kół wiejskich to przeważnie synowie i córki bogatego chłopstwa”. Zarzuca członkom KSM i duchowieństwu działalność przeciwko „demokracji ludowej”. „W miejscowości Pogorzela pow. krotoszyńskiego zaistniał wypadek, że nowy proboszcz tamtejszej parafii rozbił istniejące koło ZWM i przekształcił je w KSM. [...] członkom KSM na terenie pow. krotoszyńskiego nie wolno należeć do żadnej innej organizacji, a w wypadku zaistnienia takiego faktu skreśla się danego członka z listy KSM. Powiat Krotoszyn nie jest jedyny, gdzie kler stosuje tego rodzaju chwyt”¹¹⁹. Członkowie KSM mieli ogólnie pozytywny stosunek do PSL. Często w skład zarządów KSM wchodziłi byli członkowie tej partii chłopskiej lub dzieci chłopstwa sympatyzującego z nią. „Stwierdzono kilka wypadków otaczania opieką KSM przez PPS. Np. na terenie pow. ostrowskiego kierownictwo KSM, a więc prezes powiatowy (okręgowy) ob. Marciniak, sekretarz okręgowy KSM oraz naczelnik okręgowy wychowania fizycznego KSM ob. Ja-

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ AAN, PUWFiPW, sygn. 35, Sprawozdanie za miesiąc lipiec 1947 r. Zastępcy Dyrektora WUWFiPW w Poznaniu, Poznań 11.08.1947 r.

¹¹⁹ AAN, PUWFiPW, sygn. 83, Meldunek informacyjny nr 16 na podstawie meldunku specjalnego ZPW OW III o rozwoju i działalności Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży na terenie OW III [Poznań], 12.11.1947 r.

niak są członkami Miejskiego Koła PPS w Ostrowie. Miejski Komitet PPS wypiera się tego. Fakt jednak został stwierdzony i nie budzi żadnych zastrzeżeń”¹²⁰.

Autor opisuje również bazę materialną KSM. Stowarzyszenie, jego zdaniem, utrzymywało się ze składek członkowskich (od 7 do 12 zł miesięcznie), z biletów na imprezy sportowe, z sum wpłacanych przez członków honorowych czy sympatyków (średnio 20–100 zł) oraz dobrowolnych datków społeczeństwa. Czasem organizowane były zbiórki uliczne (np. w Lesznie). Zdaniem autora kwoty te nie były małe. Wystarczały nawet na budowę urządzeń sportowych. „Kler w Końskich ufundował dla KSM i wybudował boisko sportowe, dobrze prezentujące się z kosztownym ogrodzeniem siatkowym (w ciągu 2 miesięcy)”¹²¹. W niektórych miejscowościach KSM pomagało finansowo Kościołowi, oddając część pieniędzy zarobionych na sportowych imprezach i zabawach. Oprócz popularyzowania wychowania fizycznego na cotygodniowych zebraniach członkowie KSM uczyli się piosenek religijnych, czytali Pismo Święte, a w niektórych kołach (np. w powiatach Kalisz, Ostrów Wlkp., Krotoszyn) uczono musztry wojskowej. KSM brał udział we wszystkich uroczystościach kościelnych ze sztandarami (ponad 50% KSM posiadało własny sztandar) oraz organizowało zabawy i wieczory teatralne dla miejscowego społeczeństwa.

W roku 1947 KSM podjęły starania o uzyskanie możliwości działania z prawami i przywilejami przedwojennymi¹²². Rzecz jasna bez powodzenia.

Niektórzy księża próbowali konkurować z powszechnie popularyzowanym nakłanianiem do wychowania fizycznego. Bywało, że w ślad za coraz częściej organizowanymi imprezami sportowo-rekreacyjnymi na wsi w izbie parafialnej pojawiał się również stół pingpongowy¹²³. Wszak, jak dobitnie zauważa Jerzy Gaj, „walka szła o ludzkie dusze”¹²⁴, więc księża nie mogli pozostać obojętni na wychowanie fizyczne.

4.7. KSZTAŁCENIE KADRY WIEJSKICH INSTRUKTORÓW WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Jak już kilkakrotnie zostało podkreślone, po drugiej wojnie światowej brakowało niemal wszystkiego. W wiejskim środowisku sportowym oprócz najpotrzebniejszych urządzeń i sprzętu dał się odczuć niedobór wykwalifikowanej kadry

¹²⁰ *Ibidem*.

¹²¹ *Ibidem*.

¹²² *Ibidem*.

¹²³ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

¹²⁴ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi w latach 1920–1951*, [w:] *Z najnowszej historii...*, s. 170.

instruktorskiej. Wielu działaczy i trenerów przedwojennych zginęło, a ci, którzy ocaleli, zostali zaangażowani do pracy w miejskich klubach i większych organizacjach. To samo dotyczyło nauczycieli wychowania fizycznego. Często jeden pedagog prowadził kilka przedmiotów, w tym wychowanie fizyczne. W takich warunkach nie mogło ono być odpowiednio popularyzowane. Potrzebni byli fachowcy, „wuefiści” z prawdziwego zdarzenia, aktywni społecznie, zajmujący się wychowaniem fizycznym oraz osoby mające wiedzę z kultury fizycznej¹²⁵.

Działacz ze Żmigrodu Jan Kordus wspominał, że tuż po wojnie chodziło głównie o spopularyzowanie wychowania fizycznego i umożliwienie dostępu do niego wszystkim chętnym. Nie mieli fachowej opieki instruktorskiej, a szkoleniem młodzieży zajmowali się starsi, bardziej doświadczeni koledzy¹²⁶.

Liczba instruktorów zatrudnionych w kołach LZS była niewspółmiernie niska w stosunku do potrzeb w tym zakresie¹²⁷. Znaczny odsetek szkoleniowców nie miał odpowiednich kwalifikacji. Instruktorzy zatrudnieni w LZS często rekrutowali się spośród nauczycieli wiejskich szkół podstawowych, którzy nie posiadali specjalistycznego przygotowania¹²⁸.

Aby uzupełnić lukę w kadrach popularyzujących wychowanie fizyczne na wsi, angażowano do pracy i kierowano na kursy również osoby spoza grona pedagogicznego. Rady Wojewódzkie LZS wspólnie z Oddziałem Szkolenia Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa organizowały szkolne kursy sędziowskie dla uczniów najstarszych klas szkół rolniczych. W okresie wakacyjnym odbywały się kursy na pomocników instruktorów wychowania fizycznego¹²⁹.

Kursy wychowania fizycznego organizowano już w roku 1945. Miały one na celu zarówno przygotowanie przyszłych instruktorów, jak i zapoznanie społeczeństwa z podstawowymi zasadami niektórych dyscyplin. Niestety, w kursach tych mogły brać udział tylko nieliczne, przeważnie już doświadczone osoby. Podczas posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego ZMW RP odbytego 10 października 1945 roku w Łodzi omawiano m.in. sprawę kursu narciarskiego w Jeleniej Górze¹³⁰.

W roku 1946 PUWFiPW nawoływał do planowania kursów wychowania fizycznego. Zwracając się do organizatorów kultury fizycznej na wsi, PUWFiPW zalecił wyszukać kandydatów na kursy wychowania fizycznego, przesłać imienne

¹²⁵ R. Golanko, *Zarys działalności Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” na ziemi białkopodlaskiej do 1998 roku*, [w:] *Z najnowszej historii...*, s. 261.

¹²⁶ R. Lech, *op. cit.*, s. 9.

¹²⁷ Por. K. Paczkowska (red.), *Poradnik wiejskiego sportowca*, Warszawa 1953, s. 3.

¹²⁸ R. Golanko, *op. cit.*, s. 261.

¹²⁹ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Wytoczne Prezydium WKKE w Poznaniu w sprawie rozwoju ruchu sportowego na wsi w 1955 r., Poznań 09.02.1955 r.

¹³⁰ AAN, ZMW RP „Wici”, sygn. 5, Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego ZMW RP – odbytego w dniu 10.10.1945 r. w Łodzi.



Piłkarze z Zacharzewa z emblematami LZS na piersiach przed meczem w Łąkocinach w roku 1947, na który dotarli piechotą (około 10 km).

Mecz zakończył się zwycięstwem gości 7:1

Źródło: Kronika LKS Centra Zacharzew

wykazy, z podaniem danych personalnych i wykształcenia, do referatu Wychowania Fizycznego ZG Z „Sch”, a także dopilnować terminowego wyjazdu zgłoszonych ludzi. W lipcu 1946 roku odbył się sześciotygodniowy kurs wychowania fizycznego w Warszawie. Brało w nim udział 150 młodych osób w wieku od 16 do 21 lat. Inne kursy odbyły się w lipcu i sierpniu 1946 roku w województwie olsztyńskim, szczecińskim, poznańskim i na Dolnym Śląsku. W jednym turnusie miało uczestniczyć około 1000 osób¹³¹. Obozy dzielono na męskie (np. Międzyrzecz w województwie poznańskim lub Warpno w szczecińskim), kobiece (np. Głębokie w województwie szczecińskim), a także dwutygodniowe obozy letnie dla pracowników i członków ZSch (np. Międzyrzecz). Wszyscy kandydaci otrzymywali zakwaterowanie i bezpłatne wyżywienie. W razie braku pieniędzy na przejazd poszczególne ZSch zobowiązane były przydzielać odpowiednie subsydia dla młodzieży niezamożnej, a wykazującej się zdolnościami organizacyjnymi. Słabe było zaopatrzenie ośrodka, dlatego też organizatorzy apelowali, by „[...] wziąć ze sobą: koc, prześcieradło, przybory do jedzenia oraz przybory

¹³¹ AAN, ZSch, sygn. 1690, Ogólnik nr 46 Zw. „Sch” ZG. Wydział Kultury Wsi. Referat Wych. Fizycznego do Zarządów Wojewódzkich, Powiat. i Gminnych Z „Sch” z dn. 16.05.1946 r.

do mycia i czyszczenia, legitymację organizacji lub inne dowody tożsamości, skierowanie na obóz”¹³².

Dopiero od roku 1947 rozpoczęto szkolenie aktywu sportowego w ramach centralnie przeprowadzonych kursów. Kadry te odgrywały w środowisku wiejskim organizatorsko-szkoleniową rolę. Działacze wiejscy najczęściej przygotowywali biegi, marsze, święta kultury fizycznej oraz imprezy z okazji świąt państwowych czy dożynek¹³³. WUWFiPW w Poznaniu prowadził kursy w zakresie takich dyscyplin, jak hokej, boks, koszykówka, siatkówka i lekkoatletyka, a także kurs tańców narodowych oraz kursy motorowe i szybowcowe. W sprawozdaniu zastępcy dyrektora poznańskiego WUWFiPW majora magistra Mieczysława Piątkowskiego autor nadmienił o poruczniku Ciszaku z Wrześni, który zorganizował dwa kursy. Pierwszy (w dniach 8–20 grudnia 1946 roku) był dla wiejskich przodowniczek opieki sanitarnej. Miał charakter ratowniczo-sanitarny i został przygotowany przy współpracy z PCK. Brało w nim udział 40 kobiet. Drugi kurs (w dniach 20–22 grudnia 1946 roku), związany z przysposobieniem rolniczym, objął 35 junaków z wiejskich hufców PW. W lutym odbył się również kurs pod nazwą „pielęgnacja konia”. Zdaniem autora, oba kursy cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem społeczeństwa wiejskiego¹³⁴. Od 1 do 14 lutego 1947 roku zorganizowano kurs narciarski w Krynicy. Zarząd WUWF w Poznaniu wysłał na ten kurs cztery osoby¹³⁵.

O wychowaniu fizycznym nie zapominano również podczas innych obozów czy kursów. W trakcie obozów dla Przodowników Gromadzkich PRW województwa kieleckiego kursanci brali udział w zajęciach wychowania fizycznego, co niewątpliwie wpłynęło na ich późniejszą działalność na wsi w tym zakresie. W charakterystyce ogólnej uczestników obozów kpt. Sadowski opisuje zaangażowanie na zajęciach z wychowania fizycznego. „Popularność ćwiczeń WF w czasie kursu daje tłumaczyć się tym, iż dawały one junakom (gry i zabawy) nie tylko odprężenie od godzin wykładów, ale i rozrywkę. Stanowiły one również urozmaicenie programu. Junacy chętnie brali żywy udział w przeprowadzanych ćwiczeniach. Pokaz ich oraz zaznajomienie z nimi głównie mobilizowały uwagę ćwiczących”¹³⁶. Z opisu metod pracy na kursie można się dowiedzieć, że wychowanie fizyczne realizowane było w ramach pięciu przedmiotów. Były to gry i zabawy („zaprawa do siatkówki oraz 30 prostych i ogólnie znanych gier i za-

¹³² AAN, ZSCH, sygn. 1690, Uzupełnienie do Okólnika nr 46 z dn. 16.05.1946 r.

¹³³ J. Gaj, *op. cit.*, s. 170.

¹³⁴ AAN, PUWFiPW, sygn. 35, Sprawozdanie Zastępcy Dyrektora WUWFiPW Poznań mjr mgra Mieczysława Piątkowskiego za czas od 01.12.1946 r. do 28.02.1947 r.

¹³⁵ AAN, ZMW RP „Wici”, sygn. 50, Sprawozdanie z sekcji wychowania fizycznego za okres sprawozdawczy od 1.12.1946 do 30.03.1947 r.

¹³⁶ AAN, PUWFiPW, sygn. 79, Sprawozdanie z obozu Przodowników Gromadzkich Przysposobienia Rolno-Wojskowego woj. kieleckiego, Kielce 31.12.1947 r.

baw¹³⁷), walka wręcz („zapasy i ruchy z bronią”¹³⁸), atletyka terenowa (budowa i pokonywanie toru przeszkód), organizacja zawodów (regulamin i przeprowadzenie wieloboju junackiego) oraz gimnastyka przyrządowa (ćwiczenia na drążku i poręczach), której nie wykonano ze względu na... brak drążków i poręczy. Panował ogólnie wesoły nastrój. „Jedynie szybka zmiana gier i zabaw (zbyt wiele w programie) psuła troszkę atmosferę”¹³⁹.

Wśród uczestników obozu pochodzących ze środowiska wiejskiego była młodzież w wieku od 16 do około 20 lat. Ogółem 2572 przodowników. Według autora u młodzieży w wieku od 16 do 18 lat, zbyt wcześnie obciążonej pracą zawodowo-gospodarczą, występowało zjawisko powszechne w okresie powojennym, czyli „brak łagodnego przejścia między wiekiem dzieciństwa, młodzieńczym a dojrzałym”¹⁴⁰. Grupa przywiozła z domów ogromnie dużo plotek na temat wyjazdu na obóz. Mówili: „Jedziemy na Syberię!, Jedziemy do odgruzowania Warszawy!, Jedziemy na bandy UPA!, Jedziemy do wojska, bo za kilka miesięcy będzie wojna!”¹⁴¹. Najmłodsza grupa, która przechodziła okres dojrzewania „normalnie”, wykazywała się dużą łagodnością. Młodzież ta szczególnie interesowała się grami i zabawami, a w ankiecie przeprowadzonej podczas obozu pt. *Gospodarstwo mojego ojca, a moje przyszłe gospodarstwo*, często padały odpowiedzi: „założę zespół teatralny” czy „wybuduję na wsi tor przeszkód”. Zdaniem autora, ta grupa raczej nie była jeszcze przygotowana do prowadzenia „przodowniczej roboty PRW. Raczej zajmie się sportem”¹⁴².

Jak wynika ze sprawozdania z turnusów szkoleniowych dla gromadzkich przodowników PRW prawdopodobnie z roku 1947, uczestnicy obozu byli powoływani przymusowo. Wśród nich były również dziewczęta, które w zajęciach wychowania fizycznego brały udział chętnie, choć dało się zauważyć ich złe przygotowanie kondycyjne i nie najlepsze zahartowanie. „Po biegu na 500 m (mroźne powietrze) wszystkie dziewczęta poszły do łóżek. Kilka skarżyło się na dreszcze i bóle nóg”¹⁴³.

Podczas obozów kursanci wykazywali się też zdolnościami artystycznymi. Pisali wiersze i układali piosenki obozowe. Oto tekst jednej z nich, autorstwa Kazimierza Roszaka z trzeciego plutonu drugiej kompanii obozu przodowników PRW w Kęszycy koło Międzyrzecza, który odbył się w roku 1947:

¹³⁷ *Ibidem*.

¹³⁸ *Ibidem*.

¹³⁹ *Ibidem*.

¹⁴⁰ AAN, PUWFiPW, sygn. 80, Sprawozdanie z turnusów przeszkoleniowych dla gromadzkich przodowników PRW. Obóz przodowników PRW w Kęszycy k/Międzyrzecza [b.d., prawdopodobnie 1947 r.].

¹⁴¹ *Ibidem*.

¹⁴² *Ibidem*.

¹⁴³ *Ibidem*.

BUDUJEMY NOWĄ WIEŚ

Budujemy nową wieś, dla zrosłego z ziemią kraju chłopą
By nie szukał chleba gdzieś, jak szeroka Europa
Lecz, by tu wśród swoich stron z własnej pracy zbierał plon.

Budujemy polską wieś, ale taką światłą, zdrową
Gdzie nie tylko będzie pieśń i świetlicy żywe słowo
Lecz zagości schludność, ład, bratnia zgoda pośród chat.

Wieki przetrwa taka wieś, jednak zanim dom swój wzniesiem,
Trzeba własne serce wpleść w przebudowę pod przyciesie
Nie opuszczać z pracy rąk, choćby noc zapadła w krąg¹⁴⁴.

Nie wszyscy absolwenci kursów po powrocie do swoich rodzinnych miejscowości angażowali się w popularyzację wychowania fizycznego na wsi. Wynikało to głównie z tego, że osoby uczestniczące w kursach często były powoływane przymusowo. Zdarzało się, że mieli obojętny stosunek do wychowania fizycznego lub w ogóle nie byli sprawni fizycznie. Byli to często ludzie przypadkowi, którzy po zakończeniu szkolenia nie podejmowali pracy na wsi lub wykonywali ją niewłaściwie¹⁴⁵. Oprócz tego powiatowi inspektorzy kultury fizycznej źle dobierali osoby wysyłane na wieś przez ZSCh. Inspektor KF ZSCh województwa białostockiego Julian Strzałkowski bardzo słabo ocenił pracę powiatowych inspektorów młodzieżowych ZSCh w dziedzinie popularyzacji wychowania fizycznego wśród młodzieży wiejskiej. Tłumaczył to brakiem podstawowych wiadomości z zakresu KF. Również inspektorki Wydziału Kobiecego niechętnie odnosiły się do spraw wychowania fizycznego i nie udzielały żadnej pomocy przy typowaniu kobiet na kursy KF. Inspektor ocenił zainteresowanie kulturą fizyczną inspektorów organizacyjnych jako niedostateczne i zalecił odpowiednie przeszkolenie. „Uwagę swą daję, ponieważ stwierdziłem, że po kursie l.a. instruktorzy młodzieżowi i inspektorzy ZSCh wykazali w ostatnim, okresie niespotykane u nich dotychczas, zainteresowanie się akcją usportowienia młodzieży wiejskiej”¹⁴⁶.

Zły dobór osób oraz terminów kursów zauważył również Jan Zajdel. W swojej pracy zaznaczył, że zdarzało się, iż na kursy przyjeżdżały osoby w ogóle niezainteresowane wychowaniem fizycznym. Najczęściej kursy odbywały się w sezonie letnim, co również źle wpływało na frekwencję z powodu nasilenia w tym czasie prac rolnych¹⁴⁷.

¹⁴⁴ *Ibidem*, s. 55.

¹⁴⁵ M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006, s. 226.

¹⁴⁶ AAN, ZSCh, sygn. 1704, Sprawozdanie za okres od 01.10. do 18.12.1948 r.

¹⁴⁷ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 62.

W związku z niewystarczającą liczbą instruktorów Oddział Kultury Fizycznej GUKF zaplanował w pierwszym półroczu 1948 roku 30 kursów wychowania fizycznego. Ostatecznie zorganizowano ich 31. Wzięło w nich udział 629 osób z organizacji młodzieżowych, związków zawodowych, ZSCh, klubów sportowych i PO „SP”. Z powodu prowadzonej w tym czasie masowej akcji nauki pływania odwołano większość kursów dla przodowników innych rodzajów sportów i przygotowano 22 kursy dla przodowników masowego nauczania pływania. Przeszkolono 365 osób. W związku z rozwojem turystyki nizinnej i górskiej zorganizowano 2 kursy dla przodowników turystyki (78 osób) i jeden dla przewodników wycieczek (30 osób). Ponieważ konieczna stała się obsada personalna nowo tworzonych powiatowych (miejskich) inspektorów kultury fizycznej, a jednocześnie do PO „SP” odeszli dotychczasowi powiatowi komendanci WFiPW, zaplanowano jeden kurs dla 200 kandydatów na powiatowych (miejskich) inspektorów KF najniższych komórek terenowych GUKF. Jak wynika ze sprawozdania, kandydaci na ogół wykazywali bardzo słabe „kwalifikacje ogólne” (np. wykształcenie, inteligencja, prezencja itp.). Wobec czego nie wszyscy, którzy ukończyli kurs, objęli stanowiska inspektorów. Zorganizowano również obozy szkoleniowe mające na celu przygotowanie reprezentacji Polski do udziału w pokazach gimnastycznych w Czechosłowacji (*XI Vsesokolsky Slet – Praga 1948*)¹⁴⁸.

ZSCh w roku 1949 podczas odprawy wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej zwrócił uwagę na to, by popularyzować wychowanie fizyczne podczas wszelkiego rodzaju kursów oraz szkoleń. „Realizując koncepcję upowszechniania k.f. należy włączać w programy nauki wszystkich zakładów szkolenia i kursów zawodowych zajęcia i wykłady z dziedziny k.f. tak, aby k.f. objęła całą młodzież wiejską. M.in. należy nawiązać kontakt z Uniwersytetami Ludowymi. Dla ułatwienia nawiązania kontaktu między Uniw. Lud. a ogniwami terenowymi ZSCh wydział KF winien otrzymać od Zarządu Głównego TUL wykaz wszystkich U.L. z podaniem adresów kierowników U.L.”¹⁴⁹.

W roku 1949 zaplanowano przeszkolić blisko 2000 osób na przodowników wychowania fizycznego, instruktorów wychowania fizycznego oraz działaczy sportowych rekrutujących się spośród nauczycieli szkół wiejskich. Akcje szkoleniowe zostały przeprowadzone przez GUKF w Wojewódzkim Ośrodku Wychowania Fizycznego w Przemyśle oraz Złocięncu¹⁵⁰. Do obowiązków organizatorów kursu należało nie tylko dobre ich przygotowanie i przeprowadzenie. Musieli także zadbać o opiekę nad absolwentami tych kursów, przydzielając im

¹⁴⁸ AAN, GK KF, sygn. 26, Sprawozdanie półroczne (01.03. – 30.09.1948) Oddziału Kultury Fizycznej GUKF – do ogólnego sprawozdania GUKF, Warszawa 11.11.1948 r.

¹⁴⁹ AAN, ZSCh, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

¹⁵⁰ AAN, ZSCh, sygn. 1702, Plan pracy Inspektoratu Wych. Fizycznego i Sportu na rok 1949.

pracę w spółdzielniach oraz w kołach LZS¹⁵¹. Absolwenci mieli upowszechniać kulturę fizyczną na wsi przez tworzenie LZS i czuwanie nad ich właściwym rozwojem¹⁵². W sprawozdaniu z pracy LZS w województwie warszawskim jego autor, opisując zaangażowanie aktywu wychowania fizycznego, wyróżnia młodzież z powiatu Mława, która zdobyła kilka norm SPO, została przeszkolona w roku 1951 w Ośrodku Szkoleniowym w Warszawie i Przemyśle, a swoje doświadczenie przekazuje kolegom z koła LZS¹⁵³.

Efektem przeprowadzenia kursów dla instruktorów wychowania fizycznego była dobra współpraca WKKF z ZSch, choć narzekano na frekwencję podczas szkoleń. „Praca w tamtym okresie poprawiła się ze względu na przeszkolenie powiatowych inspektorów KF. Obecność na kursach jednak bardzo słaba”¹⁵⁴.

Nie wszystkie LZS mogły zatrudnić instruktora. Pozwalano sobie na to w niewielu przypadkach, np., gdy w LZS działała sekcja wyczynowa. Funkcję instruktorów pełnili zazwyczaj nauczyciele wychowania fizycznego lub zawodnicy po określonych kursach szkoleniowych¹⁵⁵. W wyniku powołania w kwietniu 1952 roku Zrzeszenia LZS ożywiła się działalność kół LZS. Organizowano liczne kursy w ośrodkach PO „SP” w Przemyśle, Katowicach i Sępólnie oraz lokalnie, np. w województwie poznańskim – w Sierakowie i Poznaniu–Podolanach¹⁵⁶. Szkoleniem zajmował się najczęściej aktyw ZMP. Jego praca była jednak bardzo trudna, gdyż przeważnie kursanci nie mieli przekonania do sportu i niechętnie ćwiczyli. Dopiero wspólne spotkania, ćwiczenia i pogadanki zmieniały nieco podejście uczestników kursów¹⁵⁷.

Podczas narady działaczy sportu wiejskiego województwa wrocławskiego w lipcu 1953 roku przedstawiciel Rady Głównej Z LZS zaznaczył, aby w wypowiedziach podkreślano, jakie znaczenie miało wychowanie fizyczne dla wiejskiej młodzieży: „[...] przecież sport nie jest celem sam dla siebie, gdyż sport jest instrumentem przy pomocy którego chcemy wychować nowego człowieka”¹⁵⁸.

¹⁵¹ AAN, ZSch, sygn. 1702, Plan pracy kultury fizycznej na rok 1949.

¹⁵² AAN, ZSch, sygn. 1703, Program przeszkolenia pracowników i aktywu ZSch w zakresie spółdzielczości produkcyjnej [b.d., prawdopodobnie 1950 r.].

¹⁵³ AAN, ZSch, sygn. 1706, Charakterystyka pracy LZS woj. warszawskiego [b.d., prawdopodobnie 1951 r.].

¹⁵⁴ AAN, GKKF, sygn. 84/2, Protokół z kontroli całokształtu gospodarki Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej we Wrocławiu, przeprowadzonej przez starszego inspektora kontroli Tadeusza Broško, w czasie od 23.10 do 03.11.1950 r. na podstawie delegacji służbowej nr 905/GK/50 z dnia 21.10.1950 r., Wrocław 31.10.1950 r.

¹⁵⁵ A. Wohl, *Sport wiejski...*, s. 71.

¹⁵⁶ S. Garczarezyk, Z. Mika, T. Warzych, J. Wesołowski, *op. cit.*, s. 9.

¹⁵⁷ AAN, KG PO SP, sygn. 261, Sprawozdanie z przeprowadzonego kursu WF LZS w Sierakowie od 01.06.1952 do 10.07.1952 r.

¹⁵⁸ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Protokół Narady Wojewódzkiej w sprawie umasowienia kultury fizycznej i sportu w PGR odbytej 12.07.1954 r.

Jan Zajdel opisuje kursy organizatorów wychowania fizycznego dla działaczy ze wsi. Zwracano uwagę zwłaszcza na szkolenie instruktorów spośród młodzieży spółdzielni produkcyjnych, PGR, POM. Wychowanie fizyczne miało bowiem wpływać na zwiększenie wydajności pracy w rolnictwie¹⁵⁹.

Kursy dla działaczy sportowych wsi organizowano m.in. w Sławie Śląskiej. Ich uczestników uczono, jak m.in. przeprowadzić imprezy sportowe. Jedną z najbardziej masowych wówczas imprez stały się zawody w pięcioboju, do których każdy kursant miał przygotować piętnastoosobowy zespół¹⁶⁰. Inną sprawą, że najczęściej była to pierwsza i zarazem ostatnia impreza, jaką taki absolwent kursu przeprowadził. Najczęściej nie angażowali się oni w dalszą działalność sportową na wsi. Wiązało się to z tym, że na kursy powoływano przypadkowe osoby, nie zawsze zainteresowane wychowaniem fizycznym.

Rekrutacja do kadr Zrzeszenia LZS była skrupulatna i szczegółowa. Przykładem może być zatrudnienie we Wrocławiu w marcu 1955 roku, gdzie o angażu kandydata decydowały m.in. jego „światopogląd marksistowski”, umiejętność wysławiania się w pracy i poza nią, stosunek do przełożonych, grzeczność, uprzejmość, chęć do wykonywania poleceń. Oczywiście zajmowała się tym PO „SP”. Kandydaci do władz najpierw obejmowali funkcje inspektorów kulturalno-oświatowych w „SP”, a później angażowani byli jako działacze RP Z LZS¹⁶¹.

Lokalne władze zwracały uwagę podczas swoich posiedzeń na złą sytuację w popularyzacji wychowania fizycznego. W czerwcu 1955 roku WRN w Poznaniu stwierdziło, że pomimo wielu osiągnięć w krzewieniu kultury fizycznej na wsi zauważalne były również poważne niedomagania i braki. „W niektórych powiatach naszego województwa zbyt małą ilość ludności objęto dotychczas wychowaniem fizycznym. Szczególnie niezadowalająca jest sytuacja w powiatach wschodnich, gdzie obserwuje się słaby rozwój LZS. Np. w pow. kaliskim w LZS zrzeszonych jest zaledwie 1 800 członków na ogólną liczbę 90 tysięcy ludności wiejskiej w tym powiecie. Zrzeszenia sportowe nie zawsze wykazują dostateczną troskę o umasowienia ruchu sportowego, skupiając często swą uwagę na pracy z wąską grupą zawodników¹⁶². W wielu ośrodkach, szczególnie na wsi, brakowało dostatecznych warunków do prowadzenia szeroko zakrojonej masowej pracy w zakresie wychowania fizycznego. Podkreślano zbyt małą ilość urządzeń sportowych, sprzętu oraz kadry trenersko-instruktorskiej. Niejedno-

¹⁵⁹ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 54–55.

¹⁶⁰ W. Dereziński, *Stanowisko, działalność i osiągnięcia ZWM na polu kultury fizycznej*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 7, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1971, s. 187.

¹⁶¹ R. Lech, *op. cit.*, s. 11.

¹⁶² APP, PWRN, sygn. 1015, Protokół nr IV/55 IV Zwyczajnej Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 18.06.1955 r.

krotnie istniejące obiekty sportowe i sprzęt sportowy nie były w pełni wykorzystane. To samo dotyczyło kadry. Jednym z głównych źródeł tego stanu rzeczy, zdaniem poznańskiej WRN, było złe kierowanie rozwojem kultury fizycznej przez rady narodowe oraz ich organy – komitety kultury fizycznej. Rady narodowe w terenie nie wykazywały bowiem odpowiedniego zainteresowania kulturą fizyczną. Nie dbały o zabezpieczenie jak najlepszych warunków do rozwoju sportu, budownictwa urządzeń sportowych siłami społecznymi, nasycenie terenu kadrą trenersko-instruktorską, zaopatrzenie w podstawowy sprzęt, odpowiednią opiekę lekarską itp.¹⁶³.

Jeden z działaczy sportu wiejskiego tamtych czasów, Franciszek Saban, często organizował wyjazdy młodych instruktorów kultury fizycznej do miejscowości w różnych województwach w ramach letnich urlopów wypoczynkowych. Docierali oni do tzw. trudnych wiosek, gdzie nie było jeszcze załazków sportu, a miejscowa młodzież nie rokowała nadziei na założenie LZS. Instruktorzy w dzień pomagali przy żniwach, a wieczorami wyjmowali przywiezioną siatkę oraz piłkę i na zaimprovizowanym boisku uczyli reguł gry w siatkówkę. Gdy gra się spodobała, a młodzież wykazywała ochotę do jej uprawiania, pozostawiali we wsi piłkę i siatkę. Później powracali na nocleg do miasta powiatowego, a rano „uzbrojeni” w nową piłkę i siatkę udawali się do kolejnej miejscowości¹⁶⁴.

Aleksander Skrzypkowski na przełomie lipca i sierpnia roku 1949 ukończył w Przemyśle kurs sportowy. Został instruktorem sportu w gminie Krzykosy. Dojazd do wielu wiosek był utrudniony. Motoryzacja była jeszcze w powijkach, a roweru nie miał. Jednak jego ojciec posiadał konia. Wykonał dla syna meksykańskie siodło i młody instruktor mógł dojeżdżać do oddalonych o 8–10 km miejscowości. Zdaniem A. Skrzypkowskiego każda wieś była inna: „Każda miała swój specyficzny mikroklimat”¹⁶⁵.

Wśród wielu przyczyn złej pracy popularyzującej wychowanie fizyczne na wsi wymienić należy obawę o własne życie lub zdrowie. Tuż po wojnie, w latach 1945–1947, podczas wyjazdów instruktorów powiatowych w teren do bardzo niebezpiecznych należały kontakty z bandami grasującymi w miejscowych lasach. Ich członkowie zatrzymywali samochody i terroryzowali pasażerów. Instruktorom dni pełne zadowolenia z dokonanej pracy przeplatały się z niezbyt wesołymi przygodami¹⁶⁶. Dlatego też niechętnie docierali oni do miejsc, w których mogli takowe bandy napotkać.

¹⁶³ *Ibidem*.

¹⁶⁴ A. Skrzypkowski, *Pierwsze kroki*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 252.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 255–256.

¹⁶⁶ W. Rogalewski, *Posadzone przeze mnie tuje potężnie się rozkrzewiły*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 212.

4.8. WYCHOWANIE FIZYCZNE WŚRÓD KOBIET WIEJSKICH

Popularyzacja wychowania fizycznego nie zmieniła zasadniczo mentalności społeczeństwa wiejskiego. Wprowadziła jednak na wieś pewne nowe przyzwyczajenia, a starsze pokolenie coraz życzliwiej zaczęło spoglądać na ćwiczącą młodzież. Oczywiście, gdy odbywało się to poza czasem pracy w gospodarstwie domowym.

O zmianie poglądów społeczeństwa zaświadczały słowa Longina Guza, nauczyciela wychowania fizycznego ze wspomnianego Sławianowa: „O tym jak dalece zmieniła się młodzież pod wpływem naszych poczynań wychowawczych, niech świadczy wypowiedź jednej z matek, która początkowo wcale nie była sympatyczką LZS-u. Kiedyś zatrzymała mnie na drodze i zaczęła mi dziękować. Kiedy zdumiony przerwałem jej, powiedziała wprost, że pomogliśmy wychować jej syna, który dzięki temu, że jest członkiem LZS, nie pije, nie pali, jest uczynnym i w ogóle porządnym człowiekiem”¹⁶⁷.

Trudno uchwycić zmiany zachodzące w środowisku, które byłyby bezpośrednim skutkiem długotrwałej sportowej działalności. Jednakże bezsporny jest fakt, że zmiany takie zaszły i że w niemałym stopniu przyczyniła się do nich działalność LZS.

Autor wspomnień porównał to, co zaszło w jego otoczeniu, z sytuacją w sąsiedniej miejscowości, w której nie było LZS. Przede wszystkim dała się zauważyć znaczna różnica w aktywności społecznej. Odmienny był też stosunek środowiska obu wsi do nowoczesności i postępu technicznego w pracy na roli i w gospodarstwie domowym, co przejawiało się w większej liczbie maszyn, sprzętu technicznego, wyższej wydajności z hektara. Trzecią cechą różnicującą obie wsie był poziom kulturalny ich mieszkańców oraz ogólny wygląd wsi¹⁶⁸.

Jednym z głównych problemów środowiska wiejskiego w tych latach był stosunek mieszkańców wsi do wychowania fizycznego dziewcząt. Zgodnie z trwającym od stuleci wzorem kobieta wiejska miała ściśle wyznaczony dla siebie zakres obowiązków, polegających na prowadzeniu gospodarstwa domowego, gotowaniu, praniu i szyciu, wychowaniu dzieci, pracach w obejściu przy inwentarzu żywym, w ogrodzie, a także pomocy mężowi w polu. Nie miała natomiast właściwie żadnych praw. Była bezwzględnie podporządkowana mężowi jako głowie rodziny i kierownikowi gospodarstwa. Do pełnienia takiej funkcji przygotowywano dziewczęta wiejskie od najmłodszych lat. Mieszkanki wsi nie miały po prostu wolnego czasu. Jeśli udało się im wziąć udział w jakichś zajęciach pozarolniczych i gospodarczych, to wynikało to bardziej z procesu emancy-

¹⁶⁷ L. Guz, *op. cit.*, s. 247.

¹⁶⁸ *Ibidem*.

pacyjnego kobiet wiejskich niż rzeczywistego wygospodarowywania wolnego czasu. Organizacja LZS starała się jak najczęściej nakłaniać kobiety i dziewczęta do sportu. Za uświadamianie i propagowanie sportu i wychowania fizycznego wśród dziewcząt odpowiedzialna była też Liga Kobiet¹⁶⁹.

Jeszcze w latach pięćdziesiątych wyjście dziewcząt na boisko w dresie wywoływało nierzadko oburzenie i protesty wśród starszych kobiet wiejskich, a czasem i drwiny ze strony ich kolegów. Odstraszało to wiele dziewcząt od ćwiczeń fizycznych. Trzeba było znacznej odwagi, by mimo zakazu rodziców oraz sprzeciwów otoczenia zaangażować się w uprawianie sportu. W Sinołęce, niedużej osadzie położonej w powiecie Mińsk Mazowiecki, w połowie lat pięćdziesiątych pracowała sezonowo (wakacyjna praktyka) grupa studencka z Warszawy. Gdy pewnego dnia studentki wyszły do pracy w szortach, lokalna społeczność przyjęła to ze zgorszeniem. „Dziewczyny w krótkich majtkach!” – to była wiadomość sensacyjna, niewiarygodna, którą podawano z ust do ust¹⁷⁰. Tak się złożyło, że przez kilka następnych dni padał deszcz, co spowodowało kłopoty w żniwach. Społeczność wsi jednogłośnie stwierdziła, że była to „pomsta nieba” za nieskromność studentek. Studentki taką interpretacją były raczej rozbawione, ale dla świętego spokoju włożyły sukienki i paradowały w nich nawet w upały¹⁷¹.

Siemianowska, nauczycielka wiejska tego okresu, działaczka LZS, wspominała: „Kiedy na lekcję wychowania fizycznego ubrałam się w dresy, nie potrafię powiedzieć, jakie było zgorszenie społeczeństwa. A co by było, gdybym założyła kostium gimnastyczny”¹⁷². Uprawianie ćwiczeń fizycznych przez dziewczęta wymagało przełamania wielu przesądów obyczajowych i uprzedzeń, często kończyło się wejściem w konflikt z rodzicami, narażeniem się na potępienie ze strony społeczeństwa wiejskiego¹⁷³. Udział dziewcząt w ćwiczeniach fizycznych był więc w istocie rewolucją obyczajową dokonywaną za pośrednictwem wychowania fizycznego. Aktywność sportowa dziewcząt wiejskich przyczyniła się do wytworzenia w ich miejscu zamieszkania zupełnie nowego poglądu na wychowanie fizyczne.

Problem z mobilizacją dziewcząt pojawił się również podczas popularyzacji wychowania fizycznego w Sulęcinie. „Przychodziły popatrzeć jak grają koledzy, poplotkowały po cichu między sobą, pochichotały. Jednak wejść na boisko pograć w siatkówkę nie chciała żadna. Nie miały też najmniejszego zamiaru biegać,

¹⁶⁹ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 10.

¹⁷⁰ M. Cegłowski (junior), *op. cit.*, s. 192.

¹⁷¹ *Ibidem*.

¹⁷² A. Wohl, *Sport wiejski...*, s. 108–119.

¹⁷³ APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z pobytu członków Podkomisji KF WRN w pow. obornickim w dniu 21.03.1956 r.

skakać czy rzucać”¹⁷⁴. Podobnie było z pływaniem. Jednak po pewnym czasie niektóre uszyły sobie kostiumy kąpielowe i zaskakując kompletnie chłopaków, zgłosiły się na naukę pływania.

Podsumowując, wychowanie fizyczne miało wielkie znaczenie dla społeczności wiejskiej. Mieszkańcy wsi, wcześniej przytłoczeni ciężką pracą od świtu do nocy, pozbawieni byli elementarnego prawa do odpoczynku i rozrywki przynoszącej poczucie radości życia i zadowolenie. Odpowiednie zajęcia fizyczne wpływały na doskonalenie sprawności społeczeństwa wiejskiego. Mieszkańcy wsi mogli przystosować reakcje ruchowe do wymagań ówczesnej techniki produkcyjnej i komunikacyjnej.

¹⁷⁴ A. Skrzypkowski, *op. cit.*, s. 253.

5. SPORT WIEJSKI W LATACH 1944–1956

5.1. PRÓBY ODBUDOWY SPORTU NA WSI PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Do roku 1939 zawody sportowe na wsi polskiej organizowane były sporadycznie. Wiejskie zespoły sportowe tworzone tam, gdzie pojawiali się aktywni działacze i sportowa pasja młodzieży. Kluby powstawały z przekształcenia sekcji sportowych takich organizacji, jak „Strzelec” czy „Sokół”. Sekcje sportowe organizowały również KSM. Wreszcie były też takie, które powstawały bez udziału jakiegokolwiek organizacji z inicjatywy utalentowanych działaczy sportowych.

We wsiach organizowano pierwsze zawody sportowe, a niektóre drużyny zgłaszane były nawet do rozgrywek związkowych. W Milanowie w powiecie parczewskim już w 1923 roku drużyna piłki nożnej grała w rozgrywkach mistrzowskich¹. W Przygodzicach i Topoli Małej w powiecie ostrowskim „Sokół” przeprowadził zawody lekkoatletyczne². W roku 1934 w Odolanowie odbyły się zawody sportowe (m.in. w piłce nożnej i lekkoatletyce) zorganizowane przez KSM z udziałem drużyn wiejskich³.

Brak wolnego czasu, praca na roli i nieustanna walka o elementarne rzeczy były czynnikami hamującymi sportowy rozwój. Jednak sport dostarczał ludziom rozrywki, której na wsi było niewiele. Dlatego też młodzieży wiejskiej wystarczyły sportowe informacje docierające z miasta⁴ i samoczynnie organizowała się we własnych środowiskach.

Po drugiej wojnie światowej, szczególnie ze strony starszego społeczeństwa, dało się zauważyć niechęć do sportu. Starsze pokolenie nie dostrzegało w sporcie żadnych istotnych walorów. Postawę tej grupy mieszkańców wsi najtrafniej ujmowały wypowiedzi stwierdzające, że „sport to jest jedynie strata czasu”⁵ lub „my nie uprawialiśmy sportu, a żyjemy”⁶.

Postawy akceptujące działalność sportową rodziły się na wsi stopniowo i nie bez trudności wraz z przemianami społecznymi, wraz z rozszerzaniem się marginesu czasu wolnego i przenikaniem na wieś środków masowego przekazu.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej sport wiejski nawiązywał do tradycji

¹ *Kronika Ludowego Klubu Sportowego Milanów (1923–2006)* – maszynopis w posiadaniu autora.

² *Jubileusz 50-lecia sekcji piłki nożnej LZS „Barycz” Przygodzice*, Przygodzice 1998, s. 3.

³ E. Dymacz, *Monografia Odolanowa*, Odolanów 2003, s. 195.

⁴ A. Wohl, *Sport wiejski a przeobrażenia wsi polskiej*, Warszawa 1977, s. 16.

⁵ *Ibidem*, s. 134.

⁶ J. Zajdel, *Sport na wsi*, Warszawa 1954, s. 6.

ruchu sportowego Związku Strzeleckiego „Strzelec”, KSM, ZMW RP „Wici”⁷. Spośród przedwojennych młodzieżowych organizacji zajmujących się sportem i działających na wsi reaktywował się jedynie ZMW RP „Wici”. Władze państwowe nie wyraziły zgody na działalność TG „Sokół” i KSM⁸. Sekcje sportowe tworzyły za to OM TUR i ZWM, który wnioskował do władz centralnych o zaopatrzenie swoich terenowych kół w instrukcje sportowe i najnowsze podręczniki sportowe⁹.

W pierwszych latach powojennych zaczęły powstawać w polskich wsiach zespoły sportowe kontynuujące przedwojenne tradycje. Już w 1945 roku grano w piłkę nożną m.in. na ziemiach wschodnich, Pomorzu¹⁰, Dolnym Śląsku¹¹ i w Wielkopolsce¹². Były to drużyny nieformalne i słabo zorganizowane. Stanowiły jednak załączek sportu w środowisku wiejskim.

Z upływem miesięcy takich zespołów powstawało coraz więcej. Nosiły one różne nazwy, działały w oparciu o wybrane instytucje gospodarcze i organizacje młodzieżowe, nie było jednak w tym okresie żadnej organizacji, która skupiałaby wszystkie zespoły sportowe istniejące na wsi i w małych miasteczkach.

Jak wynika z informacji zawartych w piśmie „Junak” wydawanym w Ostrowie Wielkopolskim, zawody dla sportowców wiejskich odbywały się już w roku 1945. Komitet WFiPW z Czekanowa zorganizował zawody w Lewkowie i Franklinowie¹³. 7 października 1946 roku na stadionie WFiPW w Ostrowie Wielkopolskim przeprowadzono zawody sportowe z okazji Święta WFiPW. W konkurencjach lekkoatletycznych rywalizowano w biegu na 100, 800, 3000 m, sztafecie 4 × 100 m, skoku w dal, wzwyż, pchnięciu kulą i rzucie dyskiem. Rozegrano również turnieje drużynowe w siatkówce, koszykówce, szczypiorniaku i piłce nożnej. W biegu na 800 m trzecie miejsce zajął Sójka z hufca PW Czekanów (czas 2,57 min). Trzecia również była sztafeta 4 × 100 m z tej samej

⁷ Z. Nowak, J. Kula, J. Mazur, M. Michniak (red.), *60 lat ze znakiem LZS na Ziemi Świętokrzyskiej*, Kielce 2006, s. 15.

⁸ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi w latach 1920–1951*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 162.

⁹ W. Dereziński, *Stanowisko, działalność i osiągnięcia ZWM na polu kultury fizycznej*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 7, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1971, s. 187.

¹⁰ Zespół piłkarski z Radziszewa rozegrał swój pierwszy mecz we wrześniu 1945 roku. Por. *Oldboje wiejskiego sportu*, „W barwach LZS”, 04.05.1965 r., s. 2.

¹¹ R. Lech, *Zarys działalności*, Wrocław 1995, s. 7.

¹² S. Garczarek, Z. Mika, T. Warzych, J. Wesołowski, *Ludowe Zespoły Sportowe w województwie poznańskim 1946–1986*, Poznań 1986, s. 8. Por. wywiad z Aleksandrem Szubertem, działaczem LZS Łąkociny, przeprowadzony 02.06.2007 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

¹³ AAN, PUWFiPW, sygn. 91, „JUNAK” – gazeta Powiatowej Komendy PWiWF w Ostrowie Wlkp. – numer 3, styczeń 1946 r.



Drużyna piłki nożnej LZS Lutynia pod koniec lat czterdziestych XX wieku.

Stoją od lewej: J. Trefon, W. Jacków, Z. Czarnecki, R. Stępień, J. Uszyński.

Kłęczą od lewej: S. Godziszewski, Z. Uszyński, T. Ryba.

Leżą od lewej: W. Gawliński, A. Połowczuk, A. Beck

Źródło: Archiwum RP Z LZS Środa Śląska

miejsowości w składzie: Pieszczołka, Walotka, Sójka i Henryk Szymankiewicz (czas 59,4 s). Najlepiej spośród zawodników PW Czekanów spisał się jednak H. Szymankiewicz, który wygrał konkurs skoku wzwyż wynikiem 1,55 m¹⁴.

Organizacje młodzieżowe miały za zadanie propagować sport w amatorskiej formie. Uważano, że tylko sport amatorski może ukształtować młodzież pod względem ideowym i dobrze przygotować ją do pracy w warsztacie czy zakładzie pracy. „Zawodowstwo, jako dające zbyt łatwy chleb i to krótkotrwałe, jest demoralizujące”¹⁵.

Utworzenie w roku 1946 kół LZS było nie tylko ważnym wydarzeniem dla środowiska wiejskiego, ale również rozpoczęło nowy etap rozwoju polskiego sportu. Po raz pierwszy bowiem w historii organizowano sport wiejski na tak dużą skalę. Oprócz działalności sportowej LZS miały za zadanie „przechwycić” młodzież wiejską, wpajać jej ideologiczne założenia nowego ustroju oraz od-

¹⁴ AAN, PUWFIPW, sygn. 91, „JUNAK” – gazeta Powiatowej Komendy PWiWF w Ostrowie Wlkp. – numer 1, styczeń 1946.

¹⁵ *Organizacje młodzieżowe a sport*, „Gromada”, listopad 1945, s. 43.

ciągnąć od Kościoła. Dlatego też wiele imprez sportowych odbywało się w niedzielne przedpołudnia lub święta, wtedy gdy trwały nabożeństwa.

Do politycznej agitacji służyły m.in. świetlice i klubokawiarnie, które oficjalnie miały pomagać w organizowaniu życia towarzyskiego w zespole sportowym. Polityczne odczyty i pogadanki miały być wplatane w dobrą zabawę. Przerwy na przemówienia ideologiczne planowano w czasie, gdy na sali było najwięcej osób. Na wieczornicach wspólnie słuchano muzyki, śpiewano i tańczono. Dlatego młodzież chętnie uczestniczyła w tych spotkaniach.

Innym terenem cementowania społecznego życia wsi było boisko sportowe. Służyło ono do szerokiej aktywności nie tylko sportowej, ale również społecznej i kulturalnej. Zawody sportowe LZS dostarczały mieszkańcom wsi niezapomnianych przeżyć. Te zaś były podstawą długich rozważań i komentarzy.

Dla wielu ludzi na wsi LZS stał się rozrywką, która rekompensowała im ciężką pracę w gospodarstwie. Z biegiem czasu uświadamiali oni sobie, że ćwiczenia fizyczne pomagają im w dbałości o zdrowie i tężyznę fizyczną. Dla jednych LZS był źródłem realizacji sportowych marzeń, dla innych – skuteczną bronią w walce z nałogami i różnymi rozterkami życiowymi¹⁶. Wychowawcze walory działalności LZS, ich stały wpływ na osobiste życie młodzieży wiejskiej i jej uspołecznienie podnosił ogólnospołeczne znaczenie całej działalności sportowej. Tam, gdzie działalność LZS była szczególnie żywa, można było zaobserwować malejący odsetek pijaństwa czy chuligańskich wybryków. Stanisław Drążdżewski zauważył, że wraz ze wzrostem angażowania się w prace określonej sekcji sportowej i dzięki uzyskiwaniu coraz lepszych wyników wzmagало się u wielu młodych ludzi zainteresowanie sprawami publicznymi, które niejednokrotnie wysuwano na plan pierwszy. Z tych młodych adeptów sportu wyrastało grono społeczników, którzy angażowali się w życie wsi, mając ogromny wpływ na jej przemiany. Często rozbudzona w kole sportowym ambicja zostania dobrym sportowcem wyzwalała młodego człowieka z różnych kompleksów i była równocześnie dążeniem do zostania dobrym rolnikiem. Jednak ten sam LZS często był też przyczynkiem do kłótni i nieporozumień. Szczególnie w relacjach pomiędzy starszym społeczeństwem a młodzieżą¹⁷.

Sport stanowił również formę integracyjną. Szczególnie było to widać na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Podobnie jak w innych rejonach kraju również tam początki rozwoju kultury fizycznej były trudne. Kłopotliwy był szczególnie brak kadry instruktorów, trenerów, nauczycieli wychowania fizycznego, a także odpowiedniej ilości sprzętu sportowego. Bezcenną wartość miała wówczas skórzana sznurowana piłką z dętką. Wiele obiektów sportowych uległo zniszczeniu,

¹⁶ S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie i działalność*, Warszawa 1974, s. 7–9.

¹⁷ *Ibidem*, s. 10–11.

jednak te, które pozostały, przyczyniły się do rozwoju sportu na tym terenie. Odnawiali je i budowali na nowo ofiarni działacze i entuzjaści sportu. Jak podaje Agnieszka Połaniecka, dużą rolę w propagowaniu sportu na „Ziemiach Zachodnich i Północnych” odegrało wojsko¹⁸. Samorzutnie powstawały zespoły sportowe, które zapewniały rozrywkę, a także kontakty z sąsiednimi wioskami, niezadługo odległymi o 40 km¹⁹.

Zespoły sportowe były również organizowane z polecenia władz. W pierwszych latach działalności LZS opiekę nad nimi sprawował ZSCh. Specjalnie utworzony Wydział Wychowania Fizycznego miał szczególnie dużo pracy włożyć w popularyzację sportu na tzw. Ziemiach Odzyskanych. W listopadzie 1946 roku Zarząd Główny ZSCh, zdając relację ze swoich osiągnięć w zakresie popularyzacji sportu na wsi, szczegółowo opisał wkład i wyniki swojej działalności. „Komunikujemy, że nasz Dział WF i PW zorganizował na terenie Ziemi Odzyskanych 40 Ludowych Zespołów Sportowych. W roku bieżącym zostały już przeprowadzone pierwsze zawody sportowe w woj. gdańskim pow. Elbląg, woj. szczecińskim pow. Szczecin i woj. śląsko-dąbrowskim pow. Opole. Na tereny odzyskane zostały rozproszdzone jako subwencje 40 kompletów do siatkówki i dostarczone po cenach sżywnych 2 500 koszulek lekkoatletycznych wg rozdzielnika: woj. śląsko-dąbrowskie 520 sztuk, woj. wrocławskie 520 sztuk, woj. szczecińskie 520 sztuk, woj. gdańskie 420 sztuk, woj. olsztyńskie 420 sztuk oraz dla terenów odzyskanych woj. białostockiego 100 sztuk. Do dnia 01.11.1946 r. w 40 LZS ćwiczyło 2000 chłopców i 400 dziewcząt z ludności autochtonicznej i osadniczej. Odbudowaliśmy dotychczas 35 placów do gier sportowych i 5 boisk. Drużyn sportowych sekcji zorganizowaliśmy na terenach odzyskanych 160. Obesłaliśmy obozy WF i przeszkoliliśmy we własnym zakresie 150 członków LZS z Ziemi Odzyskanych”²⁰.

Na Dolnym Śląsku sport wiejski był elementem integracji osadników. Choć w latach 1945–1948 nie miał zbyt szerokiego zasięgu, to odegrał dużą rolę w upowszechnianiu kultury fizycznej na wsi²¹. Po drugiej wojnie światowej poważnym problemem na tej ziemi była integracja ludności pochodzącej z różnych stron kraju i świata. W wyniku akcji osiedleńczej nastąpiło bowiem wymieszanie rozmaitych grup społecznych, różniących się pochodzeniem, obyczajowością, tradycjami, wyznawanymi ideami społecznymi, wykształceniem itp. Proces

¹⁸ A. Połaniecka, *Koszykówka na Pomorzu Środkowym*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, pod red. L. Nowaka, Gorzów Wlkp. 2006, s. 493.

¹⁹ R. Lech, *op. cit.*, s. 5.

²⁰ AAN, PUWFiPW, sygn. 77, Pismo Zarządu Głównego ZSCh w sprawie stanu LZS na Ziemiach Odzyskanych, Warszawa 04.11.1946 r.

²¹ L. Szymański, *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-lecie Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 54.

integracyjny mógł zostać zrealizowany tylko przez planową akcję, przede wszystkim kulturalno-oświatową.

Przemiany społeczne, które dokonały się na Dolnym Śląsku po drugiej wojnie światowej, świadczą o całkowitej integracji tego regionu z gospodarką narodową. Ważnym czynnikiem wiążącym tę tak bardzo zróżnicowaną społeczność był sport²². W procesie integracji społeczeństwa sport miał istotne zadanie szczególnie w okolicach Wałbrzycha, na terenie Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego. W zrujnowanej wojną Polsce możliwość znalezienia pracy w kopalniach i fabrykach wałbrzyskich przyciągała ludzi jak magnes. W rejon ten napłynęło wiele grup osiedleńczych. W okresie 1945–1948 wałbrzyski Urząd Miejski miał zarejestrowanych aż 18 narodowości²³. Do pracy jeździli również mieszkańcy wsi. Spośród dojeżdżających większość stanowiła młodzież w wieku produkcyjnym. Wielu osiedleńców, również obcej narodowości, przed wojną uprawiało sport. Różniła ich kultura życia i wychowanie, co stanowiło utrudnienie w kontaktach międzyludzkich. Sport był jednym z lepszych łączników w integracji tej grupy²⁴.

Warunki ekonomiczne, społeczne i polityczne sprawiły, iż po wojnie na ziemi lubuskiej ośrodkiem organizacyjnym w dziedzinie kultury fizycznej było środowisko przedwojennych działaczy, instruktorów i zawodników, którzy przybyli tam jako osadnicy²⁵. Rozwojowi kultury fizycznej na tej ziemi nie sprzyjała rodząca się od podstaw, mało doświadczona polska administracja, a także liczne problemy związane z odbudową zrujnowanego rolnictwa i przemysłu. Na ziemi lubuskiej sport rozwijał się jednak szybciej w większych aglomeracjach, niż to miało miejsce na terenach przygranicznych i w środowisku wiejskim²⁶. Najczęściej organizowano sekcje piłki nożnej oraz grupy lekkoatletyczne i bokserskie. Zespoły sportowe swą działalność zawdzięczały ofiarności i społecznej aktywności swoich członków. Pomoc organizacyjna i finansowa tworzonych właśnie struktur państwowego zarządzania kulturą fizyczną rozpoczęła się na tych terenach dopiero w 1947 roku²⁷.

Z biegiem czasu na ziemiach zachodnich zawiązywały się nowe zespoły sportowe, również w środowisku wiejskim. Duży wkład w taki przebieg wydarzeń

²² L. Szymański, *Początki rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku (1945–1946)*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 92.

²³ K. Niemierka, *Zarys rozwoju kultury fizycznej w Dolnośląskim Zagłębiu Węglowym 1945–1975*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku...*, s. 279.

²⁴ *Ibidem*, s. 330.

²⁵ P. Pieczyński, *Początki piłki siatkowej na ziemi lubuskiej w latach 1945–1975*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, pod red. S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 227.

²⁶ J. Płaczek, *Działalność Okręgowego Związku Koszykówki w Zielonej Górze w latach 1950–1975*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej...*, s. 233.

²⁷ T. Jurek, B. Woltmann, *Kultura fizyczna w województwie zielonogórskim 1950–1989*, Zielona Góra 1990, s. 21–22.

na tym terenie mieli kolejarze. Przybyli oni na tereny zachodniej Polski, by remontować zniszczone węzły kolejowe i organizować transport. Sporą aktywność w organizowaniu ruchu sportowego wykazywały również organizacje młodzieżowe, m.in. ZMW RP „Wici”²⁸. Na ziemiach zachodnich spory PPS z PPR o kulturę fizyczną nie były tak ostre jak w Polsce centralnej, dlatego rozwój sportu był stabilny i przebiegał bez większych przeszkód²⁹.

Podobne procesy społeczne zachodziły również na Warmii i Mazurach. Napływ osadników na te tereny wiązał się z wieloma złożonymi problemami, które wynikały ze zderzenia różnych kultur i wyznań reprezentowanych przez grupy napływającej ludności. Niejednolite były też motywy przybycia na „Ziemie Północne”. Na terenie województwa olsztyńskiego największą grupę stanowili przesiedleńcy z okolic Wilna i Wołynia, województw białostockiego i lubelskiego, a także z terenów Kurpiowszczyzny. W późniejszym czasie dołączyli do nich Ukraińcy z „akcji Wisła”. Osadnicy musieli przebyć długą drogę adaptacji na nowym terytorium. Integracja tej mieszanki ludności była ważnym elementem tworzenia się nowego społeczeństwa na Warmii i Mazurach.

Jednym z jej elementów był sport, łączący w grupy osoby, które wcześniej były dla siebie obce. Miał on być rozrywką, która pozwoliłaby wymazać z pamięci trudne lata wojny. Poza tym wiele osób pamiętających jeszcze okres międzywojenny zdawało sobie sprawę z potrzeby uprawiania sportu dla zdrowia i tężyzny fizycznej³⁰. Rywalizacja sportowa początkowo miała charakter towarzyski, a najpopularniejszą dyscypliną uprawianą na „Ziemiach Północnych” była piłka nożna. Nie zwracano uwagi na umiejętności graczy. Najważniejsze były wspólne spotkania i zawiązywanie nowych przyjaźni. Na boiskach czy łąkach odbywała się dobrowolna rywalizacja, do której nikt nie zmuszał. Różnice kulturowe mieszkańców Warmii i Mazur zacierały się dzięki grze w tej samej drużynie. Wspólnie cieszą się ze zwycięstw, smucą po porażkach, angażowano w pracę całego zespołu. Sport był często ogniwem wiążącym wiejską społeczność w zwarty organizm.

Jednak nie zawsze integracja była łatwa. Nowe środowisko stworzyło odrębne mechanizmy, które negatywnie wpływały na konsolidację społeczeństwa. Wspólne zamieszkiwanie terenu rodziło również waśnie i uprzedzenia, a nawet zamknięcie się poszczególnych grup we własnym gronie. Część ludności nie

²⁸ B. Woltmann, *Początki sportu w Polsce zachodniej w latach 1945–1949*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, pod red. L. Szymańskiego, Z. Schwarzer, Wrocław 1996, s. 174.

²⁹ *Ibidem*, s. 176.

³⁰ J. Urniaż, *Rola sportu w procesie integracji społecznej na Warmii i Mazurach po 1945 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 215–216.

chciała się integrować, uważając, że ich pobyt w danym miejscu jest tylko tymczasowy.

Jak podaje Jerzy Urniaż, mimo wszystko większość osób dążyła do ułożenia sobie życia w nowym miejscu zamieszkania. Również miejscowa ludność z biegiem czasu przezwyciężyła uprzedzenia i pogodziła się z obecnością przybyszów. Ogrom wspólnej pracy związany z usuwaniem zniszczeń wojennych scalał społeczeństwo. Swoją rolę w tym procesie odegrał również sport, który łączył nie tylko zawodników, ale również kibiców i sympatyków poszczególnych drużyn³¹. Drużyna sportowa, jej praca, ambicje stały się dla mieszkańców niejednej wsi ważniejsze niż różne uprzedzenia.

Oprócz roli integracyjnej sport na ziemiach zachodnich spełniał również inne ważne funkcje. Przede wszystkim dostarczał rozrywki w czasie wolnym po pracy, a także pomagał w przezwyciężaniu negatywnych postaw osiedleńców wynikających z różnic kulturowych, religijnych i politycznych³².

LZS poprzez inicjowanie społecznej pracy uczyły młodzież zapobiegliwości i utrwalały przekonanie, że dzięki sumiennej pracy można osiągać sukcesy. W wielu miejscowościach po wojnie brakowało boisk, placów sportowych czy świetlic. Powstawały one w wyniku inicjatywy aktywnych ludzi, dla których sport był pasją, odskocznią od szarej rzeczywistości, a często również źródłem zapomnienia przykrych lat wojennych. Potrzebne fundusze często zastępowała trudna i bezinteresowna praca³³.

Nie w każdym regionie sport był popularny i nie wszędzie udało się go mocno zaszcześcić w mentalności społeczeństwa. W roku 1950 ostatnie miejsce pod względem umasowienia sportu na wsi zajmowało województwo lubelskie. Wpływ na to miała improwizacja w organizacji życia sportowego na wsi. W efekcie działalność sportowa w tym regionie była uboga³⁴.

Sport był instrumentem w rękach władzy. Jednak miał też wielkie znaczenie w ogólnych przemianach państwa. Świadczą o tym słowa członkini wojewódzkiego Zrzeszenia LZS we Wrocławiu Marii Rycombel wygłoszone podczas konferencji sprawozdawczo-wyborczej RW Z LZS we Wrocławiu 1 marca 1953 roku: „Wychowanie fizyczne i sport stały się częścią składową wychowania młodego pokolenia, stały się ważnym elementem odpoczynku pracownika fizycznego i umysłowego, stały się orężem walki o wzmocnienie sił mas pracujących w ich twórczej pracy, w walce o lepszą przyszłość, w walce o utrwalenie pokoju.

³¹ *Ibidem*, s. 218–219.

³² *Ibidem*, s. 177.

³³ S. Drążdżewski, *op. cit.*, s. 10.

³⁴ R. Golanko, *Zarys działalności Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” na ziemi białsko-podlaskiej do 1998 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 259.



Rozgrywki towarzyskie w piłkę siatkową (Lutynia, powiat Środa Śląska, 1948 r.)

Źródło: Archiwum RP Z LZS Środa Śląska

Kultura fizyczna stała się w Polsce Ludowej organiczną częścią składową ogólnej kultury narodowej, a sport jednym z ważnych czynników wychowania socjalistycznego³⁵. W tym samym referacie Maria Rycombel podkreśliła również zdrowotne i ideologiczne znaczenie sportu wiejskiego: „Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu na wsi, to jeden ze sposobów podniesienia zdrowotności, przygotowanie mas pracujących chłopów do wydajnej pracy, a przez to realizacji zadań wielkiego planu 6-cio letniego oraz do obrony kraju”³⁶.

Jeszcze w latach czterdziestych, pomimo znikomej ilości odpowiedniego sprzętu, urządzeń, trenerów i działaczy, na wsi rozpoczęto popularyzację sportu wyczynowego³⁷. Początki były trudne, ale silniejsza okazała się chęć rywalizacji z innymi sportowcami. Pozwalało to wiejskim działaczom wierzyć w powodzenie przedsięwzięcia, jakim było zgłoszenie drużyny do rozgrywek mistrzowskich czy też długotrwały indywidualny trening z zawodnikiem.

Jednak nie wszyscy młodzi ludzie na wsi chętnie zajmowali się sportem. Dlatego łatwiej było przekonać kilku zawodników do uprawiania dyscyplin indywidualnych niż zebrać jedenastu piłkarzy. Jeszcze większy problem był z dziew-

³⁵ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Referat sprawozdawczy wygłoszony na konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Wojewódzkiej Z LZS Wrocław w dniu 01.03.1953 r.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ A. Wohl, *op. cit.*, s. 88.

czętami i przełamywaniem pokutujących w wielu środowiskach poglądów, że „nie przystoi uganiać się dziewczętom w kusych strojach po boiskach”³⁸. Pracy wymagała nie tylko sfera materialna, ale także mentalna. Poza tym po wojnie niewiele było broszurek i innych materiałów dotyczących organizowania sportu. Znikoma ich ilość rzadko docierała na wieś. Dlatego w pierwszym okresie na wsi zalecano popularyzację dyscyplin sportowych wymagających najmniejszego nakładu finansowego, takich jak piłka siatkowa, piłka nożna, lekkoatletyka czy pływanie³⁹. Jedną z najbardziej znanych w Polsce wiejskich sekcji lekkoatletycznych utworzono w Żurawicy w powiecie przemyskim. Reprezentantka tego LZS zdobyła dla „zielonych”⁴⁰ pierwszy tytuł mistrzyni Polski⁴¹. W wielu wiejskich zespołach sportowych popularne było strzelectwo, co miało bezpośredni związek z przysposobieniem wojskowym. Słabiej rozwijały się w LZS boks, koszykówka i piłka ręczna⁴². Oprócz wymienionych dyscyplin sportowych popularnymi na wsi, według Jana Zajdla, były jeszcze: narciarstwo, łucznictwo, tor przeszkód, kolarstwo, zapasy, podnoszenie ciężarów, żeglarstwo i gimnastyka⁴³.

Początkowo działalność w ogniwach LZS ograniczała się do uprawiania jednej, najwyżej dwu dyscyplin sportowych. Najczęściej były to piłka nożna lub piłka siatkowa⁴⁴. Po nieudanych dla reprezentacji Polski igrzyskach olimpijskich w Helsinkach w roku 1952 zaczęto kłaść większy nacisk na sport wyczynowy, co było niekorzystne dla upowszechniania sportu masowego⁴⁵. Zrzeszenie LZS zalecało kołom na wsi organizowanie jak największej liczby sekcji sportowych. Niektóre wiejskie koła sportowe posiadały ich po kilkanaście. LZS Pawłowice w powiecie wrocławskim w roku 1953 potrzebował ogromnych dotacji, by utrzymać w rozgrywkach mistrzowskich 3 drużyny piłki nożnej, 2 piłki siatkowej męskiej, 2 siatkówki żeńskiej, 2 tenisa stołowego mężczyzn, 2 tenisa stołowego kobiet, 1 tenisa ziemnego, 1 piłki ręcznej, 1 koszykówki, 1 lekkoatletyczną kobiet i mężczyzn, 1 pływacką kobiet i mężczyzn oraz 2 drużyny motorowe⁴⁶.

³⁸ A. Gowarzewski, G. Stański, *„Zielone” kartki*, Warszawa 1976, s. 3.

³⁹ *Sport to zdrowie*, „Wici”, 17.03.1946, s. 16.

⁴⁰ Potoczne określenie sportowców startujących w barwach LZS.

⁴¹ B. Łatuszkiewicz, *Zielone bractwo*, Warszawa 2000, s. 16; A. Gowarzewski, G. Stański, *op. cit.*, s. 4.

⁴² APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

⁴³ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 20.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 10.

⁴⁵ L. Szymański, *Zarys polityki polskich partii robotniczych w dziedzinie kultury fizycznej (1944–1980)*, [w:] *Tradycje a współczesny rozwój kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 76.

⁴⁶ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Pismo LZS Pawłowice do KG PO „SP” w Warszawie w sprawie pokrycia kosztów podróży i wyżywienia zawodników biorących udział w rozgrywkach mistrzowskich, 05.11.1953 r.

Do
*Ludowego Zespołu
Sportowego
"Tarchałki"
w Tarchałkach*

Arkusz rejestracyjny Ludowego Zespołu Sportowego

Województwo *Województwo Śląskie* Powiat *Wieliczka*
 Poczta *Wieliczka* Gmina *Wieliczka* Gromada *Tarchałki*
(w której powstaje L. Z. S.)

Zespół nosi nazwę: L. Z. S. „*Tarchałki*”
(nazwa miejscowości)
 Skład Zarządu L. Z. S.: _____

L. p.	Pełniona funkcja	Nazwisko i imię	Data urod.	Wykształcenie		Zawód wykonywany	Pochodzenie społeczne	Ilość ziem w ha	Przebiegłość fizyczna	Miejsce zamieszkania
				Ogólne	z zakresu w. s.					
1	<i>Przewodniczący</i>	<i>Bednarski Jan</i>	<i>1915</i>	<i>klas</i>	<i>—</i>	<i>rolnik</i>	<i>chłop</i>	<i>3</i>	<i>—</i>	<i>Tarchałki</i>
2	<i>Wiceprzewodniczący</i>	<i>Szostak Jan</i>	<i>1917</i>	<i>klas</i>	<i>—</i>	<i>rolnik</i>	<i>chłop</i>	<i>0,5</i>	<i>—</i>	<i>Tarchałki</i>
3	<i>Skarbnik</i>	<i>Bednarski Jan</i>	<i>1915</i>	<i>klas</i>	<i>—</i>	<i>rolnik</i>	<i>chłop</i>	<i>—</i>	<i>—</i>	<i>Tarchałki</i>
4	<i>Prezenter</i>	<i>Bednarski Jan</i>	<i>1915</i>	<i>klas</i>	<i>—</i>	<i>rolnik</i>	<i>chłop</i>	<i>—</i>	<i>—</i>	<i>Tarchałki</i>
5	<i>Opiekun</i>	<i>Bednarski Jan</i>	<i>1915</i>	<i>klas</i>	<i>—</i>	<i>rolnik</i>	<i>chłop</i>	<i>—</i>	<i>—</i>	<i>Tarchałki</i>
6	<i>Wiceopiekun</i>	<i>Bednarski Jan</i>	<i>1915</i>	<i>klas</i>	<i>—</i>	<i>rolnik</i>	<i>chłop</i>	<i>—</i>	<i>—</i>	<i>Tarchałki</i>
7	<i>Wiceopiekun</i>	<i>Bednarski Jan</i>	<i>1915</i>	<i>klas</i>	<i>—</i>	<i>rolnik</i>	<i>chłop</i>	<i>—</i>	<i>—</i>	<i>Tarchałki</i>
8										
9										

Ogólna ilość członków L. Z. S. *60* w tym: mężczyzn *45 + 5* kobiet *10*

Drukarnia Spółdzielcza w Katowicach, ul. S. K. 40, 1900

Arkusz rejestracyjny LZS w Tarchałkach Wielkich
 [b.d., prawdopodobnie z roku 1949]

Źródło: Archiwum LZS Tarchałka Tarchałki Wielkie

W związku z naciskiem władz państwowych na sport wyczynowy wiele rad powiatowych LZS wspierało głównie te lepsze, zamożniejsze wiejskie koła sportowe, mogące poszczycić się dobrymi wynikami. Zapominano wówczas o tych mniejszych, w których młodzież dopiero rozpoczynała przygodę ze sportem. One właśnie potrzebowały największej pomocy⁴⁷. Ze sprawozdania PKKF Wrocław z roku 1954 wynika, że w powiecie wrocławskim pomoc dla LZS ze strony PKKF, Rady Powiatowej LZS i terenowych Rad Narodowych była niedostateczna i ograniczała się do wydawania okólników i zarządzeń. Docierano tylko do dobrze pracujących kół i z ich udziałem organizowano imprezy. Niejednokrotnie spowodowało to zanikanie słabiej działających kół LZS⁴⁸.

Często jednak LZS były organizowane tylko po to, by działacze i instruktorzy mogli wypełnić plan nałożony przez wyższe władze. Koła takie widniały jedynie w rocznych sprawozdaniach LZS, a jeśli nawet działały – to bez odpowiedniego

⁴⁷ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 12.

⁴⁸ AAN, GKKF, sygn. 118/5, Sprawozdanie z pracy PKKF Wrocław za okres 1954 r., Wrocław 12.01.1955 r.

zabezpieczenia finansowo-organizacyjnego na przyszłość. Problem ten potwierdził przewodniczący PKKf Wrocław Roman Ręgorowicz w sprawozdaniu komitetu za rok 1954. Żalił się, że RP Z LZS dostawała często z województwa polecenia zakładania jak największej liczby kół sportowych na wsi po to tylko, by RW Z LZS wykonała plan rozwoju i umasowienia sportu. Założone w ten sposób LZS nie miały warunków do istnienia. Swoją pracę ograniczały do rozgrywek letnich w piłkę nożną i siatkową. Zimą natomiast „zapadały w sen”⁴⁹.

Większość LZS powstawała na wsi. Tak zakładał statut Zrzeszenia LZS⁵⁰. Były jednak wyjątki. Potwierdza to pismo sekretarza RW Z LZS Wrocław Franciszka Ducha, w którym zwrócił się do RG Z LZS i KG PO „SP” z pytaniem o to, czy może zorganizować LZS we Wrocławiu. Prośbę argumentował faktem istnienia wówczas na terenie miasta instytucji, których zasięg ściśle związany był ze wsią, tj. Centrali Nasiennej, Zarządu Okręgowego PGR, POM, TOR itp. Należeli do nich członkowie Związków Zawodowych Pracowników Rolnych z terenów wiejskich⁵¹. Prośba została rozpatrzona pozytywnie i koło LZS powstało przy RW Z LZS Wrocław.

Dwa lata później na terenie Wrocławia istniało już więcej kół LZS, czego dowodzi sprawozdanie Komendy Miejskiej PO „SP” Wrocław. W punkcie „Praca i rozwój LZS” przedstawiono problem braku organizacji i opieki nad LZS istniejącymi w dzielnicach Wrocławia. „Jeśli chodzi o pracę z LZS-mi to na terenie miasta Wrocławia ta sprawa jeszcze jest niewyjaśniona. Na innych powiatach prace z LZS-mi prowadzi Komenda a personalnie Starszy Referent Ewidencji. Na terenie miasta Wrocławia, mimo że i tak jest przeciążony, został zlikwidowany zarządzeniem Komendy Wojewódzkiej. Natomiast Miejski Komitet Kultury Fizycznej ma pretensje do Komendy Miejskiej opierając się na tym, że Komenda Miejska winna sprawę LZS-ów przejąć jak inne Komendy Powiatowe. Tak więc 6 LZS-ów zorganizowanych, które są na przedmieściach Wrocławia, tych dzielnic, które zostały włączone do miasta, są teraz bez opieki i żadnego nastawienia”⁵².

W związku z naciskiem władz państwowych na rozwój sportu wyczynowego od roku 1954 RG Z LZS zalecała łączenie mniejszych kół sportowych w jedno

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ Por. J. Zajdel, *Działalność Ludowego Zespołu Sportowego*, Warszawa 1955, s. 4; J. Zajdel, *op. cit.*, s. 10.

⁵¹ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Pismo Komendy Wojewódzkiej PO „SP” we Wrocławiu do KG PO „SP” i Rady Głównej Z LZS w Warszawie w sprawie założenia koła LZS we Wrocławiu, 13.05.1953 r.

⁵² APWr, KW PO „SP”, sygn. 57, Sprawozdanie Komendy Miejskiej Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” Wrocław z przygotowań do Zlotu Młodych Przodowników i wcielenia do kampanii żniwnej młodzieży szkolnej, 1955.

większe. Gminne Rady LZS miały być zastąpione przez gromadzkie rady LZS⁵³. Jak już pisano w rozdziale trzecim, ostatecznie gromadzkie rady LZS nie przyjęły się w strukturach zarządzania wiejską kulturą fizyczną, a i z łączeniem kół LZS były niemałe kłopoty. Przykładem może być wypowiedź przewodniczącego RP Z LZS w Ostrowie Wielkopolskim Norberta Kijaka, który 16 stycznia 1956 roku na posiedzeniu prezydium rady podkreślał przeciwwskazania do łączenia kół sportowych na wsi. „[...] wyszliśmy dość szeroko z łączeniem kół, zapominając o istniejących antagonizmach lokalnych”⁵⁴.

Były również przypadki łączenia się LZS z miejskimi klubami innych zrzeszeń sportowych. Podczas Krajowej Narady LZS w roku 1956 delegat Marcinowski z Zielonej Góry popierał takie decyzje. Podał przykład z Krosna Odrzańskiego, gdzie LZS połączył się z Gwardią i WKS w jeden klub Odra⁵⁵.

W latach powojennych zapał i zamiary wiejskich sportowców były bardzo różne. Jedni marzyli o zwycięstwie, innym pełną satysfakcję dawał fakt, że mimo wahań i obaw stanęli na starcie, umieli dać z siebie wszystko, by osiągnąć metę czy wytrwać do końca meczu. Jednak każdego z nich, by mógł sięgnąć po sukces, musiała cechować obowiązkowość, karność i dyscyplina. Często trzeba było włożyć wiele trudu i wysiłku, zwalczyć słabości fizyczne i psychiczne. Sport stał się jedną z niewielu rozrywek, której wiejska społeczność mogła się oddać⁵⁶.

Pomimo rosnącej popularności LZS w środowisku wiejskim istniały pewne przeciwności dla działalności tej organizacji. Jedną z nich była akcja Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego, przygotowana przez MON. Po pewnym czasie stała się ona dla LZS konkurencyjna. O konflikcie między wiejskim zrzeszeniem sportowym a PRW można się dowiedzieć z poufnego pisma pełnomocnika ministra obrony narodowej do spraw wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego – generała brygady Eugeniusza Kuszki. W piśmie tym autor zwraca się z pytaniem do ZSCh o stosunek do organizowanego przez MON PRW. W wielu bowiem przypadkach zdarzało się, że przedstawiciele ZSCh byli przeciwni PRW bądź obojętni wobec niego. Poruszono również wątek sportowy: „Niestety z dużą przykrością muszę zaznaczyć, iż w Związku Samopomocy Chłopskiej, który jest najbliższym opiekunem PRW w terenie, dają się zauważyć pewne nieprzychylne dla PRW nastroje i posunięcia ze strony pewnych osób i działaczy terenowych SCh. Co więcej: wykorzystana jest nieświadomość pewnych działaczy SCh w sprawie PRW i na tym tle zapadają nawet uchwały, które

⁵³ AAN, GKKE, sygn. 118/26, Notatka w sprawie powołania gromadzkich rad LZS [b.d., prawdopodobnie 1954 r.].

⁵⁴ Archiwum RP Z LZS Ostrów Wlkp., Protokolarz z posiedzeń prezydium RP LZS Ostrów Wlkp. za rok 1956. Posiedzenie RP Z LZS Ostrów Wlkp. z dnia 16.01.1956 r. [strony nienumerowane].

⁵⁵ AAN, GKKE, sygn. 118/17, Protokół z obrad krajowej narady Aktywu Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” odbytej w Warszawie w dniu 06.12.1956 r.

⁵⁶ S. Dąrdźewski, *op. cit.*, s. 7–8.

Mecz piłki siatkowej w Przygodzicach

Źródło: Archiwum LKS Barycz Przygodzice



wyraźnie prowadzą do prób przeciwstawienia SCh akcji PRW. Mam na myśli ostatnie uchwały dotyczące tzw. «Chęć usportowienia wsi». Powszechnie wiadomo, iż jednym z najpoważniejszych bodźców skłaniających młodzież do PRW jest szerokie uprawianie sportu i wf w PRW. Nigdy nie robiliśmy z tego żadnej tajemnicy, iż chcemy usportowić wieś poprzez PRW. Ponieważ sport przyciąga młodzież do PRW, jest czyniona próba przeciwdziałania temu w postaci tworzenia ludowych zespołów sportowych, które nie istniały wtedy, gdy nie było PRW, a akuratnie stały się potrzebne wówczas, gdy PRW przystąpiło do organizacji sportu chłopskiego w swych szeregach. Ludowe zespoły sportowe w praktyce mogą stać się przeciwnym i rywalizującym organem z PRW odrywając młodzież od tego co się już tak pięknie zaczęło, a w zamian nie dając nic równoważającego. [...] Uważam, że SCh powinna usportowić wieś, ale tylko poprzez PRW, które już istnieje, które działa w tym kierunku i ma chlubne wyniki. Po co osłabiać to co już dobrze się zaczęło, ażeby tworzyć coś nowego, co z natury rzeczy nie mając do dyspozycji takiego aparatu jak PRW nie może mu pod tym względem dorównać?»⁵⁷. W dalszej części autor podkreślił chęć współpracy z ZSCh. Proponował wręcz tej organizacji współkierownictwo z PRW. „Ale pro-

⁵⁷ AAN, PUWFIPW, sygn. 83, Poufne pismo pełnomocnika MON ds. wf i pw do Prezesa Zarządu Samopomocy Chłopskiej Ob. Janusza w sprawie stosunku Samopomocy Chłopskiej do PRW. Pismo podpisał w/z gen. bryg. Eugeniusza Kuszki płk Fiński, 10.09.1947 r.

simy by pomagano PRW, a nie utrudniano mu rozwoju. Odrywanie sportu wiejskiego od PRW jest niewątpliwie rzeczą szkodliwą i laniem wody na młyn tym, którzy chcą z PRW walczyć⁵⁸.

Z referatu GUKF można się dowiedzieć, że w latach 1944–1948 sportem na wsi opiekowało się rzekomo osiem organizacji, lecz – jak twierdzi przewodniczący GUKF – „bez większego dotychczas efektu”⁵⁹. Miały to być ZSch, ZWM, OM TUR, ZMW „Wici”, ZHP, Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (ORMO), straż pożarna i KSM. Wszystkie organizacje sportowe miały przybrać jednakowe nazwy oraz być objęte działalnością jednego z pięciu pionów (związki zawodowe, ZSch, wojsko, milicja, PO „SP”). Jedynie kluby i organizacje zasłużone dla sportu polskiego mogły zachować swe nazwy i barwy. „Na wsi w jeszcze większym stopniu należy skoncentrować wszelkie twórcze siły Samopomocy Chłopskiej, Służby Polski i organizacji Młodzieżowych około organizacji gminnych zespołów sportowych, względnie gromadzkich drużyn, kół czy zespołów sportowych. W ten sposób na wsi zaistniałby jeden zjednoczony pion – Samopomocy Chłopskiej – Służby Polsce – i organizacji młodzieżowych – pod nazwą Samopomoc Chłopska. Nie chodzi o nazwę lecz o cel: takie rozwiązanie organizacyjne proponuję dla sportów masowych”⁶⁰. W planie pracy na rok 1948 GUKF przewidywał organizację głównych imprez w danym miesiącu. Na czerwiec przewidziano m.in. Święto Sportowe na wsi, a we wrześniu „Dożynki na wsi”, w ramach których miał nastąpić „popis 1200 wieśniaków na Dożynkach Centralnych we Wrocławiu”⁶¹. W listopadzie na wsi i w ośrodkach fabrycznych rozpocząć się miało popularyzowanie zapaśnictwa i dźwigania ciężarów.

W roku 1949 nastąpiło pierwsze załamanie organizacji sportu na wsi. W artykule z „Kuriera Szczecińskiego” z 17 listopada 1949 roku pod tytułem *Praca kół i klubów związkowych poddana zostanie ścisłej kontroli*⁶² omówiono zebranie Okręgowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu rozszerzonej o inspektorów zrzeszeń sportowych oraz delegatów WRSW i sekcji sportowej ZMP. Zebranie dotyczyło niedostatecznej pracy kół i klubów sportowych woj. szczecińskiego. Zdaniem uczestników zebrania winę za taki stan rzeczy ponosiły zrzeszenia, które zaniedbały kontrolę klubów i kół. Większość sprawozdań z terenu była przesadzona i nieprawdziwa. Dlatego na zebraniu podjęto uchwałę, że kontrolę przeprowadzać mieli inspektorzy nie własnych, lecz obcych zrzeszeń⁶³.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ AAN, GUKF, sygn. 10, Referat GUKF w sprawie działalności w zakresie kultury fizycznej, wychowania fizycznego i sportu [b.d., prawdopodobnie 1948 r.].

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² AAN, GUKF, sygn. 60, Biuletyn GUKF. Biuletyn wewnętrzny z prasy krajowej, Warszawa 22.11.1949 r.

⁶³ *Ibidem*.

Działalność wielu kół sportowych na wsi była fikcyjna. „Usportowienie wsi w powiecie wrzesińskim również pozostawia wiele do życzenia. Największą bolączką jest brak instruktorów, 25 LZS istnieją jedynie... na papierze, w spisie Inspektoratu Powiatowego KF i nie wykazują się żadną pracą na polu sportowym. Zespoły te nie mają zupełnie organizatorów i ludzi wyszkolonych. Kontakt sportowców w miastach z LZS w powiecie wrzesińskim w ogóle nie istnieje”⁶⁴. W dalszej części pisma apelowano o zainteresowanie się „papierowymi” LZS.

Od roku 1952, gdy priorytetem dla władz państwowych stał się sport wyczerpujący, w ciągu paru lat podniósł się poziom w kilku dyscyplinach. Znani sportowcy stali się wzorami dla młodych ludzi i przykładem zachęcającym do uprawiania sportu⁶⁵. Młodzież garnała się do sportu, choć warunki do jego rozwoju nie zawsze były korzystne. Nie zawsze też pomagano młodzieży wiejskiej. Podczas sesji WRN w Poznaniu w roku 1955 radny Jan Jęczkowiak zwrócił uwagę na nieodpowiedni stan kultury fizycznej na wsi. Jednak do swojego spostrzeżenia ustosunkował się samokrytycznie. „Ilość 52 LZS na warunki gnieźnieńskie jest daleko niedostateczna, ale czyją to jest winą, jest to wyłącznie naszą winą, gdyż na ostatnich spotkaniach z młodzieżą, młodzież wypowiedziała się o chęci i zamiłowaniu do sportu żądając od nas konkretnej pomocy w instruktazie. Istniejące 52 zespoły to nie jest zasługa Komitetów Kultury Fizycznej, nie jest zasługą rad narodowych, ale zasługą oddolną – młodzieży miłośników sportu, ludzi starszych tak zwanych sympatyków sportu”⁶⁶. Podobna sytuacja miała miejsce w wielkopolskich Szczytnikach, gdzie przez półtora roku nikt nie udzielił LZS niezbędnego instruktazu. Istniał tam zespół kobiecy, który w ciągu roku nie rozegrał żadnego meczu. Młodzież zaczęła się demobilizować⁶⁷.

Sport wiejski organizowano na wzorcach radzieckich. Przykładem może być opis historii podwrocławskiego LZS Pawłowice przez przewodniczącego koła Jana Lubczyńskiego. Koło sportowe utworzono w tej miejscowości w roku 1949 zaraz po zorganizowaniu koła ZSch. Utworzenie koła ZSch J. Lubczyński nazwał „zwycięstwem”. „Wobec jednego zwycięstwa ta sama garstka ludzi przystąpiła do drugiej roboty, a mianowicie znalezienia źródła rozpowszechnienia kultury i oświaty oraz kultury fizycznej i sportu wzorując się na doświadcze-

⁶⁴ AAN, GUKF, sygn. 60, Biuletyn informacyjny GUKF do użytku służbowego. Biuletyn wewnętrzny z prasy krajowej. Artykuł pt. *Papierowe LZS w powiecie wrzesińskim*, Warszawa 25.01.1950 r.

⁶⁵ J. Chelmecki, *Sytuacja i ogólne prawidłowości rozwoju kultury fizycznej w okresie PRL. Historia wychowania fizycznego w latach PRL*, [w:] *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945–1989)*, pod red. R. Grzybowskiego, Toruń 2004, s. 378–379.

⁶⁶ APP, PWRN, sygn. 1015, Protokół nr IV/55 IV Zwyczajnej Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 18.06.1955 r.

⁶⁷ *Ibidem*.

niach ZSRR”⁶⁸. Przewodniczący ideologicznie podkreślał wielkie znaczenie utworzenia koła sportowego dla rozwoju wsi. „Sportowcy na bosaka, element surowy od pługa i krowy, nigdy nie miał nic wspólnego ze sportem, z trudem pokonywał opór i przesady starszego zacofanego pokolenia”⁶⁹.

5.2. AKCJA ŁĄCZNOŚCI MIASTA ZE WSIĄ

Oprócz kalendarza sportowego oraz organizacji rozgrywek wiejskich lig czynnikiem wzrostu popularności sportu na wsi miała stać się akcja łączności miasta ze wsią, czyli opieka nowo powstałych miejskich zrzeszeń sportowych nad wiejskimi LZS. Została ona wprowadzona przez władze państwowe w zupełnie w innym celu. Więż mająca się tworzyć między robotnikami a chłopami podczas walki o „lepsze jutro” była stałym elementem komunistycznej propagandy, której najczęściej wykorzystywane hasło brzmiało: „Sojusz robotniczo-chłopski fundamentem władzy ludowej”. Najbardziej świadomą klasę społeczną mieli stanowić robotnicy. W walce o nowy ustrój państwa miała im pomagać społeczność chłopska⁷⁰.

Propagowane przez komunistyczne władze w pierwszych latach powojennych pogłębianie sojuszu robotników z chłopami nie miało systematycznego charakteru. Wynikało ono raczej z potrzeb kolejnych kampanii agitacyjno-propagandowych. Istotna zmiana nastąpiła w 1948 roku, gdy zgodnie z wytycznymi Moskwy zdecydowano o kolektywizacji polskiego rolnictwa. Przystąpiono wówczas energicznie do „umacniania spójni między miastem i wsią”⁷¹. Wykorzystywano w tej akcji również kulturę fizyczną. Instruktorzy z miasta mieli udzielać pomocy kołom sportowym na wsi⁷². Miejskie kluby sportowe, zgodnie z własnym statutem, miały odgrywać rolę opiekunów wiejskich kół sportowych z najbliższej okolicy. Opieka ta skierowana miała być na zabezpieczenie odpowiedniej ilości sprzętu i urządzeń sportowych oraz szkolenie dobrej kadry trenersko-instruktorskiej poprzez przeprowadzanie kursów dla aktywistów sportu wiejskiego. Sportowa akcja „łączności miasta ze wsią” miała na celu udzielanie pomocy LZS również w zakresie budowy obiektów sportowych oraz

⁶⁸ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Pismo LZS Pawłowice do KG PO „SP” w Warszawie w sprawie pokrycia kosztów podróży i wyżywienia zawodników biorących udział w rozgrywkach mistrzowskich, 05.11.1953 r.

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006, s. 228.

⁷¹ L. Próchniak, *Ruch łączności fabryk z wsią 1948–1956*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2003, nr 2 (25), s. 34.

⁷² J. Zajdel, *Sport na wsi...*, s. 48.

popularyzacji różnych dyscyplin⁷³. Miejskie zespoły sportowe były zobowiązane do pomocy kołom wiejskim w treningach i zaprawach przygotowujących do zdobywania odznak SPO i klasyfikacji sportowej, organizacji „niedziel sportowych”, obsadzaniu sędziów na zawody, przy zakładaniu nowych sekcji, organizacji rozgrywek towarzyskich z LZS, organizacji imprez sportowych i życia kulturalno-oświatowego.

Jednym z wielu zadań miejskich klubów związkowych była popularyzacja różnych dziedzin sportu. Wyjazdy ekip miejskich zrzeszeń sportowych oraz zakładów pracy służyły nie tylko zachęcaniu do reformy rolnej czy kolektywizacji rolnictwa, ale również do aktywności sportowej. Jak informował Jan Karst, przewodniczący WKKF Wrocław, kontakty wsi i miasta przebiegały zgodnie z Uchwałą Biura Politycznego KC PZPR z września 1949, która przypomina o łączności miasta ze wsią⁷⁴, oraz Uchwałą Biura Organizacyjnego KC PZPR z maja 1951 roku w sprawie ruchu łączności fabryk ze wsią⁷⁵. Do zadań wyjeżdżających na wieś należało nakłanianie chłopów do zakładania spółdzielni produkcyjnych czy PGR⁷⁶. Akcja miała być również jedną z podstawowych form realizacji planu sześcioletniego⁷⁷ oraz sojuszu robotniczo-chłopskiego. Dużą rolę w tej łączności miała odegrać kultura fizyczna jako jeden z ważniejszych czynników socjalistycznego wychowania młodzieży. Umasowienie kultury fizycznej miało podnieść zdrowotność młodzieży i przygotować ją do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny⁷⁸.

Według wytycznych GKKF miejskie kluby sportowe powinny opiekować się LZS oddalonymi od miasta nie dalej niż 50 km. Łączność koordynować miały WKKF, PKKF, rady główne i wojewódzkie zrzeszeń związkowych oraz rady wojewódzkie i powiatowe Z LZS. Fundusze na ruch łączności czerpano z zasobów rad zakładowych, zrzeszeń sportowych oraz dochodów własnych kół sportowych. Na wieś mogły wyjeżdżać ekipy tylko tych zakładów pracy, w których istniał silny aktyw polityczny. W pierwszej kolejności akcją miały być objęte

⁷³ U. Kowieska, *Rola ruchu zawodowego w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w 30-leciu Polski Ludowej*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku...*, s. 186.

⁷⁴ Uchwała BP KC PZPR z dnia 28.09.1949 r. głosiła m.in., że „Zrzeszenia Sportowe działające na terenie miasta, winny stworzyć ekipy łączności sportowej ze wsią”. Por. J. Chelmecki, S. Wilk, *Wybór źródeł i materiałów do dziejów kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–1984*, Warszawa 1986, s. 73.

⁷⁵ APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Pismo WKKF Wrocław do Wydziału organizacyjnego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu w sprawie sportu na wsi, 19.05.1953 r.

⁷⁶ A. Jackowski, *Pozostawiam po sobie uczniów*, „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 2005, nr 73. Fragmenty wystąpienia prof. Antoniego Jackowskiego, wygłoszonego 1 czerwca 2005 roku w sali audytorijnej III kampusu UJ.

⁷⁷ Plan sześcioletni wprowadzono ustawą z 21 lipca 1950 roku.

⁷⁸ APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Wnioski Egzekutywy KW PZPR we Wrocławiu w sprawie kultury fizycznej i sportu, czerwiec 1952.

ośrodki gospodarcze wsi, tj. POM, PGR, spółdzielnie produkcyjne. W akcji miała brać udział jak największa liczba młodzieży, szczególnie kobiet i dziewcząt⁷⁹.

W ogólnopolskim środowisku sportowym panowało przeświadczenie, że zespoły miejskie są bardziej zorganizowane i rozwinięte sportowo od kół wiejskich. To one miały przekazywać swoje spostrzeżenia zespołom wiejskim, choć wytyczne zalecały „obopólną wymianę doświadczeń”. W roku 1953 akcja miała obejmować zawody sportowe i spotkania towarzyskie w następujących dyscyplinach: piłce nożnej, gimnastyce, lekkoatletyce, szermierce, strzelectwie, łucznictwie, kolarstwie, pływaniu, piłce siatkowej. Zmniejszenie natężenia akcji miało nastąpić w lipcu i sierpniu ze względu na duże nasilenie prac w polu przy kampanii żniwno-omłotowej. Również we wrześniu sportowcy wiejscy więcej czasu spędzali przy wykopkach i siewach jesiennych niż na boisku. W okresie jesienno-zimowym dominowały spotkania szachowe i „niedziele sportowe”⁸⁰. Istnieje wiele przykładów wyjazdów miejskich klubów sportowych na wieś. Jednakże eskapady te dawały różny, nie zawsze korzystny efekt.

Najczęściej zespoły miejskie wyjeżdżały na wieś z okazji świąt państwowych. W roku 1952 sportowcy dolnośląscy w ramach zobowiązań pierwszomajowych odwiedzili wiejskie koła sportowe, organizując wiele imprez sportowo-rekreacyjnych. W powiecie wałbrzyskim rozegrano mecze piłki nożnej i siatkowej. W Strudze i Jarkowie odbyły się zawody lekkoatletyczne, w Szczawienku pokazowe występy gimnastyczne Górnika Połchnica, a w Starym Lesieńcu mecz bokserski między zawodnikami LZS a Włóknierzem Mieroszów⁸¹.

Również w województwie bydgoskim kluby miejskie starały się wspierać koła LZS. SKS przy liceum ze Żnina wyjechał do LZS Januszkowo, gdzie wspólnie zorganizowano Marsze Jesienne. Ten sam SKS pomagał wraz z LZS Cerekwica i Słębowo przy wykopkach ziemniaków. Klub Sportowy Ogniwo Grudziądz pomagał LZS Radzyń przy Marszach Jesiennych i Masowym Wieloboju Sportowym. Sekcja Atletyczna Kolejarka Inowrocław dała pokazy w Kołdzie Wielkiej i Kościelcu Kujawskim. Po pokazach przeprowadzono lekcję podnoszenia ciężarów dla młodzieży wiejskiej⁸².

Jak można się dowiedzieć ze sprawozdania z odprawy wojewódzkich inspektorów kultury fizycznej zorganizowanej przez ZSCh w roku 1949, również

⁷⁹ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Wytyczne ruchu łączności miasta ze wsią w zakresie kultury fizycznej i sportu dla KKF-ów, Zrzeszeń Sportowych, WKS-ów, Gwardii i AZS Związkowych, 1953.

⁸⁰ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Instrukcja dla kół sportowych realizujących ruch łączności sportowej miasta ze wsią [projekt], 1953.

⁸¹ APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Sprawozdanie o włączeniu sportowców do uczczenia obchodów święta klasy robotniczej 1 Maja, 1952.

⁸² AAN, GKKE, sygn. 132/94, Ocena pracy na odcinku kultury fizycznej i sportu na wsi na terenie woj. bydgoskiego, WKKE Bydgoszcz [b.d., prawdopodobnie styczeń 1954 r.].



Piłkarze LZS Krośnice przed meczem z Baryczą Milicz w roku 1952.
Sportowcy wiejscy zwyciężyli 4:3

Źródło: Archiwum prywatne Ryszarda Lecha, przewodniczącego RW Z LZS Wrocław

najlepsze zespoły wiejskie miały za zadanie popularyzować sport w innych mniej usportowionych rejonach. „Celem propagowania właściwych dla wsi dyscyplin sportowych, należałoby wytypować [drużyny, ekipy] będące na poziomie LZS, aby one przez objeżdżanie innych LZS i występowanie z pokazami zapropagowali właściwy sposób sportowania się”⁸³.

Oprócz klubów związkowych i najlepszych wiejskich kół sportowych w akcji łączności brały udział także brygady PO „SP”. Przykładowo w roku 1952 młodzież 69. Brygady im. Mao Tse-tunga w Jeleniej Górze rozegrała na wsi z LZS kilka meczów w piłkę nożną i siatkową⁸⁴.

W akcji łączności miasta ze wsią pomagali, a raczej byli do tego zmuszani, wielcy sportowcy. W województwie bydgoskim w latach pięćdziesiątych, podczas pobytu sportowców miejskich na wsi odbywały się odczyty na temat kontaktu ze sportowcami ZSRR wygłaszane m.in. przez wybitnego wioślarza Teo-

⁸³ AAN, ZSch, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

⁸⁴ APWr, KW PO „SP”, sygn. 40, Sprawozdanie z pracy pozlotowej w brygadach i hufcach „SP” województwa wrocławskiego, 1952.

dora Kocerkę⁸⁵. Również w propagandowych publikacjach wychwalano pomoc oferowaną przez wielkich sportowców zawodnikom wiejskim⁸⁶.

Koła związkowe ograniczały się do odwiedzin najbliższych wsi. Niektóre LZS miały szczęście i wizyty miejskich sportowców przyniosły wymierne efekty. W roku 1954 koła związkowe rozegrały ponad tysiąc zawodów w różnego rodzaju dyscyplinach sportowych, co niewątpliwie korzystnie oddziaływało na popularyzację sportu na wsi. Spotkania te wpłynęły głównie na podniesienie niskiego poziomu technicznego wiejskich sportowców w takich dyscyplinach, jak piłka nożna, siatkowa, lekkoatletyka i tenis stołowy. Członkowie Włókniarza Mirsk dwa razy w tygodniu udawali się do LZS Chmielów w celu przeprowadzania wspólnych treningów i pogadanek sportowych oraz pomagali w organizacji imprez. PKS „Spójnia” Jelenia Góra opiekował się sekcją bokserską LZS Janowice Wielkie, prowadząc regularne treningi. W tym samym celu na wieś wyjeżdżali również trenerzy i instruktorzy z miast. Zespoły miejskie uczestniczyły w budowie boisk na wsi oraz przekazywały sprzęt sportowy, głównie stroje i piłki⁸⁷.

Kluby miejskie miały również zapraszać LZS do miast na imprezy sportowe oraz członków wiejskich kół do fabryk i zakładów w celu dzielenia się swoimi doświadczeniami w pracy zawodowej i w sporcie. W latach pięćdziesiątych koła LZS z powiatu wałbrzyskiego z okazji Święta Kultury Fizycznej odwiedziły Szczawno-Zdrój, gdzie rozegrały mecze piłki nożnej i siatkowej z tamtejszym kołem sportowym Budowlani⁸⁸. Dla wielu mieszkańców wsi, szczególnie młodzieży, akcja łączności była źródłem awansu społecznego, poznaniem miejskiej kultury, otworzyła drogę do miejskich szkół i zakładów pracy⁸⁹.

Niestety, zdarzały się też przykłady złej współpracy klubów miejskich z zespołami wiejskimi. Nie zawsze kluby miejskie wypełniały swoje zobowiązania, a wobec rosnącej wciąż funkcji politycznej sportu same czerpały dotacje przeznaczone na masową kulturę fizyczną, zabierały obiekty sportowe na potrzeby własnych sekcji wyczynowych. Pomoc ze strony zrzeszeń biednym wiejskim kołom była wątpliwa. Rodziła raczej wiele nieporozumień, gdyż niektóre miejskie kluby wykorzystywały kontakty z zespołami wiejskimi do pozyskiwania dobrych zawodników i namawiania ich do uprawiania sportu w mieście. Nie-

⁸⁵ AAN, GKKE, sygn. 132/94, Ocena pracy na odcinku kultury fizycznej i sportu na wsi na terenie woj. bydgoskiego, WKKE Bydgoszcz [b.d., prawdopodobnie styczeń 1954 r.].

⁸⁶ A. Treywasz, *Nasz sport*, Warszawa 1954, s. 83.

⁸⁷ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Ocena pomocy kół sportu związkowego Ludowym Zespołom Sportowym w ramach ruchu łączności miasta ze wsią, 1954.

⁸⁸ APWr, KW PO „SP”, sygn. 40, Sprawozdanie Komendanta Powiatowego PO „SP” Wałbrzych na kolektyw Komendy Wojewódzkiej PO „SP” Wrocław.

⁸⁹ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Zarządzenie nr 4 Przewodniczącego WKKE z dnia 23.02.1954 r. w sprawie Ludowych Zespołów Sportowych.

które kluby z miast wyjazdy na wieś traktowały jako wycieczki krajoznawcze⁹⁰. Jedną z przyczyn tych nieporozumień była słaba aktywność działających wówczas Rad Sportu Wiejskiego, które nie propagowały akcji należycie w środowisku wiejskim. Ludowe Zespoły Sportowe w większości rozwijały się samodzielnie, dlatego też kontakt z miastem nie był im potrzebny. Czasem nawet działacze wiejscy wręcz go nie chcieli. Mimo to w roku 1949 w województwie poznańskim w okresie letnim sportowcy z miasta wyjeżdżali na wieś i brali udział w akcji żniwnej⁹¹. Oczywiście akcja łączności nie polegała wyłącznie na pomocy w rolnictwie.

W roku 1952 krytycznie oceniono pracę ZMP, ZSch i WKKF w zakresie wiejskiej kultury fizycznej. Zdaniem Prezydium WRN we Wrocławiu zaniedbano wówczas ważny element w realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego na odcinku kultury fizycznej i sportu, jakim była pomoc kół sportowych zrzeszeń związkowych dla LZS w ramach ruchu łączności miasta ze wsią⁹². Zdaniem przewodniczącego wrocławskiego WKKF Jana Karsta, PKKF i rady powiatowe Z LZS źle przeprowadzały tego typu akcje. Zamiast systematycznej współpracy dominowały akcyjność i chaos⁹³. Fakt ten podkreślił w roku 1953 GKKF. Zdaniem urzędu, szczególnie nieodpowiednie było przygotowanie do wyjazdów na wieś oraz niesystematyczność w rozgrywaniu spotkań. GKKF stwierdził nawet, że miejskie kluby sportowe nie pomagały kołom LZS w popularyzacji sportu na wsi, a niejednokrotnie pogarszały jeszcze sytuację poprzez tzw. kaperowanie, czyli przyciąganie dobrych zawodników LZS do kół sportowych w mieście. Również WRN w Poznaniu w roku 1953 zauważyła poważne niedociągnięcia w rozwoju sportu na wsi. „Na wieś posiadającą minimalne tradycje sportowe z okresu ustroju kapitalistycznego do dziś jeszcze nie docierają organizacje sportowe działające przede wszystkim na terenie miasta. Woj. Rada LZS i organizacje młodzieżowe nie stworzyły jeszcze dostatecznych warunków dla rozwoju sportu na wsi”⁹⁴. Zalecano zwiększenie opieki na wsi przez zrzeszenia sportowe działające na terenie miast.

Jak zauważył Leonard Szymański, dolnośląskie kluby miejskie udzielały zbyt małej pomocy ruchowi sportowemu na wsi. Akcja łączności miasta ze wsią często była formalizowana i nie przebiegała we właściwy sposób. Spośród 120 miejskich ekip, które w roku 1953 w województwie wrocławskim zaplanowały

⁹⁰ J. Gaj, *op. cit.*, s. 168.

⁹¹ APP, WRN, sygn. 89, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej Poznań za czas od 01.01.1949 r. do dnia 31.03.1950 r.

⁹² APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Tezy do sprawozdania WKKF na Egzekutywę KW PZPR, 1952.

⁹³ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Zarządzenie nr 4 Przewodniczącego WKKF z dnia 23.02.1954 r. w sprawie Ludowych Zespołów Sportowych.

⁹⁴ APP, PWRN, sygn. 296, Uchwała WRN w Poznaniu dotycząca działalności WKKF na odcinku kultury fizycznej i sportu w woj. poznańskim, 1953.

wyjazdy na wieś, systematycznie pracę wykonywało niespełna 25%⁹⁵. Sprawą zajął się wrocławski ZW ZMP. Jego Wydział KF i PW podjął wspólne z ORZZ i ZSCh starania o bardziej planową i konkretną opiekę kół oraz klubów sportowych nad LZS⁹⁶.

Również wrocławski inspektor Kazimierz Pruchnicki ocenił ruch łączności miasta ze wsią bardzo słabo. Jego zdaniem problem wynikał z nieodpowiedniego podejścia do sprawy działaczy kół sportowych, którzy ograniczali się jedynie do rozgrywania meczów towarzyskich z drużynami LZS. W rezultacie pomoc ze strony kół sportu związkowego sprowadzała się do doraźnych, chaotycznych i często przypadkowych wyjazdów na wieś⁹⁷. Jednym z głównych zadań klubów miejskich była pomoc przy zdobywaniu przez członków LZS odznak SPO i norm klasyfikacyjnych. Tego typu pomocy nie było, a wyjazdy ekip miejskich na wieś ograniczały się do rozegrania towarzyskich spotkań⁹⁸. Akcja była niesystematyczna i nieplanowa, raczej improwizowana. Wiele kół miejskich zadeklarowało swoją pomoc sportowcom wiejskim, po czym w ogóle się na wsi nie pojawiły⁹⁹. A gdy już się pojawiły, zdarzały się przypadki żądania pokrycia kosztów podróży. W roku 1955 w powiecie kępińskim z kół związkowych jedynie Start miał kontakt ze sportem wiejskim¹⁰⁰. Niektóre kluby związkowe zamiast pomagać LZS, deklasowały je w bezpośrednich spotkaniach, odnosząc wysokie zwycięstwa, prezentując lepsze wyszkolenie techniczne i wielką przewagę nad „gorszymi” sportowcami wiejskimi. Działo się tak zarówno na Dolnym Śląsku, jak i w Wielkopolsce¹⁰¹. Podczas sesji WRN w Poznaniu w 1955 roku przewodniczący Prezydium PRN w Gnieźnie Jan Jęczkowiak, apelował o dobre podejście do zagadnienia łączności miasta ze wsią. „Po co łączymy zespoły sportowe miejskie z wiejskimi? – po to, aby uczyć młodzież wiejską, aby dawać jej bodźca do pracy, przez co zrzeszy się w sporcie więcej młodzieży wiejskiej”¹⁰².

⁹⁵ L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 74.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 80.

⁹⁷ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Informacja o przebiegu łączności miasta ze wsią drużyn sportowych, 1953.

⁹⁸ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

⁹⁹ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Ocena pomocy kół sportu związkowego Ludowym Zespołom Sportowym w ramach ruchu łączności miasta ze wsią, 1954.

¹⁰⁰ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Protokół z posiedzenia Prezydium WKKE Poznań odbytego dnia 23.11.1955 r., Poznań 07.12.1955 r.

¹⁰¹ Por. APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych w województwie wrocławskim za okres od 1.01.1953 r. do 1.11.1953 r.; APP, PWRN, sygn. 296, Uchwała WRN w Poznaniu dotycząca działalności WKKE na odcinku kultury fizycznej i sportu w woj. poznańskim, 1953.

¹⁰² APP, PWRN, sygn. 1015, Protokół nr IV/55IV Zwyczajnej Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 18.06.1955 r.

Ruch łączności miasta ze wsią miał za zadanie umocnić więzi biedoty wiejskiej i chłopów średniorolnych z klasą robotniczą. Tymczasem akcja wywoływała odwrotny skutek. Potwierdzeniem tego mogą być słowa profesora Antoniego Jackowskiego, który tak wspominał kontakty ze społeczeństwem wiejskim: „Była to typowa akcja, której wykonawcami mieli być swego rodzaju kamikadze. Na szczęście na granicy każdej wsi witali nas poczciwi sołtysi, którzy radzili «po dobremu» («jeżeli życie wam miłe») powrót do Krakowa. Chociaż był to okres stalinowski, w którym życie nie było łatwe, to jednak nie zamierzaliśmy jeszcze opuszczać tego padołu łez. Zatem bez żadnych dyskusji potulnie wracaliśmy do domów»¹⁰³.

Jednak niektóre ośrodki wiejskiego sportu starały się wykorzystać agresję do sportowej walki. Młodzież wiejska chętnie spotykała się na boisku z miastowymi, gdyż poprzez rywalizację zbierała doświadczenie i mogła udowodnić, że nie odbiega tak bardzo od sportowców klubów związkowych. Najczęściej ta sztuka się im nie udawała, ale zdarzały się przypadki dobrych występów sportowców wiejskich, czego potwierdzeniem może być sprawozdanie rady powiatowej LZS z Dzierżoniowa, w którym czytamy, że „wyniki piłki nożnej czy siatkowej wypadają częstokroć remisowe”¹⁰⁴.

5.3. WIEJSKIE ROZGRYWKI SPORTOWE

Sportowy ruch łączności miasta ze wsią nie wpłynął zasadniczo na podniesienie umiejętności młodzieży wiejskiej. Oczywiście były pewne wyjątki, gdzie koła miejskie bardziej angażowały się w pomoc na wsi. Niewątpliwie coraz częściej drużyny wiejskie występowały w różnego rodzaju rozgrywkach ligowych oraz zawodach mistrzowskich. Jak donosił komendant powiatowy PO „SP” Góra Śląska, „w miesiącu maju LZSy były zainteresowane w większej części rozgrywkami sportowymi zaniedbując prowadzenie zarobkowych prac”¹⁰⁵. Młodzież wiejska chętnie zakładała kolejne zespoły sportowe i zgłaszała je do rozgrywek. Podczas spotkań i wyjazdów poza granicę własnej wsi poznawali nowe miejsca i zdobywali nowe doświadczenia. Wśród niewielu przeszkód była bariera finansowa. Podczas narady aktywu sportu wiejskiego województwa wrocławskiego Jan Lubczyński, przewodniczący sekcji piłki nożnej RW Z LZS we Wrocławiu,

¹⁰³ A. Jackowski, *op. cit.*

¹⁰⁴ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżoniowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r. [pisownia oryginalna].

¹⁰⁵ APWr, KW PO „SP”, sygn. 51, Informacja z wykonania prac społecznych za miesiąc maj 1954 (powiat Góra Śląska), 1954.



Zespół piłki nożnej LZS Lutynia (1954 r.). Stoją od lewej: B. Laichy, W. Pałaszewski, P. Wróblewski, M. Płonka, M. Zwierzyński, S. Bogucki, H. Konopski, K. Musiałowski, L. Maraczuk, Z. Czerniak, F. Płonka, Z. Koszewski

Źródło: Archiwum RP Z LZS Środa Śląska

omawiając pracę sekcji piłki nożnej, podkreślał, że wiele sekcji piłkarskich nie mogło brać udziału w rozgrywkach z powodu braku środków finansowych¹⁰⁶.

ZSCh zalecał w roku 1949 wprowadzić na wszystkich szczeblach administracyjnych rozgrywki mające charakter współzawodnictwa, z udziałem drużyn LZS¹⁰⁷. Na początku lat pięćdziesiątych RP Z LZS prowadziły już w miarę regularne rozgrywki w najpopularniejszych na wsi dyscyplinach. W podkarpackim powiecie Brzozów RP Z LZS zorganizowała wiejską ligę w piłce siatkowej oraz cykl różnorodnych turniejów. Uczestniczące w tych rozgrywkach drużyny złożone były ze społeczeństwa wiejskiego oraz uczniów brzozowskich szkół średnich¹⁰⁸.

Po roku 1952 organizacja „lig wiejskich” funkcjonujących w obrębie powiatów była propagowana przez RG Z LZS. Władzom naczelnym zależało na ma-

¹⁰⁶ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Protokół Narady Wojewódzkiej w sprawie umasowienia kultury fizycznej i sportu w PGR odbytej 12.07.1954 r.

¹⁰⁷ AAN, ZSCh, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

¹⁰⁸ I. Pezdan-Śliż, *Zarys rozwoju kultury fizycznej w mieście i powiecie Brzozów do 1989 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, pod red. L. Nowaka, Gorzów Wlkp. 2006, s. 364.

sowości i jak największym udziale zespołów wiejskich w tych rozgrywkach. Dlatego też upraszczano, jak to było tylko możliwe, przepisy dotyczące sprzętu sportowego, strojów zawodników czy też sędziowania. Regulaminy oraz terminarze rozgrywek dostosowywano do możliwości kół LZS. Między innymi starano się unikać dalekich i kosztownych wyjazdów. Wspomnianych przepisów gry działacze, zawodnicy i członkowie LZS uczyli się często tuż przed zawodami. Nie było możliwości awansu najlepszych zespołów do wyższych klas, ale system realizował rosnące potrzeby i zainteresowania młodzieży, wymuszał systematyczność w pracy organizacyjnej i szkoleniowej poszczególnych ogniw. Braki w kadrze instruktorskiej i sędziowskiej, a także sprzętowe i urządzeniowe, wpływały rzecz jasna na jakość i poziom tej działalności. Określały jednak kierunki działań na kolejne lata. Jak podaje Ryszard Lech, w latach pięćdziesiątych również na Dolnym Śląsku zapoczątkowano system stałych zawodów sportowych dla młodzieży wiejskiej¹⁰⁹. W powiecie ząbkowickim jednym z niewielu godnych podkreślenia sukcesów RP Z LZS było opracowanie planu systematycznych rozgrywek sportowych dla LZS¹¹⁰. Natomiast z zarządzenia KW PO „SP” we Wrocławiu z 1953 roku wynika, że zrzeszenie LZS organizowało w czerwcu międzypowiatowe mistrzostwa wsi w piłce nożnej, siatkowej, koszykowej i szczypiorniaku oraz lekkoatletyce. W lipcu miały odbyć się wojewódzkie mistrzostwa wsi w lekkoatletyce, strzelectwie, kolarstwie, piłce nożnej i innych grach zespołowych. W sierpniu zaś w pływaniu¹¹¹.

Regulaminy rozgrywek wiejskich lig dostosowywano do możliwości kół LZS również w województwie poznańskim. Wiele boisk na wsi wielkopolskiej budowano pośpiesznie i bez fachowego nadzoru. Niektóre z nich nie spełniały wymogów regulaminowych. Najczęściej były po prostu za małe. Po interwencji Komisji Kultury Fizycznej WRN w Poznaniu do wszystkich LZS w powiecie miały być rozesłane instrukcje przestrzenne, porządkujące normy dla placów do gier małych, dużych i lekkoatletycznych¹¹².

Jednak niektóre wiejskie zespoły sportowe potrafiły sobie poradzić z kłopotami finansowymi i brakiem bazy sportowej. Przykładem na to był LZS Ropica Dolna. W roku 1949 sekcję piłki nożnej tego zespołu zgłoszono do rozgrywek mistrzowskich najniższego szczebla. Była to pierwsza wiejska drużyna biorąca

¹⁰⁹ R. Lech, *op. cit.*, s. 13.

¹¹⁰ APWr, KW PO „SP”, sygn. 40, Sprawozdanie z przebiegu szkolenia w hufcach gminnych „SP” i LZS [Powiat Ząbkowice Śląskie] [b.d.].

¹¹¹ APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Pismo Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS we Wrocławiu do Komendy Głównej PO „SP” i Rady Głównej Z LZS w Warszawie w sprawie planu imprez międzypowiatowych. Zarządzenie nr 51 Komendy Wojewódzkiej PO „SP”, 13.06.1953 r.

¹¹² APP, PWRN, sygn. 361, Wniosek Komisji Kultury Fizycznej WRN Poznań z II posiedzenia z dnia 08.03.1956 r.

udział w systemie ligowym podokręgu podkarpackiego. Jednak z powodu kłopotów finansowych pojawił się w zespole problem z dojazdami na mecze. „Zawodnicy musieli sięgnąć po własne fundusze. Zdarzyło się i tak, że zawodnik w czasie chwilowej nieobecności ojca zaprzął konie do drabiniastego wozu i przewiózł drużynę na zawody do sąsiedniej miejscowości, za co później otrzymał «uczciwe» lanie. W takich warunkach piłkarze Ropicy zdobyli mistrzostwo klasy C i prawo walki o wejście do wyższej klasy”¹¹³. Należy dodać, że drużyna LZS Ropica Dolna wywalczyła awans do klasy B, nie mając własnego boiska.

Drużyny wiejskie w rozgrywkach mistrzowskich często odnosiły spektakularne zwycięstwa. Jednak istnieje wiele przykładów na to, że ekipy LZS były raczej dyskryminowane. Przykładem może być finał piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu opolskiego, w którym zawodnicy Spójni nie przebiegali w środkach, by tylko okazać się lepszymi od wiejskich piłkarzy. „W dniu 23.08.1950 r. w meczu finałowym o Puchar Polski, ZKS «Spójnia» – LZS Smarddy, zawodnicy «Spójni» grali niezgodnie z regulaminem i tak brutalnie, że bramkarz LZS Smarddy uległ dwukrotnie kontuzji. Pierwszy raz przy uderzeniu go kolanem w brzuch. Drugi raz znowu kopnięto go w brzuch tak silnie, że przez 15 minut leżał nieprzytomny i trzeba było wzywać pogotowie; następnie sędzia zupełnie nie reagował na spalone «Spójni»”¹¹⁴. Na wystosowany listem poleconym z dnia 24 sierpnia 1950 roku protest do Okręgowego Zarządu PZPN w Opolu nie otrzymano odpowiedzi¹¹⁵.

Rozgrywki sportowe oprócz zawodników coraz częściej gromadziły ciekawą wróż publiczną. Popularność sportowego kibicowania na wsi kształtowała się w różnych wariantach w zależności od okoliczności. Najczęściej w niedzielne popołudnie boisko było centralnym miejscem spotkań mieszkańców wsi. W miejscowościach, gdzie sport stał się bardziej popularny, widowiska sportowe były potrzebne do wypełnienia wolnego czasu. Kibice tworzyli nowe nazwy i określenia, powstawała gwara sportowa przystosowana do języka wsi, zawiązywały się kontakty z innymi wsiami, a nawet z pobliskimi miasteczkami.

Nie wszędzie jednak sport rozwijał się od razu z wielkim impetem. Działalność większości LZS w pierwszych powojennych latach miała charakter akcyjny, sprowadzający się do udziału w masowych imprezach sportowych, również przy okazji różnych świąt państwowych lub dożynek oraz Święta Ludowego. Najczęs-

¹¹³ F. Tabor, *Pierwszy Ludowy Zespół Sportowy na Podkarpaciu*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 264.

¹¹⁴ AAN, GKKE, sygn. 84/2, Protokół z kontroli całokształtu gospodarki LZS w Smardach pow. Kluczbork woj. opolskie, przeprowadzonej przez inspektora kontroli GKKE Czesława Sałapińskiego i Podreferendarza PKKE Kluczbork Jerzego Chojckiego, w dniu 02.05.1951 r., Warszawa 14.05.1951 r.

¹¹⁵ *Ibidem*.

ciej były to zawody w wybranych konkurencjach lekkoatletycznych (marsze, biegi) czy też grach (piłka nożna, piłka siatkowa), a także strzeleckie¹¹⁶. W większości wsi należało rozpocząć popularyzację sportu od podstaw. Organizatorzy z rad wojewódzkich czy powiatowych dostarczali na ogół broszurki informujące o zasadach gry lub budowie podstawowych urządzeń sportowych. Notatka zawarta w ocenie pracy w zakresie kultury fizycznej na wsi w województwie bydgoskim w roku 1953 informuje o braku wiedzy wiejskich działaczy na temat najprostszych przepisów sportowych: „W LZS nie wiedzą jak wygląda boisko do siatkówki”¹¹⁷.

Nie przeprowadzano rzecz jasna treningów, ponieważ nie było instruktorów. W pierwszym kwartale 1949 roku z braku ściśle sprecyzowanego kierunku i zakresu szkolenia, poznański WUKF zorganizował według własnej koncepcji objazdowe kursy dla początkujących z zakresu boks oraz piłki ręcznej (zaliczano do niej również piłkę koszykową i siatkową) w następujących miejscowościach: Śrem, Żnin, Chodzież, Gorzów i Wolsztyn. Tego rodzaju akcją szkoleniową objęto 423 uczestników rekrutujących się z młodzieży szkolnej, ZMP oraz klubów sportowych¹¹⁸. Do szkolenia przyłączyli się również junacy z PO „SP”. W zorganizowanym kursie wychowania fizycznego uczestniczyło 61 junaków, „którzy po powrocie do domu zajmą się prowadzeniem LZS”¹¹⁹. Jednak często bywało tak, że wyszkoleni instruktorzy nie przeprowadzali na wsiach treningów¹²⁰. Z referatu wygłoszonego na konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Wojewódzkiej Z LZS we Wrocławiu 1 marca 1953 roku wynika, że pomimo wyszkolenia, wielu instruktorów sportu wiejskiego nie korzystało ze swoich uprawnień. „Działacze LZS zdobytą wiedzę na kursach nie przekazywali młodzieży i nie przeprowadzali treningów”¹²¹.

Mistrzowskie rozgrywki odbywały się również w innych typowych dla środowiska wiejskiego dyscyplinach. Z informacji Biuletynu PAP wynika, że w roku 1955 w Kampinosie odbyły się mistrzostwa LZS w zapasach¹²², a w Za-

¹¹⁶ J. Gaj, *op. cit.*, s. 169.

¹¹⁷ AAN, GKKE, sygn. 132/94, Ocena pracy na odcinku kultury fizycznej i sportu na wsi na terenie woj. bydgoskiego, WKKE Bydgoszcz [b.d., prawdopodobnie styczeń 1954 r.].

¹¹⁸ APP, WRN, sygn. 89, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej Poznań za czas od 01.01.1949 r. do dnia 31.03.1950 r.

¹¹⁹ APWr, KW PO „SP”, sygn. 40, Sprawozdanie z pracy pozłotowej w brygadach i hufcach „SP” województwa wrocławskiego, 1952.

¹²⁰ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych w województwie wrocławskim za okres od 1.01.1953 r. do 1.11.1953 r.

¹²¹ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Referat sprawozdawczy wygłoszony na konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Wojewódzkiej Z LZS Wrocław w dniu 01.03.1953 r.

¹²² AAN, GKKE, sygn. 90/2, t. 2, Biuletyn sportowy PAP – Mistrzostwa LZS w zapasnictwie, Warszawa 27.05.1955 r.

bierzowie zawody łucznicze, w których zwyciężyła drużyna miejscowego LZS¹²³. Oprócz tego przy WKKF i Radzie Okręgowej LZS w Krakowie powstała sekcja jeździecka, która koordynowała pracę czterech sekcji przy LZS. Najliczniejsza była sekcja przy LZS Brzesko-Okocim zrzeszająca 100 członków. Trenerem sekcji jeździectwa przy WKKF w Krakowie oraz koordynatorem pracy w trzech województwach (krakowskim, rzeszowskim i kieleckim) był były olimpijczyk, brązowy medalista igrzysk olimpijskich w 1924 roku, Adam Królikiewicz¹²⁴.

Popularność sportu w środowisku wiejskim w całym kraju oraz osiągnane wyniki spowodowały, że zrodził się pomysł zorganizowania spotkań międzynarodowych. Podobna organizacja sportu wiejskiego w państwach socjalistycznych pozwoliła na realizację tego pomysłu. W dniach 24–25 września 1955 roku w Krakowie na stadionie Zrzeszenia Sportowego „Sparta” odbyły się towarzyskie zawody międzynarodowe zespołów ludowych w lekkoatletyce. W zawodach udział wzięły ekipy z NRD („Traktor”), Czechosłowacji („Sokol”) i Polski (LZS). Autor sprawozdania pod względem sportowym i organizacyjnym ocenił zawody dobrze, choć gospodarze nie ustrzegli się kilku błędów. Obiekt był słabo udekorowany propagandowo, a samym rozgrywkom towarzyszyło niewielkie zainteresowanie ze strony publiczności. „Tylko dwa transparenty z hasłami i flagi narodowe. Zainteresowanie zawodami również małe (w drugim dniu ok. 300 osób, przeważnie młodzież szkolna)”. Źle zabezpieczano również sprzęt sportowy. „[...] zawodnicy ze sprzętem chodzili po kancelariach rozkładając go na biurkach i stołach, na co patrzyli przedstawiciele NRD i CRS”¹²⁵. Drużynowo zwyciężył LZS przed „Sokolem” i „Traktorem”. Był to pierwszy sprawdzian poziomu kadry LZS z zawodnikami zagranicznymi¹²⁶. Później również dochodziło do kontaktów międzynarodowych sportowców wiejskich. Zorganizowano nawet Międzynarodowe Igrzyska Sportowców Wiejskich. W pierwszej edycji zwyciężyli Polacy. W biuletynie RG Z LZS znajduje się informacja, że w dniach 15–16 września 1956 roku odbyły się w Schwerinie (NRD) II Międzynarodowe Igrzyska Sportowców Wiejskich. Brały w nich udział zaprzyjaźnione reprezentacje zrzeszeń wiejskich: „Traktor” (NRD), „Sokol” (Czechosłowacja) i LZS (Polska). Impreza odbyła się z inicjatywy redakcji pism młodzieży wiejskiej: „Laudjugenf”

¹²³ AAN, GKKF, sygn. 90/2, t. 2, Biuletyn sportowy PAP – Rekord Polski w Łucznictwie, Warszawa 02.06.1955 r.

¹²⁴ AAN, GKKF, sygn. 90/2, t. 2, Biuletyn sportowy PAP – Sport jeździecki w krakowskich LZS, Warszawa 27.05.1955 r.

¹²⁵ AAN, GKKF, sygn. 118/4, Międzynarodowe Korespondencyjne Zawody Lekkoatletyczne Zrzeszenia LZS, „Traktor” (NRD) i „Sokol” (TCH) w Krakowie (24–25.09.1955 r.), Kraków 26.09.1955 r.

¹²⁶ *Ibidem*.

(NRD), „Młoda Vesnice” (Czechosłowacja) i „Nowa Wieś” (Polska)¹²⁷. Z kolei na posiedzeniu RG Z LZS odbytym w październiku 1956 roku omawiano m.in. sprawy pobytu reprezentacji LZS w NRD oraz sprawy związane z III Międzynarodowymi Igrzyskami Sportowców Wiejskich, które odbyły we Włocławku. Z dokumentu wynika, że najczęstszy kontakt LZS miał ze sportowcami „Traktora” (NRD) oraz czechosłowackim „Sokołem”. Rywalizowali ze sobą bokserzy, piłkarze nożni oraz jeźdźcy¹²⁸. Podczas zawodów wiejskich sportowców państw socjalistycznych pierwsze sukcesy osiągalni późniejsi sławni sportowcy, reprezentanci swoich krajów na imprezach międzynarodowych, jak biegacz długodystansowy Kazimierz Zimny oraz sprinterka z KRL-D Sim Kin Dai¹²⁹.

5.4. MASOWE IMPREZY SPORTOWE

Oprócz rozgrywek ligowych i zawodów mistrzowskich popularne w tamtym okresie były masowe akcje i imprezy sportowe. W początkowych latach powojennych postanowiono spopularyzować dyscypliny sportu, które można było uprawiać małym nakładem finansowym. Najpopularniejsze stały się piłka nożna i siatkowa. W marcu 1949 roku w województwie poznańskim, w celu spopularyzowania piłki siatkowej, zorganizowano rozgrywki obwodowe z finałem w Poznaniu¹³⁰.

W tym samym roku, z okazji centralnych dożynek odbywających się we Wrocławiu, przeprowadzono jedną z pierwszych imprez dla sportowców wiejskich z całej Polski. Był to Centralny Bieg Przełajowy Kobiet i Mężczyzn¹³¹. Pierwsze ogólnopolskie mistrzostwa wsi odbyły się w roku 1951 w Aleksandrowie Kujawskim, drugie w 1952 roku z okazji dożynek w Krakowie, a trzecie w roku 1953 w Szczecinie¹³².

Dla najlepszych sportowców wiejskich zorganizowano specjalny ośrodek w Przemyśle. Służył on przygotowaniom wyróżniających się członków LZS do wielkich imprez. Kształcono w nim również kadry przyszłych instruktorów kultury fizycznej oraz działaczy i organizatorów sportu na wsi. W roku 1951 sześćdziesięciu najlepszych zawodników wiejskich, wyłonionych podczas pierw-

¹²⁷ AAN, GKKE, sygn. 118/17, Biuletyn RG Z LZS, nr 1 z września 1956 r., s. 15.

¹²⁸ AAN, GKKE, sygn. 118/17, Protokół nr 18 z posiedzenia Rady Głównej Z LZS odbytego w dniu 30.10.1956 r., Warszawa 31.10.1956 r.

¹²⁹ A. Brzezicki, A. Miller (red.), *Kartki z historii kultury fizycznej i turystyki 1945–1964*, Warszawa 1964, s. 76.

¹³⁰ APP, WRN, sygn. 89, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej Poznań za czas od 01.01.1949 r. do dnia 31.03.1950 r.

¹³¹ R. Lech, *op. cit.*, s. 13.

¹³² J. Zajdel, *Sport na wsi...*, s. 22.

szych ogólnopolskich mistrzostw wsi, które odbyły się Aleksandrowie Kujawskim¹³³, przybyło na treningowy, przygotowawczy obóz przed spartakiadą w Przemyśle. W grupie młodzieży wiejskiej było 15 najlepszych zawodniczek ze znacznikiem LZS. Reprezentanci LZS najpóźniej ze wszystkich zrzeszeń wzięli się do ostatecznych przygotowań. Na przeszkodzie stanęły żniwa i prace w gospodarstwach wiejskich. Prosto z Przemyśla sportowcy mieli się udać do Warszawy na spartakiadę. Startować mieli w lekkoatletyce, piłce siatkowej i na torze przeszkód¹³⁴.

Właśnie spartakiady oraz mistrzostwa wsi, szczególnie na szczeblu lokalnym, potwierdzały duże zainteresowanie sportem ze strony młodzieży wiejskiej. Wyłaniały one wiele talentów, jednak potwierdzały też dużą różnicę w umiejętnościach między młodzieżą ze wsi i tą trenującą w klubach miejskich. Wyjątki, które popierała i wykorzystywała do propagandy tzw. władza ludowa, nie mogły przysłonić wciąż słabego usportowienia wsi.

Tuż po wojnie, gdy nie było jeszcze spartakiad, odbywały się święta WFiPW. O przygotowaniach i organizacji jednego z nich opowiada Waław Rogalewski, były działacz sportowy w powiecie ostrowskim. W święcie WFiPW organizowanym w Ostrowie Wielkopolskim uczestniczyli mieszkańcy zarówno miasta, jak i okolicznych wsi. Przed zawodami organizatorzy zbierali nagrody wśród mieszkańców miasta. W. Rogalewski podkreślał hojność Ostrowian: „Chodziliśmy z potężnym koszem od bielizny – zawsze z powodzeniem”¹³⁵. Nagrody miały charakter zdecydowanie praktyczny. Przykładowo, za zwycięstwo w biegu na 1000 m tryumfator otrzymał „dobre... zelówki na buty”. Autor ciekawie opisuje zakończenie imprezy, podkreślając udział w imprezie sportowców z okolic Ostrowa Wielkopolskiego. „Na zakończenie wręczałem nagrody, były mowy, a po tym apel poległych, naszych najbliższych. Ostatnie wozy drabiniaste już przy świetle księżycy zdążyły do swych gmin i wiosek”¹³⁶.

Organizacja spartakiad nawiązywała do wzorów sowieckich. Jak pisze Marek Ordyłowski, zawody przyjęły nazwę od imienia legendarnego gladiatora Spartakusa¹³⁷. Odbywające się corocznie na szczeblu lokalnym, wojewódzkim i centralnym, miały podtekst ideologiczny, zaznaczony w jednym z artykułów „Robotnika Rolnego”: „Sport jest jednym z ważnych środków wychowania socjalistycz-

¹³³ *Ibidem*, s. 8.

¹³⁴ AAN, GKKE, sygn. 132/96, „Biuletyn Spartakiady 1951” Nr 8, Warszawa 24.08.1951 r.

¹³⁵ W. Rogalewski, *Posadzone przeze mnie tuje potężnie się rozkrzewiły*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 208–209.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 209.

¹³⁷ M. Ordyłowski, *Polityczne aspekty rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej (1945–1956)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 227.

nego, wychowania nowego, radosnego i twórczego człowieka, zdolnego do pracy i obrony Ludowej Ojczyzny”¹³⁸. Powołany przy tej okazji LZS stanowił dla tzw. władzy ludowej element procesu wdrażania na obszarach wiejskich wzorców życia robotniczego¹³⁹.

Pierwsza Ogólnopolska Spartakiada, w której udział brali najlepsi polscy sportowcy wszystkich zrzeszeń, rozpoczęła się 8 września 1951 roku w Warszawie i Łodzi. W Warszawie w ramach spartakiady odbyły się zawody lekkoatletyczne, a także gimnastyka, koszykówka, siatkówka, pływanie i tor przeszkód. W Łodzi natomiast rozegrano kolarstwo i boks, a w Rembertowie strzelanie. W spartakiadzie uczestniczyło 2600 sportowców wyłonionych z powiatowych, wojewódzkich i zrzeszeniowych eliminacji. Wśród sportowców reprezentujących 12 zrzeszeń (oraz junaków PO „SP”) była również 52-osobowa reprezentacja LZS¹⁴⁰. Oceniający zawody lekkoatletyczne podkreślali przede wszystkim dużą liczbę startujących (877 osób). W krótkim bilansie zawodów zauważono występ sportowców wiejskich. „Radosnym objawem jest start w Spartakiadzie zawodników LZS, przy czym jeden zawodnik zakwalifikował się do finału w biegu na 100 m”¹⁴¹. W omówieniu poszczególnych konkurencji lekkoatletycznych również wymieniono sportowców z LZS. W biegach krótkich „nowe siły to przedstawiciele LZS – Ratajczak i Goździański”. W punktacji zrzeszeń LZS po 4 dniach zajmował ostatnie 12. miejsce, ale podkreślić należy, że zawodnicy wiejscy wystartowali tylko w lekkoatletyce¹⁴². Drugą Ogólnopolską Spartakiadę rozegrano w roku 1954, a trzecią w roku 1957.

W latach 1952–1957 system spartakiadowy przeprowadzano również w ramach Zrzeszenia LZS. Organizowany on był w poszczególnych pionach (tj. PGR, POM, ZSCh, szkół rolniczych itp.) od najniższego szczebla do finału ogólnopolskiego¹⁴³. Pierwszą Centralną Spartakiadę Wsi zorganizowano z okazji dożynek, które odbyły się w 1952 roku. W sumie przeprowadzono sześć edycji tej imprezy. W latach pięćdziesiątych przygotowywano również zakładowe spartakiady PGR¹⁴⁴. W Drugiej Spartakiadzie PGR, która odbyła się w Swarzędzinie w województwie gdańskim (powiat tczewski), udział wzięło 120 zawodników LZS. Zawodniczka LZS Swarzędzin, Szlagowska, ustanowiła podczas tych za-

¹³⁸ „Robotnik Rolny”, 1951, nr 4, s. 1.

¹³⁹ E. Szpak, *Między osiedlem a zagrodą. Życie codzienne mieszkańców PGR*, Warszawa 2005, s. 134.

¹⁴⁰ AAN, GKKF, sygn. 132/97, I Ogólnopolska Spartakiada Sportowa. Dane o spartakiadzie 1951 r.

¹⁴¹ AAN, GKKF, sygn. 132/96, Dane uzupełniające do sprawozdania z I Ogólnopolskiej Spartakiady Sportowej, Warszawa, 15.09.1951 r.

¹⁴² *Ibidem*.

¹⁴³ R. Lech, *op. cit.*, s. 13.

¹⁴⁴ B. Latuszkiewicz, *op. cit.*, s. 135.



Piłkarze LZS Barycz Przygodzice w roku 1955

Źródło: *Kronika LZS Barycz Przygodzice 1948–1958*

wodów rekord LZS w skoku wzwyż, uzyskując 1,42 m¹⁴⁵. Wzorując się na organizacji igrzysk olimpijskich, przeprowadzano również spartakiady zimowe. Nie rozgrywano ich jednak na ośnieżonych trasach biegowych czy lodowiskach. Do programu zimowych spartakiad zaliczono konkurencje, które można było rozegrać w hali. Wprowadzony podczas tych imprez konkurs siłacza wiejskiego spularyzował w środowisku wiejskim podnoszenie ciężarów¹⁴⁶.

Na najniższym szczeblu przeprowadzano mistrzostwa wiejskich kół sportowych oraz mistrzostwa powiatów. W roku 1952 w województwie wrocławskim zorganizowano powiatowe mistrzostwa LZS, które wyłoniły najlepszych zawodników na zawody wojewódzkie. Te zaś odbyły się w sierpniu z udziałem 320 osób. Jak wynika ze sprawozdania Komendy Wojewódzkiej PO „SP”, „[...] spartakiada LZS wykazała, że młodzież wiejska coraz więcej garnie się do sportu i osiąga coraz lepsze wyniki. Jest to niewątpliwie zasługą pracy szkoleniowej w hufcach «Służba Polsce», gdzie na przeprowadzonych zajęciach Komendanci Gminni zapoznają młodzież, obok zagadnień ideologicznych i politycznych,

¹⁴⁵ AAN, GKKE, sygn. 90/2, t. 2, Biuletyn sportowy PAP – Rekord LZS w skoku wzwyż kobiet, Warszawa 10.06.1955 r.

¹⁴⁶ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Ocena realizacji wytycznych Prezydium WKKE [Poznań] w sprawie sportu na wsi, Poznań [b.d., prawdopodobnie koniec 1955 r.].

z całym szeregiem dziedzin sportu, które wyrabiają w młodzieży tężyznę fizyczną, a tym samym przygotowują do zaszczytnego pełnienia obowiązków w Odrodzonym W.P.”¹⁴⁷. Wynika z tego, że zawody sportowe były nie tylko źródłem zdrowia i sposobem wypełnienia wolnego czasu, ale także istotnym elementem w ogólnym wychowaniu ówczesnej młodzieży.

Osiągane na spartakiadach i w zawodach międzynarodowych wyniki nie świadczyły o powszechnym wzroście zainteresowania młodzieży wiejskiej sportem, jednak udowadniały, że również w środowisku wiejskim kryją się pojedyncze talenty najwyższego formatu.

Przez sport zachęcano także młodzież do udziału w politycznych organizacjach i akcjach. Pionierskie lata sportu wiejskiego towarzyszyły okresowi ostrej walki politycznej o władzę. Stosunkowo niewiele pomocy wiejskim kołom niósł ZMP. Natomiast przy każdej nadarzającej się okazji chwalił swoich członków za wybitne osiągnięcia sportowe. Fakt ten potwierdzają wspomnienia członka ZMP powiatu kępińskiego Ludwika Gomółki, który zauważył, że poszczególne sukcesy powodowały zainteresowanie sportem młodzieży wiejskiej. „Wynikami sportowymi i rozszerzaniem kultury fizycznej interesowaliśmy się na co dzień, a szczególnie było nam miło gdy kol. Grabny na mistrzostwach strzeleckich w Bydgoszczy został mistrzem strzeleckim. Był to dobry przykład i młodzież garnęła się do tej dyscypliny sportu”¹⁴⁸.

Jak donosił wojewódzki inspektor kultury fizycznej ZSCh w Bydgoszczy Józef Szumczyk, w terminie 8–15 grudnia 1948 roku ZMP zorganizował sztafetę w celu uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego. „Sztafeta piesza z gromad do gmin brała udział w strojach sportowych, sztafeta kolarska z gmin do powiatów w stroju dowolnym z opaskami z napisem «Sztafeta Hołdownicza», sztafeta motocyklowa z powiatów do Województwa w stroju dowolnym... Najokazalej przedstawiały się rezolucje powiatu rypińskiego, a sztafeta z powiatu inowrocławskiego przybyła w stroju regionalnym kujawskim. «Wyżej wspomniane sztafety wzbudzały niezwykle entuzjazm wśród publiczności»”¹⁴⁹. W roku 1954 sportowcy wiejscy wzięli również udział w zawodach i imprezach z okazji IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie oraz w zorganizowanym na 10-lecie Ludowego Wojska Polskiego wieloboju, w którym reprezentacja LZS zajęła drugie miejsce¹⁵⁰. Rok później w Warszawie odbył się

¹⁴⁷ APWr, KW PO „SP”, sygn. 40, Sprawozdanie z pracy pozłotowej w brygadach i hufcach „SP” województwa wrocławskiego, 1952.

¹⁴⁸ APP, KW PZPR, sygn. 3609, „Moja działalność w ZMP, SP i ZHP” – wspomnienia Ludwika Gomółki, Poznań, grudzień 1969 r.

¹⁴⁹ AAN, ZSCh, sygn. 1704, Sprawozdanie z pracy Woj. Inspektora KF w Bydgoszczy za okres od 01.10. do 15.12.1948 r.

¹⁵⁰ J. Zajdel, *Sport na wsi...*, s. 20.

V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Ze sprawozdania WKKF Kraków można się dowiedzieć m.in., że w ramach festiwalu odbyła się spartakiada Zrzeszenia LZS w Swoszowicach¹⁵¹.

Organizowaniem i współorganizowaniem masowych imprez sportowych zajmowała się również PO „SP”. Aby zwiększyć frekwencję, junacy z PO „SP” sami w nich uczestniczyli. Były to głównie Biegi Narodowe, Marsze Jesienne, Biegi Patrolowe i Wielobój Sportowy. Junacy masowo zdobywali również odznaki sportowe, w tym SPO¹⁵².

Jednak na ogół praca PO „SP” pozostawiała wiele do życzenia. Na odprawie pełnomocników organizacji z obsługi RP Z LZS, która odbyła się 10 listopada 1952 roku, zebrani zwracali uwagę na kłopoty i trudności organizacyjne kół LZS. Przedstawiciele RP Z LZS skarżyli się na brak zainteresowania naradami i zebraniami oraz organizacją sportu wiejskiego przez ZMP, partię, PKKF, Ligę Kobiet (LK) i ZSch. Do częstych należały tego typu słowa wiejskich działaczy: „Zarząd Powiatowy ZMP nikogo nie przysłał”¹⁵³. Kłopoty były również z członkami poszczególnych rad. Przykładowo w powiecie Brzeziny pretensje skierowane były do sekretarza RP Z LZS. „Jeżeli chodzi o sekretarza Pow. Rady, Tow. Guleje, ten człowiek nie ma wcale zmysłu organizacyjnego, nie potrafi poprowadzić pracy LZS, ale dobrze się składa, że idzie do wojska”¹⁵⁴. Podobnie w powiecie Łęczyca. Brakowało również pomocy ze strony komend powiatowych i gminnych PO „SP”, bo „Komendy Powiatowe to traktują sobie LZS za coś dodatkowego”¹⁵⁵. Niektóre prezydia nie odbywały się (powiaty Rawa Mazowiecka i Skierniewice), bo na nie nikt nie przybył. Większość przewodniczących RP Z LZS rekrutowana była z ZMP i stąd ich małe zainteresowanie organizacją LZS. Przydzielanie funkcji w strukturach LZS odbywało się za pomocą jednego klucza, którym były kryteria polityczne. Merytoryczne kwalifikacje tych ludzi miały drugorzędne znaczenie.

Źle działała PO „SP” w województwie bydgoskim. W roku 1954 w ocenie pracy w zakresie kultury fizycznej na wsi zdaniem autora sprawozdania PO „SP” nie wykazywała istotnej troski o pracę LZS, co spowodowało obniżenie liczby członków koła sportowego. Brakowało materiałów na budowę torów przeszkód. Po prostu były one niewykorzystane i leżały w magazynach PO „SP”. W wielu przypadkach zauważano komenderowanie przez PO „SP” pracownikami LZS

¹⁵¹ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Wyniki współzawodnictwa sportowego dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, za okres 15.03 – 31.10.1955 r., Kraków 20.12.1955 r.

¹⁵² L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 85.

¹⁵³ AAN, KG PO „SP”, sygn. 261a, Protokół z odprawy sprawozdawczej pełnomocników z obsługi Powiatowych Rad Zrzeszenia LZS odbytej w dniu 10.11.1952 r.

¹⁵⁴ *Ibidem*.

¹⁵⁵ *Ibidem*.

oraz wykorzystywanie ich do akcji naboru do brygad „SP”. Współpraca LZS z PO „SP” układała się źle. Komendy nie udzielały pomocy, a wręcz wykorzystywały pracowników Z LZS do prac niezwiązanych z kulturą fizyczną. Ten sam stosunek cechował Rady LZS i Komendy „SP” w odniesieniu do współpracy z KKF¹⁵⁶.

W roku 1955 na konferencjach powiatowych LZS w Kościanie i Ostrowie Wielkopolskim delegaci krytykowali brak troski o LZS ze strony Komitetu Powiatowego PZPR, Zarządu Powiatowego ZMP, ZSch i innych organizacji społecznych. Przykładowo w miejscowości Lewkowice istniała sekcja żeńska koszykówki. Organizacje społeczne nie opiekowały się tą sekcją i nie pomagały jej. Brak zainteresowania powodował, że koszykarki nie mogły uczestniczyć w rozgrywkach. Dlatego też sekcja się nie rozwijała. Narzekania organizatorów sportu wiejskiego dotyczyły też obsady sędziowskiej wyznaczanej na zawody. „Jako drugi przykład i jednocześnie przestroga dla wszystkich na przyszłość niech będzie notowany fakt z pow. Kościan z miejscowości Lubosz. Rozegrano tam mecz piłkarski między LZS-ami, którego dyktatorem gry był przybyły sędzia ob. Pośała, a mianowicie, nie dość że stronił, że jedną drużynę doprowadzając w konsekwencji do bójki zawodników, a skorzystał z zaproszenia dobrego kibica i tak się uchylał, że kol. sędziego musiano zawieźć końmi na dworzec kolejowy, gdyż o własnych siłach nie był w stanie dojść”¹⁵⁷.

Popularyzacja sportu na wsi miała zapewnić młodzieży dobrą drogę do rozwoju w pracy i nauce. Informowała o tym podczas wrocławskiej konferencji LZS w marcu 1953 roku Maria Rycombel z PO „SP”, późniejsza wiceprzewodnicząca RW Z LZS Wrocław. Chwaląc LZS za działalność sportową, przypominała jednak o ideologicznych zajęciach¹⁵⁸.

Nie zawsze zawody sportowe na wsi przebiegały wzorowo. W notatce majora Ryszarda Szubrawskiego, szefa Wydziału Wydawniczego KW PO „SP” Wrocław, w punkcie „Ocena zawodów sportowo-strzeleckich w pow. Milicz” opisano imprezę zorganizowaną 10 października 1954 roku w Cieszkowie. Zwrócono uwagę na małą frekwencję (25 osób) i brak odpowiedniej organizacji. Przeprowadzono jedynie dwie konkurencje, tj. strzelanie i rzut granatem. Poza tym autor ganił organizatorów za brak informacji o „XI rocznicy bitwy pod Lenino i o nadchodzącym Zjeździe ZMP”¹⁵⁹.

¹⁵⁶ AAN, GKKE, sygn. 132/94, Ocena pracy na odcinku kultury fizycznej i sportu na wsi na terenie woj. bydgoskiego, WKKE Bydgoszcz [b.d., prawdopodobnie styczeń 1954 r.].

¹⁵⁷ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Informacja o przygotowaniach i przebiegu pierwszych konferencji powiatowych [b.d., prawdopodobnie 1955 r.] – zachowano oryginalną pisownię.

¹⁵⁸ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Referat sprawozdawczy wygłoszony na konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Wojewódzkiej Z LZS Wrocław w dniu 01.03.1953 r.

¹⁵⁹ APWr, KW PO „SP”, sygn. 51, Notatki z inspekcji przeprowadzonej w okresie od 8 do 15 października 1954 roku na terenie woj. Wrocław, 18.10.1954.

Działalność kół sportowych na wsi wymagała zawsze odpowiednich nakładów finansowych. Wydatki uzależnione były od rozmachu działania w LZS, od liczby organizowanych imprez, od udziału w rozgrywkach mistrzowskich czy też od prognozowania budownictwa sportowego lub zakupu sprzętu. W referacie pt. „Praca ogólna Powiatowych Urzędów WFiPW woj. poznańskiego” jego autor, major Mieczysław Piątkowski, wspomina o współpracy z ZSCh. Zauważa, że mimo poprawy współdziałania wiele powiatowych zarządów ignorowało uchwałę Zjazdu Walnego ZSCh z kwietnia 1946 roku o przekazywaniu 1% dochodu spółdzielni na cele wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na wsi (np. we Wrześni). Lepiej sytuacja przedstawiała się w powiecie leszczyńskim¹⁶⁰.

5.5. WIEJSKIE OBIEKTY SPORTOWE

Spośród wielu elementów przemian wiejskich na szczególną uwagę zasługuje poprawa budownictwa wiejskiego. Efekty były widoczne nie tylko w gospodarstwach rolnych, ale również w budowie boisk, stadionów i innych urządzeń sportowych. Po wojnie ubytki w sportowej bazie materialnej były znaczące. Z tego względu odbudowa bazy sportowej była podstawowym warunkiem rozwoju kultury fizycznej¹⁶¹.

Niewielka ilość podstawowych urządzeń sportowych stanowiła znaczący problem w rozwoju kultury fizycznej na wsi. Tylko nieliczne obiekty sportowe na wsi przetrwały czasy wojny. Aby rozpocząć proces upowszechniania kultury fizycznej w środowisku wiejskim, w zasadzie trzeba było rozpocząć tworzenie urządzeń sportowych od podstaw. Oczywiście plany nie przewidywały kosztownych obiektów wyposażonych we wszystkie urządzenia sportowe. Na wsiach powstawały boiska, które często przekształcano z łąk, pastwisk czy zagajników¹⁶². Młodzież wiejska pierwsze mecze piłkarskie rozgrywała na ulicach i placach przy stacjach kolejowych¹⁶³. Skromne dotacje, które przyznawane były dla kół LZS przeważnie od ZSCh, wystarczały jedynie na wykonanie prostych urządzeń, takich jak skocznie, rzutnie czy bramki. Lepszy stan obiektów sportowych zależał już wyłącznie od inicjatywy miejscowych działaczy i ich bezinteresownej, społecznej pracy. W niektórych miejscowościach przy boiskach budowano żuż-

¹⁶⁰ AAN, PUWFiPW, sygn. 35, Sprawozdanie Zastępcy Dyrektora WUWFiPW Poznań mjr mgra Mieczysława Piątkowskiego za czas od 01.12.1946 r. do 28.02.1947 r.

¹⁶¹ L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce finansowej II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej. Studium porównawcze*, „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu”, 1994, nr 4, s. 122.

¹⁶² M. Piórek, M. Franczyk, *60 lat Ludowego Klubu Sportowego „Zryw” Dzikowiec*, Dzikowiec 2008, s. 25–28.

¹⁶³ Wywiad z Kazimierzem Cieluchem, byłym piłkarzem i działaczem sportowym z Łąkocin, przeprowadzony 10.05.2007 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

lowe bieżnie i podstawowe urządzenia do innych konkurencji lekkoatletycznych. We wsiach, w których nie było w ogóle urządzeń sportowych, problem stanowiło wyznaczenie miejsca pod ich budowę. Jednak – jak pisze Jerzy Gaj – przeprowadzona reforma rolna sprzyjała przekazaniu niektórych gruntów na boiska sportowe dla LZS¹⁶⁴.

Mimo to zasadniczo postęp w budownictwie sportowym na wsi był niedostateczny. Fakt ten połączony z niegospodarnością, a nawet marnotrawstwem, stanowił znaczny hamulec w upowszechnianiu kultury fizycznej na wsi. Na Dolnym Śląsku, który w porównaniu z innymi rejonami kraju posiadał sporo poniemieckich obiektów sportowych, niedociągnięcia administracyjne i organizacyjne przyczyniły się do pogorszenia ogólnego ich stanu. Z powodu problemów ekonomicznych kraju wiele obiektów sportowych było wykorzystywanych do celów gospodarczych niezwiązanych z kulturą fizyczną. Te urządzenia sportowe, które wykorzystywano właściwie, były źle konserwowane, co w konsekwencji prowadziło do ich rujnowania. Ogólnego złego stanu obiektów sportowych na wsi nie mogła poprawić aktywna praca młodzieży wiejskiej w ramach czynów społecznych¹⁶⁵. Jednak należy przypuszczać, że gdyby nie bezinteresowne zaangażowanie wiejskiego społeczeństwa, liczba urządzeń sportowych na wsi byłaby znacznie mniejsza.

W październiku 1946 roku w piśmie do Tadeusza Kuchara dyrektor WUWFiPW w Bydgoszczy M. Matuszewski informował o złym stanie obiektów sportowych w swoim województwie. „Wszystkie urządzenia, które znajdowały się na terenie woj. bydgoskiego były sprzed wojny i wobec zaniedbania w czasie okupacji wymagały remontu”¹⁶⁶.

Według źródeł również w województwie olsztyńskim stan obiektów sportowych był katastrofalny. Wykaz dotyczący okresu powojennego (lata 1945–1946) informuje o zniszczeniach urządzeń sportowych w trakcie wojny oraz w wyniku złej sytuacji powojennej na Warmii i Mazurach. „Wszystkie obiekty sportowe wodne i lądowe były kompletnie zdewastowane. Sale gimnastyczne i hale sportowe zamienione na koszary i garaże. Przystanie wodne i pływalnie zdewastowane na opał. Cały tabor wodny sięgający około tysiąca jednostek zatopiono. Trybuny na stadionach spalono. Część budynków sportowych zbombardowano”¹⁶⁷. Informacja ta jest bardzo uogólniona, gdyż pewna część obiektów sportowych w tym rejonie nadawała się do użytku. Latem 1945 roku, po ustaleniu nowych granic

¹⁶⁴ J. Gaj, *op. cit.*, s. 169.

¹⁶⁵ L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 87.

¹⁶⁶ AAN, PUWFiPW, sygn. 77, Pismo Dyrektora WUWFiPW Bydgoszcz w sprawie stanu sportu na Ziemiach Odzyskanych, Bydgoszcz 29.10.1946 r.

¹⁶⁷ AAN, PUWFiPW, sygn. 78, Stan urządzeń i obiektów sportowych na terenie województwa olsztyńskiego (ziemie odzyskane) [b.d., prawdopodobnie 1946 r.].

Polski, pozostałe obiekty sportowe zostały zabezpieczone. Mając podstawową bazę, osadnicy i repatrianci rozpoczęli organizację pierwszych klubów sportowych i związków młodzieżowych. Rozpoczęto też budowę nowych obiektów.

W wykazie obiektów i urządzeń sportowych na dawniejszych terenach polskich w województwie gdańskim znajdowało się kilka poza granicami miast. Przykładem mogły być strzelnice w gminie Pelplin i gminie Gniew oraz sale gimnastyczne i boiska do piłki nożnej w gminach Wierzhucino¹⁶⁸ i Łeba. W tej ostatniej znajdowała się również czynna przystań użytkowana częściowo przez Ligę Morską i częściowo przez Armię Czerwoną. Boiska znajdowały się poza tym w gminach Lubań, Bichowiec, Cewice, Nowa Wieś, Wieck i Łabuń. Jednak tylko boisko sportowe w gminie Choczewo było czynne i nadające się do użytku. Poza tym w gminie Gniewino znajdowało się boisko do piłki siatkowej, w gminie Mikołajki boisko i nieczynna strzelnica przy szkole powszechnej, a w gminie Tawirz znajdował się zamknięty basen pływacki przeznaczony do remontu¹⁶⁹.

Również w województwie szczecińskim po wojnie większość obiektów sportowych była zniszczona. Te, które ocalały, uległy dewastacji w wyniku powojennej eksploatacji, często niezgodnej z ich przeznaczeniem. Wiele też utraciło charakter obiektu sportowego. W zasadzie działacze musieli rozpocząć pracę od podstaw. Szczególnie źle sytuacja przedstawiała się na wsi. W tym regionie większość obiektów nie nadawała się do użytku. Brak środków finansowych na remonty i modernizację powodował, że do popularyzacji sportu na ziemi szczecińskiej wykorzystywano nietypowe lub stare obiekty¹⁷⁰.

Kłopoty były również z pozyskaniem terenów pod urządzenia sportowe. Ze sprawozdania Szefa Kancelarii Ogólnej PUWFiPW por. Gadzińskiego można się dowiedzieć o omówieniu między wydziałami problemu zapotrzebowania terenów pod urządzenia wychowania fizycznego na wsi oraz rozważaniu koncepcji stworzenia ośrodków kultury fizycznej na wsi¹⁷¹.

W początkowych latach swojej działalności młodzieżowa organizacja ZWM proponowała, by z pozostałych po parcelacji tzw. resztówek wydzielić tereny na boiska sportowe. Za ich przygotowanie odpowiedzialna była młodzież wiejska w ramach czynów społecznych¹⁷².

Pod nowe boisko sportowe grunt pomajątkowy przydzielono m.in. we wsi

¹⁶⁸ AAN, PUWFiPW, sygn. 78, Wykaz urządzeń sportowych na terenie Wojewódzkiego PUWFiPW Gdańsk (dawniejszych terenów polskich), Gdańsk 31.10.1946 r.

¹⁶⁹ AAN, PUWFiPW, sygn. 78, Wykaz urządzeń sportowych na ziemiach odzyskanych WUWFiPW Gdańsk, 31.10.1946 r.

¹⁷⁰ H. Kozłowski, *Powstanie i rozwój kultury fizycznej na ziemi szczecińskiej*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 148.

¹⁷¹ AAN, PUWFiPW, sygn. 82, Sprawozdanie z działalności PUWFiPW od dnia 28.03.1946 r. do 10.04.1946 r., 12.04.1946 r.

¹⁷² W. Dereziński, *op. cit.*, s. 187.

Milanów w powiecie parczewskim. Władze milanowskiej szkoły, działającej na terenie byłego majątku, udostępniły plac, który przekształcono w nowe boisko do gry w piłkę nożną. W latach 1945–1950 wybudowano tam nowy stadion piłkarski istniejący do dziś. Z czasem obiekt ogrodzono i obsadzono drzewami¹⁷³.

Władysław Wabnic z Długoleki wspomina, że w tamtym okresie nie było w wsi świetlic czy klubów. Kiedy po wojnie zorganizowano wiejską sekcję szachową, zawodnicy nie mieli żadnego pomieszczenia, gdzie mogliby rozgrywać mecze. Grali więc w restauracji dworcowej, w której wydzielono im kilka stolików. Bywało i tak, że grywano u pana W. Wabnica w domu. Właśnie na tej prywatnej posesji odbył się pamiętny dla ówczesnych zawodników mecz szachowy z drużyną „Pafawagu” Wrocław. Nieznana drużyna ze wsi osiągnęła korzystny dla siebie remis, co bardzo zaskoczyło wrocławian¹⁷⁴. Z kolei działacz z Sułowa Jan Demski wspominał, że w jego miejscowości duży wkład w organizowanie sportu miała młodzież szkolna klas starszych. W okresie od września 1945 do maja 1946 roku wybudowała ona mały stadion sportowy, na którym mieściły się boiska do piłki nożnej, siatkowej i koszykowej, stumetrowa bieżnia wysypana żwirem oraz skocznie w dal i wzwyż¹⁷⁵.

W podkarpackiej Ropicy Dolnej jeden z pierwszych meczów piłki nożnej rozegrano na jednej z licznych w tamtym rejonie łąk przekształconej czasowo w boisko piłkarskie. Spotkanie odbyło się 19 maja 1948 roku. Miejscowa młodzież spotkała się z doświadczonymi graczami Orła Gorlice. Mecz zakończył się jednak przedwcześnie, gdyż wszystkich rozproszyła nieoczekiwana „wizyta” właściciela łąki. Młodym piłkarzom pozostała jedynie ucieczka. Wydarzenie to jednak ich nie zniechęciło. Wręcz przeciwnie, z jeszcze większym zapałem zabierali się do gry. Niestety, z powodu braku własnego boiska musieli często zmieniać miejsce rozgrywek¹⁷⁶.

W roku 1949 WUKF w Szczecinie opracował szczegółowy plan odbudowy i rozbudowy obiektów sportowych na terenie województwa, uwzględniając szczególnie potrzeby wsi. Plan opracowywany był na podstawie dokładnych kosztorysów, uwzględniał wkład pracy młodzieży PO „SP” w ramach akcji tzw. trzydniówek, a jego realizacja rozłożona była na okres planu sześcioletniego¹⁷⁷.

W biuletynie GUKF ukazała się adnotacja do artykułu „Polski Zbrojnej” z 19 listopada 1949 roku pt. *Zjednoczenie ruchu ludowego ma doniosłe znaczenie*

¹⁷³ *Kronika Ludowego Klub Sportowego Milanów (1923–2006)*, s. 3 (maszynopis w posiadaniu autora).

¹⁷⁴ R. Lech, *op. cit.*, s. 8.

¹⁷⁵ *Ibidem*, s. 9.

¹⁷⁶ F. Tabor, *op. cit.*, s. 263.

¹⁷⁷ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/9, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji Wojewódzkiej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej w Szczecinie w dniach 19–21.04.1949 r.

dla rozwoju sportu na wsi. W notatce tej zamieszczono obszerną informację na temat zlotów LZS w przeddzień Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych (SL i PSL). „Dziennik podkreśla, że kongres ten pobudził młodzież wiejską zrzeszoną w LZS do wzmoczonej akcji w popularyzacji kultury fizycznej i sportu na wsi. Jedną z form manifestacji sportowców będą zloty LZS-ów w przeddzień kongresu. Zloty odbędą się we wszystkich województwach, a miejscem ich będą te miasta powiatowe, w których znajdują się najsilniejsze LZS, oprócz LZS w zlotach wezmą udział również koła sportowe ZMP i hufce PO SP ze wsi. Wszystkie zloty będą miały uroczyste ramy. W dniu kongresu Rady Sportu Wiejskiego przekażą sprzęt sportowy nowopowstałym LZS”¹⁷⁸.

Z informacji Biuletynu GUKF można się dowiedzieć, że prasa całego kraju donosiła o wzmoczonej aktywności członków LZS, którzy swoim czynem uczcili Kongres Zjednoczeniowy Stronnictw Ludowych. „We wszystkich prawie województwach sportowcy wiejscy pracowali przy odbudowie boisk sportowych, domów ludowych, szkół i dróg gminnych”¹⁷⁹.

Rozwój sportu wiejskiego nie zależał od systematycznej pracy klubów, gdyż na ogół była ona akcyjna. Okresy wzmoczonej aktywności kół sportowych na wsi przypadały na czas masowych kampanii politycznych. Przykładowo, w listopadzie 1949 roku, czyli w okresie przygotowań do Kongresu Zjednoczeniowego ZSL, ZMP zmobilizował blisko tysiąc LZS do czynów społecznych. Wiejskie koła sportowe wykonały pracę na kwotę 40 milionów złotych. Po zakończeniu podobnych akcji działalność niektórych LZS wręcz zanikała¹⁸⁰.

Wprawdzie w latach 1950–1955 kultura fizyczna weszła jako część składowa do planu 6-letniego, ale nakłady na sport nie były zbyt wielkie¹⁸¹. Na wsi co prawda powstawały stadiony, boiska, pływalnie, skocznie narciarskie, tory przeszkód, strzelnice, a nawet sale gimnastyczne¹⁸², ale było ich mało w skali ogólnopolskiej.

Jak wynika z dokumentów źródłowych, plany w zakresie budownictwa sportowego na wsi były szerokie. WUKF w Poznaniu w planie inwestycyjnym na rok 1950 zamierzał podjąć prace na terenie województwa z zakresu budownictwa sportowego, w tym na wsi. Na remont, odbudowę i rozbudowę różnych obiektów sportowych dla ZSCh (czyli w rzeczywistości dla LZS) przyznano kwotę 9 878 000 zł. Wykonaniem założeń miał się zająć Zarząd WRSW¹⁸³.

¹⁷⁸ AAN, GUKF, sygn. 60, Biuletyn GUKF. Biuletyn wewnętrzny z prasy krajowej, Warszawa 22.11.1949 r.

¹⁷⁹ AAN, GUKF, sygn. 60, Biuletyn GUKF. Biuletyn wewnętrzny z prasy krajowej. Artykuł pt. „Sportowcy wiejscy czczą Kongres Zjednoczeniowy”, Warszawa 02.12.1949 r.

¹⁸⁰ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 225.

¹⁸¹ L. Szymański, *Rola parlamentu Polski Ludowej w kształtowaniu polityki w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki w latach 1944–1980*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1993, nr 4, s. 199.

¹⁸² J. Zajdel, *Sport na wsi...*, s. 74.

¹⁸³ APP, WRN, sygn. 89, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej Poznań za czas od 01.01.1949 r. do dnia 31.03.1950 r.

W tych samych latach pięćdziesiątych dofinansowano budowę boisk w Orońsku i Jedlni (powiat radomski), bieżni lekkoatletycznych w Suchedniowie, Pacanowie, Kozienicach i Tumlinie. W tej ostatniej miejscowości zaplanowano również budowę szatni. Miała ona być wykorzystywana jako świetlica do rozrywk kulturalno-oświatowych. W okresie zimowym miała służyć jako schronisko dla turystów¹⁸⁴.

Jak wcześniej wspomniano, pomoc PO „SP” była stosunkowo niewielka. Organizacja ta miała jednak niewątpliwie duży wkład w wiejskie budownictwo sportowe. Bardzo popularną metodą tworzenia urządzeń sportowych w tamtym czasie były czyny społeczne, czyli tzw. praca sposobem gospodarczym. Młodzież wiejska zachęcana była przez władze państwowe do tego typu działań. Miało to nauczyć młode pokolenie dbałości o własne mienie oraz tworzenie, najniższym z możliwych kosztów, nowych obiektów z wykorzystaniem wszystkiego, co było dostępne. Romantycznie przedstawia tamte czasy Marian Trzciniński w swoich wspomnieniach pt. *Moja praca w PO „SP” i w dziedzinie sportu*. Podkreśla wielki zapał wiejskiej młodzieży oraz jej bezinteresowność. „Uczęszczając do szkoły, początkowo codziennie, a później raz w tygodniu dojeżdżałem do domu w Luboszu Starym, powiat Kościan. Tutaj też w swojej rodzinnej wsi wspólnie z kolegami Kuncem Józefem, Pawłowskim J., Wojczakiem A. i Józefowiczem Stanisławem założyliśmy zespół Przysposobienia Wojskowego i Rolniczego oraz Ludowy Zespół Sportowy. Prezesem LZS został kol. Józefowicz St., który miał pracę zawodową na miejscu i dysponował największą ilością czasu. Początkowo powstała sekcja piłki nożnej, która pierwsze swe mecze rozgrywała boso na łące PGR Racot. Później powstały również sekcje tenisa stołowego, kolarska i turystyki. Młodzież garnała się do LZS masowo nawet z sąsiednich wsi. W latach 1949/50, po przydzieleniu nam terenu nieużytków z PSK Racot, pobudowaliśmy we własnym zakresie młodzieżowym czynem społecznym boisko sportowe. Pracowaliśmy nad jego urządzeniem ochoczo, gdyż zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że będzie ono służyć nam, że robimy to dla siebie i dla całej wsi. Niektórzy z nas mieli już też nabyte doświadczenie w pracach społecznie użytecznych np. w «SP» i dlatego urządzenie tego obiektu nie trwało długo”¹⁸⁵.

Maksymilian Kras, działacz sportowy z małopolskiej wsi Siedliska, w swoich wspomnieniach o początkach sportu w rodzinnej miejscowości podkreślał znaczącą rolę społeczności. Pisał, że „życia społecznego i rozwoju gospodarczego nie da się oderwać od problemów dotyczących sportu”¹⁸⁶. M. Kras przedstawił

¹⁸⁴ AAN, GKKE, sygn. 58/7, Uzasadnienie wniosku Nr 2 WRN Biuro WKKE Kielce na kwotę 120 000 złotych [b.d.].

¹⁸⁵ APP, KW PZPR, sygn. 3611, „Moja praca w organizacjach młodzieżowych (ZMP, PO „SP”)” – wspomnienia Mariana Trzcinińskiego, zam. Lubosz Stary, pow. Kościan, grudzień 1969 r.

¹⁸⁶ J. Mirek, *LKS Alfa Siedliska 1967–2002*, Siedliska 2005, s. 8.

pracę, jaką siedliszczanie wykonali dla dobra własnej wsi. Budowali drogi, domy i obiekty użyteczności publicznej. Między innymi w roku 1947 wybudowano dom ludowy. Mieszkańcy robili to własnym wysiłkiem finansowym. W taki sposób elektryfikowali wieś, budowali wodociągi i gazyfikowali poszczególne gospodarstwa rolne i przysiółki, a sportowcy budowali boisko sportowe. W roku 1952 w Siedliskach istniała drużyna siatkarska, która rozgrywała swoje mecze z rówieśnikami na boisku znajdującym się na prywatnej działce. Później grano na boisku szkolnym, a w piłkę nożną – na dworskich polach za torami kolejowymi. W owym czasie wieś Siedliska należała do gminy Gromnik, której nie zależało na rozwoju sportu na wsi¹⁸⁷.

Organizacją, która miała pełnić funkcję opiekuna nad wiejskimi kołami sportowymi od roku 1952, była PO „SP”. Opieka tej organizacji miała polegać głównie na pomocy przy organizowaniu imprez sportowych oraz przygotowaniu podstawowych urządzeń¹⁸⁸. Jak podaje Leonard Szymański, jesienią 1954 roku w województwie wrocławskim junacy z PO „SP” wybudowali 360 boisk sportowych, 32 strzelnice i wiele urządzeń lekkoatletycznych. Wszystkie te obiekty powstały we wsiach. Rok później, z pomocą członków LZS, wybudowano kolejnych 146 sportowych obiektów¹⁸⁹.

Sposobem gospodarczym w czynach społecznych, z pomocą PKKF, PO „SP” i rad powiatowych, a często za własne pieniądze, młodzież środowiska wiejskiego przygotowywała najbardziej potrzebne boiska i urządzenia sportowe. Młodzież PO „SP” i LZS z gromady Jaskowa Dolna wybudowała społecznie boisko do piłki nożnej i skocznię lekkoatletyczną, w Jaskowie Górnej zaś – bieżnię. Nowe obiekty sportowe powstały również w Bierkowicach, Gołogłowych, Ścinawce Średniej, Wambierzycach, Bożkowie i Woliborzu¹⁹⁰.

W województwie opolskim w roku 1953 systemem gospodarczym budowano boiska objęte planem inwestycyjnym PI-53. Plany realizowano przy budowie boisk w Burgrabicach w powiecie nyskim. Zniwelowano tam teren, przygotowano boiska do piłki nożnej i siatkowej oraz bieżnię i trybunę. W planie były rzutnie, skocznie, tor przeszkód, boisko do koszykówki i gimnastyczne oraz niwelacja pozostałego terenu. Prace miały zakończyć się w listopadzie 1953 roku. Obiekty sportowe powstały również w Chróscinie, Błotnicy, Chróścicach, Tworkowie, Gorzowie Śląskim, Korfantowie i Pokrzywniej. Przy niektórych pracach, w ramach prac społecznych i szarwarku, pomagali członkowie LZS i junacy PO „SP”. Jednak ogólnie pomoc opolskiego społeczeństwa i junaków była

¹⁸⁷ *Ibidem*, s. 8–9.

¹⁸⁸ J. Gaj, *op. cit.*, s. 166.

¹⁸⁹ L. Szymański, *Rola partii robotniczych...*, s. 85.

¹⁹⁰ APWr, KW PO SP, sygn. 51, Ocena prac społecznych za okres od I do III kwartału w gminie Kłodzko, Bożków, Ścinawka i Nowa Ruda pow. Kłodzko, 15.09.1954 r.

słaba lub żadna. To samo można było powiedzieć o działaczach PO „SP” i LZS ze szczebla powiatu i województwa¹⁹¹.

Przed rokiem 1954 w województwie bydgoskim powstały dwa wiejskie boiska w Osieku (powiat Wyrzysk) i Wałdowie (powiat Sępólno). Rozpoczęto budowę boisk w Złotnikach Kujawskich, Małej Nieszawce, Bądkowie (oddane zostały w ramach zobowiązań przedzjazdowych z dniem 1 maja) i Osiu. W akcji pomagała PO „SP” i pracownicy RGm Z LZS w Złotnikach i Małej Nieszawce (w ramach prac społecznych)¹⁹².

Poza tym oddawano do użytku boiska do gimnastyki na przyrządach, bieżnie proste, ścieżki i bieżnie okólne ziemne, skocznie lekkoatletyczne, strzelnice wiatrówkowe, strzelnice małokalibrowe, strzelnice łucznicze, pływalnie na wodach naturalnych, tory saneczkowe, trasy narciarskie zjazdowe oraz skocznie narciarskie do 20 m¹⁹³. W Lubczy w powiecie brzeskim wybudowano dla LZS basen betonowy ze skocznią oraz z pomieszczeniami gospodarczymi i sanitariatami¹⁹⁴.

Innym pretekstem do tworzenia sportowych urządzeń na wsi były różnego rodzaju zobowiązania okolicznościowe. Do takich okazji należały urodziny Bolesława Bieruta lub Józefa Stalina, 22 Lipca czy Złot Młodych Przetwórców Polski Ludowej. W roku 1951 z okazji święta 1 Maja młodzież województwa warszawskiego wybudowała wiele obiektów sportowych. Powstały one m.in. w Przewodowie, Bulkowie, Węgrowie, Gostyninie, Grójcu i Sochaczewie¹⁹⁵. W tym samym roku w miejscowości Tumlin koło Kielc, młody entuzjasta sportu Mirosław Koza zorganizował we wsi LZS. Z jego inicjatywy wybudowano również 30-metrową skocznię narciarską. Oficjalnym, opisanym w lokalnej prasie, motywem wybudowania tego obiektu była 72. rocznica urodzin Józefa Stalina. Pierwsze zawody z okazji otwarcia małej skoczni odbyły się 9 marca 1952 roku. Były to wojewódzkie mistrzostwa skoków otwartych. Piętnastoletni wówczas M. Koza wystartował w tych zawodach w gumiakach, do których przymocowane były narty. Za skok długości 12 metrów i 11 centymetrów otrzymał notę 87 punktów i zajął 11. miejsce¹⁹⁶.

¹⁹¹ AAN, GKKE, sygn. 85/8, Rejestr robót w woj. opolskim w 1953 r., Opole 18.08.1953 r.

¹⁹² AAN, GKKE, sygn. 132/94, Ocena pracy na odcinku kultury fizycznej i sportu na wsi na terenie woj. bydgoskiego [b.d., prawdopodobnie styczeń 1954 r.].

¹⁹³ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena realizacji zadań planowych Zrzeszenia LZS na terenie woj. wrocławskiego za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 1953 r. opracowana na egzekutywę KW PZPR.

¹⁹⁴ AAN, GKKE, sygn. 85/8, Opis techniczny do kosztorysu na remont pomieszczeń znajdujących się przy basenie oraz doprowadzenie basenu wodnego w gminie Lubza pow. Brzeg woj. opolskie, Warszawa 28.07.1953 r.

¹⁹⁵ AAN, ZSch, sygn. 1706, Charakterystyka pracy LZS woj. warszawskiego [b.d., prawdopodobnie 1951 r.].

¹⁹⁶ Z. Nowak, J. Kula, J. Mazur, M. Michniak (red.), *op. cit.*, s. 136.

W roku 1952 również wrocławskie wiejskie koła sportowe poprawiały swoją infrastrukturę w ramach postanowień z okazji świąt państwowych. Obiekty powstały m.in. w Wąsoszu i Ręszowie¹⁹⁷. W województwie szczecińskim w ramach planu 6-letniego planowano budowę na wsi wzorcowych boisk, pływalni, a w gromadach, w których powstawały szkoły 7-klasowe, należało przewidzieć budowę wydzielonej sali o wymiarach: 25 × 14 × 6 m z taką obudową, by stanowiła dom kultury¹⁹⁸.

Wśród wielu zobowiązań LZS Dobrzany opisanych na łamach „Kuriera Szczecińskiego” znalazła się budowa w 1954 roku stadionu sportowego z bieżnią o długości 400 m, boiskami do siatkówki, koszykówki i torem przeszkód, a także pływalni i przystani żeglarskiej¹⁹⁹. Odpowiadając na artykuł, Departament Urzędzeń Sportowych GKKF podkreślił, że „w planie budownictwa LZS na rok 1954 WKKF nie przewidział budowy boiska w Dobrzanach. W związku z tym należy zbadać z jakich funduszy członkowie LZS zrealizują swoje zobowiązania oraz czy nie byłoby słusznym umieścić ich w PI-54”²⁰⁰. Młodzież wiejska powiatu Jawor, realizując zobowiązania przedfestiwalowe, zbudowała 5 boisk do piłki nożnej, 3 do siatkówki, 3 bieżnie na 400 m i 3 skocznie lekkoatletyczne. Wyremontowano również świetlice²⁰¹.

Z informacji wynika, że LZS w województwie koszalińskim deklarowały i realizowały wiele zobowiązań. Przykładowo LZS Skic zajmował się zbieraniem złomu, czyszczeniem zbóż z chwastów czy malowaniem hasel zachęcających do walki ze stonką ziemniaczaną. Podobne deklaracje składały LZS z miejscowości: Kujan, Świerżno, Łęczno, Tychów i w powiecie białogardzkim²⁰².

Dużo kół LZS korzystało z pomocy różnych organizacji i zakładów produkcyjnych. Opiekę nad wiejskimi kołami sportowymi sprawowały głównie PGR, POM i spółdzielnie produkcyjne. LZS działające pod opieką tych organizacji miały odpowiednie zaplecze. Mogły uzyskiwać większe dotacje i przy aktywnej

¹⁹⁷ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Referat sprawozdawczy wygłoszony na konferencji sprawozdawczo-wyborczej Rady Wojewódzkiej Z LZS Wrocław w dniu 01.03.1953 r.

¹⁹⁸ AAN, GKKF, sygn. 85/3, Sprawozdanie z narad w sprawie rozplanowania urządzeń sportowych w Szczecinie i wytycznych dotyczących sporządzania planu inwestycyjnego dla terenu woj. szczecińskiego, Szczecin 11.02.1953 r.

¹⁹⁹ AAN, GKKF, sygn. 85/3, Artykuł z „Kuriera Szczecińskiego” nr 280 z dnia 24.11.1953 r. pt. *Sportowcy z LZS Dobrzany witają II Zjazd PZPR*.

²⁰⁰ AAN, GKKF, sygn. 85/3, Pismo Departamentu Urzędzeń Sportowych GKKF do Prezydium WRN w Szczecinie w sprawie artykułu w „Kurierze Szczecińskim” o LZS Dobrzany, Warszawa 18.12.1953 r.

²⁰¹ APWr, KW PO SP, sygn. 57, Sprawozdanie z realizacji prac społecznych za I kwartał 1955 w pow. Jawor.

²⁰² AAN, KG PO SP, sygn. 765, Informacja z życia i pracy kół LZS i hufców SP na terenie woj. koszalińskiego, Koszalin 22.06.1954 r.



Drużyna piłki nożnej LZS Osiek. Stoją od lewej: T. Rogoziński, K. Oleśków, L. Cygan, K. Wanatowicz, Z. Miśkiewicz. Klęczą od lewej: K. Furtek, K. Pawlik, K. Skrybant. Leżą od lewej: A. Ptak, W. Bąk, J. Kurzawa

Źródło: Archiwum LZS Osiek

postawie zapewniały sobie niezbędne obiekty i urządzenia sportowe o stosunkowo wysokim standardzie oraz kosztowny sprzęt sportowy. Przy takich instytucjach LZS miały korzystniejsze warunki do rozwoju²⁰³. W Kostomłotach przy budowie boiska pomagała załoga tamtejszego POM. Nowy stadion sportowy (z trybuną i bieżnią) wybudowano w Bukowcu²⁰⁴. W Kamieniu w powiecie kaliskim boisko do siatkówki i koszykówki zbudowała w ramach łączności miasta ze wsią fabryka „Bielarnia”²⁰⁵.

Jednak również podczas „współpracy” wiejskich kół sportowych z przedsiębiorstwami zdarzały się przypadki złej działalności. Przykładowo, przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej z Gilowa zdewastował boisko, wyrzucając z niego bramki, i zorganizował tam postój furmanek oraz garaż dla sprzętu rolniczego. Przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w gminie Nowizna (powiat Dzierżo-

²⁰³ A. Wohl, *op. cit.*, s. 71.

²⁰⁴ APWr, KW PO SP, sygn. 51, Sprawozdanie opisowe z wykonanych prac społecznych na terenie pow. Środa Śląska w miesiącu maju 1954 r.

²⁰⁵ APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli pracy LZS na terenie pow. kaliskiego, 06.08.1955 r.

niów) wykopał bramki z boiska. Podobne przykłady działalności antysportowej miały miejsce w gromadzie Lipa²⁰⁶ i w powiecie strzelińskim²⁰⁷.

Podczas budowy urządzeń sportowych na wsi młodzież musiała radzić sobie z wieloma przeciwnościami. Ponieważ ziemia była wówczas potrzebna do uprawy zboża i innych płodów rolnych, gospodarze wykorzystywali każdą nadarżającą się okazję, by z boiska uczynić pole. Przykładem jest decyzja sołtysa z gromady Gajnik w powiecie Bystrzyca, który sprzedał boisko sportowe za 150 zł²⁰⁸. Podobnie było w roku 1953 w województwie poznańskim, gdzie niestety kiepską opiekę nad budownictwem sportowym sprawowała Komisja Urządzeń Sportowych. Wydział Rolnictwa WKPG w Poznaniu przydzielał po dwa hektary na budowę boisk sportowych, nie zawsze jednak gospodarze obiektów trzymali nad nimi należytą pieczę. „[...] obiekty te są bardzo zaniedbane, stały się one raczej pastwiskami i zdarzają się wypadki, że chłopci proszą o wydzierżawienie ich właśnie jako pastwiska”²⁰⁹. Z innego protokołu można się dowiedzieć o słabym wykonaniu przez PO „SP” prac społecznych przy budowie boisk dla LZS w roku 1953. „W związku z niedostarczeniem ludzi do prac społecznych przez Komendę «SP» nie oddano do użytku żadnego boiska LZS”²¹⁰. LZS Roztocznik z powiatu dzierzoniowskiego uprawiał sport na nieużytkach. Gdy w końcu otrzymano grunt na boisko, to w tym samym miejscu PGR wybudował farmę hodowlaną²¹¹. Niektóre akty dewastacji urządzeń sportowych na wsi trafiały na szpalty ogólnopolskich gazet. W roku 1953 w „Przeglądzie Sportowym” ukazał się artykuł o zniszczeniu boiska i urządzeń sportowych w powiecie Lwówek Śląski²¹².

W województwie wrocławskim w roku 1953 bardzo dobrze przebiegła akcja planowego budownictwa sportowego na wsi. Jednak i tu pojawiły się problemy. LZS Rogów Sobócki wybudował boiska do siatkówki i piłki nożnej, ale jakiś czas później ktoś je zniszczył. Podobne dewastacje i niezrozumiałe decyzje miały miejsce w Wojszycach²¹³, Chwałowicach, Jeżykach (obie powiat Gorzów),

²⁰⁶ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżonowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r.

²⁰⁷ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

²⁰⁸ APWr, WRN, sygn. XVI/7, Sprawozdanie WKKF z realizacji zadań planowych, 04.06.1952.

²⁰⁹ APP, PWRN, sygn. 231, Protokół nr 3/53 z posiedzenia Prezydium WRN z dnia 13.01.1953 r. w Poznaniu.

²¹⁰ AAN, GKKE, sygn. 40, Protokół z kontroli WKKF Poznań, 15.04.1954 r.

²¹¹ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Protokół z odbytej konferencji LZS w dniu 01.03.1953 roku.

²¹² APWr, WRN, sygn. XVI/65, Pismo Wojewódzkiej Rady Z LZS we Wrocławiu do Redakcji „Przeglądu Sportowego” Dział Kontroli i Organizacji w Warszawie, 12.03.1953 r.

²¹³ APWr, sygn. XVI/65, WRN, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

Przedmościu (powiat Głogów), w woj. zielonogórskim: Krzywinie²¹⁴, Lisiej Górze (powiat Żary), Grabicach (powiat Gubin), Starym Żabnie (powiat Kożuchów), Kadłubi (powiat Żary), Skwierzynie, Rogozińcu²¹⁵ oraz na Opolszczyźnie: Szamocinie, Smardach²¹⁶.

W opracowaniach z lat pięćdziesiątych można znaleźć przykłady nakłaniania młodzieży wiejskiej do udziału we współzawodnictwie budownictwa sportowego. Wzorem dla sportowców mieli być pracownicy resortów górnictwa, hutnictwa, budownictwa czy innych fabryk. Jako przykład odpowiedniego współzawodnictwa sportowego autor wymienia młodzież Ulanowa i Zarzecza w województwie rzeszowskim. Oba LZS z tych miejscowości w ramach zobowiązań festiwalowych wybudowały boisko, przygotowały spartakiadę, podwyższyły poziom drużyn piłkarskich²¹⁷.

Nie wszędzie jednak plan wiejskiego budownictwa sportowego był realizowany. W większości powiatów wcześniejsze założenia nie powiodły się. Zdaniem wykonawców, przy budowie lub remontach największymi przeszkodami były złe warunki atmosferyczne, brak narzędzi²¹⁸ i ludzi do pracy²¹⁹, gdyż coraz częściej buntowano się przeciw pracy społecznej.

W województwie bydgoskim, po przejściu LZS pod patronat PO „SP”, ZSCh wyłączył się zupełnie z pomocy i współpracy, a ZMP zagadnieniem sportu wiejskiego zajmował się wyłącznie akcyjnie. Przystąpiono więc do powoływania rad LZS przy PGR, które otoczyć miały szczególną opieką i pomocą istniejące LZS. Gorzej sprawa wyglądała w spółdzielniach produkcyjnych i POM, a Związek Zawodowy Pracowników Rolnictwa i Leśnictwa sportem wiejskim nie interesował się w ogóle²²⁰.

Zdarzały się też przypadki złego wykonywania pracy społecznej dla dobra

²¹⁴ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

²¹⁵ AAN, GKKE, sygn. 85/3, Pismo Departamentu Urzędzeń Sportowych GKKE do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze w sprawie artykułu w „Przeglądzie Sportowym” nr 22 z dnia 16.03.1953 r., Warszawa 26.03.1953 r.

²¹⁶ AAN, GKKE, sygn. 84/2, Protokół z kontroli całokształtu gospodarki LZS w Smardach pow. Kluczbork woj. opolskie, przeprowadzonej przez inspektora kontroli GKKE Czesława Sałabińskiego i Podreferendarza PKKE Kluczbork Jerzego Chojckiego, w dniu 02.05.1951 r., Warszawa 14.05.1951 r.

²¹⁷ J. Zajdel, *Sport na wsi...*, s. 46–47.

²¹⁸ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena z realizacji budownictwa sportowego za rok 1954 do dnia 01.10.1954 r.

²¹⁹ AAN, GKKE, sygn. 85/3, Protokół narady roboczej i odprawy kierowników oraz delegatów komitetów budów w sprawie wykorzystania limitów inwestycyjnych w roku 1953, Zielona Góra 23.09.1953 r.

²²⁰ AAN, GKKE, sygn. 132/94, Ocena pracy na odcinku kultury fizycznej i sportu na wsi na terenie woj. bydgoskiego, WKKE Bydgoszcz [b.d., prawdopodobnie styczeń 1954 r.].

wiejskiego sportu. W roku 1953 WKKF w Zielonej Górze zwrócił się do GKKF o pozostawienie przyznanego limitu na budowę boisk dla LZS ze względu na przeciągające się prace budowlane. Dotyczyło to boisk w Niegosławicach, Bobrowicach oraz we wsi Szczaniec. „Obecnie praca na nich jest w pełnym toku i zapewniamy raz jeszcze, że wykorzystamy w/w limit do końca br. Praca na boiskach dotychczas była prowadzona wyłącznie siłami płatnymi, zawiodła bowiem praca społeczna «SP»”²²¹. WKKF w Poznaniu przekroczył limit na budowę urządzeń sportowych dla LZS ze względu na wynajem płatnych fachowców, których mieli społecznie zastąpić junacy z PO „SP”. „W wytycznych GKKF, Komendy Głównej «SP» i RG Z LZS w Warszawie mówi się, że prace będą przeprowadzone przez junaków «SP» nieodpłatnie, a pokrywane będą tylko materiały i robocizna fachowców. Jednak Komenda Woj. «SP» jak i WZ LZS nie zapewniły siły roboczej dla tych budów. WKKF w Poznaniu był zmuszony prace te wykonać przez robotników odpłatnie, przez co koszt robót zwiększył się i przyznaný limit na rok 1953 okazał się za mały na całkowite ukończenie robót [...]”²²².

W większości przypadków koła wiejskie musiały radzić sobie same i budować boiska oraz inne urządzenia sportowe we własnym zakresie. Jednak zdarzały się wyjątki, i odgórnie władze potrafiły wygospodarować dodatkowe wsparcie dla sportu wiejskiego z rezerw budżetowych. Przykładem może być decyzja Departamentu Urządzeń Sportowych GKKF, który po uzyskaniu zgody władz terenowych (prezydium WRN) oraz zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) postarał się o przeniesienie limitu inwestycyjnego z rezerwy resortowej GKKF na budowę urządzeń sportowych dla LZS²²³. Wykonawstwo inwestycji dla LZS należało do brygad PO „SP”.

Bywało też, że wyznaczony teren pod budowę boiska wcześniej wykorzystywany był jako źródło dochodu. W gromadzie Lusina młodzież sadziła ziemniaki i obrabiała buraki cukrowe, które zostały zakontraktowane przez LZS na placach przeznaczonych pod boiska sportowe.

Znikoma pomoc przychodziła również ze strony gminnych (GRN), a później gromadzkich rad narodowych (GrRN). Jednak jeśli działacze LZS już dotarli do tych urzędów i poprosili o pomoc, to zdarzało się, że ją otrzymywali, choć bardzo rzadko. W Polanicy-Zdroju część szarwarku oddano na budowę boiska. W innych

²²¹ AAN, GKKF, sygn. 85/3, Pismo Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze do GKKF w Warszawie w sprawie pozostawienia przyznanego limitu na budowę boisk dla LZS, Zielona Góra 16.10.1953 r.

²²² AAN, GKKF, sygn. 85/8, Pismo Prezydium WRN w Poznaniu w sprawie przekroczenia limitu na budowę urządzeń dla LZS, Poznań 24.11.1953 r.

²²³ AAN, GKKF, sygn. 85/2, Dodatkowe wyprowadzenie z rezerwy resortowej do spisu tytułów II grupy PI-53 kwoty 639.010 złotych z przeznaczeniem na budowę urządzeń sportowych dla Ludowych Zespołów Sportowych, Warszawa 10.08.1953 r.

miejsowościach przeznaczono grunty pod boiska oraz organizowano siedziby LZS (Ludwikowice – Dom Kultury)²²⁴. Jednak najczęściej rady narodowe tej pomocy nie udzielały, a wręcz godziły się na dewastację obiektów. W powiecie legnickim GRN Krotoszyce wydzierżawiła boisko piłkarskie na pastwisko. W gminie Mrozów (powiat Środa Śląska) sekretarz GRN zlecił rozebranie toru przeszkód, a drewno zużyto na opał. Niektóre GRN starały się wspierać działalność sportową na wsi, udzielając pomocy przy budowie obiektów oraz przydzielając sprzęt sportowy²²⁵. Przewodniczący GRN Nowizna oświadczył działaczom LZS, że dostaną pozwolenie, ale muszą z góry wpłacić 200 zł na odbudowę Warszawy²²⁶. Powyższą sytuację potwierdziła wypowiedź radnego powiatu kępińskiego Józefa Rottau z Łęki Mroczeńskiej. Podkreślił on zły stosunek do kultury fizycznej GrRN, które do zagadnień budownictwa sportowego na wsi podchodziły „bezdusznie”. Brakowało sprzętu oraz boisk, co zdaniem radnego spowodowane było małym wnikaniem GrRN w realizację szarwarku przeznaczanego na te cele. Jak donosiła radna Stanisława Mesjasz, chłopka średniorolna z powiatu wągrowieckiego, w Damasławku rada narodowa również nie przyznawała przez kilka lat terenu pod boisko. Członkowie LZS grali na rynku miasteczka. Podobne problemy miał LZS w Bogdanowie, który ubiegał się o boisko przez cztery lata. „Kiedy poszli ćwiczyć na łąkę obsianą koniczyną, kierownik gospodarstwa zabrał im siatkę i piłkę i zażądał po 50 zł kary za rzekome zniszczenie trawy”²²⁷. W Kakulinie GrRN sportem nie interesowała się w ogóle. Gdy proszono o pomoc, w urzędzie oświadczone: „róbcie co chcecie, nas sport nic nie obchodzi”²²⁸.

Najwyższe władze próbowały tłumaczyć zaistniałą sytuację brakiem materiałów i funduszy na budowę urządzeń sportowych na wsi. „Istotną przyczyną w zahamowaniu wykonawstwa PI-53 był brak dokumentacji technicznej zarówno dla inwestycji Zrzeszeń Sportowych jak i dla Ludowych Zespołów Sportowych”²²⁹. Były to tłumaczenia banalne i jedynie mydlące oczy zapalonym działaczom wiejskiej kultury fizycznej. Miały one na celu zwiększenie zakresu prac społecznych oraz naboru do hufców PO „SP”.

²²⁴ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

²²⁵ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych w województwie wrocławskim za okres od 1.01.1953 r. do 1.11.1953 r.

²²⁶ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżonowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r.

²²⁷ APP, PWRN, sygn. 1015, Protokół nr IV/55IV Zwyczajnej Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 18.06.1955 r.

²²⁸ *Ibidem*.

²²⁹ AAN, GKKE, sygn. 85/2, Zbiornicza analiza opisowa z wykonania planu inwestycyjnego terenowego za miesiąc czerwiec 1953 r.

GKKF często był zaskoczony skalą przedsięwzięć, jaką zaplanowali członkowie LZS. Starano się wówczas ostudzić zapał wiejskich działaczy, przytaczając punkty regulaminu oraz sprawdzając możliwości finansowe koła sportowego, które musiało mieć swój wkład w inwestycję. „GKKF poprosił o celowość budowy basenu z podaniem ilości mieszkańców oraz członków LZS. GKKF przypomniał, że w «Założeniach do planowania urządzeń sportowych na wsi i w mieście» z dnia 19.05.1951 r. przyjęto w pkt. IV «Pływalnie» za założenie, że w pierwszym etapie rozbudowy pływalni na wsi przewiduje się jedynie budowę pływalni na wodach naturalnych. «Jeśli LZS Chróścice ma być potraktowany jako wyjątek, należy uzasadnić odstępstwo od założeń»²³⁰. GKKF prosił również o podanie wysokości posiadanych przez koło LZS środków pieniężnych oraz informacji, skąd zostały uzyskane, podanie stanu dokumentacji prawnej (w czym posiadaniu jest teren) oraz wymaganej dokumentacji technicznej. „Do czasu nadesłania tych danych i uzyskania zezwolenia DUS GKKF na prowadzenie budowy – zabrania się rozpoczynania jakichkolwiek prac przy budowie, a jeśli już rozpoczęto wstępne roboty – należy je natychmiast zatrzymać”²³¹.

Dużą pomocą w rozwoju podstawowych urządzeń sportowych w województwie szczecińskim była szeroko popularyzowana akcja społecznego budownictwa prostych obiektów i urządzeń sportowych. Największą tego rodzaju operację przeprowadzono w latach 1951–1955. W X rocznicę powstania Polski Ludowej w osiedlach wiejskich województwa szczecińskiego wybudowano siłami społecznymi ponad 500 różnych podstawowych obiektów sportowych, w tym 44 boiska do piłki nożnej, około 200 boisk do siatkówki i sporo innych²³².

Jednak nie wszystkie obiekty były najlepszej jakości. Mimo że powstawały przy sporym zaangażowaniu społeczności, obiekty sportowe na wsi różniły się zdecydowanie od tych w mieście. Miejskie kluby sportowe ulepszały swoją bazę, budując coraz to nowsze urządzenia. Na wsi urządzenia sportowe stawiano najprostszym sposobem i często według uproszczonych zasad. Pozwalały na to przepisy rozgrywkowe, które dla zespołów wiejskich nie były zbyt rygorystyczne. Przykładem mogą być rozgrywki w piłce siatkowej. W większych miejscowościach, ze względu na wzrost liczby sal gimnastycznych, coraz więcej spotkań siatkarskich rozgrywano w salach. Mecze na wsi, w klasie B oraz zawody szkolne na najniższym szczeblu, odbywały się na boiskach²³³. W środowisku wiejskim rzadko powstawały obiekty sportowe z trybunami i szatniami, zaopatrzone w natryski czy też światło elektryczne.

²³⁰ AAN, GKKF, sygn. 85/8, Pismo GKKF do WRN w Opolu w sprawie zamierzonej budowy basenu kąpielowego przez LZS w Chróścicach, Warszawa 19.01.1953 r.

²³¹ *Ibidem*.

²³² H. Kozłowski, *op. cit.*, s. 150.

²³³ P. Pieczyński, *op. cit.*, s. 228.

Często obiekty wiejskie budowane były w pośpiechu i niedokładnie. Jak informował starszy inspektor Rady Wojewódzkiej Z LZS we Wrocławiu Edward Traczyński, w roku 1954 60% urządzeń sportowych na wsi nie nadawało się do użytku. Przyczyną był zły stan techniczny lub nieregularne wymiary. Z tego powodu LZS często musiały rozgrywać mecze poza własną miejscowością. Złe wymiary boisk wynikały głównie z braku odpowiedniego terenu do budowy tego typu obiektów. Ale również sami decydenci nie byli tu bez winy. Kierownik Wydziału Organizacyjnego Krzyżaniak stwierdził, że ze względów ekonomicznych należało wydawać pieniądze na budowę w sposób bardziej celowy i oszczędny. „Państwo Ludowe nie jest w stanie zabezpieczyć, by w każdej wsi czy gromadzie budowano szkoły z wygodnymi salami dla celów sportowych”²³⁴. Zalecał on budowę boisk prowizorycznych, bez większych nakładów pieniężnych, oraz popularyzowanie najprostszych form uprawiania sportu. Do pomysłów Krzyżaniaka działacze LZS odnieśli się krytycznie. Stwierdzili, że „jest to marnowanie pieniędzy [...] na obecnym etapie należy dać LZS-om klasyczne obiekty sportowe”²³⁵. Podobnie było w województwie zielonogórskim, gdzie w roku 1953 przebudowywano boiska w Bieniowie (powiat Żary) i Klenicy (powiat Sulechów) ze względu na zbyt małe wymiary, niespełniające wymogów GKKF.

31 grudnia 1954 stan urządzeń sportowych należących do LZS w Polsce przedstawiał się następująco: boiska do piłki nożnej – 3492, boiska do siatkówki – 6938, boiska do koszykówki – 531, boiska do piłki ręcznej siedmioosobowej – 161, boiska gimnastyczne do ćwiczeń na przyrządach – 248, bieżnie proste 100 m – 450, bieżnie okólne ziemne 400 m – 140, skocznie do skoków w dal i wzwyż – 2410, boiska do tenisa – 36, tory przeszkód – 652, strzelnice wiatrówkowe – 331, strzelnice małokalibrowe – 477, strzelnice łucznicze – 78, pływalnie na wodach naturalnych – 150, tory saneczkowe do masowego użytku – 98, skocznie narciarskie – 54, trasy narciarstwa zjazdowego – 87, lodowiska – 10, baseny pływackie – 18²³⁶.

W kolejnych latach liczba jeszcze się zwiększyła. W 1955 roku zbudowano na terenie województwa poznańskiego 60 boisk do piłki nożnej, 15 do piłki siatkowej, 16 do koszykówki, 4 do piłki ręcznej, 3 boiska gimnastyczne, 12 strzelnice małokalibrowych i wiatrówkowych, 90 skoczni i rzutni lekkoatletycznych, 23 bieżnie ziemne 100 i 400 m, 20 torów przeszkód. Urządzenia powstawały tylko w wyniku zobowiązań i samorządnej inicjatywy, bez konkretnego kierowania budową przez PKKF i RP LZS. W wyniku takiego stanu rzeczy nowo wybudowane urządzenia nie zawsze odpowiadały przepisom poszczególnych dyscyplin sportowych²³⁷.

²³⁴ AAN, GKKF, sygn. 31, Urządzenia sportowe stan na 31.12.1954 r.

²³⁵ *Ibidem*.

²³⁶ *Ibidem*.

²³⁷ AAN, GKKF, sygn. 118/4, Ocena realizacji wytycznych Prezydium WKKF [Poznań] w sprawie sportu na wsi, Poznań [b.d., prawdopodobnie 1955 r.].

Niektóre obiekty były również źle usytuowane. Przykładem może być położenie boiska w Niepołomicach. Zdaniem delegata RW Z LZS Kraków na Krajową Nadadę LZS, Wróbla, w roku 1956 roku, obiekt ten nie powinien tam powstać, gdyż Niepołomice „nie jest to typowa wieś”²³⁸. Podczas sesji WRN w Poznaniu w czerwcu 1955 roku inżynier Z. Skrzydlewski, członek Komisji Kultury, w swej wypowiedzi na temat kultury fizycznej podkreślił problemy w lokalizacji urządzeń sportowych na wsi. Podał przykład z miejscowości Lulin, gdzie mieści się spółdzielnia produkcyjna. „Będąc w Lulinie zwróciliśmy uwagę na to, że boisko do siatkówki znajduje się przy drodze, gdzie jest dużo kurzu, a w dawnym parku podworskim są wykopcowane ziemniaki”²³⁹. Radny Wacław Piaskowski zauważył wzrost liczby boisk sportowych na wsi. Jednak usytuowanie ich obok gospodarstw rolnych powodowało ich nieodpowiednie wykorzystanie. „Często bowiem na bieżni rośnie trawa. Nowo oddane boiska są pielęgnowane przez pierwszy rok, a następnie się je zaniedbuje. Często zamieniają się one w pastwiska”²⁴⁰. Innym przykładem złego usytuowania urządzeń sportowych były boiska w sąsiedztwie gospodarstw rolnych. Ludwik Szymosz z Raszowej napisał pismo do Urzędu Rady Ministrów, Biura Skarg i Zażaleń w sprawie „wnikliwie powstających szkód poprzez wpadanie piłki do ogrodu”²⁴¹. Piłka uszkadzała młode drzewa owocowe, a przeskakująca za nią młodzież niszczyła parkan. L. Szymosz nie uzyskał żadnej pomocy od GRN, do której zwrócił się z prośbą o przeniesienie boiska lub przynajmniej ogrodzenie go. Po interwencji w WRN ta, po konsultacji z RW Z LZS, „zaleciła zaprzestanie grać na wymienionym wyżej boisku o czym zostałem powiadomiony pisemnie”²⁴². Kilka tygodni później WZ LZS zmieniło decyzję ze względu na rozgrywki mistrzowskie. Po zakończeniu rozgrywek LZS miał poczynić starania o nowy teren pod boisko. Jednak tego nie uczynił²⁴³.

Do ciekawych należy zaliczyć przypadek umiejscowienia boiska piłkarskiego obok tartaku w Obrzycku (powiat Szamotuły). Boisko należące do LZS zostało zajęte przez miejscowy tartak. Plac przeznaczono bowiem na budowę świetlicy i jadalni tartaku. Walka o boisko trwała dwa lata. W końcu WKKF w Poznaniu teren, na którym znajdował się obiekt sportowy, przyznał tartakowi, a dla LZS Obrzycko wyznaczono nowe miejsce pod budowę boiska²⁴⁴.

²³⁸ AAN, GKKE, sygn. 118/17, Protokół z obrad krajowej narady Aktywu Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” odbytej w Warszawie w dniu 06.12.1956 r.

²³⁹ APP, PWRN Poznań, sygn. 1015, Protokół nr IV/55IV Zwyczajnej Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 18.06.1955 r.

²⁴⁰ *Ibidem*.

²⁴¹ AAN, GKKE, sygn. 85/8, Skarga Ludwika Szymosza z Raszowej do Urzędu Rady Ministrów w sprawie złego umiejscowienia boiska LZS, Raszowa 28.08.1953 r.

²⁴² *Ibidem*.

²⁴³ *Ibidem*.

²⁴⁴ AAN, GKKE, sygn. 85/8, Pismo LZS Obrzycko do WKKF Poznań w sprawie zajęcia przez

Niektóre obszary przeznaczone pod boisko były przydzielane pochopnie i bez uregulowania sytuacji prawnej. Przykładem jest teren należący do Stanisławy Dziewierz z Bełchowa, która w roku 1945 przekazała ziemię do użytku nowo powstałemu kołu sportowemu Zryw przy ZMW „Wici”. Jednocześnie zawarta została ustna umowa między właścicielką a przedstawicielami koła sportowego w sprawie dzierżawy terenu, na którym znajdowało się boisko. W roku 1950 koło sportowe ZMW przekształcono w LZS przy Hucie Szkła „Nieborów”. W lipcu 1952 roku pani S. Dziewierz rozpoczęła proces ubiegania się o należną jej dzierżawę, której nikt nie opłacał od roku 1945. Powodem nieopłacenia były nieporozumienia, kto ma uiszczać umówioną kwotę – PRN czy LZS. Po kilku pismach pani S. Dziewierz, RG Z LZS podjęła decyzję, że słusznie należy się właścicielce zapłata za dzierżawę. Zdaniem Zrzeszenia, opłatę powinien uiszczyć miejscowy LZS, a że istniał on przy Hucie Szkła i jego członkowie płacili składki do związku zawodowego, opłatę miała uregulować Rada Zakładowa. Sprawa trafiła nawet na antenę Polskiego Radia do audycji „Muzyka i aktualności”, o czym świadczy kolejne pismo (z 22 kwietnia 1953 roku). Rada Zakładowa jednak nie mogła pokryć należności, gdyż pieniądze zebrane ze składek przeznaczala na prasę, cele kulturalno-oświatowe i wyjazdy służbowe²⁴⁵. Można by w tym miejscu napisać „i tak dalej”. W aktach Archiwum Akt Nowych w Warszawie nie ma zakończenia tej sprawy, ale jest to typowy przykład załatwiania spraw w tamtym okresie. Sprawy sportu nie były traktowane priorytetowo, a często po prostu nie przestrzegano prawa.

W roku 1956 sytuacja w budownictwie wiejskim nie zmieniła się. Potwierdza to referat Podkomisji Kultury Fizycznej i Sportu WRN w Poznaniu z 8 marca. Wynika z niego, że wszystkie obiekty wybudowane dotychczas w województwie poznańskim powstały głównie w ramach prac społecznych młodzieży. Pomoc PGR, spółdzielni produkcyjnej czy prezydium GrRN opierała się wyłącznie na dostarczeniu środków transportowych i pociągowych do przewozu materiałów budowlanych oraz oraniu terenu. 2/3 (około 68%) kosztów związanych z budownictwem urządzeń sportowych na wsi poniosły LZS. Ich członkowie społecznie zarabiali pieniądze przy pracach polnych w PGR, w lesie, przy melioracji itp. Często jednak wysiłek młodzieży szedł na marne. Brak pomocy organizacyjnej ze strony rad powiatowych LZS i PKKF powodował, że urządzenia

tartak boiska sportowego, Obrzycko 24.12.1952 r.; AAN, GKKF, sygn. 85/8, Ponaglenie LZS Obrzycko do GKKF w sprawie pisma z dnia 24.12.1952 r., Obrzycko 17.05.1953 r.; AAN, GKKF, sygn. 85/8, Sprawozdanie z wyjazdu w teren Inspektora Inwestycji WKKF Poznań w sprawie boiska w Obrzycku, Poznań 10.09.1953 r.; AAN, GKKF, sygn. 85/8, Pismo Departamentu Urządzeń Sportowych GKKF do LZS Obrzycko pow. Szamotuły w sprawie budowy nowego boiska, Warszawa 14.11.1953 r.

²⁴⁵ AAN, GKKF, sygn. 85/12, Sprawa dzierżawy ziemi przez panią Stanisławę Dziewierz w miejscowości Bełchów powiat Łowicz, dokumenty od 25.07.1952 r. do 15.07.1953 r.



Siatkarze LZS Gorzyczanka Gorzyce Wielkie, powiat ostrowski

Źródło: Archiwum LKS Gorzyczanka Gorzyce Wielkie

budowane były niewłaściwie i źle ustalano ich lokalizację. „Za przykład może posłużyć LZS Grabów pow. Ostrzeszów, w którym to rozpoczęto budowę boiska z bieżnią. Źle zaplanowano i nie udzielono fachowych rad, no i skutki, że niektóre roboty należałoby rozpocząć od nowa. Drugą sprawą niemniej ważną jest nie załatwienie stron prawnych gruntu i nie uzyskanie się lokalizacji z PRN i później nie wiadomo czyj jest grunt, co doprowadza do ciągłych sporów, jak w LZS Zacharzew pow. Ostrów Wlkp., gdzie sprawa gruntu ciągnie się od 2 lat bez rezultatu, a tamtejszy kierownik szkoły chce zaorać teren, na którym młodzież wybudowała przy dużym wysiłku potrzebne urządzenia sportowe”²⁴⁶. Przewodniczący zasugerował, by w każdym powiecie wybudować przynajmniej jeden obiekt z pełnym wyposażeniem, służący do rozgrywania spartakiad, zawodów i mistrzostw powiatowych. Jednak wnioskował, by państwowe dofinansowanie dotyczyło tych urządzeń budowanych społecznie, które są niezbędne w danej miejscowości. Bardziej chodziło tu o miasteczka niż wsie. Proponowano, by na

²⁴⁶ APP, PWRN, sygn. 361, Protokół nr II/56 z posiedzenia Podkomisji Kultury Fizycznej i Sportu WRN w Poznaniu z dnia 08.03.1956 r.

wsiach budować głównie boiska do piłki nożnej i siatkowej. Zachęcano również do uprawiania piłki ręcznej, w którą można było grać na boisku piłki nożnej. Przeciwnikiem popularyzacji w środowisku wiejskim piłki koszykowej był przewodniczący WKKF Poznań Strogulski. Uważał ją za „trudną i obwarowaną przepisami. Z braku instruktorów trudno będzie popularyzować tę grę na wsi”²⁴⁷. Podkreślił jednak, że równie niepopularna była piłka ręczna.

W tym samym roku odbyło się posiedzenie RG Z LZS w Warszawie, podczas którego omawiano głównie sprawy dotyczące budownictwa sportowego na wsi. Delegat z Rzeszowa Poliszak poinformował o złej sytuacji budownictwa w województwie rzeszowskim. Winą za taki stan rzeczy obarczył WKKF, który nie przekazał funkcji bezpośredniego inwestora i okłamał GKKF o przekazaniu funkcji. WKKF źle wydawał pieniądze przeznaczone na budowę urządzeń. Przeplacał pracowników, gdyż za taką samą pracę można było zapłacić do 70% mniej. W niektórych miejscowościach (np. Żurawica, Wyszatyce) doszło do poważnych nadużyć. Niektóre osoby będące na liście plac nigdy nie figurowały w ewidencji. Podobne problemy przedstawiali delegaci z Łodzi i Białegostoku. W Sochocinie, Regiminie i Łosicach WKKF wydawał pieniądze, choć nie było tam żadnych obiektów sportowych. Niektórzy delegaci stwierdzili, że na wsi sale gimnastyczne są niepotrzebne. Według Dudziaka należało je budować przy szkołach rolniczych. LZS brakowało prostych opisów budowy urządzeń sportowych, które należało zdaniem delegatów zamieszczać np. na łamach miesięcznika „W naszych LZS-ach”. Padły propozycje, by niektóre inwestycje spróbować pokryć z funduszy Totalizatora Sportowego²⁴⁸.

Pomimo wielkich akcji budownictwa sportowego na wsi ciągle brakowało obiektów, które wpływałyby na popularyzację kultury fizycznej i pozwalały na uprawianie sportu przez młodzież. W roku 1956 na terenie województwa poznańskiego istniało około 600 drużyn LZS grających w piłkę nożną, z czego 300 uczestniczyło w rozgrywkach mistrzowskich. Nie wszystkie posiadały własne boiska, a stan tych istniejących był niezadowalający. Podczas poznańskiego posiedzenia informowano, że „około 30% boisk, to są pastwiska lub inne tereny, gdzie stawia się bramki, a nazywa się ten plac boiskiem”²⁴⁹. Podobnie było z boiskami do gier w piłkę siatkową i koszykową. Zauważono również, że w wielu przypadkach przydzielano tereny pod budowę boisk w miejscowościach, gdzie LZS „nie przejawia żadnej żywotności” lub też w tej samej miejscowości istniał już plac do gier przy szkole lub PGR²⁵⁰.

²⁴⁷ *Ibidem*.

²⁴⁸ AAN, GKKE, sygn. 118/17, Protokół z posiedzenia RG Z LZS z dnia 28.06.1956 r.

²⁴⁹ APP, PWRN, sygn. 361, Protokół nr II/56 z posiedzenia Podkomisji Kultury Fizycznej i Sportu WRN w Poznaniu z dnia 08.03.1956 r.

²⁵⁰ *Ibidem*.

Memoriał przedstawiony w roku 1956 podczas posiedzenia Podkomisji Kultury Fizycznej WRN w Poznaniu ukazał krytyczny stan techniczny istniejących obiektów i urządzeń sportowych w Polsce. „Urządzenia te systematycznie niszczej i w szeregu wypadków stają się niezdatne do użytku. Dotyczy to zarówno starych przedwojennych obiektów jak i budowanych już po wojnie. Przyczyna tego stanu tkwi w nadmiernej eksploatacji przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek konserwacji. Oznacza to, że przydzielenie obiektów zrzeszeniom sportowym i ustanowienie ich gospodarzami urządzeń sportowych nie zdało egzaminu i należy szukać innych prawno-organizacyjnych rozwiązań problemu, gdyż dalsze tolerowanie istniejącego stanu równa się sabotażowi gospodarczemu w tej dziedzinie”²⁵¹.

5.6. ORGANIZACJA, PRODUKCJA I DYSTRYBUCJA SPRZĘTU SPORTOWEGO

W środowisku wiejskim, podobnie jak z budownictwem, przedstawiała się sytuacja ze sprzętem sportowym. Brak pieniędzy, wielkie zapotrzebowanie oraz puste magazyny sprawiały, że sytuacja była bardzo trudna. Niedostatek sprzętu sportowego był czynnikiem, który opóźniał, a często wręcz uniemożliwiał rozwój sportu na wsi. Młodzież wiejska z braku pieniędzy na zakup sprzętu często rozgrywała mecze w obuwiu codziennym lub boso. Okoliczności te pobudzały członków LZS do działania i rozwijały w nich wyobraźnię oraz umiejętności gospodarcze²⁵². Sprzęt tworzone sposobem gospodarczym, jedyną zaś zapłatą za pracę bywał najczęściej wywalczony na zawodach dyplom lub pomeczowy wspólny obiad, który jednak zdarzał się w bardziej zamożnych kołach²⁵³.

W podkarpackim Dzikowcu działalność sportowa rozpoczęła się w roku 1946 od uszycia piłki nożnej zwanej szmacianką. Jej zewnętrzną powłokę uszyto ze skóry, a środek wypchano szmatami. Po zakupieniu dętki „futbolówkę” ulepszono, a dzięki temu wzrosło również zainteresowanie piłką nożną w tej miejscowości. Buty do grania wykonywał miejscowy szewc, a także otrzymywano z UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration), tj. organizacji utworzonej przez Narody Zjednoczone, służącej pomocy i odbudowie po drugiej wojnie światowej²⁵⁴.

²⁵¹ APP, PWRN, sygn. 361, Memoriał w sprawie stanu technicznego i urządzeń sportowych w Polsce oraz prawno-organizacyjnych i gospodarczych form naprawy istniejącej sytuacji (PROJEKT). [Memoriał wygłoszony, przedyskutowany i niezatwierdzony na posiedzeniu Podkomisji Kultury Fizycznej WRN w Poznaniu w dniu 12.06.1956 r.]

²⁵² W. Dereziński, *op. cit.*, s. 187.

²⁵³ S. Garczarczyk, *Kultura fizyczna ważna jak chleb*, „Kronika Wielkopolski”, 1986, nr 1 (40), s. 6.

²⁵⁴ M. Piórek, M. Franczyk, *op. cit.*, s. 24.

Wspomniane obuwie codzienne było używane w sporcie wiejskim bardzo często i w każdym rejonie kraju. W Ropicy Dolnej na Podkarpaciu piłkarze rozpoczęli treningi wiosną 1948 roku. Niektórzy jeszcze we własnych butach, niektórzy na bosaka²⁵⁵. Działacz sportowy z Milanowa Wincenty Lejczyk wspomina opinie rodziców o grze młodych chłopców w piłkę. „Nie byli zbyt zadowoleni, bo się niszczyły buty. Wtedy nie było jeszcze sprzętu sportowego. Każdy grał w tym co miał. Ktoś, jak to się mówi, czasem tylko gacie zakasał i ubrał koszulkę. Po wyzwoleniu było ciężko, ale żeśmy biegali”²⁵⁶.

Niektóre koła sportowe miały to szczęście, że otrzymywały sprzęt sportowy od władz powiatowych. Jan Demski z Sułowa wspomina, że w roku 1947 poproszono jego i innych działaczy sportowych do gminy na spotkanie z przedstawicielami Powiatowego Związku „Samopomocy Chłopskiej”. Zaproponowano im zorganizowanie całego sportu w gminie pod szyldem LZS. Po wybraniu rady LZS więcej sportowcy otrzymali komplet strojów dla drużyny piłkarskiej, siatkarskiej i piłki ręcznej, dysk, kulę, oszczep oraz parę butów kolczatek do biegów. Nowo utworzona sekcja bokserska otrzymała rękawice bokserskie, a w późniejszym czasie zorganizowano również sekcję motorową²⁵⁷. W roku 1948 inspektor KF ZSCh województwa białostockiego Julian Strzałkowski był odpowiedzialny za wydawanie sprzętu sportowego na potrzeby LZS oraz w formie nagród za Marsze Jesienne. Do najczęściej wydawanego sprzętu należały: koszulki, spodenki sportowe, piłki siatkowe, piłki nożne, piłki do szczypiorniaka, spódniczki, siatki, rękawice bokserskie, komplety ciężarów. Oprócz tego w wykazie sprzętu znajdującego się w magazynie białostockiego ZSCh i przeznaczonego do rozproszania znalazły się: „buty piłkarskie, sztuce piłkarskie, pompki, syrenki, piłki koszykowe, piłki gruszkowe, piłki kukurydziane, szydła, pantofle gimnastyczne, kosze wraz ze słupami i tablicami, trampki”²⁵⁸. W planie na rok 1949 ujęty został sprzęt w postaci m.in. elementów lekkoatletycznych.

W roku 1949 z okazji czynu pierwszomajowego wrocławski ZW ZSCh podjął decyzję o przyznaniu sprzętu sportowego trzem kołom LZS w spółdzielniach produkcyjnych: Wiry, Kowalewko i Wojnowo²⁵⁹. 26 listopada tego samego roku odbył się w Ostrowie Wielkopolskim Zlot Wojewódzki LZS, podczas którego przekazano sprzęt sportowy dla LZS Świeca i Mikstat²⁶⁰. W Sulęcinie działacze

²⁵⁵ F. Tabor, *op. cit.*, s. 263.

²⁵⁶ Wywiad z Wincentym Lejczykiem przeprowadzony 4 sierpnia 2007 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

²⁵⁷ R. Lech, *op. cit.*, s. 9.

²⁵⁸ AAN, ZSCh, sygn. 1704, Sprawozdanie za okres od 01.10. do 18.12.1948 r.

²⁵⁹ APP, ZOW ZSCh, sygn. 25, Protokół z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego (WRSW) z dnia 5.05.1949 r.

²⁶⁰ APP, ZOW ZSCh, sygn. 25, Protokół z posiedzenia Prezydium WRSW z dnia 09.12.1949 r.



Zdjęcie znaczka pamiątkowego wywalczonego przez K. Pawlika (LZS Osiek) po zwycięstwie w wyścigu kolarskim LZS z okazji święta 1 Maja w 1950 r.

Źródło: Archiwum LZS Osiek

LZS sprzęt uzyskali z Powiatowej Rady Sportu Wiejskiego. Resztę zakupiono z ZSCh, który sprzedawał sprzęt sportowy dla LZS ze zniżką 40%. Natomiast ze szkoły LZS otrzymał na dwa lata stojaki do skoku wzwyż²⁶¹.

ZSCh zalecało przeznaczать wszelkie pomieszczenia znajdujące się na terenie wsi do zajęć z kultury fizycznej. Należały do nich np. sale strażackie²⁶². „Należy wysłać odpowiednie pisma do Głównej Komendy Straży Pożarnej, w których omówi się sprawę wykorzystania sal strażackich dla celów w.f. na terenie wszystkich gmin (w których takowe są). Równocześnie powinno się dążyć do skupienia członków straży pożarnej w LZS”²⁶³.

ZSCh był zobowiązany do współdziałania z innymi organizacjami w celu rozpowszechniania sportu na wsi. Miało to polegać na urządzaniu imprez sportowych

²⁶¹ A. Skrzypkowski, *Pierwsze kroki*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1966, s. 252–253.

²⁶² Por. *ibidem*, s. 252.

²⁶³ AAN, ZSCh, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

czy zabaw ludowych, z których dochody należało przeznaczyć na zakup sprzętu sportowego²⁶⁴. Związek organizował również akcje rozprowadzania sprzętu sportowego. Działo się to jednak sporadycznie, przy okazji świąt państwowych, np. 1 Maja. „W związku ze zbliżającym się sezonem letnim oraz akcją pierwszomajową ZG ZSch w porozumieniu z Państwową Centralą Sprzętu Sportowego i Szkutniczego oraz CRS «SCh» do dnia 01.05.1951 rozprowadzi, poprzez PZGS i GS zwiększone ilości sprzętu sportowego – do rozprzedaży indywidualnej i na nagrody dla wyróżniających się pracą LZS i ich członków”²⁶⁵.

W roku 1951 Zarządy Oddziałów Wojewódzkich ZSch zostały zobligowane do rozdzielenia budżetu z pozycji „sprzęt sportowy” na poszczególne powiaty i koła LZS. Jak podano w wytycznych, w zasadzie nie przydzielano kołom LZS obuwia sportowego i kostiumów sportowych, gdyż te artykuły wiejskie zespoły sportowe miały nabywać bezpośrednio w GS „SCh” jako rzeczy służące do indywidualnego użytku. Wyjątek stanowiły LZS prowadzące aktywną działalność sportową i pokrywające wydatki na sprzęt z własnych środków. Jak podkreślono w wytycznych: „Te LZS mogą liczyć na wsparcie ZSch”²⁶⁶. Od ZSch sprzęt otrzymali m.in. członkowie LZS Pawłowice w województwie wrocławskim, którzy wspólnie z tą organizacją oraz WKKF wybudowali systemem gospodarczym stadion²⁶⁷.

Stanowczo doradzano również, by LZS same wykonywały sprzęt sportowy na własne potrzeby. W sezonie zimowym 1951/1952 ZSch zalecał LZS wykonanie torów przeszkód, nart, skrzyń do skoków, oszczepów, kul, stołów ping-pongowych, bramek, emblematów, kostiumów sportowych, siatek do siatkówki itp. W materiały potrzebne do wykonania sprzętu można było się zaopatrywać poprzez kontakt z GRN i Spółdzielniami ZSch²⁶⁸.

Zdarzały się wypadki, że organizacje obiecywały „złote góry” dla zespołów sportowych i na obietnicach się kończyło. Podczas wyborów do władz LZS Strupina w powiecie trzebnickim pracownik KW PO „SP” Zbigniew Szymański obiecał młodzieży sprzęt sportowy, którego w rzeczywistości w komendzie powiatowej nie było. Wywołało to zrozumiałą niechęć ze strony członków tamtego

²⁶⁴ AAN, ZSch, sygn. 1702, Plan pracy kultury fizycznej na rok 1949.

²⁶⁵ AAN, ZSch, sygn. 1692, Pismo terminowe ZG ZSch Dział Propagandy, Kultury i Sportu do Zarządów Wojewódzkich w sprawie rozprowadzenia większej ilości sprzętu sportowego, Warszawa 07.04.1951 r.

²⁶⁶ AAN, ZSch, sygn. 1693, Wytyczne nr 2/51 w sprawie zaopatrzenia LZS-ów w sprzęt sportowy, Warszawa 16.04.1951 r.

²⁶⁷ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Pismo LZS Pawłowice do KG PO „SP” w Warszawie w sprawie pokrycia kosztów podróży i wyżywienia zawodników biorących udział w rozgrywkach mistrzowskich, 05.11.1953 r.

²⁶⁸ AAN, ZSch, sygn. 1692, Wytyczne dla pracy Ludowych Zespołów Sportowych na okres zimy 1951/52 [b.d., prawdopodobnie 1951 r.].

LZS²⁶⁹. W Serbach Górnych, podczas zebrania LZS, instruktor PO „SP” Władysław Gry obiecał dla koła sportowego 15 par nart. Wysłano po nie samochód, ale nart nie otrzymano, bo nie było ich w magazynie²⁷⁰.

Sprzęt sportowy przydzielali z reguły rady wojewódzkie Z LZS na początku działalności danej sekcji w wiejskim kole. Wówczas zaangażowanie zawodników było wielkie i sekcja się rozwijała. Gorzej się działo, gdy sprzęt zaczynał się psuć albo należało kupić nowy za własne środki. Wówczas najczęściej sekcje upadały: „Z chwilą otrzymania przez LZS sprzętu łuczniczego dyscyplina ta zaczęła się rozwijać, w momencie jednak gdy zażądano zwrotu kosztów od zawodników za połamane strzały chętni zrezygnowali z uprawiania tej dyscypliny sportu i łucznictwo w tej chwili stoi na martwym punkcie”²⁷¹.

Czasami członkowie LZS sami sobie byli winni. W piśmie RW Z LZS we Wrocławiu do redakcji miesięcznika „Koło Sportowe” w roku 1953 rada wyjaśnia sprawę nieotrzymania rękawic bokserskich przez LZS Ubocze w powiecie Lwówek Śląski od RW Z LZS we Wrocławiu. Artykuł o tym ukazał się w wymienionym czasopiśmie. Sekcja bokserska LZS Ubocze nie była zarejestrowana, a jej zawodnicy nie odbyli badań lekarskich, dlatego nie otrzymali sprzętu²⁷².

Sprzęt sportowy na wsi zdobyć było bardzo trudno. Łatwiej było otrzymać zgodę na zagospodarowanie terenu pod boisko. Przykładem była działalność LZS we wsi Sławianowo w powiecie złotowskim. Jednym z pierwszych zadań, jakie sobie zespół wytyczył, było uzyskanie terenu pod boisko sportowe. Według Longina Guza, kierownika kulturalno-oświatowego, zadanie to wykonano bez kłopotów. Większe problemy były ze sprzętem sportowym. Dlatego też piłkarze rozgrywali mecze w swoim „niedzielnym” obuwiu, a lekkoatleci uczestniczyli w biegach przełajowych, startując w skarpetkach i krótkich kałesonach²⁷³.

Młodzież wiejska, widząc ogólną niechęć władz i organizacji do zaopatrywania LZS w sprzęt, starała się sama pozyskać środki. Najczęściej zdobywano je dzięki organizowaniu zabaw tanecznych, imprez kulturalnych²⁷⁴ oraz pracy w zakładach produkcyjnych. W Sławianowie powstał przy LZS aktywny, systema-

²⁶⁹ APWr, KW PO „SP”, sygn. 45, Sprawozdanie z instrukcji nr 5/53 o pracy kulturalno-oświatowej wśród junaczek i junaków hufców „SP” oraz członków LZS na okres jesienno-zimowy (powiat Trzebnica), 02.03.1954 r.

²⁷⁰ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

²⁷¹ *Ibidem*.

²⁷² APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Pismo Rady Wojewódzkiej Z LZS we Wrocławiu do Redakcji Miesięcznika „Koło Sportowe”. Poradnik dla Kół LZS, 05.05.1953 r.

²⁷³ L. Guz, *Zespół sportowy na wsi szkołą współżycia i współdziałania – przykład LZS „Krajna”*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 243.

²⁷⁴ APWr, PWRN, sygn. XVI/7, Ocena pracy LZS w powiecie Oleśnica oraz Koreferat, 1952.

tycznie pracujący, zespół teatralny. Zespół organizował przedstawienia w swojej miejscowości i najbliższej okolicy²⁷⁵. Zespoły artystyczne powstały również przy LZS w Nowej Wsi i Sułowie²⁷⁶. Członkowie LZS zdobywali również środki, pomagając w pracy różnym przedsiębiorstwom. Młodzież pomagała przy pracach rolnych w PGR, spółdzielniach produkcyjnych oraz przy remoncie świetlic na wsi, naprawie dróg, oczyszczaniu pasów ochronnych PKP, zbieraniu stonki ziemniaczanej, budownictwie sportowym, pracach leśnych, melioracji itp. Pomagając przy odstawie zboża, należało do skupu jechać własną furmanką z transparentami i szturmówkami. W zimie pracowano również przy odśnieżaniu torów kolejowych i dróg. Za zarobione pieniądze najczęściej kupowano koszulki piłkarskie i kolarskie, buty piłkarskie, piłki nożne i siatkowe oraz komplety do piłki siatkowej. Praca społeczna miała wpływać na sportowców również wychowawczo. Sprzęt zdobyty własnymi siłami, na który trzeba było samemu zapracować, był bardziej szanowany niż ten otrzymany za darmo z RP Z LZS²⁷⁷. Pieniądze wykorzystywano także na konserwację starego sprzętu²⁷⁸. W Suliradzicach LZS zarobił na sprzęt sportowy przy pracy w lesie, zbieraniu stonki ziemniaczanej, sianokosach, żniwach i omłotach²⁷⁹. W powiecie dzierzoniowskim młodzież pomagała przy pracach żniwnych²⁸⁰. W podobnych pracach zarobkowych uczestniczyli sportowcy w wielu innych miejscowościach²⁸¹.

Do zdobywania funduszy na sprzęt sportowy zachęcali LZS również ich „opiekunowie”. W roku 1954 wykładowcy komend powiatowych PO „SP” województwa wrocławskiego informowali na zebraniach LZS o konieczności prac społecznych oraz o możliwościach zdobycia funduszy na zakup sprzętu sportowego na podstawie zawarcia umów z inwestorami do prac odpłatnych. W roku 1955 wrocławski PKKF radził słabym LZS, aby brały przykład z doświadczeń lepszych kół. Zamiast narzekać na brak sprzętu sportowego, zalecano zorganizować sobie fundusze. „[LZS-y] przejawiają słabą działalność tłumacząc się ciągłym bra-

²⁷⁵ L. Guz, *op. cit.*, s. 243.

²⁷⁶ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Protokół z odbytej konferencji LZS w dniu 01.03.1953 roku.

²⁷⁷ APWr, KW PO SP, sygn. 51, Informacja z realizacji prac społecznych za okres półrocza zrealizowanego przez młodzież woj. wrocławskiego, 1954.

²⁷⁸ APP, PWRN, sygn. 361, Protokół z posiedzenia Podkomisji dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu odbytego w dniu 23 stycznia 1956 roku w Poznaniu.

²⁷⁹ APWr, KW PO SP, sygn. 51, Ocena rozwoju prac społecznych za okres II kwartału 1954 roku Komendy Powiatowej PO „SP” Syców.

²⁸⁰ APWr, KW PO SP, sygn. 51, Sprawozdanie opisowe z prac społecznych w III kwartale 1954 r. (powiat Dzierżoniów).

²⁸¹ Por. APWr, KW PO SP, sygn. 40, Sprawozdanie z przebiegu szkolenia w hufcach gminnych „SP” i LZS [Powiat Ząbkowice Śląskie]; APWr, KW PO SP, sygn. 51, Ocena prac społecznych za okres od I do III kwartału w gminie Kłodzko, Bożków, Ścinawka i Nowa Ruda pow. Kłodzko, 15.09.1954 r.; APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli z zakresu sportu w Czarnkowie, 24.08.1955.

kiem sprzętu sportowego, a mimo podawania im za przykład LZS-ów, które zdobyły dostateczną ilość sprzętu przez urządzenie zabaw i tym podobnych imprez, jednak wolą oczekiwać na przydział z Rady Powiatowej, a niejednokrotnie przydzielony im sprzęt niszczą mimo zwracania stale uwagi, często członkowie chodzą prywatnie w dresach czy trampkach przydzielonych im”²⁸².

Wraz z powstaniem koła sportowego we wspomnianym już Sławianowie, oprócz zorganizowania dochodowego zespołu teatralnego, zainteresowano się również innymi formami zdobywania funduszy. Okazją do zarobienia pieniędzy była pomoc udzielana miejscowemu PGR. Członkowie LZS wymłócili 12 stert zboża, a za zarobione przez to pieniądze zakupili kompletne wyposażenie sportowe dla drużyny piłki nożnej i lekkoatletycznej. Podobnie było jesienią 1952 roku, gdy trzeba było pomagać PGR przy burakach cukrowych²⁸³.

LZS Karszówek²⁸⁴, Bystrzyca²⁸⁵, Kobierzyce²⁸⁶ i Gorzykowo²⁸⁷ zakupiły sprzęt sportowy z zysku uzyskanego na zorganizowanej zabawie tanecznej. Młodzież LZS przy PGR Lubiechów zakupiła sprzęt za zebrany złom²⁸⁸. Członkowie LZS w gminie Twardogóra zakontraktowali rośliny, tj. konopie, rzepak i inne. W okresie sprawozdawczym zajmowali się pielęgnacją tych roślin. Za sprzedane nasiona mieli zakupić sprzęt sportowy. Z braku własnych siedzib LZS sprzęt przechowywany był głównie w domach prywatnych.

W zdobywaniu sprzętu przeszkadzały pewne niedociągnięcia organizacyjne. Jak donosił w jednym z pism do GKKF Jan Karst, przewodniczący WKKF Wrocław, w roku 1952 dużo sprzętu znajdowało się w magazynie KW PO „SP”. Wiejskie zespoły sportowe nie mogły go otrzymać, gdyż po utworzeniu Zrzeszenia LZS PO „SP” czekała na przejęcie przez powiatowe rady wszystkich LZS. Długa procedura powodowała, że sprzęt zalegał w magazynie, a członkowie kół nie mieli w czym ćwiczyć²⁸⁹. Kłopoty stwarzały również zakłady produkcyjne. Nie-

²⁸² AAN, GKKF, sygn. 118/5, Sprawozdanie z pracy PKKF Wrocław za okres 1954 r., Wrocław 12.01.1955 r.

²⁸³ L. Guz, *op. cit.*, s. 243.

²⁸⁴ APWr, KW PO „SP”, sygn. 45, Sprawozdanie o przebiegu „Dni pracy propagandowej i kulturalno-oświatowej na wsi” w powiecie Strzelin, 1954.

²⁸⁵ APWr, KW PO „SP”, sygn. 45, Sprawozdania Komend Powiatowych PO „SP” z pracy kulturalno-oświatowej.

²⁸⁶ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

²⁸⁷ APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z delegacji służbowej do pow. gnieźnieńskiego Podkomisji KF w dniu 24.03.1956 r.

²⁸⁸ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Protokół Narady Wojewódzkiej w sprawie umasowienia kultury fizycznej i sportu w PGR odbytej 12.07.1954 r.

²⁸⁹ APWr, PWRN, sygn. XVI/65, Pismo Przewodniczącego WKKF Wrocław do GKKF w sprawie realizacji zadań planowych przez LZS, 02.10.1952 r.

którzy dyrektorzy PGR prosili, by dać im spokój ze sportem, tłumacząc to tym, że najważniejsza jest „praca w polu”.

Bywało i tak, że koła sportowe ani nie otrzymywały sprzętu, ani nie mogły zdobyć funduszy na jego zakup. Wówczas sprzęt produkowano własnymi rękoma. Szyto koszulki i piłki, zbijano prowizoryczne bramki czy też budowano stoły tenisowe. Przy pomocy kowala i stolarza wykonywano granaty do ćwiczeń rzutów, stojaki do skoków, narty i kijki narciarskie. Członkowie LZS we własnym zakresie wykonywali siatkę i szyli pantofle gimnastyczne²⁹⁰. W roku 1951 narciarze z LZS Tumlin brali udział w zawodach w Rajczy. Startowali na nartach własnej produkcji, a mimo to zajęli czołowe miejsca w klasyfikacji końcowej zawodów. Nagrodą za udany występ był prawdziwy sprzęt sportowy. „Co była za radość, gdy przy wręczaniu nagród nasi przedstawiciele otrzymali 20 par nart turystycznych tzw. aksy i ubiory turystyczno-sportowe”²⁹¹.

Nie wszystkie koła sportowe odpowiednio dbały o ciężko zdobyty w tamtych czasach sprzęt sportowy. Zdarzały się przypadki niewłaściwego jego wykorzystania. Wiązało się to z rozmieszczeniem sprzętu po domach prywatnych, gdyż najczęściej LZS nie miały własnej siedziby. Członkowie LZS Lubiechów (powiat wałbrzyski) w butach piłkarskich chodzili do pracy²⁹². Inny przykład podaje członek Podkomisji Kultury Fizycznej WRN w Poznaniu Czesław Konieczny w swoim raporcie z kontroli sportu wiejskiego w powiecie rawickim: „Jeśli chodzi o LZS-y to sprawa urzędzeń prostych przedstawia się bardzo dobrze. LZS posiadają teren na budowę boisk do piłki nożnej i siatkówki oraz częściowo pod tory przeszkód. Istniejące są w 75% zdewastowane. O konserwacji sprzętu nie ma mowy, gdyż sprzęt jest częściowo między zawodnikami używany do prac jak np. butów piłkarskich używa się przy wywozie obornika, oszczepów jako kii do batów, a dresów jako ubrań ochronnych itp.”²⁹³.

Oprócz dotacji z ZSch, PO „SP” i Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych (ZG ZZRiPR) wsparcie materialne LZS uzyskiwały od PGR, spółdzielni produkcyjnych i rad narodowych²⁹⁴. Dlatego lepiej wyposażone w sprzęt sportowy były koła sportowe zorganizowane przy PGR, niż te działające we wsiach, gdzie dominowała gospodarka indywidualna²⁹⁵. Przykładem jest tu ówczesne województwo lubelskie, w którym było

²⁹⁰ J. Zajdel, *Sport na wsi...*, s. 78.

²⁹¹ Z. Nowak, J. Kula, J. Mazur, M. Michniak (red.), *op. cit.*, s. 136–137.

²⁹² APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z delegacji służbowej do pow. gnieźnieńskiego Podkomisji KF w dniu 24.03.1956 r.

²⁹³ APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z delegacji służbowej członka Podkomisji Kultury Fizycznej Woj. Rady Narodowej Czesława Koniecznego do Rawicza w celu kontroli urzędzeń sportowych i sprzętu, 1956.

²⁹⁴ S. Garczarczyk, Z. Mika, T. Warzych, J. Wesołowski, *op. cit.*, s. 7.

²⁹⁵ J. Gaj, *op. cit.*, s. 169.

mało PGR. Większość kół LZS w tym regionie borykała się z trudnościami materialnymi. Wpływało to niekorzystnie na rozwój sportu na wsi. Większość kół LZS działała akcyjnie i nie wykazywała zaangażowania w całoroczną pracę²⁹⁶.

Sprawa finansowania LZS była bardzo ważnym elementem ich działalności. Wszelkiego rodzaju dotacje i możliwości zdobycia funduszy miały ogromny wpływ na dobrą pracę w kołach. Dotyczyło to nie tylko dbałości o sprzęt i urządzenia sportowe, ale również ogólnej organizacji klubu, opłat sędziowskich, przejazdów na mecze, zatrudniania trenerów czy instruktorów.

Z obrad krajowej narady Aktywu Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe”, którą zorganizowano 6 grudnia 1956 roku, można się dowiedzieć, że przed rokiem 1950 sportowcy więcej korzystali ze zniżek kolejowych na zawody sportowe. Koszty przejazdu częściowo pokrywały również powiatowe rady LZS. Wspomina o tym Wincenty Lejczyk, były piłkarz i działacz z Milanowa w powiecie parczewskim: „W dalsze trasy jeździło się pociągiem. Graliśmy w Lubartowie, Łukowie, Białej Podlaskiej, Terespolu i Międzyrzecu. Gdy wróciłem z wojska [1952 rok], to początkowo było tak, że przejazd Powiatowy LZS zwracał na podstawie biletów. Była też dieta na obiad”²⁹⁷.

5.7. GŁÓWNE MOTYWY I KŁOPOTY ORGANIZACYJNE SPORTU NA WSI

Różne były motywy zakładania kół sportowych na wsi. W latach czterdziestych najczęściej wynikało to z inicjatywy ZSCh lub PO „SP”²⁹⁸.

W powiecie pyrzyckim pierwsze koła LZS założono w roku 1949. Powstały one w atmosferze rozwoju ekonomicznego i kulturalnego, jaka wówczas panowała. W powiecie tym inicjatorami zakładania kół LZS byli młodzież pozaszkolna oraz nauczyciele pracujący w wiejskich szkołach. Zgrupowanie młodzieży w zespole sportowym pozwalało na szybsze wybudowanie urządzeń sportowych oraz gromadzenie sprzętu²⁹⁹.

Nieodpowiednie wychowanie młodzieży i ciągoty do innych rozrywek niż ćwiczenia fizyczne były motywem dla działaczy kultury fizycznej do organizo-

²⁹⁶ R. Golanko, *op. cit.*, s. 260.

²⁹⁷ Wywiad z Wincentym Lejczykiem przeprowadzony 4 sierpnia 2007 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

²⁹⁸ APP, KW PZPR, sygn. 3609, „Moja działalność w ZMP, SP i ZHP” – Wspomnienia Ludwika Gomółki, Poznań, grudzień 1969 r.

²⁹⁹ H. Kozłowski, *Spoleczna charakterystyka Ludowych Zespołów Sportowych w powiecie pyrzyckim na przykładzie LZS-ów w Dolicach, Brzesku, Mechowie i Warnicy*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 7, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1971, s. 150.



Organizatorzy wyścigu kolarskiego LZS w Środzie Śląskiej w 1950 r.
Od lewej: E. Boberek, A. Adamczyk, J. Kryniger, osoba nieznana i J. Ptaszyński

Źródło: Archiwum RP Z LZS Środa Śląska

wania kół sportowych i popularyzowania wychowania fizycznego na wsi. W Starej Kamienicy, w powiecie jeleniogórskim, mroczny, powojenny obraz wsi zmienił się w pewnym stopniu po przybyciu tam doktora Stanisława Turskiego, który nie tylko organizował ośrodek zdrowia, ale postanowił działać na rzecz zapobiegania chorobom. W celu profilaktyki założył w roku 1950 we wsi koło sportowe. Położył wielki nacisk na rozwijanie w wiosce wychowania fizycznego, turystycznego i kulturalnego, na walkę z alkoholizmem i chuligaństwem. Za własne pieniądze zakupił nieco najprostszego, najbardziej potrzebnego sprzętu i wyposażenia: kilka piłek, siatkę, kulę, oszczep, trampki, spodenki i koszulki gimnastyczne. „Niewielka łąka opodal ośrodka była świadkiem pierwszych ćwiczeń i treningów, którymi kierował dr Turski”³⁰⁰.

S. Turski miał wręcz fanatyczny stosunek do sportu. Sprawy sportu stawiał zawsze ponad osobistymi i zawodowymi. Podobno dał do prasy wrocławskiej ogłoszenie, że poszukuje dentysty, który grałby na prawym skrzydle w drużynie piłkarskiej. Swoją pielęgniarkę wysłał na kurs instruktorów wychowania fi-

³⁰⁰ T. Czabański, *LZS – Stara Kamienica*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 269–270.

zycznego, a sam wykonywał jej obowiązki. Jako precedens w skali ogólnopolskiej należy uznać wysłanie przez S. Turskiego własnej żony do Wrocławia na kurs sędziego piłki nożnej. Janina Turska stała się tym samym pierwszą i kto wie, czy nie jedyną w tamtym czasie w Polsce kobietą sędziującą mecze piłki nożnej³⁰¹.

Innym powodem zakładania kół sportowych na wsi było odciągnięcie młodzieży od nałogów. W roku 1952 przedstawicielka gromady Suchyniów (gmina Sokołowice) przybyła na naradę sportową jako przedstawicielka Koła Gospodyń Wiejskich (KGW) z prośbą o założenie LZS w tej gromadzie. „Młodzież bowiem pozostawiona bez atrakcyjnej pracy sportowej szuka wyzycia się w wódce i grze w karty”³⁰².

Podobne motywy towarzyszyły w latach pięćdziesiątych popularyzacji sportu w podwarszawskiej Sinołęczce. Przyczyniła się do tego piłka siatkowa oraz studenci Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW), którzy w roku 1954 przyjechali do wsi na wakacyjną praktykę. Studenci każdego dnia po południu grali w piłkę siatkową. Zakład, w którym pracowali, zakupił im piłki i siatki, a oni oddawali się ulubionej grze godzinami. Siatkówka była w Sinołęczce zupełną nowością, ponieważ mieszkańcy tej miejscowości, poza alkoholem i niedzielnymi rozbojami na zabawach ludowych, nie znali innych rozrywek. Przychodzili więc w okolice boiska z dziećmi, rodzinami, siadali dookoła i przyglądali się. Z czasem stworzyła się mała drużyna miejscowych. Początkowo grano w gumowcach i czapkach. Jednak w miarę nabywania umiejętności zdejmowano ubrania. Kupiono siatkarskie sandały i lekkie koszule. W roku 1955 założono LZS, a główną dyscypliną w kole była oczywiście piłka siatkowa. Z pomocą zakładu zakupiono pierwsze sportowe ubiory i piłki³⁰³.

Działalność koła LZS nie wyeliminowała picia wódki w Sinołęczce. Jednak jej picie przestało być jedynym zajęciem po pracy. Jeżeli ktoś się spił, wówczas drużyna traciła zawodnika i brakowało kogoś do składu³⁰⁴. Zespół tracił na swojej wartości.

W roku 1952 koła sportowe zakładano również w ramach kampanii pozłotowej Ogólnopolskiego Zlotu Młodzieży³⁰⁵. W powiecie dzierzoniowskim inspiracją do utworzenia pięciu nowych LZS była też śmierć Józefa Stalina³⁰⁶.

³⁰¹ T. Czabański, *op. cit.*, s. 269–271.

³⁰² APWr, WRN, sygn. XVI/7, Ocena pracy LZS w powiecie Oleśnica oraz Koreferat, 1952.

³⁰³ M. Cegłowski (junior), „*Model*” spędzania wolnego czasu w Sinołęczce i siatkówka, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 193–194.

³⁰⁴ *Ibidem*, s. 195.

³⁰⁵ APWr, KW PO SP, sygn. 40, Sprawozdanie z pracy pozłotowej w brygadach i hufcach „SP” województwa wrocławskiego, 1952.

³⁰⁶ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżonowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r.

Wiejscy działacze sportowi i sami zawodnicy mieli aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym wsi. Wielu aktywistów sportowych włączano w akcje wyborcze. Sami również byli kandydatami do rad narodowych. Na liście kandydatów do GRN w Małowicach znaleźli się Józef Piszczyk i Wiesław Ławiński, zasłużeni działacze LZS. Podobnie było w Żurawinie. Kazimierz Janczuk, członek LZS troszczący się o rozwój kultury fizycznej na wsi, został kandydatem do rady gromadzkiej. Tak samo w innych powiatach³⁰⁷. Faktycznie o wyborze kandydatów do rad narodowych decydowały komitety PZPR.

Kłopotem organizacyjnym w działalności LZS były zbyt długie „martwe” okresy, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Wiele kół pracowało od imprezy do imprezy. Związane to było z brakiem odpowiedniego kalendarza dostosowanego do specyfiki pracy w rolnictwie. Słabo zorganizowane imprezy nie przyciągały widzów. Kłopot był również ze szczupłą i niedostatecznie przeszkoloną kadrą instruktorską oraz pracą powiatowych i wojewódzkich rad LZS, które nie potrafiły sobie poradzić z organizacją tysięcy kół na wsiach. Również GKKF i terenowe komitety niezbyt troszczyły się o wiejski sport³⁰⁸.

Inną przeszkodę w działalności organizacyjnej LZS przytacza „Echo Krakowa” z 14 grudnia 1949 roku: „Ludowe Zespoły Sportowe otaczane są przez państwo troskliwą opieką jako powołane do krzewienia kultury fizycznej na wsi, tj. tam, gdzie dawniej sport nie docierał. W programie nowej struktury sportowej jedną z wytycznych jest umasowienie sportu i zainteresowanie wszystkich wychowaniem fizycznym. Wciąganie do sportu robotnika i chłopa, a zwłaszcza młodzież chłopską. Młodzieży tej należy pomóc we wszystkich jej poczynaniach, ułatwiać jej pracę i zachęcać stale do krzewienia sportu, jeśli wychowywać chcemy zdrowego fizycznie człowieka”³⁰⁹. W piśmie zwrócono uwagę, że należy pomagać młodzieży chłopskiej w jej zamierzeniach, a nie wolno jej przeszkadzać w pracy. Byli jednak ludzie, którzy przeszkadzali. Jako dowód pismo przytacza fakt zgłoszenia się do redakcji dwóch członków LZS z Woli Radziszewskiej w powiecie myślenickim, którzy przedłożyli pismo z prośbą o jego opublikowanie. W piśmie tym skarżą się na sołtysa wsi, że utrudnia im pracę, drwi z ich zamierzeń, a nawet nie chce przyjąć zebranej kwoty na odbudowę Warszawy. „Chcemy zająć się sportem. Chcemy założyć boisko – mamy trudności. Chcemy urządzić świetlicę, śmieją się z nas i nie dają sali. Chcemy porozmawiać z inspektorem społeczno-oświatowym ZSch – ale nie przyjeżdża do nas, mimo że

³⁰⁷ APWr, KW PO SP, sygn. 40, Sprawozdanie z realizacji zadań przedwyborczych wykonywanych przez młodzież „SP” i LZS w woj. wrocławskim, 1954.

³⁰⁸ AAN, GKKF, sygn. 118/26, t. 2, Uchwała Plenum GKKF w sprawie dalszego rozwoju sportu na wsi [b.d., prawdopodobnie 1954 r.].

³⁰⁹ AAN, GUKF, sygn. 60, Biuletyn GUKF. Biuletyn wewnętrzny z prasy krajowej. Artykuł pt. „Sołtysi przeszkadzają w pracy LZS-om”, Warszawa 20.12.1949 r.



Stanisław Turski (pierwszy z lewej) podczas zawodów narciarskich w 1952 roku

Źródło: Archiwum prywatne Ryszarda Lecha, przewodniczącego RW Z LZS Wrocław

uzgodnił z nami termin i zawiadomił listownie o przyjeździe. Ręce nam opadają i nie wiemy co robić³¹⁰.

Pomimo wielu sukcesów sport nie był popularny na wsi. W połowie lat pięćdziesiątych LZS zrzeszały jedynie 6% ludności pracującej w rolnictwie w wieku od 15 do 35 lat³¹¹. Szczególnie źle ta sytuacja wyglądała w województwie warszawskim, białostockim i lubelskim. Problem stanowił ciągle niewielki udział w LZS dziewcząt. Poważną przeszkodą w rozwoju sportu na wsi były przesady rodziców i częściowo młodzieży, których nie potrafiono skutecznie przewycięzać³¹².

Wydarzenia października 1956 roku niekorzystnie wpłynęły na kulturę fizyczną. W związku ze złą sytuacją gospodarczą obniżono nakłady państwa na wychowanie fizyczne i sport. Z tego też powodu w sporcie wiejskim nastał głęboki kryzys. Wiele LZS zawiesiło swoją działalność lub z prężnych kół przeraźdzało się w jednosekcyjne, głównie z piłką nożną. Wyniki i organizacja były bardzo słabe. Systematycznie spadała też od tego czasu liczba członków³¹³.

Podczas Krajowej Narady LZS w grudniu 1956 roku Zygmunt Makarewicz,

³¹⁰ *Ibidem*.

³¹¹ P. Godlewski, *Sport w Polsce na tle politycznej rzeczywistości lat 1944–1956*, Poznań 2006, s. 186.

³¹² AAN, GK KF, sygn. 118/26, t. 2, Uchwała Plenum GK KF w sprawie dalszego rozwoju sportu na wsi z 1954, k. 48–52.

³¹³ F. Tabor, *op. cit.*, s. 266.

przedstawiciel Centrali Rolniczych Spółdzielni (CRS) „Samopomoc Chłopska” z Warszawy, zauważył, że w okresie 1949–1955 wiele LZS zostało na siłę zorganizowanych przez PO „SP”. Sprzęt sportowy przydzielany dotąd przez GS był niszczone. Wiele milionów złotych było niewłaściwie wykorzystane przez działaczy (np. w województwie rzeszowskim). Na rok 1957 nie było żadnej poprawy, jeśli chodzi o zaplanowanie zakupu sprzętu. Na tej samej naradzie sekretarz RW Z LZS w Warszawie Przedpełski stwierdził duże zacofanie ówczesnej wsi polskiej. Nędza wiejska nie pozwalała LZS na zakup nawet koszulki gimnastycznej dla zawodnika. Aby dojść do zadowalających wyników sportowych, należało mieć ku temu odpowiednie warunki, a tych na wsi nie było. Przedpełski potwierdził, że jednym z głównych problemów kryzysu LZS było to, że zakładano je zbyt mechanicznie. Winę za istnienie „papierowych LZS-ów” ponosili, jego zdaniem, przede wszystkim działacze LZS, a nie tylko ZSch. Martewicz z RW Z LZS Szczecin podkreślił zaś, że najmniej wydajnym okresem w działalności LZS był ten pod kierunkiem PO „SP”. „Kapralstwo, rozkazodawstwo, które w dalszym ciągu pokutuje w naszym Zrzeszeniu”³¹⁴. Z chwilą rozwiązania PO „SP” wielu działaczy tej organizacji przeszło do LZS. „Niewątpliwie poszczególne Rady Wojewódzkie broniły się przed tym najazdem Tatarów, ale niestety, rozkaz i zarządzenie odgórne”³¹⁵. Martewicz zauważył też niefachowy skład poszczególnych rad LZS odpowiedzialnych za rozwój sportu wiejskiego. „U nas zamiast fachowców pracują piekarze, którzy nie tak prędko myślą odejść bo dobrze usadowili się w wygodnych fotelach”³¹⁶. Saban, przewodniczący COSS w Przemyśle, podkreślił, że na obozy przysyłane były nieodpowiednie osoby, zawodnicy, którzy nie rokowali żadnej nadziei na sportowe sukcesy. W kontrolnych próbach sprawności nie osiągnęli nawet minimum w danej dyscyplinie. Podczas omawianej narady jeszcze wielu przedstawicieli LZS narzekało na ogólną organizację sportu i złe podejście do upowszechniania kultury fizycznej na wsi³¹⁷. Jedną z przyczyn źle funkcjonującej działalności sportowej na wsi był brak wolnego czasu młodzieży. „W mieście pracuje się 8 godzin, a na wsi praca trwa od świtu do nocy. Po takiej pracy ludziom nie chce się uprawiać sportu”³¹⁸ – stwierdził delegat Baranowski z Wrocławia. Maciukiewicz z Bydgoszczy wyraził opinię, że największą szkodą dla sportu wiejskiego była idea organizacji WFiPW, opierająca się na dążeniach wolnościowych. Z tego pomysłu korzyści miały jedynie jednostki wojskowe³¹⁹.

³¹⁴ AAN, GK KF, sygn. 118/17, Protokół z obrad krajowej narady Aktywu Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” odbytej w dniu 06.12.1956 r., Warszawa 06.12.1956 r.

³¹⁵ *Ibidem*.

³¹⁶ *Ibidem*.

³¹⁷ *Ibidem*.

³¹⁸ *Ibidem*.

³¹⁹ *Ibidem*.

Podczas tej samej narady omawiano sprawy dotyczące zakładania Ludowych Klubów Sportowych (LKS) z osobowością prawną. Makarewicz uważał, że pomysł powstania LKS jest niebezpieczny, gdyż może skupić na tej komórce główną uwagę RG Z LZS. W zapomnienie mogłyby pójść społeczne koła LZS. Natomiast delegat z Łodzi Służewski popierał akcję powstawania LKS. Twierdził, że kluby mogłyby powstawać w miejscach o odpowiednio dobrych warunkach materialno-finansowych. Zwrócił uwagę na kierowanie pracą LKS przez rady wojewódzkie. „Klub powinien być całkowicie samowystarczalny”³²⁰.

Oprócz wszystkich wyżej wymienionych motywów popularyzowania sportu na wsi istniał jeszcze jeden – najważniejszy. Sporty promowany był przede wszystkim ze względów politycznych. Najistotniejsze nie były wcale jego walory zdrowotne czy rozwój sportowego budownictwa. Podstawą była polityczna propaganda oraz obronność kraju. Coraz częściej społeczeństwo wiejskie, to, które nie brało udziału w popularyzowaniu sportu, irytowało się niedzielnymi zawodami oraz udziałem w nich dziewcząt. Polityczne manipulacje w wiejskim sporcie, pomimo ogromnej skali działania, przynosiły niewielkie efekty. Zarówno kibice, jak i zawodnicy bardziej interesowali się rywalizacją sportową niż aspektami politycznymi kreowanymi podczas zawodów. Sport był rozrywką dla wiejskiej młodzieży, którą tzw. władza ludowa wykorzystywała do zachwalania socjalistycznego ustroju³²¹.

5.8. WIEJSKI SPORT KOBIET

Udział kobiet wiejskich w sporcie był częstym tematem narad i posiedzeń instytucji zarządzających kulturą fizyczną. Zastanawiano się, w jaki sposób wpłynąć na środowisko wiejskie, by zaakceptowało ono ćwiczące na boisku dziewczęta, oraz jak zwiększyć liczbę kobiet zrzeszonych w wiejskich kołach sportowych.

Wśród wielu założeń odprawy wojewódzkich instruktorów kultury fizycznej w roku 1949 znalazły się również punkty dotyczące udziału kobiet w LZS. ZSch uważał, że należy „pobudzić do życia wszystkie już istniejące LZS przez wciągnięcie do pracy dziewcząt wiejskich oraz do tworzenia w jak największej ilości żeńskich sekcji LZS (organizowanie między sobą rozgrywek)”³²² oraz że „celem

³²⁰ *Ibidem*.

³²¹ M. Ordyłowski, *op. cit.*, s. 228.

³²² AAN, ZSch, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

objęcia akcją upowszechnienia k.f. także i młodzież żeńską należy tworzyć przy pomocy Kół Gospodyń Wiejskich sekcje żeńskie we wszystkich LZS³²³.

Jak wynika ze wspomnień o LZS „Krajna” w Sławianowie, z werbunkiem dziewcząt do LZS nie było kłopotów. Trudniej było je namówić do włożenia kostiumów sportowych i do wyjścia na boisko. Jednak zasady regulaminowe, że każdy członek LZS musi być czynnym sportowcem, spowodowały, że dziewczęta zaczęły uprawiać sport³²⁴. Z opracowania Ryszarda Lecha można się dowiedzieć, że problem udziału dziewcząt w sporcie wiejskim pojawiał się również na Dolnym Śląsku, zwłaszcza w początkowych latach upowszechniania kultury fizycznej na wsi³²⁵.

Mimo złego nastawienia wiejskiego społeczeństwa dziewczęta często same decydowały się na organizację sportu na swoim terenie. Powstawały więc „babskie” zespoły sportowe złożone z przedstawicielek płci pięknej. Taki LZS powstał m.in. w Mazańcowicach (powiat Bielsko-Biała)³²⁶.

We Wrocławiu w lipcu 1954 roku przedstawiciel RG Z LZS Tomasz Czabański zwrócił uwagę na odpowiednie podejście do problemów wiejskiej młodzieży, która chce uprawiać sport. Najtrudniej było namówić do uprawiania sportu dziewczęta. „Tutaj trzeba powiedzieć sobie, iż w dużym stopniu wpływa na to ujemnie starsze społeczeństwo, które uważa iż wyjście dziewczyny w kostiumie sportowym na boisko jest demoralizujące”³²⁷. T. Czabański zwrócił uwagę, aby udowadniać dziewczętom oraz ich rodzicom i dziadkom, że sport odciąga młodzież od pijaństwa i chuligaństwa³²⁸. Młode kobiety często deklarowały swoją chęć do sportu, ale brak poparcia ze strony osób starszych odstraszał je i zniechęcał³²⁹.

Podczas spartakiad PGR województwa wrocławskiego w roku 1954 w zawodach brało udział niewiele kobiet. Członkowie prezydium RW Z LZS we Wrocławiu tłumaczyli się, że sporo dziewcząt garnęło się do sportu, ale przeszkodą była zła praca polityczna³³⁰.

³²³ *Ibidem*.

³²⁴ L. Guz, *op. cit.*, s. 244.

³²⁵ R. Lech, *op. cit.*, s. 10.

³²⁶ J. Kliś, *O „babskim” LZS, który nie ulękł się sarkania kumoszek*, „Przegląd Sportowy – wydanie dla wsi”, 01.08.1953 r., s. 4.

³²⁷ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Protokół Narady Wojewódzkiej w sprawie umasowienia kultury fizycznej i sportu w PGR odbytej 12.07.1954 r.

³²⁸ *Ibidem*.

³²⁹ APWr, sygn. ZSch, 124, Pismo ZW ZSch i RW Z LZS we Wrocławiu do ZP ZSch i PR Z LZS w sprawie współpracy Związku Samopomocy Chłopskiej z Ludowymi Zespołami Sportowymi, 18.08.1955.

³³⁰ APWr, sygn. XVI/65, WRN, Protokół z odbytego posiedzenia Prezydium Rady Wojewódzkiej Z LZS we Wrocławiu w dniu 26.11.1954 r.

W roku 1954 dziewczęta stanowiły 15% członków LZS w województwie wrocławskim. Niektóre były zachęcane do takiej aktywności przez kolegów. Do uprawiania sportu motywowały je również nagrody zdobywane na zawodach, np. dyplomy czy książki. Gdy jedna z dziewcząt zdecydowała się na członkostwo w LZS, często do koła zapisywały się jej koleżanki. Do rozpoczęcia przygody ze sportem przyczyniał się również przypadek i zbieg okoliczności. Julia Samek ze Sławoszowic (powiat Milicz) bała się karabinu. Strzeliła po raz pierwszy za namową kolegów i tak jej się spodobało, że rozpoczęła regularnie treningi. Uczestniczyła w mistrzostwach wsi w Szczecinie. Uczęszczała na treningi pomimo zajęć domowych, gdyż jako najstarsza w domu bez matki prowadziła gospodarstwo. Jednak dla wielu dziewcząt sport i przebieganie się do ćwiczeń były ciągle źródłem wstydu. Danuta Michalska z LZS Chmieleń (powiat Lwówek Śląski) brała udział w treningach sekcji siatkarskiej bez wiedzy matki, która jej tego zabraniała, gdyż podczas gry trzeba było się rozebrać³³¹.

Dziewczęta nie mogły uprawiać wszystkich dyscyplin, gdyż niektóre, zdaniem ówczesnych działaczy sportowych, nie nadawały się dla kobiet. Jan Zajdel do dyscyplin niekobiecych zaliczał podnoszenie ciężarów, boks, zapasy, piłkę nożną, skoki o tyczce i niektóre ćwiczenia gimnastyczne, np. na drążku. Nie zalecał również kobietom uprawiania dyscyplin, które wymagały szczególnej wytrzymałości fizycznej, np. dłuższych rajdów rowerowych. Inne były również normy na SPO dla kobiet i mężczyzn³³². Jednak, podobnie jak mężczyźni, kobiety, aby uzyskać dobre wyniki sportowe, musiały trenować.

Trening sportowy spełniał u kobiet również zadania wychowawcze. „Kobieta, która sama uprawia sport i rozumie jego znaczenie, przyzwyczajają swoje dzieci od pierwszych lat życia do przebywania na powietrzu, na słońcu”³³³. Jednak sport kobiet był ciągle mało popularny na wsi. Zła współpraca LZS z Ligą Kobiet i KGW powodowała brak podkreślania osiągnięć sportowych najlepszych dziewcząt. Niedoceniano również wyboru odpowiednich kandydatek na kursy wychowania fizycznego i sportu.

Kobiety były również propagatorkami sportu w niektórych regionach. Bogdan Latuszkiewicz, przedstawiając sportową biografię Heleny Kroguleckiej z LZS Żurawica, ukazuje obraz wzorowej sportsmenki uprawiającej z powodzeniem wiele dyscyplin. „Była propagatorką sportu na Rzeszowszczyźnie w czasach, gdy strój sportowy dziewczyn był skandalem obyczajowym”³³⁴. H. Krogulecka pracowała też w ośrodku szkoleniowym LZS w Przemyśle, a jej zwycięstwo

³³¹ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Ocena pracy Ludowych Zespołów Sportowych woj. wrocławskiego na dzień 29.01.1954 r.

³³² J. Zajdel, *Sport na wsi...*, s. 60–61.

³³³ *Ibidem*.

³³⁴ B. Latuszkiewicz, *op. cit.*, s. 24.

w wieloboju lekkoatletycznym podczas Złotu Młodych Budowniczych Polski Ludowej w roku 1954 w Warszawie autor uznał za pierwszy historyczny sukces reprezentantki wiejskiego sportu w tak prestiżowych zawodach³³⁵.

Pomimo wielu form zachęcania dziewcząt do uprawiania sportu ich liczba w LZS w roku 1954 była nadal niewielka. Poza tym, większość z tych, które formalnie należały do kół, nie uprawiała żadnej dyscypliny, angażując się jedynie w zajęcia świetlicowe³³⁶.

Zrzeszenie LZS starało się jak najczęściej nakłaniać kobiety do sportu. Dziewczęta potrzebowały znacznej odwagi, by mimo zakazu rodziców oraz sprzeciwów otoczenia zaangażować się w uprawianie sportu. Sport dla dziewcząt stanowił przełamanie wielu przesądów obyczajowych i uprzedzeń, wejście w konflikt z rodzicami, narażenie się na potępienie ze strony wioskowej opinii publicznej, pamiętliwej i mściwej. Udział dziewcząt w zajęciach sportowych oznaczał przekroczenie granicy, która oddzielała to, co na wsi było nowe i postępowe, od tego, co było tradycyjne, zaskorupiałe i nierzadko wsteczne. Była to więc w istocie rewolucja obyczajowa na wsi dokonywana za pośrednictwem sportu³³⁷. Aktywność sportowa dziewcząt wiejskich spowodowała trwałe zmiany w mentalności społeczeństwa wiejskiego.

5.9. DYSCYPLINY SPORTOWE UPRAWIANE NA WSI

Udział w ruchu sportowym był dla wielu młodych ludzi środowiska wiejskiego realizowaniem marzeń o sukcesie. Rzeszom sportowców wiejskich za wzór pracy i osiągniętych wyników służyli najwybitniejsi sportowcy wywodzący się ze środowiska wiejskiego. Co prawda dopiero w roku 1952 sport wiejski doczekał się swojego przedstawiciela na igrzyskach olimpijskich, jednak do roku 1956 zawodnicy LZS osiągnęli wiele sukcesów na arenie ogólnopolskiej.

Początkowo największe sukcesy sportowcy wiejscy osiągnęli w lekkoatletyce. Szczególnie wyróżniali się zawodnicy z LZS Żurawica w województwie rzeszowskim. W Łodzi 31 lipca 1949 roku podczas XXV Mistrzostw Polski w lekkoatletyce Rita Milewska z LZS Żurawica zdobyła złoty medal na dystansie 500 m³³⁸. Na ogólnopolskich zimowych mistrzostwach LZS w lekkiej atletyce w 1953 roku pierwsze miejsce w pchnięciu kulą zajęła H. Krogulecka³³⁹. Wiejskie środowisko lekkoatletyczne wydało też wspinały talent Zdzisława Krzysz-

³³⁵ *Ibidem*, s. 24.

³³⁶ P. Godlewski, *op. cit.*, s. 216.

³³⁷ A. Wohl, *op. cit.*, s. 113–114.

³³⁸ B. Latuszkiewicz, *op. cit.*, s. 16.

³³⁹ A. Treywasz, *op. cit.*, s. 83.

kowiaka, którego odkryto podczas Biegów Narodowych³⁴⁰. W LZS pierwsze kroki sportowe stawiał również Kazimierz Zimny³⁴¹.

Jednak o sile sportu wiejskiego decydowały głównie drużyny amatorskie i masowość uczestnictwa w różnego rodzaju zawodach. W latach tużpowojennych najpopularniejszą dyscypliną sportową uprawianą przez młodzież wiejską była piłka siatkowa. Wiązało się to zarówno z prostymi zasadami gry, jak i małym kosztem organizacji boiska czy sprzętu. Wystarczył jedynie niewielki plac, dwa słupki, wypleciona ze sznurków siatka i piłka. Po pewnym czasie niektóre zespoły siatkarskie z wiejskich kół sportowych uzyskiwały niezły poziom sportowy, o czym świadczy czwarte miejsce drużyny mężczyzn LZS Samowicze w mistrzostwach województwa lubelskiego w roku 1952³⁴².

Inną grą drużynową bardzo popularną na wsi była piłka nożna. Podobnie jak piłka siatkowa, dyscyplina ta była „niedroga”. Jednak porównując koszt przygotowania boisk siatkarskich i futbolowych, oczywiste jest, że przy tych drugich niezbędny był większy teren i więcej drewna na bramki. Do utworzenia drużyny piłki nożnej potrzebna była również większa liczba zawodników. Dyscyplina ta rozpowszechniła się jednak bardzo mocno i była obok piłki siatkowej najpopularniejszą grą w LZS. Drużyny wiejskie rozgrywały najczęściej mecze w najniższych klasach mistrzowskich i żadna z nich nie osiągnęła znaczącego sukcesu.

Sportowcom wiejskim łatwiej było osiągać sukcesy w dyscyplinach indywidualnych. Jedną z nich było kolarstwo. Mimo że było ono bardzo popularne wśród młodzieży wiejskiej, zdarzały się problemy. Trener kolarzy LZS Będzin Edward Pelka wspominał, że w latach powojennych trudno było młodemu sportowcowi otwarcie przyznać się rodzicom, że udaje się na trening. Matka i ojciec sądzili, że wyjeżdża na wycieczkę, bo inaczej nie wypuściliby chłopaka z domu. Tych wycieczek było z każdym rokiem więcej. Dopiero gdy przyszły pierwsze sukcesy, rodzice wyrażali zgodę na sport. Tak rodzili się mistrzowie LZS, nie tylko zdobywając wysoką sportową formę, ale przełamując zakorzenione poglądy o szkodliwości uprawiania sportu³⁴³. Imprezą sportową mającą duży wpływ na popularyzację kolarstwa w środowisku wiejskim w latach pięćdziesiątych był Wyścig Pokoju. Władze państwowe wykorzystywały oczywiście wyścig do celów propagandowych, organizując z tej okazji wycieczki do punktów jego przebiegu oraz Chłopskie Rajdy Kolarskie³⁴⁴. Właśnie podczas tych amatorskich wyścigów ujawniały się talenty kolarskie.

³⁴⁰ J. Mrzygłód, *Polski sport przedstawia się*, Warszawa 1980, s. 115.

³⁴¹ A. Brzezicki, A. Miller (red.), *op. cit.*, s. 76.

³⁴² R. Golanko, *op. cit.*, s. 260.

³⁴³ B. Łatuszkiewicz, *op. cit.*; por. A. Gowarzewski, G. Stański, *op. cit.*, s. 11.

³⁴⁴ APWr, ZSch, sygn. 124, Regulamin wiejskich wycieczek kolarskich, pieszych, wozami i samochodami do trasy VIII Wyścigu Pokoju Praga – Berlin – Warszawa, 1955, s. 12.



Mecz piłkarski w ramach rozgrywek związkowych
pomiędzy LZS Barycz Przygodzice a LZS Wicher Wysocko Małe (1955 r.)

Źródło: *Kronika LZS Barycz Przygodzice 1948–1958*

Od roku 1953 zawodnicy z LZS regularnie zdobywali tytuły mistrzów Polski w jeździectwie. Ośrodki miejskie nie zajmowały się na szerszą skalę tą dyscypliną sportu, dlatego też jeźdźcy reprezentujący koła wiejskie praktycznie nie mieli poważniejszych przeciwników. Szczególnie wyróżniał się LZS Moszna z województwa opolskiego, którego barwy reprezentowali mistrzowie Polski Władysław Byszewski i Maciej Świdziński³⁴⁵.

Oprócz sukcesów na arenie ogólnopolskiej reprezentanci LZS zdobywali laury na jeździeckich zawodach międzynarodowych. W roku 1955 w czechosłowackich Pardubicach Stanisław Palewicz wygrał gonitwę o nagrodę Kladrubska. Tuż za nim uplasował się Zbigniew Zając³⁴⁶.

Przez konkursy „Siłacza Wiejskiego” spopularyzowano na wsi podnoszenie ciężarów. Również w tej dyscyplinie odkryto w środowisku wiejskim sporo sportowych talentów. Wiele z nich rozpoczynało swoje kariery w niecodziennych warunkach. Gdyby nie szczęśliwy zbieg okoliczności, prawdopodobnie nigdy nie usłyszelibyśmy o Ireneuszu Palińskim, późniejszym mistrzu olimpijskim w podnoszeniu ciężarów. Jego rodzice posiadali w Nużewku, niewielkiej wsi

³⁴⁵ S. Drądzewski, *op. cit.*, s. 340–342.

³⁴⁶ *Ibidem*, s. 227.

koło Ciechanowa, 14 hektarów gruntu i młody I. Paliński wcześniej zapoznał się z zajęciami gospodarskimi. Po szkole przyszedł czas na wojsko. I kto wie, jak potoczyłyby się losy najślynniejszego wiejskiego siłacza, gdyby nie wizyta w jego jednostce wojskowej trenera ciężarowców Bronisława Stępnia. Po krótkim wykładzie i pokazie nastąpił sprawdzian. I. Paliński uzyskał w nim 227,5 kg w trójboju. Pochlebne słowa trenera zapoczątkowały jego karierę. Zdążył jeszcze wystartować w mistrzostwach dywizji i zakończył służbę wojskową. Gdy po raz pierwszy przymierzył się do sztangi, miał 23 lata. Karierę sportową kontynuował we Wrocławiu, gdzie pracował. Trenując w sekcji ciężarowej „Gwardii”, pod koniec 1955 roku szczycił się już wynikiem 335 kg w trójboju. Postępy w treningach zaowocowały powołaniem do kadry Polski³⁴⁷.

Również inni siłacze wiejscy odnosili sukcesy w ogólnopolskich imprezach rangi mistrzowskiej. W roku 1956 mistrzami Polski w podnoszeniu ciężarów drużynowo zostali Eugeniusz Świłała (LZS Bydgoszcz), Władysław Czaczka (LZS Łambinowice), Zygmunt Bielecki (LZS Ostróda), Jerzy Bojarski (LZS Mazowsze), Józef Dąbrowski (LZS Karczew), Marian Haczyk (LZS Banie) oraz Rajmund Maćkowski (LZS Przasnysz)³⁴⁸.

Duże sukcesy sportowcy wiejscy osiągalni w narciarstwie. Dyscyplina ta była popularna zwłaszcza w rejonach górskich. Jednak i na nizinach, gdy zimą wie zasypał śnieg, narty umożliwiały szybkie przemieszczanie się w terenie³⁴⁹. Pierwszym wiejskim mistrzem Polski został w roku 1949 Jan Holeksa z LZS Barania Wisła, który nie miał sobie równych w biegu na 30 km³⁵⁰. Właśnie narciarze z Wisły w powojennej historii mistrzostw Polski zdobyli dla barw LZS najwięcej tytułów.

Ze sprawozdania WKKF we Wrocławiu z roku 1952 wynika, że kładziono duży nacisk na rozwój narciarstwa i saneczkarstwa. Często kontrolowano stan skoczni narciarskich, tras zjazdowych i torów saneczkowych³⁵¹. Pozytywnym skutkiem tych działań był udział w roku 1952 pierwszego sportowca z LZS w igrzyskach olimpijskich. Antoni Wieczorek z LZS Szczyrk był w reprezentacji Polski na VI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Oslo. W otwartym konkursie skoków zajął dwudzieste czwarte miejsce. Przez kolejne lata należał do czołówki krajowej oraz liczył się w konfrontacjach międzynarodowych.

Oprócz osiągnięć sportowych A. Wieczorek miał swój znaczący udział w wy-

³⁴⁷ A. Gowarzewski, G. Stański, *op. cit.*, s. 23.

³⁴⁸ S. Drążdżewski, *op. cit.*, s. 344.

³⁴⁹ Z. Bośniacki, *Przedzimowa zaprawa narciarza biegacza*, „W naszych LZS-ach”, 04.10.1956 r., s. 14.

³⁵⁰ S. Drążdżewski, *op. cit.*, s. 338.

³⁵¹ APWr, WRN, sygn. XVI/7, Protokół z Prezydium WKKF odbytego w dniu 11.01.1952 r., s. 2.

kreowaniu innej gwiazdy skoków. W roku 1949 swoją karierę rozpoczął Antoni Łaciak. Jako dziesięciolatek wystartował do konkursu skoków dla dzieci. Trenującego A. Wieczorka, swojego starszego kuzyna, podpatrywał na skoczni w Biłej, na północnym stoku Skrzycznego. Był szczęśliwy, gdy Wieczorek pozwolił mu nosić narty czy smary. Jako czternastoletni chłopak A. Łaciak zdobył mistrzostwo Szczyrku i śląskich LZS. Trenował cały czas z kuzynem. Mieszkańcy Szczyrku nazywali go cieniem mistrza, ale wkrótce zaczął uzyskiwać dobre wyniki³⁵².

Budowa prowizorycznych skoczni sprawiła, że skoki narciarskie były szczególnie lubiane przez wiejskich sportowców. Grupa wiejskich skoczków z roku na rok się zwiększała, co wpłynęło również na poziom umiejętności. W marcu 1955 roku, podczas Narciarskich Mistrzostw Polski w Zakopanem, rozegrano konkurs skoków juniorów, w którym zawodnicy LZS zaprezentowali się najlepiej, wygrywając wszystkie kategorie³⁵³.

Wśród popularyzowanych dyscyplin tamtego okresu wyróżniał się boks. Jego powodzenie wynikało nie tylko z potrzeby posiadania stosownych umiejętności na wiejskich zabawach, ale głównie z niewielkiego kosztu sprzętu. W zasadzie potrzebne były tylko rękawice. Dyscyplina ta stała się tak popularna w środowisku wiejskim, że organizowano zawody mistrzowskie aż do szczebla ogólnopolskiego. W roku 1955 w Grodkowie odbyły się mistrzostwa bokserskie LZS województwa opolskiego z udziałem 50 zawodników. Tytuły mistrzów zdobyli: Kicera, Fiwiech, Jamd, Kraiczek, Wolicki, Drobny, Rydz, Kozielski, Hantson i Staniczek³⁵⁴. Mistrzostwa Polski odbyły się w Tczewie. Udział wzięło 120 zawodników ze wszystkich okręgów. „Walki finałowe stały na dobrym poziomie i wykazały poprawę poziomu pięściarstwa LZS”³⁵⁵. Jedyne tytuły mistrzowskie dla LZS w omawianym okresie zdobył Henryk Mądraszewski z Chełmna w mistrzostwach Polski juniorów w roku 1956³⁵⁶.

Pod koniec lat pięćdziesiątych na wsi rozpoczęto popularyzowanie gimnastyki. Jako kolejna „niedroga” dyscyplina miała ona zachęcić młodzież wiejską do uprawiania sportu. Przede wszystkim miała jednak cel propagandowy. To właśnie pokazy gimnastyczne były główną atrakcją imprez towarzyszących świętom okolicznościowym i państwowym. Jak podkreślano w specjalnej broszurce dla LZS opisującej podstawowe elementy w nauce gimnastyki: „Pokazy gimnas-

³⁵² A. Gowarzewski, G. Stański, *op. cit.*, s. 28.

³⁵³ AAN, GKKE, sygn. 90/2, t. 1, Biuletyn sportowy PAP – Narciarski konkurs skoków juniorów, Warszawa 04.03.1955 r.

³⁵⁴ AAN, GKKE, sygn. 90/2, t. 1, Biuletyn sportowy PAP – Bokserzy LZS Opole wyłonili mistrzów, Warszawa 22.03.1955 r.

³⁵⁵ AAN, GKKE, sygn. 90/2, t. 2, Biuletyn sportowy PAP – Mistrzostwa Polski LZS w boksie, Warszawa 08.05.1955 r.

³⁵⁶ S. Drądzewski, *op. cit.*, s. 342.

tyczne w sali czy w świetlicy, masowe występy na boisku podobają się mieszkańcom gromady. Spartakiady, uroczystości, dożynki z zawodami masowymi i pokazami gimnastycznymi są poważnym środkiem propagandowym na wsi³⁵⁷. Młodzież wiejska zaprezentowała masowy pokaz gimnastyczno-taneczny podczas spartakiady w roku 1954 oraz pokaz grupy składającej się z tysiąca osób na uroczystości 10-lecia Polski Ludowej w Lublinie³⁵⁸.

Mało popularny na wsi był hokej na trawie. Jednak i w tej dyscyplinie po wojnie kluby hokejowe powoli, ale systematycznie wznawiały lub rozpoczynały swoją działalność. W roku 1947 hokej, dzięki entuzjazmowi Klemensowi Maciaszczykowi, trafił do Rogowa, przyczyniając się do awansu społecznego tej niewielkiej polskiej wsi i jej mieszkańców³⁵⁹. W późniejszym okresie sekcja hokeja na trawie z Rogowa należała do najlepszych w Polsce.

Bardzo popularną dyscypliną sportową na wsi, szczególnie w sezonie zimowym, były szachy. Organizowano ligi szachowe oraz dzielono terytoria na okręgi i podokręgi. Ze sprawozdania Adama Kiernickiego, sekretarza Rady Powiatowej Z LZS, można się dowiedzieć, że 22 marca 1953 roku odbyły się zawody szachowe podokręgu Kłodzko w Krosnowicach w sali sportowej „Podhalanka”. Tytuł mistrza zdobył Władysław Rudak z Ławicy (Kłodzko), a wicemistrza Zygmunt Jackowski ze Starczowa (Ząbkowice). Obaj zakwalifikowali się jako reprezentanci podokręgu Kłodzko do rozgrywek wojewódzkich. W sprawozdaniu podkreślono, że świetlica podczas rozgrywek była udekorowana hasłami i transparentami sportowymi. Dla zawodników, którzy odpadli wcześniej, przygotowany był w drugiej sali stół do tenisa stołowego³⁶⁰.

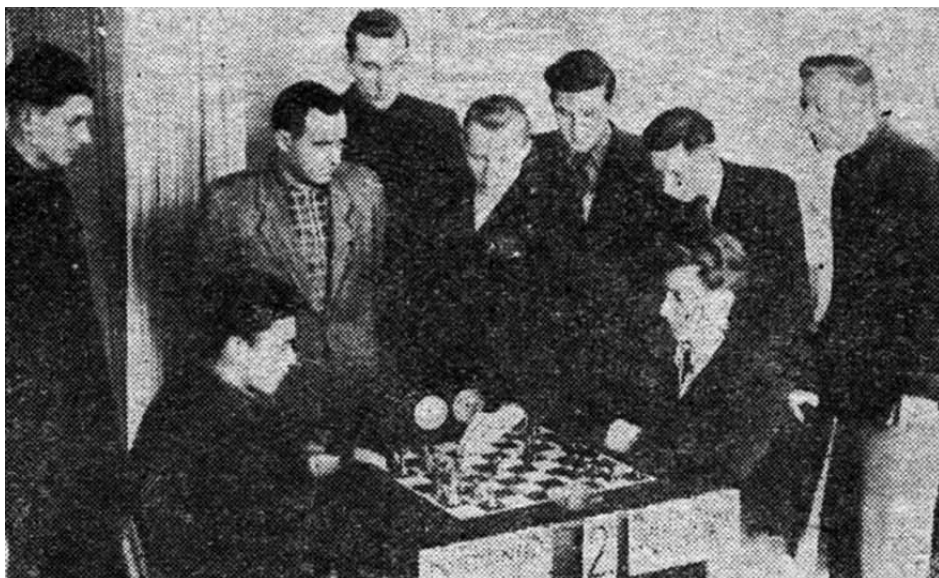
Uprawianie sportu, podnoszenie umiejętności czy też awans sportowy stały się dla wielu młodych ludzi jedną z niewielu dróg prowadzących w szeroki świat. Także mało popularne i przez wielu nieuznawane za prawdziwy sport szachy wpływały często na dalszy bieg życia mieszkańców wsi. Dobitym tego przykładem był los Władysława Pojedyźnia z Przybysławic (powiat Ostrów Wielkopolski). Po raz pierwszy wziął on udział w zawodach powiatowych w roku 1954, w których zwyciężył, a ponieważ były to zawody mistrzowskie, awansował do szczebla wojewódzkiego. W Poznaniu znów okazał się najlepszy, co było jednoznaczne z awansem do finału Mistrzostw Polski LZS, który odbył się w marcu 1955 roku również w Poznaniu. Na tych zawodach zajął drugie miejsce. Jako jedyny wygrał z Jerzym Subdą (Ostrów Mazowiecki), późniejszym zwycięzcą

³⁵⁷ M. Niewiadomski, *Gimnastyka w Ludowym Zespole Sportowym*, Warszawa 1955, s. 3.

³⁵⁸ *Ibidem*.

³⁵⁹ D. Pawlik, M. Tomecka, *Geneza i rozwój hokeja na trawie w latach 1907–2004*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, pod red. S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 178.

³⁶⁰ APWr, KW PO SP, sygn. 11, Sprawozdanie opisowe z przeprowadzonych rozgrywek szachowych podokręgu Kłodzko z udziałem Bystrzycy, Ząbkowic i Kłodzka, 24.03.1953 r.



I Centralne Mistrzostwa LZS w roku 1955. Władysław Pojedziniec (LZS Poznań, z lewej) w meczu z późniejszym zwycięzcą turnieju Jerzym Subdą (LZS Warszawa)

Źródło: „Szachy”, 1955, nr 4, s. 95

turnieju³⁶¹. Po ukończeniu gimnazjum pomagał przy organizacji zawodów szachowych i tenisowych w RP Z LZS. W roku 1958 powołano go do wojska w Poznaniu i od razu zaangażowano do sekcji szachowej. Brał udział w wielu wojskowych zawodach szachowych i dzięki swoim umiejętnościom zyskał poważanie wśród oficerów. „Na początku służby wyjechałem na Mistrzostwa Wojska Polskiego do Warszawy. Ponieważ wcześniej zakwalifikowałem się do finału mistrzostw Polski, to na te zawody mogłem pojechać bez eliminacji. Były to pierwsze dni mojego pobytu w wojsku. Nie znałem regulaminu i wojskowych obyczajów. Zdarzało mi się np. salutować do «pustej głowy». Podczas pierwszej rundy zauważyłem, że oficerowie zdejmują pasy i poluzniają mundury, więc zrobiłem tak samo. Dopiero później zostałem poinstruowany przez któregoś z organizatorów, że mi tego robić nie wolno”³⁶². W roku 1961 jeszcze w mundurze wojskowym zdawał egzaminy na Politechnikę Wrocławską i w tym samym roku rozpoczął studia. Natychmiast zwerbowała go wrocławska „Pogoń”. Na pytanie, czy szachy pomogły mu w życiu, odpowiedział: „Dzięki szachom zapoczątko-

³⁶¹ AAN, GKKF, sygn. 90/2, Biuletyn sportowy PAP – Mistrzostwa szachowe, Warszawa 21.03.1955 r.

³⁶² Wywiad z Władysławem Pojedzińcem, byłym szachistą LZS powiatu ostrowskiego z dnia 27.02.2007 r. (maszynopis w posiadaniu autora).

wanym w wiejskim LZS, poprzez wojsko trafiłem na studia i znalazłem pracę. Ten cały zbieg okoliczności spowodował, że przez Poznań wyładowałem we Wrocławiu. Tu poznałem żonę i założyłem rodzinę. Myślę, że jestem niewątpliwie przykładem pewnego awansu społecznego”³⁶³.

Jednolity Kalendarz Sportowy (JKS) miał być dla LZS podstawą do odpowiedniego planowania i racjonalnego przygotowania zawodników do rywalizacji i imprez³⁶⁴. Wprowadzono obowiązkowe mistrzostwa powiatu i województwa w różnych dyscyplinach oraz zawody o mistrzostwo wsi w lekkoatletyce i siatkówce. Popularne były również turnieje klasyfikacyjne w gimnastyce czy pierwszy krok w boksie i zapasach³⁶⁵. Jednak w roku 1952 GKKF zauważył, że dotychczasowy kalendarz ułożony na rok 1951 i 1952 był niesprawiedliwy dla kół LZS. Zdaniem organizacji, wiejskie kluby sportowe w rywalizacji z innymi zrzeszeniami „[...] nie miał[y] możliwości wykazania swoich walorów”, stojąc z góry na straconej pozycji. „Brak odrębnego systemu rozgrywek i mistrzostw wsi w podstawowych dyscyplinach sportu hamował dalszy rozwój LZS-ów i wzrost talentów sportowych wśród setek tysięcy sportowców wiejskich”³⁶⁶. Przedstawiciele GKKF podkreślili, że przy ustalaniu kalendarza należy również wziąć pod uwagę wiejskie prace sezonowe. Specyficzny rodzaj pracy na wsi sprawiał, że treningi sportowe i udział w zawodach powinny być dostosowane do okresów mniejszego nasilenia prac na roli. Odrębny kalendarz dla sportu wiejskiego nie wykluczał udziału najlepszych LZS w rozgrywkach mistrzowskich w ramach ogólnopolskiego JKS.

Kalendarz sportu wiejskiego miał wyraźnie rozgraniczać dwa sezony: wiosenno-letni (miały się wówczas odbywać zawody lekkoatletyczne, siatkarskie, strzeleckie, kolarskie, gimnastyczne i w piłce nożnej) i jesienno-zimowy (narcciarstwo, podnoszenie ciężarów, tenis stołowy, szachy, lekkoatletyka terenowa, marsze i marszobiegi zimowe). Zawody miały przebiegać od eliminacji w kołach LZS, poprzez mistrzostwa gminne, powiatowe, aż do wojewódzkich. W niektórych dyscyplinach planowano zawody ogólnopolskie przy okazji dużych imprez, np. centralnych dożynek. GKKF podkreślał, by w kalendarzu dostosować liczbę konkurencji do realnych możliwości wsi. W trakcie zawodów należało zwrócić szczególną uwagę na jak największy udział dziewcząt, zwłaszcza w lekkoatletyce, gimnastyce, siatkówce, strzelectwie, tenisie stołowym, szachach i narciarstwie³⁶⁷.

³⁶³ *Ibidem*.

³⁶⁴ Nowe, wyższe formy organizacyjne naszego sportu w 1951 r., „Sztandar Młodych”, 04.01.1951 r., s. 4.

³⁶⁵ AAN, GKKF, sygn. 132/135, Jednolity kalendarz sportowy na rok 1952, Warszawa 23.10.1951 r.

³⁶⁶ AAN, GKKF, sygn. 129/17, Notatka w sprawie kalendarza sportowego na rok 1952 dla sportu wiejskiego, Warszawa 19.02.1952 r.

³⁶⁷ *Ibidem*.

Pod względem politycznym mimo połączonych wysiłków organizacji społecznych i aparatu administracyjno-partyjnego władzy państwowej nie udało się osiągnąć najważniejszego celu, którym było ukształtowanie „nowej mentalności” młodzieży wiejskiej. Ta, która uprawiała sport, niewątpliwie skorzystała z możliwości rozwoju fizycznego, ale w swojej przeważającej części nie okazywała poparcia dla ideologii oraz polityki rolnej władz państwowych³⁶⁸.

Na popularność sportu na wsi, oprócz uwarunkowań zewnętrznych, silnie wpłynęły swoiste cechy tego środowiska, jak np. zespołowe lub indywidualne formy gospodarowania na wsi, duża dekoncentracja skupisk ludności, a także specyfika produkcji rolnej, z jej szczególnym nasileniem w niektórych porach roku.

³⁶⁸ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 228.

6. REKREACJA RUCHOWA I DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO- -OŚWIATOWA NA WSI POLSKIEJ W LATACH 1944–1956

6.1. AKTYWNE SPĘDZANIE WOLNEGO CZASU NA WSI

Wzrost czasu wolnego na wsi stał się jednym z decydujących czynników awansu kulturalnego wsi, uczestnictwa ludności w czytelnictwie prasy i książek, udziału w ruchu oświatowym, kulturalnym i artystycznym, w ruchu sportowym i turystycznym. Pojawił się nowy styl życia, którego jednym z elementów był udział ludności wiejskiej w sporcie. Czynne wykorzystanie wolnego czasu, poprzez ruch sportowo-turystyczny, prowadziło do zmiany sylwetki mieszkańca wsi, do rozprostowania jego przygarbionych pleców i ciężących ku ziemi ramion oraz do przywrócenia kobietom wiejskim smukłości ciała i świeżości cery. Coraz częściej ludzie mieszkający na wsi uświadamiali sobie, że nadmiar ciężkiej pracy na roli jest rujnujący dla zdrowia. Uświadamiali sobie również, że niezbędne jest dla nich odprężenie po pracy, zwłaszcza zaś czynny odpoczynek w postaci gier i zabaw sportowych¹.

Poza tym specyfika pracy wiejskiej i jej trud nie sprzyjały procesom wiązania młodzieży z pracą na roli. Spośród wielu pretensji właśnie brak czasu dla siebie, na realizację własnych zainteresowań, w tym także związanych z potrzebą szeroko pojętej rekreacji i sportu, był głównie podnoszony przez młodych ludzi na wsi².

Coraz częściej podejmowano wysiłki odradzania tradycji festynów ludowych czy też organizacji masowych imprez sportowo-folklorystycznych z okazji świąt państwowych. Mające miejsce po drugiej wojnie światowej znaczące, jak na polskie warunki, przesunięcia mas ludzkich z kręgów tradycyjnej kultury wiejskiej do środowisk wielkomiejskich oznaczały w tamtych latach na ogół społeczny awans. Zjawisko to wiązało się z nieskrępowanym dostępem do pracy poza wsią i rolnictwem³. Miało ono duży wpływ na nabieranie nowych przyzwyczajeń i przyswajanie nowej kultury, również kultury fizycznej.

W pierwszych latach powojennych dał się zauważyć stopniowy rozwój kultury fizycznej w środowisku wiejskim. Andrzej Nowakowski zjawisko to zalicza do pozytywnych dokonań w zakresie upowszechniania kultury fizycznej w Polsce. Uważa, że właśnie ta grupa społeczna była najbardziej zaniedbana pod względem aktywności fizycznej, gdyż w Drugiej Rzeczypospolitej przed 1939

¹ A. Wohl, *Sport wiejski a przeobrażenia wsi polskiej*, Warszawa 1977, s. 53–54.

² J. Gaj, *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Warszawa–Poznań 1987, s. 147.

³ *Ibidem*, s. 146.

rokiem w tym środowisku nie zdołano w szerszym zakresie wdrożyć różne formy kultury fizycznej⁴.

Po wojnie rozwój rolnictwa sprzyjał obaleniu opłatków wiejskich, zwróceniu się społeczności wiejskiej ku miastu, które stało się dostarczycielem maszyn, energii, wiedzy rolniczej i dóbr konsumpcyjnych, a także było źródłem nowych wartości i norm, nowych wzorów obyczajowych coraz szerzej na wsi uznawanych. Takie otwarcie się społeczności wiejskiej na miasto stworzyło również punkt wyjścia do masowego rozwoju wiejskiej kultury fizycznej. Rozwój techniki powodował bowiem zwiększenie czasu wolnego, co z kolei miało istotne znaczenie dla dalszego rozwoju kultury fizycznej na wsi⁵.

W kulturze życia rodziny wiejskiej, wychowanej zgodnie z tradycją, wolny czas był zjawiskiem sprzecznym z interesem gospodarstwa i rodziny. W opinii chłopskiej była to kategoria niemoralna. Pokolenie dorosłych chłopów podporządkowywało czas młodzieży i całej rodziny potrzebom gospodarstwa. Przeciwnieństwem takiego podejścia społeczeństwa wiejskiego było życie młodego człowieka w mieście. Po zakończeniu dnia pracy dysponował on wolnym czasem, mógł iść do kina, na spacer, do kolegów, na stadion, na spotkanie z dziewczyną lub po prostu nic nie robić.

Jak trudno było po wojnie na wsi młodym ludziom znaleźć choć chwilę wolnego czasu, opisuje w swoich wspomnieniach Henryk Drach, zasłużony działacz sportu wiejskiego. „Cieszyliśmy się ogromnie gdy świecił księżyc, nasz cichy sprzymierzeniec, bo wtedy trening można było przeprowadzić bez przeszkód [...]. W naszych poczynaniach nikt nam nie pomagał, byliśmy osamotnieni, a starsi ludzie odnosili się do nas wrogo. Nazywano nas głupkami”⁶.

Młodzież miejska nie musiała przejmować się złą pogodą w żniwa, późną wiosną czy też ostrymi mrozami. Wolny czas pracownika w mieście urzekał młodzież wiejską. Młodzi ludzie na wsi tęsknili za odpoczynkiem w swoim pełnym pracy życiu⁷. Henryk Kozłowski w opracowaniu porównującym życie młodzieży na wsi i w mieście stwierdził, że oba środowiska miały wiele podobieństw. Młodzież wiejska spędzała wolny czas, uprawiając sport, organizując i biorąc udział w zabawach oraz w tzw. prywatkach. Poza tym na wsi młodzież miała możliwość korzystania z bibliotek, a także spotkań w klubokawiarniach

⁴ A. Nowakowski, *Zarządzanie kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–2001*, Rzeszów 2005, s. 47.

⁵ A. Wohl, *op. cit.*, s. 20–21.

⁶ A. Wohl, *Rozwój sportu wiejskiego w Polsce i jego społeczne uwarunkowania*, „Kultura Fizyczna”, 1966, nr 3, s. 120.

⁷ D. Gałąj, *Wieś współczesna i jej tendencje rozwojowe*, [w:] *Kultura fizyczna i turystyka na wsi*, pod red. Z. Jaworskiego, Warszawa 1967, s. 20.

i klubach rolnika. W porównaniu z miastem gorzej przedstawiała się jednak długość czasu wolnego, którym dysponowała młodzież wiejska. Był on po prostu zdecydowanie krótszy. Młodzież wiejska była zaangażowana do pracy fizycznej w gospodarstwach⁸.

Specyfikę spędzania wolnego czasu wśród mieszkańców PGR opisuje w swoim opracowaniu Ewelina Szpak. Wśród wielu elementów wypełniających ich czas wolny po pracy stosunkowo niewiele miejsca zajmuje kultura fizyczna. Jedną z nielicznych aktywnych form spędzania czasu po pracy, szczególnie dla młodych i samotnych, była gra w piłkę nożną na miejscowym boisku. W soboty i niedziele organizowano rozgrywki między drużynami okolicznych PGR, wsi i miasteczek, które w zależności od ich wyniku i w imię swoistej solidarności z grupą przeciwników czasami w siłowe starcia między ich uczestnikami i kibicami⁹.

Rekreacja fizyczna, zwana też ruchową, wydaje się stanowić najszerszy element wiejskiej kultury fizycznej. Festyny, imprezy okolicznościowe czy też dożynki łączono ze sportowymi zawodami o typowo rekreacyjnym charakterze. Wiele z nich miało wymiar propagandowy, ale często organizowano imprezy dla wypełnienia wolnego czasu, w celu zdobycia funduszy na rozwój sportu na wsi, a także dla własnej przyjemności. Organizacja poszczególnych imprez wiązała się z reguły z dużymi kłopotami oraz z wieloma wyrzeczeniami ze strony społeczeństwa. Imprezy rekreacyjne były również inspiracją do wszelkiego rodzaju zajęć kulturalnych. Podczas festynów występowały zespoły ludowe złożone z wiejskiej młodzieży, która nierzadko rekrutowała się z kół sportowych. Same zespoły sportowe, w ramach zdobywania środków na zakup sprzętu, zakładały zespoły artystyczne oraz kółka teatralne. Przedstawienia gromadziły rzeszę gapiów, którzy wspomagali biedne wiejskie koła sportowe cennym groszem.

Tuż po drugiej wojnie światowej organizatorom wiejskiego sportu i rekreacji brakowało wszystkiego – od najprostszego sprzętu po urządzenia i obiekty. Głównym powodem był brak funduszy. Dotacje państwowe były marne, a jeśli już urzędy decydowały się na pomoc – to w sytuacjach wyjątkowych. Aby taką pomoc otrzymać, należało mieć odpowiednie znajomości lub znaleźć się we właściwym miejscu i czasie, dlatego też większość wiejskich kół sportowych zdobywała środki samodzielnie.

⁸ H. Kozłowski, *Spoleczna charakterystyka Ludowych Zespołów Sportowych w powiecie pyrzyckim na przykładzie LZS-ów w Dolicach, Brzesku, Mechowie i Warnicy*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 7, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1971, s. 149.

⁹ E. Szpak, *Między osiedlem a zagrodą. Życie codzienne mieszkańców PGR*, Warszawa 2005, s. 122.

6.2. WIEJSKIE IMPREZY SPORTOWO-REKREACYJNE

Popularyzowanie kultury fizycznej na wsi odbywało się najczęściej z okazji świąt państwowych oraz imprez okolicznościowych. Podczas posiedzenia WRSW w Poznaniu w maju 1949 roku sekretarz GRSW Zygmunt Makarewicz informował o wykonanych podstawowych zadaniach i kolejnych stojących przed WRSW. „Najważniejszym zadaniem jakie miały do spełnienia WRSW to było Święto 1-maja. Obchody Święta Pracy wykazały, że młodzież wiejska wzięła gremialny udział w defiladzie w szeregach zespołów sportowych. Akcja spopularyzowania sportu została zapoczątkowana. [...] dalszym sprawdzianem aktywnej pracy RSW będą Biegi Narodowe w dniu 8 maja 1949 r.”¹⁰.

W latach 1948–1952 organizowano w całym kraju mnóstwo imprez masowych. Nazywano je spartakiadami, igrzyskami, świętami sportu, dniami miejscowości¹¹. Od roku 1952 każda z imprez miała być zamieszczona w Jednolitym Kalendarzu Sportowym. Zobowiązano wszystkie organizacje i komitety kultury fizycznej do przeprowadzania imprez sportowych w określonych dniach stanowiących święta państwowe, dni rocznic i uroczystości, tj. 1 Maja, Dni Oświaty, Książki i Prasy, dzień zakończenia roku szkolnego, 22 Lipca, Święto Ludowe, Dni Morza, dzień rozpoczęcia roku szkolnego, Tydzień Lotnictwa, Tydzień Ligi Przyjaciół Żołnierza, Dzień Wojska Polskiego, Miesiąc Budowy Warszawy czy też Miesiąc Poglębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Kalendarz przewidywał również organizację imprez masowych, tj. Biegi Narodowe, Marsze Jesienne, tor przeszkód oraz 1 maja pokazy gimnastyczne¹². Tak było np. w powiecie pyrzyckim, gdzie do tradycji należały imprezy sportowo-rekreacyjne, spotkania oraz turnieje organizowane z okazji świąt państwowych¹³. Młodzieży LZS nakazywano również branie udziału w imprezach okolicznościowych, pochodach, dożynkach czy festynach. Miały one ten sam stały scenariusz: otwierał je referat okolicznościowy, a kończyło odśpiewanie „Międzynarodówki”¹⁴.

Do popularnych imprez sportowo-rekreacyjnych organizowanych na wsi należy zaliczyć konkurs „Siłacza Wiejskiego” (od 1954 roku), który przyczynił się do spopularyzowania podnoszenia ciężarów, a tym samym spowodował dopływ sportowców wiejskich do najlepszych w tej dyscyplinie sportu w Polsce.

¹⁰ APP, ZOW ZSch, sygn. 25, Protokół z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego (WRSW) w Poznaniu z dnia 05.05.1949 r.

¹¹ B. Latuszkiewicz, *Zielone bractwo*, Warszawa 2000, s. 135.

¹² AAN, GKKE, sygn. 132/135, Jednolity kalendarz sportowy na rok 1952, Warszawa 23.10.1951 r.

¹³ H. Kozłowski, *op. cit.*, s. 152.

¹⁴ M. Ordyłowski, *Polityczne aspekty rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej (1945–1956)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 226.

Z innych imprez należy wymienić organizowane z inicjatywy dwutygodnika „W naszych LZS-ach” w okresie zimy „Lodowe Spartakiady” i „Srebrne Łyżwy”. Przy okazji tych imprez na łamach wspomnianego dwutygodnika prowadzono instruktaż dotyczący urządzenia np. lodowiska – ślizgawki oraz organizacji różnorodnych imprez zimowych. Zawody łyżwiarские o „Srebrne Łyżwy” miały charakter wielostopniowy i przyczyniały się w ten sposób do rozwijania współzawodnictwa¹⁵.

Dobłą okazją do organizacji imprez rekreacyjnych na wsi było święto rolników, czyli dożynki. W okresie dożynek wiejskie imprezy sportowo-rekreacyjne miały charakter festynów¹⁶. Jedną z pierwszych imprez sportowych zorganizowanych w Polsce po drugiej wojnie światowej było Święto Sportu przeprowadzone właśnie z okazji dożynek. Odbyło się ono we wrześniu 1945 roku na stadionie miejskim w Koszalinie. W jego programie znalazły się m.in. mecz piłki nożnej reprezentacji Koszalina i Poznania, rozgrywki w siatkówce i koszykówce o mistrzostwo Pomorza, zawody lekkoatletyczne¹⁷.

Z instrukcji KC PZPR dotyczącej organizacji dożynek w roku 1950 można się dowiedzieć, że pochody dożynkowe miały pokazywać zdobycze kulturalne wsi, jak np. osiągnięcia w walce z analfabetyzmem, rozbudowa oświaty, rozrost sieci świetlic i zespołów sportowych¹⁸. Co ciekawe, program dożynek centralnych w Lublinie nie przewidywał występu sportowców¹⁹. Jednak tam, gdzie sportowcy wiejscy brali udział, pojawiały się rzecz jasna odpowiednie hasła propagandowe. Dokumenty archiwalne zawierają te najpopularniejsze, dotyczące rozwoju kultury fizycznej na wsi. „Młodzieży wiejska! Rozwijaj twórczość amatorską, twórz nowe zespoły artystyczne, rozwijaj sport, twórz nowe koła LZS”²⁰, a także „Rozwijajmy Ludowe Zespoły Sportowe – walczmy o ciągły wzrost tężyzny fizycznej i moralnej nowego pokolenia, budowniczych i obrońców Ludowej Ojczyzny”²¹.

Dowodem na to, że program uroczystości dożynkowych to również przegląd dorobku kulturalnego i sportowego, było święto plonów zorganizowane w roku 1952 na terenie województwa koszalińskiego. „W ramach dożynek w gminie Krępa odbyły się zawody kolarskie dla amatorów. Po zakończeniu wyścigu kolarskiego odbył się pokazowy mecz piłki siatkowej pomiędzy LZS Kłanino,

¹⁵ J. Gaj, *op. cit.*, s. 152.

¹⁶ Z. Chmielewski, *Polska sportowa*, Warszawa 1980, s. 27.

¹⁷ A. Połaniecka, *Koszykówka na Pomorzu Środkowym*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, pod red. L. Nowaka, Gorzów Wlkp. 2006, s. 493.

¹⁸ AAN, KC PZPR, sygn. 237/VIII/196, Instrukcja w sprawie obchodu dożynek (1950 r.).

¹⁹ AAN, KC PZPR, sygn. 237/VIII/196, Plan organizacji Dożynek Centralnych w Lublinie, dnia 10 września 1950.

²⁰ AAN, KC PZPR, sygn. 237/VIII/196, Hasła na dożynki, 1952.

²¹ AAN, KC PZPR, sygn. 237/VIII/196, Hasła dożynkowe ZSch [b.d., prawdopodobnie 1953 r.].

a jednostką wojskową z Zegrza zakończony zwycięstwem LZS 2:1²². Podobnie działo się na dożynkach w powiatach Drawsko, Sławno i Szczecinek, gdzie poza zawodami sportowymi, na koniec odbyły się ludowe zabawy taneczne²³.

Przy okazji organizacji dożynek można było zauważyć nieprzychylność do działaczy sportu wiejskiego ze strony niektórych organizacji istniejących w tym środowisku. W województwie wrocławskim koła LZS pracowały dobrze tam, gdzie była odpowiednia opieka i pomoc ze strony PGR, GS, spółdzielni produkcyjnych czy POM. W roku 1955 mieszkańcy powiatu Góra Śląska nie mogli wziąć udziału w imprezie sportowej w ramach dożynek w Miliczu, ponieważ PZGS nie udostępnił aut dla zawodników²⁴.

W latach 1946–1947 odpowiedzialny za wiejską kulturę fizyczną ZSCh był głównie nastawiony na organizowanie nowych kół LZS. W późniejszym czasie wprowadzono na wsi wiele masowych imprez sportowo-rekreacyjnych o zasięgu ogólnopolskim, np. Święto Kultury Fizycznej na Wsi (ostatnie odbyło w 1953 roku), masowe biegi przełajowe i marszobiegi jesienne, biegi patrolowe, tory przeszkód, wieloboje lekkoatletyczne, normy na odznaki SPO i BSPO²⁵.

Pod koniec lat czterdziestych kulturę fizyczną popularyzowano za pomocą dużych imprez masowych. Stawała się ona jedną z nielicznych dziedzin życia społecznego, gdzie możliwe było osiągnięcie sukcesów już we wczesnej młodości. Zainteresowanie kulturą fizyczną po drugiej wojnie światowej można scharakteryzować jako pasję, hobby, rozrywkę, a jednocześnie jako działalność kulturalno-wychowawczą, dzięki której społeczeństwo otrzymywało informację o specyficznych wartościach kultury fizycznej, korzyściach wynikających z aktywnego w niej uczestnictwa²⁶.

Do najpopularniejszych masowych imprez sportowych na wsi organizowanych w okresie powojennym należały Biegi Narodowe, wprowadzone w 1948 roku. Zapoczątkowały one powszechny udział młodzieży jako zawodników lub uczestników wydarzeń, a także wpływały na popularyzację rekreacji i angażowały mieszkańców wsi do zajęć kulturalnych. W 1949 roku w Biegach Narodowych uczestniczyło 190 tys., a w 1950 roku – 240 tys. sportowców wiejskich.

²² AAN, KG PO „SP”, sygn. 425, Sprawozdanie z udziału młodzieży hufców gminnych PO SP w uroczystościach dożynkowych odbytych w dniach 14 i 15.09.1952 r. na terenie woj. koszalińskiego.

²³ *Ibidem*.

²⁴ AAN, GKKE, sygn. 118/5, Analiza pracy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS [Wrocław] w świetle realizacji zadań planowych w roku 1955 [b.d., prawdopodobnie 1955 r.].

²⁵ R. Lech, *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego w latach 1945–1995. Zarys działalności*, Wrocław 1995, s. 12.

²⁶ J. Urniaż, *Rola sportu w procesie integracji społecznej na Warmii i Mazurach po 1945 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 220–221.

Organizowane przy tej okazji eliminacje na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim i centralnym tworzyły atmosferę rywalizacji, wzbudzały duże zainteresowanie nie tylko młodzieży, ale również starszej części polskiego społeczeństwa, dostarczając w ten sposób młodemu pokoleniu motywacji do rozwijania uzdolnień sportowych²⁷.

W związku z organizacją 7 maja 1950 roku kolejnych Biegów Narodowych ZG ZSCh zobligował gminne rady sportu wiejskiego, by wraz z kołami LZS zadbały o liczny udział społeczności wiejskiej w tej imprezie. Uczestnicy i organizatorzy mieli za zadanie wywiesić odpowiednie informacje we wszystkich świetlicach gromadzkich i PGR. Miały one ilustrować osiągnięcia w lokalnych Biegach Narodowych, przedstawiać zwycięzców jako wybitnych zawodników, prezentować najlepsze zespoły, charakterystyki, życiorysy, wywiady, wypowiedzi, wyniki sportowe, osiągnięcia sportowców w pracy zawodowej, dane statystyczne z lat 1948 i 1949. Organizatorzy byli zobligowani do udekorowania szturmówkami, transparentami, hasłami, kwiatami i zielenią miejsca startu i mety, a także trasy biegów i stolików sędziowskich. Ważnym momentem była też uroczystość otwarcia Biegów Narodowych z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych itp. z odpowiednią liczbą (około 2) krótkich przemówień propagandowych. Równie ważne było zakończenie biegów ze zbiórką zawodników, ogłoszeniem wyników, zdjęciami, wspólnym odśpiewaniem „Międzynarodówki” lub „Hymnu Młodzieży Demokratycznej”²⁸. Cała ta otoczka przygotowawcza miała uczyć wiejskie społeczeństwo organizacji, systematyczności i skrupulatności.

Aby spopularyzować kulturę fizyczną, w roku 1952 RG Z LZS wraz z KG PO „SP” podjęły decyzję o organizacji tzw. niedziel sportowych. Miały one być swoistym świętem sportu i rekreacji oraz propagować kulturę fizyczną na wsi. Celem imprez było stworzenie młodzieży wiejskiej większych możliwości do uprawiania sportu oraz podniesienie na wyższy poziom jej świadomości moralno-politycznej, co następować miało wraz z przemianami społeczno-gospodarczymi wsi. Zgodnie z wytycznymi RG Z LZS i KG PO „SP” niedziele sportowe miały odbywać się od listopada 1952 roku. W imprezach tych, rozgrywanych w każdej gminie, mieli wziąć udział wszyscy członkowie LZS. Wytyczne przewidywały zorganizowanie w listopadzie niedziel łucznictwa, w grudniu niedziel rzutów, a w styczniu niedziel sportów zimowych²⁹. Odbywały się jednak zawody również w innych konkurencjach, tj. strzelaniu z wiatrówki, biegach, rzutach granatem,

²⁷ M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006, s. 225.

²⁸ AAN, ZSCh, sygn. 1693, Wytyczne organizacji Biegów Narodowych. Komunikat nr 2/Org/ 50, Warszawa 06.04.1950 r.

²⁹ AAN, KG PO „SP”, sygn. 848, Informacja z dnia 12.02.1953 r. o przebiegu niedziel sportowych.



Siatkarze LZS Przygodzice (lata pięćdziesiąte XX wieku)

Źródło: *Kronika LZS Barycz Przygodzice 1948–1958*

pchnięciu kulą, siatkówce, tenisie stołowym, szachach, warcabach, piłce nożnej, grach w dwa ognie, boksie³⁰. Nie zawsze za zwycięstwo zawodnicy otrzymywali nagrody. Najczęściej uprawiano sport dla przyjemności, rekreacyjnie.

Różnie wyglądała organizacja niedziel sportowych w poszczególnych województwach. Te przeprowadzone 16 listopada 1952 roku w województwie białostockim zostały przygotowane dobrze, choć wiele do życzenia pozostawiała frekwencja. Główną przyczyną małego zainteresowania imprezami były, zdaniem organizatorów, złe warunki atmosferyczne, czyli padający śnieg. Z dokumentu archiwalnego wynika, że członkowie kół LZS byli zobligowani do przygotowania imprez. Musieli zapewnić sprzęt, np. maty i strzelnice. Dyrektor PGR Olecko wypożyczył traktor, którym młodzież pojechała na zawody. Podczas niedziel sportowych rozgrywano konkursy m.in. w strzelaniu z wiatrówki, łucznictwie, rzucie granatem, rzucie oszczepem. Zawody łucznicze rozegrano w powiatach Suwałki, Łomża, Ełk, Grajewo i Siemiatycze³¹. Najlepiej organizacyjnie w woje-

³⁰ AAN, KG PO „SP”, sygn. 424, Informacja z przebiegu „niedzieli sportowej” w dniu 16.11.1952 r., Białystok 20.11.1952 r.

³¹ AAN, KG PO „SP”, sygn. 848, Informacja o przebiegu niedziel sportowych za okres 1–15. 03.1953 r., Białystok dnia 16.03.1953 r.

wództwie białostockim niedziele sportowe wypadły w powiecie Grajewo. Do pracy zaangażowano RGm Z LZS i aktyw społeczny – szczególnie nauczycieli. Ożywiła się działalność kulturalno-oświatowa i LZS. W wyniku przeprowadzania niedziel sportowych powstał w gminie Gabowe Grądy zespół artystyczny. Podobne zespoły powstały również w innych miejscach, a ich praca przyczyniała się do podniesienia atrakcyjności imprez. LZS Szczuczyn rozegrał towarzyskie mecze piłki nożnej z reprezentacją jednostki wojskowej i drużyną robotniczą „Budowlani”. Mankamentem tych imprez była niska frekwencja. Niedziele sportowe na Białostocczyźnie były poza tym organizowane niesystematycznie, a słabe zaangażowanie powiatowych i gminnych Rad Z LZS oraz ZSch, LK i Ligi Przyjaciół Żołnierza (LPŻ) na pewno nie wpłynęło na ich popularyzację.

W tym samym roku niedziele sportowe niewłaściwie przebiegały również w województwie bydgoskim, gdańskim, łódzkim, poznańskim i szczecińskim. Dobrze zorganizowane imprezy o dużej frekwencji odbyły się w województwie katowickim, kieleckim i krakowskim. Wyróżniały się szczególnie powiaty: Tarnowskie Góry, Cieszyn i Rybnik. W województwie olsztyńskim do popularyzacji imprez zostały wykorzystane prasa i radiowęzły. Wydawano również „błyskawice” i ścienne gazetki. Również w województwie opolskim dobrze zorganizowano aż 244 niedziele sportowe przy średniej frekwencji blisko 170 uczestników każda. Poważną trudnością organizacyjną była niewielka ilość sprzętu, takiego jak łuki, strzały, kule, dyski, oszczepy oraz okucia i wiązania do nart³².

W województwie poznańskim największą frekwencję zanotowano podczas tzw. niedziel sportów zimowych. Organizowane kuligi i atrakcyjna forma imprez przyciągały dziesiątki młodych osób i zachęcały do zimowych zabaw sportowych. Najbardziej ciekawe imprezy przeprowadzono w powiecie kępińskim (kuligi) oraz wolsztyńskim i międzychodzkiem, gdzie wykorzystano położenie przy jeziorach i w ramach niedziel sportowych zorganizowano zawody łyżwiarskie. Bardzo spopularyzowane zostało łucznictwo. Szczególnie w powiecie Kościan i Oborniki Wielkopolskie, gdzie założono 15 nowych sekcji łuczniczych, a młodzież robiła łuki „z połamanych zębów od grabiarki”³³. Przedstawiano również nowe dyscypliny sportowe. „W powiecie Leszno w celu popularyzacji hokeja na lodzie LZS Zaborowo w ramach «niedziel sportowych» zorganizował 4 mecze towarzyskie – pokazowe w poszczególnych gminach powiatu...”³⁴.

W roku 1953 w województwie wrocławskim w ramach niedziel sportowych organizowano gry zespołowe, strzelanie z łuku, konkurencje lekkoatletyczne,

³² AAN, KG PO „SP”, sygn. 848, Informacja z dnia 12.02.1953 r. o przebiegu niedziel sportowych.

³³ AAN, KG PO „SP”, sygn. 848, Sprawozdanie z przebiegu „Niedziel Sportowych” w woj. poznańskim, Poznań 22.01.1953 r.

³⁴ *Ibidem*.

mecze siatkówki kobiet i mężczyzn. Imprezy te pomagały w aktywizacji młodzieży do lepszej i wydajniejszej pracy produkcyjnej. W przygotowaniu niedziel sportowych pomagały PO „SP” oraz wozy propagandowe. Jednak w wielu gminach dolnośląskich niedziele sportowe nie odbyły się. Zdaniem autorów sprawozdań było to spowodowane głównie złym działaniem rad powiatowych i gminnych. Wybierały one te miejscowości, do których był lepszy dojazd i gdzie organizacja wymagała mniejszego wysiłku. Pomijano zaś gminy najbardziej zaniedbane³⁵. Oficjalnie niedziele sportowe miały zachęcić wiejskie społeczeństwo do aktywności fizycznej. Prawdą jednak jest, że akcja ta skierowana była przede wszystkim przeciwko Kościołowi, służyła laicyzacji młodzieży wiejskiej i osłabieniu oddziaływania proboszczów na młodzież. Słaba frekwencja wynikała często z faktu, iż w niedziele młodzież z całą rodziną udawała się na mszę świętą. Ta tradycja często przeważała nad chęcią uczestnictwa w imprezach sportowych.

Podczas niedziel sportowych młodzież wiejska, ulegając naciskom propagandowym, podejmowała się spektakularnych zobowiązań w ramach popularyzacji kultury fizycznej i socjalizmu na wsi. „Na zakończenie niedzieli sportowej młodzież z gm. Dziadkowice w pow. Siemiatycze podjęła zobowiązanie wyremontować świetlicę, zobowiązanie to zostało podjęte ku uczczeniu pamięci Wielkiego Chorążego pokoju tow. STALINA i zbliżającego się święta Pierwszego Maja”³⁶.

Imprezy rekreacyjne organizowano również z okazji Święta Ludowego. 10 czerwca 1949 roku w Sieroszewicach na południową część artystyczną złożyły się tańce regionalne, wykonane przez zespoły świetlicowe z okolicznych wsi. „Tańce były pięknie wykonane w efektownych strojach regionalnych”³⁷.

Dla władz państwowych szczególnie ważnym dniem w roku było Święto Kultury Fizycznej. Propagandyści zwracali wówczas uwagę na demonstrację tężyzny fizycznej i prezentowanie wielkich zasług państwa polskiego w upowszechnianiu kultury fizycznej na wsi. „Młodzież szkolna oraz sportowcy zorganizowani w kołach i zespołach sportowych na terenie miast i wsi, w dniu tym zadokumentują swoje osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej oraz swą gotowość do wykonania zadań produkcyjnych, do udziału w wielkim froncie walki o pokój i plan sześćioletni”³⁸. W święcie tym uczestniczyć miała młodzież

³⁵ APWr, WRN, sygn. XVI/7, Ocena realizacji zadań planowych Zrzeszenia LZS na terenie woj. wrocławskiego za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 1953 r. opracowana na egzekutywę KW PZPR.

³⁶ AAN, KG PO „SP”, sygn. 848, Informacja o przebiegu niedziel sportowych za okres 1–15. 03.1953 r., Białystok dnia 16.03.1953 r.

³⁷ APP, KW PO „SP”, sygn. 150, Kronika Gminnego hufca „Służba Polsce” w Sieroszewicach założona 01.01.1949 r.

³⁸ AAN, GKKF, sygn. 54/2, Zarządzenie GKKF z dnia 6 III 1952 r. W sprawie organizacji i przeprowadzenia Święta Kultury Fizycznej.



Przygotowanie młodzieży do występów gimnastycznych
z okazji Święta Ludowego – Lutynia, 1949 r.

Źródło: Archiwum RP Z LZS Środa Śląska

wszystkich szkół i zakładów kształcenia, członkowie związkowych zrzeszeń sportowych, AZS, ZS „Gwardia”, LZS, jednostki PO „SP”, jednostki wojskowe oraz masowe organizacje społeczne współdziałające z ruchem sportowym³⁹.

W roku 1952 Święto Kultury Fizycznej odbyło się 22 czerwca. W tym dniu we Wrocławiu KW PO „SP” zorganizowała przemarsz sportowców podczas uroczystego otwarcia imprezy oraz pokazy lekkoatletyczne. Brali w nich udział m.in. junacy PO „SP” oraz młodzież wiejska z LZS, którą wykorzystywano do wszelkiego rodzaju przemarszów i defilad, by zwiększyć frekwencję⁴⁰.

Marsze patrolowe miały charakter paramilitarny. Mimo ich rekreacyjnej formy prowadzono klasyfikację najlepszych drużyn. Jednak przede wszystkim miały one wymiar propagandowy. W Rzeszowie marsz patrolowy rozpoczął się 24 marca 1950 roku pod domem, w którym mieszkał generał Świerczewski przed swą ostatnią podróżą. W marszu wystartowało 18 drużyn z sześciu organizacji: Gwardia, wojsko, ORZZ, PO „SP”, ZMP i LZS. Każda organizacja wystawiła trzy drużyny, których łączny czas wliczał się do punktacji drużynowej. Impreza miała odpowiednią na tamte czasy oprawę. „Trasa była pięknie udeko-

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ APWr, KW PO SP, sygn. 40, Sprawozdanie z przebiegu pracy przygotowawczej – Święto Kultury Fizycznej i wieloboju junackiego.

rowana barwami narodowymi i czerwonymi, zielenią, podobiznami gen. Świerczewskiego, a przy trasie gromadziły się tłumy młodzieży szkolnej i społeczeństwa⁴¹. Na trasie znajdował się dobrze zaopatrzony punkt żywnościowy, który wydawał uczestnikom porcje kielbasy i herbatę. Na każdym podetapie grała orkiestra. Były też, rzecz jasna, symbole świadczące o odpowiednim wychowaniu politycznym. „W jednej z wsi (Pisarowce) w czasie marszu drużyn młodzież tej wsi wypuściła białego gołębia – symbol pokoju, podkreślając tym samym solidarność młodzieży z międzynarodowym frontem pokoju”⁴².

Pięć lat później, również w Rzeszowie, odbył się ostatni V etap marszów patrolowych pod nazwą „Ostatnim szlakiem generała-bohatera rewolucjonisty Karola Świerczewskiego”. Etap prowadził z Leska do Jabłonki (30 km)⁴³. Jak podaje Marek Wierzbicki, w skali ogólnopolskiej ZMP-owskie i harcerskie marsze patrolowe w roku 1955 zgromadziły ponad milion dzieci i młodzieży⁴⁴.

Kolejną masową imprezą organizowaną w środowisku wiejskim były Marsze Jesienne przeprowadzane również na wsi. W zarządzeniu GUKF z 10 sierpnia 1948 roku dotyczącym organizacji marszów czytamy, że „Wytyczne odnośnie sposobu przygotowania się do marszów, podobnie jak i sposobu ich przeprowadzania ogłoszone będą w specjalnej broszurze, wydanej przez GUKF”⁴⁵. Przepuszczalnie regulamin Marszów Jesiennych wzorowany był na zasadach organizacji Biegów Narodowych. Najlepsze drużyny wyróżniano, jednak większość startowała rekreacyjnie. Niektórzy wypełniali sobie wolny czas. Inni byli do udziału wręcz zmuszani. Wśród głównych założeń Marszów Jesiennych, oprócz podniesienia sprawności i zdrowia społeczeństwa, było również zaakcentowanie wartości pracy zespołowej oraz motywy propagandowe, takie jak „upamiętnienie dnia pierwszej bitwy stoczonej ramię przy ramieniu przez Armię Polską i Radziecką w ich marszu do wyzwolenia Polski i zniszczenia hitleryzmu”⁴⁶.

W związku z zarządzeniem w sprawie akcji marszów ustalono konkretną datę oraz godzinę rozpoczęcia. Miały się one odbyć w całym kraju, we wszystkich miastach i gminach, 31 października 1948 roku o godz. 17.10, czyli w piątą rocznicę bitwy pod Lenino. Hasło przewodnie marszów miało brzmieć: *Młodzież polska maszeruje szlakami zwycięstw bratniej armii radzieckiej i polskiej*. Start

⁴¹ AAN, NRdSMiKF, sygn. 24/9, Sprawozdanie z Marszu patrolowego ku czci gen. broni Karola Świerczewskiego na trasie Rzeszów – Strzyżów – Krosno – Sanok – Lesko – Jabłonka w dniach 24–28.03.1950 r., Warszawa 04.04.1950 r.

⁴² *Ibidem*.

⁴³ AAN, GKdF, sygn. 90/2, t. 1, Biuletyn sportowy PAP – Sportowcy LZS zwyciężają w marszu „Ostatnim Szlakiem Generała-Bohatera”, Warszawa 27.03.1955 r.

⁴⁴ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 223.

⁴⁵ AAN, GUKF, sygn. 63, Zarządzenie organizacyjne Nr 3/Org. z 10 VIII 1948 r.

⁴⁶ AAN, ZSCh, sygn. 1691, Pismo Dyrektora GUKF Tadeusza Kuchara do Kazimierza Kafarskiego (ZSCh) w sprawie zmiany terminu „Marszów Jesiennych”, 16.09.1948 r.



Piłkarze LZS Tarchalanka Tarchały Wielkie

Źródło: Archiwum LZS Tarchalanka Tarchały Wielkie

marszów należało wyznaczyć w miejscach związanych z historią walk Armii Radzieckiej i Polskiej z najeźdźcą hitlerowskim⁴⁷.

Imprezy o charakterze rekreacyjnym odbywały się również w okresie przedzjazdowym. W związku ze zwołaniem na 19 listopada 1954 roku II Zjazdu KC PZPR organizacjom młodzieżowym zostały przekazane określone zadania w ramach akcji przedzjazdowej. Zadania takie otrzymały również LZS. Miały aktywizować młodzież wiejską poprzez organizację rekreacyjnych imprez sportowo-strzeleckich. W imprezach tych brała udział młodzież męska i żeńska, a także starsze społeczeństwo. Przy okazji ich organizacji zakładano nowe koła sportowe, werbowano nowych członków zarówno do LZS, jak i ZMP. Organizowano koła TPPR i przeprowadzano kursy języka rosyjskiego. Zdobywano klasy sportowe i odznaki SPO. Z festynowych zabaw rekreacyjnych do najpopularniejszych należały „rozbieranie i składanie zamka karabinu ćwiczebnego «Mossin»”⁴⁸. Konkursy na najlepsze odczytanie urywka książki i na najlepszą recytację były pretekstem do tworzenia kółek czytelniczych. W województwie kieleckim, we wsi Badrzychowice, zorganizowano wyścig kolarski i konny. Festyny urozmaicały występy zespołów artystycznych i ludowych. Specjalne wozy wyświetlały filmy, a po seansach przeprowadzano dyskusje na temat ich

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ AAN, KG PO „SP”, sygn. 182/261a, Informacja o pracy przedzjazdowej w hufcach „SP” i Ludowych Zespołach Sportowych (1954).



Ludowy Zespół Sportowy z Mrozowa (powiat Środa Śląska)
w pochodzie pierwszomajowym (1950 r.)

Źródło: Archiwum RP z LZS Środa Śląska

fabuły. Wygłaszano również odczyty propagandowe i organizowano krótkie pogadanki m.in. na temat skupu zboża.

W ramach akcji przedzjazdowej PZPR w 1954 roku młodzież wiejska realizowała wiele zobowiązań, które wzbogacały wieś kulturalnie. W powiecie ostrowskim, w gromadach Tarchały Wielkie i Świeca, młodzież remontowała świetlice, a w gromadzie Słaborowice wybudowano nowy tego typu obiekt⁴⁹.

Często organizowane w latach czterdziestych i pięćdziesiątych pokazy sportowe i defilady miały być dowodem sprawności organizacyjnej władz, prezentować zdrowie i tężyznę fizyczną narodu. W praktyce cały ciężar przygotawczy spadał na organizacje sportowe i szkoły. Masowe pokazy gimnastyczne miały dokumentować, jak wspaniale rozwija się młodzież wiejska⁵⁰. W latach pięćdziesiątych młodzież LZS z inicjatywy WKKF i PKKF musiała brać udział w pochodach i imprezach sportowych z okazji 1 Maja, I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju, rocznicy bitwy pod Lenino, z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w Marszach Szlakami Zwycięstw, w celu organizacji pomocy walczącemu ludowi Korei, z okazji Złotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie oraz na rzecz Subskrypcji Pożyczki Rozwoju Sił Polski. Jak podkreśla Jerzy Gaj, owa indoktrynacja była prowadzona nieefektywnie. Po-

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ M. Ordyłowski, *op. cit.*, s. 227.

zostawiła niewielkie ślady w świadomości mieszkańców wsi, za to spory dorobek w zakresie kultury fizycznej⁵¹. Młodzież wiejska z LZS brała również masowy udział w obchodach oficjalnych świąt państwowych i rocznic, wyróżniając się strojem i postawą wśród uczestników masówek czy pochodów⁵².

Z instrukcji sekretariatu KC PZPR z roku 1954 można się dowiedzieć o przygotowaniach do pochodów pierwszomajowych. „W zależności od warunków miejscowych sportowcy idą bądź w odrębnej kolumnie, bądź też razem ze swoimi zakładami pracy. LZS idą w grupie delegacji chłopskiej, SKS-y ze swoimi szkołami”⁵³.

Masowe imprezy sportowo-rekreacyjne odbywały się również przed Światowym Festiwałem Młodzieży 1955 roku. W roku festiwalowym wrocławski WKKF zorganizował zawody lekkoatletyczne, masowe rozgrywki piłki nożnej dla „dzikich drużyn”⁵⁴, strzelanie z kbks oraz wyścigi kolarskie⁵⁵.

6.3. REKREACJA RUCHOWA NA WSI W RAMACH POWSZECHNEJ ORGANIZACJI „SŁUŻBA POLSCE”

O rekreacji nie zapomniano również w brygadach PO „SP”. Szczególną uwagę zwracano na zajęcia dziewcząt, gdyż trudno było je w tamtych czasach przekonać do kultury fizycznej. W brygadach rolnych PO „SP” czas wolny był wypełniany właśnie przez zajęcia sportowo-rekreacyjne oraz kulturalno-oświatowe. „[...] w soboty junaczki pracują 6 godzin – godziny popołudniowe przeznaczyć na zajęcia: szkoleniowe, wychowania fizycznego i kulturalno-oświatowe”⁵⁶.

O organizacji imprez rekreacyjnych w PO „SP” informuje również pismo komendanta głównego KG PO „SP” z czerwca 1952 roku. W piśmie tym zwraca on szczególną uwagę na dzień 12 czerwca. Zastrzega, by komendanci wojewódzcy zorganizowali ciekawe i wesołe spędzenie czasu w brygadach PO „SP” oraz brygadach PGR i ośrodkach LZS. „Komendy Wojewódzkie i Powiatowe PO SP

⁵¹ J. Gaj, *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi w latach 1920–1951*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 171.

⁵² M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 221.

⁵³ AAN, KG PO „SP”, sygn. 182/125, Instrukcja Sekretariatu KC PZPR w sprawie obchodu 1. maja 1954 r., Warszawa, kwiecień 1954 r.

⁵⁴ Drużyny niezrzeszone w okręgowych związkach sportowych.

⁵⁵ AAN, GKKF, sygn. 118/5, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego do woj. wrocławskiego 29.05–01.06.[1955] Jerzego Nowickiego. Cel: Prezydium WKKF [b.d., prawdopodobnie 1955 r.].

⁵⁶ AAN, Minist. Roln. (379/II CZ PGR), sygn. 10/1, Pismo Komendy Głównej Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” do Komend Wojewódzkich PO „SP” w sprawie zapytań odnośnie liczby godzin pracy junaków w brygadach rolnych [b.d.].

pomogą młodzieży w tym dniu w urządzeniu imprez kulturalno-oświatowych i sportowych”⁵⁷.

W szeregach junaków PO „SP” popularyzowano oczywiście strzelectwo. Na przełomie roku 1953 i 1954 w całej Polsce odbywały się rekreacyjne zawody sportowo-strzeleckie, które miały oswoić i przyzwyczaić junaków do broni. Ze sprawozdania wynika, że oprócz czysto sportowej rywalizacji junacy uczyli się również działalności organizacyjnej, propagandowej i agitacyjnej. Taki był też główny cel tych zawodów. Większość imprez odbywała się w miastach, ale często przeprowadzano je na wsiach. Przy tej okazji tworzone nowe koła LZS i ZMP oraz werbowano do nich członków. Podczas zawodów uczestnicy nie tylko strzelali, ale także rzucali granatem. Zdarzały się incydenty nieudzielania pomocy organizatorom imprezy. Tak zachowały się niektóre zarządy ZMP (np. w województwie rzeszowskim, zielonogórskim, lubelskim i kieleckim). Tego typu problemy widoczne były we wszystkich województwach. Stosunek do zawodów starszego społeczeństwa był na ogół pozytywny. W niektórych miejscowościach do rywalizacji oprócz młodzieży stawali i starsi. Przy okazji odbywały się narady młodzieży żeńskiej hufców PO „SP” i kół LZS. Jednak wspominają o tym w swych protokołach jedynie komendy PO „SP” w Bydgoszczy i Białymstoku, niestety bez żadnej wzmianki o wykorzystaniu tych narad do mobilizowania dziewcząt w celu zwiększenia frekwencji na zawodach i szkoleniu. W ramach zobowiązań hufce PO „SP” województwa warszawskiego zakupiły dla LZS książki sportowe oraz wykonały sprzęt i pomoce szkoleniowe. W niektórych miejscowościach zarejestrowano wypadki „wrogiej działalności”. Zrywano afisze, „błyskawice” i gazetki, odmawiano składania podpisów na listach strzeleckich, miejscowi chuligani upijali kadrę, przeszkadzano w urządzaniu wieczornic. W ocenie podkreślano również ingerencję księży (województwo rzeszowskie), którzy rzekomo zabraniali młodzieży udziału w imprezach. W powiecie Elk miejscowy ksiądz, rzekomo dla przyciągnięcia młodzieży do siebie, zorganizował kurs motorowy. W powiecie Rypin (województwo bydgoskie) sołtys gromady Stalmierz oświadczył w trakcie pogadanki, że „młodzież jest wierząca i do żadnych organizacji komunistycznych (ZMP) wstępować nie będzie, bo bierze się ją na brygady SP”⁵⁸. Zdarzyły się również wypadki postrzelenia uczestników rywalizacji (województwo olsztyńskie, kieleckie, poznańskie, stalinogrodzkie [katowickie], białostockie, gdańskie). W kilku przypadkach zakończyło się to śmiercią. W województwie lubelskim w czasie zawodów we wsi Stok został zabity ich uczestnik Antoni Rydz⁵⁹.

⁵⁷ AAN, KG PO „SP”, sygn. 125, Pismo tajne do Komendantów Wojewódzkich Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w sprawie święta 12 czerwca 1952 r., Warszawa 07.06.1952 r.

⁵⁸ AAN, KG PO SP, sygn. 846, Ocena przebiegu zawodów sportowo-strzeleckich za okres 05.12.1953 r.–15.01.1954 r.

⁵⁹ *Ibidem*.

W latach pięćdziesiątych w gminie Święta Katarzyna organizowano pokazowe zawody strzeleckie. Ich celem była pomoc kadrze gminnej i innym hufcom w zwiększeniu frekwencji. Były one również sprawdzeniem dotychczasowych wyników przygotowywania młodzieży do obronności kraju oraz miały służyć zwerbowaniu młodzieży do pracy w hufcach. Dzięki nim wykazano duże zainteresowanie strzelectwem oraz sportem wśród młodzieży. W innych powiatach często występowały błędy w organizacji zawodów. Organizatorzy np. nie wprowadzali takich konkurencji, jak marszobiegi, bieg na 100 m czy skok w dal, a zastępowali je bardziej atrakcyjnym dla młodzieży strzelaniem lub ewentualnie rzutem granatem. Brak konkurencji biegowych tłumaczyli złą pogodą, np. „warunkami śniegowymi”. Młodzież na zakończenie zawodów otrzymywała nagrody w postaci książek (np. *Pan Tadeusz*, *Dzieła Mickiewicza*, tomy z Biblioteczki Marksistowskiej, *Poemat pedagogiczny* Makarenki i inne pisarzy rosyjskich lub polskich) i dyplomów. Ponadto na zawodach w Świętej Katarzynie rozdano wieczne pióra, teczki skórzane, albumy, ołówki wieczne, puchary i papierosnice. W niektórych powiatach, tj. Kłodzko, Lubań, Zgorzelec, Góra Śląska, nagrody ufundowało społeczeństwo. Autor sprawozdania z przebiegu zawodów sportowo-strzeleckich podkreśla liczne niedociągnięcia organizatorów. Wielu z nich nie potrafiło odpowiednio przygotować strzelnic i boisk sportowych. Nie potrafili również korzystać z czasomierzy, gdyż wielu z nich: „[...] nie wiedzą jak na nich łapie się zawodnika”⁶⁰. Kłopoty pojawiały się również przy pomiarach skoków i ustalaniu kolejności w marszobiegu.

W czerwcu 1954 roku w województwie wrocławskim PO „SP” zorganizowała imprezy sportowo-rekreacyjne o charakterze militarnym dla uczczenia jubileuszu X-lecia Polski Ludowej. W imprezach tych startowała młodzież i dorośli rekrutujący się głównie z ZMP i LZS. Do najpopularniejszych dyscyplin wówczas rozgrywanych należały: rzut granatem, pokonywanie pól minowych, przebywanie odcinka terenu skażonego w masce, przejście równoważni i przenoszenie rannych. Konkurencje te miały charakter zdecydowanie militarny, przygotowujący społeczeństwo do obrony kraju w razie agresji wroga. Zdaniem autorów sprawozdania kpt. Jana Krzyżanowskiego i mjr. Józefa Matuszewskiego wieloboje i festyny wpłynęły na podniesienie kultury fizycznej oraz upowszechnienie rekreacji ruchowej na wsi. Z wypowiedzi młodych junaków wynikało, że imprezy tego typu cieszyły się sporą popularnością, jednak ubolewano nad ich częstotliwością. Mówili, że „tego rodzaju imprezy winny być organizowane częściej”⁶¹. Imprezy organizowane przez PO „SP” urozmaicane były pokazowymi

⁶⁰ APWr, KW PO SP, sygn. 40, Ocena z przebiegu zawodów sportowo-strzeleckich hufców wiejskich, miejskich, zakładowych, szkolnych woj. wrocławskiego [b.d., w okresie 1950–1955].

⁶¹ APWr, KW PO SP, sygn. 40, Sprawozdanie z przeprowadzonych wielobojów i festynów dla uczczenia X-lecia Polski Ludowej na terenie woj. wrocławskiego, 1954.

grami w piłkę siatkową, koszykową oraz piłkę nożną. Najczęściej miejscowe LZS rozgrywały mecze z innymi zrzeszeniami. Oprócz konkurencji wojskowych i sportowych wprowadzono zabawy rekreacyjne, tj. bieg z jajkiem, bieg w workach, wspinaczka na słup zręczności oraz „bieg na rowerach kto najpóźniej przejedzie na dystansie 100 m”⁶². Organizowano też kiermasze książek, np. o tematyce rolniczej i społecznej⁶³.

Rekreację wykorzystywano również w czasie wyborów do władz LZS, aby spopularyzować ideę upowszechniania kultury fizycznej na wsi. Z meldunku hufca PO „SP” z powiatu Suwałki wynika, że z okazji wyborów do rad w gminach i poszczególnych kół LZS odbyły się również towarzyszące imprezy sportowo-rekreacyjne. W dziewięciu gminach zorganizowano m.in. strzelanie z łuku. „Młodzież była bardzo zadowolona z zawodów lecz w niektórych wypadkach nie sprzyjały warunki atmosferyczne”⁶⁴. Autor tego sprawozdania narzekał na tzw. czynniki społeczne, które nie udzieliły żadnej pomocy w organizacji imprez. Ciekawe i jednocześnie dość dziwne było to, że RP Z LZS Suwałki w okresie wyborczym nie interesowała się przeprowadzeniem wyborów w poszczególnych LZS i nie obsłużyła ani jednej gminy⁶⁵.

6.4. FESTYNY I ZABAWY LUDOWE

LZS propagowały sport masowy w najrozmaitszy sposób, poczynając od lokalnych czy sąsiedzkich zawodów sportowych, poprzez spartakiady i konkursy sprawnościowe, aż do akcji specjalnych i festynów. Najpopularniejszą formą aktywnego wypełniania wolnego czasu na wsi były festyny. Brali w nich udział nie tylko członkowie LZS, ale całe środowisko wiejskie. LZS umożliwiały bowiem realizację zainteresowań ludności wiejskiej, a imprezy sportowo-rekreacyjne nie kolidowały z wymaganiami i warunkami życia na wsi⁶⁶.

W czerwcu 1954 w województwie koszalińskim młodzież LZS brała udział w przygotowaniu festynów oraz w zawodach sportowych organizowanych z ich okazji. „Organizowane festyny mają bardzo duże znaczenie dla pracy propagandowej na wsi. Zdarza się często, że festyn jest pierwszą imprezą jaką oglądają mieszkańcy wsi. Tak było np. w gromadzie Rekowo pow. Koszalin, gdzie

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ AAN, KG PO SP, sygn. 260, Meldunek z kampanii wyborczej w LZS w powiecie Suwałki, Białystok 12.12.1952 r.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ A. Wohl, *Sport wiejski...*, s. 83.

festyn wzbudził duże zainteresowanie wśród ludności miejscowej (przeważnie autochtonicznej)⁶⁷.

Pierwsze festyny w województwie gdańskim przeprowadzono w kwietniu 1955 roku. Miały one odegrać rolę wzorca dla kadry i aktywu organizującego kolejne. Festyn w gromadzie Żelistrzewo w powiecie puckim poprzedzony został realizacją zobowiązania przedfestiwalowego miejscowego LZS i hufca PO „SP”, tj. wybudowaniem boiska sportowego. Festyn i zawody rozpoczęto defiladą sportowców z miejscowego i okolicznych LZS. Po defiladzie odbyły się turnieje piłki nożnej (z udziałem LZS Żelistrzewo, „Kolejarza” Puck i „Kolejarza” Gdynia) oraz tenisa stołowego na wystawionych na boisku stołach. Odbyły się również konkurencje lekkoatletyczne (biegi, skoki), bieg w workach i z jajkiem oraz strzelanie. W innych gromadach również organizowano takie imprezy, a najczęściej wykorzystywane konkurencje to biegi, skoki w dal, zdobywanie chorągiewek, niespodziewany start, wspinanie się na słupy i strzelanie z wiatrówki. Na festynach prowadzono pogadanki o Festiwalu Młodzieży. Z ideą festiwalu zapoznawano zarówno młodzież, jak i starsze społeczeństwo. Po festynach organizowano wieczornice, wieczorki taneczne oraz występy artystyczne. Z okazji festynów powstawały nowe koła LZS i ZMP, a młodzież podejmowała zobowiązania dotyczące np. sadzenia ziemniaków czy budowy boisk sportowych. Zdobywano również normy na odznaki SPO⁶⁸.

W roku 1955 we wsi Miocin (woj. rzeszowskie) odbył się festyn młodzieży. „Staraniem miejscowego LZS, przy pomocy Rady Wojewódzkiej LZS i Ośrodka Szkoleniowego LZS w Przemyśle zorganizowano wielki, przedfestiwalowy Festyn Sportowy. Rozległy teren ledwie pomieścił uczestników tej miłej imprezy, których łącznie przybyło do Miocina blisko 15 tysięcy. W ciągu całego przedpołudnia młodzież obiegła specjalnie przygotowane bieżnie, skocznie, rzutnie i strzelnicę, by wespół ze znanymi zawodnikami LZS – Pielą, Zamorskim czy Krogulecką, próbować swych możliwości⁶⁹. Miłym urozmaicheniem festynu były występy artystyczne zespołów PO „SP” z Rzeszowa i Przeworska oraz LZS Żurawicy, Słociny i Bakończyc. „Liczną rzeszę ciekawych zgromadził pokaz podnoszenia ciężarów prowadzony przez byłego mistrza Polski Dudzińskiego («Sparta» Jarosław), wielkiego przyjaciela sportowców wiejskich i założyciela LZS Łowce. Podnoszenie sztangi ciągnęło się do późnego wieczora, mimo że

⁶⁷ AAN, KG PO SP, sygn. 765, Informacja z życia i pracy kół LZS i hufców SP na terenie woj. koszalińskiego, Koszalin 22.06.1954 r.

⁶⁸ AAN, KG PO SP, sygn. 844, Informacja o przebiegu festynów i zawodów sportowo-szkoleniowych dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, Gdańsk 09.05.1955 r.

⁶⁹ AAN, GK KF, sygn. 90/2, Biuletyn sportowy PAP – Sportowy festyn młodzieży w Miocinie, Warszawa 23.05.1955 r.

dawno już trwała zabawa zorganizowana na zakończenie festynu. Do domów rozchodzono się z żalem”⁷⁰.

We wrześniu 1955 roku w Krakowie przeprowadzono opisane już wcześniej zawody międzynarodowe w lekkoatletyce między zespołami ludowymi z NRD, Czechosłowacji i Polski. Po zakończeniu zawodów w Niepołomicach zorganizowano festyn z udziałem uczestników zawodów. Odbyły się pokazy lotnicze, popisy woltyżerki, pokazy ciężarowców ZS Sparta (w ramach łączności miasta ze wsią) i pokazy gimnastyczne⁷¹.

Każdy festyn kończył się zabawą taneczną, która w okresie wiosennym nazywana była „majówką”⁷². To kolejny stały punkt rozrywki młodzieży na wsi. Zabawy odbywały się przeważnie na wolnym powietrzu, rzadziej w remizach i świetlicach. Jednak nie zawsze miały one spokojny przebieg. Często były źródłem zgorszenia i bardzo groźnych scen. Jak opisuje w swoich wspomnieniach M. Cegłowski, na początku lat pięćdziesiątych w położonej 100 km od Warszawy Sinołęce i okolicznych wsiach straż pożarna często organizowała zabawy ludowe. Mężczyźni szli na imprezę w osobnych grupkach z nożami w kieszeniach, kosami za pazuchą, sprężynami i nieodłączną ćwiartką. Jak wspomina autor, „W miarę ubywania alkoholu z zawsze dobrze zaopatrzonego bufetu, ranga błahych pretekstów do bitwy rosła. Ktoś kogoś uderzył w twarz i zaczynał się «oberek»”⁷³, oprawa każdej bez wyjątku zabawy”⁷⁴.

6.5. DZIAŁALNOŚĆ ARTYSTYCZNA NA WSI

Ilościowo nieduży i jakościowo nieskomplikowany układ społeczny na wsi, niezbyt wysoki poziom osiąganych wyników w działalności sportowej czy oświatowej powodowały, że członkowie kół sportowych na wsi interesowali się również innymi dziedzinami działalności kulturalnej. Naturalnym zjawiskiem było łączenie różnych typów działalności społeczno-kulturalnej w ramach jednej organizacji. Ta sama więc młodzież, która brała udział w zawodach sportowych, tworzyła również zespoły amatorsko-teatralne i czytelnicze, organizowała wie-

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ AAN, GKKE, sygn. 118/4, Międzynarodowe Korespondencyjne Zawody Lekkoatletyczne Zrzeszenia LZS, „Traktor” (NRD) i „Sokół” (TCH) w Krakowie (24–25.09.1955 r.), Kraków 26.09.1955 r.

⁷² Wywiad z Rochem Szubertem, działaczem sportowym z Tarchań Wielkich (maszynopis w posiadaniu autora).

⁷³ Popularna, swojska nazwa awantury podczas wiejskich zabaw.

⁷⁴ M. Cegłowski (junior), „*Model*” *spędzania wolnego czasu w Sinołęce i siatkówka*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 189–190.

czorki taneczne i odczyty na najrozmaitsze tematy, nie wyłączając odczytów z zakresu agrotechniki czy hodowli⁷⁵.

Działalność kulturalno-oświatowa należy do najstarszych i najtrwalszych tradycji pozasportowej aktywności LZS. W tej organizacji, powołanej do rozwijania kultury fizycznej, praca kulturalno-oświatowa była częstokroć ogniwem łączącym pracę nad kulturą ducha z pracą nad kulturą ciała. Dziedziny te doskonale uzupełniały się w ogólnym procesie wychowawczym. We wspomnieniach rolnika z powiatu Hajnówka w województwie białostockim zaprezentowanych w tomie *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej* doszukać się można również pracy pozasportowej i kulturalnej. „Wiosną udało mi się zorganizować koło Ludowego Zespołu Sportowego, do którego wciągnąłem wszystkich chłopców. Teraz szybko mijał czas. Nie wiedziałem, kiedy minął rok, który przyniósł tyle przemian i upłynął mi na pracy społecznej. Całymi siłami pomagałem przy budowie świetlicy, pisałem podania, jeździłem wraz z Wasikiem wszędzie, gdzie było trzeba i nie trzeba, rozszerzałem grono czytelników książek, a chłopców ciągnąłem na pastwisko do gry w piłkę nożną”⁷⁶.

Po powołaniu Zrzeszenia LZS (1952 r.) w kołach sportowych uczono się łączyć sprawy sportowe z upowszechnianiem oświaty i kultury na wsi oraz czynami społecznymi. Przy LZS powstawały zespoły teatralne, chóry, a nawet orkiestry. W sierpniu 1953 roku zaczął ukazywać się wiejski dodatek do „Przeglądu Sportowego”, a kilka miesięcy później zaczęto nadawać stałe audycje radiowe poświęcone sportowi wiejskiemu⁷⁷.

Według Marka Wierzbickiego, powołującego się na niepewne dane ZSCh, 1 grudnia 1948 roku na wsi istniało 1058 zespołów artystycznych, w tym 699 teatralnych, 278 chóralnych, 32 taneczne i 49 kapel folklorystycznych. W roku 1956 liczba zespołów wzrosła do 6593⁷⁸.

Działalność zespołów artystycznych na wsi miała swoją specyfikę. Po pierwsze, polegała ona na ograniczeniu aktywności do przygotowania najczęściej jednego występu artystycznego. Po drugie, wyrażała się stosunkowo niskim poziomem artystycznym. Przyczyny tych zjawisk wpływały w dużej mierze z trudnych warunków bytowych ludności wiejskiej, m.in. z braku odpowiedniego wyposażenia.

Repertuar zespołów artystycznych koncentrował się na kwestiach ideologicznych i politycznych. Było to spowodowane nadrzędnością problematyki politycznej. Szczególną rolę odgrywało propagowanie realizacji planu sześciolet-

⁷⁵ A. Wohl, *Sport wiejski...*, s. 130.

⁷⁶ *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, t. 1, pod red. J. Chałasińskiego, Warszawa 1964, s. 252.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 66.

⁷⁸ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 215.

niego, a w ówczesnych realiach polskiej wsi – kolektywizacji rolnictwa i innych przemian socjalistycznych na tym terenie.

Już na czerwcowym plenum KC PPR w 1945 roku, w uchwale dotyczącej działalności ZWM, podkreślono znaczenie wychowania fizycznego i pracy kulturalno-rozrywkowej. Stwierdzono, że należy „we wszystkich środowiskach młodzieży systematycznie rozwijać pracę wychowawczo-polityczną oraz wychowanie fizyczne i działalność kulturalno-rozrywkową”⁷⁹. 2 grudnia 1945 roku ukazała się druga „Deklaracja programowa Związku Walki Młodych”. W dziale IV stwierdzono: „Domagamy się dla młodzieży prawa do zdrowia i wypoczynku. Domagamy się więc: stałej, bezpłatnej, a starannej opieki nad zdrowiem młodzieży, rozbudowy w miastach i na wsi przychodni i ambulatoriów, dostępu do świetlic i bibliotek, kin i teatrów oraz wszystkich innych instytucji kulturalnych”⁸⁰. Działalność kulturalna młodzieży wiejskiej miała również wpływać na podnoszenie kultury życia codziennego. Podczas wspólnych spotkań ludzie mieli uczyć się zachowania przy stole i w trakcie zabawy⁸¹.

Zespoły artystyczne stanowiły najciekawszą formę pracy kulturalno-oświatowej w wiejskim ruchu sportowym. Oprócz tego tworzenie takich zespołów było jedną z wielu inicjatyw, które miały LZS przynieść dochód. Wystawiane przedstawienia oglądały osoby szukające rozrywki w nudnym środowisku wiejskim. Cena wstępu z reguły nie była wygórowana, więc prawie każdy mógł sobie na taką rozrywkę pozwolić. Ze względu na chęć zwiększenia swojego budżetu koła LZS tworzyły więc grupy teatralne, ludowe zespoły folklorystyczne, zespoły recytatorskie i śpiewacze. W skład zespołów wchodziłi sami członkowie LZS. Występy odbywały się nie tylko we własnej miejscowości, ale wyjeżdżano poza granicę wsi. Pieniądze zebrane ze sprzedaży kart wstępu lub wolnych datków przeznaczano na działalność koła sportowego. Przykładem mogą być koła sportowe w Przygodzicach i Łąkocinach, których zespoły teatralne wzbogacały budżet LZS. Można było wówczas zakupić potrzebny do uprawiania sportu sprzęt czy też postarać się o samochód ciężarowy na dalsze wyjazdy⁸².

Podobnie było w Ropicy Dolnej, gdzie w roku 1947 powstał pierwszy na Podkarpaciu LZS. Przed organizatorami od razu wyłoniły się trudności, zwłaszcza natury finansowej. Rada zespołu od samego początku starała się jakoś temu

⁷⁹ „Deklaracja Programowa Związku Walki Młodych”, [w:] M. Fazan, J. Kantyka, *Młodzież socjalistycznej ojczyźnie. Szkice z dziejów ruchu młodzieżowego w województwie katowickim*, Katowice 1976.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ A. Wohl, *Spoleczne warunki upowszechniania sportu na wsi*, „Kultura Fizyczna”, 1962, nr 6, s. 475.

⁸² Por. *Kronika Ludowego Zespołu Sportowego „Barycz” Przygodzice (1948–1958); Jubileusz 60-lecia Ludowego Zespołu Sportowego „Ogniwo” Łąkociny* – jednodniówka wydana z okazji jubileuszu LZS w Łąkocinach w dniach 23–25 czerwca 2006 roku.

zaradzić. Dlatego też pierwszą sekcją w LZS nie była żadna popularyzująca jakiś sport, ale sekcja artystyczna, która w niedługim czasie zorganizowała przedstawienie na miejscowej scenie. Po tym pierwszym sukcesie aktorzy z LZS udali się ze swoją sztuką na „tourné” po całym powiecie. Od widzów podczas przedstawienia zbierano datki za wstęp. W rezultacie LZS zdobył ładną sumę pieniędzy, za które zakupiono sprzęt dla piłkarzy, najliczniejszej grupy sportowców⁸³.

Wiceprzewodniczący LZS Urle w powiecie wołomińskim, Kazimierz Wesołowski, zorganizował młodzieżowy zespół artystyczny, by móc wybudować boisko i świetlicę. Zespół zaspokajał potrzeby kulturalne miejscowej społeczności oraz przynosił LZS dochody. W przygotowaniu przedstawienia „Balladyna” pomagali zespołowi studenci Uniwersytetu Warszawskiego. Wybudowano boisko oraz tor przeszkód, który wykonano ze ściętych sosen. Zdaniem wiceprzewodniczącego działalność zespołu miała wpływ na zanikanie chuligaństwa we wsi, które się tam szerzyło. W Chlewni (powiat Grodzisk Mazowiecki) członkowie LZS z występów artystycznych zakupili sporo sprzętu. W Koźniewie (powiat Pułtusk) praca zespołu artystycznego przyniosła 6000 zł dochodu, dzięki czemu wyposażono całą drużynę piłkarską⁸⁴.

Zdaniem Stanisława Drążdżewskiego, swój wkład w popularyzację pracy zespołów na wsi miały ZSch, ZWM, ZMW RP „Wici”, a od 1948 roku ZMP. Również PO „SP” miała podtrzymywać tę tradycję. W rzeczywistości organizacje te ograniczały się do kontroli ideologicznej scenariuszy. Mimo że w okresie „opieki” tych organizacji nad wiejską kulturą fizyczną nastąpił największy rozwój pracy kulturalno-oświatowej w tym środowisku, była to prawdopodobnie tylko pomoc pozorna, a ewentualna ingerencja dotyczyła spraw polityczno-agitacyjnych. PO „SP” miała poza tym angażować do pracy kulturalnej jak najwięcej młodych mieszanek wsi.

O pracy kulturalnej dziewcząt informują kroniki LZS, np. z Wolsztyna. „Działalność LZS Kaszczor wiąże się jak najbardziej z dziewczętami. To one spowodowały w 1954 roku powstanie LZS. [...] Działający przy LZS zespół taneczny przez kilka lat należał do najlepszych w powiecie”⁸⁵. Podobnie było w LZS w Radomierzu i Młodasku. „Oprócz życia sportowego dziewczęta z Młodaska rozwijają życie kulturalne, posiadają własny zespół teatralny. W okresie zimowym wyjeżdżają do pobliskich wsi dając przedstawienia, które cieszą się dużym powodzeniem”⁸⁶.

⁸³ F. Tabor, *Pierwszy Ludowy Zespół Sportowy na Podkarpaciu*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 263.

⁸⁴ S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe. Zarys dziejów 1946–1964*, Warszawa 1967, s. 177.

⁸⁵ Kronika Powiatowej Komisji Kobiet przy Radzie Powiatowej Zrzeszenia LZS Wolsztyn.

⁸⁶ Kronika Powiatowej Komisji Kobiet przy Radzie Powiatowej Zrzeszenia LZS Szamotuły.

Amatorskie zespoły artystyczne przy LZS, oprócz aktywności we własnej wsi i pobliskich miejscowościach, startowały również w ogólnopolskich konkursach. W LZS Gościeszyn powstał zespół muzyczno-estradowy, który cieszył się popularnością w okolicy. Ruch artystyczny w LZS odgrywał dużą rolę społeczną, pomagał rozwijać uzdolnienia, talenty i zainteresowania, skutecznie wspierał wysiłki organizacji młodzieżowych w rozbudzaniu zainteresowań kulturalnych młodzieży wiejskiej.

Ważną formę w zorganizowanej działalności kulturalno-oświatowej LZS stanowiły zespoły czytelnicze, które miały kształtować u młodzieży wiejskiej nawyk czytania oraz ułatwiać wybór ciekawej i pożytecznej lektury. Chodziło głównie o lektury o charakterze politycznym, kształtujące ideologicznie⁸⁷.

Zespoły kulturalne urozmaicały wiele imprez państwowych i sportowych. Jako imprezę o charakterze propagandowo-turystycznym przeprowadzono na polecenie GUKF w lipcu 1949 roku rajd kolarski dookoła Wielkopolski. Program tego rajdu obejmował pokazowe zawody sportowe rozgrywane z LZS, udział w akcji żniwnej oraz program świetlicowy – ogniska i występy artystyczne⁸⁸.

Niektóre zespoły sportowe miały w swoich szeregach utalentowanych aktorów, co owocowało wyróżnieniami za występy artystyczne. 26 listopada 1949 roku odbył się w Ostrowie Wielkopolskim Zlot Wojewódzki LZS. W sprawozdaniu z tego wydarzenia wyróżniono część artystyczną. Brał w niej udział m.in. miejscowy chór gimnazjum handlowego, Ludowy Zespół Świetlicowy z Odołanowa, uczniowie gimnazjalni z Ostrowa oraz wiejskie zespoły świetlicowe. Szczególne wyróżnienie otrzymał zespół z Ołoboku⁸⁹.

W latach pięćdziesiątych zespoły pieśni i tańca działające przy LZS powstały m.in. w Krośnicach, Borkach (powiat Milicz)⁹⁰, Wilczkowie, Bukowie, Bukówku (powiat Środa Śląska)⁹¹. W LZS Mała Nieszawka w powiecie toruńskim istniało kółko teatralne⁹². W Starej Kamienicy zespołem artystycznym opiekowała się Janina Turska, żona założyciela LZS. Do zespołu należało wielu czynnych sportowców. Wystawione przez zespół sztuki, m.in. „Balladyna”, „Skąpiec” i „Tor przeszkód”, cieszyły się wielkim powodzeniem w Starej Kamienicy,

⁸⁷ S. Drądzewski, *op. cit.*, s. 176–178.

⁸⁸ APP, WRN, sygn. 89, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej Poznań za czas od 01.01.1949 r. do dnia 31.03.1950 r.

⁸⁹ APP, ZOW ZSch, sygn. 25, Protokół z posiedzenia Prezydium WRSW z dnia 09.12.1949 r.

⁹⁰ APWr, KW PO „SP”, sygn. 45, Sprawozdanie Komendy Powiatowej PO „SP” Milicz opisowe i statystyczne z realizacji instrukcji K.O. za okres jesienno-zimowy, 02.03.1954.

⁹¹ APWr, KW PO „SP”, sygn. 45, Sprawozdanie z pracy kul.-oświat. w okresie jesienno-zimowym pow. Środa Śląska, 02.03.1954.

⁹² J. Zajdel, *Sport na wsi*, Warszawa 1954, s. 52.

Jeleniej Górze czy Szklarskiej Porębie⁹³. Zespoły te poprzez swoje występy zwiększały budżety swoich LZS.

Na początku lat pięćdziesiątych zarządy oddziałów powiatowych i gminnych ZSCh otrzymały wytyczne z zakresu prac kulturalno-oświatowych i kultury fizycznej. W maju zespoły taneczne, instrumentalne i chóralne miały brać udział w festiwalu muzyki polskiej rozpoczynającym się 1 maja. Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy i trwającej walki z analfabetyzmem organizowano wystawy książek i prasy w świetlicach oraz bibliotekach. Organizowano również zbiorowe czytanie książek. Na koniec kursów walki z analfabetyzmem należało zebrać dziesięć zespołów dobrego czytania. Wszystkie koła LZS miały obowiązek w tym okresie włączyć się do obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz przeprowadzić rozgrywki sportowo-rekreacyjne, np. piłkarskie, lekkoatletyczne, bokserskie lub siatkarskie. Oczywiście kulturalno-rekreacyjne akcje organizowane przez ZSCh i LZS miały wymiar propagandowy. „Wszystkie akcje K.O. i K.F. prowadzone w miesiącu maju [1952] musi cechować głęboka treść walki o pokój i mobilizacji mas do Plebiscytu Pokoju”⁹⁴. We wszystkich świetlicach oprócz występów zespołów artystycznych odbywały się huczne zabawy ludowe, które miały za zadanie integrować młodzież wiejską⁹⁵.

Rozwój kulturalny wsi był także celem PO „SP”. Podczas szkolenia i podnoszenia umiejętności junaków zwracano uwagę na ich umiejętności organizacyjne, zwłaszcza w zakresie popularyzacji twórczości artystycznej. Zarządzenie KG PO „SP” z czerwca 1953 roku dotyczyło rozwoju działalności artystycznej w kołach LZS i hufcach PO „SP”. Młodzież LZS i PO „SP” przy współpracy z jednostkami wojskowymi wykonywała modele sprzętu wojskowego i sportowego⁹⁶.

Za działalność kulturalno-oświatową na terenie wiejskim odpowiedzialny był również ZMP. Miał on spełniać w tym zakresie ważną rolę. Związek miał czuwać nad nasyceniem pracy kulturalnej treściami politycznymi. Zajęcia kulturalno-oświatowe miały uwzględniać aktualne zagadnienia polityczne, takie jak walka klasowa na wsi, przemiany społeczno-ekonomiczne, walka z ciemnotą i zabobonami⁹⁷. Aktywność ta była podporządkowana – podobnie jak na terenie miast i fabryk – celom politycznym, tzn. nakierowana była na realizację politycznych zamierzeń władz komunistycznych. Struktury terenowe organizacji

⁹³ T. Czabański, *LZS – Stara Kamienica*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 270–271.

⁹⁴ AAN, ZSCh, sygn. 1693, Wytyczne dla Zarządów Oddziałów Powiatowych i gminnych ZSCh po linii prac kulturalno-oświatowych i kultury fizycznej na miesiąc maj [b.d., prawdopodobnie 1952 r.].

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ AAN, KG PO SP, sygn. 831, Sprawozdanie z realizacji zarządzenia KG PO SP nr 123/53 w sprawie podniesienia poziomu wyszkolenia w hufcach SP i kołach LZS, Lublin 19.06.1953 r.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 216.



Członkowie LZS tworzyli jednocześnie zespoły artystyczne. Na zdjęciu zespół ludowy z Łąkocin (powiat ostrowski) przed dożynkami w latach pięćdziesiątych. Pierwsi z lewej rodzice autora – Anna Zimniak i Aleksander Szubert

Źródło: Archiwum prywatne autora

zetempowskiej patronowały licznym inicjatywom w tej dziedzinie. Jedną z nich było prowadzenie amatorskich zespołów artystycznych, których liczba w okresie stalinowskim systematycznie wzrastała⁹⁸. Na przykład w województwie poznańskim w czasie pierwszego konkursu zespołów świetlicowych wystąpiło 61 takich grup. W następnym roku konkurs odbył się przed Wojewódzkim Zjazdem ZMP i zgromadził 222 zespoły⁹⁹.

Wiejskim kołom ZMP nakazano zorganizowanie intensywnego życia kulturalno-rozrywkowego w spółdzielniach, polegającego np. na aktywizacji młodzieżowych zespołów artystycznych, uatrakcyjnieniu pracy świetlic wiejskich, organizowaniu wielu bogatych w treści polityczne występów (np. propagowanie kolektywizacji, współzawodnictwa pracy, wyszydzanie wroga klasowego). W porozumieniu z ZSCh i zarządami spółdzielni produkcyjnych ZMP miał też prowadzić działalność krajoznawczą (wycieczki do miast, dni wypoczynku i inne imprezy). Natomiast koła we wsiach wytypowanych na spółdzielnie produkcyjne otrzymały polecenie organizowania stałej agitacji na rzecz spółdzielczości produkcyjnej, organizowania przyjazdów grup agitacyjnych z miast (np.

⁹⁸ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 199.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 215.

z zakładów pracy w ramach akcji „łączności miasta ze wsią”), rozwinięcia szeroko zakrojonej propagandy kolektywizacyjnej (np. organizowania wycieczek do przodujących spółdzielni, PGR i POM)¹⁰⁰.

Podobnie jak w innych dziedzinach, struktury ZMP nadzorujące i animujące pracę tych zespołów uaktywniały się jedynie podczas większych kampanii politycznych. W innych przypadkach ich aktywność malała praktycznie do zera¹⁰¹.

Władze partyjne (co wyrażono np. podczas posiedzenia KW PZPR w Szczecinie w marcu 1954 roku) obawiały się, że lekceważące podejście aktywu ZMP do potrzeb młodzieży w dziedzinie kultury spowoduje utratę przez niego wpływu na młode pokolenie. Pierwszy sekretarz KW PZPR w Szczecinie zaapelował: „Bo jak nie my pójdziemy do młodzieży, to pójdzie ksiądz”¹⁰².

Działalność kulturalna na wsi wzrastała również w wyniku organizacji wielkich imprez ogólnopolskich. Z okazji IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie w roku 1953 polska młodzież przygotowywała podarki festiwalowe. Upominki wykonywała m.in. młodzież województwa lubelskiego. Sprawozdawcy podkreślali ideologiczne wypowiedzi młodzieży: „Robię ten mały podarek z prawdziwą przyjemnością, gdyż wiem, że będzie on świadczyć o przyjaźni młodzieży polskiej do wszystkiej młodzieży świata”¹⁰³. W każdym rejonie Lubelszczyzny młodzież miała inną koncepcję wykonania podarków. Młodzież z Kazimierza ofiarowała piękne wazy i inne wyroby ceramiczne. W powiecie radzyńskim przygotowano wyroby wikliniarskie i słomiane, w biłgorajskim serwetki szydełkowe i wyszywane, kilimki tkane i zabawki dziecięce, a w zamojskim rysunki¹⁰⁴. W pozostałych częściach kraju aktywność młodzieży była nie mniejsza. W gminie Raszków (powiat ostrowski) młodzi ludzie wykonali pięknego gołąbka pokoju z drzewa. W powiecie poznańskim zbudowano metalowy model samochodu-miniatury oraz uszyto emblematy ZMP, LZS i SPO. W powiecie rawickim wykonano chusteczki haftowane z herbami województw, obrusy ze wzorami góralskimi, godło Polski z pszenicy i jęczmienia oraz model warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki z drewna, a młodzież powiatu swarzędzkiego zbudowała kajak¹⁰⁵.

W Wielkopolsce największy wzrost liczby zespołów artystycznych nastąpił podczas kampanii przed Zlotem Młodych Przodowników (w roku 1952), kiedy

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 199.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 215.

¹⁰² *Ibidem*, s. 218.

¹⁰³ AAN, KG PO SP, sygn. 831, Sprawozdanie z realizacji zarządzenia KG PO SP nr 123/53 w sprawie podniesienia poziomu wyszkolenia w hufcach SP i kołach LZS, Lublin 19.06.1953 r.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁵ AAN, KG PO SP, sygn. 831, Sprawozdanie z rozwoju twórczości artystycznej-modelarstwa i delegacjach wiejskich z terenu woj. poznańskiego, 22.06.1953 r.

do eliminacji stanęło 979 zespołów, oraz przed V Światowym Festiwałem Młodzieży i Studentów (w roku 1955), gdy w eliminacjach uczestniczyło 2060 zespołów, w tym 700 wiejskich¹⁰⁶.

Działalność kulturalna młodzieży wiejskiej wzrastała również podczas organizacji kolarskiego Wyścigu Pokoju. Był on okazją do działań kulturalnych i eksponowania umiejętności plastycznych. Mieszkańcy tych wsi, przez które przebiegała trasa wyścigu, mieli zadbać o estetyczny wygląd gromad. Bielono więc domy, reperowano płoty i porządkowano obejścia. Przy trasie odbywały się koncerty wiejskich zespołów artystycznych. Społeczność wiejska zobowiązana była do udekorowania trasy, zbudowania bram tryumfalnych i wywieszenia transparentów propagandowych. Slogany widniejące na afiszach oraz treść przedstawień nie miały bynajmniej wpływać mobilizująco i wywoływać zachwyty u zawodników. Celem akcji imprez towarzyszących wyścigowi było spopularyzowanie wśród ludności wiejskiej haseł wyścigu oraz „zamanifestowanie uczuć solidarności społeczeństwa wiejskiego z uczestnikami Wielkiego Wyścigu we wspólnej walce o utrzymanie pokoju na świecie”¹⁰⁷. Do miejscowości, przez które przejeżdżał wyścig, organizowano wycieczki piesze lub rowerowe. Organizacja wycieczek oceniana była przez specjalną komisję, a dla najlepszych przewidziano nagrody. Wiejskie zespoły świetlicowe przygotowywały występy wokalne, orkiestr i grup artystycznych. Powiatowe zarządy gminnych spółdzielni były odpowiedzialne za stoiska gastronomiczne w punktach docelowych i na trasie¹⁰⁸.

Prześcigano się w pomysłach, choć znikome środki nie pozwalały na realizację wszystkich zamierzonych koncepcji. Pomysłowością wykazali się w roku 1955 mieszkańcy Gradówka w powiecie lwóweckim. W miejscowości tej zawisły, jedyne na całej trasie Wyścigu Pokoju, transparenty w języku hinduskim i arabskim¹⁰⁹. W miejscowości Trójca oraz w całym powiecie zgorzeleckim trasę wyścigu udekorowano flagami jego uczestników wykonanymi z kolorowej bibułki. Przygotowanie tras nie wszędzie jednak przebiegało należycie. W powiecie oławskim zrobione z papieru hasła wywieszono dzień wcześniej i padający deszcz zniszczył je prawie w całości¹¹⁰.

Również zarządcy majątków PGR, oprócz estetycznego wyglądu swoich siedzib i przygotowania bram, mieli konkretne zadania propagandowe związane

¹⁰⁶ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 215.

¹⁰⁷ APWr, ZSch, sygn. 124, Regulamin wiejskich wycieczek kolarskich, pieszych, wozami i samochodami do trasy VIII Wyścigu Pokoju Praga – Berlin – Warszawa, 1955, s. 12.

¹⁰⁸ APWr, ZSch, sygn. 124, Notatka informacyjna o stanie przygotowań na trasie VIII Wyścigu Pokoju z terenu województwa wrocławskiego, 18.05.1955 r.

¹⁰⁹ APWr, ZSch, sygn. 124, Sprawozdania opisowe dotyczące działalności kulturalno-oświatowej. Ocena przebiegu VIII Wyścigu Pokoju na terenie województwa wrocławskiego, maj 1955, s. 13.

¹¹⁰ *Ibidem*.

z wyścigiem. Należało zaprezentować się z jak najlepszej strony i wyeksponować wszystkie walory danego PGR. Dokładnie precyzuje te zadania pismo Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej we Wrocławiu w sprawie przygotowań do przejazdu wyścigu: „Jednocześnie przypominamy, że na trasie winny być maszyny rolnicze, ale nie stojące, tylko w ruchu”¹¹¹.

6.6. PRACA ŚWIETLICOWA NA WSI

Centrum wszelkich prac kulturalnych na wsi, szczególnie w sezonie zimowym, była świetlica. To w niej gromadziła się młodzież chcąc wypełnić wolny czas. Wykorzystanie świetlic do celów kulturalnych oraz rekreacyjnych zalecano odgórnie. Podczas dwudniowej odprawy wojewódzkich Inspektorów Kultury Fizycznej sugerowano, by „istniejące w terenie domy społeczne i ludowe wykorzystać [...] dla k.f. podczas zimy”¹¹².

Świetlica była miejscem, w którym mogła się rozwijać cała pozasportowa działalność LZS. Wiejskie koła sportowe wykorzystywały ją na ogół wspólnie z innymi organizacjami, głównie z ZMP. Świetlice LZS stanowiły mały odsetek i w zasadzie istniały jedynie przy większych obiektach sportowych. Rzadko się zdarzało, żeby LZS miał własny obiekt przeznaczony wyłącznie do celów kulturalnych.

Znaczenie świetlicowych pomieszczeń było ogromne także dla pracy sportowej. Nierzadko stawały się one ogniskiem łączącym wszystkich mieszkańców wsi we wspólnej działalności sportowej czy kulturalno-oświatowej. Świetlice odgrywały szczególną rolę w życiu młodego pokolenia wsi. Świadczy o tym żywa reakcja młodzieży na wszelkie próby pozbawienia jej tych niezwykle cennych placówek¹¹³.

Właśnie okres zimy wykorzystywano na wsi na pracę świetlicową. Organizowano wieczornice, czytanie książek, zespoły artystyczne. Przeprowadzano zawody o tytuł mistrza szachowego i warcabowego. Oczywiście wszystkie te imprezy wykorzystywane były przez ZMP do gawęd politycznych, np. na temat życia młodzieży radzieckiej¹¹⁴.

¹¹¹ APWr, ZSch, sygn. 124, Sprawozdania opisowe dotyczące działalności kulturalno-oświatowej. Pismo ZW ZSch we Wrocławiu do Prezydów ZP ZSch w sprawie przygotowań do przejazdu Wyścigu Pokoju, Wrocław, 6 kwietnia 1955 r., s. 8.

¹¹² AAN, ZSch, sygn. 1700, Wnioski poszczególnych Komisji powołanych do rozpatrzenia omawianych zagadnień z dziedziny w.f. i sportu na wsi na dwudniowej odprawie wojewódzkich Inspektorów Kul. Fizycznej [b.d., prawdopodobnie 1949 r.].

¹¹³ S. Drążdżewski, *op. cit.*, s. 181.

¹¹⁴ APWr, WRN, sygn. XVI/7, Ocena realizacji zadań planowych Zrzeszenia LZS na terenie woj. wrocławskiego za okres od 1 stycznia do 31 sierpnia 1953 r. opracowana na egzekutywę KW PZPR.

Świetlica gromadzka była ważnym środkiem propagowania wychowania fizycznego i sportu. Opracowane przez młodzież hasła o tematyce sportowej, gazetki popularyzujące zadania i osiągnięcia LZS, „błyskawice” wyróżniające mistrzów i ośmieszające ospałych powstawały w każdej świetlicy wiejskiej. Na ścianach świetlic wieszano normy na SPO, plany zajęć, tabele mistrzów sportu, urządzano wystawy zdobytych w zawodach dyplomów i proporców. W gablotkach umieszczano numery „Przeglądu Sportowego dla Wsi” i „Nowej Wsi”. Podczas występów zespołu artystycznego najlepsi sportowcy byli wyróżniani w koncertach życzeń. Najważniejsze były jednak pogadanki na tematy polityczne i rolnicze¹¹⁵.

W sprawozdaniu zastępcy dyrektora WUWFiPW w Poznaniu Mieczysława Piątkowskiego dotyczącym pracy kulturalno-oświatowej w powiatach autor omówił organizowanie świetlic i prac świetlicowych. Między innymi w powiecie krotoszyńskim, we wsi Orla, w pałacyku po rozparcelowanym majątku, Powiatowy WUWFiPW w Krotoszynie zorganizował „Młodzieżowy Ośrodek Kulturalno-Oświatowy”. W Dąbczach (powiat leszczyński) 9 lutego 1947 roku odbyło się otwarcie świetlicy junackiej posiadającej własny radioodbiornik. Wyróżniony przez autora został porucznik Józef Durkalec z powiatowego urzędu WFiPW w Lesznie, który podczas kursu przodowników piłki ręcznej wprowadził obowiązkową naukę gier świetlicowych, tj. szachów, warcabów i innych. Był to pionierski pomysł, który później WUWFiPW wykorzystał na innych kursach. Powiatowe urzędy WFiPW zajmowały się również organizowaniem junackich kółek artystycznych, chórów itp. Kółko artystyczne przy powiatowym urzędzie WFiPW w Ostrowie Wielkopolskim wystawiło w okresie sprawozdawczym 13 przedstawień, m.in.: „Sublokatora”, „Baśka”, „Radcy pana Radcy”, „Na wymiarze”, „Obrazek z czasów okupacji”, „Pałka Madeja”. W powiecie jarocińskim bardzo dobrze działały kółka dramatyczne wiejskich hufców w Komorze (gmina Żerków) i w Magnuszewicach (gmina Kotlin). W powiecie leszczyńskim hufce urządziły dziewięć zabaw. „Za czysty zysk zakupiono sprzęt sportowy”¹¹⁶. Na wsiach odbywało się wiele imprez świetlicowych o charakterze religijnym, np. wystawianie jasełek w okresie Bożego Narodzenia (powiat leszczyński) czy przedstawienia w trakcie spotkań opłatkowych (Dominowo, powiat średzki). Przed świętami Bożego Narodzenia junacy wielkopolscy brali udział w zbieraniu podarunków i robieniu paczek dla żołnierzy. W trakcie pogadanek świetlicowych częstym tematem był sport i sportowcy ZSRR. Hufce szkolne (powiat jarociński) brały udział w zbiórce złomu. Autor sprawozdania zauważył problem alkoholizmu. „W wielu powiatach z inicjatywy naszych urzędów powstały

¹¹⁵ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 71.

¹¹⁶ AAN, PUWFiPW, sygn. 35, Sprawozdanie Zastępcy Dyrektora WUWFiPW Poznań mjr mgra Mieczysława Piątkowskiego za czas od 01.12.1946 r. do 28.02.1947 r.

komitety walki z alkoholizmem. Plaga alkoholizmu wśród młodzieży przybiera zastraszające rozmiary. Dużo inicjatywy przejawia komitet do walki z alkoholizmem w Środzie Wlkp., organizując sporo wykładów”¹¹⁷.

Praca świetlicowa miała również swoje następstwa w dalszej działalności sportowej na wsi. Zimą sezonu 1948/1949 Longin Guz, nauczyciel wychowania fizycznego we wsi Sławianowo, jako kierownik prac kulturalno-oświatowych w wiejskiej świetlicy namówił miejscowego stolarza do wykonania stołu ping-pongowego. Rozpoczął naukę gry w tenisa stołowego wśród miejscowej młodzieży, gdyż prawie nikt nie znał zasad tej dyscypliny. Epizod ten wpłynął na późniejsze wydarzenia. W lutym 1949 roku, w wyniku popularności tenisa stołowego, założono na wsi LZS¹¹⁸. W Sulęcinie pod koniec lat czterdziestych OSP bezpłatnie użyczała LZS swoją świetlicę na zebrania i zajęcia sportowe, a czasem na imprezy dochodowe (zabawy i przedstawienia)¹¹⁹. Miejscowy LZS mógł zwiększyć tym samym swój skromny budżet.

Brak świetlicy na wsi miał swoje konsekwencje w postaci zamierania działalności LZS nie tylko na okres zimowy. Często taka stagnacja wiązała się także z wyborem przez zawodników innego LZS. W Ropicy Dolnej na Podkarpaciu z nastaniem zimy praca w LZS na ogół zamierała ze względu na brak najmniejszej chociażby salki. Dotyczyło to również pracy kulturalno-rozrywkowej, która skutecznie powodowała większe przywiązanie mieszkańców wsi do własnego LZS. Fakt ten powodował, że członkowie LZS Ropica Dolna przechodzili do innych kół, w których mieli lepsze warunki¹²⁰.

Wytyczne przekazane LZS przez ZSCh na okres zimy 1951/1952 jednoznacznie określały cele, jakie miały koła sportowe, organizując wszelaką działalność sportowo-kulturalną. „W obecnym okresie powszechnej mobilizacji pracujących chłopów do wykonania obowiązków wobec państwa i wzmożonej walki ze spekulacją kułacką Ludowe Zespoły Sportowe winny stać się przez wzmożenie pracy organizacyjno-politycznej i szkoleniowo sportowej ważnym ogniwem w wychowaniu młodzieży wiejskiej w duchu patriotyzmu i miłości do Polski Ludowej, w przygotowaniu zdrowych i sprawnych kadr planu 6-letniego i umocnieniu obronności kraju”¹²¹. Okres zimowy musiał być przeznaczony na przygotowanie do realizacji zadań planowanych na 1952 rok. Należało przeanalizować

¹¹⁷ *Ibidem*.

¹¹⁸ L. Guz, *Zespół sportowy na wsi szkołą współzycia i współdziałania – przykład LZS „Krajna”*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 241.

¹¹⁹ A. Skrzypkowski, *Pierwsze kroki*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 252.

¹²⁰ F. Tabor, *op. cit.*, s. 265.

¹²¹ AAN, ZSCh, sygn. 1693, Wytyczne dla pracy Ludowych Zespołów Sportowych na okres zimy 1951/52 [b.d., prawdopodobnie 1951 r.].

pracę kół i Rad LZS w roku 1951, zmobilizować członków LZS do zdobywania SPO w dyscyplinach zimowych (lub możliwych do realizacji zimą), zorganizować pracę propagandową i świetlicową, wykonać we własnym zakresie sprzęt sportowy i przeprowadzić naprawę sprzętu posiadanego, wreszcie właściwie przechowywać oraz uporządkować całą dokumentację.

Młodzież LZS miała również organizować wieczorki świetlicowe, gry i zabawy (np. turnieje szachowe), wykorzystać kina objazdowe, nauczyć pieśni masowych: „Marsz sportowy”, „Miliony rąk”, „Piosenka o Nowej Hucie” itp. Innymi zadaniami dla członków LZS było wydawanie gazetek ściennych (co najmniej dwie w okresie zimowym) o tematyce sportowej i życiu gromady. W każdym LZS miała się również znajdować tablica z wynikami oraz ze zdjęciami obrazującymi pracę koła sportowego na wsi. LZS miały również korespondować ze sobą. Miały zapraszać do siebie inne koła i organizować wyjazdy zespołów artystycznych poza teren własnej wsi. W związku z uporządkowaniem dokumentacji LZS koła były zobowiązane m.in. do wprowadzenia ewidencji składek członkowskich i jednoczesnego uregulowania tych zaległych, uzupełnienia dokumentacji SPO oraz prowadzenia „Kroniki sportowej”, czyli opisu najważniejszych wydarzeń z życia LZS¹²².

W roku 1953 młodzież w powiecie dzierzoniowskim brała udział w działalności kulturalno-oświatowej, organizując prace społeczne, czytanie książek i broszur o sporcie radzieckim. Istniały również zespoły artystyczne i kółka redagowania gazetek ściennych. Gazetki te często pojawiały się na wystawach w dużych miastach, np. we Wrocławiu¹²³.

W powiecie wrocławskim koła LZS organizowały gry świetlicowe. Duże zainteresowanie wywołał ogólnopolski turniej szachowy. Na szkoleniach i zgrupowaniach popularyzowano zdobywanie odznak SPO¹²⁴.

W powiecie legnickim, w miejscowości Rzeszotary i Kochlice, dobre wyniki w pracy świetlicowej osiągały zespoły w spółdzielniach produkcyjnych. Udział w nich brali członkowie LZS. W sprawozdaniu wrocławskiej KW PO „SP” z realizacji instrukcji o pracy kulturalno-oświatowej za wzór podano świetlice w gminie Grzymalin. „Tam jest odpowiednia dekoracja i gazetki ściennie, tam też można zobaczyć zespołowe czytanie książek i żywą nad nimi dyskusję, tam też poszczególne sekcje LZS podnoszą swój poziom teoretyczny przez czytanie regulaminów sportowych”¹²⁵. Po IX Plenum KC PZPR niektóre LZS (np. Ulesie,

¹²² *Ibidem*.

¹²³ APWr, WRN, sygn. XVI/65, Sprawozdanie Powiatowej Rady Zrzeszenia LZS w Dzierżoniowie za okres od 1.01.1953 do 15.05.1953 r.

¹²⁴ APWr, KW PO „SP”, sygn. 45, Sprawozdanie z realizacji instrukcji o pracy K.O. wśród junaczek i junaków „SP” oraz członków LZS w okresie jesienno-zimowym (powiat Wrocław), 1954.

¹²⁵ APWr, KW PO SP, sygn. 45, Sprawozdanie z realizacji instrukcji z pracy kul.-oświat.

Rzeszotary, Kochlice, Raczkowa, Kunice) przystąpiły do remontu świetlic i ich dekoracji. Otrzymały przy tym pomoc finansową od zarządów spółdzielni produkcyjnych. Na przykład spółdzielnia w Ulesiu pomogła LZS przy zakupie farby i kredy do remontu świetlicy oraz zaoferowała pomoc finansową przy zakupie potrzebnego sprzętu sportowego i świetlicowego¹²⁶.

W powiecie Kamienna Góra w zarządach świetlicowych i samej pracy udział młodzieży PO „SP” i LZS był znikomy. Wyjątek stanowiły LZS Jaczków, Dębrznik, Krzeszów i Witków, które miały zespoły artystyczne oraz wyremontowane świetlice. Zespoły te występowały nawet w sąsiednich gromadach. Jednak ze względu na brak odpowiedniej opieki często pracowały okresowo i po pierwszym zrywie przestawały istnieć, by po pewnym czasie wznawiać swoją działalność¹²⁷. Komendant powiatowy PO „SP” Bolesławiec, Marian Ciuksza, w swoim sprawozdaniu informował, że w niektórych gminach i gromadach powiatu, „tam gdzie były możliwości”¹²⁸, pracę kulturalno-oświatową prowadziły LZS i inne koła. W gromadzie Warta Bolesławiecka wyremontowano świetlicę i założono zespół amatorski. Powstało też kółko czytania dobrej książki oraz zespół redakcyjny gazetki ściennej. W gromadzie Nowa Wieś w gminie Czerna i w Osiecznicy zawiązały się kółka czytania dobrej książki. W Nowej Wsi dodatkowo przeprowadzono remont i dekorację świetlicy¹²⁹. W powiecie dzierzoniowskim niektóre LZS przejmowały kontrolę nad źle funkcjonującymi świetlicami. Przykładem może być Piława Dolna, gdzie zaniedbaną świetlicę pod opiekę otrzymał LZS. Na terenie gmin Nowizna, Mościsko i Włóki LZS odbywał zebrania w gromadzkich świetlicach. Organizowano próby zespołów artystycznych (Książnica i Włóki) oraz dyskusje nad książkami w kołach dobrego czytania (Mościsko, Włóki, Kiełczyn i Książnica). W całym powiecie odbyły się spotkania propagujące hasła przed II Zjazdem PZPR. Organizatorzy tych spotkań założyli sobie dotarcie do każdego zakątka powiatu, gdyż „kiedy my nie dotrzemy do młodzieży wykorzystaj naszą słabość – i rozpocznij szeptaną propagandę na ten temat – wróg”¹³⁰. W ramach przygotowań do zjazdu odbyło się wiele imprez propagandowych

wśród junaków i junacek „SP” oraz członków LZS na terenie pow. Legnica w okresie jesienno-zimowym 1953–1954 r., 19.01.1954 r.

¹²⁶ *Ibidem*.

¹²⁷ APWr, KW PO SP, sygn. 45, Sprawozdanie opisowe o pracy kulturalno-oświatowej za okres jesienno-zimowy, 02.03.1954.

¹²⁸ APWr, KW PO SP, sygn. 45, Sprawozdanie z pracy kulturalno-oświatowej w okresie jesienno-zimowym Komendy Powiatowej PO „SP” w Bolesławcu, 01.03.1954.

¹²⁹ *Ibidem*.

¹³⁰ APWr, KW PO SP, sygn. 45, Sprawozdanie z realizacji instrukcji o pracy kulturalno-oświatowej wśród junaków i junacek hufców „SP” oraz członków LZS na okres jesienno-zimowy w powiecie Dzierżoniów, 1954.

m.in. niedziele sportowe oraz zawody sportowo-strzeleckie. Wśród założeń przedjazdowych na wsi powiatu dzierzoniowskiego pojawiły się m.in. zakładanie nowych kół LZS i prenumerata „Przeglądu Sportowego – wydania dla wsi”. W okresie sprawozdawczym w powiecie tym powstało 5 nowych kół LZS (Piskorzów, Świątniki, Dobrocin, Kielczyn i Jordanów). W innych LZS wzrosła liczba członków, np. w Roztoczniku o 20 członków. Popularne były zawody sportowo-strzeleckie. Zwłaszcza z powodu możliwości zdobycia norm na SPO. Uzyskano ich kilkaset. Jednak źle (zdaniem PO „SP”) pracowała RP Z LZS, która nie wydawała nowych legitymacji i zaświadczeń o zdobytych normach na SPO, co osłabiało zainteresowanie uczestników.

Popularnym zajęciem członków LZS spędzających czas w świetlicach były różnego rodzaju gry i zabawy. Wykładowcy prowadzący zajęcia w świetlicach wspomagali się m.in. *Poradnikiem Pracownika „SP” i LZS*. Gry i zabawy świetlicowe były organizowane głównie podczas przerw w zajęciach w rejonie czy koncentracji¹³¹.

LZS Kielczyn otrzymał z cukrowni 1100 zł, za które zakupił kurtynę i krzesła do świetlicy oraz materiały repertuarowe dla zespołu artystycznego¹³². W Wojciechowicach (powiat kłodzki) za pieniądze zarobione przy ustawianiu snopów zboża (180 zł) zakupiono materiały świetlicowe (brystol) i piłkę do siatkówki¹³³.

Nie wszędzie organizacja prac świetlicowych była wzorowa. Funkcjonowanie wielu świetlic pozostawiało wiele do życzenia, z powodów podobnych jak w przypadku zespołów artystycznych. O wiele lepiej działały te świetlice, które miały etatowego kierownika. Natomiast zdecydowanie gorzej, głównie za sprawą biernej postawy struktur organizacyjnych ZMP, wyglądała praca świetlic wiejskich kierowanych społecznie¹³⁴.

Na zebraniu plenarnym ZW ZMP, które odbyło się we wrześniu 1953 roku w Lublinie, poświęconym pracy tej organizacji na wsi, informacje przedstawione przez uczestników nie były pocieszające. Przewodniczący ZP ZMP w Chełmie Lubelskim poinformował, że na 64 świetlice znajdujące się na terenie jego powiatu (w większości wiejskie) funkcjonowały jedynie cztery. W innych powiatach województwa lubelskiego sytuacja wyglądała podobnie, dlatego też pracę ZMP w dziedzinie kulturalno-oświatowej oceniono źle.

W innych regionach kraju praca kulturalno-oświatowa wyglądała podobnie. Można stwierdzić, że było 10–15% świetlic wzorowych, kierowanych przez

¹³¹ *Ibidem*.

¹³² APWr, KW PO SP, sygn. 51, Sprawozdanie opisowe z prac społecznych w III kwartale 1954 r. (powiat Dzierżoniów).

¹³³ APWr, KW PO SP, sygn. 51, Ocena prac społecznych za okres od I do III kwartału w gminie Kłodzko, Bożków, Ścinawka i Nowa Ruda pow. Kłodzko, 15.09.1954.

¹³⁴ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 216.

pracowników etatowych. W pozostałych praca miała charakter akcyjny, niesystematyczny lub wręcz nie była prowadzona¹³⁵.

Jak pisał Marek Wierzbicki, praca świetlicowa była kolejną porażką ZMP. Działalność ZMP w zakresie kulturalno-artystycznym nie wyglądała najlepiej. Jedynie nieliczne koła ZMP potrafiły prowadzić ją na właściwym poziomie, a stan świetlic wiejskich, za które ZMP odpowiadał razem z ZSch i administracją lokalną, był z reguły zły. Pod koniec 1955 roku około 70% świetlic wiejskich nie funkcjonowało, m.in. z powodu braku zainteresowania organizacji zetem-powskiej, lokalnych władz politycznych czy braku koniecznych funduszy. W większości świetlic nie było ogrzewania, światła, stosownego wystroju lub wychowawczej atmosfery (w wielu lokalach organizowano zabawy połączone z powszechnym wówczas pijaństwem). Do typowych problemów zaliczano również stosunkowo niski poziom wykształcenia osób odpowiedzialnych za prowadzenie świetlic. Znikome osiągnięcia niedużej liczby świetlic wiejskich (np. w konkursach artystycznych) nie mogły przysłonić powszechnego zaniedbania tego zakresu działania¹³⁶.

Wśród zadań ZSch w planie pięcioletnim znalazły się także te o charakterze kulturalno-oświatowym. W podnoszeniu popularności oświaty i kultury na wsi pomagać miały koła wiejskie ZSch i koła gospodyń. Miały one za zadanie pomagać zarządom świetlic w prowadzeniu działalności kulturalno-oświatowej, aby poprzez nią osiągnąć wzrost świadomości obywatelskiej chłopów, wyższy poziom wiedzy ogólnej i fachowej oraz wzrost potrzeb i zainteresowań kulturalnych. W tym celu koła wiejskie i koła gospodyń miały wysuwać do zarządów świetlic, wspólnie z innymi we wsi organizacjami, tj. ZMP, GS, LZS, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR), najlepszych aktywistów spośród młodzieży, przodujących kobiet, doświadczonych rolników, miczurinowców i spółdzielców; pomagać wybranym zarządom w organizowaniu pracy świetlicowej, imprez i uroczystości, różnego rodzaju kursów i zespołów samokształcenia oraz dyskusji nad książkami, filmami i odczytami, organizowanymi w świetlicy.

Zadaniem kół wiejskich i kół gospodyń ZSch zrzeszających starszych wiekiem i doświadczeniem mieszkańców wsi było współdziałanie z kołami ZMP, LZS w pozyskiwaniu młodzieży zarówno do pracy kulturalno-oświatowej, jak i wdrażanie jej do prac produkcyjnych, zachęcanie do pionierskich poczynań w walce o postęp gospodarczy i kulturalny swoich wsi. Koła wiejskie i koła gospodyń udzielać miały młodzieży pomocy w organizowaniu imprez sportowych, wycieczek, rajdów konnych i kolarskich, w przygotowaniu urządzeń sportowych, w kupowaniu sportowego sprzętu, w organizowaniu dla dziewcząt kursów

¹³⁵ *Ibidem*, s. 218.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 239.

młodych gospodyń, kursów kroju i szycia oraz innych specjalności, które je zainteresują¹³⁷.

W roku 1956 w LZS Niechanowo w województwie poznańskim młodzież skupiała się w świetlicy gromadzkiej. Wiejscy sportowcy brali udział w rozgrywkach szachowych, w meczach warcabowych oraz w zespole czytelniczym. W miejscowej szkole odbywały się mecze tenisa stołowego. W sprawozdaniu podkreślono dobre zachowanie wiejskich sportowców. „Kierowniczka świetlicy oświadczyła, że młodzież zachowuje się dobrze”¹³⁸.

W sezonie zimowym, a konkretnie w okresie świątecznym, organizowano „akcje choinkowe” po to, by odciągnąć uwagę od świąt Bożego Narodzenia. Podczas posiedzenia plenarnego ZG ZSCh w dniach 16–17 grudnia 1946 roku omówiono pracę poszczególnych wydziałów, w tym Wydziału Kultury Wsi: „Praca tego wydziału w ostatnim okresie nastawiona jest na przeprowadzenie akcji choinkowej. W wydziale pomyślnie rozwija się referat wychowania fizycznego i sportu. Jest w planie, żeby w przyszłości stworzyć z tego referatu na szczeblu centralnym autonomiczny wydział. Wydział Kultury Wsi nawiązał współpracę z Ludowym Instytutem Kultury i na tym odcinku uzyskał poważne osiągnięcia”¹³⁹.

Na początku roku 1956 ZSCh, PTTK i LZS wspólnie zorganizowały konkurs na zagospodarowanie wolnego czasu niedzielnego na wsi, mając na uwadze „zaspokojenie potrzeby kulturalnej rozrywki szerokich mas chłopskich, a jednocześnie pobudzić twórczą inicjatywę działaczy wiejskich”. Zasadniczym celem konkursu było „ożywienie życia kulturalnego, sportowego i rozwoju turystyki na wsi, wznowienie wielu pięknych dziś już zapomnianych, zwyczajów i obrzędów ludowych, pieśni, tańca, wycieczek na znanych szlakach turystycznych do miejsc związanych z naszą kulturą narodową i miejsc historycznych, związanych z postępowymi tradycjami ruchu chłopskiego”¹⁴⁰. W konkursie mogły brać udział wszystkie wiejskie organizacje, tj. ZSCh, PTTK, KGW, ZMP, LZS, Ochotnicza Straż Pożarna (OSP) itp., a szczególnie świetlice wiejskie i domy kultury. Uczestnicy byli zobowiązani zorganizować od 15 maja do 15 października 1956 roku co najmniej trzy imprezy niedzielne, m.in. majówkę połączoną z zabawą ludową, wycieczkę pieszą, rowerami, samochodami, wozami, zawody sportowe, popis

¹³⁷ APWr, ZSCh, sygn. 61, Rola i zadania w planie 5-letnim – tezy do dyskusji przedkongresowej, 1955.

¹³⁸ APP, PWRN, sygn. 361, Sprawozdanie z delegacji służbowej do pow. gnieźnieńskiego Podkomisji KF w dniu 24.03.1956 r.

¹³⁹ AAN, ZSCh, sygn. 1/1, Sprawozdanie z obrad posiedzenia plenarnego ZG ZSCh z dnia 16–17.12.1946 r. w Warszawie.

¹⁴⁰ APWr, ZSCh, sygn. 61, Konkurs „Jak organizujemy niedzielny wypoczynek na wsi”, 1956.

śpiewaczy lub inne występy artystyczne, a w miarę możliwości zdobyć się na zorganizowanie festynu na skalę gromady lub powiatu. Największe szanse na zwycięstwo miały te organizacje, które przejawiały największą inicjatywę. Organizatorzy mieli wykazać się bogactwem i wszechstronnością programu oraz wprowadzaniem nowych, dotychczas niestosowanych form rozrywki kulturalnej i sportowej. Dla najlepszych przewidziano nagrody. I nagrodą w skali krajowej była dwudniowa wycieczka krajoznawcza, dwie II nagrody to narzędzia rolnicze, trzy III nagrody – sprzęt świetlicowy, turystyczny, radioodbiorniki, biblioteki, sprzęt sportowy. Przewidziano również nagrody indywidualne dla organizatorów i działaczy: 5 rowerów, 5 siedmiodniowych wczasów chłopskich w Warszawie oraz 5 nagród w postaci sprzętu turystycznego i sportowego (buty, chlebaki, plecaki itp.). Przygotowano też nagrody dla najciekawszych imprez w województwach i powiatach. Najlepiej zorganizowane miały być opisane w prasie, omówione w radiu i utrwalone na taśmie Kroniki Filmowej¹⁴¹.

Wszelkiego rodzaju akcje sportowo-kulturalne służyły jednak głównie propagandzie ustroju socjalistycznego. Podczas „Dni pracy propagandowej i kulturalno-oświatowej na wsi” zorganizowanych w roku 1954 w powiecie strzelińskim, na zebraniach i koncentracjach młodzieży kół LZS wykładowcy komendy powiatowej PO „SP” Strzelin wygłaszali pogadanki na temat życia w ZSRR, ukazując je jako wzór. Podczas zebrań kół LZS zachęcano młodzież do masowego udziału w imprezach rekreacyjnych oraz omawiano formy pracy, jakie były stosowane w spółdzielniach produkcyjnych¹⁴².

W trakcie posiedzenia Podkomisji Kultury Fizycznej WRN w Poznaniu 12 czerwca 1956 roku zaprezentowano memoriał w sprawie stanu technicznego i urządzeń sportowych w Polsce oraz prawno-organizacyjnych i gospodarczych form naprawy istniejącej sytuacji. Autor memoriału odniósł się szczególnie krytycznie do lekceważenia rekreacji. Wytykał błędy i podawał konkretne przykłady zaniedbań. „Sytuację w kulturze fizycznej i sporcie charakteryzował u nas częściowy wzrost wyników sportowych przy jednoczesnym niemal całkowitym zaniku sportu rekreacyjnego. Przyczyna tego stanu tkwi niewątpliwie w niesłusznym przyjętej zasadzie niepodzielności sportu wyczynowego od sportu rekreacyjnego”¹⁴³. Zwrócił również uwagę na odrębność problemu zarówno w środowisku miejskim, jak i wiejskim. „Rozwiązanie sprawy struktury organizacyjnej,

¹⁴¹ *Ibidem*.

¹⁴² APWr, KW PO „SP”, sygn. 45, Sprawozdanie o przebiegu „Dni pracy propagandowej i kulturalno-oświatowej na wsi” w powiecie Strzelin, 1954.

¹⁴³ APP, PWRN, sygn. 361, Memoriał w sprawie stanu technicznego i urządzeń sportowych w Polsce oraz prawno-organizacyjnych i gospodarczych form naprawy istniejącej sytuacji (PROJEKT). [Memoriał wygłoszony, przedyskutowany i niezatwierdzony na posiedzeniu Podkomisji Kultury Fizycznej WRN w Poznaniu w dniu 12.06.1956 r.]

masowego ruchu sportowo-rekreacyjnego i turystycznego musi być potraktowane odrębnie dla wsi i miast. Na wsi wydaje się słusznym pozostawienie LZS jako masowej organizacji sportowo-turystycznej¹⁴⁴.

Wśród wielu zadań młodzieży wiejskiej związanych z pracą świetlicową było propagowanie czytelnictwa książek. Miało ono jednak zwykle charakter akcyjny. Popularyzowano to zajęcie np. w październiku, gdy obchodzono Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wykorzystując tę akcję do propagowania literatury i prasy sowieckiej. W celu rozwijania czytelnictwa na wsi w latach 1950–1956 ZSCh organizował konkurs czytelnicy.

Z badań Dariusza Jarosza wynika, że czytelnictwo na wsi wzrastało¹⁴⁵ (mimo oporu większości chłopów wobec narzucania literatury upolitycznionej, m.in. sowieckiej) głównie za sprawą administracyjnego nacisku i dynamicznego wzrostu czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej, która w roku 1954 stanowiła większość czytelników bibliotek publicznych¹⁴⁶.

Jeśli chodzi o czytelnictwo czasopism, zalecano prenumeratę „Przeglądu Sportowego – wydania dla wsi” oraz miesięcznika „Koło Sportowe”¹⁴⁷. W roku 1955 w województwie poznańskim WKKF stwierdził, że za brak prasy sportowej na wsi odpowiedzialni są m.in. listonosze. „[...] listonosze więcej nie mają specjalnego zainteresowania w uzyskaniu jak największej ilości abonentów, gdyż za inne pisma otrzymują procent od ilości prenumeratorów, to za prenumeratę Przeglądu Sportowego – wydanie dla wsi, nie otrzymują nic, a w związku z tym są przypadki, że w ogóle nie chcą przyjmować abonentów”¹⁴⁸.

Popularne w tamtym czasie było radio. Nie tylko dawało rozrywkę, ale i uczyło. W programie audycji radiowych znajdowały się fachowe pogadanki sportowe, transmisje z zawodów, wykłady rolnicze, reportaże z życia młodzieży i inne¹⁴⁹.

Duże oczekiwania w zakresie rozwoju kulturalnego na wsi wiązano z pracą kobiet. Dziewczęta miały wpływać znacząco na rozwój artystyczny i wychowawczy LZS. Ich udział w zespołach artystycznych uatrakcyjnił niewątpliwie pracę zespołów. Młode kobiety wiejskie wpływały oprócz tego na lepsze zachowanie chłopaków w kołach.

Zdaniem autorów niektórych opracowań dotyczących historii wiejskiej kul-

¹⁴⁴ *Ibidem*.

¹⁴⁵ D. Jarosz, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 1998, s. 326–327.

¹⁴⁶ M. Wierzbicki, *op. cit.*, s. 219.

¹⁴⁷ AAN, GKKF, sygn. 118/4, Wytyczne Prezydium WKKF w Poznaniu w sprawie rozwoju ruchu sportowego na wsi w 1955 r., Poznań 09.02.1955 r.

¹⁴⁸ AAN, GKKF, sygn. 118/4, Ocena realizacji wytycznych Prezydium WKKF [Poznań] w sprawie sportu na wsi, Poznań [b.d., prawdopodobnie koniec 1955 r.].

¹⁴⁹ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 73.

tury fizycznej, szczególnie tych z lat siedemdziesiątych, zwiększenie udziału młodych kobiet w LZS wiązało się z rozwojem pracy kulturalno-oświatowej oraz powstawaniem licznych zespołów artystycznych, teatralnych i kółek zainteresowań¹⁵⁰. Jednak należy obiektywnie stwierdzić, że pomimo sporadycznych przykładów zaangażowania się w rozwój LZS kobiet lub dziewcząt ich udział w pracy sportowo-kulturalnej był niewielki.

Dziewczęta przejawiały duże zainteresowanie pracą świetlicową. Lubiły tańczyć, śpiewać, wyszywać, zdobić, czytać książki, redagować gazetki. Poprzez te formy zajęć można było zapoznać je z rytmiką, gimnastyką i innymi sportami¹⁵¹.

Kultura fizyczna na wsi polskiej była przejawem wiązania się wsi z kulturą miasta oraz elementem kształtowania na wsi nowych wzorów kulturowych, nowej obyczajowości oraz przyzwyczajania się do nowoczesności. W LZS działały setki zespołów artystycznych, czytelniczych, a także zespołów przysposobienia rolniczego. LZS, oprócz działań sportowo-rekreacyjnych, angażowały się w działalność pozasportową, społeczną i kulturalną. Ewoluowała ona w wyniku przemian zachodzących na wsi. Jednak same LZS również były istotnym czynnikiem stymulującym dalszy bieg tych przemian.

Głównymi autorami dorobku wsi w zakresie rekreacji ruchowej i rozwoju kulturalnego byli chłopcy i dziewczęta ze wsi, czyli członkowie wiejskich kół sportowych. Oczywiście ich działalność wynikała głównie z powodów ideowo-politycznych, ale również własnej, indywidualnej motywacji. Brała się z naturalnej potrzeby ruchu, uprawianego dla własnej przyjemności, a potem, gdy ambicja zwyciężała, również chęci współzawodnictwa sportowego.

Analiza bogatej historii wiejskich zespołów potwierdza, że przez kulturę fizyczną nastąpiła integracja, która pomagała w przełamywaniu niskiej na ogół świadomości społecznej w sprawach sportu i turystyki. LZS, obok szkół, stanowiły najbardziej wartościową bazę i zaplecze sportu rekreacyjnego.

¹⁵⁰ A. Brzezicki, S. Drądzewski, J. Podoski, S. Romański, *Księga sportu polskiego 1944–1974*, Warszawa 1975, s. 69.

¹⁵¹ J. Zajdel, *op. cit.*, s. 61–62.

ZAKOŃCZENIE

Kultura fizyczna w środowisku wiejskim po drugiej wojnie światowej rozwijała się praktycznie od podstaw. Na wsi istniały co prawda tradycje okresu międzywojennego, jednak nigdy wcześniej wychowanie fizyczne i sport nie były tam tak bardzo popularyzowane.

Z opracowanych przez autora badań wynika, że zachodzące na wsi przemiany i polityczne uwarunkowania wywarły duży wpływ na wiejską kulturę fizyczną. Ta zaś, ogólnie rzecz biorąc, nie wpływała znacząco na owe wiejskie zmiany. Jednak, jak wynika z badań nad materiałami źródłowymi, wybrane elementy wiejskiej kultury fizycznej współuczestniczyły w tworzeniu się nowego wizerunku polskiej wsi.

We wszelkiego rodzaju opracowaniach rzadko powołuje się na kulturę fizyczną jako czynnik kształtujący stosunki społeczne. Ale jej oddziaływanie na życie społeczne było niewątpliwie, a szczególnie dało się zauważyć właśnie na wsi. Wszelkie decyzje polityczne, administracyjne, organizacyjne czy też finansowe były podejmowane w centralnych strukturach. Jednak to na wsiach i w miasteczkach ludzie tworzyli nowe sekcje i zespoły sportowe dla zaspokajania swoich potrzeb.

Wśród elementów kultury fizycznej, które realizowane były w środowisku wiejskim, dominowały wychowanie fizyczne szkolne i wychowanie zdrowotne, wiejski sport, rekreacja ruchowa oraz działalność artystyczna i kulturalno-oświatowa.

Odpowiednie wychowanie fizyczne wpływało na doskonalenie sprawności fizycznej na wsi. Mieszkańcy mogli przystosować swoje reakcje ruchowe do wymagań ówczesnej techniki produkcyjnej i komunikacyjnej.

Wychowanie fizyczne na wsi było ważnym elementem wychowania ogólnego. Miało ono duże znaczenie w przyzwyczajaniu młodzieży, a często również i dorosłych, do elementarnych zabiegów higienicznych, takich jak mycie się, mycie zębów, zmienianie bielizny na noc czy wietrzenie mieszkań.

Kultura fizyczna miała również wpływ na wychowanie zdrowotne. Badania lekarskie przeprowadzano na wsi przed poważniejszymi zawodami sportowymi. Wykrywano wtedy różne defekty i ubytki zdrowia, a nawet zaawansowane choroby. Dzięki tym badaniom wiele osób trafiało po raz pierwszy do dentysty lub poradni specjalistycznych. W tych okolicach, gdzie działalność LZS była szczególnie żywa, zaobserwowano obniżenie poziomu alkoholizmu oraz częstotliwości chuligańskich wybryków.

Sport wiejski wymagał nie tylko wolnego czasu, ale i pogodzenia z wieloma utrwalonymi na wsi obyczajami i postawami. Wymagał wysiłku organizacyjnego, którego na wsi nie brakowało. Powojenny sport związany był z początkiem organizacji rozgrywek sportowych między poszczególnymi wiejskimi kołami spor-

towymi. Wiązało się to z wyjściem poza własne opłotki. Uczestnicy ruchu sportowego nie zawsze w pełni zdawali sobie sprawę i nie zawsze uświadamiali sobie, że uprawiając sport, wpływają czynnie na przemiany społeczne ówczesnej wsi.

Do uprawiania sportu niezbędne były urządzenia sportowe, których w omawianym okresie nie było zbyt wiele. Skromna liczba boisk, bieżni czy skoczni powodowała, że grunt pod tworzenie kolejnych trzeba było wytyczyć na nowej, tak potrzebnej wsi ziemi. Wiązało się to często ze sprzeciwem wiejskiej społeczności. Wszakże ziemia dla rolników była wręcz świętością. Starano się więc wydzielać działki pod urządzenia sportowe z nieużytków lub ziemi należącej do państwa.

Boisko Ludowych Zespołów Sportowych stało się niejednokrotnie najsilniejszym terenem cementowania społecznego życia wsi, szerokiej aktywności nie tylko sportowej, ale również społecznej i kulturalnej. Rozliczne formy aktywności ruchowej stanowiły często punkt wyjścia wielu innych inicjatyw, podejmowania przeróżnych, postępowych dla wsi kwestii.

Zawody sportowe LZS dostarczały setkom mieszkańców wsi niezapomnianych przeżyć, a wrażenia z dramatycznej rywalizacji stawały się podstawą długich rozważań i namiętnych komentarzy.

Dla wielu ludzi na wsi Ludowy Zespół Sportowy stał się pasją życia; w społecznej działalności w kulturze fizycznej odnajdywali siebie powtórnie bądź wciąż przedłużali swą młodość, zachowując z niej to, co najcenniejsze. Dla wielu innych LZS był skuteczną bronią w walce z nałogami i różnymi rozterkami życiowymi, wiązał się z odkrywaniem niejednokrotnie szerszym sensem życia, gdy komuś młodszemu od siebie, bez nakazów, bez instrukcji i wytycznych, można przekazywać od siebie to, co najszlachetniejsze.

Działalność sportowo-kulturalna LZS przyczyniła się do podnoszenia kultury życia codziennego. Podczas spotkań towarzyskich i oficjalnych ludzie uczyli się zachowania przy stole i w trakcie zabawy.

Kulturę fizyczną na wsi najczęściej popularyzowano poprzez rekreację ruchową. Sportowo-rekreacyjne imprezy, festyny i zabawy ludowe były nieodzownym elementem rozrywki społeczeństwa wiejskiego. Te elementy uzupełniano przez zajęcia artystyczne oraz działalność kulturalno-oświatową.

Zebrane informacje pochodzące z materiałów źródłowych oraz dostępnej literatury pozwoliły na stwierdzenie, że poszczególne elementy wiejskiej kultury fizycznej wpływały mniej lub bardziej znacząco na niektóre przemiany, które zachodziły na polskiej wsi po drugiej wojnie światowej.

Najważniejszym wydarzeniem na polskiej wsi po drugiej wojnie światowej było wprowadzenie reformy rolnej. Jej realizację rozpoczęto jesienią 1944 roku, choć zapowiedziana została już w ramach lipcowego Manifestu PKWN. Spowodowała ona parcelację wielkich majątków obszarnczych oraz poniemieckich i podzielenie ziemi uprawnej na małe kilkuhektarowe działki rolnicze. Na takiej

przebudowie rolnictwa na pewno skorzystali właściciele niewielkich gospodarstw, bezrolni mieszkańcy wsi oraz służba folwarczna, która wcześniej służyła swoim panom. Reforma miała zaangażować jak największą rzeszę mieszkańców wsi do pracy na roli. Władzom państwowym chodziło przy tym o zdobycie sympatii wsi dla nowego porządku politycznego. Reforma rolna spotkała się jednak z ogólną dezaprobatą społeczeństwa wiejskiego. Widoczne to było szczególnie w tych wsiach, gdzie stosunki między dawnymi majątkami a społecznością wiejską były dobre.

Czy kultura fizyczna miała wpływ na reformę rolną? Bezpośrednio na pewno nie. Jednak, jak wynika z materiałów archiwalnych, kultura fizyczna współuczestniczyła w realizacji i założeniach reformy. Przykładem może być akcja zasiedlania tzw. Ziem Zachodnich i Północnych. Kultura fizyczna odegrała istotną rolę w tym procesie. Przeważnie spoiwem wiążącym różnokulturową społeczność wsi był LZS. W wielu miejscowościach ziem osiedlanych znajdowała się społeczność z całej Polski. Osadnikami byli najczęściej przybysze z ziem wschodnich i centralnych, z Wołynia, Kielecczyny i Podhala. Reprezentowali oni różną mentalność, sposób życia i kulturę. Dzięki spotkaniom na meczach, festynach sportowo-rekreacyjnych czy w świetlicach zacieraly się wszelkie różnice. Z biegiem czasu coraz rzadziej wypominano, że „ten jest zza Bugu, a tamten z centralnej Polski”.

Wprowadzona w 1948 roku kolektywizacja rolnictwa miała przebudować stosunki społeczne i własnościowe, a zarazem podporządkować ludność wiejską władzy państwowej. Głównym zadaniem było zniszczenie indywidualnej gospodarki chłopskiej z myślą o podporządkowaniu wsi państwu. W wyniku tego procesu powstało wiele państwowych gospodarstw rolnych oraz spółdzielni produkcyjnych.

Od samego początku swojego istnienia PGR i spółdzielnie produkcyjne miały obowiązek zakładania kół sportowych i zrzeszania w nich swoich pracowników. Sport w LZS przy PGR lub spółdzielni miał aktywnie wypełniać wolny czas po żmudnej pracy. Koła LZS miały zgodnie z założeniami przyspieszyć proces przemian społeczno-ekonomicznych i kulturowych na wsi, a tym samym budować podwaliny nowych stosunków społecznych. Znaczny odsetek LZS tworzyli wówczas członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Nie we wszystkich PGR i spółdzielniach produkcyjnych udało się założyć wiejskie koła sportowe. W wielu przypadkach kierownicy tych ośrodków twierdzili, że sport odciąga ludzi od pracy.

Jednym z głównych wrogów tzw. władzy ludowej w okresie powojennym był Kościół. Walka toczyła się przecież o dusze ludzkie. Kościół był praktycznie jedyną legalną siłą, wyłączając krótką działalność PSL, nieakceptującą ustroju socjalistycznego oraz polityki prowadzonej przez partie nadzorujące. To właśnie Kościół jako jedyny nie podporządkował się władzy. Dlatego też ważnym celem

działalności władz państwowych, poprzez wiejskie koła sportowe, było odciąganie młodzieży od Kościoła. Sport był w środowisku wiejskim bardzo często do tej walki wykorzystywany. Również duchowieństwo sięgało po tę formę spędzania wolnego czasu, aby zjednać sobie społeczność wiejską. Organizacja niedzielnych zawodów sportowych była popularną formą przyciągania młodzieży zarówno z jednej, jak i z drugiej strony „frontu”. Władze przeprowadzały je najczęściej w godzinach mszy świętej. Masowy udział młodzieży wiejskiej w kulturze fizycznej liczebnie porównywalny był z uczestnictwem w niedzielnych nabożeństwach. Zawody sportowe były w tym okresie czymś bardzo atrakcyjnym, ponieważ przyczyniły się do powstania nowej formy spędzania przez społeczeństwo wiejskie wolnego czasu. Rozwój sportu na wsi naruszał jednak pewne uznane dotąd tradycyjne formy istnienia społeczności wiejskiej. Dlatego też Kościół starał się w wielu przypadkach używać podobnej broni, jaką stosowały władze państwowe. Jak wynika ze źródeł, również księża byli organizatorami konkurencyjnych np. dla LZS zawodów sportowych.

Mówiąc o tradycyjnych formach życia społeczności wiejskiej, należy również wspomnieć o udziale w nim wiejskich kobiet. W propagandzie państwowej po drugiej wojnie światowej silnie podkreślano problem emancypacji kobiet. Starano się stworzyć kobietom jednakowe szanse życiowe i zawodowe, porównywalne z tymi, do jakich mieli dostęp mężczyźni. Akcentowano, że wcześniej kobiety spychane były w cień, pozbawione większości praw, a ich miejsce było przy domowym ognisku.

Spółeczeństwo wiejskie w większości nie akceptowało udziału kobiet w kulturze fizycznej. Powszechnie uważano, że dziewczęta biegające po wiejskich łąkach i boiskach w krótkich spodenkach i luźnych podkoszulkach sięją zgorzsenie i wstyd. Jednak z biegiem czasu starsi członkowie wiejskich społeczności przyzwyczaili się do widoku ćwiczących dziewcząt. Coraz bardziej przekonywali się do słuszności uprawiania sportu przez kobiety. Zwiększyło to, choć nieznacznie, udział kobiet w kulturze fizycznej na wsi. Na udział dziewcząt wiejskich w upowszechnianiu kultury fizycznej wpłynęły również przeobrażenia w tradycyjnym modelu życia rodziny chłopskiej.

Wiejska kultura fizyczna była w Polsce przejawem wiązania się wsi z kulturą miasta oraz elementem kształtowania się na wsi nowych wzorów kulturowych, nowej obyczajowości i dążenia do nowoczesności. Mieszkańcy wsi, przytłoczeni ciężką pracą od świtu do nocy, poprzez kulturę fizyczną uczyli się aktywnego lub biernego odpoczynku oraz rozrywki, która dawała radość i zadowolenie. Młodzież coraz częściej wyjeżdżała do szkół w miastach i wybierała pracę w zawodach pozarolniczych. Poznawała tam nową kulturę, którą później przekazywała swoim kolegom na wsi.

Częste wyjazdy do miasta i kontakt z miejskim środowiskiem sprzyjały awansowi społecznemu. Migracja ze wsi do miast była powodem rozmaitych kon-

taktów towarzyskich i zawierania bliskich znajomości. Nierzadko kończyły się one związkiem małżeńskim i osiedlaniem się w mieście. Młodzież wiejska fakt ten argumentowała chęcią ucieczki od nudnego życia wiejskiego.

Jednak nie dla wszystkich życie na wsi było nudne. Młodzież wiejska potrafiła również urozmaicić sobie wolny czas, a pobyty w miastach służyły jej do zdobywania nowych doświadczeń. Młodzi ludzie poznawali regulaminy i przepisy gier sportowych. Podpatrując miejskie zawody sportowe, starali się je kopiować również we własnym środowisku wiejskim. Na wzorcach miejskich powstawały kolejne wiejskie koła sportowe.

Kultura fizyczna była elementem działań ideologicznych państwa polskiego. Tzw. władza ludowa w latach 1944–1956 realizowała zadania dotyczące socjalistycznej przebudowy wsi. Członkostwo w LZS miało, zdaniem tzw. władzy ludowej, pogłębiać uczucia patriotyczne oraz kształtować walory wychowawcze. Sportowe koła miały wpływać na osobiste życie i uspołecznienie młodzieży wiejskiej. Dziedzina tą interesowały się wszystkie ugrupowania polityczne ze względu na możliwość oddziaływania na młodzież poprzez sport.

Jednym z podstawowych celów działalności wiejskich kół sportowych było wdrożenie młodzieży wiejskiej do pracy społecznej. Wraz ze wzrostem angażowania się w prace określonej sekcji sportowej, wzmagало się u wielu młodych ludzi zainteresowanie sprawami publicznymi.

Ludowe zespoły sportowe na wsi, poprzez społeczne inicjatywy, uczyły młodzież zapobiegliwości i utrwały przekonanie, że powodzenie towarzyszy aktywności. Aktywna postawa potrafiła zaradzić często brakowi własnego boiska, placu sportowego lub świetlicy. Potrzebne złotówki zastępowała mozolna, a czasem arcytrudna praca.

Często rozbudzona w LZS ambicja zostania dobrym sportowcem wyzwalała z różnych kompleksów, a równocześnie zachęcała do zostania dobrym rolnikiem. Nierzadkie były wypadki, że rezygnowano z awansu sportowego, bo w niedzielę trzeba było zwozić przeschnięte zboże lub w zimie odśnieżać drogę. Poprzez organizację i systematyczność imprez sportowych starano się przygotowywać mieszkańców wsi do pracy społecznej.

Reasumując, kultura fizyczna, choć nie miała bezpośredniego wpływu na przemiany, które zachodziły na wsi po drugiej wojnie światowej, była elementem tych przemian. Nie wynikały one ani z osiągniętych przez wiejskie koła wyników sportowych, ani z udziału w imprezach sportowych społeczności wiejskiej czy też z liczby sal lub boisk sportowych. Jednak kultura fizyczna rozwijała się na wsi równolegle z kulturą wiejską, a jej rozwój był potwierdzeniem zaistniałych przeobrażeń.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

1. Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie
 - Zespół Związek Samopomocy Chłopskiej. Zarząd Główny.
 - Zespół Komenda Główna Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Warszawie.
 - Zespół Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
 - Zespół Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska” w Warszawie.
 - Zespół Centralne Zarządy Państwowych Gospodarstw Rolnych.
 - Zespół Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”. Zarząd Główny.
 - Zespół Główny Komitet Kultury Fizycznej w Warszawie.
 - Zespół Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie.
 - Zespół Główny Urząd Kultury Fizycznej w Warszawie.
 - Zespół Prezydium Naczelnej Rady do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej w Warszawie.
 - Zespół Główna Komisja Likwidacyjna Polskich Związków Sportowych w Warszawie.
 - Zespół GK KF. Zarząd Sprzętu Sportowego w Warszawie.
 - Zespół Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej.
 - Zespół Zarząd Główny Związku Młodzieży Wiejskiej.
 - Zespół Związek Walki Młodych. Zarząd Główny.
 - Zespół Zrzeszenie Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Zarząd Główny.
 - Zespół Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie.
 - Zespół Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie.
 - Zespół Terenowe Koła Młodzieży Wiejskiej „Wici”.
 - Zespół Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu
 - Zespół Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu.
 - Zespół Powszechna Organizacja „Służba Polsce”.
 - Zespół Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Poznań.
 - Zespół Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej.
 - Zespół Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
 - Zespół Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej.
 - Zespół Urząd Wojewódzki Poznań.
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu
 - Zespół Komenda Wojewódzka Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” we Wrocławiu.
 - Zespół Komendy Powiatowe Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.
 - Zespół Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej we Wrocławiu.
 - Zespół Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Socjalistycznej we Wrocławiu.
 - Zespół Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej we Wrocławiu.
 - Zespół Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.
 - Zespół Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wrocław.
 - Zespół Urząd Wojewódzki Wrocławski.
 - Zespół Wojewódzka Rada Narodowa we Wrocławiu Wydział Kultury Fizycznej.
 - Zespół Wojewódzki Związek Państwowych Gospodarstw Rolnych we Wrocławiu.
 - Zespół Związek Młodzieży Polskiej. Zarząd Wojewódzki Wrocław.
 - Zespół Związek Walki Młodych. Zarząd Wojewódzki we Wrocławiu.
 - Zespół Związek Samopomocy Chłopskiej. Zarząd Wojewódzki we Wrocławiu.

- Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie
 - Zespół Wydział Oświaty Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.
 - Archiwum Rady Powiatowej Zrzeszenia LZS w Ostrowie Wielkopolskim
 - Protokolarz z posiedzeń Prezydium RP Z LZS za rok 1956.
2. Prasa codzienna i czasopisma:
- „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego” (2005)
 - „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” (2003)
 - „Chłopska Droga” (1946)
 - „Człowiek i Ruch” (2000, 2002)
 - „Gazeta Ludowa” (1946)
 - „Gazeta Ostrowska” (1949)
 - „Gromada – Miesięcznik Instrukcyjny OM TUR” (1945)
 - „Kultura Fizyczna” (1954–1975)
 - „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu” (1994)
 - „Polska Zbrojna” (1945–1950)
 - „Przegląd Sportowy – wydanie dla wsi” (1953)
 - „Robotnik Rolny” (1951)
 - „Rocznik Statystyczny” (1947–1957)
 - „Sport Robotniczy” (1962–1986)
 - „Szachy” (1955)
 - „Sztandar Młodych” (1951)
 - „W naszych LZS-ach” (1956)
 - „W barwach LZS” (1965)
 - „Wiomości Sportowe” (1969)
 - „Wici” (1946)
 - „Wychowanie Fizyczne” (1948)
 - „Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna” (1987)
 - „Wychowanie Fizyczne i Sport” (1968–1997)
 - „Wychowanie Fizyczne w Szkole” (1953–1959)
 - „Zielony Sztandar” (1945)
3. Kroniki, wspomnienia, relacje:
- Kronika gminnego hufca „Służba Polsce” w Sieroszewicach (1949–1950).
 - Kronika Ludowego Klubu Sportowego Milanów (1923–2006).
 - Kronika Ludowego Zespołu Sportowego „Barycz” Przygodzice (1948–1958).
 - Kronika Powiatowej Komisji Kobiet przy RP Z LZS Szamotuły.
 - Kronika Powiatowej Komisji Kobiet przy RP Z LZS Wolsztyn.
 - Kronika Wielkopolski (1986).
 - Młode pokolenie wsi Polski Ludowej, t. 1, Warszawa 1964.
4. Wywiady:
- Kazimierz Cieluch, Józef Dera, Józef Koziołek, Ryszard Lech, Wincenty Lejczyk, Leonard Mosiejko, Władysław Pojeźdźnic, Stanisław Pułkownik, Aleksander Szubert, Roch Szubert, Zbigniew Wittek.
5. Strony internetowe:
- www.ipn.gov.pl
 - www.pslpiast.org
 - www.wbc.poznan.pl
 - www.wikipedia.pl

6. Inne źródła drukowane:

- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (1944–1946).
- Jubileusz 50-lecia LZS/LKS/MLKS „Barycz” Przygodzice, Przygodzice 28 listopada 1998 r.
- Jubileusz 50-lecia sekcji piłki nożnej LZS „Barycz” Przygodzice, Przygodzice 15 sierpnia 1998 r.
- Jubileusz 60-lecia Ludowego Zespołu Sportowego „Ogniwo” Łąkociny – jednodniówka wydana z okazji jubileuszu LZS w Łąkocinach w 2006 roku.
- Jubileusz 60-lecia Ludowego Zespołu Sportowego „Orzeł” Wysocko Wielkie – jednodniówka wydana z okazji jubileuszu LZS w Wysocku Wielkim w 2006 roku.
- Ludowy Klub Sportowy „Raszgowianka”. Historia klubu 1926–2006 – opracowanie wydane z okazji Jubileuszu 80-lecia klubu w 2006 roku.
- Monitor Polski (1952).

II. LITERATURA

- Albert A., *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, Warszawa 1995, t. 1 i 2.
- Albert A., *Najnowsza historia Polski 1918–1980*, Warszawa 1989.
- Bień A., *Bóg dał, Bóg wziął*, Warszawa 1997.
- Błądek L., *Stanisław Mikołajczyk – kontynuator idei W. Witosa*. Tekst zamieszczony na stronie internetowej www.pslpiast.org
- Bośniacki Z., *Przedzimowa zaprawa narciarza biegacza*, „W naszych LZS-ach”, 04.10.1956 r.
- Brzezicki A., Drażdżewski S., Podoski J., Romański S., *Księga sportu polskiego 1944–1974*, Warszawa 1975.
- Brzezicki A., Miller A., *Kartki z historii kultury fizycznej i turystyki 1945–1964*, Warszawa 1964.
- Brzoza C., Sowa A.L., *Historia Polski 1918–1945*, Kraków 2006.
- Buczek R., *Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe 1945–1947*, Wrocław 1989.
- Cegłowski M. (junior), „Model” spędzania wolnego czasu w Sinolęce i siatkówka, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 189–197.
- Chałasiński J. (red.), *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, t. 1, Warszawa 1964.
- Chelmecki J., *Działalność Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w latach 1946–1948*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, pod red. L. Szymańskiego, Z. Schwarzera, Wrocław 1996, s. 157–172.
- Chelmecki J., *Sytuacja i ogólne prawidłowości rozwoju kultury fizycznej w okresie PRL. Historia wychowania fizycznego w latach PRL*, [w:] *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945–1989)*, pod red. R. Grzybowskiego, Toruń 2004, s. 373–381.
- Chelmecki J., *Wychowanie fizyczne i sport w działalności organizacji młodzieżowych w Polsce w latach 1944–1948*, Warszawa 1981.
- Chelmecki J., Wilk S., *Próba określenia głównych tendencji i etapów rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej*, [w:] *Rola tradycji w kształtowaniu współczesnego modelu kultury fizycznej*, pod red. T. Ulatowskiego, Warszawa 1986, s. 182–196.
- Chelmecki J., Wilk S., *Wybór źródeł i materiałów do dziejów kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–1984*, Warszawa 1986.
- Chmielewski Z., *Polska sportowa*, Warszawa 1980.
- [cis], *Sport na wsi śmiało kroczy po wytkniętej drodze*, „Polska Zbrojna”, 28.11.1949 r., nr 326 (1630), s. 6.

- Cywiński B., ... *Potęga jest i basta*, Paryż 1983.
- Czabański T., *LZS – Stara Kamienica*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 269–271.
- Czubiński A., *Najnowsze dzieje Polski 1914–1983*, Warszawa 1987.
- Czubiński A., Topolski J., *Historia Polski*, Wrocław 1989.
- Czyżyk T., *Kobieta w rodzinie chłopsko-robotniczej*, Bydgoszcz 1990.
- Dereń B., *Krakowscy konfederaci. Ludowa opozycja w Krakowskim w latach 1945–1974*, Warszawa 2003.
- Dereń B., *O polskie i chłopskie sprawy. 100 lat zorganizowanego ruchu ludowego*, [w:] *Z dziejów ruchu ludowego w Polsce i na Dolnym Śląsku*, pod red. J.R. Sielezina, Wrocław 1995.
- Dereziński W., *Stanowisko, działalność i osiągnięcia Związku Walki Młodych na polu kultury fizycznej*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 7, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1971, s. 169–253.
- Drążdżewski S., *Ludowe Zespoły Sportowe. Powstanie i działalność*, Warszawa 1974.
- Drążdżewski S., *Ludowe Zespoły Sportowe. Zarys dziejów 1946–1964*, Warszawa 1967.
- Drążdżewski S., *Powstanie i rozwój LZS w pierwszym okresie ich działalności w ramach Związku Samopomocy Chłopskiej*, [w:] *Kultura fizyczna i turystyka na wsi. Materiały I Krajowego Sympozjum*, pod red. Z. Jaworskiego, Warszawa 1967, s. 155–160.
- Drążdżewski S., *Upowszechnianie kultury fizycznej wśród młodzieży i dorosłych mieszkańców wsi w latach 1944–1972*, Warszawa 1978.
- Drążdżewski S., Strogulski S., *Poradnik organizatora turystyki wiejskiej*, Warszawa 1969.
- Drohobycki L., *O współpracy Ludowych Zespołów Sportowych ze szkołą wiejską*, „Wychowanie Fizyczne w Szkole”, 1959, nr 4, s. 28–30.
- Dudek D., *Józef Piłsudski wobec problemów kultury fizycznej (1910–1935)*, Kraków 2004.
- Dymacz E., *Monografia Odolanowa*, Odolanów 2003.
- Fazan M., Kantyka J., *Młodzież socjalistycznej ojczyźnie. Szkice z dziejów ruchu młodzieżowego w województwie katowickim*, Katowice 1976.
- Fedyszak-Radziejowska B., *Etos pracy rolnika. Modele społeczne a rzeczywistość*, Warszawa 1992.
- Fedyszak-Radziejowska B., *Spoleczno-kulturowe uwarunkowania oraz stan przedsiębiorczości w społecznościach wiejskich*, [w:] *Wieś i jej mieszkańcy – zróżnicowania, postawy i strategie zachowań*, pod red. B. Fedyszak-Radziejowskiej, Warszawa 1995.
- Fedyszak-Radziejowska B. (red.), *Wieś i jej mieszkańcy – zróżnicowania, postawy i strategie zachowań*, Warszawa 1995.
- Gaj J., *Kultura fizyczna na wielkopolskiej wsi w latach 1920–1951*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 157–172.
- Gaj J., *Wychowanie fizyczne i sport w Polsce Ludowej*, Warszawa–Poznań 1987.
- Gaj J., Grot Z., *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Poznań 1973.
- Gaj J., Woltmann B. (red.), *Zarys historii sportu w Polsce 1867–1997*, Gorzów Wlkp. 1999.
- Gałąj D., *Komu teraz wierzyć?*, cz. 1, Warszawa 1990.
- Gałąj D., *Wieś współczesna i jej tendencje rozwojowe*, [w:] *Kultura fizyczna i turystyka na wsi. Materiały I Krajowego Sympozjum*, pod red. Z. Jaworskiego, Warszawa 1967, s. 12–21.
- Gałęski B., *Socjologia wsi*, Warszawa 1966.
- Garczarczyk S., *Kultura fizyczna ważna jak chleb*, „Kronika Wielkopolski”, 1986, nr 1 (40), s. 6.
- Garczarczyk S., Mika Z., Warzych T., Wesołowski J., *Ludowe Zespoły Sportowe w województwie poznańskim 1946–1986*, Poznań 1986.
- Garczarczyk S., *Kobieta w Polsce Ludowej*, „Zielony Sztandar”, 1945, nr 19.
- Głuszek M., Wesołowski J., *Ludowe Zespoły Sportowe w Wielkopolsce 1946–2006*, Poznań 2006.
- Gmitruk J., *Doświadczenia wyborcze ruchu ludowego*, Warszawa 1997.
- Gmitruk J., *Ruch ludowy w Polsce. Zarys dziejów*, Warszawa 2003.
- Godlewski P., *Sport w Polsce na tle politycznej rzeczywistości lat 1944–1956*, Poznań 2006.

- Golanko R., *Zarys działalności Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” na ziemi białokopodlaskiej do 1998 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 259–265.
- Gołębiowski B., *Od kulturozbieractwa do internetu*, Łomża 2002.
- Gołębiowski B., *Kultura wsi i chłopów w Polsce. Proces zmian*, [w:] *Wieś polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*, pod red. Z. Hemmerlinga, Warszawa 1990.
- Gondek L., *Kultura fizyczna w Polsce 1944–1986. Zarys podstawowych struktur, form i efektów zarządzania kulturą fizyczną w czterdziestolecu PRL*, Gdańsk 1986.
- Gondek L., *Prawno-wojskowe podstawy kultury fizycznej w Polsce w latach 1944–1948*, [w:] *Wojsko Polskie w służbie narodu i państwa 1943–1983*, pod red. Z. Pawluczuka, Gdańsk 1984.
- Gorlach K., *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Warszawa 2004.
- Gorlach K., Seręga Z. (red.), *Wieś polska w procesach transformacji ustrojowej*, Kraków 1993.
- Gowarzewski A., Stański G., „Zielone” kartki, Warszawa 1976.
- Grabowiecki S., *Sport na wsi*, „Chłopska Droga”, 26.10.1946, nr 42 (52), s. 9.
- Grzybowski R. (red.), *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945–1989)*, Toruń 2004.
- Gutowski A., *Drogi rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944–1956*, Warszawa 1965.
- Guz L., *Zespół sportowy na wsi szkołą współżycia i współdziałania – przykład LZS „Krajna”*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 239–249.
- Hemmerling Z., *Chłopi w walce z rządami komunistycznymi o Polskę Ludową i podmiotowość polityczną*, [w:] *Wieś polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*, pod red. Z. Hemmerlinga, Warszawa 1990.
- Hemmerling Z. (red.), *Wieś polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*, Warszawa 1990.
- Ignar S., *Przebudowa gospodarcza wsi*, „Wieś”, 1948, nr 10.
- Inglot S. (red.), *Historia chłopów polskich*, Wrocław 1995.
- Jackowski A., *Pozostawiam po sobie uczniów*, „Alma Mater. Miesięcznik Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 2005, nr 73.
- Jacynowski L., *Organizacje i stowarzyszenia*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, pod red. Z. Krawczyka, Warszawa 1997, s. 195–205.
- Jacynowski L., *Prakseologiczne ujęcie struktury organizacyjnej sportu w Polsce*, „Roczniki Naukowe AWF w Warszawie”, 1979, t. 24.
- Janowski W., *Ustrój władz, zadania i struktura aparatu wykonawczego KC PZPR*, [w:] *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, pod red. K. Persaka, Warszawa 2000.
- Jarosz D., *Obraz chłopca w krajowej publicystyce czasopiśmienniczej 1944–1959*, Warszawa 1994.
- Jarosz D., *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 1998.
- Jaworski Z., Łysakowski J., *Makrostruktury organizacji kultury fizycznej w Polsce w latach 1946–1980*, Warszawa 1985.
- Jurek T., Woltmann B., *Kultura fizyczna w województwie zielonogórskim 1950–1989*, Zielona Góra 1990.
- Kaczor-Pańków G., *Zróżnicowania i strategie zachowań mieszkańców wsi*, [w:] *Wieś i jej mieszkańcy – zróżnicowania, postawy i strategie zachowań*, pod red. B. Fedyszak-Radziejowskiej, Warszawa 1995.
- Kaczyńska A., *Pływanie w Ludowym Zespole Sportowym*, Warszawa 1955.
- Kapusta F., *Przemiany społeczno-ekonomiczne wsi dolnośląskiej w latach 1945–1976*, Wrocław 1980.
- Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Paryż 1986.

- Kęsik J., *Wojsko Polskie wobec tężyzny fizycznej społeczeństwa 1918–1939*, Wrocław 1996.
- Kisielewski T., Zakrzewski A., *Chłopi, ruch ludowy, państwo*, Warszawa 1980.
- Kliś J., O „babskim” LZS, który nie ulękł się sarkania kumoszek, „Przegląd Sportowy – wydanie dla wsi”, 01.08.1953 r.
- Kocik L., *Między przyrodą, zagrodą i społeczeństwem*, Kraków 2000.
- Komorowska J., *Przemiany rodziny polskiej*, Warszawa 1975.
- Kowieska U., *Rola ruchu zawodowego w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w 30-leciu Polski Ludowej*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-leciu Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 179–249.
- Kozłowski C., *Rola ZWM i OM TUR w rozwoju sportu młodzieżowego w Łodzi i woj. łódzkim (1945–1948)*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 84–91.
- Kozłowski H., *Powstanie i rozwój kultury fizycznej na ziemi szczecińskiej*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 131–155.
- Kozłowski H., *Spoleczna charakterystyka Ludowych Zespołów Sportowych w powiecie pyrzyckim na przykładzie LZS-ów w Dolicach, Brzesku, Mechowie i Warnicy*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 7, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1971, s. 141–168.
- Krawczyk Z. (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, Warszawa 1997.
- Krasuski J., *Ruch ludowy wobec szkolnictwa i oświaty wiejskiej w Polsce w latach 1939–1949*, Kielce 1993.
- Kultura fizyczna i sport w 40-leciu PRL* (praca zbiorowa), Warszawa 1984.
- Latuszkiewicz B., *Zielone bractwo*, Warszawa 2000.
- Lech R., *Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych województwa wrocławskiego 1945–1995. Zarys działalności*, Wrocław 1995.
- Lipoński W., *Rochwist i palant. Studium etnologiczne dawnych polskich sportów i gier ruchowych na tle tradycji europejskiej*, Poznań 2004.
- Lipski K., *Ludowe Zespoły Sportowe 1946–1976*, Warszawa 1976.
- Lopatko J., *Podmiotowość prawna rolników indywidualnych w dziedzinie zabezpieczenia społecznego*, [w:] *Wies polska 1944–1989. Wybrane problemy podmiotowości społecznej, życia politycznego, ekonomicznego, oświatowego, kulturalnego i religijnego*, pod red. Z. Hemmerlinga, Warszawa 1990.
- Maliszewski T., *Polskie uniwersytety ludowe w latach 1945–1948. Szkic do dziejów polskiej oświaty dorosłych lat 40. XX wieku*, [w:] *Oświata, wychowanie i kultura fizyczna w rzeczywistości społeczno-politycznej Polski Ludowej (1945–1989)*, pod red. R. Grzybowskiego, Toruń 2004, s. 183–191.
- Małolepszy E., *Rada Naukowa Wychowania Fizycznego wobec kultury fizycznej na wsi (1927–1939)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, pod red. L. Nowaka, Gorzów Wlkp. 2006, s. 117–127.
- Małolepszy E., Nowakowski A., Ponczek M. (red.), *Wybrane problemy z najnowszych dziejów kultury fizycznej w Polsce (po 1918 roku)*, Częstochowa 1997.
- Masny J., *Kultura fizyczna wśród młodzieży wiejskiej*, Warszawa–Kraków 1980.
- Michnowska J., *Rola Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej w latach 1948–1955*, [w:] *Rola tradycji w kształtowaniu współczesnego modelu kultury fizycznej*, pod red. T. Ulatowskiego, Warszawa 1986, s. 261–278.
- Mirek J., *LKS Alfa Siedliska 1967–2002*, Siedliska 2005.
- Młodzianowska H., *Działalność ZRSS w latach 1945–1948 w świetle niektórych dokumentów*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 41–69.

- Mrzygłód J., *Polski sport przedstawia się*, Warszawa 1980.
- Niemierka K., *Zarys rozwoju kultury fizycznej w Dolnośląskim Zagłębiu Węglowym 1945–1975*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-lecie Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 251–317.
- Niewiadomski M., *Gimnastyka w Ludowym Zespole Sportowym*, Warszawa 1955.
- Nowak L. (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, Gorzów Wlkp. 2006.
- Nowak Z., Kula J., Mazur J., Michniak M. (red.), *60 lat ze znakiem LZS na Ziemi Świętokrzyskiej*, Kielce 2006.
- Nowakowski A., *Zarządzanie kulturą fizyczną w Polsce w latach 1944–2001*, Rzeszów 2005.
- Nowe, wyższe formy organizacyjne naszego sportu w 1951 r., „Sztandar Młodych”, 04.01.1951.
- Ordylowski M., *Początki życia sportowego we Wrocławiu po II wojnie światowej*, [w:] *Wybrane problemy z najnowszych dziejów kultury fizycznej w Polsce (po 1918 roku)*, pod red. E. Małolepszego, A. Nowakowskiego, M. Pączka, Częstochowa 1997, s. 163–176.
- Ordylowski M., *Polityczne aspekty rozwoju kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej (1945–1956)*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 223–228.
- Ordylowski M., *Sport państwowy – sport zawodowy. Lata 50. w rozwoju sportu w PRL*, „Człowiek i Ruch”, 2002, nr 1, s. 42–45.
- Ordylowski M., *Wieś dolnośląska w latach 1945–1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999.
- Ordylowski M., *Z dziejów kultury fizycznej na wsi dolnośląskiej 1945–1956*, Wrocław 1993.
- Ordylowski M., Szymański L., *Sport w polityce – polityka w sporcie. Stalinizm w sporcie w latach 1949–1956*, „Człowiek i Ruch”, 2000, nr 2, s. 12–23.
- Organizacje młodzieżowe a sport*, „Gromada”, listopad 1945, s. 43.
- Osmulski T., *Problemy kultury fizycznej na wsi w Polsce w dwudziestolecu międzywojennym*, „Kultura Fizyczna”, 1960, nr 4, s. 247–253.
- Paczkowska K. (red.), *Poradnik wiejskiego sportowca*, Warszawa 1953.
- Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2000.
- Patrzalek W., *Spoleczne i ekonomiczne relacje miasto–wieś w okresie realnego socjalizmu i zmian systemowych w Polsce*, Wrocław 1996.
- Pawlik D., Tomecka M., *Geneza i rozwój hokeja na trawie w latach 1907–2004*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, pod red. S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 171–182.
- Pawluczuk Z. (red.), *Wojsko Polskie w służbie narodu i państwa 1943–1983*, Gdańsk 1984.
- Persak K. (red.), *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, Warszawa 2000.
- Pezdan-Słiz I., *Zarys rozwoju kultury fizycznej w mieście i powiecie Brzozów do 1989 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, pod red. L. Nowaka, Gorzów Wlkp. 2006, s. 357–367.
- Pieczyński P., *Początki piłki siatkowej na ziemi lubuskiej w latach 1945–1975*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, pod red. S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 227–232.
- Pilarek S., *Ogólna charakterystyka dziejów Szkolnego Związku Sportowego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–2000*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, pod red. S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 105–114.
- Pilichowski A., *Dane i pożądane kształty struktury agrarnej, czyli o uwarunkowaniach przekształceń strukturalnych polskiego rolnictwa*, [w:] *Wieś polska w procesach transformacji ustrojowej*, pod red. K. Gorlacha i Z. Seręgi, Kraków 1993.
- Piórek M., Franczyk M., *60 lat Ludowego Klubu Sportowego „Zryw” Dzikowiec*, Dzikowiec 2008.
- Placzek J., *Działalność Okręgowego Związku Koszykówki w Zielonej Górze w latach 1950–1975*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, pod red. S. Zaborniaka, Rzeszów 2005, s. 233–238.
- Połaniecka A., *Koszykówka na Pomorzu Środkowym*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 7, pod red. L. Nowaka, Gorzów Wlkp. 2006, s. 493–500.

- Ponczek M., *Kultura fizyczna a Kościół rzymskokatolicki w Polsce po II wojnie światowej 1945–2000*, Katowice 2003.
- Powiat ostrowski 1945–1968 (praca zbiorowa), Ostrów Wlkp. 1969.
- Próchniak L., *Ruch łączności fabryk z wsią 1948–1956*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2003, nr 2 (25), s. 34.
- Rogałewski W., *Posadzone przeze mnie tuje potężnie się rozkrzewiły*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 206–212.
- Roszkowski W. (pseud. A. Albert), *Historia Polski 1914–1990*, Warszawa 1991.
- Rozwadowski P., *Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego*, Warszawa 2000.
- S. St., *Wychowanie fizyczne w służbie demokracji*, „Polska Zbrojna”, 15.04.1945, nr 68, s. 3.
- Siekierski S., *Życie literackie wsi współczesnej na tle przeobrażeń kulturowych*, Warszawa 1985.
- Sielezin J.R. (red.), *Z dziejów ruchu ludowego w Polsce i na Dolnym Śląsku*, Wrocław 1995.
- Skrzypkowski A., *Pierwsze kroki*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 4, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1968, s. 250–257.
- Sowa A.L., *Wielka historia Polski*, t. 10: *Od II do III Rzeczypospolitej 1945–2001*, Kraków 2001.
- Sport to zdrowie*, „Wici”, 17.03.1946, s. 6.
- [sz], *Inżynier Tadeusz Kuchar mianowany dyrektorem Gł. Urz. Kult. Fiz.*, „Polska Zbrojna”, 19.03.1948, nr 77, s. 7.
- Szczepański J., *Najważniejsze i najtrudniejsze*, Warszawa 1999.
- Szpak E., *Między osiedlem a zagrodą. Życie codzienne mieszkańców PGR*, Warszawa 2005.
- Szubert R., Lubieniecki K., *60 lat Ludowych Zespołów Sportowych na ziemi ostrowskiej 1946–2006*, Ostrów Wlkp. 2006.
- Szymański L., *Dorobek II Rzeczypospolitej w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu a kształtowanie modelu kultury fizycznej w zaraniu i pierwszych latach Polski Ludowej*, [w:] *Tradycje a współczesny rozwój kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 49–57.
- Szymański L., *Krajowa Rada Narodowa wobec koncepcji rozwoju i organizacji wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1987, nr 4, s. 99–120.
- Szymański L., *Kultura fizyczna i turystyka w polityce Polski Ludowej 1944–1989*, „Studia i Monografie AWF we Wrocławiu”, 2004, nr 72.
- Szymański L., *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-leciu Polski Ludowej*, Wrocław 1993.
- Szymański L., *Kultura fizyczna w polityce II Rzeczypospolitej*, Wrocław 1995.
- Szymański L., *Kultura fizyczna w polityce finansowej II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej. Studium porównawcze*, „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu”, 1994, nr 4, s. 111–138.
- Szymański L., *Model zarządzania kulturą fizyczną w II Rzeczypospolitej i Polsce Ludowej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1997, nr 1–2, s. 319–342.
- Szymański L., *Parlament Polski wobec problemów kultury fizycznej 1944–1980*, Wrocław 1990.
- Szymański L., *Początki rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku 1945–1946*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 5, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, M. Krajewskiego, Warszawa 1970, s. 92–108.
- Szymański L., *Próba syntezy dziejów kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944–1980*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, pod red. L. Szymańskiego, Z. Schwarzera, Wrocław 1996, s. 25–38.
- Szymański L., *Rola parlamentu Polski Ludowej w kształtowaniu polityki w dziedzinie kultury fizycznej i turystyki w latach 1944–1980*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1993, nr 4, s. 197–203.
- Szymański L., *Rola partii i stronnictw w rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944–1980*, [w:] *O nowy model zarządzania i organizacji kultury fizycznej w Polsce*, pod red. B. Ryby, R. Trześniowskiego, Poznań 1989, s. 17–29.

- Szymański L., *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-leciu Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 15–178.
- Szymański L., *Sport w polityce II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej – studium porównawcze*, „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu”, 1994, nr 3, s. 61–84.
- Szymański L. (red.), *Tradycje a współczesny rozwój kultury fizycznej w Polsce*, Wrocław 1993.
- Szymański L., *Wychowanie fizyczne i sport w polityce oświatowej II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej (studium porównawcze)*, [w:] *Z dziejów kultury fizycznej*, pod red. B.J. Kunickiego, B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 1996, s. 71–84.
- Szymański L., *Zarys polityki polskich partii robotniczych w dziedzinie kultury fizycznej 1944–1980*, [w:] *Tradycje a współczesny rozwój kultury fizycznej w Polsce*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 59–90.
- Szymański L., *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944–1980*, Wrocław 1996.
- Szymański L., Schwarzer Z. (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, Chycina 1995, Wrocław 1996.
- Śliwa M., *Lata sporów, złudzeń i odbudowy kraju*, [w:] *Wielka historia Polski (po 1945)* (praca zbiorowa), Kraków 2003, s. 21–56.
- Śliwa M., *Od ograniczonej demokracji do sowietyzacji*, [w:] *Wielka historia Polski (po 1945)* (praca zbiorowa), Kraków 2003, s. 57–80.
- Tabor F., *Pierwszy Ludowy Zespół Sportowy na Podkarpaciu*, [w:] *Sport Robotniczy*, t. 3, pod red. A. Wohla, H. Młodzianowskiej, H. Laskiewicza, Warszawa 1966, s. 263–268.
- Topolski J., *Polska dwudziestego wieku 1914–1994*, Poznań 1994.
- Toporowicz K., *Słownik bibliograficzny wychowania fizycznego i sportu*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 1968, nr 2, s. 109–111.
- Treywasz A., *Nasz sport*, Warszawa 1954.
- Trojanowski E., *Nowa Konstytucja wychowania fizycznego. Dekrety, które winny uzdrowić nasz naród*, „Polska Zbrojna”, 09.01.1946, nr 7 (291), s. 6.
- Trojanowski E., *Wychowanie fizyczne na rozstajnych drogach a sport... na manowcach. Działajmy szybciej, bo może być za późno*, „Polska Zbrojna”, 13.11.1945, nr 245, s. 6.
- Tryfan B., Rosner A., Pięcek B., *Kobiety wiejskie wobec zmian systemowych*, Warszawa 2003.
- Trześniowski R. (red.), *O nowy model zarządzania i organizacji kultury fizycznej w Polsce*, Warszawa–Poznań 1989.
- Turowski J., *Socjologia wsi i rolnictwa*, Lublin 1995.
- Ulatowski T. (red.), *Rola tradycji w kształtowaniu współczesnego modelu kultury fizycznej*, Warszawa 1986.
- Urniaż J., *Rola sportu w procesie integracji społecznej na Warmii i Mazurach po 1945 roku*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 2000, s. 215–221.
- W 25-lecie Polski Ludowej. Z kart historii sportu na wsi*, „Wiadomości Sportowe”, 21.01.1969, s. 2.
- Wielka historia Polski (po 1945)* (praca zbiorowa), Kraków 2003.
- Wierzbicki M., *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006.
- Wilk S., *Kształtowanie się założeń ideowo-programowych i organizacyjnych kultury fizycznej w Polsce w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Roczniki Naukowe AWF w Warszawie”, 1985, t. 28.
- Wohl A., *Rozwój sportu wiejskiego w Polsce i jego społeczne uwarunkowania*, „Kultura Fizyczna”, 1966, nr 3, s. 118–123.
- Wohl A., *Społeczne warunki upowszechniania sportu na wsi*, „Kultura Fizyczna”, 1962, nr 6, s. 474–479.
- Wohl A., *Sport wiejski a przeobrażenia wsi polskiej*, Warszawa 1977.

- Woltmann B., *Początki sportu w Polsce zachodniej w latach 1945–1949*, [w:] *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 2, pod red. L. Szymańskiego, Z. Schwarzera, Wrocław 1996, s. 173–177.
- Woltmann B. (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 4, Gorzów Wlkp. 2000.
- Woś A., *Rolnictwo polskie 1945–2000. Porównawcza analiza systemowa*, Warszawa 2000.
- Zaborniak S. (red.), *Z dziejów kultury fizycznej w Polsce*, Rzeszów 2005.
- Zajdel J., *Działalność Ludowego Zespołu Sportowego*, Warszawa 1955.
- Zajdel J., *Sport na wsi*, Warszawa 1954.
- Zielonka A., *PSL od Mikołajczyka do Pawlaka*, Krzeszyce 1992.

WYKAZ SKRÓTÓW

AAN	– Archiwum Akt Nowych w Warszawie
APP	– Archiwum Państwowe w Poznaniu
APWr	– Archiwum Państwowe we Wrocławiu
AWF	– Akademia Wychowania Fizycznego
AZS	– Akademicki Zespół Sportowy
BCh	– Bataliony Chłopskie
BP	– Biuro Polityczne
BSPO	– Bądź Sprawny do Pracy i Obrony (odznaka młodzieżowa)
CBKP	– Centralne Biuro Komunistów Polskich
CKJRL	– Centralny Komitet Jedności Ruchu Ludowego
CKRL	– Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego
COSS	– Centralny Ośrodek Szkolenia Sportowego
CRS	– Centrala Rolniczych Spółdzielni
CRS	– Czeska Republika Socjalistyczna (Czechosłowacja)
CUSZ	– Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego
DOSZ	– Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego
DUS	– Departament Urzędzeń Sportowych
GG	– Generalna Gubernia
GKKF	– Główny Komitet Kultury Fizycznej
GKL	– Główna Komisja Likwidacyjna
GRN	– Gminna Rada Narodowa
GrRN	– Gromadzka Rada Narodowa
GRSW	– Główna Rada Sportu Wiejskiego
GS	– Gminna Spółdzielnia
GS „Sch”	– Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
GUKF	– Główny Urząd Kultury Fizycznej
GUS	– Główny Urząd Statystyczny
IWFis	– Inspektorat Wychowania Fizycznego i Sportu
JKS	– Jednolity Kalendarz Sportowy
kbks	– karabinek sportowy
KC	– Komitet Centralny
KCZZ	– Komisja Centralna Związków Zawodowych
K.F.	– kultura fizyczna
KG	– Komenda Główna
KGm PZPR	– Komitet Gminny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KGW	– Koło Gospodyń Wiejskich
KKF	– Komitet Kultury Fizycznej
KP PO „SP”	– Komenda Powiatowa Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”
KRLD	– Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna
KRN	– Krajowa Rada Narodowa
KSM	– Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
KW PO „SP”	– Komenda Wojewódzka Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”
KW PZPR	– Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
LA	– lekkoatletyka
LK	– Liga Kobiet
LPŻ	– Liga Przyjaciół Żołnierza
LZK	– Ludowy Związek Kobiet

LZS	– Ludowe Zespoły Sportowe
MKKF	– Miejski Komitet Kultury Fizycznej
MO	– Milicja Obywatelska
MON	– Ministerstwo Obrony Narodowej
MRIR	– Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych
MRN	– Miejska Rada Narodowa
MSW	– Ministerstwo Spraw Wojskowych
NKWD	– Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR (Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł)
NRD	– Niemiecka Republika Demokratyczna
NRdSMiKF	– Naczelna Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej
OM TUR	– Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego
ONZ	– Organizacja Narodów Zjednoczonych
ORMO	– Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
ORZZ	– Okręgowa Rada Związków Zawodowych
OSP	– Ochotnicza Straż Pożarna
PAP	– Polska Agencja Prasowa
PCK	– Polski Czerwony Krzyż
PGR	– Państwowe Gospodarstwa Rolne
PKF	– Polska Kronika Filmowa
PKKF	– Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej
PKPG	– Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego
PKWN	– Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego
PO „SP”	– Powszechna Organizacja „Służba Polsce”
POM	– Państwowy Ośrodek Maszynowy
PPR	– Polska Partia Robotnicza
PPS	– Polska Partia Socjalistyczna
PRL	– Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRW	– Przysposobienie Rolniczo-Wojskowe
PRWFiPW	– Państwowa Rada Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego
PSL	– Polskie Stronnictwo Ludowe
PTR	– Państwowe Technikum Rolnicze
PUWFiPW	– Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego
PW	– przysposobienie wojskowe
PWRN	– Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
PZGS	– Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni
PZPN	– Polski Związek Piłki Nożnej
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
PZSz	– Polski Związek Szermierczy
RG Z LZS	– Rada Główna Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe
RGm Z LZS	– Rada Gminna Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe
RKS	– Robotniczy Klub Sportowy
RP	– Rzeczpospolita Polska
RP Z LZS	– Rada Powiatowa Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe
RSW	– Rady Sportu Wiejskiego
RW Z LZS	– Rada Wojewódzka Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe
SD	– Stronnictwo Demokratyczne
SGGW	– Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego
SKS	– Szkolne Koło Sportowe
SL	– Stronnictwo Ludowe

SP	– Stronnictwo Pracy
SPO	– Sprawny do Pracy i Obrony (odznaka)
SSSR	– Sojuz Sowieckich Socjalistycznych Republik
ŠFMD	– Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej
TG	– Towarzystwo Gimnastyczne
TOR	– Techniczna Obsługa Rolnictwa
TPPR	– Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
TRJN	– Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej
UB	– Urząd Bezpieczeństwa
UL	– Uniwersytet Ludowy
UNRRA	– Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (United Nations Relief and Rehabilitation Administration)
UPA	– bandy ukraińskiej partyzantki po drugiej wojnie światowej
WF	– wychowanie fizyczne
WFiPW	– Wychowanie Fizyczne i Przysposobienie Wojskowe
WFiS	– Wychowanie Fizyczne i Sport
WKKF	– Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej
WKPG	– Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego
WKS	– Wojskowy Klub Sportowy
WOSS	– wiejskie ogólnokształcące szkoły średnie
WP	– Wojsko Polskie
WRdSMiKF	– Wojewódzka Rada dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej
WRN	– Wojewódzka Rada Narodowa
WRSW	– Wojewódzka Rada Sportu Wiejskiego
WUKF	– Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej
WUWFiPW	– Wojewódzki Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego
YMCA	– Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (Young Men Christian Association)
ZG	– Zarząd Główny
ZHP	– Związek Harcerstwa Polskiego
ZMD	– Związek Młodzieży Demokratycznej
ZMP	– Związek Młodzieży Polskiej
ZMW	– Związek Młodzieży Wiejskiej
ZMW RP „Wici”	– Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici”
ZOP	– Zarząd Oddziału Powiatowego
ZOW	– Zarząd Oddziału Wojewódzkiego
ZP	– Zarząd Powiatowy
ZPP	– Związek Patriotów Polskich
ZRSS	– Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych
ZS	– Zrzeszenie Sportowe
ZSCh	– Związek Samopomocy Chłopskiej
ZSL	– Zjednoczone Stronnictwo Ludowe
ZSP	– Związek Sportu Polskiego
ZSRR	– Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZW	– Zarząd Wojewódzki
ZWM	– Związek Walki Młodych
ZZRiPR	– Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Rolnych

INDEKS NAZWISK

- Adamczyk A., 209
Albert Andrzej (pseud.), 8, 23
Arciszewski Tomasz, 17, 18
- Bańczyk Stanisław, 14
Baranowski, 213
Bátka Andrzej, 102
Bák W., 189
Beck A., 146
Bertold Edward, 29
Bielecki Zygmunt, 220
Bieñ Adam, 8, 16
Bierut Bolesław, 26, 116, 187
Bilski Mieczysław, 86
Boberek E., 209
Bodalski Mieczysław, 92
Bogucki S., 168
Bojarski Jerzy, 220
Brandstetter Edward, 126, 130
Brzezicki Arkady, 7
Buczek Roman, 8
Byszewski Władysław, 219
- Cegłowski M., 245
Chelmecki Jerzy, 82
Chromiński, 122
Churchill Winston, 17
Cieluch Kazimierz, 71
Ciuksha Marian, 258
Ciszak, 134
Cygan L., 189
Czabański Tomasz, 215
Czacza Władysław, 220
Czarnecki Z., 146
Czechowski Jan, 15
Czerniak Z., 168
- Dąbrowski Józef, 220
Dembowski Jan, 26
Demski Jan, 183, 201
Dera Józef, 71
Drach Henryk, 227
Drażdzewski Stanisław, 7, 100, 147, 248
Drażkiewicz, 106
Drobny, 221
Duch Franciszek, 155
- Dudziak, 199
Dudziński, 244
Durkalec Józef, 255
Dziewierz Stanisława, 197
- Faruga Józef, 54, 55
Fedyszak-Radziejowska Barbara, 8, 32
Fiwiech, 221
Franczyk Michał, 8
Furtek K., 189
- Gadziński, 182
Gaj Jerzy, 7, 131, 181, 239
Gajewski Czesław, 54
Gałaj Dyzma, 37
Garnarczyk Stanisława, 36
Gawliński W., 146
Giernalczyk Jan, 71
Gilewicz Zygmunt, 43
Głuszek Marian, 7
Godlewski Piotr, 7
Godziszewski S., 146
Gołębiowski Bronisław, 8
Gomółka Ludwik, 121, 177
Gomułka Władysław, 14, 18
Goździański, 175
Grabny, 177
Grubecki Jan Michał, 15
Guleja, 178
Guz Longin, 108, 141, 204, 256
- Haczyk Marian, 220
Hantson, 221
Hegyi Gyula, 116
Hemmerling Zygmunt, 8
Holeksa Jan, 220
Hybsz Kazimierz, 71
- Ignar Stefan, 28
Isakowa Maria, 116
- Jackowski Antoni, 167
Jackowski Zygmunt, 222
Jacków W., 146
Jagustyn Władysław, 54
Jakubczak Władysław, 71

- Jamd, 221
Janczuk Kazimierz, 211
Janiak, 130, 131
Janik Antoni, 89
Jarosz Dariusz, 8, 21, 28, 29, 263
Jeszke, 125
Jęczkowiak Jan, 159, 166
Józefowicz Stanisław, 185
- Kaczmarek, 106
Kafarski Kazimierz, 92
Karst Jan, 113, 161, 165, 206
Kersten Krystyna, 43
Kicera, 221
Kiernicki Adam, 222
Kijak Norbert, 104, 156
Kisielewski Tadeusz, 8
Kocerka Teodor, 164
Kocik Lucjan, 8, 35, 36
Kolenda Jan, 71
Komorowska Jadwiga, 34
Konieczny Czesław, 207
Konopski H., 168
Kordus Jan, 132
Korman Tadeusz, 104
Korzycki Antoni, 14
Koszewski Z., 168
Kotek-Agroszewski Stanisław, 14–16
Kowalski Władysław, 14, 25
Koza Mirosław, 187
Kozielski, 221
Koziołek Józef, 71
Kozłowski Henryk, 227
Kraiczek, 221
Kras Maksymilian, 185
Krogulecka Helena, 216, 217, 244
Królikiewicz Adam, 172
Kryniger J., 209
Krzyżkowiak Zdzisław, 122
Krzyżaniak, 195
Krzyżanowski Jan, 242
Kuchar Tadeusz, 43, 47, 54, 181
Kujawski, 107, 125
Kula Jerzy, 8
Kunc Józef, 185
Kupczyk Edmund, 71
Kupczyk Jan, 71
Kurzawa J., 189
Kuszko Eugeniusz, 156
- Laichy B., 168
Latuszkiewicz Bogdan, 7, 216
Lech Ryszard, 7, 169, 215
Lejczyk Wincenty, 128, 201, 208
Lipski Kazimierz, 7
Lubczyński Jan, 159, 167
- Łaciak Antoni, 221
Ławiński Wiesław, 211
- Maciaszczyk Klemens, 222
Maciukiewicz Kazimierz, 79, 213
Maćkowski Rajmund, 220
Makarewicz Zygmunt, 213, 214, 229
Maraczuk L., 168
Marciniak, 130
Marcinkowski, 156
Martewicz, 213
Masny Jan, 61
Maślak Stefan, 111
Matuszewski Józef, 242
Matuszewski M., 181
Mazur Jan, 8
Mądraszewski Henryk, 221
Mesjasz Stanisława, 193
Michalska Danuta, 216
Michniak Marek, 8
Mikołajczyk Stanisław, 13, 14, 17–19, 21–24
Milewska Rita, 217
Miller Antoni, 7
Miśkiewicz Z., 189
Mosiejko Leonard, 119, 128
Motyka Lucjan, 47, 54, 57, 71, 87
Musiałowski K., 168
Müller Fred, 116
- Niećko Józef, 14, 25
Nowak Jerzy, 181
Nowak Zofia, 8
Nowakowski Andrzej, 7, 40, 72, 226
- Oleśków K., 189
Ordyłowski Marek, 7, 103, 174
Osiecki Stanisław, 14
Ozga-Michalski Józef, 74
- Paczkowski Andrzej, 8
Palewicz Stanisław, 219
Paliński Ireneusz, 219, 220
Pałaszewski W., 168

- Patrzalek Wanda, 31
Pawlik K., 189
Pawłowski J., 185
Pelka Edward, 218
Piaskowski Wacław, 196
Piątkowski Mieczysław, 134, 180, 255
Piela, 244
Pieszczotka, 146
Piłsudski Józef, 63
Piórek Marian, 8
Piszczyk Józef, 211
Płonka F., 168
Płonka M., 168
Pojezdiniec Władysław, 222, 223
Pokorny Vladimir, 116
Poliszak, 199
Połaniecka Agnieszka, 148
Połowczuk A., 146
Pruchnicki Kazimierz, 166
Przedpełski, 213
Ptak A., 189
Ptaszyński J., 209
- Rataj Maciej, 13, 14
Ratajczak, 175
Reczek Włodzimierz, 55
Ręgorowicz Roman, 155
Rogalewski Wacław, 174
Rogoziński T., 189
Roszak Kazimierz, 135
Roszkowski Wojciech, 8, 19
Rottau Józef, 193
Rudak Władysław, 222
Ryba T., 146
Rycombel Maria, 151, 152, 179
Rydz, 221
Rydz Antoni, 241
- Saban Franciszek, 140, 213
Sadowski, 134
Samek Julia, 216
Siemianowska, 142
Sikorski Władysław, 14
Sim Kin Dai, 173
Siwak Anna, 112, 122
Skrybant K., 189
Skrzydlewski Z., 196
Skrzypkowski Aleksander, 140
Sława, 86
Słupianek Stanisław, 102
- Służewski, 214
Sójka, 146
Stalin Józef, 17, 23, 26, 187, 210, 235
Staniczek, 221
Stasierski Kazimierz, 71
Stępień Bronisław, 220
Stępień R., 146
Strogulski, 199
Strzałkowski Julian, 136, 201
Strzałkowski Tadeusz, 74, 86, 95
Studnicki Czesław, 26
Subda Jerzy, 222, 223
Szczepański Jan, 38
Szlagowska, 175
Szpak Ewelina, 8, 228
Szubrawski Ryszard, 179
Szubert Aleksander, 71, 251
Szumczyk Józef, 177
Szymankiewicz Henryk, 146
Szymański Leonard, 7, 42, 46, 81, 95, 109, 165, 186
Szymański Zbigniew, 203
Szymosz Ludwik, 196
Świdziński Maciej, 219
Świerczewski Karol, 236, 237
Świtała Eugeniusz, 220
- Traczyński Edward, 195
Trefon J., 146
Trepkowski K., 85
Treywasz Adolf, 7
Trojanowski Edward, 43, 45
Trzeciński Marian, 185
Turowski Jan, 8
Turska Janina, 249
Turski Stanisław, 209, 210, 212
- Ulbrich Walter, 116
Urniał Jerzy, 151
Uszyński J., 146
Uszyński Z., 146
- Wabnic Władysław, 183
Walotka, 146
Wanatowicz K., 189
Wesołowski Janusz, 7
Wesołowski Kazimierz, 248
Wieczorek Antoni, 73, 96, 220, 221
Wierzbicki Marek, 8, 237, 246, 260
Wilk Sławomir, 52

Witos Wincenty, 14, 15, 18, 19, 21

Wohl Andrzej, 7, 99

Wojczak A., 185

Wolicki, 221

Woś Andrzej, 8

Wróblewski P., 168

Zajac Zbigniew, 219

Zajdel Jan, 7, 54, 74, 86, 88, 92, 101, 102,
136, 139, 153, 216

Zakrzewski Andrzej, 8

Zamorski, 244

Zielonka Aleksander, 8

Zimniak Anna, 251

Zimny Kazimierz, 97, 173, 218

Zwierzycki Jan, 71

Zwierzyński M., 168

SUMMARY

Physical Culture in the Transformation in the Polish Countryside in the Years 1944–1956

The main objective of the study was to analyse the organization and development of physical culture in the countryside in Poland, as well as the influence of physical culture on transformations which the rural environment underwent in the years 1944-1956. The period of time included in the title was delimited by two political events. In 1944 the People's Republic of Poland was established, whereas in 1956 the process of stalinisation of Poland finished. The latter date means for physical culture the end of implementation of soviet models in the Polish political system.

Physical culture in the rural environment after World War II started practically from scratch. It is true that there were some traditions established in the countryside in the interwar period, but physical education and sport had never been much popularised in rural communities.

After the World War II physical culture addressed to villagers became an important element contributing to the implementation of the new political system in Poland. Communists were trying to take over a complete control of all the spheres of social life, especially they did their best to win young people over to their cause. The majority of the young generation lived in the rural environment where people were more resistant to the indoctrination of political organizations than in towns. Therefore, communists got an idea to promote physical culture among village people, which became a tool in their hands.

The transformations that were undergoing in the Polish country in 1944 were closely related to political events. A struggle for power between the communists and the peasant movement activists had an impact on the shape of new Poland. The period was characterised by rebuilding of the country after the ravages of war, numerous people's migrations and taking over the new "Western and Northern Territories". All these factors caused discord between the communists who were taking control of the state and the opposition who consisted mostly of peasant movement activists residing both in Poland and abroad.

In July 1944 started a rapid implementation of the plan based on soviet experiences. The process included rural areas which were to be transformed completely. Apart from the changes in the social relationships prevailing in villages, it was planned to introduce a soviet model of farming. Physical culture was to play an important role in these transformations. Its popularization was done mainly by physical education promoted by school teachers and peasant sports activists. Another important element introduced to the rural society was sport. A lot of young people joined Peasant Sport Teams (LZS is the acronym in Polish). Sport was one of few entertainments available in that time. Older gene-

rations in the Polish countryside, not inclined for sport and not included in physical education, were offered other activities like sport and recreation events, folk festivities and cultural programme.

In order to promote physical culture in the country, so called "people's authority" adapted a policy to increase the number of LZS circles and their members. Much effort was made to encourage girls to join country sports circles. As more and more sports activists were needed, special training courses for physical education instructors were organized.

An important element of this study was to portray the reaction of rural society to the changes introduced by the government by means of physical culture popularization. Especially older members of society were sceptical about the new deal. It was thought, which was right, that propagation of physical education and sport in the countryside had a political character. It was believed that rural traditional culture would be neglected and eliminated. At the beginning girls running around sports fields dressed in sportswear spread moral corruption. Negative reactions of village people was also caused by the fight of communist authorities against the Church. Physical culture was part of the fight. Most sports events and cultural activities were held on Sunday mornings or religious holidays, the time when messes were celebrated in village churches.

However, physical culture contributed to development of many good habits. For example, a change in the attitude towards physical education; finally perceived as a source of health and physical fitness. Moreover, sport practised in village circles of LZS became a hobby for many young people. Sports talents originated from the village sports circles made a career representing Poland in international competitions, the Olympic Games included.

In spite of the ideological character of physical culture popularization in rural environments, it turned out to have a lot of positive qualities. First of all, it made sport popular, which became one of few entertainments of young people in the post-war countryside. LZS, that is village sports clubs were founded in almost every village. Propagation of physical education increased physical fitness of the rural society and made it aware of a necessity of applying hygiene and health care. More and more often women took part in the village physical culture. Earlier, especially old generations were scandalized to see girls do exercises dressed in scanty sportswear.

Due to the wide range of the issue, the study comprised only a few elements of physical culture which had an impact on transformations undergoing in the Polish countryside. Author omitted such issues as motor rehabilitation which was practically unknown among villagers or tourism which started to be promoted only after 1956. The research showed that physical culture in the country undoubtedly played a part in the transformations in the rural society, but did not have much influence on that.